

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

Kinga Anna Jasiak

Nierówności społeczno-ekonomiczne jako skutek globalizacji

Socio-economic inequalities as a result of the globalization

Praca doktorska napisana pod kierunkiem

prof. dr hab. Macieja Walkowskiego

Poznań, 2021

Spis treści

Wstęp	4
Rozdział I. Proces globalizacji gospodarki światowej	17
1.1. Pojęcie, geneza i istota procesów globalizacji	17
1.2. Ekonomiczny i handlowy wymiar procesu	31
A. Korporacje transnarodowe jako główny podmiot warunkujący procesy globalizacji	36
1.3. Asymetria procesów globalizacji – „beneficjenci i ofiary”	49
A. „Beneficjenci”	51
B. „Ofiary”	58
1.4. Proglobalizm versus alter i antyglobalizm: analiza argumentów.....	61
Rozdział II. Nierówności rozwojowe w świecie. Teoretyczny wymiar problemu. .	71
2.1. Pojęcie nierówności.....	71
2.2. Typy i wskaźniki nierówności.....	86
A. Trzy typy nierówności (życiowa, egzystencjalna i zasobów) oraz proces ich powstawania	86
B. Mierniki nierówności	91
C. Społeczno-ekonomiczne skutki nierówności	96
2.3. Problem nierówności w świecie w ujęciu historycznym	105
Rozdział III. „Bogata Północ versus biedne Południe”	118
3.1. Nierówności na świecie.....	122
A. Wirus SARS-CoV-2 a nierówności	130
3.2. Między- i wewnątrzkontynentalne ujęcie problemu nierówności	137
A. Skala makro (biedne – bogate państwa)	137
a) Państwa wysoko rozwinięte.....	139
b) Państwa słabo rozwinięte.....	146
B. Nierówności - wybrane przykłady. Analiza państw z grupy BRICS.....	156

a) Brazylia.....	161
b) Rosja.....	169
c) Indie.....	177
d) Chiny.....	185
e) RPA.....	195
Rozdział IV. Konsekwencje procesu pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych w świecie. Wybrane przykłady.....	204
4.1. Proces prekaryzacji pracy.....	204
4.2. NEETs (not in employment, education or training).....	214
4.3. Deprywacja społeczna.....	222
Rozdział V. Działania podejmowane na rzecz walki z nierównościami społeczno-ekonomicznymi.....	230
5.1. Organizacje i Instytucje Międzynarodowe.....	234
A. Międzynarodowy Fundusz Walutowy.....	234
B. Bank Światowy.....	239
C. Międzynarodowa Agencja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.....	243
D. Światowe Forum Ekonomiczne.....	245
E. Komisja Europejska.....	248
5.2. Stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego.....	251
5.3. Organizacje pozarządowe.....	258
Zakończenie.....	282
Bibliografia.....	298
Spis tabel.....	323
Spis wykresów.....	324
Spis rysunków.....	326
Spis fotografii.....	327

Wstęp

W 2004 roku polski geograf i ekonomista Ryszard Domański stwierdził, że „współczesną gospodarkę światową charakteryzuje podział na dwie współzależne, lecz zdecydowanie nierówne części”¹. W 2005 roku z kolei Guy Sorman, francuski dziennikarz, zauważył, że „czekajmy aż stanie się oczywiste, że świat dzieli się na dwie części: z jednej strony kraje, które włączyły się w proces postępu, liberalnej i kapitalistycznej globalizacji, a z drugiej – kraje wbrew własnej woli z tego procesu wykluczone, znajdujące się w rozpaczliwym położeniu. Oto nowa żelazna kurtyna; tak przebiegać będzie linia znaczącego pęknięcia. Po której znajdziemy się stronie?”². Podział świata na dwie oddziałujące na siebie wzajemnie części wydaje się już przesądzony. Pogłębiająca się przepaść między bogatymi i biednymi niezaprzeczalnie szkodzi demokracji, wzrostowi gospodarczemu i stabilności społecznej na całym świecie. Polityczne incydenty, nie do przewidzenia, takie jak na przykład kontrowersyjne zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA czy Brexit w Wielkiej Brytanii, to zjawiska, które często wiążą się właśnie z tym, że społeczeństwa zdolne do określonych decyzji, są sfrustrowane, ponieważ czują się pozostawione w tyle i przegrane w procesach globalizacji. Federacja Rosyjska, w której poziom nierówności jest wręcz szokujący, prędzej czy później będzie zmagać się z manifestacją niezadowolenia mieszkańców związanego z ogromnymi nierównościami dochodowymi. Problem rosnącego majątku bogatych i sposobów pomnażania majątku to problem ogólnoswiatowy. Obecnie wszystkie kraje, nawet kraje skandynawskie, które uchodzą za najbardziej równe, także borykają się ze wzrostem rozwarstwienia dochodowego i majątkowego. Dziś, nawet prawicowi ekonomiści przywiązują dużą wagę do kwestii nierówności, ponieważ duża przepaść między bogatymi i biednymi, niezależnie od jej obiektywnego pochodzenia, prowadzi do fali populizmu i kryzysu demokracji przedstawicielskiej.

¹ R. Domański, *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*. Warszawa 2004, s. 131.

² G. Sorman, *Jak zrehabilitować kapitalizm*, Dziennik z 29 kwietnia – 1 maja 2005, s. 27

Globalizacja i nierówności społeczno-ekonomiczne to z pewnością dwa kluczowe zjawiska współczesnych czasów i kształtujące naszą przyszłość. Odpowiedź dotycząca tego, jak wzajemnie warunkują się obie te kategorie, umożliwi nie tylko ustalenie zależności, które je łączą, ale także w oparciu o perspektywę czasową, umożliwi ustalenie zmian, jakie zachodziły w ramach tych zależności od roku 2008, szczególnie że przedmiotem niniejszej analizy jest globalizacja będąca procesem niezwykle dynamicznym. Wzrost współzależności we współczesnym świecie i idące za tym nierówności społeczno-ekonomiczne to tematy znajdujące się obecnie w agendach niemal wszystkich międzynarodowych organizacji i instytucji. Oba zagadnienia wpływają bezpośrednio na życie ludzi na całym świecie i wciąż przynoszą nowe, często zaskakujące konsekwencje, dlatego tak istotne jest ustalenie, czy i w jaki sposób proces globalizacji powoduje pogłębianie się nierówności społeczno-ekonomicznych, a także o to, jak nierówności determinują społeczeństwa.

Od 2008 roku na świecie zaszły nieodwracalne zmiany spowodowane wybuchem ogóln światowego kryzysu. Był to najpoważniejszy wstrząs, jaki dotknął gospodarkę światową od ponad 70 lat, do czasu obecnego kryzysu [post]pandemicznego. Najostrzejsza faza wspomnianego kryzysu miała miejsce 15 września 2008 roku, gdy upadł bank inwestycyjny Lehman Brothers. Stąd też owa data graniczna rozpoczęcia kryzysu w tym właśnie roku. Po upadku banku rozpoczął się wyścig o płynność finansową powodujący panikę, a co za tym idzie trudna sprzedaż aktywów, wycofywanie depozytów z banków, a także zamrażanie kredytów. Czynniki te, jak i wiele innych, doprowadziło do największej globalnej recesji. Trzydzieści lat po załamaniu gospodarka dostała kolejny cios w postaci pandemii koronawirusa. Oba te globalne tąpnięcia znacząco determinują podjęte w niniejszej pracy rozwiązania, ponieważ warunkują zarówno nasilenie, jak i kierunek idących zmian związanych z omawianymi procesami. Thomas Piketty w swojej książce *Kapitał XXI wieku* twierdzi, że „kapitalizm w naszych czasach automatycznie generuje arbitralne i niezgodne z ideą zrównoważonego rozwoju nierówności”³. Kwestia kształtowania się społeczeństwa różnymi prędkościami, szansami i możliwościami jest więc wyzwaniem dla władz państwowych, ponieważ konsekwencje z tym związane nie będą dotyczyć tylko sfery gospodarczej, ale poprzez globalizację rozprzestrzenią się również na płaszczyznę polityczną, społeczną i kulturową. W związku

³ T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa, 2015 r.

z powyższym, w pełni zasadne wydaje się podjęcie omawianych w niniejszej pracy kwestii.

W dysertacji zostało przedstawionych kilka definicji globalizacji, by unaocznić wielowymiarowość i wielopłaszczyznowość tego zjawiska, co jednocześnie tłumaczy objęcie procesem badawczym szerokiego spektrum obszarów. Z kolei problem nierówności został jednoznacznie określony i zdefiniowany w kontekście ekonomii społecznej, dzięki czemu analizie został poddany konkretny skutek działania procesu globalizacji, jakim jest powstawanie nierówności społeczno-ekonomicznych. Przeniesienie teoretycznych rozważań na praktyczne funkcjonowanie państw pozwoliło spojrzeć na problem z bardziej realnej perspektywy. W efekcie tych działań powstała aspirująca do miana całościowej i wieloaspektowej analiza nierówności społeczno-ekonomicznych jako skutku globalizacji.

Dokonując przeglądu dostępnej literatury przedmiotu uderza szeroki zakres analizy procesu globalizacji, jakiej dokonują poszczególni badacze. Wiele dostępnych źródeł podejmuje problematykę procesu, biorąc pod uwagę liczne jej komponenty, bądź też przeprowadzając analizę pod kątem jej uwarunkowań, a także podejmujących rozważania definicyjne. Do przeprowadzenia procesu badawczego w tym zakresie najbardziej przydatne okazały się publikacje autorów: J.E. Stiglitz, *Globalizacja*⁴; B. Liberska, *Globalizacja: mechanizmy i wyzwania*⁵; T.L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne*.

⁴ Pracę Josepha E. Stiglitz'a należy uznać za szczególnie użyteczną w niniejszej pracy, ze względu na całościową analizę procesu globalizacji w praktyce. Autor, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, w sposób krytyczny spogląda na postępujący proces globalizacji, przedstawiając czytelnikowi jego blaski i cienie. Co ważne, podejmuje również próbę oceny działań rządów, organizacji czy instytucji w zakresie ograniczania dysproporcji rozwojowych na świecie. Stiglitz ponadto idzie dalej w omawianej publikacji, a mianowicie wysuwa propozycje reform, dzięki którym proces globalizacji udałoby się chociaż w niewielkim stopniu kontrolować, by doprowadzić do równomiernego podziału dobrodziejstw, które za sobą niesie, a także by ograniczyć mechanizm kumulacji bogactwa w rękach najzamożniejszych przy jednoczesnym wzrastaniu ubóstwa. Publikacja jest również krytyką organizacji międzynarodowych w zakresie udzielania pomocy państwom najsłabszym. Warto podkreślić, iż Stiglitz jest czołowym badaczem procesu globalizacji na świecie.

⁵ W pracy zbiorowej pod redakcją B. Liberskiej na szczególną uwagę z perspektywy niniejszej dysertacji zasługują trzy rozdziały. Pierwszy, autorstwa B. Liberskiej, jest próbą kompleksowej analizy procesu globalizacji we współczesnej gospodarce światowej. W ramach drugiego rozdziału, B. Liberska analizuje działalność korporacji transnarodowych. Z perspektywy niniejszej pracy jest to przydatne, ponieważ autorka bada funkcjonowanie przedsiębiorstw międzynarodowych jako motorów napędowych procesu globalizacji. Spogląda na nie także jako na głównych aktorów współczesnej gospodarki światowej, stwierdzając ostatecznie, że wpływają one na suwerenność państw narodowych. Rozdział szósty, autorstwa C. Wójcika, podnosi temat kryzysów walutowych na świecie. Jest to bardzo ciekawe spojrzenie na załamania na rynkach walutowych w dobie globalizacji. Autor prezentuje błyskawiczne przepływy negatywnych zjawisk związanych z kryzysem na gospodarkę krajową. Ponadto prezentuje możliwość reformy Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który w dzisiejszych czasach ma raczej niechlubną sławę w zakresie udzielania pomocy rozwojowej państwom.

*Zrozumieć globalizację*⁶; W. Misiak, *Globalizacja: więcej niż podręcznik: społeczeństwa, kultura, polityka, z perspektywy nowej struktury ładu światowego*⁷; A. Wajda, *Globalizacja, społeczeństwo i jego rozwój*⁸; W. Anioł, *Paradoksy globalizacji*⁹ oraz A. Rzepka, *Globalizacja w teorii i praktyce*¹⁰. Autorzy wskazanych opracowań koncentrują się w przede wszystkim na samym procesie globalizacji. Większość z nich podejmuje próbę stworzenia uniwersalnej definicji, poprzez dokonanie przeglądu wszystkich dotychczasowych. Dominuje analiza historyczna warunkująca powstanie procesu globalizacji, a także rozważania nad różnymi obszarami, w których globalizacja wywołuje realne zmiany. Dodatkowo, istotną grupę w tym zakresie tematycznym stanowią opracowania dotyczące zestawienia zjawiska globalizacji i regionalizacji. Skonfrontowanie ze sobą tych dwóch (mogłoby się wydawać) przeciwstawnych procesów pokazuje, że tak naprawdę jeden wynika z drugiego i każdy wzajemnie się napędza.

Równie wnikliwie wydaje się opisana w literaturze problematyka dotycząca analizy konsekwencji globalizacji w zmieniającym się pod jej wpływem świecie. Aspekt

⁶ Publikacja T.L. Friedmana to bardzo ważna książka, którą powinna przeczytać każda osoba zajmująca się globalizacją współczesnego świata. Jest to ciekawe spojrzenie z dość kontrowersyjnymi komentarzami. Autor w swoich rozważaniach stawia tezę, iż globalizacja to nowy system, który zastąpił zimmnowojenny ład, panujący przez pół wieku. Lexus i drzewo oliwne to symbole postzimmnowojennej epoki – jedna część świata wyszła z postzimmnowojennego ładu z nastawieniem na modernizację lexsusów i prywatyzowanie gospodarki, zaś druga część świata czy kraju wciąż prowadzi konflikt o to, do kogo należy drzewo oliwne.

⁷ To kolejna publikacja, którą należy uznać za wartościową w aparacie bibliograficznym niniejszej pracy. Jej autor W. Misiak dokonuje analizy procesu globalizacji z perspektywy nierównomiernego rozkładu dóbr, w konsekwencji czego doszło do podziału świata na bogatą Północ i biedne Południe. W tytule książki znajduje się zapis o jej podręcznikowym charakterze, jednak autor zastrzega sobie, że jest to więcej niż podręcznik, co pozwala mu na zajmowanie własnego stanowiska przy poruszanych tematach, zachowując jednak podręcznikowe standardy. Znaczna grupa autorów przywoływanych w pierwszych rozdziałach pracy jest jej niewątpliwym atutem. Pojawiają się w niej anglosascy klasycy, tacy jak McLuhan, Robertson czy Giddens, a także polscy badacze zjawiska: Kołodko, Burszta i Kuligowski. Dodatkowo czytelnik może odnaleźć teorie średniego zasięgu takich autorów, jak Scholte czy Petrussek.

⁸ A. Wajda prezentuje w swojej książce spojrzenie na proces globalizacji z perspektywy społeczeństwa. Pozycja ta jest wartościowa ze względu na dość szeroki przegląd polskiej, jak i zagranicznej literatury podnoszącej temat globalizacji. Autor wyróżnia dwa podejścia do procesu: mikroekonomiczne, polegające na analizie zarządzania korporacji międzynarodowej, która swoim działaniem dąży do osiągnięcia najkorzystniejszej dla siebie pozycji na rynku światowym, a także makroekonomiczne uznające za główny podmiot gospodarki narodowe i analizę ich wzajemnych oddziaływań.

⁹ Książka W. Anioła dotycząca paradoksów współczesnej globalizacji to kolejna pozycja, która była niezwykle istotna dla zrealizowania celów niniejszej pracy. Temat dysertacji dotyczy nierówności społeczno-ekonomicznych jako skutku globalizacji. We wspomnianej książce autor w doskonały sposób prezentuje czytelnikowi cały szereg różnorodnych, często sprzecznych ze sobą tendencji i zjawisk zachodzących w ramach globalizacji.

¹⁰ Publikacja *Globalizacja w teorii i praktyce* to kolejna pozycja wnosząca wiele do niniejszej rozprawy. Książka jest o tyle ważna spośród innych tu proponowanych, gdyż podnosi temat procesu globalizacji z perspektywy postępującego różnicowania społeczno-ekonomicznego jako właśnie jego następstwa. Autorka wysuwa tezę o bezpośrednim związku globalizacji z nierównościami, postulując, że nie są one uzależnione od postawy życiowej, stylu życia czy determinacji, ale są efektem dystrybucyjnym.

ten poruszają w swojej pracy: J.E. Stiglitz, *Wizja sprawiedliwej globalizacji. Propozycje usprawnień*; S. Sassen *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy* czy Z. Bauman, *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika?* W pozycjach tych pojawiają się dodatkowo prognozy i propozycje rozwiązań problemów, które uwidoczniają się na różnych płaszczyznach działania globalizacji.

W zakresie analizy definicyjnej samego pojęcia ‘nierówności’ można znaleźć dość sporo publikacji traktujących o pochodzeniu i rodzajach tego zjawiska. Podstawową dla tego zagadnienia publikacją wydają się książka historyka R. Tawneya, *Equality*¹¹, a także socjologa Görana Thereborna *Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć?*¹². Obie publikacje definiują nierówności jako dysproporcje zarówno w dostępie do wysoko cenionych dóbr, jak i tych podstawowych, a także zwracają uwagę na fakt, iż nierówności są nieodłącznym elementem społeczeństw. Nie należy zapomnieć również o publikacjach dwóch słynnych badaczy nierówności: T. Piketty’ego, *Ekonomia nierówności* i A.B. Atkinsona, *Nierówności. Co da się zrobić?*. Obie podnoszą przede wszystkim temat nierówności dochodowych. Piketty analizuje mechanizm redystrybucji, czyli ponownego podziału dochodu pod kątem możliwości niwelowania nierówności społecznych; zaś Atkinson chce przekonać czytelnika, że z „nierównościami da się coś zrobić”, ale będzie się to wiązać ze zmianami dystrybucji kapitału i opodatkowania.

Niewiele jest natomiast w literaturze pozycji, których autorzy dokonują analizy nierówności w kontekście *stricte* społeczno-ekonomicznym. Publikacja A. Makarewicz-Marcinkiewicz, *Nierówności społeczne na drodze do zrównoważonego rozwoju. Problem*

¹¹ Z pewnością trzeba uznać, iż dzieło Tawneya *Equality* to najważniejsza pozycja z perspektywy niniejszej pracy doktorskiej, dotycząca nierówności na świecie. Tawney twierdzi, że oznaką cywilizowanego społeczeństwa jest dążenie do wyeliminowania takich nierówności, które mają swoje źródło nie w indywidualnych różnicach, ale w jego własnej organizacji. Autor postawił dość kontrowersyjną tezę, mówiącą o tym, że społeczeństwo na świecie jest zbyt zróżnicowane, aby kiedykolwiek mogło być naprawdę równe. Tawney zwraca także uwagę na fakt, że równość wymaga przede wszystkim sprawiedliwości społecznej, przyznanie praw w konstytucji to jedno, a możliwość korzystania z nich, to co innego. W publikacji odniósł się także do możliwości zmniejszenia przepaści pomiędzy biednymi a bogatymi poprzez wprowadzenie progresywnego podatku.

¹² Publikacja G. Thereborna to kolejna wyjątkowo przydatna w niniejszej rozprawie praca, ze względu na fakt, iż autor podjął się w niej analizy nierówności na trzech poziomach: globalnym, regionalnym i lokalnym; w pracy można odnaleźć także definicję nierówności o zasięgu grupowym i indywidualnym. Autor przekonuje w swojej książce o destrukcyjnym, a czasami nawet morderczym skutku nierówności. Wskazana praca podparta danymi empirycznymi pokazuje, że tak skrajne nierówności to fakt, a nie abstrakcyjny problem podnoszony na łamach akademickich. Przedstawia szereg dowodów mówiących o tym, że nierówności nie przekładają się tylko i wyłącznie na egzystowanie ludzi w ubóstwie, ale także na gorszy stan zdrowia i zdecydowanie krótsze życie.

*polityki społecznej i gospodarczej*¹³, która w jednym z rozdziałów dokonuje analizy nierówności dochodowych w kontekście nierówności ekonomicznych, to jedna z nielicznych publikacji podejmująca to zagadnienie. Dość bogatą z kolei literaturę można znaleźć z zakresu nierówności społecznych, między innymi P. Sztompki, *Socjologia*, gdzie podjęty został temat dotyczący nierówności społecznych.

W literaturze można znaleźć ciekawe pozycje dokonujące w sposób kompletny analizy państw grupy BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny oraz Republika Południowej Afryki), a mowa o: J. O'Neill, *Mapa wzrostu. Szanse gospodarcze dla państw grupy BRICS* czy Z. W. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*. Jest to syntetyczny opis powstania grupy, a także dogłębna analiza każdego z państwa, do niej przynależącego. Państwa grupy BRICS to rynki wzrostu, kraje dysponujące złożami zasobów naturalnych i wysokim PKB mające ogromny wpływ na gospodarkę światową. W oparciu o badania tych pięciu państw autorzy podkreślają ich wiodącą rolę w gospodarce światowej, a także przedstawiają zmianę układu sił, w którym dotychczas dominujący Zachód oddaje panowanie gospodarcze reszcie świata.

Osobną grupą opracowań tworzą te, które podejmują temat globalnego zarządzania i związanego z tą kwestią podziału świata na bogatą Północ i biedne Południe. Niezwykle przydatna okazała się pod tym względem publikacja M. Rewizorskiego, *Agora interesów. G20 i wylanianie się globalnego zarządzania*, który stawia tezę o hierarchiczności ładu międzynarodowego i dywaguje nad podejmowaniem ogólnoświatowych decyzji przez grupę kilkunastu państw – grupę G20. Z punktu widzenia niniejszej rozprawy analiza tejże publikacji jest wręcz obowiązkowa, po to, by zrozumieć systemy globalnego zarządzania. Z kolei książka M. Solarza, *Północ-Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte*, w sposób kompleksowy przedstawia problem podziału świata na bogatą Północ i biedne Południe.

Analizowana literatura podejmuje problematykę procesu globalizacji, nierówności, podziału na bogatą Północ i biedne Południe, działalności organizacji międzynarodowych, jednak nie ma takiego opracowania, który skupiałby się na jednym

¹³ Hipoteza postawiona przez autorkę tejże książki wskazuje, że powstrzymanie się od działań mających na celu znoszenie nierówności społecznych, powoduje, że niemożliwym staje się wypełnienie celów zrównoważonego rozwoju.

negatywnym i bardzo daleko idącym skutku procesu globalizacji, jakim są nierówności społeczno-ekonomiczne. Brak takiego opracowania na rynku próbuje uzupełnić niniejsza rozprawa doktorska.

Problemem badawczym niniejszej rozprawy doktorskiej jest zbadanie wpływu globalizacji na powstawanie i pogłębianie nierówności społeczno-ekonomicznych na świecie. Od roku 2008 dynamika i zakres omawianych zjawisk zdecydowanie się zmienił. Było to spowodowane światowym kryzysem gospodarczym, który ze względu na daleko idące procesy globalizacji dotarł do każdej gospodarki na świecie, a jego skutki odczuwalne były niemal przez każdego człowieka. Data ta jest również ważna z perspektywy badania nierówności, bowiem od tego momentu indeks Giniego poszybował ku górze dla wszystkich państw. Jeżeli chodzi o zasięg terytorialny analizy, przedmiotem badań są przede wszystkim grupy państw. Podczas analizy ujęcia międzykontynentalnego nierówności, badaniu zostały poddane państwa wysoko rozwinięte i słabo rozwinięte. Podczas analizy ujęcia wewnątrzkontynentalnego, badaniu zostały poddane państwa wchodzące w skład grupy BRICS, czyli Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i Republika Południowej Afryki. Uzasadnieniem takiego doboru zasięgu terytorialnego jest chęć przeanalizowania i zaprezentowania skrajności. Z jednej strony dwie grupy państw o skrajnych poziomach rozwoju, z drugiej strony państwa grupy BRICS, w których wewnątrz występują największe przepaści rozwojowe i różnice dochodowe oraz majątkowe.

Warto podkreślić, iż niektóre fragmenty rozprawy, szczególnie te podejmujące próbę wyznaczenia początku procesu globalizacji, czy opisujące fazy rozwoju procesu, będą wymagały odwołań do wcześniejszych epok. Procesy globalizacji zaczęły się bowiem rozwijać już w starożytności. W odniesieniu zaś do nierówności społeczno-ekonomicznych sprawa ma się podobnie, jednak w tym wypadku nie jesteśmy w stanie określić epoki, w której się rozpoczęły, ponieważ w literaturze podkreśla się, że istniały one od zawsze, i że są integralną częścią systemu i struktury społecznej.

Zamierzeniem podjętym w niniejszej pracy jest zaprezentowanie konsekwencji procesu globalizacji w postaci dysproporcji społeczno-ekonomicznych, a także uwarunkowań i zależności funkcjonowania tych dwóch zjawisk. Bardzo istotne jest, aby uchwycić dynamikę procesu globalizacji, która jako proces jest niezwykle zmienna i nieprzewidywalna.

Zbadanie i poddanie analizie wpływu globalizacji na powstawanie nierówności społeczno-ekonomicznych wydaje się dość trudnym zadaniem, ze względu na złożoność zarówno procesu globalizacji, jak i pojęcia nierówności. Wyzwanie to podyktowane jest faktem, że nierówności społeczno-ekonomiczne, podobnie jak sama globalizacja, są zjawiskiem wielopłaszczyznowym i należy je analizować z kilku perspektyw: międzykontynentalnej, międzypaństwowej, wewnątrz krajowej, dochodowej, majątkowej czy szeroko rozumianej cywilizacyjnej.

Głównym celem dysertacji jest ukazanie nierówności społeczno-ekonomicznych w świecie XXI wieku jako konsekwencji procesu globalizacji, co skutkuje zmianami zarówno w funkcjonowaniu gospodarek poszczególnych krajów, jak i społeczeństw. Globalizacja jest procesem wielopłaszczyznowym i wielowymiarowym, dlatego autorka postara się określić czynniki wpływające na sytuację społeczno-ekonomiczną państw w dobie globalizacji. Uzupełnieniem celu głównego będzie wyjaśnienie kwestii podziału świata na bogatą Północ i biedne Południe poprzez wyjaśnienie zagadnienia tworzenia się społeczeństwa różnych prędkości, szans i możliwości, a także dwóch odizolowanych od siebie światów – państw ogromnego bogactwa i gett trwałej biedy. Analiza ta zostanie przeprowadzona z dwóch perspektyw: w skali makro, badając różnice pomiędzy państwami wysoko a najslabiej rozwiniętymi, oraz w skali mikro, analizując sytuację ludzi żyjących w państwach grupy BRICS. Ponadto w zasięgu zrealizowania celu pracy jest ukazanie konsekwencji procesu pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych, a także próba przedstawienia działań podejmowanych przez różnego rodzaju organizacje na rzecz ograniczania ich negatywnych skutków. Szczególnie dużą uwagę analitycy skupiają – na co zwrócił uwagę między innymi T. Piketty – na nowych jakościowo przyczynach pogłębiających się dysproporcji dochodowych i majątkowych w świecie.

Aby osiągnąć wyżej wskazane cele, postawiono następujące badania badawcze:

- Na czym polegał proces globalizacji XXI wieku (do 2008 roku) oraz jakie były jego następstwa?
- Dlaczego we współczesnym świecie istnieją globalne nierównowagi rozwojowe?
- Jakie są powiązania pomiędzy globalizacją a rozwarstwieniem dochodowym i majątkowym?

- Jakie konsekwencje dla społeczeństwa wywołują nierówności społeczno-ekonomiczne?
- Dlaczego procesy globalizacji sprzyjają niektórym państwom w procesie rozwojowym a innym hamują ten rozwój, a nawet pogłębiają ubóstwo?
- Jaką strategię powinno przyjąć państwo, aby jak najwięcej korzystać z procesów globalizacji i zminimalizować koszty?
- Jaki jest główny skutek nierówności społeczno-ekonomicznych w świecie globalnych powiązań?
- Jakie propozycje rozwiązań pojawiły się w związku z pilną potrzebą przeciwdziałania procesowi pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych?

Osiągnięciu odpowiedzi na wyżej postawione pytania badawcze będzie służyła weryfikacja następujących hipotez badawczych:

- Globalizacja jest procesem wielowymiarowym, wielopoziomowym, nieposiadającym granic. Jej działania warunkowane są aktywnością głównych aktorów na rynku międzynarodowym (w głównej mierze są to korporacje transnarodowe). Następstwa jej działań to: zacieranie granic, ztracanie suwerenności państwowej, ujednoczenie, pogłębienie i poszerzenie skali istniejących już negatywnych zjawisk, zwiększenie PKB w związku z ułatwieniami w handlu czy konsumpcjonizm.
- Współczesna globalizacja ma charakter asymetryczny, jej skutkiem jest krystalizacja dwóch biegunów – nieprawdopodobnego bogactwa i skrajnego ubóstwa.
- Efektem globalizacji jest zwiększające się zróżnicowanie dochodowe i majątkowe wewnątrz państw i pomiędzy nimi wynikające z nierównomiernego oddziaływania procesu, a także dominacji gospodarki neoliberalnej.
- Nierówności społeczno-ekonomiczne generują społecznie negatywne konsekwencje, takie jak: proces prekaryzacji pracy, deprivacja społeczna, a także NEETs, czyli młodzież niepracująca, nieucząca się, ani niebiorąca udziału w szkoleniach.
- Korzyści z globalizacji nie rozkładają się równomiernie, uzyskują je państwa, które potrafią korzystać selektywnie z jej oferty, dostosowując ją do własnych

potrzeb i możliwości. Szans na rozwój nie mają kraje, które zamknęły się na globalne oddziaływania, a te, które bezwarunkowo poddały się liberalizacji gospodarczej bez dostosowania jej do własnych możliwości, wywołały skutek odwrotny do zamierzonego, obniżając poziom życia większości społeczeństwa.

- Na globalizacji zyskują państwa o silnej konkurencyjnej gospodarce lub takie, które posiadają przynajmniej jedną z istotnych przewag konkurencyjnych (dobrze wykształcona siła robocza, rzadkie surowce, nowoczesna infrastruktura techniczna i społeczna, itp.).
- Nierówności społeczno-ekonomiczne spowodowały kumulację kapitału i bogactwa w rękach kilku podmiotów. Pozwala to najsilniejszym narzucać reguły globalnej gry, poprzez co konkurencja zostaje znacznie ograniczona. Silnie gospodarczo państwa mające dostęp do najnowszych technologii transportowych i komunikacyjnych budują swoją potęgę ekonomiczną kosztem słabszych gospodarczo.
- Organizacje i instytucje międzynarodowe pełnią wiodącą rolę w ograniczaniu pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych.

W dysertacji zostaną użyte następujące metody badawcze: metoda porównawcza, metoda historyczna, ujęcie instytucjonalno-prawne. Ponadto zostanie użyta technika analizy treści.

Metoda porównawcza znajdzie zastosowanie głównie w rozdziale trzecim, gdzie porównaniu zostaną poddane państwa wysoko rozwinięte i słabo rozwinięte. Zadane zostaną także kontrasty będące wynikiem pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych. Ponadto porównaniu zostaną również poddane państwa wchodzące w skład grupy BRICS. Metoda ta pozwoli na analizę skrajności występujących we współczesnym świecie będące wynikiem działania procesów globalizacji. Wskazana metoda pozwoli na wyodrębnienie potrzeb politycznych jednostek znajdujących się najniżej drabiny społecznej.

Jedną z metod historycznych – wyjaśniania genetycznego – została zastosowana przede wszystkim w rozdziale pierwszym i drugim, w celu wyjaśnienia i zaprezentowania powstawania i kształtowania się na przestrzeni lat procesu globalizacji, a także w celu ukazania dynamiki tegoż procesu. Metoda wyjaśniania genetycznego znalazła swoje odniesienie również w kontekście analizy nierówności społeczno-ekonomicznych na

świecie. Ponadto pomaga w ustaleniu czynników i okoliczności warunkujących zachodzące przemiany, dzięki temu łatwiejsze może okazać się przeanalizowanie ewolucji globalizacji na przestrzeni lat oraz ustalenie czynników z nią związanych powodujących pogłębianie dysproporcji. Dzięki tej metodzie uda się ustalić związki przyczynowo-skutkowe, gdzie w tym wypadku przyczyną jest globalizacja, a skutkiem – nierówności społeczno-ekonomiczne.

Ujęcie instytucjonalno-prawne poddaje pod badanie działalność instytucji, a także akty prawne i dokumenty z nimi związane. Wspomniana metoda zostanie szczególnie wykorzystana w zakresie analizy aktywności uczestników stosunków międzynarodowych w procesach globalizacji, takich jak: korporacje transnarodowe, państwa, organizacje i instytucje międzynarodowe (w rozdziale trzecim analizie zostaną uwarunkowania systemów politycznych wybranych państw, zaś w ostatnim rozdziale założenia, funkcje i efekty działań wybranych instytucji i organizacji międzynarodowych). W ramach metody instytucjonalno-prawnej zostanie wykorzystane również ujęcie ilościowe¹⁴ do przeprowadzenia analizy zależności określających natężenie zmiennych (wpływ liberalizacji gospodarczej na pogłębiające się nierówności społeczno-ekonomiczne).

Uzupełnieniem wyżej wskazanych metod badawczych będzie technika analizy treści źródeł, która jest szczególnie przydatna podczas opracowywania rozdziału piątego – ostatniego – w którym analizie zostaną poddane treści raportów, regulaminów, podsumowań wyprodukowanych przez organizacje i instytucje międzynarodowe.

Niniejsza rozprawa doktorska składa się ze wstępu, zakończenia, spisu bibliograficznego oraz z pięciu rozdziałów, w ramach których analizie zostanie poddane zjawisko globalizacji w kontekście tworzenia się nierówności społeczno-ekonomicznych, geneza powstawania samych nierówności, a także konsekwencje pogłębiających się dysproporcji i sposoby im przeciwdziałania.

Pierwszy rozdział ma charakter teoretyczny. Dokonano w nim przeglądu dotychczasowych teorii i definicji procesu globalizacji. Zawarta w nim analiza będzie bardzo szeroka, po to, by zaprezentować wielopłaszczyznowość, wielopoziomowość i różnorodność procesów globalizacji. W omawianym rozdziale zostanie znacznie

¹⁴ J. Buttolph, H. T. Reynolds, J.D Mycoff, *Metody badawcze w naukach politycznych*, Warszawa 2010.

przekroczony przedział czasowy wskazany na początku pracy, bowiem, według badaczy, globalizacja rozpoczęła się już w średniowieczu, zatem aby zrozumieć jej pierwotny wymiar, należy cofnąć się dość znacznie w czasie. W rozdziale tym, oprócz definicyjnego ujęcia globalizacji, pojawi się także ekonomiczny i handlowy wymiar procesu, w ramach którego zostaną szczegółowo omówione dwie sfery oddziaływania globalizacji. Podrozdział trzeci jest szczególnie ważny, stanowi bowiem wprowadzenie do dalszej analizy nierówności w ramach globalizacji. Analiza „beneficjentów” i „ofiar” wprowadza do badania przeprowadzonego w rozdziale trzecim, a mianowicie podziału świata na bogatą Północ i biedne Południe. Ostatni podrozdział podejmuje tematykę postaw wobec procesów globalizacyjnych a mianowicie proglobalizm, alter i atnyglobalizm.

Rozdział drugi ma również charakter teoretyczny, bowiem w jego ramach została dokonana analiza definicyjna kategorii nierówności. W tym wypadku również niezbędne będzie przekroczenie wskazanych ram czasowych, gdyż należy podkreślić, iż nierówności są częścią składową systemu społecznego, więc można zakładać, że powstały wraz z uformowaniem się społeczeństwa. Rozdział ten zawierać będzie także przegląd mierników, za pomocą których możliwe jest zbadanie nierówności w państwach. Jest to ważne ze względu na kolejny rozdział, w którym będzie dokonana analiza ilościowa badająca zależności określające natężenie zmiennych wpływających na powstawanie przepaści pomiędzy biednymi a bogatymi ludźmi. W rozdziale tym znajdzie się także wąska analiza nierówności pod kątem *stricte* społeczno-ekonomicznym. Na zakończenie rozdziału dokonana zostanie analiza historyczna procesu nierówności, po to, by zbadać, czy przyspieszające procesy globalizacji mają bezpośredni związek z powstawaniem nowych i pogłębianiem istniejących nierówności.

Rozdział trzeci to studium przypadku. Będzie go otwierać badanie dotyczące wpływu pandemii SARS-CoV-2 na pogłębianie się nierówności społeczno-ekonomicznych. W dalszej kolejności pojawi się analiza między- i wewnątrzkontynentalna. Istotne dla niniejszej pracy jest zbadanie, czy nierówności występują tylko pomiędzy państwami czy również wewnątrz, stąd w pierwszej kolejności pojawi się porównanie państw najsłabiej i najbardziej rozwiniętych, zaś później badanie w skali mikro, czyli zróżnicowanie wewnątrzpaństwowe. Analiza zostanie przeprowadzone w grupie państw BRICS, ponieważ charakteryzuje się je jako państwa wzrostu, biorąc przy posilkowaniu się tym kryterium jedynie wzrost gospodarczy, nie

zwracając uwagi, że w tym samym państwie mamy do czynienia z innymi negatywnymi wzrostami, jak na przykład wzrostem ubóstwa.

Rozważania czwartego rozdziału dotyczą konsekwencji pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych. Zostaną w nim przeanalizowane trzy negatywne zjawiska, które wykształciły się w odpowiedzi na pogłębiające się nierówności. Proces prekaryzacji pracy i pojawienie się nowej grupy społecznej – prekariatu – w konsekwencji zmian na rynku pracy. NEETs (*not in employment, education or training*) to grupa osób bezrobotnych, nieuczących się i niebiorących udziału w szkoleniach podnoszących kompetencje. Grupa ta powstała z kolei w konsekwencji kryzysu ekonomicznego z 2008 roku, który spowodował zwiększenie przepaści pomiędzy biednymi i bogatymi. Trzecie zjawisko, które zostanie omówione, to zjawisko deprywacji społecznej, czyli niemożność zaspokojenia potrzeb.

Ostatni – piąty rozdział – to również studium przypadku. W pierwszej kolejności rozważania będą dotyczyły działań na rzecz walki z nierównościami instytucji i organizacji międzynarodowych. W dalszej kolejności na uwagę zasługuje stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego wobec omawianej kwestii, ze względu na fakt, iż słowo niesione przez Kościół często jest bardzo dużym wyznacznikiem codzienności dla wierzących, w związku z czym jego stanowisko wobec problemu jest również jednym ze sposobów przeciwdziałania nierównościami. Jako ostatnia zostanie przeanalizowana działalność organizacji pozarządowych, które w dzisiejszych czasach działają na ogromną skalę, wywierając niesamowity wpływ na społeczeństwo.

I. Rozdział Proces globalizacji gospodarki światowej

1.1 Pojęcia, geneza i istota procesów globalizacji

W czasach nam współczesnych globalizacja jest terminem popularnym, używanym w wielu kontekstach, często w celu uzasadnienia problemów determinowanych światową strukturą ekonomiczną i integracją ponadnarodową. Joseph Stiglitz wskazuje, że skutkiem globalizacji jest rosnąca liczba mieszkańców świata żyjących w nędzy, a także brak stabilności środowiska naturalnego przejawiający się w globalnym ociepleniu¹⁵. Benjamin Barber uważa, że „w nowej epoce, w której ubodzy nie mają dochodów, a forsiści nie mają potrzeb, skrajna nierówność jest po prostu zakładana z góry”¹⁶, i wskazuje przy tym na problem pogłębiających się owych nierówności społeczno-ekonomicznych w dobie globalizacji. Prasa zarówno światowa jak i krajowa również przedstawia zjawisko globalizacji głównie w złych konotacjach. Przykładowo, w jednym z wydań „Gazety Wyborczej” można przeczytać, że „globalizacja jest też winna rozprzestrzeniania się zaraźliwego kryzysu”¹⁷, z kolei w tygodniku „Wprost” wzrok przykuwa nagłówek o następującej treści: *Przestępczość jest beneficjentem globalizacji*¹⁸. Spoglądając z kolei na prasę zagraniczną – w „The Economist” tytuł jednej z publikacji brzmi *Globalizacja zmarginalizowała wiele regionów w bogatym świecie* (ang. *Globalisation has marginalised many regions in the rich world*)¹⁹. Przedstawione powyżej przykłady mają głównie wydźwięk negatywny, ale trzeba stanowczo podkreślić, że proces globalizacji jest zjawiskiem wielowymiarowym, dynamicznym i złożonym.

¹⁵ J.E. Stiglitz, *Wizja sprawiedliwej globalizacji. Propozycje usprawnień*, PWN, Warszawa 2007, s. 29-36.

¹⁶ B. R. Barber, *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli*, Warszawa 2009, s. 20–21.

¹⁷ Gazeta Wyborcza, *Rządy w czasach globalizacji*, 17.10.2011, http://wyborcza.biz/biznes/1,109170,10387067,Rzady_w_czasach_globalizacji.html?disableRedirects=true, data dostępu: 8.02.2018 r.

¹⁸ Wprost, *Przestępczość beneficjentem globalizacji*, 12.10.2009, <https://www.wprost.pl/174824/Przestepczosc-beneficjentem-globalizacji>, data dostępu: 8.02.2018 r.

¹⁹ The Economist, *Globalisation has marginalised many regions in the rich world*, 21.09.2017, <https://www.economist.com/news/briefing/21730406-what-can-be-done-help-them-globalisation-has-marginalised-many-regions-rich-world>, data dostępu: 15.02.2018 r.

Stąd też wyłoniło się kilka „szkół naukowych” definiujących globalizację w różnorodny sposób.

Wyznaczenie „oficjalnego” początku procesu globalizacji jest bardzo trudne. Różni badacze zwracają bowiem uwagę na inne punkty zwrotne w historii ludzkości warunkujące jego źródła. Z pewnością jednak można wskazać moment, kiedy słowo ‘globalizacja’ pojawiło się po raz pierwszy. Miało to miejsce w roku 1961 w wydaniu *Webster’s Dictionary*. Początkowo jednak, jak wskazuje Roland Robertson, pojęcia tego użyto mylnie głównie w kontekście środowiskowym²⁰. Ten sam słownik wskazuje, że *globalna świadomość* to otwartość (i zrozumienie) na kultury inne niż własne, często w ramach uznania światowych problemów społeczno-ekonomicznych i ekologicznych²¹.

Część badaczy utrzymuje, że pojawienie się terminu ‘globalizacja’ należy wiązać z działalnością kanadyjskiego teoretyka komunikacji Marshalla McLuhana, który stwierdził, że globalizacja powoduje kurczenie się świata²². „Mimo dzielących nas tysięcznych odległości, poprzez zastosowanie nowych technologii – żyjemy w jednej globalnej wiosce”²³. Fakt, że McLuhan w swojej publikacji termin ‘globalnej wioski’ stosuje w odniesieniu do telegrafu, nie powoduje, że nie ma to nic wspólnego z globalizacją, ponieważ jest to trafna metafora dzisiejszego Internetu, który jest jednym z narzędzi tego procesu. Jeszcze kilkanaście lat temu zorganizowanie konferencji w firmie, która miała swoje oddziały poza granicami kraju macierzystego, było naprawdę dużym wyzwaniem. Trzeba było ustalić miejsce spotkania, czas, zarezerwować bilety lotnicze i noclegi, mnóstwo aspektów do wcześniejszego przygotowania. Obecnie wystarczy komputer bądź jakikolwiek niemal mobilny nośnik, dostęp do Internetu i odpowiednie pomieszczenie, a konferencja może odbyć się z uczestnikami z różnych kontynentów bez konieczności opuszczania swoich biur – stąd też oksymoron globalnej wioski.

Roland Robertson uważa, że na pierwszą definicję globalizacji w słowniku Merriam-Webster miał właśnie wpływ McLuhan i jego pojęcie globalnej wioski²⁴.

²⁰ R. Robertson, *Globalization: Social, Theory, and Global Culture*, SAGE, London 1992, s. 8.

²¹ Obecnie w słowniku Merriam-Webster definicja globalizacji prezentuje się w następujący sposób: globalizacja to akt, proces lub stan. Jest to rozwój coraz bardziej zintegrowanej gospodarki światowej, charakteryzujący się głównie wolnym handlem, wolnym przepływem kapitału i korzystaniem z tańszych, zagranicznych rynków pracy, <https://www.merriam-webster.com/dictionary/globalization>, data dostępu: 23.02.2018 r.

²² M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004, s. 330.

²³ Ibidem.

²⁴ R. Robertson, *Globalization...* op. cit. s. 8.

Początki procesów globalizacji można w istocie zauważyć już w dawnych czasach, nawet starożytności, a wiążą się one z rozwojem handlu międzynarodowego. Funkcjonujące wówczas szlaki handlowe, między innymi Bursztynowy czy Jedwabny, można uznać za jedne z najstarszych powiązań ludności zamieszkującej odległe od siebie tereny. Stosunki te i zależności rozwinęły się szczególnie podczas epoki wielkich odkryć geograficznych. Ponadto takie fakty historyczne, jak ekspansja starożytnego Rzymu, działalność Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, rewolucja przemysłowa, międzynarodowe kryzysy gospodarcze, a nawet pojawienie się pozaeuropejskich mocarstw, jak Stany Zjednoczone czy Japonia, świadczą o pojawiających się różnego rodzaju współzależnościach pomiędzy państwami, czyli globalizacji – wtedy jeszcze procesu nieznanego, nienazwanego. System waluty złotej, który był pierwszym międzynarodowym systemem walutowym funkcjonującym od XIX wieku do wybuchu pierwszej wojny światowej²⁵, można uznać z pewnością za intensyfikację owych powiązań i zależności ekonomicznych państw.

Według innej jeszcze części badaczy, dowodem na istnienie globalizacji od dawien dawna jest wędrówka i upowszechnienie na światową skalę roślin i zwierząt hodowlanych, a także to, że współcześnie człowiek posługuje się jednym z dwóch systemów pisma: alfabetem, który wywodzi się ze Środkowego Wschodu, bądź ideogramami pochodzącymi z języka chińskiego²⁶.

Istnieje również grupa badaczy, która utożsamia początki globalizacji z rozpadem dwubiegunowego ładu międzynarodowego, dzielącego świat na strefy wpływów USA i ZSRR, po którym nastąpił ład jednobiegunowy. Stąd na przykład Thomas Friedman pisze, że „Świat ma 10 lat. Narodził się w 1989 roku po upadku muru berlińskiego. Nic dziwnego, że najmłodszy globalny system jeszcze raczkuje”²⁷. Dodatkowo wskazuje, że w nowo narodzonym świecie globalizacyjnym państwa wolne od lęku politycznej walki wykorzystywały mniejsze koszty komunikacji i transportu, pozwalając produkować korporacjom, które są głównym podmiotem procesu globalizacji.

²⁵ Do systemu waluty złotej powrócono na kilka lat jeszcze w okresie międzywojennym, jego całkowita likwidacja nastąpiła w czasie II wojny światowej, kiedy ostatecznie zwieszono wymienialność waluty na złoto.

²⁶ E. Polak, *Globalizacja a różnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Difin, Warszawa 2009, s. 18.

²⁷ T. L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001 r.

Termin ‘globalizacja’ jest w istocie terminem powszechnie używanym. Problemem jednak jest jego niejednoznaczność, która nie wynika z braku opracowań definicyjnych, ale z faktu, że jest to wielowymiarowy i wielopoziomowy proces. Badacze zajmujący się problematyką globalizacji zwracają uwagę na różne aspekty jej funkcjonowania, stąd tak liczna grupa definicji w tym zakresie²⁸. Możemy więc znaleźć takie, które są bardziej uniwersalne, jak i takie, które są wyspecjalizowane – jednodyscyplinowe – na przykład ekonomiczne czy socjologiczne.

Władysław Misiak w podręczniku dotyczącym globalizacji wskazuje, że do autorów uniwersalnych definicji globalizacji możemy zaliczyć: Rolanda Robertsona, Anthony’ego Giddensa, Roberta Schaeffera. Z kolei wśród autorów koncentrujących się na jednym z aspektów globalizacji znajdziemy Annę Moraczewską, a także Grzegorza Kołodko²⁹.

Roland Robertson w 1992 roku zaproponował definicję, która obecnie jest wykorzystywana najczęściej. Według niego, „globalizacja to proces, poprzez który świat staje się w coraz większym stopniu <<jednym wspólnym miejscem>>. Stąd jednostką analizy naukowych dociekań powinien stać się globalny system, a nie jego części składowe takie jak: państwo, naród czy religia”³⁰. Globalizacja w tym ujęciu to przede wszystkim kompresja czasu i kultur. Robertson w swoich rozważaniach mocno kładzie nacisk na społeczny wymiar globalizacji, jednak sama definicja zaproponowana przez niego ma dość uniwersalny charakter.

Dla Anthony’ego Giddensa globalizacja to skomplikowany zbiór procesów, który poprzez działania przeciwstawne powoduje powstawanie konfliktów, podziałów i nowych form stratyfikacji społecznej. Według niego, odżywanie lokalnych nacjonalizmów oraz podkreślanie lokalnych tożsamości jest związane bezpośrednio z globalnymi oddziaływaniami, w stosunku do których te stoją w opozycji³¹. Giddens w swoich rozważaniach wskazuje na kryzys tożsamości współczesnego społeczeństwa³² w

²⁸ Więcej w: K. Gilarek, *Państwo narodowe a globalizacja. Dynamika powstawania nowego ładu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 39-61.

²⁹ W. Misiak, *Globalizacja więcej niż podręcznik*, Difin, Warszawa 2009, s. 10.

³⁰ R. Robertson, *Globalization: Social, Theory, and Global Culture*, SAGE, London 1992, s. 10.

³¹ K. Gilarek, *Państwo narodowe a globalizacja*, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 40

³² Kryzys tożsamości współczesnego społeczeństwa według Giddensa jest zjawiskiem opartym na przemianach, które zachodzą w strukturze kładącej nacisk na samorealizację jednostki, deprecjację powszechnie uznawanych autorytetów a także na wzrost mobilności społecznej. W tym kontekście u Giddensa pojawia się także pojęcie społeczeństwa ryzyka w epoce ponowoczesnej, mówiące o tym, że

dobie globalizacji, która według niego intensyfikuje relacje społeczne w wymiarze światowym.

Robert Schaeffer z kolei zaproponował podział definicji na dwa ujęcia: definicję minimum, w której zawarł charakterystykę pięciu wymiarów rozwojowych globalizacji³³. Wymiary te wywołują następstwa³⁴ stanowiące drugie ujęcie procesu³⁵. Jego spojrzenie jest dość oryginalne, jednak interesująco pokazuje wielowymiarowość globalizacji, a także skalę zasięgu jej działania na różne sfery życia jednostki, a także na samo funkcjonowanie państwa.

Wśród autorów definicji jednodyscyplinowych znajdziemy między innymi Annę Moraczewską, dla której globalizacja to proces wzrastających, niesymetrycznych zależności i powiązań gospodarek państwowych, powodujący nasilenie wolnego przepływu towarów, usług, kapitału, ludzi, idei przez granice państwowe, a także ponad nimi, siłą napędową jest rozwój technologii³⁶. Autorka, skupia się w głównej mierze na ekonomicznych aspektach procesu globalizacji, wskazując, że ich motorem napędowym są korporacje transnarodowe.

Grzegorz Kołodko również prezentuje wąskie spojrzenie na globalizację, bowiem według niego, jest to historyczny proces, który rozpoczął się od liberalizacji, w ślad za którą podążyła integracja. Rozpoczęła się ona od rynków kapitałowych, towarowych, a w dalszym czasie z pewnym ograniczeniem dotknęła również siłę roboczą, tworząc jeden rynek światowy³⁷. Warto podkreślić to, że Kołodko zwraca uwagę, iż globalizacja jest procesem historycznym, co włącza go w grono tych autorów, którzy uważają, że globalizacja rozpoczęła się dawno w przeszłości. W jego rozumieniu, świat jest bowiem

przyczyną transformacji zachodzących w ludzkiej jaźni i poszczególnych ludzkich zbiorowościach jest globalizacja.

³³ Pięć wymiarów rozwojowych globalizacji to: inwestycje w skali światowej, handel bez granic, produkcje, demokracje oraz nowe technologie

³⁴ Do tych następstw należy zaliczyć: migracje w skali światowej, zmniejszanie znaczenia państw narodowych, zmiany kultury i języka, zagrożenia środowiska naturalnego, etniczne i religijne konflikty, rozszerzenie rynku turystycznego, wzrost przestępczości zorganizowanej, zróżnicowane formy protestu przeciw następstwom globalizacji.

³⁵ W. Misiak, *op.cit.*, s. 11-12.

³⁶ A. Moraczewska, *Korporacje transnarodowe w procesach globalizacji* [w:] *Oblicza procesów globalizacji*, pod red. Marka Pietrasia, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 88.

³⁷ G.W. Kołodko, *Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów postsocjalistycznych*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania, Toruń 2001 r.

jedną wielką zamkniętą gospodarką składającą się z blisko dwustu gospodarek narodowych.

Wśród polskich badaczy warto również zwrócić uwagę na podejście do procesu globalizacji dwóch słynnych polskich socjologów: Zygmunta Baumana oraz Piotra Sztompki.

Według Zygmunta Baumana, globalizacja jest stanem rzeczy, który uruchamiany jest przez siły anonimowe. Wspomniane siły działają w pustce „ziemi niczyjej”, na której obecny jest eksterytorialny kapitał, który to z kolei stwarza naciski, a im nie może się oprzeć żadne państwo narodowe. A więc globalizacja jest wydziedziczeniem. Wydziedziczenie to pozbawia jedno państwa jego autonomicznej władzy, a w konsekwencji poddaje się siłom globalnego rynku. Jest więc ona zjawiskiem, które nie tylko stworzyło nowy porządek świata, ale raczej Nowy Nieporządek Świata, a w nim tradycyjne myślenie w kategoriach gospodarki narodowej stało się fikcją³⁸.

Piotr Sztompka z kolei definiuje globalizację jako „proces zagęszczania i intensyfikowania się powiązań i zależności ekonomicznych, finansowych, politycznych, militarnych, kulturowych, ideologicznych między społecznościami ludzkimi, co prowadzi do uniformizacji świata w tych wszystkich zakresach, i odzwierciedla się w pojawieniu się więzi społecznych, solidarności i tożsamości w skali ponadlokalnej i ponadnarodowej”³⁹. Sztompka w swojej analizie zwraca głównie uwagę na globalizację kulturową, podkreślając, że procesy globalizacyjne mobilizują świadomość obronną z powodu traconej odrębności kulturowej – własnych obyczajów, zwyczajów, wierzeń czy sposobów życia. Ludzie poddają się wykorzenieniu, dezintegracji kulturowej, wpadając do anonimowej masy społeczeństwa globalnego.

Warte przywołania jest także koncepcja globalizacji wysunięta przez Anthonego McGrewa, według którego jest to zjawisko polegające na wielości powiązań i wzajemności oddziaływań społeczności oraz państw tworzących aktualnie system światowy. Globalizację cechują dwa aspekty: intensywność oraz zakres. Z jednej strony polega na eskalacji wzajemnych powiązań, współdziałania oraz współzależności pomiędzy społeczeństwem a państwami i gospodarkami, stanowiącymi społeczność

³⁸ Z. Bauman, *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000 r., s. 70-76.

³⁹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, 2003, s. 598.

ogólnoświatową. Z drugiej zaś strony, owy proces konstruuje zjawiska otaczające większą część globu ziemskiego lub przedsięwzięcia w ogólnoświatowej skali. Następuje sukcesywne, równoczesne pogłębiania i powiększanie różnego typu powiązań oraz relacji w systemie światowym⁴⁰.

Komisja Europejska wskazuje, że globalizacja to „proces, w którym rynki i produkcja w różnych krajach stają się coraz bardziej współzależne w związku z dynamiką wymiany towarów i usług, przepływem kapitału i technologii”⁴¹.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy charakteryzuje globalizację jako „rosnące współzależności między państwami na całym świecie w związku ze wzrostem wielkości i wielości transakcji obejmujących wymianę towarów i usług oraz przepływy kapitału, a także szybkie i szerokie rozprzestrzenianie się technologii”⁴².

Globalizacji więc nie można ograniczyć tylko do jednej sfery działalności. Zdefiniowanie tego zjawiska jednoaspektowo rodzi ogromne ryzyko uproszczenia, które ogranicza pole widzenia i pomija liczne sprzeczności i paradoksy, które mu towarzyszą. Należałoby zatem rozpatrywać globalizację jako zjawisko socjoekonomiczne, czego dowodem może być globalny kryzys finansowy, a także obserwowane od końca lat 90. XX wieku protesty i sprzeciw wobec tendencjom globalizacyjnym. Tylko w zestawieniu tych dwóch kategorii jesteśmy bowiem w stanie uzyskać definitywnie pełen obraz tego zjawiska.

W literaturze przedmiotu wskazuje się w większości przypadków na trzy główne etapy globalizacji, jednak badacze przyjmują różne daty graniczne każdej fali⁴³. W niniejszej pracy została przedstawiona koncepcja zaproponowana przez Clyde’a Prestowitz, opisana przez niego w książce „Three Billion New Capitalists: The Great Shift of Wealth and Power to the East” (Trzy Miliardy Nowych Kapitalistów. Wielkie Przesunięcie Bogactwa i Potęgi na Wschód). Jest ona wartościowa dla prowadzonych tu rozważań, gdyż stanowiąc jedno z najnowszych ujęć problemu, podnosi istotne dla

⁴⁰ J. Rymarczyk, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Warszawa 2006, s. 416.

⁴¹ E. Wysłocka, *Globalizacja - błogosławieństwo czy przekleństwo*, [w:] *Ekonomiczne aspekty procesu globalizacji*, red. E. Wysłocka, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2009, s. 12.

⁴² E. Oziewicz, *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, Warszawa 2006, s. 237.

⁴³ Roland Robertson wyróżnia cztery okresy w historii globalizacji: faza „poczęcia” - lata 1750-1875, faza „rozwinienia żagli” - lata 1875-1925, okres walki o hegemonię - lata 1925-1969, faza niepewności - po 1969. Jan Scholte zwraca uwagę, że są trzy okresy globalizacji: pojawienie się „globalnej wyobraźni” - do XVIII w., globalizacja początkowa - lata 1850-1950, globalizacja w pełnej skali - od lat 60. XX w. Więcej na temat okresów rozwoju globalizacji w W. Anioł, *Paradoksy globalizacji* lub G. Ziewiec, *Trzy fale globalizacji: rozwój, nadzieje i rozczarowania*.

niniejszej narracji elementy, takie jak powstanie korporacji transnarodowych czy organizacji międzynarodowych⁴⁴. Jej twórca, opisując etapy procesu globalizacji, zwraca ponadto uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt, jakim jest przenoszenie produkcji do krajów słabo rozwiniętych (II faza), co między innymi warunkuje powstawanie nierówności na świecie. Autor książki prezentuje teorię mówiącą o tym, że siła geopolityczna będzie podążać za siłą gospodarczą, w związku z czym Stany Zjednoczone nie są już dominującą potęgą, ponieważ bogactwo i władza przenoszą się do Azji Wschodniej.

Etap I: lata 1425-1947⁴⁵

Początek pierwszego etapu, na jaki wskazuje Clyde Prestowitz, to czas, kiedy nie odkryto jeszcze Ameryki. Dominują w nim co prawda odkrycia geograficzne, a postępująca kolonizacja związana jest z niszczeniem lokalnych kultur. Gdy machina kolonizacyjna się rozpędziła, na kontynencie europejskim nastąpił boom gospodarczy, którego konsekwencją okazał się rewolucja przemysłowa. Pierwsza wojna światowa, jak i II wojna światowa, znalazły się w większości ludzi na świecie pod rządami komunistycznymi. Zwycięstwo Amerykanów w II wojnie światowej pozwoliło na dyktowanie warunków, zgodnie z ich wizją ekonomiczną, a także dyrygowanie światem przez ponad pięćdziesiąt kolejnych lat.

Etap II: 1947-2000⁴⁶

Etap ten rozpoczyna się dalszą ekspansją ekonomiczną USA. To właśnie w tym okresie do życia zostają powołane pierwsze organizacje międzynarodowe, takie jak Światowa Organizacja Handlu (GATT/WTO), Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Często w literaturze wskazuje się, że wymienione wcześniej organizacje są elementem charakterystycznym rozpędzającej się globalizacji. Etap ten również charakteryzuje się powstawaniem ponadnarodowych ugrupowań, takich jak Europejska Wspólnota Węgla i Stali (1951), która dała początek Unii Europejskiej. Z drugiej strony globu Stany Zjednoczone, Kanada i Meksyk podpisują powołują NAFTA

⁴⁴ Książka została opublikowana w 2006 roku.

⁴⁵ cyt za. W. Wosińska, *Oblicza globalizacji*, Smak słowa, Sopot 2008, s. 26.

⁴⁶ Ibidem.

(1992). Więzy ekonomiczne państw zacieśniają się coraz bardziej głównie poprzez liberalizację handlu. W tym okresie powstają także korporacje transnarodowe – główni aktorzy globalizacji. Ich siedziby znajdowały się w najsilniejszych ekonomicznie państwach (głównie w USA), zaś produkcje w państwach słabo rozwiniętych, czyli w tak zwanych Krajach Trzeciego Świata, gdzie dominuje tania siła robocza. Ponadto gwałtowny rozwój technologii informacyjno-komputerowych napędzał procesy globalizacji jeszcze bardziej. Gospodarka amerykańska zaczęła się przegrzewać, aż w końcu pękła bańka, a Ameryka wkroczyła w okres recesji, w wyniku czego deficyt budżetowy i handlowy się pogłębiał. Uzależnione od eksportu do USA – Europa i Japonia – również zaczęły odczuwać załamanie gospodarcze Amerykanów. Działo się to zaraz przed wkroczeniem świata w kolejny etap globalizacji i nowy etap dla świata – nowe milenium. Z pewnością jednym z najważniejszych momentów w odniesieniu do globalizacji było pojawienie się w tym etapie Internetu, poprzez który świat się „skurczył”.

Etap III: od 2000 roku⁴⁷

Wraz z wkroczeniem ludzkości w nowy okres milenium, pozycja Ameryki zaczęła się osłabiać na rzecz nowych graczy, którzy pojawili się na rynku międzynarodowym. Mowa tutaj o Chinach i Indiach, jak również o wielu mniejszych państwach azjatyckich, które zyskały miano „azjatyckich tygrysów” ze względu na szybki wzrost PKB. Inwestorzy zaczęli lokować swój kapitał w nowych kierunkach na mapie świata. W kwestii produkcji na podium stają Chiny, których produkty zaczęły zalewać rynki zachodnie.

Porównując wyodrębnione przez Prestowitza owe trzy okresy, z pewnością trzeba stwierdzić, że każdy z nich jest zupełnie inny i unaocznia, że globalizacja nie jest procesem ciągłym i linearnym. Niekiedy badacze zamiast etapów nazywają te okresy falami globalizacji, ponieważ to właśnie w tych przedziałach czasowych następowało jej nasilenie. Warto zwrócić uwagę na fakt, że drugi etap, a tak naprawdę jego koniec, jest etapem zdecydowanie jakościowo odmiennym od pierwszego. To właśnie w tym okresie możliwości naukowo-techniczne człowieka zostały wykorzystane w szczególności w komunikacji i transporcie, czego efektem było „skurczenie się” czasu i przestrzeni, na

⁴⁷ Ibidem. s. 27.

skutek pojawienia się Internetu. Z kolei ostatni etap, który trwa, pozwolił wkroczyć na arenę międzynarodową nowym państwom, nieodgrywającym wcześniej aż tak znacznej roli w stosunkach międzynarodowych. To, jak Ameryka⁴⁸ wykorzysta w dobie tak znaczących zmian na skalę globalną swój potencjał, zależy od utrzymania własnej pozycji, co nie jest łatwe właśnie ze względu na pojawienie się owych nowych graczy.

Za najważniejszych aktorów procesów globalizacji uznaje się korporacje transnarodowe (KTN), władze państw narodowych, organizacje międzynarodowe działające w skali globalnej oraz organizacje pozarządowe⁴⁹.

Uważa się, że to korporacje transnarodowe są główną siłą napędową procesów globalizacji, jednak kwestia ich funkcjonowania zostanie omówiona w kolejnym podrozdziale w kontekście globalizacji korporacyjnej.

Państwa narodowe wymieniane są jako drugi aktor globalizacji, jednak często wskazuje się, że ich pozycja i znaczenie w tym procesie maleje. Związane jest to głównie z tym, że granice państwowe tracą na znaczeniu, stają się w istocie umownie tylko granicami, co nabiera znaczenia tylko w przypadku fizycznej mobilności, a także z zatracaniem suwerenności państw narodowych. Z jednej strony jest to efektem przekazywania przez państwa części swoich uprawnień organizacjom międzynarodowym, takim jak na przykład Unia Europejska, a z drugiej przenoszenia uprawnień na rzecz władzy terytorialnej, czyli tak zwana decentralizacja. Jednak warto wspomnieć, że mimo ciągłego osłabiania roli państwa na arenie międzynarodowej, państwo wciąż odgrywa bardzo ważną rolę w procesie obudowy prawnej nowych form działalności gospodarczej, a ponadto jest ostatecznym gwarantem kapitału⁵⁰.

⁴⁸ Dominacja USA w procesie globalizacji jest znacząca. W literaturze przedmiotu możemy odnaleźć .in.. porównanie Ameryki do starożytnego Rzymu. Piotr Bender – niemiecki historyk i publicysta – w swojej książce *Ameryka nowy Rzym. Historia równoległych dwóch imperiów* wskazuje, że Amerykanie i Rzymianie wykazują podobieństwa, które są ponadczasowe. Oba państwa odniosły spektakularną karierę światową. Autor wskazuje, że w przypadku Rzymu to dzięki dziełu Polibiusza, państwo to zostało znane na całym świecie, natomiast Ameryka zawdzięcza to Francuzowi Alexisowi de Tocquevillovi. Oba państwa swoją pozycję na arenie międzynarodowej zawdzięczają długiemu procesowi. Z kolei Alfred E. Eckes Jr. i Thomas W. Ziehl w książce *Globalization and the American Century*, wskazują, że to właśnie rząd amerykański wspierał podstawowe badania w zakresie szybkich komputerów, telekomunikacji, Internetu i lotnictwa, a to są najważniejsze elementy szerzącej się globalizacji. Ponadto oddanie władz amerykańskich dla sprawy otwarcia rynków, deregulacji i liberalizacji handlu oraz finansów publicznych nadało idei globalizacji znacznego przyspieszenia, doprowadzając do wielu umów i przedsięwzięć na poziomie międzynarodowym, a to z kolei umożliwiło funkcjonowanie otwartego świata.

⁴⁹ red. S. Miklaszewski, E. Molendowski, *Gospodarka światowa w warunkach globalizacji i regionalizacji rynków*, Difin, Warszawa 2009, s. 23.

⁵⁰ S. Sassen, *Globalizacja: eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.

Spór o pozycję państwa w systemie międzynarodowym to główny efekt powstania i istniejącej eksplozji organizacji międzynarodowych, które zaciskają wokół państw coraz większy krąg, coraz głębiej idących współzależności, poprzez co zwiększa się wrażliwość i podatność państw na zmiany zachodzące w środowisku międzynarodowym. Pierwsze organizacje międzynarodowe datuje się na XVII i XVIII wiek⁵¹. Od tamtego momentu nastąpiła intensyfikacja ich powstawania, jak również ich roli i znaczenia na arenie międzynarodowej. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę, że organizacje międzynarodowe, takie jak Światowa Organizacja Handlu, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy czy Organizacja Współpracy i Rozwoju, mają kluczowe znaczenie w globalizacji gospodarek światowych, czyli głównie w jej ekonomicznym wymiarze⁵². Przyjmuje się, że jednym ze skutków globalizacji jest pojawienie się problemów globalnych, takich jak głód, ubóstwo, przeludnienie, zmiany klimatyczne, nierówności czy terroryzm. Kwestie te mają charakter międzynarodowy i państwa nie są w stanie w pojedynkę z nimi się uporać, stąd też wzrost znaczenia roli organizacji na arenie międzynarodowej.

Z kolei organizacje pozarządowe jako aktorów globalizacji należy rozpatrywać w głównej mierze z perspektywy prawa międzynarodowego, ponieważ uczestniczą one w procesach tworzenia norm międzynarodowych, a także przyczyniają się do tworzenia praktyk ich realizacji⁵³. Warto również zwrócić uwagę, że organizacje pozarządowe występują w obronie społeczności międzynarodowej, szczególnie aktywne są w dziedzinie ochrony praw człowieka. Współcześnie znajdziemy wiele organizacji pozarządowych zajmujących się nierównościami na świecie.

Istota globalizacji sprowadza się w głównej mierze do uświadomienia jej złożoności⁵⁴, bowiem nie jest ona procesem linearnym i nie wpływa na wszystkie jej

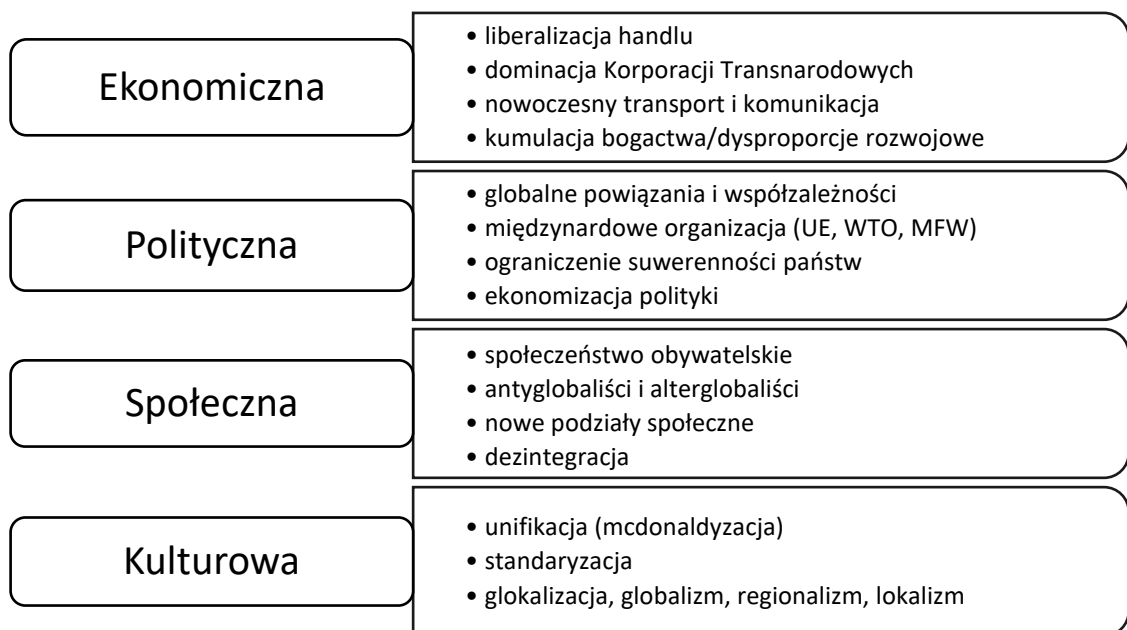
⁵¹ Na początku XVIII wieku utworzono Międzynarodową Komisję Żeglugi na Renie.

⁵² Szerzej temat międzynarodowych organizacji gospodarczych został omówiony w rozdziale I, podrozdział B *Międzynarodowe organizacje gospodarcze i ich rola w rozwoju państw na świecie*

⁵³ M. Perkowski, E. Szadkowska, *Umiejętności międzynarodowe organizacji pozarządowych we współczesnym prawie międzynarodowym*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. XI, A.D. MMXIII, <http://www.europeistyka.uj.edu.pl/documents/3458728/179126c4-d677-4334-9a05-3f1f91c763be>, data dostępu: 29.05.2018 r.

⁵⁴ Warto przywołać cytat, który pojawił się w latach 90. i trafnie obrazuje istotę globalizacji. Był on związany z tragiczną śmiercią księżnej Diany: „Angielska księżna z egipskim kochankiem jechała we francuskim tunelu, niemieckim samochodem, kierowanym przez belgijskiego kierowcę, który nadużył szkockiej whisky, ścigana przez włoskich paparazzi na japońskich motocyklach, ratowana przez amerykańskiego lekarza, który miał w torbie brazylijskie lekarstwa”. Z pewnością jest to uproszczony sposób istoty globalizacji, jednak doskonale oddaje jej złożony charakter.

podmioty z jednakowym naciskiem. Asymetryczność byłaby jej cechą wiodącą wynikającą przede wszystkim z dominacji Zachodu. Fakt, że nad globalizacją nikt nie jest w stanie zapanować, a jej granice tak naprawdę nie istnieją, spowodował, że najsilniejsi wyznaczają korzystne dla siebie standardy, poprzez co sterują tym procesem. Taki stan zależności odbija się negatywnym echem na państwach słabo rozwiniętych, które nie są w stanie konkurować z mocarstwami światowymi. Istota globalizacji i jej obecny kształt (często wskazuje się, że proces globalizacji zasadza się na mechanizmie wyzysku peryferii przez światowe centrum) jest wypadkową wielu nakładających się na siebie sił, tendencji, zjawisk i oddziaływań. Rysunek 1 przedstawia istotę globalizacji z perspektywy sfer wzajemnych oddziaływań, które kształtowane są przez nią i odwrotnie.



Rysunek 1. Istota procesów globalizacji

Źródło: Opracowanie własne na podstawie E. Polak, *Globalizacja a różnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Difin, Warszawa 2009.

Spoglądając na powyższy rysunek, można zauważyć, że globalizacja wpływa na każdą sferę życia. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami, to proces wielopoziomowy i wielopłaszczyznowy. Warto ponadto zwrócić uwagę, że procesy zachodzące w jednej

sferze wpływają na inną, na przykład globalne powiązania i współzależności spowodowały liberalizację handlu, która z kolei pozwoliła na swobodny przepływ towarów i usług, w konsekwencji czego nastąpiła standaryzacja i unifikacja. Zmiany zachodzące w sferze politycznej i ekonomicznej zazwyczaj warunkują procesy w sferze społecznej i kulturowej. Z tego powodu, oprócz złożoności procesu globalizacji, należy także zwrócić uwagę na gęstość występujących zmiennych mających bezpośredni wpływ na siebie wzajemnie. Globalizacja będąca procesem dynamicznym i wielowymiarowym obejmuje wiele kierunków działań. Analizując to niezwykle złożone zjawisko, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim procesy gospodarcze, polityczne, społeczne i kulturowe, bowiem to właśnie na te sfery domeny życia globalizacja wpływa najbardziej. Poznanie aspektu funkcjonowania globalizacji, jakim są sfery jej oddziaływań, pozwala na opracowanie strategii działania w warunkach globalizacji, a także wpływania na dokonujące się w jej ramach zmiany gospodarcze, polityczne, społeczne czy kulturowe. Dodatkowo pogłębiona analiza funkcjonowania tego zjawiska w ujęciu mikroekonomicznym pozwala badaczowi określić ciągi zdarzeń należące do różnych wymiarów życia społecznego.

Ze względu na złożoność, wielowymiarowość, wieloaspektowość, zróżnicowane przejawy i konsekwencje istnieją dwie szkoły postrzegania globalizacji: jako stan i jako proces.

Globalizacja jako stan to podejście statyczne, uznające, że jest to jeden z kolejnych etapów, który nastąpił w gospodarce światowej. Jego cechą charakterystyczną jest znaczny stopień zintegrowania się różnorodnych podmiotów w jeden zespolony organizm. Podejście to polega głównie na uchwyceniu owego aktualnego stanu zglobalizowania. W tym kontekście pojawia się również pojęcie stanu pełnej globalizacji oznaczające brak występowania ograniczeń, przejawów dyskryminacji pomiędzy gospodarkami narodowymi, a także spójna globalna jurysdykcja i nieskrępowana narodowymi granicami działalność gospodarcza⁵⁵.

Globalizacja jako proces z kolei to podejście dynamiczne, uznające, że międzynarodowy podział pracy się pogłębia i równocześnie przekształca w nowy ład globalny, gdzie najważniejsze role i zadania nie dzielone są już tylko międzynarodowo,

⁵⁵ R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, *Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012 r., s. 20.

ale także transnarodowo⁵⁶ czy ponadnarodowo⁵⁷. Sam międzynarodowy podział pracy jest zjawiskiem historycznym, stanowiącym szczególną formę społecznego podziału pracy. Zjawisko to dokonuje się pomiędzy podmiotami, które prowadzą działalność gospodarczą na terenie różnych państw⁵⁸. Jego dynamiczny rozwój datuje się na przełom XVIII i XIX wieku, kiedy to rewolucja przemysłowa umocniła się w Anglii i w pozostałych państwach Europy Zachodniej. Międzynarodowy podział pracy spowodował, że kapitał w postaci zasobów ludzkich zaczął się przemieszczać już nie tylko regionalnie, ale międzynarodowo i globalnie. Dynamiczne ujęcie tego zjawiska uznaje, że istnieje potrzeba ciągłych zmian w strukturze produkcji i handlu, które uwzględniają zarówno możliwości rozwojowe danej gospodarki, jak i konieczność wprowadzania zmian w zakresie na przykład technik wytwarzania czy dostępu do bogactw naturalnych.

Podjęcie ujmujące globalizację w sposób statyczny jest podejściem niebezpiecznym, ponieważ mowa jest o procesie stale podlegającym zmianom, a ujmowanie go w kategorię etapu tylko ogranicza pole badawcze, wyłączając z analizy jedną z najważniejszych cech charakterystycznych tego procesu, jakim jest właśnie jego żywość i nieprzewidywalność. Ponadto formułowanie celów polityki rozwoju ekonomicznego państwa z perspektywy statycznej globalizacji może okazać się nieefektywne. Podejście statyczne może być jedynie przydatne do rozważań teoretycznych. Perspektywa globalizacji jako procesu dynamicznego z pewnością jest bezpieczniejsza i pozwala na pełną analizę tego zjawiska, ponieważ możliwości rozwojowe państwa będą w tym ujęciu badane z perspektywy zmieniających się dla niego wewnętrznych i zewnętrznych warunkach gospodarowania.

Specyfikacja procesów globalizacyjnych:

- zjawisko, proces trudny do jednoznacznego zdefiniowania ze względu na wielowymiarowość i wielopoziomowość;
- trudno mierzalny i bez wyraźnie zaznaczonych granic funkcjonowania;
- proces falowy, który cyklicznie nasila się w dziejach ludzkości;

⁵⁶ Dotyczący różnych narodów, reprezentantów różnych narodów.

⁵⁷ Mający zasięg lub znaczenie wykraczające poza jeden naród.

⁵⁸ A. Budnikowski, E. Kawecka-Wyrzykowska, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, PWE, Warszawa 2000, s. 23

- efekt dominacji Zachodu i rozprzestrzeniania się innowacji naukowo-technicznych;
- przenika wszystkie sfery życia;
- nie da się sprawować nad nim kontroli, proces chaotyczny i żywiołowy;
- wypiera różnorodność kulturową na rzecz unifikacji świata;
- ogranicza dominację państw na rzecz pozapaństwowych podmiotów stosunków międzynarodowych;
- powoduje wzrost znaczenia roli pieniądza we współczesnym świecie, sprawiając, że dysproporcje pomiędzy bogatymi a biednymi powiększają się;
- sprawia, że czas i przestrzeń się kurczą a granice zanikają;
- powoduje, że zjawiska i procesy wykraczają poza granice regionalne i kontynentalne, poprzez co następuje wzajemne oddziaływanie na siebie wydarzeń o charakterze lokalnym, jak i globalnym;
- pogłębia powiązania między państwami;
- ma charakter asymetryczny, ponieważ nie dotyczy w równym stopniu wszystkich i wszystkiego⁵⁹.

1.2 Ekonomiczny i handlowy wymiar procesu

Ekonomiczna integracja świata to chyba najbardziej oczywista forma oddziaływania globalizacji i zarazem najbardziej zaawansowana. Doprowadziła ona do stworzenia jednego globalnego rynku, na którym każde państwo jest ze sobą powiązane. Anna Zorska zwraca uwagę, że jest to „dokonujący się na świecie długofalowy proces integrowania coraz większej liczby krajowych gospodarek ponad ich granicami, dzięki rozszerzaniu oraz intensyfikowaniu wzajemnych powiązań (inwestycyjnych, produkcyjnych, handlowych, kooperacyjnych), w wyniku czego powstaje ogólnosiwiatowy system ekonomiczny o dużej współzależności i znaczących

⁵⁹ Ibidem.

reperkusjach działań podejmowanych/toczących się nawet w odległych krajach”⁶⁰. Ekonomiczna integracja świata doprowadza więc do powstania nowych współzależności w skali całego świata. Warto jednak zwrócić uwagę, że globalizacja nie sprawiła, że istnieje jeden wielki rynek, na którym istnieją jednakowe towary w takich samych cenach. Gospodarki narodowe nadal funkcjonują swobodnie, pełniąc rolę małych i średnich przedsiębiorstw w globalnym rynku.

Najbardziej zaawansowanym procesem w zakresie sektora ekonomicznego jest rynek finansowy, w przypadku którego międzynarodowe przepływy finansowe mają nieskrępowany niczym charakter międzynarodowy. Przemieszczający się prywatny kapitał, różnorodność transakcji finansowych, a także mnogość pośredników przyczyniły się do powstania globalnych rynków finansowych. Oczywiście powstanie tego typu rynku jest bardzo korzystne dla przedsiębiorstw, chociażby w kwestii obniżenia kosztów związanych z pozyskiwaniem kapitału, ponieważ to przedsiębiorstwa mogą korzystać z alternatywnych źródeł finansowania (poza pożyczkami bankowymi), a co najważniejsze – z emisji papierów wartościowych. Dostępność środków finansowych jest z pewnością czynnikiem stymulującym wzrost gospodarczy.

Głównym zagrożeniem płynącym z globalnego rynku finansowego jest ogromny wzrost ryzyka zaburzeń finansowych i kryzysów w skali ogólnoswiatowej. Tak silnie powiązane ze sobą rynki walutowe powodują, że załamanie się waluty w jednym państwie pociąga za sobą szereg konsekwencji finansowych dla innych państw, co finalnie może nawet doprowadzić do światowego kryzysu finansowego. Świat przekonał się o reperkusjach związanych z funkcjonowaniem globalnego rynku finansowego podczas wielkiego kryzysu, który rozpoczął się załamaniem na rynku kredytów hipotecznych w Stanach Zjednoczonych w 2008 roku i pociągnął za sobą wszystkie kraje funkcjonujące na międzynarodowym rynku finansowym na skraj bankructwa. Kryzys wywołany narastaniem baniek spekulacyjnych (które ostatecznie pękały) w państwach wskazuje na konieczność przeprowadzenia reform na globalnym rynku finansowym, po to, by móc maksymalnie wykorzystać korzyści przy jednoczesnym ograniczaniu zagrożeń z niego płynących.

Innym aspektem globalizacji w sferze ekonomicznej jest utworzenie się rynków towarowych i usług. Jest to bezpośrednio związane procesem liberalizacji, otwieraniem

⁶⁰ A. Zorska, *Ku globalizacji...* op. cit., s. 20.

się gospodarek oraz powszechnie głoszonej zasady wolnego handlu. Nad tą sferą czuwa Światowa Organizacja Handlu (WTO), która reguluje zasady w handlu międzynarodowym. W 2016 roku do WTO należały 164 państwa, a szacuje się, że około 90% handlu światowego opiera się na wspólnych globalnych zasadach⁶¹.

Wzrost globalnych współzależności w sferze ekonomicznej odzwierciedla się w dynamicznym wzroście handlu międzynarodowego oraz we wzroście udziału wymiany handlowej w PKB państw. Czynniki produkcji wytwarzane w państwie w większości stanowią przedmiot wymiany handlowej. Import i eksport w państwach to bardzo ważna część gospodarki. Obecnie Stany Zjednoczone, Unia Europejska i Chiny są trzema najważniejszymi podmiotami handlu międzynarodowego i w 2016 roku miały najwyższy wskaźnik importu i eksportu. W tymże roku Unia Europejska odnotowała najwyższą wartość spośród tych trzech podmiotów w zakresie handlu towarami – 3 455 mld Euro⁶².

Przepływający bez żadnych ograniczeń kapitał, który kierowany jest maksymalizacją zysków, doprowadził do przeobrażenia się gospodarek narodowych w gospodarki poddane wpływom międzynarodowym. Sprawił także, że stały się one dużo bardziej wrażliwe na wstrząsy zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Globalny rynek sprawił, że wyłoniły się centra globalnego kapitalizmu, takie jak Stany Zjednoczone czy Wielka Brytania, i to właśnie one dyktują warunki pozostałym uczestnikom handlu międzynarodowego. Globalny przepływ towarów i usług spowodował, że rodzime rynki zaczęły zniknąć. Spowodowane jest to przede wszystkim tym, że wielkie przedsiębiorstwa mogą wyprodukować towar, który ostatecznie trafi na rynek w dużo niższej cenie niż taki sam od producenta lokalnego. Wynika to głównie ze skali produkcji i kosztów z nią związanych. Małe i średnie przedsiębiorstwa mają nie lada wyzwanie, aby podołać globalnym trendom i nie dać się wyprzeć z rynku wielkim przedsiębiorstwom.

Trzeba jednak podkreślić, że nie każde państwo uczestniczy w tych międzynarodowych przepływach kapitałowych, towarowych i usługowych. Aby zmierzyć ekonomiczny wymiar globalizacji w poszczególnych państwach, stworzono indeks globalizacji, nazywany indeksem KOF. Indeks ten bada również wymiar społeczny i polityczny globalizacji. Ostatnie dane dotyczące zglobalizowania poszczególnych państw pochodzą z roku 2018. Tabela 1. przedstawia pięć państw z

⁶¹ Ibidem.

⁶² Eurostat, *Międzynarodowy handel towarami*, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=International_trade_in_goods/pl&oldid=388630, dostęp: 20.10.2021 r.

najwyższym współczynnikiem KOF w zakresie globalizacji ekonomicznej, tabela 2. przedstawia pięć państw z najniższym współczynnikiem KOF.

Tabela 1. Państwa z najwyższym indeksem KOF w zakresie globalizacji ekonomicznej

L.p	Państwo	Indeks KOF
1.	Singapur	92,47
2.	Hong Kong	90,07
3.	Holandia	89,31
4.	Belgia	89,23
5.	Malta	86,73

Źródło: ETH Zurich, *KOF index*, Ranking 2018.

Tabela 2. Państwa z najniższym indeksem KOF w zakresie globalizacji ekonomicznej

L.p	Państwo	Indeks KOF
1.	Etiopia	20,05
2.	Bangladesz	20,95
3.	Burundi	21,13
4.	Republika Środkowoafrykańska	23,86
5.	Iran	24,89

Źródło: ETH Zurich, *KOF index*, Ranking 2018.

Spoglądając na powyższe tabele, można zauważyć, że wśród państw z najwyższym indeksem KOF pierwsze miejsca zajmują państwa z grupy azjatyckich tygrysów. Wśród państw z najniższym indeksem pierwsze trzy miejsca zajmują Etiopia, Bangladesz i Burundi, które jednocześnie znajdują się także na liście LDCs (*Least Developed Countries* – państwa najsłabiej rozwinięte), sformułowanej przez ONZ.

Analizując, czy globalizacja wpływa na rozwój państw, to na podstawie tychże tabel w zestawieniu z listą LDCs, a także z listą państw wysoko rozwiniętych, można śmiało stwierdzić, że wpływa. Bardzo wyraźnie widać ową zależność – im bardziej zglobalizowane i otwarte na procesy globalizacyjne państwo, tym wyższy wskaźnik rozwoju i odwrotnie.

Podczas omawiania ekonomicznego i handlowego wymiaru procesów globalizacji warto również zwrócić uwagę na zagadnienie *fair trade* (sprawiedliwy handel). Jest to jedno z propozycji rozwiązań przyczyniające się do zmiany obecnie obowiązującego porządku społeczno – ekonomicznego, opierającego się w głównej mierze na nierównomiernym podziale korzyści płynących z procesu pogłębiającej się globalizacji. Koncepcja *fair trade* zakłada:

- zwiększenie świadomości konsumentów dotyczących warunków pracy i płacy w krajach Trzeciego Świata
- wywieranie presji na sferze biznesu w zakresie poczucia odpowiedzialności za swoje działania
- prowadzenie kampanii na rzecz zmian w handlu międzynarodowym
- stworzenie możliwości kupna produktów wytworzonych przez ludzi, którzy za wykonaną pracę otrzymali uczciwe wynagrodzenie⁶³.

Sprawiedliwy handel to sposób postępowania konsumentów zajmujących się handlem na rzecz ubogich z krajów rozwijających się. Zamiast zakazu handlu produktami wytwarzanymi np. przy pomocy taniej siły roboczej w krajach rozwijających się, *fair trade* próbuje zniwelować konsekwencje dochodowe takich różnic poprzez zasady sprawiedliwego handlu. *Fair trade* to swojego rodzaju ruch konsumentki, który pojawił się w kilku krajach zachodnich w ostatnim dziesięcioleciu. Członkowie tego ruchu czują się zobowiązani do płacenia cen powyżej poziomu rynkowego za produkty wytwarzane w określonych warunkach w krajach Trzeciego Świata⁶⁴. Kluczowy w tej koncepcji jest fakt, że ograniczanie dóbr wyprodukowanych w tych warunkach i płacenie wyższych cen są uważane za moralny porządek, a nie preferencje, tylko takie podejście w *fair trade* jest słuszne.

⁶³ Fair Trade Polska, <https://www.fairtrade.org.pl/sprawiedliwy-handel/co-jest-sprawiedliwy-handel-fair-trade/>, dostęp: 10.11.2021 r.

⁶⁴ R. Maseland, A. de Vaal, *How fair is fair trade*, de Economist 150, no. 3, 2002, s. 252.

Termin sprawiedliwy handel obecnie używany jest do określenia dwóch odmiennych stanowisk. Pierwszym z nich jest sprawiedliwy handel, który wzywa kraje rozwinięte do używania środków protekcyjnych względem produktów, które zostały wyprodukowane w państwach Trzeciego Świata po cenach z którymi kraje rozwinięte nie mogą konkurować ze względu na ich odmienną sytuację gospodarczą. Protekcjonizm jest broniący przez twierdzenie, że handel powinien być prowadzony tylko na równych zasadach. Produkty, które zostały wyprodukowane taniej ze względu na szczególne sprzyjające okoliczności, muszą być z tego punktu widzenia wyłączone z handlu. W praktyce argument ten służy głównie ochronie rodzimych przemysłów w gospodarkach państw rozwiniętych przed tańszym importem z krajów o niskich kosztach pracy. Trzeba jasno podkreślić, że te podejście jest całkowicie odmiennym podejściem od tego, które zostało zaprezentowane powyżej.

A. Korporacje transnarodowe jako główny podmiot warunkujący procesy globalizacji

Istota współczesnych rozważań o globalizacji sprawdza się do trzech głównych pytań: jakie są siły napędzające procesy globalizacyjne? Na jakich płaszczyznach one przebiegają? Jakie skutki wywołują? Te trzy pytania są jednocześnie podstawą dla stwierdzenia, iż mamy do czynienia z wielością i różnorodnością procesów globalizacyjnych, ponieważ nie ma jednoznacznej i konkretnej odpowiedzi na każde z tych pytań. Jako zjawisko nieposiadające granic, globalizacja dotyczy sfer niemal każdej sfery funkcjonowania państwa, człowieka czy przedsiębiorstwa. Każde działanie globalizacyjne warunkuje bowiem kolejne, tworząc globalną siatkę współzależności, równocześnie każde z nich posiada odrębną specyfikę i dlatego bardzo często obserwuje się globalizację w jej różnych wymiarach. W praktyce sprowadza się to do nadania ogólnemu pojęciu globalizacji odpowiedniego przymiotnika, dzięki czemu autor zwraca uwagę na konkretny wymiar funkcjonowania tego procesu, zawężając jednocześnie jego zakres. Dodając, na przykład, do pojęcia ‘globalizacja’ przymiotnik ‘korporacyjna’

zostaje wyodrębniony jeden z wymiarów, który jest jednocześnie bezpośrednio identyfikowany z ogólnym pojęciem globalizacji, jak i powoduje powstanie odrębnego, różnego procesu⁶⁵.

Zrozumienie owej złożoności i wielości zjawiska, jakim jest proces globalizacji, wydaje się podstawą i punktem wyjścia do dalszych rozważań, które dotyczą globalizacji korporacyjnej. Analiza rozwoju korporacji transnarodowych (KTN) na świecie jest ważna z perspektywy niniejszej pracy, bowiem KTN jako główni aktorzy wspomnianego procesu warunkują jego istnienie, natężenie, kierunki i sfery oddziaływania. Aby zrozumieć proces globalizacji, należy przyjrzeć się bliżej jej symulatorom, którymi z pewnością są KTN. Poprzez analizę ich działania możemy bowiem pojąć istotę globalizacji, a także spróbować prognozować co do dalszych jej przejawów.

Zgodnie z tym, co zostało wspomniane już wcześniej, to korporacje transnarodowe są najważniejszymi i głównymi aktorami globalizacji. Można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że są one jej głównym tworem i wraz z ich rozwojem globalizacja postępuje coraz dalej i głębiej. Ale czy warunkują one istnienie tego procesu? Na pytanie to autorka także postara się odpowiedzieć w dalszych swoich rozważaniach.

Jak słusznie zwraca uwagę część badaczy wyżej przywołanych, ze zjawiskiem globalizacji mamy do czynienia już od dawien dawna, jednak zjawisko to zostało nazwane dużo później. W odniesieniu do globalizacji 'korporacyjnej' pojawienie się terminu ściśle wiąże się z pojawieniem się samych korporacji transnarodowych. Po raz kolejny jednak badacze nie są w stanie wyznaczyć konkretnej daty inicjującej to zjawisko, jak również i tego, kiedy po raz pierwszy i w jakim kontekście użyto pojęcia 'globalizacja korporacyjna'. Można za to wskazać wydarzenie, które poniekąd zainauguowało jego popularność. Wiąże się ono z dniem 30 listopada 1999 roku, kiedy to w Seattle miała miejsce III Konferencja Ministerialna Światowej Organizacji Handlu (WTO), podczas której doszło do masowych protestów i w ich efekcie zawieszenia obrad. Na ulice wyszło około 60 tysięcy demonstrantów, którzy byli przedstawicielami wielu różnych organizacji (ekolodzy, anarchiści, przedstawiciele związków zawodowych itd.). Protestowali, ponieważ byli przeciwni polityce prowadzonej przez WTO – jego liberalnej polityce handlowej oraz globalnemu kapitałowi, co – zdaniem aktywistów – umocniło

⁶⁵ K. Marzęda, *Proces globalizacji korporacyjnej*. Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2007 r., s. 33

pozycję i zwiększenie roli w handlu międzynarodowym KTN. Demonstracja, z założenia będąca demonstracją pokojową, wskutek brutalnej interwencji policji przekształciła się w uliczne zamieszki i bitwy, które zakończyło dopiero wprowadzenie godziny policyjnej. Obserwatorzy tychże zajść zgodnie stwierdzili, że to nie sama globalizacja była powodem protestu, a rosnąca rola jej głównych podmiotów, w szczególności korporacji transnarodowych. Od tego momentu termin 'globalizacja korporacyjna' na stałe zagościł w filozofii ruchów antyglobalistycznych, polityce i mediach.

Tak jak w przypadku samej globalizacji, globalizację korporacyjną można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: w ujęciu statycznym i ujęciu dynamicznym, jak również dodatkowo pojawia się także ujęcie systemowe.

Z punktu widzenia statycznego zakłada się, że globalizacja korporacyjna wyłoniła się jako osobne zjawisko, ponieważ pojawiły się nowe okoliczności, które je wyodrębniły. Podejście statyczne uznaje, że ten rodzaj globalizacji nie ulega bodźcom i przemianom, a więc nie ewoluje, tylko powstaje od razu w swojej ostatecznej formie⁶⁶. W odniesieniu do globalizacji korporacyjnej zatem ujęcie statycznie wskazuje, że uwidoczniła się ona wraz z momentem pojawienia się korporacji transnarodowych, a definiowana jest jako zespół zjawisk wywołanych lub bezpośrednio związanych z działalnością KTN. W tym kontekście globalizację korporacyjną można rozpatrywać z perspektywy dwóch poziomów: mikro i makro.

Z perspektywy poziomu mikro globalizacja korporacyjna będzie zespołem działań realizujących strategię rozwoju przedsiębiorstw. Ponadto zmiany zachodzące wewnątrz przedsiębiorstwa, takie jak zdolność do realizacji celów ponad granicami czy zmiany organizacyjne, również będą częścią tego zjawiska⁶⁷.

Poziom makro wskazuje, że globalizacja korporacyjna powinna być analizowana w kontekście zmian wywołanych pojawieniem się i aktywnością KTN, ale w odniesieniu do całej gospodarki globalnej. Należy więc zwrócić uwagę na takie zjawiska, jak umiędzynarodowienie działalności gospodarczej, liberalizacje handlu, zmianę pozycji

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ D. N. Mattera, J. Gaudet, *Coming to a town near you: corporate globalization and its impact on Massachusetts workers*, "New Solutions" 2002, vo. 12 (2), s. 196

ekonomicznej poszczególnych grup państw i powiązań między nimi, a także polaryzację i podział regionów na zwycięzców i przegranych gospodarki światowej⁶⁸.

Ujęcie dynamiczne charakteryzuje globalizację korporacyjną jako proces, który odmiennie od ujęcia statecznego nie ma charakteru skończonego. Podstawą jest również założenie mówiące o istnieniu globalizacji korporacyjnej wskutek powstałych zmian, przy podkreśleniu, że owe zmiany nie ograniczają się jednak tylko i wyłącznie do sfery gospodarki. W ujęciu dynamicznym proces globalizacji korporacyjnej posiada własne podmioty, które kierują się określonymi celami – w tym przypadku są to korporacje transnarodowe. Będzie więc ona definiowana jako „przecinający granice proces ekspansji korporacyjnej”⁶⁹. W tej perspektywie definiowania globalizacji korporacyjnej ograniczana jest rola państw i instytucji międzynarodowych. KTN, jako główni i najważniejsi aktorzy globalizacji, wykorzystują działalność i decyzje rządów oraz instytucji międzynarodowych do realizacji własnych celów i strategii rozwojowej. Ich rola jest więc ograniczona do bycia narzędziem w rękach przedsiębiorstw, a zadaniem – adaptowanie warunków i wyzwań, jakie niesie za sobą proces globalizacji korporacyjnej.

W ujęciu systemowym należy traktować globalizację korporacyjną jako ogół składających się na nią zjawisk. Zwraca się tutaj w szczególności uwagę na tworzące się powiązania łączące aktorów stosunków międzynarodowych. W ujęciu tym mamy, po pierwsze, podmioty, które są nastawione na realizację własnych celów, po drugie sieci powiązań i interakcji, a po trzecie – układ powstały w wyniku tychże powiązań czy sprzężeń zwrotnych w wyniku reakcji na „produkty”, czyli wyjścia tego systemu⁷⁰. W tym kontekście można więc stwierdzić, że tworzy się międzynarodowy system korporacyjny.

Każde z wyżej przedstawionych podejść opiera się na różnych założeniach, jednak można w nich znaleźć kilka wspólnych elementów: aktorzy, którzy są siłą sprawczą zjawiska; proces nie ma charakteru liniowego, a kierunki jego działania warunkowane są maksymalizacją zysku; skutki jego działania są różnorodne.

Nie lada wyzwaniem jest znalezienie holistycznej definicji tego złożonego procesu, jakim jest globalizacja korporacyjna. Warto podkreślić, iż większość definicji

⁶⁸ A. Zorska, *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Warszawa 1998 r., s. 211.

⁶⁹ E. S. Herman, *The Threat of Globalization*, „New Politics”, vol. 7, no. 2, winter 1999

⁷⁰ K. Marzęda, *Proces...* op. cit., s. 36.

znajdujących się w literaturze przedmiotu zawiera w sobie negatywne konotacje tego zjawiska. Wartą przywołania wydaje się definicja Edwarda S. Hermana, który stwierdził, że globalizacja korporacyjna to „wielowymiarowy, przecinający granice proces ekspansji korporacji transnarodowych, którego kierunek wyznacza maksymalizacja zysku i którego efektem jest postępujący wzrost roli i znaczenie korporacji transnarodowych”⁷¹. Definicja ta jasno wskazuje, że głównymi aktorami napędzającymi sam proces są korporacje transnarodowe. Podkreślona jest dynamiczność zjawiska, gdyż zmiany zachodzące wewnątrz przedsiębiorstwa bezpośrednio oddziałują na środowisko, w którym funkcjonują. Ponadto celem globalizacji korporacyjnej jest maksymalizacja zysku a efektem wzrost roli i znaczenia KTN na arenie międzynarodowej, nie tylko w płaszczyźnie ekonomicznej.

Powyższe rozważania jasno wskazują, że głównymi podmiotami globalizacji korporacyjnej są korporacje transnarodowe, dlatego często w literaturze mówi się o „korporacjocentrycznym” charakterze globalizacji. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że korporacje w pojedynkę nie są w stanie nic zrobić, dlatego trzeba również w tym procesie brać pod uwagę takie podmioty, jak państwa i instytucje międzynarodowe, bo to one tworzą ramy prawne funkcjonowania KTN.

Korporacje transnarodowe obecnie uznawane są za jedne z ważniejszych podmiotów w gospodarce światowej i z pewnością stanowią jedną z sił napędowych globalizacji. Ich mocna pozycja na arenie międzynarodowej wynika głównie z posiadania ogromnego kapitału, dzięki któremu dysponują nowoczesnymi technologiami. Coraz częściej wskazuje się także na polityczny aspekt funkcjonowania KTN, ponieważ ze względu na kapitał, jakim dysponują, zwiększa się ich wpływ na rządy państw, czasem zdarza się nawet i tak, że dyktują one warunki działania.

Korporacje transnarodowe uzyskały swoją nazwę na mocy rezolucji rady Gospodarczo-Społecznej ONZ nr 1721 z dnia 28.07.1972 r., gdzie przedsiębiorstwa, których działalność skupia się głównie na arenie międzynarodowej, nazwano korporacjami wielonarodowymi. Zdefiniowano owe przedsiębiorstwa jako te, które posiadają kontrolę nad firmami w dwóch lub więcej krajach. Dalsze badania nad KTN ONZ prowadziło w ramach agencji ds. Handlu i Rozwoju – UNCTAD (*United Nations*

⁷¹ E. S. Herman, *The Threat...* op. cit.

Conference on Trade and Development)⁷². UNCTAD charakteryzuje KTN jako spółki własne lub nieposiadające osobowości prawnej. Są to przedsiębiorstwa macierzyste⁷³ z ich zagranicznymi spółkami, przy czym firma macierzysta musi posiadać minimum 10% akcji lub udziałów w firmach zagranicznych bądź zagranicznych firm zależnych⁷⁴. Oczywiście, istnieje mnóstwo odmiennych definicji KTN, a każda akcentuje inne aspekty jej międzynarodowej działalności, jednak w niniejszej pracy będę opierać na definicji zaproponowanej przez UNCTAD⁷⁵.

Jeżeli chodzi o rozwój KTN, to ich dynamiczny rozwój rozpoczął się w latach 50. XX wieku, jednak wielu autorów wskazuje, że samej genezy myśli korporacyjnej należy dopatrywać się już w III tysiącleciu p.n.e.⁷⁶. Za pierwszą korporację transnarodową można uznać powstałą w 1553 roku londyńską Kompanię Cukru Trzcinowego, a także powstałą na początku XVII wieku Holenderską Kompanię Wschodnioindyjską i Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską⁷⁷. A. Zorska wskazuje z kolei, że do wzmocnienia pozycji KTN jako głównych podmiotów kształtujących międzynarodową działalność gospodarczą doszło dopiero w latach 70. i 80. XX wieku. Poniższy wykres prezentuje dynamiczny rozwój KTN od 1969 roku do 2007.

⁷² S. Sala, *Rozwój korporacji transnarodowych w gospodarce światowej*, Przedsiębiorczość a współczesne wyzwania cywilizacyjne, *Przedsiębiorczość – Edukacja* nr. 1, Kraków 2005 r., s. 33.

⁷³ Przedsiębiorstwem macierzystym jest to, które kontroluje aktywa innych podmiotów działających poza jego granicami, co odbywa się zwykle poprzez posiadanie określonego kapitału zakładowego.

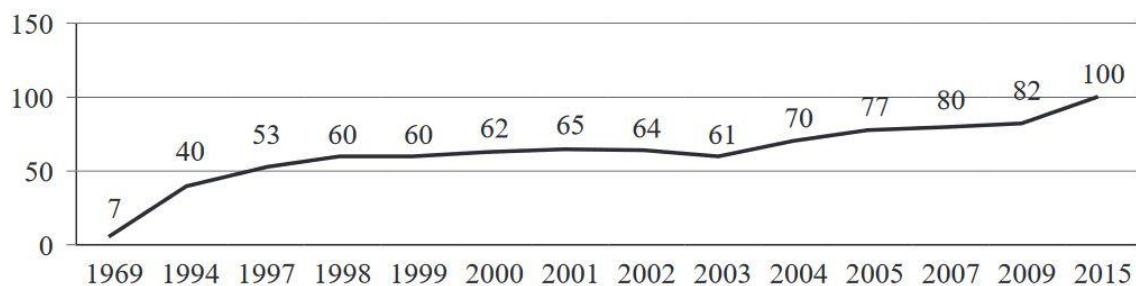
⁷⁴ UNCTAD, *Transnational Corporations (TNCs)*, [http://unctad.org/en/Pages/DIAE/Transnational-corporations-\(TNC\).aspx](http://unctad.org/en/Pages/DIAE/Transnational-corporations-(TNC).aspx), dostęp: 5.06.2018 r.

⁷⁵ Więcej na temat definicji KTN w *Proces globalizacji korporacyjnej*, K. Marzęda, s. 40-43.

⁷⁶ Początku KTN upatruje się w handlu pomiędzy miastami-państwami Sumerów. W dalszych okresach w Babilonii, Persji czy Egipcie rozwijał się handel międzynarodowy. Pierwszy szlak handlowy łączący Afrykę zachodnią ze środkową Azją powstał w II tysiącleciu p.n.e i był początkiem międzykontynentalnej wymiany towarowej. Kolejny przełom nastąpił wraz z odkryciami geograficznymi, kiedy to po raz pierwszy mamy do czynienia z bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi. Przedsiębiorstwa europejskie zaczęły inwestować na terenach swoich kolonii.

⁷⁷ S. Sala, *Rozwój...*op. cit.

Wykres 1. Liczba korporacji transnarodowych na świecie w latach 1969-2007 (w tysiącach)



Źródło: M. Rosińska-Bukowska, *Zmiana pozycji korporacji transnarodowych w gospodarce światowej – implikacje dla międzynarodowych rynków finansowych*, Folia Oeconomica 6 (317), 2015.

Analizując powyższy wykres, można stwierdzić, że liczba KTN systematycznie rośnie, a zatem ich pozycja jest coraz silniejsza, dzięki czemu mogą wywierać znaczący wpływ na system gospodarki światowej. Wraz z ich rozwojem państwo również musiało wprowadzić pewne zmiany, aby podolać zmieniającej się rzeczywistości. Początkowo, państwa były wręcz wrogo nastawione do KTN, stosując restrykcyjną politykę objawiającą się ścisłą kontrolą ich działalności. Jednak gdy globalizacja zaczęła postępować coraz dalej i głębiej, państwa stopniowo zmieniały swoją politykę na coraz bardziej sprzyjającą KTN. Polityka ta opierała się głównie na otwieraniu rodzimych rynków na zagraniczny kapitał. W praktyce objawiało się to głównie tworzeniem specjalnych stref ekonomicznych, a także ulgami podatkowymi dla nowo powstałych przedsiębiorstw. Niektóre z państw wkroczyły na jeszcze wyższy poziom współpracy, skupiając się na czynnikach empirycznych, kooperując z przedsiębiorstwami⁷⁸. Jeżeli chodzi o zmiany wewnętrzne państw, dotyczyły one głównie ich reżimów inwestycyjnych. Państwa rozwinięte wprowadzały zmiany głównie po to, by przyciągnąć obcy kapitał, a także aby zachęcić do inwestowania na ich terenach. W praktyce objawiało się to przede wszystkim poprzez prywatyzację i wprowadzanie udogodnień względem KTN⁷⁹. Największe zmiany dotyczące polityki wewnętrznej wobec KTN miały miejsce w państwach byłego Bloku Wschodniego na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, ponieważ

⁷⁸ J.H. Dunning, *Governments and Multinational Enterprises: From confrontation – to Co-operation?* [w:] *Multinationals in the Global Political Economy*, red. L. Eden, E.H. Potter, London 1993 r., s. 59-83.

⁷⁹ UNCTAD, *World Investment Report 1992, Transnational corporations as engines of growth*, New York 1992 r., s. 79.

przejście z gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej wymagało otwarcia własnego rynku na inwestycje zagraniczne. Zgodnie ze Światowym Raportem Inwestycyjnym z 1991 roku, do końca 1991 roku większość państw byłego Bloku Wschodniego zliberalizowało przepisy dotyczące kapitału zagranicznego, a także wprowadziło nowe zasady prywatyzacji przedsiębiorstw⁸⁰.

Aby określić, czy dane przedsiębiorstwo można zaliczyć do grona korporacji transnarodowych, stosuje się tak zwany wskaźnik transnacionalizacji. Składa się on z trzech bardziej szczegółowych wskaźników: proporcja zagranicznych aktywów firmy do jej ogólnego kapitału, proporcja zagranicznej sprzedaży do łącznej sprzedaży firmy, a także stosunek zatrudnienia za granicą do ogólnego zatrudnienia w przedsiębiorstwie⁸¹. Dzięki temu wskaźnikowi jesteśmy w stanie oszacować zaangażowanie danej korporacji poza krajem macierzystym. Poniższa tabela przedstawia dziesięć firm z najwyższym wskaźnikiem transnacionalizacji w roku 2017.

Tabela 3. Korporacje o najwyższym wskaźniku transnacionalizacji (TNI) w 2017 roku

L.p.	Nazwa korporacji	TNI w %	Kraj pochodzenia
1.	OMV AG	80,3	Austria
2.	Renault SA	67,7	Francja
3.	Deutsche Post AG	67,0	Niemcy
4.	Airbus Group NV	62,9	Francja
5.	Japan Tobacco Inc	61,8	Japonia
6.	PSA Peugeot Citroen	61,2	Francja
7.	Volkswagen Group	60,3	Niemcy
8.	Deutsche Telekom AG	60,2	Niemcy
9.	Vattenfall AB	59,0	Szwecja
10.	Eni SpA	58,8	Włochy
11.	Inpex Corp	58,2	Japonia

⁸⁰ K. Marzęda, *Proces...* op. cit. s. 118.

⁸¹ W. Anioł, *Paradoksy globalizacji*, Warszawa 2002 r., s. 63.

12.	Enel SpA	55,3	Włochy
13.	Engie	53,9	Francja
14.	Sabic – Saudi Basic Industries Corp	51,9	Arabia Saudyjska
15.	Orange SA	51,3	Francja
16.	Vale SA	50,5	Brazylia
17.	China COSCO Shipping Corp Ltd	49,8	Chiny
18.	Petronas – Petroliam Nasional Bhd	42,5	Malezja
19.	Oil and Natural Gas Corp Ltd	32,8	Indie
20.	Statoil ASA	30,3	Norwegia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie, *World Investment Report 2017*.

Warto zwrócić uwagę, że firmy z najwyższymi wskaźnikami transnacionalizacji pochodzą głównie z Europy. Najnowszy raport UNCTAD z 2020 roku nie przedstawia wskaźnika transnacionalizacji dla poszczególnych firm, stąd w tabeli dane z raportu pochodzą z roku 2017. Natomiast z raportu z 2020 roku wynika, iż w ciągu ostatniej dekady wskaźnik TNI ustabilizował się na poziomie 65%, co jest związane z wyhamowaniem bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie⁸².

Amerykański magazyn gospodarczy „Fortune” co roku publikuje listę 500 przedsiębiorstw, które klasyfikowane są według przychodów brutto. Poniższa tabela przedstawia pięć korporacji z największymi przychodami w 2017 roku.

⁸² UNCTAD, *World Investment Report 2020, International production beyond pandemic*, <https://www.iri.edu.ar/wp-content/uploads/2020/08/a2020dreiDocUNCTADInforme2020.pdf>, dostęp; 20.10.2021.

Tabela 4. Korporacje z najwyższymi dochodami w 2021 roku

L.p	Nazwa korporacji	Przychody w mln \$
1.	Walmart	559,151
2.	State Grid	386,617
3.	Amazon	386,064
4.	China National Petroleum	283,957
5.	Sinopec Group	283,727
6.	Apple	274,515
7.	CVS Health	268,706
8.	UnitedHealth Group	257,141
9.	Toyota Motor	256,721
10.	Volkswagen	253,965
11.	Berkshire Hathaway	245,510
12.	McKesson	238,228
13.	China State Construction Engineering	234,425
14.	Saudi Aramco	229,766
15.	Samsung Electronics	200,734
16.	Ping An Insurance	191,509
17.	AmerisourceBergen	189,893
18.	BP	183,195
19.	Royal Dutch Shell	183,195
20.	Industrial & Commercial Bank of China	182,794

Źródło: Fortune, *Global 500*, <https://fortune.com/global500/>, dostęp; 15.10.2021 r.

Ciekawym zjawiskiem zauważalnym w powyższym zestawieniu jest fakt, że trzy na pięć przedstawionych korporacji pochodzi z Chin (State Grid, Sinopec Group i China National Petroleum), a dwie ze Stanów Zjednoczonych (Walmart i Amazon). Od wielu lat w czołówce tego zestawienia znajdowały się firmy amerykańskie, takie jak Exxon Mobil (obecnie na 23 miejscu), Berkshire Hathaway (obecnie na 11 miejscu) czy Apple

(obecnie na 6 miejscu). Z pewnością jest to żywy dowód na to, że ekspansja państw azjatyckich jest coraz silniejsza i efektywna.

Warto też zwrócić uwagę, że dochody tychże korporacji często przewyższają PKB wielu państw. To z kolei rodzi zagrożenie skutkujące tym, że korporacje mogą wywierać wpływ na rządy, które chcąc na przykład zmniejszyć bezrobocie w państwie, godzą się na dyktowane im przez KTN warunki. Korporacje transnarodowe dzięki wieloletniemu doświadczeniu doskonale wiedzą, gdzie zainwestować pieniądze, tak aby zmaksymalizować swój zysk. Ich filie zazwyczaj lokowane są w państwach biednych, gdzie bardzo łatwo o tanią siłę roboczą. Rządy państw godzą się na działalność danego przedsiębiorstwa w ich państwie w zamian za miejsca pracy, a co za tym idzie podniesienie standardów życiowych mieszkańców. Bardzo często w mediach pojawia się w ostatnich czasach problem wykorzystywania ludzi w wielkich przedsiębiorstwach. Chyba najbardziej znanym tematem w kwestii wykorzystywania siły roboczej jest sektor przemysłu odzieżowego, który lokuje swoje hale produkcyjne głównie w Bangladeszu. Dochodzi tam do nieludzkich nadużyć. Ludzie pracują za najniższe stawki kilkanaście godzin dziennie, nie mając *de facto* innych perspektyw⁸³. Wiele z największych marek odzieżowych lokuje właśnie tam swoje hale produkcyjne. Bardzo często dochodzi w tych fabrykach do katastrof pociągających za sobą ofiary w ludziach. Standardy bezpieczeństwa nie są tam bowiem przestrzegane. Istnieją organizacje kontrolujące działalność tychże fabryk, jednak niestety docierają oni głównie do tych najbardziej znanych, a do największych nadużyć dochodzi w tych mniejszych, które dostają zlecenia od większych korporacji.

Głównym narzędziem w rękach KTN są bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BiZ). Stanowią one szczególną formę zaangażowania kapitałowego podejmowanego poza granicami kraju macierzystego. Są to swojego rodzaju lokaty kapitału, których istotę stanowi przenoszenie całości lub części czynników wytwórczych poza granice kraju macierzystego, po to, aby czerpać długofalowe korzyści z tytułu zaangażowania zagranicznego⁸⁴. BiZ to nie tylko środki pieniężne, to również cały szereg korzyści

⁸³ Więcej na temat fabryk odzieżowych w Bangladeszu w M. Rabij. *Życie na miarę. Odzieżowe niewolnictwo*.

⁸⁴ J. Macias, *Nowa strategia transnarodowa korporacji międzynarodowych – globalna standaryzacja i lokalna wrażliwość*, „Przegląd organizacji”, nr 9/2010, s. 8. Według wzorcowej definicji opracowanej przez OECD, Inwestycją Zagraniczną możemy nazwać przedsiębiorstwo, w którym jeden z inwestorów zagranicznych uzyskuje bądź ma trwały wpływ wyrażony minimum 10% głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy.

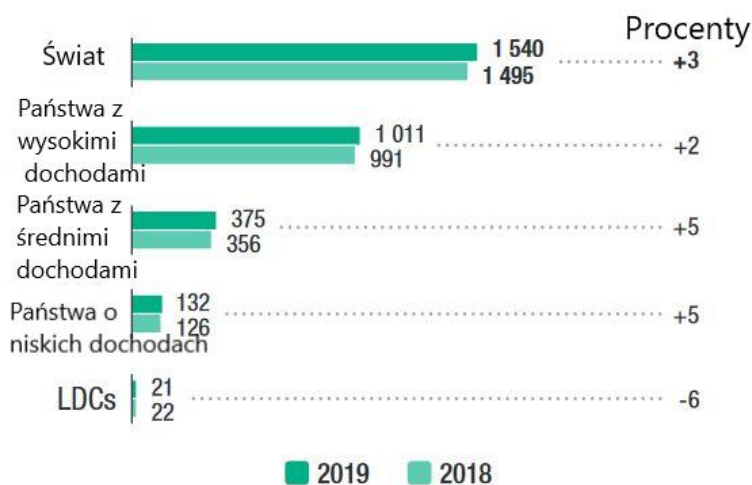
niematerialnych, które są przenoszone do zagranicznych filii, aby stworzyć im podstawy do konkurencji z lokalnymi przedsiębiorstwami. BiZ to idąc dalej, nie tylko tworzenie nowego oddziału firmy za granicami kraju macierzystego⁸⁵ czy przejęciu istniejących już zakładów⁸⁶, ponieważ czasami przejawia się także jako przekazywanie *know-how*, patentów czy praw autorskich w zamian za udziały własnościowe w danej jednostce. Warto podkreślić, że dzięki BiZ tworzą się nowe miejsca pracy w państwach przyjmujących. Mając prace ludzie teoretycznie się bogacą, chociaż jakość dochodu jest różna i nie zawsze współmierna z wykonywaną pracą. BiZ mają też złe strony. Kierunek ich lokalizacji wybierany jest głównie ze względu na koszty utrzymania. W państwach najbiedniejszych powstają tzw. *sweatshopy* czyli zakłady pracy w których warunki pracy są niehumanitarne a ludzie tam pracujący wyzyskiwani przez pracodawcę. *Sweatshopy* najczęściej kojarzone są z Azją, gdzie ubodzy mieszkańcy wsi przenoszą się do miast w celach zarobkowych i zatrudniają się w fabrykach zazwyczaj produkujących odzież. Pracują tam na wielogodzinnych zmianach, wykonując robotyczne i męczące czynności.

Najgorzej w zakresie zagranicznych przepływów kapitałowych ma się Ameryka Łacińska i Karaiby; w Afryce przepływy te powoli będą się zwiększać wraz z postępującą integracją regionalną. Warto zwrócić uwagę, że BiZ są największym i najbardziej stałym zewnętrznym źródłem finansowania gospodarek rozwijających się. Poniższy wykres prezentuje napływy BiZ do poszczególnych gospodarek w 2016 roku.

⁸⁵ Tworzenie oddziału poza granicami kraju macierzystego nazywane jest inwestycją typu *greenfield* polegającą na stworzeniu od podstaw przedsiębiorstwa w kraju goszczącym. Wiąże się to przede wszystkim z wybudowaniem obiektu, wyposażeniem go w niezbędne urządzenia, a końcowo uruchomienia samej działalności gospodarczej.

⁸⁶ Przejmowanie istniejących już jednostek oraz nadawanie im zupełnie nowych funkcji, jest inwestycją typu *brownfield*.

Wykres 2. Globalne napływy BiZ do grup państw w latach 2018 i 2019



Źródło: UNCTAD, *World Investment report 2020*, , *International production beyond pandemic*, <https://www.iri.edu.ar/wp-content/uploads/2020/08/a2020dreiDocUNCTADInforme2020.pdf>, dostęp; 20.10.2021, s. 13./

Warto zwrócić uwagę, że w 2019 roku kraje najsłabiej rozwinięte, czyli LDCs, były jedyną grupą, która odnotowała spadek BiZ o 5,7%. Przepływy BiZ do strukturalnie słabych, wrażliwych i małych gospodarek pozostały stabilne, spadając tylko o 1%, do krajów najsłabiej rozwiniętych spadły umiarkowanie, bo o 6% (obecnie wynoszą 21 miliardów dolarów), do krajów rozwijających się spadły nieznacznie – o 1% (do 22 miliardów dolarów)⁸⁷.

Udział KTN w światowych przepływach BiZ jest znaczny. Szacuje się, że na 500 inwestorów przypada 80% światowych przepływów BiZ⁸⁸. Dzięki Bezpośrednim Inwestycjom Zagranicznym KTN mogą wpływać i stymulować gospodarkę światową, a w szczególności na gospodarkę krajów rozwiniętych i rozwijających się, bo to tam właśnie kierowany jest ich kapitał.

Amerykański politolog i ekonomista Robert Reich zauważa, że „tworzone przez wielkie firmy globalne sieci, przystrajają się w taki kostium narodowy, który jest najwygodniejszy”⁸⁹. Myśl ta oznacza, że korporacje, wkraczając na obcy rynek, starają się w jakiś sposób dopasować do panujących na nim reguł i zasad. Tworzą one też swego

⁸⁷ Ibidem, s. 13.

⁸⁸ A. Zorska, *Korporacje transnarodowe, przemiany, oddziaływania, wyzwania*, PWE, Warszawa 2007, s. 110.

⁸⁹ R. Reich, *Praca narodów. Przygotowanie się do kapitalizmu XXI wieku*, Toruń 1996 r., s. 97.

rodzaju społeczność, na przykład firma General Electric (GE) nazywa swoich pracowników 'obywatelami GE', ponieważ gwarantuje im ochronę socjalną, ubezpieczenia, dotacje do studiów czy rabaty przy zakupie pewnych dóbr. Koncern Coca Cola z kolei opłaca swoim pracownikom studia, a pracownicy Google mają darmowe posiłki w firmowych restauracjach, ponadto pracodawca zwraca nawet zainteresowanym koszty adopcji dziecka. Z kolei firmy japońskie prowadzą swoją politykę zdrowotną. KTN posiadają także własne ziemie –w Argentynie należy do nich 10% terenu całego kraju, z kolei w Brazylii w ciągu jednego roku KTN nabyły 2,2 mln ha, a w Kambodży aż 2,5 mln ha⁹⁰. Warto również zwrócić uwagę, że KTN, wybierając swój kierunek inwestycji, biorą pod uwagę różne wyznaczniki, takie jak na przykład stabilność systemu politycznego czy uwarunkowania kulturowe. Jednak ich interesy nie muszą pokrywać się z interesami państwa, w którym inwestują. Jednak aby ich działanie przyniosło korzyści, wszystko tak naprawdę zależy od rządu danego kraju i tego, jak dużą swobodę działania zakreśli on dla KTN na własnym rynku.

1.3 Asymetria procesów globalizacji – „beneficjenci i ofiary”

Wielowymiarowość i złożoność procesów globalizacyjnych powoduje, że skutki ich działania są bardzo trudne do przewidzenia. Skutki te dla niektórych graczy są pozytywne, dla innych zaś rodzą szereg zagrożeń i są powodem do niepokoju. Negatywny wydźwięk globalizacji kieruje uwagę przede wszystkim na wzrastający dobrobyt najbogatszych, przy jednoczesnym stale pogłębiającym się poziomie ubóstwa. Globalizacja nie jest grą o sumie zerowej, gdzie jedni zyskują to, co inni tracą. Niemniej jednak nie jest też grą, w której każdy uczestnik wygrywa. Zatem – i to z pewnością należy stwierdzić – korzyści z globalizacji nie rozkładają się równomiernie (dotyczy to państw, regionów, jak i pojedynczych ludzi). Asymetryczność tego procesu powoduje, że

⁹⁰ E. Polak, *Globalizacja a....*s. 159, cyt. za T. Teluk, *Obywatel General Electric*, „Wprost” 14.09.2008 r.

jedni zyskują więcej, a inni zdecydowanie mniej. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest dominacja we współczesnych czasach gospodarki liberalnej.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że ojcem liberalizmu ekonomicznego jest Adam Smith. Jego teoria była nie tylko receptą na dobrze funkcjonującą gospodarkę, ale także filozofią, która odnosiła się do politycznych i ekonomicznych warunków życia społecznego. Liberalizm ekonomiczny, według Smitha, wskazuje, że życie społeczne nie powinno być przez nikogo regulowane, powinno za to kształtować się zgodnie ze spontanicznymi procesami opartymi na działaniach wolnych obywateli. Najlepszym przykładem jest rynek, który posiada taki układ instytucjonalny, który zapewnia spotkanie się swobodnie działających podmiotów, aby te mogły dokonać wymiany produktów swej pracy. Interakcje zachodzące pomiędzy tymi podmiotami kształtują sytuację społeczną i gospodarczą. Pojawia się oczekiwanie, że owa interakcja doprowadzi do najlepszego wykorzystania zasobów przez całe społeczeństwo, a także do sprawiedliwego podziału wyników. Najważniejsze jest, aby zapewnić wszystkim uczestnikom równość prawa i startu⁹¹. Skoro rynek ma się kształtować zgodnie ze spontanicznymi procesami, można powiedzieć, że w obecnym czasie jest kształtowany przez globalizację, która z pewnością nie jest przez nikogo sterowana ani regulowana, jednak zgodnie z definicją w istocie nie prowadzi do sprawiedliwego podziału wyników.

Państwa, które prowadzą liberalną gospodarkę, są bardziej otwarte na procesy globalizacyjne, z kolei państwa o innym ustroju gospodarczym czerpią z niej dużo mniej. Grupą państw, które można uznać z pewnością za beneficjentów globalizacji, to państwa rozwinięte gospodarczo. Wykorzystują one warunki wytworzone w ramach procesu globalizacji, dzięki czemu zdobywają przewagi konkurencyjne. Niestety dla wielu państw rozwijających się perspektywa korzystania z pozytywnych aspektów globalizacji pozostaje odległa i nieuchwytna. Nasuwa się więc oczywiste dość pytanie – dlaczego tak się dzieje? Gospodarki państw rozwijających się są niezwykle podatne na wstrząsy zarówno te wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Zważmy, że ich wciąż budujące się systemy gospodarcze są na etapie wypracowywania odpowiedniego modelu działania, a każde zachwianie ekonomiczne ma znaczący wpływ na ich ostateczny kształt. Procesy globalizacji i internacjonalizacji zmieniają środowisko międzynarodowe, poprzez co

⁹¹ S. Ładyka, *Liberalizm czy neoliberalizm w polityce gospodarczej państwa*, „Wyzwania gospodarki globalnej”, Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego 2012, nr 31/2, s. 12, cyt. za Z. Sadowski, *W poszukiwaniu drogi rozwoju*, PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2006, s. 45.

państwa te w pierwszej kolejności wystawione są na ciosy, a ich słabe punkty są obnażane. Ponadto państwa rozwijające w znacznym stopniu wykazują podatność na wpływy zewnętrzne, zatem prowadzenie całkowicie niezależnej polityki makroekonomicznej staje się niemożliwe, ponieważ są one zależne od międzynarodowych rynków kapitałowych zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i inwestycji. W praktyce odzwierciedla się to zależnością państw rozwijających się od państw rozwiniętych, które dyktują warunki w światowym handlu.

A. „Beneficjenci”

Analizując raport Banku Światowego⁹² z 2002 roku, czyli dwa lata po rozpoczęciu się trzeciej fali globalizacji charakteryzującej się wkroczeniem na rynek światowy nowych graczy, jak na przykład azjatyckich tygrysów, można zauważyć, że kraje rozwijające się, które aktywnie włączyły się w proces globalizacji, a poprzez to przyłączyły się do gospodarki światowej od 1980 roku, odnotowały wyższy wzrost dochodów, wzrosła długość życia ich mieszkańców, a także polepszył się dostęp do edukacji. Pośród krajów, o których mowa, znajdują się między innymi: Argentyna, Brazylia, Chiny, Indie, Malezja, Meksyk czy Tajlandia. Najważniejsze pozytywne zmiany w gospodarkach państw rozwijających się po włączeniu się do procesów globalizacji, to:

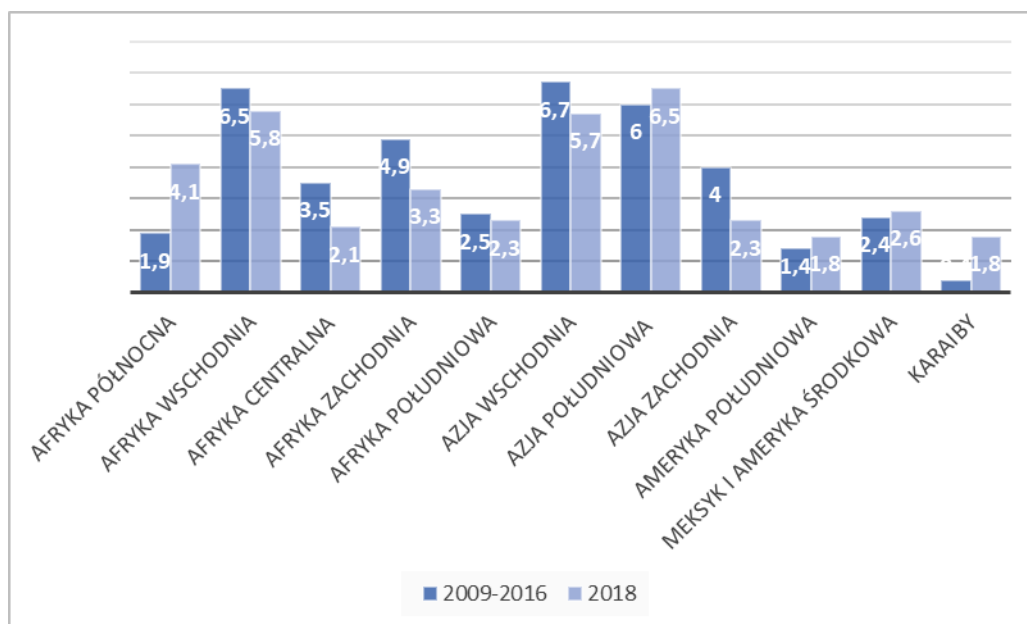
- w 1980 roku eksportowanych było tylko 25% towarów produkowanych na terenach krajów rozwijających, w 1998 roku poziom ten wzrósł aż do 80%, z pewnością jest to zaskakująca transformacja w tak szybkim czasie;
- zmianie uległa struktura eksportu, we wczesnych latach 80. XX wieku usługi stanowiły tylko 9% eksportu krajów rozwijających, natomiast podczas trzeciej fali ich eksport niemalże się podwoił, osiągając poziom 17%;

⁹² World Bank, *Globalization, Growth and Poverty: Building an Inclusive World Economy*, Washington 2002.

- państwa te zanotowały skok PKB *per capita* w wysokości 5% w latach 90. XX. w porównaniu ze wzrostem na poziomie 2% w krajach rozwiniętych;
- roczna stopa wzrostu podniosła się z 1% w latach 60. XX wieku do 5% w latach 90.;
- płace wzrosły a ubóstwo się zmniejszyło⁹³.

Zgodnie zatem z powyżej przytoczonymi danymi można stwierdzić, że jednymi z beneficjentów procesu globalizacji są kraje rozwijające się, jednak nie wszystkie. Według raportu sporządzonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 2018 roku, gospodarki 124 państw zostały zakwalifikowane jako rozwijające się. Poniższy wykres przedstawia tempo wzrostu PKB poszczególnych regionów świata, w których leżą państwa rozwijające się.

Wykres 3. Tempo wzrostu PKB w latach 2009-2016 oraz w roku 2018 w państwach rozwijających się



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *World Economic Situation Prospects*, ONZ 2018.

⁹³ Ibidem, s. 31-51.

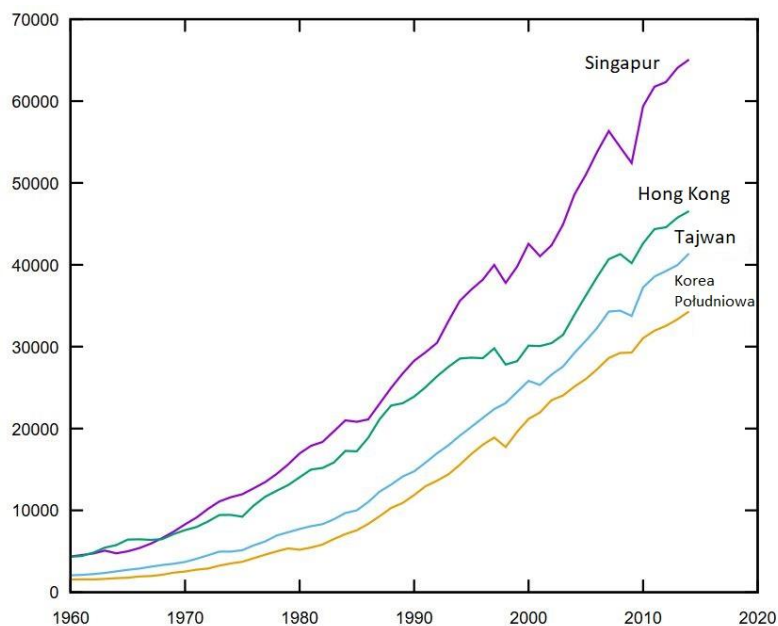
Wykres 3. pokazuje, że największe tempo wzrostu PKB w latach 2009-2016 odnotowały państwa Azji Wschodniej, były to kolejno: Chiny (8,3), Birma/Mjanma (7,8), Laos (7,7). W roku 2018 na prowadzenie wysunęły się państwa z Azji Południowej, najwyższy wskaźnik odnotowano w Indiach (7,2), a zaraz za nimi Bangladesz i Bhutan (7,1). Porównując analogiczne dane z okresu 1991-1998, można zauważyć, że państwa azjatyckie również wówczas odnotowywały wzrost, jednak nie aż tak duży, jak obecnie⁹⁴. Warto również zwrócić uwagę, że dość wysokie tempo wzrostu PLB wykazały państwa z Afryki Wschodniej, na prowadzenie zdecydowanie od dłuższego czasu wysuwa się Etiopia, która w latach 2009-2016 odnotowała przyrost w wysokości aż 10,2 (2017 roku Etiopia znalazła się na drugim miejscu na świecie pod względem tempa rozwoju).

Na globalizacji w głównej mierze zyskały państwa, które wcześniej nie były mocno aktywnymi podmiotami gospodarki międzynarodowej. Mowa tutaj o Chinach, Singapurze, Korei Południowej, Tajwanie, Malezji, Tajlandii, Indonezji, Filipinach i Wietnamie, czyli tak zwanych azjatyckie tygrysy⁹⁵. Państwa te, głównie dzięki procesom globalizacji, bardzo szybko wspięły się po drabinie rozwoju, a ich PKB rosło w zaskakująco szybkim tempie. Poniższy wykres przedstawia rosnące PKB w państwach należących do tygrysów tak zwanej pierwszej generacji.

⁹⁴ W latach 1991-1998 Azja Zachodnia odnotowała wzrost w wysokości 2,5; Azja Wschodnia 5,2. *World Economics Situation and Prospects for 1999*, Departament of Economic and Social Affairs and United Nations Conference on Trade and Development.

⁹⁵ Pierwotnie do grupy Azjatyckich Tygrysów zaliczano 4 państwa: Koreę Południową, Tajwan, Singapur i Hong Kong, w późniejszym czasie dodane do tego grona również, Malezję, Tajlandię, Indonezję, Filipiny, Wietnam oraz Chiny.

Wykres 4. Wzrost PKB per capita (w Dolarach) w gospodarkach tygrysów pierwszej generacji w latach 1960-2014



Źródło: Dane Banku Rezerwy Federalnej w St. Louis, *Real GDP at Constant National Prices and Population*.

Zgodnie z powyższym wykresem można zauważyć, że wzrost azjatyckich tygrysów rozpoczął się około roku 1970, zaś na przełomie lat 80. i 90. XX wieku miały one najwyższy wskaźnik wzrostu gospodarczego wśród wszystkich państw na świecie. Od tamtego momentu gospodarcza potęga globalna zaczęła przesuwać się ze Stanów Zjednoczonych właśnie w kierunku Azji Południowo-Wschodniej. Na powyższym wykresie można także zauważyć, iż w latach 1996-2000 wszystkie wskazane państwa dotknęło silne spowolnienie wzrostu, niektóre z nich doświadczyły nawet załamania. Jednak rok 2000 był dla każdego z nich finalnie łaskawy, bowiem wróciły na wcześniejszą, szybką ścieżkę rozwoju.

To, w jaki sposób i dlaczego globalizacja wpływa na jedne państwa pozytywnie a na inne negatywnie, jest pytaniem nurtującym badaczy zajmujących się tą problematyką. Częściowo problem ten wiąże się z wcześniej już wspomnianą polityką państw narodowych, gdzie wśród niektórych spotykamy się z autarkią, zaś wśród innych zupełnie odmiennie – z otwieraniem się na świat. To, jaki wzór rozwoju gospodarczego wybierze dane państwo, zależy od położenia geograficznego czy posiadanych zasobów

naturalnych⁹⁶. Wspomniane wyżej czynniki powodują, że każde państwo doświadcza różnego modelu rozwoju gospodarczego. Jeffrey Sachs wskazuje również, że państwa rozwijają się według pięciu wzorców rozwoju gospodarczego:

- wzrost endogeniczny – tutaj wzrost symulowany jest przede wszystkim poprzez innowacje technologiczne, poprzez które podnosi się PKB. Podnoszące się PKB z kolei stymuluje kolejne innowacje na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Ten typ rozwoju gospodarczego możemy spotkać w Singapurze, Japonii, Korei Południowej, Hongkongu czy Tajwanie;
- wzrost doganiający – polega on na zmniejszaniu się dysproporcji ekonomicznych pomiędzy biedną i słabo rozwiniętą technologicznie gospodarką, która naśladuje i podąża za bogatą i lepiej rozwiniętą będącą liderem na światowym rynku. Odbywa się to głównie poprzez przepływ kapitału i technologii od lidera do naśladowcy. W kontekście tego wzorca możemy przywołać Chiny, Malezję, Tajlandię czy Wietnam;
- wzrost oparty na zasobach surowcowych – jest to dość specyficzny wzorec, ponieważ uzależniony jest przede wszystkim od dochodów *per capita*. To właśnie spadkom bądź wzrostom tego wskaźnika podlega gospodarka państwowa w sytuacji boomu lub złej sytuacji surowcowej. Krajem opierającym swój rozwój gospodarczy na surowcach jest na przykład Rosja;
- wzrost maltuzjański – jest to spadek dochodu *per capita* poprzez naciski społeczne, w sytuacji gdy państwo nie jest innowacyjne i nie przyswaja technologii płynących zza granicy. Tutaj można wymienić przede wszystkim kraje afrykańskie, a także Kambodżę i Laos;
- wyizolowanie gospodarki – zjawisko gospodarczej recesji, która jest wynikiem położenia geograficznego bądź polityki izolacji gospodarki państwowej od rynków światowych, na przykład Korea Północna⁹⁷.

Warto jednak zwrócić uwagę, że wymienione wyżej i opisane wzorce wyróżnione przez J. Sachsa nie do końca wzorcami wzrostu możemy nazwać. Dwa ostatnie – wzrost maltuzjański oraz wyizolowanie gospodarki – są raczej wzorcami spadku, ponieważ nie

⁹⁶ J. Sachs, *Globalization and patterns of economic development*, February 2000, Weltwirtschaftliches Archiv 136(4):579-600.

⁹⁷ R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, *Globalizacja...*op. cit., s. 39.

wskazują na wzrost gospodarczy a bardziej na regres danej gospodarki na globalnym rynku.

„Azjatyckie Tygrysy” są państwami, które z pewnością można zaliczyć do jednych z największych beneficjentów procesów globalizacji. Państwa te umiejętnie wykorzystały proces poszerzania się rynków globalnych, dzięki rozwojowi nowoczesnych technologii i komunikacji. Warto zwrócić uwagę na fakt, że państwa wchodzące w skład tejże grupy są dość zróżnicowane pod względem ekonomicznym, geograficznym, kulturowym, religijnym, jak i społecznym, jednak łączy je jedna – najważniejsza – cecha, dzięki której osiągnęły sukces, a mianowicie otwartość gospodarek regionalnych będąca wynikiem procesu liberalizacji działalności gospodarczej⁹⁸. Poprzez te zmiany, a także prowadzoną politykę proeksportową, zachęcające ceny surowców oraz czynników produkcji, zagraniczni inwestorzy zainteresowali się tymi terenami, lokując swój kapitał na ich terenie. Dzięki temu doszło do poprawy sytuacji ekonomicznej najpierw pojedynczych państw, a w dalszym czasie również całego regionu⁹⁹. Sukces ten opiera się w głównej mierze na dyfuzji technologii, która wspierana była przez znaczny napływ kapitału zagranicznego. Jej wykorzystanie wpływało na efektywne funkcjonowanie zasobów naturalnych, pracy i kapitału. W przypadku Tajwanu i Korei Południowej o sukcesie zdecydowało przeznaczenie przez rządy tychże państw znacznej części środków na edukację i naukę.

Oczywistą grupą beneficjentów procesu globalizacji stanowią korporacje transnarodowe. Jako główni aktorzy są zarówno najważniejszymi decydentami, poprzez których tempo i zakres procesu ulega dynamicznym zmianom. To właśnie otwarcie się granic krajów rozwijających się oraz tych w procesie transformacji ustrojowej spowodowało, że KTN funkcjonują obecnie prawie we wszystkich państwach na świecie¹⁰⁰. Zmiany te oczywiście nie zaszyby, gdyby nie zmiany w ich otoczeniu, w wyniku których państwa liberalizowały swoją politykę handlową i przepływy kapitałowe na rzecz uczestnictwa w wymianie międzynarodowej. To z kolei stworzyło KTN większe

⁹⁸ W literaturze często można spotkać się ze stwierdzeniem „azjatycki model rozwoju gospodarczego”, dotyczy on właśnie specyfiki szybkiego wzrostu gospodarczego państw wchodzących w skład „azjatyckich tygrysów”.

⁹⁹ A. Żyła, *Charakterystyka Azjatyckiego modelu rozwoju gospodarczego w świetle teorii oraz doświadczeń krajów zaliczanych do pierwszej i drugiej generacji „Azjatyckich Tygrysów”*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 315, 2013 r.

¹⁰⁰ Szerzej nt. rozwoju korporacji transnarodowych w rozdziale I.3 *Globalizacja korporacyjna jako jeden z wymiarów procesów globalizacji*.

możliwości wyboru formy inwestycji zagranicznych w postaci: inwestycji kapitałowych w produkcję, *joint venture*¹⁰¹, handlu czy podjęcia kooperacji z innymi firmami jednocześnie w kilku dziedzinach w celu pełniejszej obsługi firm. Warto także podkreślić, że to właśnie decyzje o lokalizacji produkcji KTN przyczyniają się do restrukturyzacji gospodarek narodowych państw.

Ponadto lepszy dostęp do zagranicznych czynników produkcji, zniesienie ograniczeń dotyczących zakupu nowych technologii, a także barier w przepływie towarów i usług, pozwoliły przedsiębiorstwom na swobodniejszy dostęp do zasobów niemobilnych. Dodatkowo postęp technologiczny w transporcie, komunikacji i informatyce stworzył KTN możliwość prowadzenia usług oraz zarządzania nimi mobilnie, dzięki czemu zaczęto zakładać filie poza granicami kraju macierzystego, nie tracąc przy tym kapitału. Obniżenie kosztów transportu i dynamiczne szerzenie się rewolucji informacyjnej zatem znacznie zmniejszyły koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Wszystkie te czynniki spowodowały, że coraz więcej przedsiębiorstw zaczęło prowadzić działalność na skalę międzynarodową, stając się korporacjami transnarodowymi¹⁰².

Grupa państw, która częściowo zyskała na procesie globalizacji, to państwa wysoko rozwinięte, jednak więcej szczegółów na temat wpływu globalizacji na tę grupę państw autorka zawarła w rozdziale III.

Warto również zwrócić uwagę, że globalizacja jako proces sprzyja powstawaniu ugrupowań integracyjnych. W czasach globalizacji to kooperacja pozwala na osiągnięcie pozycji na rynku międzynarodowym, dlatego coraz więcej państw decyduje się na wstępowanie do ponadnarodowych ugrupowań integracyjnych.

Globalizacja gospodarki spowodowała, że pojawiła się jeszcze jedna grupa państw – beneficjentów – tegoż procesu. Są to państw Triady, czyli państwa Ameryki Północnej (Kanada i USA), Unia Europejska (plus Norwegia i Szwajcaria) oraz Japonia. Gospodarki tych krajów są rozwinięte, dzięki czemu korzyści płynące z procesów globalizacji zostały maksymalnie wykorzystane, powiększając potęgę gospodarczą tych państw. Dodatkowo

¹⁰¹ *Joint venture* to spółka handlowa zawiązana przez firmę krajową z firmą zagraniczną lub przez firmy zagraniczne na terytorium danego państwa, której celem jest prowadzenie działalności gospodarczej. Kodeks cywilny art. 860-875.

¹⁰² Znaczne przyspieszenie działalności KTN na skalę międzynarodową datuje się na okres od połowy lat 80. XX wieku, kiedy to państwa zaczęły liberalizować swoją politykę i wprowadzały zmiany związane z regulacjami narodowymi dotyczącymi inwestycji zagranicznych.

zasoby i zdolności, które one posiadają, pozwalają im na szybkie dostosowanie się do wyzwań globalizacyjnych, dzięki czemu udział w tym procesie staje się dla nich źródłem wzrostu gospodarczego i dobrobytu a nie marginalizacji.

B. „Ofiary”

Państwa, które doświadczyły i nadal doświadczają negatywnych skutków globalizacji, to w głównej mierze państwa najmniej rozwinięte. Pozytywne aspekty tego procesu wciąż są dla nich odległe i nieosiągalne. Mimo tego, iż nie uczestniczą aktywnie w handlu międzynarodowym, to są bardzo mocno podatne na wstrząsy zarówno te krajowe, jak i zewnętrzne. Wiele państw słabo rozwiniętych zostało niestety całkowicie zmarginalizowanych w systemie światowym, mowa tutaj głównie o państwach afrykańskich. Jednak wynika to przede wszystkim z ich niedorozwoju ekonomicznego, którego źródła tkwią w źle prowadzonej polityce promującej wzrost po stronie podażowej, dodatkowo również złym zarządzaniu makroekonomicznym. Szybki rozwój procesów globalizacyjnych spowodował, że są one bardziej podatne na zewnętrzne wpływy niż kiedykolwiek wcześniej¹⁰³, ponadto prowadzenie niezależnej polityki makroekonomicznej jest w znacznym stopniu ograniczone, gdyż państwa są zależne od zmiennych międzynarodowych rynków kapitałowych¹⁰⁴.

Joseph E. Stiglitz, w swojej książce pt. *Globalizacja* napisał: „W wyniku powiększającej się przepaści między posiadającymi a nieposiadającymi coraz większa liczba osób w Trzecim Świecie żyje w skrajnej nędzy, utrzymując się za mniej niż dolara dziennie. Mimo wielokrotnych obietnic zmniejszenia ubóstwa, składanych w ciągu ostatniej dekady XX stulecia, faktycznie liczba żyjących w biedzie zwiększyła się wówczas prawie o 100 mln. A działo się to w czasie, gdy całkowity dochód światowy wzrastał przeciętnie o 2,5 % rocznie. W Afryce ogromne aspiracje, jakie ludzie mieli po wyzwoleniu się spod panowania kolonialnego, w dużej mierze się nie ziściły. Przeciwnie,

¹⁰³ Uważa się, że ma to miejsce od roku 1980.

¹⁰⁴ R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, *Globalizacja...op. cit.*, s. 35.

kontynent pogrążał się coraz głębiej w niedoli, w miarę jak spadały dochody i obniżał się poziom życia”¹⁰⁵. W erze globalizacji zatem, gdy dochód w jednych państwach wzrasta, w państwach afrykańskich maleje. Poprzez źle prowadzoną politykę państwową oraz brak dostosowania się do globalnego rynku, państwa te z pewnością mogą być zaliczane do grupy ofiar procesu globalizacji.

Skoro beneficjentami globalizacji w głównej mierze są wielkie przedsiębiorstwa międzynarodowe, to naturalnie ofiarami będą małe i średnie przedsiębiorstwa. W kontekście tego aspektu należy mówić o globalizacji procesów gospodarczych. Korporacje transnarodowe, wkraczając na rynek, naturalną siłą rzeczy doprowadzają do upadku małych i rodzimych przedsiębiorstw działających na rynku. Mechanizm ten wiąże się w głównej mierze z kosztami i wielkością produkcji, na jakie może sobie pozwolić duża międzynarodowa firma, a na które w istocie nie stać małe i średnie przedsiębiorstwa. Obniżenie kosztów produkcji pociąga za sobą również poziom cen towarów, które maleją ze względu na nowoczesne technologie. W warunkach globalnej konkurencji zdolność małych i średnich przedsiębiorstw do szybkiej reakcji na szanse i zagrożenia jest w bardzo dużym stopniu ograniczona, co wynika głównie z ograniczonych zasobów finansowych czy intelektualnych. Niestety wydaje się, że bez wsparcia państw małe i średnie przedsiębiorstwa nie będą miały szansy bytu w gospodarce światowej. Nie są bowiem w stanie stworzyć jednostek badawczych czy też prowadzić samodzielnie działań marketingowych na szeroką skalę. Dodatkowo wiele z nich spotyka się z wieloma trudnościami w uzyskaniu wsparcia finansowego w postaci kredytów na projekty badawcze, dlatego konieczne jest wsparcie ich innowacyjności ze strony samorządów lokalnych.

Ofiarami globalizacji są również pojedyncze jednostki w państwach. Poprzez otwarcie granic, przedsiębiorstwa uzyskały łatwy dostęp do taniej siły roboczej, a bezrobotni i niewykształceni mieszkańcy krajów Trzeciego Świata przyjmowali je z otwartymi rękami. Gdy na przełomie lat 70. i 80. XX wieku panował boom *outsourcingowy*, nie istniały żadne międzynarodowe zobowiązania dotyczące warunków pracy, które miały zapewniać pracownikom godne warunki pracy. Przedsiębiorstwa wykorzystywały i nadal wykorzystują tę lukę, wyzyskując zatrudnionych do granic możliwości. W kontekście tej grupy ofiar globalizacji można by zadać pytanie, czy aby na pewno są oni ofiarami, skoro uzyskali miejsca pracy? Otwarcie granic doprowadziło

¹⁰⁵ J. Stiglitz, *Globalizacja*, Warszawa 2006, s. 23.

do migracji oddziałów międzynarodowych firm do krajów słabo rozwiniętych, poprzez co ich rodzime rynki kurczą się, a nawet zanikają wskutek obecności zagranicznego kapitału. Pojawienie się natomiast na ich rynkach wielkich międzynarodowych koncernów budowało wśród społeczeństwa nadzieje, ponieważ ich obywatelom oferowano pracę, której wcześniej nie mieli. Jednak przedsiębiorstwa, kierując się tylko i wyłącznie chęcią zysku, nie zwracają uwagi na pracownika. W centrum ich zainteresowania jest finalny produkt, który powinien być jak najlepszej jakości, a zarazem jak najtańszy produkcyjnie. Ludzie, nie mając innych perspektyw, godzą się na pracę w takich miejscach, często tracąc przy tym zdrowie.

Inną grupą ofiar globalizacji są osoby niewykształcone bądź słabo wykształcone. Proces pogłębiający tę zależność rozwinął się w głównej mierze dzięki postępowi technologicznemu, który to z kolei spowodował, że w fabrykach, gdzie dotychczas produkcja odbywała się głównie za pomocą ludzkich rąk, została zastąpiona maszynami i robotami. Miejsca pracy uległy zatem znacznej redukcji właśnie za sprawą rewolucji technologicznej. Dość zauważyć, że zaprogramowany robot nie popełnia błędów, w przeciwieństwie do człowieka, który może go popełnić przez nieuwagę. Maszyna ponadto się nie męczy i może pracować kilkanaście godzin, nie tracąc przy tym wydajności, Człowiek nie ma takich uwarunkowań.

W kwestii wyzysku pracowników jako efektu procesu globalizacji, trzeba wspomnieć o dzieciach, które również stały się ofiarami globalizacji. Społeczeństwo jest bardzo podzielone w tej kwestii, ponieważ jedna część uważa, że istnieje bezpośredni związek pomiędzy zjawiskiem podejmowania pracy przez dzieci jako taniej siły roboczej a procesem globalizacji, podczas gdy inna uważa, że ma to związek z biedą. Im większa bieda, tym większe prawdopodobieństwo, że dzieci zamiast do szkoły będą posyłane do pracy w celu uzyskania jakiegokolwiek dochodu. Rzeczywistość wygląda tak, że proces globalizacji w kwestii zatrudniania dzieci z jednej strony sprzyja zmniejszaniu pracy dzieci, ale dotyczy to tylko tych państw Trzeciego Świata, które zaangażowały się w procesy globalizacyjne z powodzeniem, przede wszystkim poprzez opłacalną wymianę handlową. Te państwa, które nieudolnie wpadły w wir globalizacji, tracąc zaciągnięte między innymi od Banku Światowego pożyczki, mają jeszcze większy problem z wyzyskiem nieletnich¹⁰⁶. W krajach, gdzie bardzo trudno jest zdobyć podstawowe

¹⁰⁶ W. Wosińska, *Oblicza...* op. cit., s. 138-139.

wykształcenie, dzieci nie są posyłane do szkół, ponieważ rodzice nie są w stanie utrzymać rodziny tylko ze swojego wynagrodzenia. Zatem źle prowadzona globalizacja nasila zjawisko pracy dzieci. Taka sytuacja ma miejsce głównie w państwach afrykańskich, azjatyckich, a także w Ameryce Południowej.

1.4 Proglobalizm versus alter i antyglobalizm: analiza argumentów

Procesy globalizacji są niewątpliwie kontrowersyjnym zjawiskiem, dlatego posiadają zarówno swoich przeciwników jak i zwolenników. W sporze o globalizację, stanowiska wyraźnie się spolaryzowały, po jednej stronie stoją proglobaliści, zaś po drugiej alter i antyglobaliści. Ze względu na brak jednej definicji globalizacji, ciężko jest także konkretnie zdefiniować wyżej wskazane ruchy. Posiadają dość silną pozycję międzynarodową głównie ze względu na sieciowy charakter, nie uznając struktur hierarchicznych, a także przekonaniu o polityczności podejmowanych działań i ich różnorodności. Szybki postęp i wieloaspektowość procesów globalizacyjnych powoduje, że liczba ruchów pro, alter i antyglobalistycznych stale się zmienia. W niniejszym rozdziale zostanie zaprezentowane jedynie ich wąskie grono.

Proglobalizm opowiada się za globalizacją w obecnym wymiarze. Według osób go wyznających, globalizacja swoim działaniem przynosi głównie korzyści takie jak: ograniczanie głodu na świecie, napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych, tworzy społeczeństwo obywatelskie, zmniejsza bezrobocie, umożliwia walkę z terroryzmem, upowszechnia demokrację, rozwija różnorodność kulturową czy polepsza jakość środowiska naturalnego. Tak naprawdę każdy negatywny argument skierowany ku globalizacji, dla proglobalistów jest korzyścią z niej płynącą. Najbardziej znaną grupą proglobalistów są tzw. „ludzie z Davos”, czyli osoby biorące udział w corocznych szczytach w szwajcarskim Davos. „Ludzie z Davos” to zazwyczaj przedstawiciele wielkich korporacji, neoliberalnych think thanków, mediów, politycy a także naukowcy o wyraźnie wolnorynkowych i liberalnych poglądach.

Antyglobalizm, jak już sama nazwa wskazuje, to sprzeciw wobec procesów globalizacji, postrzeganie jej tylko w negatywnych konotacjach. Ruchy antyglobalistyczne rekrutują swoich członków głównie wśród osób, które sprzeciwiają się działalności organizacji międzynarodowych, które próbują ujednoczyć system gospodarczy na świecie, takich jak np. Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Wśród członków znajdują się także: anarchiści, ekologowie, zwolennicy kultywowania różnorodności kulturowej, obrońcy praw człowieka, przeciwnicy transgenicznej żywności, obrońcy lokalnego prawa – a więc wszyscy ci, dla których procesy globalizacji stanowią pewnego rodzaju zagrożenie, bądź ograniczają możliwość działania¹⁰⁷. Początki antyglobalizmu sięgają lat 80. ubiegłego wieku i powstały jako jedna z opcji w odpowiedzi na rynkowy fundamentalizm wyznawany przez Ronalda Regana i Margaret Thatcher¹⁰⁸. Jednak za rzeczywisty początek powstania ruchu antyglobalistycznego wskazuje się rok 1999, kiedy to w Seattle przerwano obrady Światowej Organizacji Handlu (WTO) ze względu na demonstracje około 50 tysięcy osób. Zakłócenie a w konsekwencji zakończenie obrad WTO, które pracowało wówczas nad nowym modelem ekonomicznym świata, spowodowało, że protestujących nazwano pierwszym w historii zwycięstwem nad globalizacją – antyglobalistyczne zwycięstwo¹⁰⁹. Przeciwnicy globalizacji zwracają uwagę, że największym zagrożeniem i niebezpieczeństwem, które niosą za sobą procesy globalizacji dla człowieka to zachodzące we współczesnej gospodarce procesy ekonomiczne warunkowane ideą wolnego handlu i swobodnego przepływu kapitału, a także zasadą nieustannego wzrostu gospodarczego. Antyglobaliści zwracają również na zagrożenie płynące z ograniczenia roli państwa we współczesnym świecie. Mowa tutaj o państwie jako podmiocie stanowiącym. Procesy globalizacji spowodowały, że państwa zrzekają się części własnej suwerenności na rzecz instytucji, organizacji czy ugrupowań międzynarodowych i ponadnarodowych. Zazwyczaj strategiczne dla gospodarki państwa decyzje, podporządkowane są ośrodkom globalizacyjnym w postaci organizacji. Antyglobaliści podnoszą również kwestię zaniku lokalnej i państwowej kultury na rzecz unifromizmu światowego, który również występuje pod nazwą „mcdonaldyzacja”. Buduje się jedna globalna wioska kulturowa, gdzie każdy może mieć to samo w różnym zakątku świata.

¹⁰⁷ L. Gawor, *Antyglobalizm, alterglobalizm i filozofia zrównoważonego rozwoju jako globalizacyjne alternatywy*, Problemy ekorozwoju, vol. 1, No 1, 2006 r, s. 42.

¹⁰⁸ Ł. Konsor, *Antyglobalizm – charakterystyka idei*, Wydawnictwo „Zielone Brygady”, Warszawa, 2004, s. 5.

¹⁰⁹ Ibidem.

Można więc stwierdzić, iż antyglobaliści są w pewnym stopniu zwolennikami regionalizacji, po to by zachować odrębność kulturową, niezależność ekonomiczną. Warto jednak podkreślić, że antyglobaliści nie negują globalizacji w całym jej wymiarze. Sprzeciwiają się wprowadzaniu w skali globalnej modelu społeczno – ekonomicznego, uniwersalnego na całym świecie.

Po drugiej stronie antyglobalistów stoją alterglobalisci, którzy nie zajmują aż tak rygorystycznego stanowiska wobec procesów globalizacji jak antyglobaliści. Działania podejmowane przez alterglobalistów mają na celu próbę sterowania procesami globalizacji w taki sposób aby służyła ona wszystkim, globalnie, a nie tylko najbogatszym. Wśród alterglobalistów znajdują się głównie osoby ze środowisk: pacyfistycznych, ekologicznych, feministycznych, socjalistycznych czy anarchistycznych. To, co łączy wymienione środowiska, to wyrażanie jasnej niezgody w kierunku neoliberalizmu a także chęć przekształcenia zmian zachodzących wraz z globalizacją¹¹⁰. Podział świata na bogatą Północ i biedne Południe to jeden z wielu negatywnych skutków globalizacji. Alterglobaliści podkreślają ogromne znaczenie dla całego świata problemów z którymi borykają się państwa najsłabiej rozwinięte ze względu na kilka faktów:

- dotyczą one ludności z ponad 130 państw Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej
- dotyczą m.in. wciąż pogłębiających się nierówności pomiędzy północą a południem, zadłużenia, problemu głodu i ubóstwa mieszkańców wspomnianych wyżej obszarów, AIDS a także zwiększającego się analfabetyzmu

Dotychczas podejmowane próby rozwiązania problemów państw Trzeciego świata są nieskuteczne. Działania podejmowane przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy w teorii miały prowadzić do rozwoju państw najsłabiej rozwiniętych. Pomoc z ich strony polegała w głównej mierze na udzielaniu państwom potrzebującym pomocy pożyczek, które koniec końców nie były w stanie ich spłacać. Państwa Trzeciego świata nie były w stanie ich spłacać, w związku z czym spłata zadłużenia była systematycznie odraczana. Przyznawanie już kolejnych kredytów wiązało się z narzuceniem państwom południa modelu polityki ekonomicznej, która opierała się na planach dostosowania strukturalnego, które to z kolei zakładały dewaluacje, deregulacje a także prywatyzację. Efekt był taki, że spadał poziom inflacji, zwiększała się poziom zadłużenia a o wroście

¹¹⁰ L. Gawor, *Antyglobalizm...* op. cit., s. 42.

gospodarczym nie było mowy. Alterglobaliści podkreślają także, że dotychczasowe działania podejmowane przez organizacje i instytucje międzynarodowe na rzecz państw Trzeciego świata to nadal za mało, ponieważ efekty są niewspółmierne w stosunku do poniesionych nakładów¹¹¹. Problem tkwi m.in. w reżimach państw do których kierowana jest pomoc, która z założenia ma służyć potrzebującym a w głównej mierze trafia do elit biednego państwa, skorumpowanych jego władz czy przywódców wojskowych. Paradoxs pomocy polega na tym, że przekazywane potrzebującym środki są nieadekwatne do ich potrzeb, np. głodującym Somalijczykom przekazano koce elektryczne, preparaty przeczyszczające, kuracje odchudzające czy środki zapobiegające zatwardzeniom, zaś w Gomie organizacje udzielające pomocy jednej ze stron konfliktu, pomogły odzyskać siły rwandyjskim ludobójcom, poprzez co umożliwiono im kontynuację kampanię wyniszczenia Tutsich w Rwandzie¹¹².

Ruchy alterglobalistyczne żądają bezwarunkowego anulowania długów krajów Trzeciego świata, w związku z czym jednoczą swoje siły poprzez: organizację międzynarodowych spotkań poświęconych zadłużeniu czy wzywaniem wszystkich ruchów społecznych do walki o anulowanie całego długu państw najbiedniejszych. Wśród propozycji rozwiązania kwestii zadłużenia państw najsłabiej rozwiniętych podkreślają: konieczność opodatkowania transakcji finansowych, poprzez wprowadzenie podatku Tobina; zwiększenie pomocy dla rozwoju państw biednego Południa ze strony państw bogatej Północy; zmianę zasad handlu światowego poprzez wprowadzenie modelu rozwoju częściowo autocentrycznego¹¹³.

Warty zwrócenia większej uwagi jest proponowany przez alterglobalistów podatek Tobina. Jego nazwa pochodzi od nazwiska pomysłodawcy J. Tobina, który przedstawił koncepcję owego podatku w 1972 roku. Podatkiem tym miałyby zostać obciążone wszystkie operacje wymiany walut na rynku kasowym, czego efektem powinno być obniżenie rentowności tychże operacji, ponadto stabilizacja rynku i zredukowanie atrakcyjności oraz opłacalności części dokonywanych ataków

¹¹¹ Ł. Stach, *Szukanie ratunku? Ruchy antyglobalizacyjne*, [w:] *Globalizacja – nieznośne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, pod red. B. Krauze-Mozer, P. Borowiec, Kraków 2008, s. 448.

¹¹² L. Polman, *Karawana kryzysu. Za kulisami przemysłu pomocy humanitarnej*, Wołowiec 2011.

¹¹³ Model ten zakłada m.in. powołanie do życia regionów politycznie i ekonomicznie zintegrowanych, rozwój edukacji i służby zdrowia, gromadzenie lokalnych oszczędności na rzecz finansowania lokalnych projektów, wzmocnienie rynku wewnętrznego, wprowadzenie podatku progresywnego i mechanizmu redystrybucji bogactw.

spekulacyjnych. Nigdy jednak nie sprecyzowano wysokości tego podatku. Nawet sam pomysłodawca początkowo nie przedstawiał żadnych informacji w odniesieniu do jego wymiaru, dopiero biegiem czasu Tobin wskazał, że podatek powinien być niewielki, utrzymując się na poziomie 0,5%, powszechnie jednak przyjęto 1% jako jego wyjściową wielkość¹¹⁴. Koncepcja podatku Tobina nigdy nie została wprowadzona w życie, głównie ze względu na lobby finansowe, według którego podatek ten jest bezpośrednio wymierzony zarówno w transakcje spekulacyjne jak i przepływy kapitałowe, które nie stabilizują gospodarki, a wręcz odwrotnie – spowalniają ją. Krytyka tej koncepcji sprowadza się również do twierdzenia, że obciążałby on przede wszystkim instytucje finansowe. W każdym momencie zakłóceń funkcjonowania gospodarki państwowej, koncepcja podatku Tobina powraca. Było tak m.in. w latach 80. i 90. XX wieku podczas kryzysów zadłużeniowych w krajach Ameryki Łacińskiej i Azji. We wspomnianym czasie do podatku Tobina powracali zarówno alterglobaliści jak i Bank Światowy czy OECD. Alterglobaliści rozbudowali wówczas koncepcję zakładając, że oprócz transakcji walutowych podatek powinien objąć swoim zasięgiem wszystkie przepływy kapitałowe, a jego wysokość powinna się mieścić w przedziale 0,1 do 1%. Według autora koncepcji, podatek miał pełnić funkcję stabilizatora rynków finansowych, zaś według alterglobalistów powinien on stanowić główne źródło dochodu, którego wpływy przeznaczone byłyby na zmniejszanie negatywnych konsekwencji globalizacji, a dokładniej – pomoc dla państw Trzeciego Świata i wyrównanie nierówności społecznych.

Wiodąca organizacja na rzecz wprowadzenia podatku Tobina to zaangażowany w ruchy alterglobalistyczne ATTAC. Organizacja powstała w 1998 roku, mając na celu pierwotnie propagowanie podatku Tobina, jednak z czasem doszło wiele innych działań związanych z: wyrażaniem sprzeciwu wobec neoliberalnej globalizacji, walką przeciwko rajom podatkowym, umorzeniem długów rajów podatkowych, a także na rzecz sprawiedliwego handlu¹¹⁵. Przedstawiciele organizacji wskazują, że podatek Tobina jest jedynym sprawiedliwym rozwiązaniem, ponieważ dzięki temu państwa najsłabiej rozwinięte będą miały szansę na wzrost gospodarczy, a także pomoże zapobiec kryzysom w przyszłości. Obecnie



¹¹⁴ R. Woś, *Podatek Tobina, czyli stara panna na wydaniu*, 15.01.2012, <https://forsal.pl/artykuly/584191,podatek-tobina-czyli-stara-panna-na-wydaniu.html>, dostęp: 10.11.2021.

¹¹⁵ ATTAC, *Overview*, <https://www.attac.org/en/overview>, dostęp: 10.11.2021 r.

organizacja ATTAC jest największą i najbardziej znaną organizacją alterglobalistyczną działającą w ponad 40 państwach na świecie. Organizacja działa również na rzecz ochrony planety, podkreślając, że jej ochrona jest możliwa tylko jeśli dojdzie do radykalnego przededefiniowania rozwoju gospodarczego, który będzie daleki od produktywizmu i konsumpcjonizmu.

Światowe organizacje alterglobalistyczne spotykają się corocznie podczas Światowego Forum Społecznego, które powstało w odpowiedzi na Światowe Forum Ekonomiczne w Davos. Spotkania te mają na celu stworzenie ponadnarodowej platformy sprzeciwu wobec polityki neoliberalnej. Światowe Forum Społeczne opiera się na niesformalizowanej i rozproszonej strukturze, a jego główny cel to tworzenie powiązań pomiędzy różnymi ruchami społecznymi. Jest to przede wszystkim próba przeciwstawienia się dominacji światowych organizacji¹¹⁶.

Global Trade Watch to organizacja działająca w ramach *Public Citizen*, która powstała w 1995 roku. Jej misją jest zapewnienie aby w dobie globalizacji większość ludzi miała możliwość cieszenia się z: bezpieczeństwa ekonomicznego, zdrowego środowiska, bezpiecznej żywności, dostępności do leków i opieki zdrowotnej, dostępności do wysokiej jakości usług w przystępnych cenach. Global Trade Watch prowadzi walkę z korporacyjnymi umowami handlowymi, które dają korporacjom możliwość kształtowania rynku światowego. Ich hasła skupiają się przede wszystkim na tym by rządy działały dla ludzi a nie dla korporacji. Postulaty skupiają się wokół: zmiany obecnego modelu globalizacji, który skupia się wokół korporacji i przynosi korzyści mniejszej części społeczeństwa; współpraca z innymi ruchami sprzeciwiającymi się globalizacji pod hasłami ochrony zdrowia, poszanowania zasad demokracji czy przestrzegania wzajemnych interesów w handlu; sprzeciwu wobec włączeniu sektora usług publicznych w zakres rywalizacji wolnorynkowej, ponieważ konsekwencją jest pogorszenie się poziomu życia i ciągle zwiększanie korzyści dla KTN¹¹⁷. Ich działania skupiają się na: organizacji kampanii, protestów (najbardziej znany był w roku 1999 w Seattle, protest



¹¹⁶ J. P. Barszczewski, *Światowe Forum Społeczne jako podmiot polityki kosmopolitycznej*, Świat Idei i Polityki, tom 17, 2018 r., s. 248.

¹¹⁷ Public Citizen, <https://www.citizen.org/>, dostęp: 11.11.2021 r.

przeciwko WTO, przerwanie Rundy Milenijnej), wystąpień przeciwko WTO, budowaniu sieci sprzeciwu wobec obecnego modelu globalizacji a także ujawnianie informacji dotyczących zasad i mechanizmów działania instytucji finansowych.

Friends of the Earth International zostało założone w 1971 roku przez cztery organizacje (z Francji, Szwecji, Anglii i USA).

Ich główna misja to pokojowy i zrównoważony świat oparty na społeczeństwach żyjących w harmonii z naturą. Sprzeciwiają się

neoliberalizmowi, ponieważ zwracają uwagę, że to właśnie polityka neoliberalizmu stawia chciwość i prywatne interesy ponad

ludzi i planetę. Według nich neoliberalizm to ideologia w której zysk i wydajność są głównymi celami społeczeństwa i polega na zmniejszaniu roli państwa i podatków, przy jednoczesnym promowaniu prywatyzacji, deregulacji i korporacyjnych transakcji handlowych. Polityka ta doprowadziła do gwałtownego wzrostu nierówności, w wyniku których kilka osób na świecie ma tyle samo bogactwa, co połowa światowej populacji, a także do kryzysu środowiskowego. Promują rozwiązania, których realizacja może przyczynić się do stworzenia zrównoważonego społeczeństwa. Ich działania skupiają się głównie wokół kampanii dotyczących współczesnych problemów ekologicznych i społecznych¹¹⁸.



**Friends of
the Earth**

Global Exchange, to międzynarodowa organizacja praw człowieka, która powstała w 1988 roku. Jej celem jest promowanie sprawiedliwości społecznej, ekonomicznej i środowiskowej na całym świecie. Wskazują, że ich misją jest przekształcenie globalnej gospodarki z nastwionej na zysk, na taką która będzie skoncentrowana na ludziach. Postulują: popieranie idei

zrównoważonego rozwoju, objęcie KTN systemem publicznej kontroli, większej partycypacji reprezentantów społeczności międzynarodowej w procesie podejmowania decyzji, które dotychczas były podejmowane przez organizacje międzynarodowe, zmniejszenie długów krajów Trzeciego Świata, promocje praw człowieka na świecie w oparciu o Powszechną Deklarację Praw Człowieka, zatrzymanie finansowania wojen i konfliktów zbrojnych. Ich działania opierają się na: kampaniach promujących ochronę praw człowieka, protestach i manifestacjach przeciwko globalnemu zarządzaniu przez



¹¹⁸ Friends of the Earth, <https://www.foei.org/>, dostęp: 11.11.2021 r.

organizacje i instytucje międzynarodowe, budowaniu podstaw sprawiedliwych kontaktów handlowych a także na organizacji festiwali promujących zrównoważone środowisko¹¹⁹.

Oxfam International, jest międzynarodową organizacją humanitarną, powstałą w 1995 roku. Jest to globalny ruch ludzi walczący z nierównościami, po to by położyć kres ubóstwu i niesprawiedliwości w różnych regionach świata. Zrzesza 21 organizacji członkowskich, pracując w 70 krajach na świecie. Ich wizja to sprawiedliwy i zrównoważony świat, w którym ludzie i planeta są w centrum gospodarki. Celem działalności organizacji jest zmniejszenie nierówności na świecie, ponieważ uważają, że to jest główny czynnik sprawczy głodu i ubóstwa. Walczą więc ze skutkami globalizacji, próbując nadać im inny tor działania. Zwracają uwagę, że współczesny model gospodarczy spowodował kumulację kapitału w rękach kilku osób, kosztem najbiedniejszych. Poprzez te działania zaostrzył się także kryzys klimatyczny¹²⁰.



Greenpeace jest międzynarodową organizacją działającą głównie na rzecz ochrony środowiska. Wykorzystują kreatywne działania, bez wykorzystania przemocy aby chronić środowisko naturalne i promować zrównoważony rozwój. Posiadają 26 regionalnych oddziałów w różnych częściach świata. Wskazują, że obecny światowy system handlu i inwestycji nakłada wysokie koszty społeczne i środowiskowe na ludzi i planetę. W wielu państwach rządy przedkładają handel nad standardy społeczne i środowiskowe¹²¹.



Analizując wyżej wskazane ruchy anty i alterglobalistyczne¹²² można zauważyć ogromną różnorodność, która wynika głównie z różnych ideologii stanowiących podstawę ich działalności. W tym przypadku różnorodność jest ogromną zaletą, ponieważ procesy globalizacji są tak złożone, że postrzeganie ich z różnych perspektyw, pozwala na dokonanie pełniejszej analizy. Dzięki wielości i różnorodności programowej możliwe

¹¹⁹ Global Exchange, <https://globalexchange.org/>, dostęp: 11.11.2021 r.

¹²⁰ Oxfam, <https://www.oxfam.org/en>, dostęp: 11.11.2021 r.

¹²¹ Greenpeace, <https://www.greenpeace.org/international/>, dostęp: 11.11.2021 r.

¹²² Na szczególną uwagę zasługuje dokument pt. „Osaczeni. Demokracja w sidłach neoliberalizmu” w reżyserii Richarda Brouillette’a z 2008 roku.

jest stworzenie obrazu współczesnej globalizacji, za pomocą którego organizacje te mogą wysuwać postulaty w zakresie zagrożeń, które niesie za sobą globalizacja. Można jednak zauważyć, że wszystkie ruchy i organizacje, które zostały przedstawione powyżej, stawiają opór wobec ładu neoliberalnego. Wskazują, że to jest podstawa i główna przyczyna pogłębiania się nierówności na świecie a co za tym idzie głodu i ubóstwa.

Podsumowanie

Proces globalizacji jest wszechobecny, obejmuje wszystkie obszary kuli ziemskiej. Z pewnością rozpoczął się on wiele lat temu, jednak trudno jest się porozumieć badaczom, co do konkretnego punktu w historii ludzkości, który mógłby wskazywać na jego początek. Podobnie jest w przypadku określenia dat granicznych fal globalizacji. W tej kwestii, co do jednego większość badaczy jest zgodna – były trzy fale globalizacji, obecnie świat znajduje się w trzeciej. Globalizacja jako zjawisko wielowymiarowe jest bardzo trudna do zdefiniowania, dlatego niełatwo jest znaleźć jedną uniwersalną definicję, która podkreślałaby wszystkie aspekty tego zjawiska i jednocześnie nie koncentrowałaby się na jednej z dziedzin badawczych, na przykład socjologii czy ekonomii. Stąd przy próbie podjęcia analizy jej istoty ważne jest, aby dotrzeć do jak największej liczby badaczy i spojrzeć na zagadnienie z różnych perspektyw. We współczesnej literaturze przedmiotu można znaleźć definicje uniwersalne, jednak żadna z nich niestety nie oddaje w pełni charakteru tego zjawiska. Złożoność, wielowymiarowość i dynamizm globalizacji powodują, że nie można określić granic globalizacji, a jeszcze większym problemem jest fakt, iż nie ma instytucji zwierzchniej, która panowałaby nad nią. Oczywiście, międzynarodowe organizacje, takie jak na przykład Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy Bank Światowy, starają się chociaż wpływać na kształt tego procesu, jednak nie zawsze z powodzeniem. Złożoność globalizacji objawia się przede wszystkim tym, że wpływa i reguluje różne sfery życia. Tę najczęściej przywoływaną w kontekście globalizacji jest sfera ekonomiczna, w której

to ramach wytworzył się globalny rynek finansowy oraz rynek towarów i usług. Pozostałe sfery to: polityczna, społeczna i kulturowa.

Głównymi motorami napędowymi, a zarazem głównymi aktorami, są korporacje transnarodowe, uważane również za wytwór globalizacji. Stąd w ramach ogólnego pojęcia globalizacji pojawił się jej odłam, a mianowicie globalizacja korporacyjna. Można wręcz uznać, że dzisiejsza globalizacja ma charakter korporacjocentryczny, ponieważ w jej centrum znajdują się KTN i to one napędzają i kształtują ów proces. Z pewnością można również uznać, że KTN mają bardzo duży wpływ na pogłębianie się dysproporcji społeczno-ekonomicznych, chociażby ze względu na główne narzędzie, którym się posługują, czyli bezpośrednie inwestycje zagraniczne. To właściciele KTN decydują o tym, w którym kierunku popłynie ich kapitał, a w konsekwencji zmieniają również sytuację finansową państwa, dzięki otwieraniu na ich terytorium nowych filii. Owa zależność przyczynowo-skutkowa powoduje z kolei, że w ten sposób kształtują one kierunek dalszego rozwoju globalizacji. Przyjęcie przez państwo na swój rynek korporacji oznacza, że otworzyło się ono na procesy globalizacyjne, ze względu na fakt, iż to właśnie KTN są głównymi nośnikami zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych konsekwencji. Z pewnością trzeba stwierdzić, iż procesy globalizacyjne i działalność korporacji transnarodowych to zjawiska warunkujące się wzajemnie.

Kolejna złożoność procesu globalizacji objawia się również w tym, że możemy jasno wskazać na jej beneficjentów i ofiary. Oczywiście grupą zyskujących będą korporacje, a dodatkowo można by również wskazać na państwa, które w ostatnim czasie odnotowały bardzo szybki przyrost PKB, czyli „azjatyckie tygrysy”. Ofiarami natomiast będą państwa słabo rozwinięte, małe i średnie przedsiębiorstwa czy pojedyncze, niewykształcone bądź słabo wykształcone jednostki w poszczególnych państwach.

Procesy globalizacji znajdują się w centrum zainteresowania różnych organizacji. Ich złożoność powoduje istnienie wielu ugrupowań zajmujących wobec niej odmienne stanowiska. Ruchy pro, alter i antyglobalizacyjne są dużymi, działającymi na ogromną skalę zrzeszeniami ludzi, którzy chcą wyrazić jawną zgodą bądź niezgodę wobec zachodzących procesów globalizacyjnych. We współczesnym świecie jest również grupa alterglobalistów znajdujących się pomiędzy skrajnymi postawami, oni bowiem próbują nadawać dobry tor procesom globalizacji, po to by jej korzyści służyły wszystkim ludziom na świecie.

Z pewnością należy stwierdzić, że proces globalizacji w znacznym stopniu wpływa na gospodarkę światową, a czynnikiem ją napędzającym jest postęp technologiczny. Cechą charakterystyczną współczesnej fazy globalizacji w zakresie gospodarki światowej są z pewnością doraźne interesy oraz maksymalizacja zysku. Współczesny – korporacjocentryczny charakter globalizacji mówi o tym, że to wielkie przedsiębiorstwa odgrywają główną rolę na świecie, poprzez co rola współczesnego państwa się zmniejszyła. Powodem tego stanu rzeczy jest z pewnością ograniczanie suwerenności państwowej na rzecz działalności organizacji międzynarodowych. Faktem już się stało, że dzisiejszym światem rządzą wielkie przedsiębiorstwa i organizacje międzynarodowe, co jest wynikiem procesów globalizacji.

II. Rozdział Nierówności rozwojowe w świecie. Teoretyczny wymiar problemu

2.1 Pojęcie nierówności

Jedyną sferą wolną od nierówności we współczesnych państwach demokratycznych jest sfera prawa. Grecki termin *isonomia*, rozumiany jako równość wobec prawa, był podstawą kształtowania się demokracji w starożytnej Grecji, określając w ten sposób stan stosunków politycznych i społecznych w państwie, które było wolne od tyranii, zaś władza była równomiernie rozłożona pomiędzy grupę oligarchów, jak i lud (*demos*)¹²³. Wtedy to „więź człowieka z człowiekiem przybiera formę stosunku wzajemnego, odwracalnego, zastępującego stosunki hierarchicznego podlegania i panowania. Wszyscy, którzy należą do państwa, określają się jako *homoioi*, podobni, a następnie bardziej abstrakcyjnie, jako *isoi*, równi”¹²⁴.

Spoglądając na współczesne ustawodawstwo, należy stwierdzić, że bardzo rzadko wskazuje się na gwaranta nadanych praw, trudno także szukać rzeczywistych procedur ich egzekwowania. Obecne prawo należy postrzegać raczej w kategorii możliwości. Nierówności natomiast nie są w żaden sposób kontrolowane, nie należą do zjawisk

¹²³ Słownik Języka Polskiego PWN, hasło: *Isonomia*, dostęp: 15.09.2020 r.

¹²⁴ J.P. Vernant, *Źródła myśli greckiej*, przekł. J. Szacki, Słowo, Gdańsk 1996, s. 75-76.

samoregulujących się, a już z pewnością nie dążą do naturalnej równowagi. Nierówności napędzane są przez różnego rodzaju siły, które trudno kontrolować. Są to czynniki ekonomiczne, społeczne, polityczne, militarne czy kulturowe¹²⁵.

Uważa się, że świat wszedł w erę nierówności: społecznych i ekonomicznych, które pociągają za sobą nierówności cywilizacyjne. Kwestia pogłębiających tego rodzaju dysproporcji to problem, który nęka cały świat, rodząc coraz większy niepokój, a związany z nim brak perspektyw awansu społecznego wzbudza w ludziach strach dotyczący przyszłości. Konsekwencje tego stanu rzeczy dosięgają gospodarki, społeczeństwa, a także demokratyczne polityki. Analizując kwestię nierówności, intuicyjnie myśli się w istocie o erozji społeczeństwa, co jest całkowicie zasadne.

Współczesna debata nad nierównościami skupia się wokół dwóch najważniejszych zmiennych, które to w sposób bezpośredni oddziałują na poziom wynagrodzeń, a są to globalizacja oraz zmiany technologiczne. Jeżeli chodzi o globalizację, to mówimy tutaj o handlu, migracji oraz przepływach kapitałowych¹²⁶.

Jak zatem można by zdefiniować nierówność? Spoglądając do Słownika Języka Polskiego, nierówność określona jest jako „brak równouprawnienia społecznego”¹²⁷. Samo pojęcie nierówności często kojarzone jest z dążeniem do równości szans, na co wskazuje jego ogromna popularność w ustach polityków i ich przemówieniach bądź w różnego rodzaju manifestach czy podczas kampanii wyborczych. Ponadto termin nierówność jest też bardzo skutecznym i atrakcyjnym hasłem, które już od dawna jest zakorzenione w historii społecznych mobilizacji¹²⁸.

Historyk Richard Tawney w swoim dziele *Equality* w odniesieniu do zjawiska nierówności zwrócił uwagę, że wszyscy ludzie powinni być w równym stopniu zdolni do jak najlepszego korzystania ze swoich umiejętności. Autor uważa, że nierówności są swego rodzaju rozpieszczeniem społeczeństwa bogatych, a z drugiej strony doprowadza biednych do walki o przetrwanie. Ubóstwo zaś stanowi jedno z wymiarów nierówności. Tawney zwraca również uwagę, że „nierówność jest łatwa, gdyż nie żąda niczego więcej

¹²⁵ A. Makarewicz-Marcinkiewicz, *Nierówności społeczne na drodze do zrównoważonego rozwoju. Problem polityki społecznej i gospodarczej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 25.

¹²⁶

¹²⁷ *Nowa Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa, 1996.

¹²⁸ A.B. Atkinson, *Nierówności, co da się zrobić?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017, s. 24.

poza płynięciem z prądem, równość jest trudna, gdyż wymaga płynięcia pod prąd [...] ma swoją cenę i swoje brzemie¹²⁹.

Według socjologa Görana Therborna, „nierówność to naruszenie ludzkiej godności; to zablokowanie przyrodzonej każdemu człowiekowi zdolności do rozwoju”¹³⁰. Badacz ten zwraca uwagę, że nierówności występują pod wieloma postaciami i mają różne skutki, na przykład przedwczesna śmierć, pogorszenie stanu zdrowia, upokorzenie, podległość, dyskryminacja, brak dostępu do wiedzy, wykluczenie z głównego nurtu życia społecznego, ubóstwo, bezsilność, stres, niepokój, brak poczucia bezpieczeństwa, brak poczucia własnej wartości oraz pewności siebie, odebranie pewnych możliwości i szans życiowych¹³¹. Wiele ze wskazanych powyżej skutków ma bezpośredni związek z niezaspokojeniem najważniejszych potrzeb życiowych człowieka.

Warto podkreślić, że nierówności nie należy kojarzyć tylko z kwestią finansową, ani mierzyć zawartością portfela, ponieważ problematyka ta wymaga szerszej perspektywy. Można za to stwierdzić, że jest to pewnego rodzaju porządek społeczno-kulturowy ograniczający szanse na prowadzenie godziwego życia. Ponadto niekorzystnie wpływający na nasze zdrowie psychiczne i fizyczne oraz poczucie własnej wartości i szacunek, poprzez który nasze zasoby, pozwalające nam uczestniczyć i działać w świecie, zostają bardzo mocno ograniczone.

Zjawisko nierówności przez długi czas nie znajdowało się w kręgu zainteresowań badaczy. W XIX wieku jedynym badaczem, który zajął się kwestią nierówności w ekonomii, był David Ricardo, który wskazywał, że problem podziału dochodów jest najważniejszym obszarem ekonomii. Niechęć naukowców do badania tego zjawiska wynikała głównie z przekonania ekonomistów o jego nierozzerwalnym powiązaniu z kwestiami normatywnymi. Chęć zaprezentowania wolnych od oceny opisów rzeczywistości powodowała, że badacze umieszczali tę kwestię poza obszarami własnych zainteresowań. Analizując głębiej literaturę przedmiotu w zakresie nierówności, można natknąć się na koncepcję dialektyki historycznej Karola Marksa i teorię konfliktu, a w niej wyjaśnienie powstawania dysproporcji w społeczeństwach¹³². Warto również

¹²⁹ R. H. Tawney, *Equality*, Allen and Uwin, London 1964, s. 19

¹³⁰ G. Therborn, *Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć*, PWN, Warszawa 2015, s. 1

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² Karol Marks upatrywał źródeł nierówności w systemie kapitalistycznym. Uważał on, że jest to system niesprawiedliwy, ponieważ jego nieodłącznym elementem jest walka klas spowodowana ograniczonym dostępem do zasobów. Marks zwracał uwagę, że wynika to z faktu, że jednostki i grupy społeczne wciąż

zwrócić uwagę na pracę filozofa Jeana Jacquesa Rousseau *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, w której to filozof ten starał się zrekonstruować prawdę o początku historii człowieka¹³³, dodatkowo wskazując, że „zamiast niszczyć naturalną nierówności, należy się skupić na umowie społecznej, która zastępuje fizyczne nierówności stworzone przez naturę między ludźmi, moralną, legitymizowaną równością. Tak więc, nawet jeśli ludzie są początkowo różni pod względem siły czy inteligencji, to stają się równi dzięki konwencjom i prawom”¹³⁴.

W ekonomii XX wieku badacze ignorowali zjawisko nierówności, prowadząc nawet do jego marginalizacji¹³⁵. W filozofii zaś kwestia nierówności, dzięki Johnowi Rawlsowi¹³⁶, była dość popularna od pierwszej połowy lat 70. XX wieku. Jednak zagadnienie to było podejmowane głównie z perspektywy nierówności dochodowych i majątkowych. Rawls zwrócił uwagę, że niezasłużone nierówności wzywają do zadośćuczynienia ze względu na to, że przyrodzone, naturalne nierówności są niezasłużone i dlatego powinny być rekompensowane.

W socjologii problematyka nierówności zajmowała drugorzędną pozycję, zaczęto się nią bowiem interesować i zajmować w połowie lat 60. XX. Dopiero dzieło socjologa Neila Smelsera spowodowało, że kwestia dysproporcji została oficjalnie uznana za pełnoprawny przedmiot badań socjologicznych¹³⁷. Zjawisko nierówności poruszył także w swoim dziele *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia* Pierre Bourdieu,

dążą do maksymalizacji własnych korzyści. Osoby posiadające władzę i zasoby starają się to utrzymać, tłumiąc przy tym biedniejszą część społeczeństwa. Konflikt narasta wraz z pogłębianiem się nierówności w społeczeństwie. K. Marks, *Kapitał*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.

¹³³ J.J. Rousseau w swoim dziele zwraca uwagę, że dla większości ludzi dobra materialne są najważniejsze. Wartościując w ten sposób, zaczyna postrzegać innych pod względem tego, ile posiadają, czy są dla niego w jakiś sposób użyteczni, a także czy może ich wykorzystać do realizacji własnych celów. W konsekwencji takiego postępowania rodzi się nierówność. Władza człowieka nad człowiekiem jest złem, czyli utratą pierwotnej wolności. J.J. Rousseau, *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1954.

¹³⁴ J. J. Rousseau, *Du Contrat Social*, GF-Flammarion, Paris 1966, s. 58-59, [w:] A. Makarewicz-Marcinkiewicz, *Nierówności społeczne na drodze do zrównoważonego rozwoju. Problem polityki społecznej i gospodarczej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 36-36.

¹³⁵ A. B. Atkinson, *op.cit.*...s. 32.

¹³⁶ John Rawls stworzył teorię sprawiedliwości, zakładającą, że jeśli jednostka nie jest świadoma tego, jaką pozycję w danym ładzie społecznym osiągnie, prawdopodobnie nie będzie wyznaczała żadnej grupie społecznej przywilejów, natomiast będzie dążyć do stworzenia systemu sprawiedliwego dla wszystkich. Podstawą wspomnianego systemu miały być dwie zasady: po pierwsze każda osoba powinna mieć prawo do jak najszerszego całościowego systemu równych, podstawowych wolności, dającego się pogodzić z równym systemem dla wszystkich; po drugie – nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak rozłożone, aby były z jak największą korzyścią dla osób w najgorszym położeniu (zasada dyferencji) oraz by były związane z dostępnością do urzędów i stanowisk dla wszystkich w warunkach autentycznej równości szans.

¹³⁷ G. Therborn, *op.cit.* s. 2

wskazując, że motorem napędowym nierówności jest system szkolnictwa¹³⁸, który powiela i zaostza nierówności kulturowe wynikające z odmiennych rodzinnych kapitałów kulturowych¹³⁹.

Jeżeli chodzi o badaczy problematyki nierówności, warto przywołać teorie takich naukowców, jak Amartya Sen czy Richard Wilkinson. Amartya Sen otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych „za wkład w ekonomię dobrobytu”. Jedną z istotnych dla niniejszej pracy dziedzin w jego dorobku jest indeks dobrobytu i nierówności. Amartya Sen znany jest również z krytyki teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa. Noblista w swoich badaniach dotyczących nierówności wskazuje, że podstawą jest zrozumienie, iż ludzie różnią się między sobą w wielu wymiarach, w związku z czym trzeba rozstrzygać konflikty, nierówności w jednym obszarze powodują nierówności w innym. Autor w swoich rozważaniach wskazuje, że wolność jest obszarem dopuszczającym możliwość występowania równości, a z kolei równość jest obszarem dopuszczającym do możliwych wzorców podziału równości¹⁴⁰. W związku z powyższym wolność pozwala odpowiedzieć na pytanie – ‘równość czego’, a w dalszej kolejności – jak powinna być dzielona? Jeśli jest przyjęta jako podstawowa informacja o nierówności. Sen kontrowersyjnie zwraca również uwagę na fakt, iż istnieją argumenty za istnieniem nierówności, a są to:

- nierówność jest konieczna do zachowywania i podtrzymania motywacji do pracy i przedsiębiorczości;
- nierówność jest potrzebna do podejmowania ważnych społecznie decyzji, ponieważ one powinny być podejmowane przez niezbyt liczną grupę ludzi odpowiednich kompetentnie, zasady tej nie da się zrealizować bez nierówności w zakresie władzy.

Richard Wilkinson sformułował wraz z Kate Pickett hipotezę mówiącą o tym, że poziom nierówności ekonomicznych stanowi główną determinantę psychospołecznego

¹³⁸ U Bourdieu system szkolnictwa jest jednym z mechanizmów w ramach koncepcji habitusu, kapitałów i poszczególnych pól. Według badacza, habitus jest systemem trwałych dyspozycji nabytych w trakcie procesu socjalizacji przez jednostkę. Dyspozycje te organizują i generują praktyki, identyfikacje i wyobrażenia. A. Matuchniak-Krasuska, *Koncepcja habitusu u Pierre’a Bourdieu*, Hybris nr 31, 2015.

¹³⁹ Kapitał kulturowy, według Bourdieu, jest ściśle powiązany z kapitałem ekonomicznym. System szkolny jako źródło powstawania i pogłębiania nierówności w społeczeństwie pozwala na dziedziczenie dominującej pozycji w społeczeństwie i reprodukcję struktury klasowej w kolejnych pokoleniach. Socjalizacja wtórna powoduje, że nierówności wynikające ze zróżnicowania środowisk socjalizacji pierwotnej utrzymują się. P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, Scholar, 2006.

¹⁴⁰ Sen A., *On Economic Inequality*, Oxford University, 1997, s. 37.

dobrostanu w nowoczesnych społeczeństwach¹⁴¹. Ponadto badacze wysuwają również dwie hipotezy bardziej szczegółowe. Po pierwsze, nierówności ekonomiczne są przyczyną wielu problemów zdrowotnych i społecznych, a po drugie, nierówności ekonomiczne mają negatywne skutki także dla tych, którzy zajmują wysokie miejsca w hierarchii społecznej. Hipoteza druga jest dość kontrowersyjna i z pewnością nowatorska, ponieważ zawsze w kontekście nierówności mówiono o najuboższej warstwie społecznej, a ci badacze wskazują, że bycie zamożnym wcale nie chroni przed negatywnymi skutkami dysproporcji. Wilkinson wskazuje, że nierówności tworzą lub wzmacniają w społeczeństwach poczucie wyższości i niższości. Ponadto zwraca uwagę, że niepokój ludzi o ich status i związane z tym skutki, takie jak na przykład pogarszający się stan zdrowia, dotyka wszystkich zarówno biednych, jak i bogatych we wszystkich państwach na świecie. Wspomniany lęk staje się jednoczącą ludzi cechą¹⁴².

Na polskiej scenie naukowej należy zwrócić uwagę na pracę Marka Kozaka i Marii Jarosz pt. *Eksplozja nierówności?*. Autorzy w swoich rozważaniach na temat nierówności podkreślają, że przedmiotem ich analizy są przede wszystkim różnice związane ze stratyfikacją społeczną. Według nich, nierówności powstają wskutek funkcjonowania w społeczeństwie struktur społecznych, a także z powodu nierównego podziału dochodu i prestiżu społecznego. Ponadto wskazują, że jedną z istotnych przyczyn nierówności są przywileje, akceptowane jedynie gdy mają charakter przejściowy, na ogół jednak nieakceptowane ze względu na to, że są przeciągane w czasie bądź że są dziedziczne. W społeczeństwach z mocno zarysowanymi podziałami społecznymi, politycznymi i ekonomicznymi nierówności są mocniej skryształizowane i bardziej uchwytnie. Kozak i Jarosz uważają, że we współczesnych rozważaniach dotyczących nierówności powinno zwrócić się uwagę na jej ilościowy i jakościowy przyrost¹⁴³.

Warte przywołania jest także dzieło Marii Hirszowicz oraz Malcolma Hamiltona pt. *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*. Jego autorzy podkreślają, aby przy analizie nierówności w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na fakt, iż istnieją dwie teorie przyczyn nierówności w społeczeństwie: teorie funkcjonalistyczne i teorie konfliktu. Teorie funkcjonalistyczne zakładają, że nierówności są uniwersalną

¹⁴¹ R. Wilkinson, K. Pickett, *Duch równości. Tam gdzie panuje równość, wszystkim żyje się lepiej*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa, 2011 r.

¹⁴² Ibidem.

¹⁴³ M. Jarosz, M. W. Kozak, *Eksplozja nierówności*, Oficyna naukowa, Warszawa, 2015.

cechą społeczeństw, a więc nierówności są niezbywalną cechą społecznej organizacji i odgrywają istotną rolę, która sprzyja efektywnemu funkcjonowaniu całego społeczeństwa. Teorie te zwracają uwagę na takie zmienne, jak: pozycja społeczna, prestiż i nagrody. Nierówność jest konieczna i niezbędna, ponieważ jest powszechna. Teorie konfliktu zaś mówią o społeczeństwie klasowym, gdzie klasa wyższa wyzyskuje klasę niższego szczebla. Ponadto badacze ci zwracają uwagę, iż nierówność ma wymiar subiektywny i obiektywny. Uporządkowane zróżnicowania pomiędzy jednostkami są w większości przypadków zróżnicowaniami obiektywnymi, zaś wymiar subiektywny pojawia się jako rezultat pewnej oceny tychże zróżnicowań. Cytowana publikacja proponuje również dwa typy podziału społeczeństwa, w których występują nierówności: takie, w których występuje organizacja nierangowana i organizacja rangowana. Społeczeństwa z organizacją nierangowaną są społeczeństwami egalitarnymi, gdzie praktycznie nierówności nie występują, a jeśli już – to są to raczej nierówności prestiżu niż materialne. Mowa zatem o społeczeństwach zazwyczaj małych o technologii opartej na łowiectwie i zbieractwie. W społeczeństwach z organizacją rangową z kolei nierówność jest zinstytucjonalizowana w hierarchie statusów, które są szersze niż wiek, płeć czy cechy osobowe. Tutaj wyróżniane są dwie formy rangowania: rangowanie roli oparte na pokrewieństwie i stratyfikacja¹⁴⁴.

Znany socjolog Henryk Domański, podobnie jak Bourdieu, upatruje źródeł nierówności w związku pomiędzy pochodzeniem społecznym a poziomem wykształcenia, czyli w tym, w jaki sposób pozycja społeczna czy ekonomiczna rodziców wpływa na edukację ich dzieci. Autor zwraca uwagę, że hierarchia prestiżu jest jedynym rodzajem nierówności, który jest akceptowany przez społeczeństwo. Domański mówi także, że nierówności są koniecznym warunkiem postępu w systemach społecznych¹⁴⁵.

Spoglądając historycznie na zjawisko nierówności na świecie, należy stwierdzić, że istniały one od zawsze. Są one integralną częścią systemu i struktury społecznej. Fakt, że w zainteresowaniu badaczy znalazły się bardzo późno, nie oznacza, że ich nie było. Więcej, można się wręcz zastanawiać, czy w ogóle kiedykolwiek istniał okres w dziejach ludzkości, kiedy nierówności nie istniały. Faktem jest, iż razem z rozwojem społeczeństw dysproporcje pogłębiają się coraz bardziej. Na przykład w społeczeństwach

¹⁴⁴ M. Hamilton, M. Hirszowicz, *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995.

¹⁴⁵ H. Domański, *Wpływ pochodzenia społecznego i czynników merytokratycznych na kapitał społeczny*, *Studia Socjologiczne* 4 (227), 2017.

komunistycznych, które stworzono na wzór Sowieckiej Rosji, utworzyła się nowa forma nierówności, która odczuwana jest bardziej niż w systemach kapitalistycznych, a przecież społeczeństwa te z założenia miały być społeczeństwami bezklasowymi¹⁴⁶. Nie nadawano temu problemowi jednak aż tak wysokiej rangi, dopiero w latach 70. XX, jak zauważa Thomas Piketty, nierówności społeczne i ekonomiczne pociągnęły za sobą nierówności cywilizacyjne. Oczywiście, wiek XX przyniósł ogromne zmiany w funkcjonowaniu społeczeństw w zakresie ograniczania nierównomiernego rozkładu własności kapitału oraz dochodów rejestrowanych pomiędzy grupami społecznymi i zawodowymi. To pozytywne zjawisko utrzymywało się od zakończenia I wojny światowej, a następnie uległo załamaniu, a nawet odwróceniu, w latach 70. i 80. XX wieku.

Nierówności istniały od zawsze i nie są wynalazkiem nowoczesności. Najbardziej znaną historyczną formą nierówności jest niewolnictwo, gdzie podział na bogatych i biednych (a nawet pozbawionych prawa do wolności) był bardzo wyraźny. Z czasem procesy nierówności ewoluowały, jednak jeden aspekt się nie zmieniał, a mianowicie fakt, iż nierówności wynikały głównie z dostępu do bogactwa nagromadzonego przez wcześniejsze pokolenia danej jednostki. A zatem by być zamożnym, należało się w takiej rodzinie urodzić. Można by więc stwierdzić, że wówczas nierówności wynikały głównie z dziedziczenia. Tak jak i teraz, i wtedy nierówności zachodziły na różnych poziomach, pomiędzy: jednostkami, grupami społecznymi, w państwie, w regionie i pomiędzy państwami, jednak wówczas nie było to aż tak istotne, ponieważ uważano, że jeśli jest zamożne państwo, to takie elity, i odwrotnie. Nie przywiązywano wagi do tego, w którym państwie chłop żyje w większym ubóstwie.

Warto w tym miejscu pochylić się również nad kwestią przyczynowości występowania nierówności. Joseph E. Stiglitz uważa, że to system polityczny powoduje powstawanie nierówności, a więc wina leży po stronie państwa. Ułomność ta dotyka większości obszarów państwa, a w głównej mierze systemu gospodarczego, gdzie poprzez podejmowanie nieudolnych decyzji (z punktu widzenia państwa zazwyczaj zaradczych) nierówności jeszcze bardziej się pogłębiają. Podkreśla, że w ten właśnie

¹⁴⁶ W. Majkowski, *Od klas w systemie socjalistycznym do klas pазernego kapitalizmu*, [w:] *Nierówności społeczne we współczesnym świecie*, pod red. Agnieszki Wołk i Anny Potasińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2015, s. 11.

sposób powstaje pętla ułomności błędów i destrukcji, która pogłębia nierówności w ramach jednego państwa.

Wskazuje się na cztery główne przyczyny powstawania i pogłębiania się nierówności, są to: ekspansja terytorialna, dostęp do rzadkich zasobów, postęp techniczny i globalizacja.

1. Ekspansja terytorialna. Początkowo tylko zbrojna, polegająca na zaborze wszystkiego, na co wojska się natknęły, niszczenie pozostałości i wycofanie się do własnego państwa. Wraz z upływem czasu ekspansja terytorialna polegała głównie na okupacji zagarniętego terytorium i jego eksploatacji ekonomicznej. Odpowiednim przykładem oddającym ten stan rzeczy są podboje Imperium Osmańskiego. Ich strategia była odważna, ale bardzo ryzykowna. Bogactwo, które zagarniano po podboju danego terytorium, zniechęcało miejscową ludność do budowania dalszego bogactwa, a utrata zewnętrznego finansowania zazwyczaj prowadziła do upadku.
2. Dostęp do rzadkich zasobów. Jest to przyczyna, która do dzisiaj powoduje powstawanie głębokich nierówności. Są to jednak tego rodzaju nierówności, na które ludzie w istocie nie mają większego wpływu, ponieważ tworzy je sama natura. Trafnym przykładem z przeszłości są Stany Zjednoczone, które jako intensywnie rozwijający się kraj w XIX wieku posiadały wręcz nieograniczone zasoby dwóch czynników produkcji: ziemi i siły roboczej napływającej z Europy. Stały się więc głównym producentem żywności na świecie, ze względu na bardzo taną ziemię i siłę roboczą. Nierówności i bogactwo kształtowane są także z powodu dostępu do surowców naturalnych, czego dobrym przykładem są państwa zasobne w złoża ropy naftowej.
3. Postęp techniczny. Czynnikiem ten związany jest z wiekiem XX. Dzięki pojawieniu się nowych technologii, nowe państwa, które nie posiadały żadnych zasobów naturalnych, uzyskały możliwość wkroczenia do grona światowych bogaczy, na przykład Japonia. Sam postęp techniczny jest zjawiskiem złożonym, a jego efekty nie są widoczne od razu, jak na przykład w przypadku wydobycia ropy naftowej. Efekty wymagają czasu, a prace wymagają stałego i systematycznego podtrzymania sił twórczych. Ponadto jest to dość drogie przedsięwzięcie, ponieważ wymaga stałych inwestycji w prace badawcze, dlatego również powoduje pogłębianie się nierówności.

4. Globalizacja. Wskazuje się, że we współczesnych czasach to właśnie globalizacja jest w głównej mierze zjawiskiem prowadzącym do pogłębiania się przepaści pomiędzy bogatymi a biednymi. Związane jest to przede wszystkim z faktem, iż beneficjentów globalizacji stanowi bardzo mała grupa zamożnych ludzi, głównie poprzez pojawienie się na arenie międzynarodowej nowych graczy, tzw. global players, jakimi są wielkie korporacje transnarodowe. Silnie odczuwane w społeczeństwach są nierówności dochodowe, co odbija się negatywnie na tempie wzrostu gospodarczego czy inflacji. Poprzez globalizację świat stał się bardzo dynamiczny, dlatego coraz mocniej widoczne są skrajności na świecie – bogaci bogacą się jeszcze szybciej i zależność ta działa podobnie w odwrotną stronę: biedni ubożeją szybciej, klasa średnia również. W czasach globalizacji znamienne w kwestii nierówności jest fakt, iż podstawową rolę w kreowaniu bogactwa na świecie odgrywają wspomniane już wcześniej korporacje transnarodowe. To poprzez transfery ich kapitału do poszczególnych państw, które zaproponują im preferencyjne warunki funkcjonowania, kreują współczesne obszary bogactwa, pogłębiając tym samym nierówności¹⁴⁷.

Anthony Atkinson zwraca uwagę, że nierówności powinno postrzegać się w zależności od czynników wpływających na wyniki ekonomiczne, i tak wyróżnia:

- zależne od okoliczności, będące poza kontrolą jednostek, na przykład rodzaj środowiska rodzinnego,
- zależne od wysiłku, za który odpowiada jednostka¹⁴⁸.

W związku z powyższym wyróżniamy równość szans i równość wyników. O równości szans można mówić wtedy, gdy czynniki okoliczności nie odgrywają żadnej roli w końcowych wynikach. Trafnym przykładem jest procedura przyjmowanie na studia. Osoby, które przykładają dużą wagę do nauki w szkole, zdają egzaminy na wysokim poziomie i ostatecznie dostają się na wymarzone studia, stąd w tym wypadku przynajmniej część ich wyższych lekarskich pensji można przypisać włożonemu wysiłkowi. Jeśli jednak dostali się na te studia z powodu tego, iż posiadają wpływowych rodziców, to wówczas mówimy o nierówności szans¹⁴⁹.

¹⁴⁷ S. Kowalczyk, *Kilka uwag w sprawie teorii nierówności*, Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie 2016/4, s. 21

¹⁴⁸ A. B. Atkinson, *Nierówności...* op.cit., s. 24.

¹⁴⁹ Ibidem.

Nierówność szans zakłada, że nie wszyscy mają takie same możliwości na starcie. Istnieją poglądy, iż nierówność wyników (w przypadku powyższego traktowania nierówności szans) jest nieważna, ponieważ jeśli każdemu zapewni się w życiu równy start, to wyniki nie powinny mieć tutaj znaczenia, ponieważ o nich decyduje jednostka samodzielnie podejmująca różnego rodzaju decyzje życiowe. Atkinson podważa tę teorię, wskazując na trzy powody mówiące o wadze nierówności wyników:

- nie powinno się ignorować całkowicie wszystkiego, co wydarzy się po rozpoczęciu wyścigu, ponieważ jednostki mogą podejmować równego rodzaju wysiłek, ale nie mieć zasobów bądź po prostu szczęścia. Nie należy więc lekceważyć osób, dla których wyniki mogą oznaczać nędzę, nawet jeśli na początku mamy do czynienia z równością szans;
- istnieje konkurencyjna i niekonkurencyjna równość szans. Niekonkurencyjna wskazuje, że każdy człowiek ma równe szanse na realizację swoich niezależnych projektów życiowych, natomiast konkurencyjna determinowana jest przez system nagród, który z założenia jest nierówny;
- nierówność wyników powinna być ważna ze względu na fakt, iż wpływa bezpośrednio na równość szans dla przyszłych pokoleń. Istnieje w tym założeniu silny związek pomiędzy szansą a wynikiem, mianowicie dzisiejsze wyniki kształtują przyszłe warunki startu. Nierówność zależna jest od związku pomiędzy środowiskiem a wynikami, a także dysproporcją środowisk rodzinnych. Nierówność wyników wśród obecnego społeczeństwa jest źródłem nieuczciwej przewagi w kolejnym pokoleniu¹⁵⁰.

Agnieszka Makarewicz-Marcinkiewicz przedstawia podział nierówności na tradycyjne i dynamiczne. Nierówności tradycyjne, inaczej nazywane też strukturalnymi, odnoszą się głównie do różnic pomiędzy grupami społecznymi, które są zróżnicowane ze względu na posiadane przez nie cechy pozwalające im na dostęp do zasobów oraz wpływają na pozycję społeczną. W tym wypadku więc nierówność bazuje na trzech pojęciach: zróżnicowanie, uporządkowanie i ocena. Zróżnicowanie zakłada, że jednostki różnią się między sobą, nie ma dwóch takich samych ludzi na świecie. Uporządkowanie z kolei dopuszcza sytuację, w której jednostki mogą znaleźć się na różnym usytuowaniu, na różnych skalach, poprzez to wskazuje się, że jedne osoby posiadają daną cechę w stopniu większym niż inne. Ocena zaś ma istotny wpływ, ponieważ wartościuje jednostki,

¹⁵⁰ Ibidem s. 25-26.

klasyfikując je w kategoriach lepszego/gorszego. Autorka wskazuje, że nierówności strukturalne mierzy się w takich kategoriach, jak: hierarchia dochodów, wydatki, majątek, dostęp do edukacji, uczestnictwo w kulturze, poziom życia, dostęp do mieszkań, równouprawnienie płci, dostęp do świadczeń społecznych czy długość życia¹⁵¹.

Nierówności dynamiczne odnoszą się bezpośrednio do różnic wewnątrz grup społecznych. Z pewnością takie podejście w zakresie nierówności wydaje się nowym, ponieważ wcześniej postrzegane one były jako społeczna norma w odniesieniu do kategorii równości, naturalny wynik dynamicznego rozwoju społecznego. Jean-Paul Fitoussi i Pierre Rosanavallon nierówności dynamiczne przedstawiają w kontekście rozwoju technicznego, ustawodawstwa, a także w zakresie zmian percepcyjnych wzajemnych relacji między jednostkami w społeczeństwie. Nierówności te wynikają z dynamiki bezrobocia bądź z warunków życia, mowa więc o nierównościach ze względu na zadłużenie, zagrożenie bezpieczeństwa osobistego, a nawet dokuczliwości dnia codziennego, takie jak na przykład hałas¹⁵².

Kolejną kwestią, którą należy omówić w kontekście teoretycznych rozważań dotyczących nierówności, jest w istocie różnica pomiędzy samą nierównością a zróżnicowaniem. Dwa na pozór bardzo podobne pojęcia oznaczają zupełnie co innego, stąd konieczne się wydaje pochylić nad tą kwestią.

¹⁵¹ A. Makarewicz-Marcinkiewicz, *op.cit.*, s. 32

¹⁵² J. P. Fitoussi, P. Rosanavallon, *Czas nowych nierówności*, Znak, Warszawa 2000, s. 63

Tabela 5. Porównanie – nierówności a zróżnicowanie

Nierówności	Zróżnicowanie
Są konstruowane społecznie	Różnice są nam nadane przez Boga lub naturę bądź wybrane (np. w przypadku stylu)
U ich podstaw leży zawsze wspólny mianownik	Wspólny mianownik nie jest elementem niezbędnym, a jego istnienie jest raczej wyjątkiem
Jest to forma różnicy, która narusza pewną normę czy założenie równości opierającej się na tej wspólności	Jest to różnorodność
Nierówność to brak równości	Różnice mogą współistnieć z równością i nierównością

Źródło: Opracowanie własne na podstawie fragmetu G. Therborn, *Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć*, PWN, Warszawa 2015. s 47-49.

Nierówności nie są zjawiskiem linearnym, przybierają bowiem różne postaci i oblicza. W związku z tym można wyróżnić nierówności: ekonomiczne, społeczno-ekonomiczne, społeczno-polityczne, kulturowe, psychospołeczne oraz kliniczne¹⁵³. Pierwsze dwa spośród wymienionych zostaną szerzej omówione w rozdziale 2 podpunkt C.

Nierówności społeczno-polityczne. Ten aspekt postrzegania nierówności nakazywałby zwrócić uwagę na zasadę równości w ramach systemu wyborczego. Zasada ta zapewnia każdemu obywatelowi czynne i bierne prawo wyborcze. Gdyby jej nie respektowano, doszłoby faktycznie do wyraźnego zróżnicowania jednostek bądź grup społecznych. Brak zasady równości w dostępie do systemu politycznego prowadziłby również do podważenia demokratyczności systemu. W istocie jednak nierówne okręgi wyborcze, procedura podziału mandatów, różnice w wielkości progów wyborczych, a także finansowaniu kampanii i sposobach rejestracji kandydatów – to sprawia, że systemy wyborcze stają się również źródłem nierówności. Jednym z ich powodów jest

¹⁵³ J. Klebaniuk, *Oblicza nierówności społecznych*, Eneteia, Warszawa 2007.

dramatycznie malejąca partycypacja w wyborach, zaś za konsekwencję tego stanu rzeczy można uznać pomijanie przez polityków potrzeb niegłoszącej części społeczeństwa. Mowa więc również o koncepcji państwa i jego roli w kreowaniu i niwelowaniu nierówności w państwie. Ponadto w tym kontekście państwo powinno także zabiegać o integrowanie mniejszości narodowych.

Nierówności kulturowe. Wiele aspektów życia codziennego wchodzi w zakres kulturowego oblicza nierówności. W pierwszej kolejności można by wskazać na modę i jej znaczenie w codziennym życiu. Wygląd w dzisiejszych czasach ma dość duże znaczenie i często jest w istocie narzędziem odzwierciedlenia oraz tworzenia przynależności klasowej. Bywa również tak, że wygląd wykorzystywany jest do fałszywego pokazywania statusu i czerpania z tego satysfakcji. Za kolejne zjawisko nierówności kulturowej można by uznać wykluczenie społeczne związane z ograniczonym dostępem do Internetu lub całkowitym jego brakiem. Wykluczenie cyfrowe to najczęściej analfabetyzm informatyczny, brak umiejętności obsługi sprzętu elektronicznego, a także brak dostępu do niego. Najczęściej dotyka to najmniej zamożne warstwy społeczeństwa, powodując, że zostają one wykluczone z pewnej sfery życia, a co dalej za tym idzie – pogłębia się dysproporcja w społeczeństwie. Inne jeszcze aspektem nierówności kulturowych to między innymi dostęp do kultury i sztuki, dyskurs telewizyjny, radiowy i prasowy, a nawet architektura mieszkaniowa.

Psychospołeczne oblicza nierówności to przede wszystkim relacje interpersonalne. Według badań przeprowadzonych przez Kingę Lachowicz-Tabaczek oraz Beatę Pachnowską na łamach artykułu *Nierówności interpersonalne. Jak samoocena narodowa Polaków może wpływać na ich relacje z rodakami*, Polacy ujawniają negatywne uczucia i zachowania wobec siebie, które utrudniają innym osiągnięcie sukcesów bądź sprzyjają ponoszeniu porażek. Wysoka identyfikacja grupowa w połączeniu z przekonaniem o mniejszej wartościowości własnej grupy narodowej może doprowadzić do niekorzystnych zjawisk, które w konsekwencji przyczyniają się do powstawania nierówności społecznych¹⁵⁴. W tym wymiarze nierówności należy również zwrócić uwagę na kondycję współczesnej rodziny. Wskazuje się, że wszelkie zdarzenia, które destabilizują rodzinę, takie jak na przykład rozwód czy związki nieformalne, nie są

¹⁵⁴ K. Lachowicz-Tabaczek, B. Pachnowska, *Nierówności interpersonalne. Jak samoocena narodowa Polaków może wpływać na ich relacje interpersonalne z rodakami*, [w:] J. Klebaniuk, *Oblicza nierówności społecznych*, Eneteia, Warszawa 2007, s. 389-413.

tylko problemem indywidualnym, ale i społecznym, ponieważ mogą być poważną barierą awansu społecznego dla dzieci z tychże rodzin. Niepełnosprawność to kolejny aspekt w ramach psychospołecznego oblicza nierówności. W tym wypadku można nawet mówić o zwielokrotnionej nierówności, ponieważ obejmuje różne aspekty funkcjonowania jednostki (biologiczną, edukacyjną, zawodową, kulturową czy społeczną). We współczesnych czasach wysoko wartościuje się zdrowie, sprawność czy szeroko pojmowaną aktywność, a osoby niepełnosprawne mimo woli znajdują się w gorszym położeniu. Pozostałe wymiary psychospołecznych nierówności to, na przykład, jakość życia czy sukces zawodowy.

Ostatnim obliczem nierówności, na które z kolei wskazuje Jarosław Klebaniuk, to *oblicze kliniczne*. Mowa o psychologii klinicznej i psychiatrii. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na młodzież niedostosowaną społecznie (osoby z zakładów poprawczych), a także na kondycję psychiczną osób bezdomnych (ich nastawienie do życia i deklaracje podjęcia próby wyjścia z ubóstwa). Dobra materialne, prestiż i władza są dobrami społecznie generującymi nierówności poprzez napędzanie biegu życia i chęci ludzi nadążenia za nim. Bieg życia i chęć podążania za nim (tzw. stres społeczny) powoduje u wielu osób zaburzenia psychiczne. Wskazuje się, że nierówności powodują u ludzi zaburzenia lękowe, schizofrenię i depresje¹⁵⁵.

Można by przytoczyć jeszcze więcej przykładów na obecność nierówności we współczesnym świecie, jednak już te przedstawione powyżej wskazują na złożoność zjawiska i konieczność jego interdyscyplinarnego traktowania. Zważywszy z kolei na potrzeby niniejszej pracy, autorka skupiła się głównie na społeczno-ekonomicznym wymiarze nierówności, który zostanie dokładniej omówiony w kolejnym podrozdziale.

W całej gamie negatywnych skojarzeń i teorii związanych z nierównościami pojawiają się także ich obrońcy i jest ich nawet wielu. Obrońcy nierówności na świecie uważają, że jeśli zamożni dostaną pieniądze, będzie to z korzyścią dla wszystkich, ponieważ ci obdarowani zaczną inwestować, co w konsekwencji przyczyni się do większego wzrostu gospodarczego. W ekonomii koncepcja ta nazywana jest teorią skapywania¹⁵⁶. Jest to jednak teoria bardzo kontrowersyjna i często podważana. Spoglądając bowiem wieloaspektowo na rozwój cywilizacji, pogłębiające się

¹⁵⁵ J. Klebaniuk, *Oblicza...* op.cit., s. 13-27.

¹⁵⁶ J. E. Stiglitz, *Cena nierówności, w jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 73.

nierówności wcale nie prowadzą do większego wzrostu, a dochody – zamiast rosnąć – spadają bądź pozostają na tym samym poziomie. Ponadto dostrzec można, że mamy do czynienia wręcz z przeciwieństwem teorii skapywania, a mianowicie bogatym przybywa majątku kosztem biednych.

2.2. Typy i wskaźniki nierówności

A. Trzy typy nierówności (życiowa, egzystencjalna i zasobów) oraz proces ich powstawania

Analizując zjawisko nierówności, należy zwrócić uwagę na fakt, iż jest ono problemem dość złożonym. Tak jak już wcześniej zostało to wykazane, badając nierówności należy rozpatrywać je w kontekście szans i wyników. Dalsza analiza wymaga dokonania kolejnego podziału, tym razem na istniejące typy nierówności. Wyróżniamy zatem trzy: życiową, egzystencjalną oraz zasobów¹⁵⁷.

Nierównością życiową nazwa się społecznie skonstruowane nierówne szanse ludzkich organizmów, a inaczej mówiąc, są to nierówne szanse ludzi na życie w dobrym zdrowiu. Bada się je przede wszystkim poprzez takie wskaźniki, jak umieralność, oczekiwana długość życia czy przewidywana liczba lat w zdrowiu. Jeśli chodzi o dzieci, to zwraca się uwagę na wagę przy urodzeniu oraz rozwój ciała do pewnego wieku. W wymiarze nierówności życiowej zawiera się także badanie głodu i niedożywienia. Można więc stwierdzić, że nierówność ta dotyczy zapewnienia spełnienia najważniejszych potrzeb życiowych. Na omawianą nierówność bardzo duży wpływ ma w istocie status ekonomiczny jednostki, ponieważ dzięki posiadanemu majątkowi jednostki są w stanie zapewnić sobie i dzieciom dłuższe i zdrowsze życie, dzięki większemu dostępowi do medycyny¹⁵⁸.

¹⁵⁷ G. Thereborn, *Nierówność...* op. cit.

¹⁵⁸ G. Therborn, *Nierówność...* op.cit. s. 60.

Nierówność egzystencjalna dotyczy nierównego traktowania jednostek należących do grup, które są społecznie dyskryminowane. Jest to pozbawienie osób należących do tych grup godności, wolności, autonomii oraz prawa do szacunku i rozwoju. Przewodnym przejawem tejże nierówności w przeszłości było nierówne traktowanie kobiet w społeczeństwie patriarchalnym, które objawiało się między innymi pozbawieniem prawa głosu w wyborach. Warto jednak zwrócić uwagę, że ten rodzaj dyskryminacji nie należy jednak całkowicie do przeszłości, ponieważ nadal istnieją społeczeństwa, w których kobiety są mocno dyskryminowane. By daleko nie szukać, w samej Szwajcarii, jednej z najstarszych demokracji, kobiety uzyskały prawa wyborcze dopiero 50 lat temu, w 1971 roku. Innym przejawem nierówności egzystencjalnej jest dyskryminacja rasowa prowadząca do segregacji rasowej. Nierówne traktowanie ludzi ze względu na ich kolor skóry czy pochodzenie. Ponadto należy dodać również dyskryminację ze względu na wyznawaną religię czy na pochodzenie etniczne. Inne przejawy nierówności egzystencjalnej to: ścisły nadzór nad osobami z niepełnosprawnościami i ubogimi sprawowany przez personel przytułków, deptanie godności osób na niższych szczeblach, więzy i ograniczenia nakładane na kobiety przez patriariat i seksizm czy spychanie do podziemia homoseksualistów przez nietolerancyjnych heteroseksualistów. Przy tym rodzaju nierówności status ekonomiczny pomaga w uzyskaniu powszechnie uznawanego zawodu. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że samo pojęcie nierówności egzystencjalnej, ze względu na zawartą w nim kontrowersję, nie jest uznawane przez wszystkich badaczy. Wśród naukowców zajmujących się sprawami społecznymi nie uzyskało ono uznania. Filozofowie również toczą spór o to, co jest w tej kwestii ważniejsze – uznanie czy redystrybucja dóbr. Omawianą nierówność można mierzyć, przyglądając się normom i rozwiązaniom instytucjonalnym, a także dyskursowi, interakcjom społecznym, a także gromadząc relacje jednostek o ucisku i upokorzeniu z wykorzystaniem badań sondażowych i wywiadów jakościowych¹⁵⁹.

Nierówność zasobów charakteryzuje się tym, że ludzie mają różny dostęp do zasobów, które to umożliwiają im dalsze działanie. Mowa o nierówności zasobów rozpoczyna się już w momencie otrzymania przez jednostkę pierwszej wypłaty. Zasoby, które umożliwiają działanie, są przeróżne, ale sam dochód ma już ogromne znaczenie. Warto zwrócić uwagę, iż pierwotnym zasobem każdego człowieka są rodzice, majątek,

¹⁵⁹ Ibidem s. 61

wiedza i wsparcie. Analizując nierówność zasobów, należy podkreślić, że coraz większą rolę odgrywa tutaj edukacja, przy czym w tym wymiarze bada się najczęściej dostęp do niej. Jednym z ważniejszych zasobów w społeczeństwach jest majątek, dlatego bardzo ważna jest analiza nierówności dochodowych¹⁶⁰. Kolejnym ważnym zasobem są również relacje społeczne i znajomości, dzięki którym jako obywatele mamy możliwość na przykład zyskania awansu społecznego. Innym zasobem, na który należy zwrócić uwagę, jest władza. Władza umożliwia działanie. Jest to jeden z istotniejszych zasobów, zaraz po pieniądzach.

Każdy z wyżej wymienionych typów nierówności wpływa na siebie nawzajem, jednak należy pamiętać, że są to odrębne zjawiska posiadające własną dynamikę, co powoduje, że zmiany zachodzące w obszarze jednego zjawiska wcale nie oznaczają zmian w pozostałych. Trafnym przykładem jest Ameryka Łacińska jako region, który charakteryzuje się ogromnymi nierównościami w zakresie zasobów ekonomicznych, ale poziom nierówności życiowych i egzystencjalnych jest niższy od poziomu występującego w Azji Południowej. Tak więc wysoki poziom nierówności życiowych wcale nie oznacza wysokiego poziomu nierówności egzystencjalnych czy zasobów i odwrotnie. Therborn zaprezentował za pomocą tabeli interakcje zachodzące pomiędzy trzema wskazanymi typami nierówności.

Tabela 6. Źródła, dynamika i interakcje trzech typów nierówności

Typ nierówności	Źródła i dynamika	Interakcje
Nierówność życiowa	Ekologia populacji System statusów Wiedza medyczna	Jako strona czynna: wpływa na nierówność zasobów. Jak strona bierna: znajduje się pod dużym wpływem nierówności egzystencjalnej i nierówności zasobów

¹⁶⁰ Więcej o nierównościach dochodowych w rozdziale: *Społeczno-ekonomiczne oblicza nierówności*

Nierówność egzystencjalna	System rodzinno-płciowy Relacje etniczno-rasowe System statusów społecznych	Jako strona czynna: wywiera duży wpływ na nierówność życiową i nierówność zasobów. Jako strona bierna: znajduje się pod dużym wpływem nierówności zasobów
Nierówność zasobów	Systemy gospodarcze, polityczne i poznawcze, warunki środowiskowe i osiągnięcia	Jako strona czynna: wpływa na nierówność życiową i egzystencjalną. Jako strona bierna: znajduje się pod wpływem nierówności egzystencjalnej oraz życiowej

Źródło: G. Therborn, *Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć*, PWN, Warszawa 2015, s. 64.

Therborn wskazuje ponadto na cztery mechanizmy powstawania nierówności. Są nimi: dystansowanie, wykluczenie, hierarchizacja i wyzysk¹⁶¹.

Dystansowanie. Nierówność powstaje poprzez wytworzenie przez jednostkę dystansu społecznego. Mechanizm ten polega to na tym, że jedna osoba wyprzedza drugą, ponieważ pochodzi z zamożnej rodziny, na której wsparcie finansowe może liczyć; ponadto ma wyższe wykształcenie, ale może też miała więcej szczęścia w życiu bądź ciężiej pracowała (jej pozycja nie wynika tylko i wyłącznie z posiadanych zasobów czy koneksji rodzinnych). Druga osoba zaś jest wyraźnie w tyle, ponieważ nie dostrzegła i nie wykorzystywała danych jej szans, nie otwierała się na nowości bądź też podupadła na zdrowiu. Obie te osoby wcale nie muszą wchodzić ze sobą w bezpośrednią interakcję, aby powstał między nimi dystans. Powstawanie nierówności w ten sposób niektórzy nazywają osiąganiem wyników, a rezultatem wcale nie są nierówności a zasłużone

¹⁶¹ Ibidem.

nagrody. Dystansowanie jest bardzo ważnym mechanizmem powstawania nierówności, często wiele osób nie zwraca na to uwagi, ponieważ mechanizm ten przysłania im termin 'osiągnięcia', który uniemożliwia dostrzeżenie czegokolwiek więcej, jak na przykład relacji z innymi ludźmi, form zależności czy warunków determinujących szanse i nagrody. Dystansowanie to domena systemów nastawionych na wyłanianie zwycięzców i przegranych, a także dodatkowo określających nagrodę. Założenie o wygranych i przegranych oraz nagrodach z założenia wytwarza dystans. Systemy te mogą być różnego rodzaju, na przykład grupy społeczne, szkoły, gospodarki czy państwa, to właśnie one wyznaczają i regulują tę lukę dystansu, która powstaje pomiędzy biednymi a bogatymi czy zaawansowanymi a zapóźnionymi.

Wykluczenie. Polega na ograniczeniu innym jednostkom dostępu do danego dobra bądź ograniczeniu możliwości rozwoju. Poprzez takie działanie tworzą się dwie przeciwległe wobec siebie grupy społeczne. Wykluczenie jest również zbiorem przeszkód stawianych przed jednostkami, w celu ograniczenia ich działania. Przeszkody te są jawne bądź niejawne, jak tak zwane szklane sufity. Skutkiem wykluczenia są bariery w możliwości uczestnictwa w życiu społecznym, tworzą się bowiem swego rodzaju progi wejścia. Jednym z najgorszych przejawów wykluczenia jest stygmatyzacja prowadząca do zadawania nieuleczalnych ran kulturowych osobom wykluczonym.

Hierarchizacja. Nierówność wynika ze zwierzchności i podporządkowania. Warto zwrócić uwagę, że hierarchia może wytworzyć się wszędzie, nawet po stronie wykluczonych czy będących na najniższym poziomie hierarchii społecznej. Trafnym tego przykładem są komunistyczne Chiny i hierarchizacja pracowników administracji państwowej wprowadzona w 1953 roku. Hierarchizacja obejmowała 26 stopni. Zawarte w niej było mnóstwo aspektów, od pensji, wyglądu uniformu aż po dostęp do informacji. Po osiągnięciu 14. stopnia można było kupić bilet lotniczy bądź wykupić miejsce siedzące w pociągu z miękkim oparciem. Stopień 13 pozwalał na wynajęcie pokoju hotelowego z oddzielną łazienką. System ten został zniesiony w latach 60.¹⁶². Hierarchizacja może także występować ze względu na wyznawany system wartości w społeczeństwie. Jest to zawsze rodzaj drabiny społecznej, że ktoś jest nad kimś, ponadto

¹⁶² Z. Xiaohong, Q. Chen, *Globalization, social transformation and construction of the Chinese middle classes*, 2010.

dochodzi tu kontekst znieważania bądź okazywania respektu. Hierarchia może występować między innymi ze względu na płeć czy pochodzenie rasowe bądź etniczne.

Wyzysk z założenia występuje przy podziale na wyżej i niżej usytuowanych, przy czym ci wyżej w hierarchii uzyskują dobra od umiejscowionych niżej. Jedna jednostka zdobywa przewagę nad drugą, ponieważ ta druga dostarcza jej pewnych dóbr. Wyzysk bardzo silnie związany jest z nierównością egzystencjalną, ponieważ bardzo często dochodzi do wykorzystywania miłości, szacunku albo podziwu innej osoby dla własnych celów i niedawanie niczego w zamian. Z pewnością wyzysk jest kategorią, którą trudno zmierzyć, a czasem nawet i niełatwo zaobserwować. Wyzysk uważany jest za najgorszą formę nierówności, sam wydzźwięk moralny tego zjawiska jest negatywny¹⁶³.

B. Mierniki nierówności

Nie istnieje jeden uniwersalny wskaźnik, który mierzyłby nierówności na świecie. Ich pomiaru dokonuje się zazwyczaj na podstawie wysokości dochodu, jednak i ten wskaźnik nie upraszcza, ani nie ułatwia analizy, ponieważ jednocześnie nie istnieje jeden uniwersalny wskaźnik mierzący nierówności dochodowe. Najbardziej znanym i najczęściej stosowanym jest współczynnik Giniego.

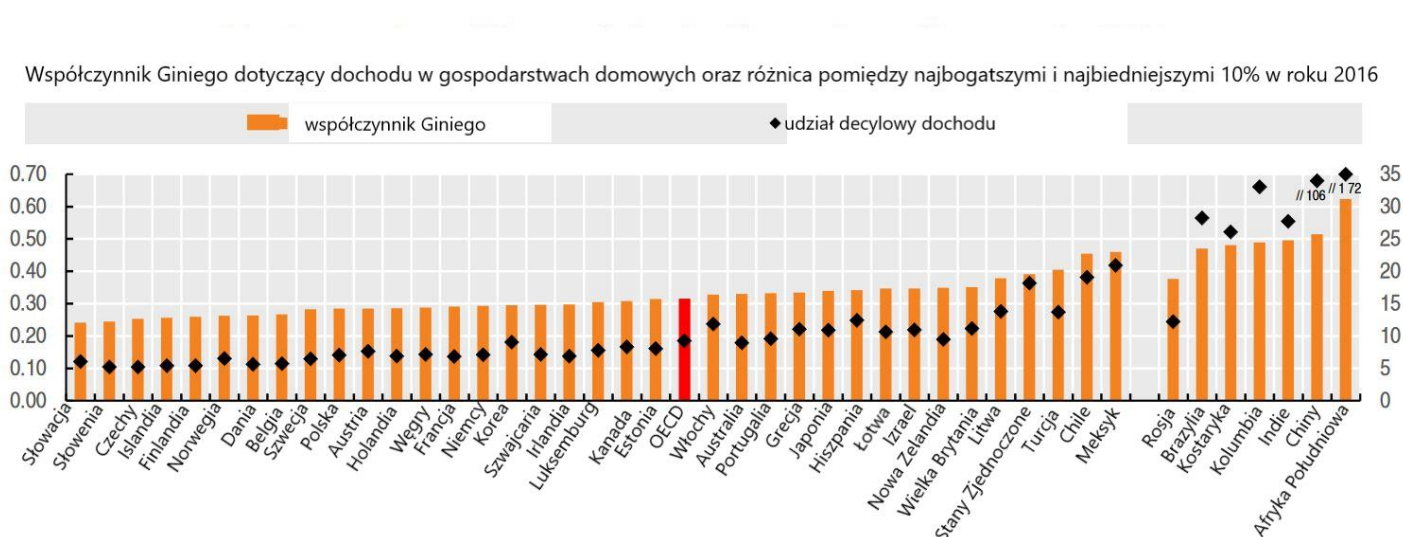
Współczynnik Giniego jest jedną ze standardowych miar nierówności na świecie. Został stworzony przez statystyka z Włoch – Corrado Giniego – i jest to miara koncentracji (nierównomierności) rozkładu zmiennej losowej, czyli służy do określenia skali koncentracji danego zjawiska. Przyjmuje wartości 0-1. Jeśli na świecie nie istniałyby nierówności dochodowe i dochody rozkładałyby się równomiernie na całą populację, wówczas współczynnik Giniego wynosiłby 0. Taka sytuacja miałaby miejsce gdyby najmniej zarabiające 10% populacji otrzymywałyby 10% dochodów, najgorzej zarabiające 20% otrzymywałyby 20% dochodów itd. Analizując w drugą stronę, gdyby

¹⁶³ G. Therborn, *op. cit.*, s. 65-73.

cały dochód przypadł tylko jednej osobie, wówczas współczynnik Giniego wynosiłby 1. Współczynnik często określany jest mianem współczynnika nierówności społecznych¹⁶⁴.

Poniższy wykres przedstawia nierówności dochodowe w państwach OECD w 2016 roku, a dane pochodzą z najnowszego raportu opublikowanego przez OECD w roku 2019. Nierówności przedstawione są za pomocą wskaźnika Giniego, który przyjmuje wartości od 0 do 1, przy czym im mniejszą wartość przyjmuje, tym mniejsze nierówności w gospodarce danego państwa i odwrotnie.

Wykres 5. Nierówności dochodowe w państwach OECD



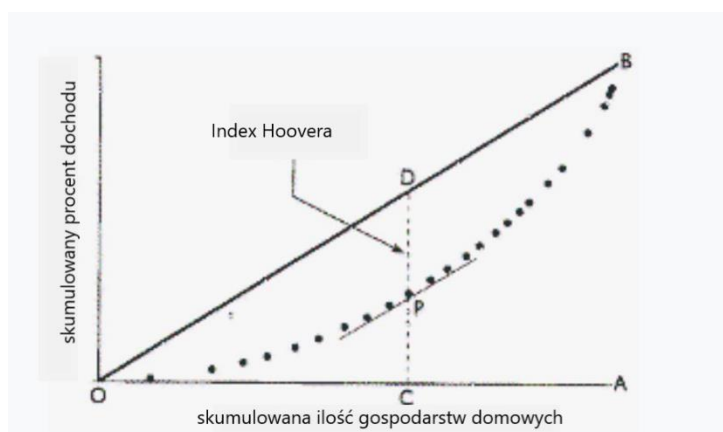
Źródło: OECD, *Society at a Glance 2019*, OECD Social Indicators.

Nierówności dochodowe są dość zróżnicowane wśród państw OECD, co widać na powyższym wykresie. W 2016 roku współczynnik Giniego wahał się około 0,25 w Czechach, Słowacji i Słowenii do prawie dwukrotnej tej wartości w Chile i Meksyku. Kraje Nordyckie, a także niektóre z Europy Środkowej, miały najniższy poziom nierówności; natomiast najwyższy odnotowano w państwach Ameryki Południowej, Turcji i Stanach Zjednoczonych. Jeżeli chodzi o różnicę pomiędzy średnim dochodem 10% najbogatszych i 10% najbiedniejszych, wynosiła ona średnio 9,3 w państwach OECD. Różnica ta wahała się od 5,2 w Czechach do prawie czterokrotnej jej wartości w Chile i Meksyku. W ciągu ostatnich dziesięciu lat przepaść pomiędzy bogatymi a biednymi w większości państw OECD pogłębiła się. Warto zwrócić uwagę, że w

¹⁶⁴ J.E. Stiglitz, *Cena...* op.cit., s. 95-97.

gospodarkach wschodzących poziom nierówności dochodów jest wyższy niż w większości państw OECD, a zwłaszcza w Chinach i RPA.

Indeks Hoovera, inaczej nazywany Indeks Robin Hooda bądź Indeks Schutza, to kolejny z mierników nierówności używany do pomiaru odchylenia od równomiernego rozkładu. Indeks jest równy części dochodu społeczności, która byłaby pobierana od bogatszej części połowy populacji i przekazywana drugiej – biedniejszej, po to, aby w społeczeństwie była równowaga. Inaczej mówiąc, jest to proporcja wszystkich dochodów, które musiałyby zostać redystrybuowane, aby osiągnąć stan doskonałej równości. W obecnej sytuacji, gdzie większość bogactwa na świecie jest w rękach kilku osób, to właśnie większość dochodu tych osób wymagałaby redystrybucji. Indeks Hoovera, podobnie jak współczynnik Giniego, przyjmuje wartości od 0 do 1, gdzie im bliżej zera, tym bardziej równe społeczeństwo; a im bliżej 1, tym większe nierówności. Poniższy rysunek przedstawia graficznie index Hoovera, a więc odpowiada on najdłuższej pionowej odległości pomiędzy krzywą Lorenza (kropki P) a 45-stopniową linią prezentującą linię idealnej równości (linia B). Wartość Indexu Hoovera pokazuje szacunkową część całkowitego dochodu społeczności, który musi zostać przeniesiony z gospodarstw domowych będących powyżej średniej, do gospodarstw znajdujących się poniżej, aby uzyskać równy rozkład dochodów.



Rysunek 2. Index Hoovera.

Źródło: Corporate Finance Institute, *Hoover Index*,

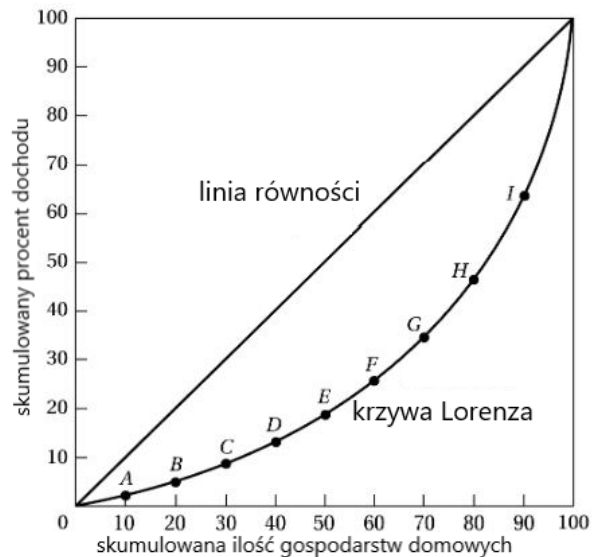
<https://corporatefinanceinstitute.com/resources/knowledge/economics/hoover-index/>, dostęp: 20.10.2020.

Krzywa Kuzneta, od nazwiska jego twórcy tego miernika nierówności Simona Kuzneta, przedstawia zróżnicowanie dochodów w rozwoju gospodarczym poszczególnych państw. Na podstawie badań, podczas których zebrał on ogromną ilość materiałów historycznych niezbędnych do analizy porównawczej, stwierdził, że zależność pomiędzy wzrostem gospodarczym a nierównościami nie jest linearna. Oznacza to, że gdy rozwój gospodarczy jest niski, to i nierówności nie są zbyt duże; natomiast podczas gdy rozwój gospodarczy nabiera tempa, wówczas nierówności zaczynają się pogłębiać. Zgodnie z teorią Kuzneta, nierówności dochodowe powinny się zmniejszać wraz z rozwojem kapitalizmu, niezależnie od wyboru polityki gospodarczej, a następnie powinny ustabilizować się na akceptowalnym poziomie. Prowadząc dalsze badanie, badacz ten zmodyfikował swoje dotychczasowe ustalenia, formułując teorię znaną dziś jako krzywa Kuzneta. Zgodnie z jego ustaleniami pierwsza faza rozwojowa związana jest z pogłębianiem się nierówności, w dalszej fazie rozwoju zaczynają one gwałtownie spadać, by znów rosnąć ze względu na industrializację, ponieważ tylko mniejsza część społeczeństwa przygotowana jest na przyjęcie bogactwa. W ostatniej zaś fazie nierówności będą się stopniowo zmniejszać, ze względu na fakt, iż większa część populacji przygotowana jest na korzystanie z owoców postępującego rozwoju gospodarczego. Krzywa Kuzneta układa się w tak zwaną krzywą dzwonową¹⁶⁵. Nierówności za pomocą krzywej Kuzneta są mierzone w ten sposób, że porównujemy wielkość dochodu otrzymywanego przez najbogatsze 20% społeczeństwa, do dochodu 40% najbiedniejszych mieszkańców.

Krzywa Lorenza reprezentuje skumulowaną funkcję dystrybucji dochodów, która w ujęciu graficznym (jak widać na rysunku 2) przedstawia, wielkość procentową całkowitego dochodu, jaki otrzymuje każdy kolejny odsetek gospodarstw domowych. Linia równości pochylona jest pod kątem 45 stopni, prezentując idealny równy podział dochodu – społeczeństwo egalitarne¹⁶⁶. Krzywa Lorenza przyjmuje zazwyczaj wygląd łuku, przy czym „głębokość” jego ugięcia świadczy o zróżnicowaniu dochodów. Im większe ugięcie, tym większa różnica dochodu.

¹⁶⁵ A. Makarewicz-Marcinkiewicz, *op. cit.* s. 60-62

¹⁶⁶ G. W. Kołodko, *Spoleczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów we współczesnym świecie, Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 39 (3/2014)



Rysunek nr 3. Krzywa Lorenza

Warto zwrócić uwagę, iż przy omawianiu nierówności stosuje się wiele innych wskaźników, jednak te wskazane powyżej są najczęściej używane. Dodatkowo przy pomiarach wprowadza się także inne zmienne dotyczące otoczenia makroekonomicznego, należą do nich:

- PKB *per capita* – Produkt Krajowy Brutto na jednego mieszkańca, za jego pomocą można zmierzyć zamożność danego państwa;
- wskaźnik zatrudnienia – liczba osób pracujących w wieku 15-64 lata podzielona przez liczbę ludności;
- emerytury w gotówce w procentach PKB przyznawane ze względu na wiek lub w postaci rent rodzinnych;
- inne transfery socjalne w gotówce i ulgi liczone w procentach PKB, na przykład zasiłki rodzinne, zasiłki z uwagi na niepełnosprawność itd.;
- oddziaływanie związków zawodowych – stosunek wynagrodzeń osób będących członkami tychże związków podzielony przez całkowitą liczbę wynagrodzeń i płac wszystkich zarabiających;
- restrykcyjne przepisy prawa dotyczące ochrony zatrudnienia – miernik przyjmuje wartości od 0 do 6, gdzie 0 to najniższy poziom ochrony¹⁶⁷.

¹⁶⁷ A. Makarewicz-Marcinkiewicz, *op. cit.* s. 59.

Nie ma jednego uniwersalnego miernika nierówności. Te, wymienione wyżej, powstały z różnych uwarunkowań. Teoria krzywej Kuzneta powstała z przyczyn pozanaukowych, przede wszystkim po to, by wesprzeć system polityczny, czyli jego celem powstania nie był raczej rzetelny pomiar. PKB, jako miernik, ma z kolei za zadanie wspierać system gospodarczy, po to, by rozwój społeczno-gospodarczy był utożsamiany ze wzrostem gospodarczym. Jeżeli chodzi o badanie nierówności przez organizacje ponad- i międzynarodowe, to podtrzymują one podział na odrębne wymiary rozwoju, poprzez co rodzi się podział odpowiedzialności za generowanie nierówności na przykład w aspekcie środowiskowym, społecznym czy gospodarczym.

C. Społeczno-ekonomiczne skutki nierówności

Celem niniejszego podrozdziału jest próba przybliżenia złożoności zjawiska społeczno-ekonomicznych nierówności. Różne definicje i poglądy na zjawisko nierówności zostało przedstawione w podrozdziale pierwszym. Poniżej autorka próbuje zdefiniować i przedstawić problem nierówności społecznych, ekonomicznych, a na sam koniec zjawisko powstałe w wyniku połączenia tych dwóch kategorii.

Społeczne oblicze nierówności. Jest ono jednym z najczęściej przywoływanych, a na dodatek jest najszerszym ich obliczem. Próbując zdefiniować, czym są nierówności społeczne, należy spojrzeć na definicję zaproponowaną przez jednego z wybitniejszych polskich socjologów – Piotra Sztompkę. Według niego, „Nierówności społeczne dotyczą więc nie cech indywidualnych, lecz tego innego rodzaju cech, tych cech pośrednich, które upodabniają do siebie pewne tylko zbiorowości – grupy społeczne, albo pewne tylko lokalizacje w społecznej strukturze – pozycje społeczne (statusy). Inaczej, nierówności społeczne dotyczą sytuacji, gdy ludzie są nierówni sobie nie z racji jakichkolwiek cech cielesnych czy psychicznych, lecz z powodu ich przynależności do różnych grup albo zajmowania różnych pozycji społecznych”¹⁶⁸. Sztompka więc wskazuje, że nierówności

¹⁶⁸ P. Sztompka, *Socjologia*, Znak, Kraków 2002, s. 332

społeczne nie są zależne od biologicznych cech jednostki, a od tego, jaką drogę wybierze ona w życiu, poprzez którą zajmie określoną pozycję w społeczeństwie.

Skoro więc nierówności społeczne nie zależą od indywidualnych cech jednostek, zależą od wszelkiego rodzaju dóbr cenionych w społeczeństwie, czyli takich, o które jednostki zabiegają, które zaspokajają ich ważne potrzeby, a na dodatek przynoszą satysfakcję. Zdobyć ich nie należy jednak do najłatwiejszych, ponieważ ich ilość jest ograniczona. Dobra te to: pieniądze, władza i prestiż. Posiadanie dóbr materialnych związane jest z zaspokojeniem podstawowych potrzeb życiowych (takich jak wyżywienie, ubiór czy mieszkanie) z jednej strony, zaś z drugiej ich posiadania wymaga kultura, określając pewne dobra za pożądane: „To że trzeba się ubrać, stanowi potrzebę naturalną, to, że trzeba się ubrać u Giorgio Armaniego, stanowi potrzebę kulturową, a to, że trzeba mieć w szafie kilkanaście garniturów, których się w ogóle nie nosi, stanowi kulturową fetyszyzację samego posiadania”¹⁶⁹. Współczesne społeczeństwo przeniknięte jest ideą konsumpcjonizmu, poprzez którą dokonuje się stratyfikacja społeczna warunkowana posiadaniem.

Władza jest dobrem ograniczonym już z samej definicji, ponieważ wszyscy rządzić nie mogą. Może ona istnieć tylko wtedy, gdy należy do nielicznej grupy ludzi, którzy mają wpływ na grupę liczniejszą. Jeżeli chodzi o prestiż, podobnie jak władza jest on dobrem rzadkim. Ludzie przywiązują do niego dużą wagę z dwóch powodów, po pierwsze, jednostki wyrabiają sobie mniemanie o sobie na podstawie tego, jak cenią ich inni, a po drugie, prestiż jest dobrem wymiennalnym w tym sensie, że dobra reputacja pozwala na przykład na znalezienie lepszej pracy. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż prestiż jest wymiennalny na władzę.

Wymienione wyżej dobra to te, które najbardziej dzielą społeczeństwo i powodują pogłębianie się nierówności społecznych. Sztompka zwraca uwagę, że do tych trzech wymienionych wyżej powinniśmy jeszcze dodać wykształcenie, ponieważ w dzisiejszych czasach jest to też dobro wysoko cenione z jednej strony, zaś z drugiej dobro wysoce dzielące społeczeństwo. Ponadto wykształcenie jest determinantą posiadania prestiżu, władzy i pieniędzy.

¹⁶⁹ Ibidem.

Sztompka wskazuje, że w ramach nierówności społecznych powinniśmy uwzględnić również inne nierówności dychotomiczne, takie jak: przeciwieństwa płci oraz procesy migracji, przemieszczania się i mieszania zbiorowości ludzkich.

Niepodważalnym faktem jest, iż płeć jest warunkowana biologicznie i nie mamy na to żadnego wpływu. Fakt ten jednak, jak i wszystko inne podlega określonym ideom, przekonaniom i regułom. W społeczeństwach pojawiają się poglądy na temat kobiecości i męskości, a także wyznaczane są role kobiety i mężczyzny. Takie spojrzenie na różnorodność płci wymaga od nas odmiennego, kulturowo uwarunkowanego sposobu myślenia w kategoriach: wzór kobiecości i wzór męskości. Idąc dalej tym tokiem rozumowania, w istocie przekształcamy naturalną odmienność biologiczną w społeczną różnicę rodzaju żeńskiego i rodzaju męskiego. Takie spojrzenie na różnorodność płci generuje nierówności społeczne, poprzez co wytwarza się nierówny dostęp do dóbr i usług społecznie cenionych. Jest to uwarunkowane historycznie, spoglądając w przeszłość tradycyjna rola kobiety i mężczyzny znacznie się od siebie różniła. Mężczyzna miał być silny, władczy, dominujący, miał dążyć do osiągnięcia sukcesu i być powściągliwy w emocjach. Zaś kobieta winna być delikatna, uległa, zależna, aktywna w ramach domu rodzinnego i wylewna emocjonalnie. Spoglądając na wyżej przedstawione tradycyjne postrzeganie płci, jasno widać, że zostały one zbudowane na podstawie przeciwności czy predyspozycji przeciwstawnych. Takie postrzeganie kobiet i mężczyzn generuje głębokie nierówności, w szczególności na tle zawodowym, powodując powstanie segregacji zawodowej. Zgodnie z ideą cech przypisanych płciom, „zawody kobiece” są gorzej opłacane, nie przynoszą prestiżu. Tendencja ta zauważalnie się zmienia i kobiety wkroczyły do zawodów dawniej kojarzonych z męską aktywnością. Jednak, nadal ta tradycyjna stratyfikacja kulturowa płci daje o sobie znać, poprzez na przykład rzadsze powierzanie kobietom funkcji kierowniczych.

Inną postacią nierówności o charakterze dychotomicznym są nierówności związane z procesami migracji, przemieszczania się i mieszania zbiorowości ludzkich. Osoby zmieniające miejsce zamieszkania poprzez migrację do innego państwa stają się automatycznie grupą mniejszościową etniczną bądź narodową. Taki stan rzeczy powoduje, że dotychczasowi mieszkańcy muszą zacząć dzielić się dobrami, które dotychczas przypisane były tylko im. Mniejszości narodowe bądź etniczne postrzegane są także w kategorii konkurencji, ponieważ z czasem zaczynają zajmować miejsca pracy na rodzimym rynku, aspirować do stanowisk politycznych czy ubiegać się o opiekę w

szpitalach, co jest naturalnym stanem rzeczy. Jednak społeczność miejscowa, będąca większością, może rozpowszechnić stereotypy etniczne bądź narodowe oczywiście w negatywnym ujęciu, w ramach obrony. Takie postępowanie bardzo łatwo może doprowadzić do dyskryminacji. Władza większości pozwala na jeszcze dalej idące w skutkach decyzje, a mianowicie wprowadzenie obostrzeń tylko wobec imigrantów. W rezultacie tychże działań narasta nierówność społeczna występująca na wszystkich drabinach stratyfikacji.

Ekonomiczne oblicze nierówności związane jest przede wszystkim z własnością, posiadaniem i dochodami. W ekonomii nierówności są utożsamiane głównie ze zjawiskiem nierównomiernego rozkładu kategorii będących przedmiotem społecznego zainteresowania. W głównej mierze mowa jest tu o poziomie dochodu lub konsumpcji, ale w jej skład wchodzi także inne kategorie, które określają dobrobyt jednostek w określonej grupie. Literatura wskazuje, iż u źródeł nierówności ekonomicznych występują cechy osobiste jednostek, a to dalej prowadzi do rywalizacji o dobrobyt jednostek, rodzin i grup społecznych. Ci, którzy wygrają w tej rywalizacji, tworzą w społeczeństwie warstwę uprzywilejowaną, natomiast przegrani degradują się społecznie i ekonomicznie¹⁷⁰. W ramach ekonomicznego ujęcia nierówności wyróżnia się nierówności dochodowe oraz majątkowe¹⁷¹ (w mniejszym stopniu). Nierówności majątkowe związane są z posiadaniem, ich istnienie tłumaczy się przede wszystkim tym, że jednostki w ciągu swojego życia znajdują się w różnych etapach rozwoju, w których to dysponują innymi dobrami materialnymi, co z kolei jest wypadkową ich ostatecznego posiadania, które generuje nierówności majątkowe. Nierówności dochodowe, zgodnie z definicją przyjętą przez OECD, to sytuacja, w której dochody składające się na osoby lub gospodarstwa domowe nie są jednakowe. Nierówności dochodowe odnoszą się tylko do rozkładu dochodów w społeczeństwie – im większy jest stopień nierównomierności rozkładu dochodów, tym zjawisko bardziej się nasila¹⁷².

Warto zwrócić uwagę na pewną korelację nierówności. Nierówność szans może przyczyniać się do pogłębiania nierówności dochodów, i odwrotnie. Z jednej strony brak równych szans powoduje narastanie nierówności dochodowych, ponieważ narasta

¹⁷⁰ S. Czarnowski, *Kultura*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa, 2005

¹⁷¹ Nierówności dochodowe i majątkowe są nierównościami wyników. O nierównościach wyników więcej w podrozdziale 1.

¹⁷² T. Panek, *Ubóstwo, wykluczenie społeczne i nierówności. Teoria i praktyka pomiaru*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.

zróźnicowanie potencjału w obszarze zarobków i umiejętności wśród osób, które należą do kolejnego pokolenia, a ich sytuacja materialna różni się na starcie. Z drugiej strony patrząc, nierówna dystrybucja dochodów może skutkować mniej równymi szansami dla kolejnego pokolenia, ponieważ posiadanie wyższego dochodu i majątku generuje pewne korzyści rodzinne, które zdecydowanie łatwiej przekazać

Kontynuując analizę zjawiska nierówności dochodowych należy dokonać ważnego rozróżnienia na dochód z pracy i dochód z kapitału. Dochód z pracy obejmuje przede wszystkim płace, dodatkowo należy dodać do tego dochody z pracy nienajemnej, które odgrywają dość ważną rolę. Dochody z kapitału zaś grupują szerszą grupę dochodów, a mianowicie całość dochodów otrzymywanych z tytułu własności kapitału, niezależnie od formy pracy (np. czynsze, dywidendy). Ważnym elementem dla analizy nierówności jest podkreślenie korelacji pomiędzy tymi dwiema kategoriami. Należy zadać w tym miejsce zasadnicze pytanie: w jakie mierze osoby posiadające wysoki kapitał z pracy są jednocześnie osobami dysponującymi wysokimi dochodami z kapitału? Thomas Piketty zwraca uwagę, że im częściej związek ten występuje, tym bardziej zwiększa się całkowita nierówność. Nierówność dochodów z kapitału będzie zazwyczaj wyższa niż nierówność samego kapitału, jeśli osobom posiadającym duży majątek uda się zachować rentowność wyższą niż osobom posiadającym średni i mały majątek. I to może być mechanizm – jak podkreśla Piketty – który silnie wzmacnia nierówności. Należy podkreślić, że przy nierównościach dochodowych z pracy bardzo dużą rolę odgrywają konkretne mechanizmy, takie jak podaż i popyt na dane kwalifikacje, kondycja systemu edukacyjnego, a także różnego rodzaju reguły czy instytucje, które wpływają bezpośrednio na funkcjonowanie rynku pracy i poziom płac. Dochody z kapitału zaś kształtowane są za pomocą systemu oszczędności i inwestycji, darowizn czy spadków¹⁷³. Porównując te dwie nierówności, należy stwierdzić również, iż nierówność dochodu z kapitału będzie zawsze wyższa niż nierówność dochodu z pracy, co wynika z faktu, iż dochody czerpane z kapitału są bardziej skoncentrowane niż te z pracy¹⁷⁴.

Przywoływany już wcześniej noblista Amartya Sen w swojej rozprawie również podjął temat nierówności dochodowych. Zwrócił uwagę, że nierówności dochodowe czasami stanowią przyczynę a czasami konsekwencję innych dysproporcji społecznych.

¹⁷³ T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 283.

¹⁷⁴ Więcej informacji szczegółowych na temat dochodu z kapitału i pracy w T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*

Analizując jego publikację, zwraca uwagę to stwierdzenie: „W analizie nierówności dochodowych, która stanowi główny przedmiot zainteresowań w badaniach nierówności, pojawia się często ważny problem. Z rozmiaru nierówności dochodowych nie da się po prostu wydedukować, jaka jest rzeczywista nierówność naszych szans, ponieważ to, co możemy lub czego nie możemy robić czy też to co możemy, lub czego nie możemy osiągnąć, zależy nie tylko od dochodu, ale też od całej gamy fizycznych i społecznych cech, które nas kreują i które wpływają na nasze życie”¹⁷⁵.

Kwestia nierówności dochodowych znalazła również swoje miejsce w europejskim filarze praw socjalnych, który został przedstawiony przez Komisję Europejską w kwietniu 2017 roku. Zasada trzecia, dotyczy równych szans dla wszystkich. Wśród 14 głównych wskaźników załączonej tablicy wskaźników społecznych, jeden bezpośrednio dotyczy nierówności dochodowych. Następne zaś dotyczą obszarów, które są ściśle związane ze zwalczaniem pogłębiających się tychże nierówności.

Zjawiska zachodzące we współczesnym świecie wymusiły potrzebę połączenia wyżej wskazanych przejawów nierówności. Nierówności społeczno-ekonomiczne obecnie przybrały globalny charakter i poprzez globalizację mają wpływ na wszystkie państwa na świecie. Nierówności społeczno-ekonomiczne określają, w jakim stopniu jednostki mają dostęp do istniejących w społeczeństwie dóbr, a wpływ nierówności na dostęp do dóbr z kolei wpływa na społeczny dobrobyt i rozwój gospodarki światowej¹⁷⁶. Nierówności te dotyczą przede wszystkim podziału dochodów. Jednak trzeba podkreślić, że zakres, jaki obejmują nierówności społeczno-ekonomiczne, jest bardzo szeroki. Odnosząc się do wcześniejszej analizy nierówności społecznych i ekonomicznych, należy wziąć pod uwagę wszystkie zmienne, które znajdują się w obszarze jednych i drugich. Mowa więc w głównej mierze o podziale dochodów, ale dodatkowo także o dostępie do edukacji, służby zdrowia, pracy, możliwości konsumpcyjnych, do informacji, wolności, respektowania praw człowieka, możliwości socjalnych, płacy minimalnej czy warunków środowiskowych. Badanie zjawiska tak złożonego jest sporym wyzwaniem.

Omawiając społeczno-ekonomiczne oblicze nierówności, należy pochylić się bardziej nad pojęciem ekonomii rozwoju. Do dzisiaj problem ten nie ma jednoznacznego

¹⁷⁵ A. Sen, *Nierówności. Dalsze rozważania*, Znak, Kraków 2000, s. 43.

¹⁷⁶ K.A. Nawrot, M. Rybicka, W. Wieszczycka, *Nierówności społeczno-ekonomiczne i przemieszczanie się ludności a katastroficzne wizje rozwoju współczesnego świata*, [w:] Komitet Prognoz „Polska 2000 plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, *Przyszłość, świat-Europa-Polska*, nr 2(34) 2016.

wyjaśnienia, a pytanie o to, dlaczego niektóre państwa stały się bogate, a inne są wciąż biedne, nie traci na aktualności. Badacze wciąż szukają rozwiązania, w jaki sposób pomóc państwom wyjść z ubóstwa oraz ekonomicznego pasma niepowodzeń i wkroczyć na ścieżkę trwałego rozwoju. Wskazuje się, że ekonomia rozwoju powstała pod koniec 1940 roku w odpowiedzi na coraz bardziej pogłębiający się podział bogata północ-biedne południe. Jej powstanie związane było głównie z rozpadem systemu kolonialnego, a także z dokonującymi się wówczas przemianami socjalistycznymi. Ponadto proces pogłębiania się nierówności pomiędzy państwami dokonywał się tak szybko i tak intensywnie, że nie potrafiono wyjaśnić tego zjawiska w żaden naukowy sposób. Próbowano wiązać ten stan rzeczy z czynnikami produkcji, poziomem techniki, czy realizowaną przez państwo polityką gospodarczą. Brak konkretnych wyników spowodował chęć utworzenia w ekonomii nowej dyscypliny, jaką jest właśnie ekonomia rozwoju¹⁷⁷. Jest to zatem dyscyplina ekonomii zajmująca się problemami rozwoju gospodarczego państw słabo i średnio rozwiniętych, która oddzielną dyscypliną stała się dopiero w 1950 roku, a wyraźniejsze zainteresowanie tą dziedziną nauki można zauważyć dopiero w 1960 roku i połowie lat 70. W tymże czasie podkreślano bowiem rolę państwa w kreowaniu procesów rozwojowych, a także utożsamiano rozwój ze wzrostem gospodarczym. Zalecenia gospodarcze dla państw ubogich, konstruowane na podstawie ówczesnie prowadzonych badań, zakładały przede wszystkim silną interwencję państwa. Podkreślano, iż źle działające systemy cen, niska produktywność, a także niedostateczna podaż w państwach rozwijających się związane są głównie z wadami mechanizmu rynkowego. Dalsze badania nad ekonomią rozwoju wskazywały, iż należy odejść od dotychczasowego utożsamiania rozwoju jedynie ze wzrostem gospodarczym. Duży wpływ na zmianę kierunku myślenia miała ówczesna sytuacja na Bliskim Wschodzie, gdzie poziom PKB rósł dość szybko, jednak obserwowany stan rzeczy nie poprawiał sytuacji życiowej większości mieszkańców. Punkt centralny badań ekonomii rozwoju przeniósł się zatem z procesu rozwoju gospodarczego na szukanie przyczyn niedorozwoju. Kolejne badania nad tą dyscypliną nauki i jednocześnie brak jednoznacznych stanowisk naukowców powodowały, że wciąż zmieniano front analiz. W latach 80. zaczęto modyfikować wcześniej uznawane badania. Stiglitz dodał na przykład do analiz całkowicie nowy aspekt, a mianowicie problem asymetrii informacji. Zwrócił tym samym uwagę, iż owa asymetria wpływa na znaczne pogorszenie konkurencji

¹⁷⁷ R. Piasecki, *Ekonomia rozwoju wobec problemów nędzy i nierówności społecznych na świecie*, Annales. Etyka w życiu gospodarczym, vol. 11, nr. 1, 2008.

gospodarek państw słabo rozwiniętych w porównaniu z państwami zamożnymi¹⁷⁸. Dodatkowo zaczęto mocno krytykować interwencjonizm państwowy. Istotny okres dla ekonomii rozwoju przyniósł upadek bloku socjalistycznego. Teoretycy wskazują, że był to silny kryzys rzeczowej dyscypliny, ponieważ nowy model rozwoju opierał się w głównej mierze na liberalizacji, prywatyzacji i deregulacji, w czym nie było miejsca na planowanie rozwoju. W tym samym czasie pojawiły się Instytucje Międzynarodowe, takie jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy Bank Światowy, które to upatrywały źródeł słabego rozwoju gospodarczego w nadmiernym interwencjonizmie państwowym, dlatego narzucały państwom rozwijającym się politykę odstąpienia państwa od bezpośredniej kontroli nad gospodarką¹⁷⁹. Wtedy to wspomniane wyżej instytucje opracowały zbiór zaleceń, głównie dla krajów rozwijających się, mówiących o tym, jak prawidłowo prowadzić gospodarkę. Ów zbiór zaleceń, o którym mowa, znany jest pod nazwą Konsensus Waszyngtoński.

Termin Konsensus Waszyngtoński po raz pierwszy został wspomniany przez angielskiego ekonomistę Jamesa Williamsona, pod koniec lat 80. XX wieku, podczas konferencji poświęconej reformom w krajach Ameryki Łacińskiej. Jest to dokument zawierający dziesięć dyrektyw, stanowiąc jednocześnie neoliberalny model rozwoju gospodarczego. Stworzony był głównie dla krajów Ameryki Łacińskiej, które były pogrążone w kryzysie zadłużeniowym w związku z zaciągniętymi wcześniej kredytami po tak zwanym szoku naftowym, jednak z czasem stał się on w istocie uniwersalnym programem reform w duchu neoliberalnym dla państw rozwijających się. Punkty, jakie zawiera Konsensus, z założenia miały pomóc państwom wkroczyć na drogę rozwoju gospodarczego:

1. Dyscyplina fiskalna – utrzymanie niskiego deficytu budżetowego oraz niskiej stopy inflacji.
2. Priorytety wydatków publicznych – reforma polityki fiskalnej polegająca na zmianie wydatkowania, a mianowicie przesunięcie wydatków z obszarów, do których dociera więcej środków niż jest to ekonomicznie uzasadnione, czyli: administracja, obronność czy duże firmy, do takich obszarów, które charakteryzują się wysoką stopą zwrotu oraz możliwością poprawy rozkładu

¹⁷⁸ J. Stiglitz, *Markets, Market Failures, and Development*, American Economic Review (2) 79, 1989, s. 201

¹⁷⁹ R. Piasecki, *op. cit.*, s. 40

dochodów. Mowa zatem o takich obszarach, jak: edukacja, infrastruktura, służba zdrowia.

3. Reforma podatkowa – obniżenie stawek podatkowych i poszerzenie bazy podatkowej.
4. Liberalizacja finansowa – zniesienie preferencyjnych stóp procentowych, a także różnego rodzaju ograniczeń (w tym ilościowych).
5. Kurs walutowy – utrzymanie jednolitego, stabilnego kursu walutowego na konkurencyjnym poziomie w celu stymulacji eksportu oraz zarządzanie nim, tak aby zapewnić eksporterów o utrzymaniu konkurencyjności w przyszłości.
6. Liberalizacja handlu zagranicznego – wyeliminowanie ilościowych ograniczeń w handlu, obniżanie ceł aż do uzyskania jednolitej stawki w granicach 10%. W przypadku tego zalecenia istnieją różne poglądy dotyczące tempa redukcji ceł, ogólnie przyjęto dość szeroki zakres od 3 do 10 lat.
7. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne – należy znieść wszelkie bariery ograniczające lub utrudniające wkroczenie na rynek zagranicznych przedsiębiorstw, ponadto zasady konkurencji na rynku powinny być jednakowe dla firm państwowych i zagranicznych.
8. Prywatyzacja – prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych.
9. Deregulacja – państwo powinno tak ograniczyć swoje regulacje, aby dotyczyły one tylko sfery bezpieczeństwa narodowego, ochrony środowiska oraz nadzoru nad instytucjami finansowymi, po to, by ułatwić wejście na rynek nowym firmom.
10. Prawa własności – państwo winno zapewnić nienaruszalne prawa własności dla wszystkich¹⁸⁰.

Wyżej wymienione zasady po raz pierwszy wdrożono w Ameryce Południowej w 1989 roku. Warto zwrócić uwagę, iż Konsensus Waszyngtoński nie jest wykładnią polityki rozwojowej dla gospodarek, jest to *de facto* lista założeń, które państwa winny wdrożyć. Niestety, skuteczność Konsensusu Waszyngtońskiego okazała się ograniczona w krajach rozwijających się i nie przynosiła takich efektów, jakich od niego oczekiwano. Prężnie działająca gospodarka rynkowa powinna być kołem napędowym każdego państwa rozwijającego się, niemniej to, czy ostatecznie osiągnie ona sukces na drodze rozwoju, zależy od wielu zmiennych. Deregulacja, liberalizacja i prywatyzacja, czyli terminy przewodnie Konsensusu, pozwalają osiągnąć wyznaczone cele rozwoju, ale ich

¹⁸⁰ Ibidem.

skuteczność jest mocno ograniczona, jeśli równocześnie nie są wprowadzane reformy je uzupełniające.

2.3 Problem nierówności w świecie w ujęciu historycznym

Nierówności są nieodłączną cechą nowoczesności¹⁸¹. Wcześniej różnice majątkowe między ludźmi układały się w hierarchie. Mówiono o przynależności do określonej grupy społecznej (arystokracja, kapitałiści, pospólstwo), nie rozpatrywano tego w kategorii nierówności, ponieważ nie znano i nie dostrzegano żadnej możliwości równości. Od czasu do czasu dochodziło do powstań chłopskich, jednak nie miało to wymiaru sprzeciwu wobec nierówności, raczej forma przeciwstawienia się królowi wobec wprowadzonych przez niego zmian. Nierówności, z którymi mamy do czynienia obecnie, nie dorównały jeszcze nierównościom z przełomu XIX i XX wieku, jednak postępujący rozwój gospodarczy, techniczny i globalizacja pozwalają mniemać, iż społeczeństwa czekają w przyszłości jeszcze większe dysproporcje niż wtedy. Niall Ferguson – brytyjski historyk – uważa, że jeśli społeczeństwo jest wolne, naturalnie tworzy nierówności. W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” z dnia 30 kwietnia 2016 roku stwierdził, że jeśli chcemy równości na świecie to „[...] zrobimy sobie znowu dwie wojny światowe, kilka kryzysów i hiperinflację, wtedy wszystko się zdevaluuje. Ci, którzy mają najwięcej, siłą rzeczy stracą najwięcej, więc zapanuje równość i sprawiedliwość”¹⁸². Oczywiście jest to bardzo skrajna wizja, jednak bardzo dobrze obrazująca fakt, iż równość na świecie jest raczej utopią. Ferguson jednocześnie zwraca uwagę, że istnieje możliwość sztucznego zmniejszenia dysproporcji na świecie poprzez interwencje w gospodarce i finansach, jednak podkreśla, iż jest to naruszenie wolności jednostki.

Zanim jednak w niniejszej pracy zostanie przedstawiona analiza historyczna nierówności na świecie, warto przyjrzeć się bliżej koncepcji przebiegu rozwoju

¹⁸¹ Według słownika języka polskiego, nowoczesność to właściwy nowym czasom.

¹⁸² M. Zawadzki, *Niall Ferguson: Robin Hood świata nie zbawi*, Gazeta Wyborcza, 30.04.2016 r., <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,19999491,niall-ferguson-robin-hood-swiata-nie-zbawi.html?disableRedirects=true>, dostęp: 20.10.2020 r.

społecznego na świecie, dzięki którym łatwiej będzie zrozumieć wzrost i rozwój gospodarczy oraz ewolucje struktur społecznych prowadzące do nierówności. Wyróżniamy rozwój według koncepcji linearnej, cyklicznej i dychotomicznej. Każda z tych koncepcji przedstawia inne spojrzenie na rozwój społeczny i gospodarczy świata.

Teoria linearna zakłada, że mamy do czynienia z rozwojem otwartym, czyli o nieustającym postępie. Rozwój przebiega kierunkowo i ma charakter deterministyczny. Charakterystyczne dla tej teorii jest ukazywanie etapów przejścia od mniej zaawansowanych do kolejnych przenoszących społeczeństwo na wyższy poziom rozwoju. Każdy nowy etap jest kontynuacją rozwojową poprzedniego, jednak w nowym etapie nie ma możliwości powrotu do któregośkolwiek elementu z poprzedniego okresu. Za przedstawicieli teorii linearnych należy uznać przede wszystkim Augusta Comte'a, Herberta Spencera czy Karola Marksa. Marks w swojej teorii od początku zakładał istnienie nierówności „w miarę ustawicznego zmniejszania się liczby magnatów kapitału, którzy przywłaszczają sobie i monopolizują wszystkie korzyści płynące z procesu tych przemian, wzrastają rozmiary nędzy, ucisku, niewoli, zwyrodnienia i wyzysku”¹⁸³. Warto podkreślić, iż w teorii linearnej nie ma założenia o wyjątkowości któregoś z etapów rozwoju, w związku z czym takie zdarzenia jak boom gospodarczy drugiej połowy XX wieku czy epoka gwałtownie narastających nierówności ekonomicznych przełomu wieków: XX i XXI nie ma w kontekście tej teorii większego znaczenia.

Teorie cykliczne, odwrotnie niż teorie linearne, zakładają odtwarzanie cykli rozwojowych. Społeczności przechodzą przez różne fazy rozwojowe, przy czym w każdej kolejnej występuje wiele elementów zaczerpniętych z poprzednich etapów. W ujęciu tym, jak sama nazwa wskazuje, bardzo ważna jest cykliczność rozwoju człowieka i cywilizacji, a więc również powtarzalność zdarzeń jest w tym podejściu istotna. Jeśli natomiast jakieś zjawisko, proces czy etap rozwoju się powtarza i prezentuje zdolność do konfrontacji, to mogą również występować okresy lepsze i gorsze. Teorie te dopuszczają zatem możliwość występowania kryzysów i nierówności. Cykliczność jednak nie pozwala na wyjaśnienie wielu problemów, z którymi mamy do czynienia współcześnie, jak choćby głębokość i stabilność zachodzących procesów społecznych i

¹⁸³ K. Marks, *Kapitał*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1968

gospodarczych¹⁸⁴. Propagatorami takiego myślenia byli: Giambattista Vico, Pitrima Sorokin czy koncepcja krążenia elit Vilfredo Pareto.

Teorie wchodzące w skład teorii dychotomicznych łączy założenie o transformacji strukturalnej społeczeństw, która polega na tym, że rozwój społeczeństwa zaczyna się od grup pierwotnych, opartych głównie na stosunkach pokrewieństwa, sąsiedztwa czy przyjaźni. Następnie w wyniku wielorakich zmian powstają coraz większe grupy oparte na stosunkach umownych. Teorie dychotomiczne skupiają się przede wszystkim na zmianach w obrębie struktur międzyludzkich, kulturowych czy społecznych, w mniejszym zaś stopniu odnoszą się do przemian gospodarczych czy w obrębie postępu technicznego. Nie próbuje się więc w ramach tych teorii wyjaśnić tempa rozwoju gospodarczego, a co za tym idzie tworzenia się ośrodków biedy i bogactwa. Najbardziej znaną teorią dychotomiczną jest koncepcja Ferdinanda Tönniesa dotycząca tworzenia się wspólnoty *Gemeinschaft* oraz stowarzyszenia *Gesellschaft*.

Posiadając teoretyczne zaplecze dotyczące wzrostu i rozwoju, można przejść do historycznej analizy nierówności na świecie w poszczególnych państwach. Przywoływany wcześniej już kilkakrotnie socjolog Therborn zaproponował niezwykle ciekawą analizę historii nierówności na świecie, poprzez ukazanie ich punktów zwrotnych.

Za punkt wyjścia został wybrany rok 1900, w którym to na całym świecie panuje patriarchy (choć w różnym stopniu), a także euroamerykański kolonializm oraz wszechobecny rasizm, zakładający wyższość rasy białej nad pozostałymi, który w tamtych czasach był zinstytucjonalizowany. W społeczeństwach dominuje przekonanie o różnej wartości życia różnych grup społecznych. Nierówności są silnie zakorzenione w całym globalnym społeczeństwie. Następnie zostały wyodrębnione przez badacza lata 1911-1920, w których dochodzi do przełomu z zakresu nierówności. W krajach skandynawskich i w Rosji zniesiono patriarchy, a zaraz po I wojnie światowej w krajach północnoatlantyckich ustanowiono równość obywateli. Lata 20. zwracają uwagę na Azję i Afrykę, w których to dochodzi do powstania i niepowodzenia ruchów antyrasistowskich. W Ameryce Łacińskiej, a przede wszystkim w Meksyku, powstają ruchy na rzecz kultur tubylczych. Z drugiej strony w Stanach Zjednoczonych zostaje zaostrowana ustawa imigracyjna, a z kolei w Kanadzie kobietom udaje się ostatecznie

¹⁸⁴ S. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 17

przeforsować prawne uznanie. Lata 30. i II wojna światowa to niestety najmocniej zarysowany czarny punkt w historii nierówności. Rasizm staje się oficjalną doktryną – dochodzi do masowego ludobójstwa przez niemieckich nazistów, a swoje apogeum rasizm osiąga w koncepcji Holocaustu. Podczas II wojny światowej dochodzi do licznych aktów ludobójstwa przeprowadzanych przez mieszkańców różnych państw. Ponadto upowszechniają się poglądy i praktyki eugeniczne. Z kolei lata 1945-1950 to powrót świata na właściwe tory – jawny rasizm zostaje oficjalnie odrzucony, jednak istnieją państwa, w których nadal triumfuje, jak na przykład w RPA. W tym okresie następuje również dekolonizacja Azji, a ONZ przyjmuje Powszechną Deklarację Praw Człowieka. W krajach Azji i Europy Wschodniej następuje zniesienie prawnego patriarchy. W romańskich krajach Europy przyznano kobietom prawa obywatelskie, stopniowo ten proces zachodził także w Ameryce Łacińskiej. W latach 50. zakazano jawnej dyskryminacji kastowej, a także rozpoczęto szeroką działalność afirmatywną na rzecz kast o najniższym statusie. W Stanach Zjednoczonych uznano, że rasistowska segregacja jest niezgodna z Konstytucją. W Europie Zachodniej zaś zaczęto znosić *quasi* więzienny reżim w placówkach, gdzie przebywały osoby starsze, niepełnosprawne i sieroty. Lata 60. z kolei to przede wszystkim dekolonizacja Afryki. Pojawia się globalny autorytarny ruch studencki, a także ruch na rzecz praw obywatelskich w Stanach Zjednoczonych. Ponadto zostaje wprowadzone powszechne prawo wyborcze oraz prawo do zawierania małżeństw międzyrasowych. ONZ wprowadza ponadto Konwencję o likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. W Ameryce Północnej i Oceanii dochodzi do stopniowego łagodzenia rasistowskich ustaw imigracyjnych. Kolejny etap to lata 70. i 80., w których to mamy do czynienia z Dekadą Kobiet ONZ, globalną falą feminizmu i znoszeniem bądź ograniczaniem zinstytucjonalizowanego patriarchy w kolejnych państwach. Kraje Europy Zachodniej wprowadziły wówczas prawną równość płci. Zniesiono ograniczenia rasowe imigracji do stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Nowej Zelandii, podczas gdy w Brazylii dopiero wprowadzono powszechne prawo wyborcze. Lata 90. to kolejny dość przełomowy moment w historii nierówności, ponieważ w RPA zniesiono system segregacji rasowej, czyli *apartheid*. Jednocześnie jednak w Rwandzie dochodzi do ludobójstwa, a po rozpadzie Związku Radzieckiego i Jugosławii występują brutalne konflikty etniczne. Na całym świecie odnotowano w istocie starania na rzecz uznania zróżnicowania egzystencjalnego i równości różnych grup etnicznych, płci i orientacji seksualnych. W Pekinie odbywa się czwarta już konferencja w sprawie Kobiet. W Europie Zachodniej i RPA dochodzi do przełomu,

ponieważ zaczęto uznawać równość seksualną. Pojawiają się dążenia do przywrócenia patriarchy, wspierane przez część muzułmanów, Żydów i chrześcijan. Ostatni etap to lata 2001-2012 i rozwój ruchów tubylczych w Ameryce i Indiach, a ONZ wydaje Deklarację praw ludów tubylczych. Z kolei: w Boliwii przyjęto wielonarodową Konstytucję, w Brazylii i innych regionach Ameryki Południowej uznano ruch „potomków Afrykanów”, a w Indiach działania afirmatywne na rzecz najniższych kast zaczęły przynosić sukcesy. W niektórych państwach uznano małżeństwa jednopłciowe. Ponadto odnotowywano nieustanny wzrost udziału kobiet we wszelkich dziedzinach (edukacja wyższa, kierownictwo przedsiębiorstw, polityka, armia)¹⁸⁵.

Atkinson w swojej książce pt. *Nierówności, co da się zrobić?* dokonał podziału na dwa okresy w dziejach nierówności na świecie. Po pierwsze, są to zmiany po roku 1914 do 1945, następnie po II wojnie światowej w Europie i Stanach Zjednoczonych. W pierwszym wspomnianym okresie mamy do czynienia z dwiema wojnami, a Piketty zauważa, że „uderzające może być spostrzeżenie, do jakiego stopnia zmniejszenie się nierówności dochodów we Francji w XX wieku koncentruje się wokół szczególnego okresu: wojen lat 1914-1945. W dużym stopniu zatem redukcja nierówności w ciągu minionego wieku jest chaotycznym rezultatem wojen oraz spowodowanych nimi wstrząsów ekonomicznych i politycznych, nie zaś produktem stopniowej, zgodnej i bezkonfliktowej ewolucji w stronę większych równości. W XX wieku to wojny usunęły brzemień przeszłości, a nie harmonijna racjonalność demokratyczna czy ekonomiczna¹⁸⁶”. Autor ten jasno więc sygnalizuje, że wojny przyczyniły się do zmniejszania nierówności na świecie. Z tym stwierdzeniem nie zgadza się jednak Atkinson, wskazując, że, owszem, udziały najwyższych dochodów w Wielkiej Brytanii zwały po zakończeniu I wojny światowej, co było związane głównie z utratą aktywów zamorskich, w istocie jednak w innych państwach biorących udział w wojnie nie odnotowano aż tak istotnych spadków. W państwach niezaangażowanych w wojnę, jak na przykład Dania czy Holandia, najwyższe dochody – przeciwnie – wzrosły jeszcze bardziej. Konsekwencje wojny były olbrzymie, jednak z pewnością nie przyczyniła się ona do zmniejszenia dysproporcji na świecie, mimo iż w niektórych państwach nawoływano do wprowadzenia podatku kapitałowego jako odpowiedzi na czerpanie zysków z wojny. Więcej danych o najwyższych dochodach pochodzi z okresu międzywojennego. W literaturze na ten temat

¹⁸⁵ G. Therborn, *op. cit.* s. 98-99.

¹⁸⁶ T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 337.

można znaleźć informacje dotyczące piętnastu państw od Indii aż po Zimbabwe. W przypadku Australii, Kanady, Wielkiej Brytanii, USA, Danii, Japonii i Szwecji nie odnotowano istotnego spadku najwyższych dochodów, natomiast we Francji, Holandii, Nowej Zelandii i RPA udział najwyższych dochodów istotnie zmalał¹⁸⁷.

Druga wojna światowa przyniosła dość istotne zmiany. Nierówności się zmniejszyły w większości państw, wyjątkiem były tylko RPA i Rodezja Południowa. Od momentu rozpoczęcia wojny, tj. rok 1939, nierówności (a dokładniej udziały górnego 1%) w Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Japonii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii zaczęły spadać. Po zakończeniu wojny, tj. rok 1945, nie można już mówić o tendencji spadkowej we wszystkich państwach, ponieważ udział górnego 1% zaczynał w jednych państwach rosnąć, w innych maleć, a w jeszcze innych utrzymywał się na tym samym poziomie. Jeżeli chodzi o wskaźnik Giniego, to w Wielkiej Brytanii zmniejszył się on aż o 7 punktów procentowych po II wojnie światowej w porównaniu z rokiem 1938. W Stanach Zjednoczonych było podobnie, jednak silną tendencję spadkową odnotowano tam w 1941 roku, przy czym w samej Wielkiej Brytanii ta tendencja była stała od momentu rozpoczęcia badanego okresu¹⁸⁸. Nie ma więc wątpliwości co do faktu, iż II wojna światowa przyczyniła się do zmniejszenia dysproporcji na świecie. Działo się to w istocie nieświadomie i pod wpływem chaosu i okupacji bądź strukturalnych kryzysów spowodowanych powojennymi przesiedleniami. Zmniejszenie nierówności z pewnością nie było związane ze zmianą rządów po wojnie, ponieważ nawet w krajach, w których zachowano ciągłość rządów, doszło do dużych zmian. Z pewnością w dużej mierze spowodowane to było nowymi postawami społecznymi, a także większym poczuciem solidarności wśród społeczeństwa.

Źródeł zmniejszania się dysproporcji w tym czasie można wskazać kilka, na przykład w Wielkiej Brytanii wybrano powojenny rząd Partii Pracy, który to utworzył Narodową Służbę Zdrowia, a także ujedynocił system ubezpieczeń narodowych; w Stanach Zjednoczonych z kolei utworzono Narodową Radę ds. Pracy w czasie Wojny, jak również można wskazać na politykę Nowego Ładu prezydenta Franklina Delano Roosevelta, a także wzmocnienie związków zawodowych.

¹⁸⁷ A. B. Atkinson, *op. cit.*... s. 103.

¹⁸⁸ A. B. Atkinson, *Nierówności, co da się zrobić?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017, s. 106.

W tym kontekście warto na chwilę zatrzymać się nad polityką Nowego Ładu (*New Deal*) F. D. Roosevelta. Polityka ta realizowana była w dwóch etapach: pierwszy trwał sto dni – od 9 marca do 16 czerwca 1933 roku – natomiast drugi rozpoczął się w 1935 roku. W pierwszej fazie wprowadzono wiele nowych ustaw, których realizację rozpoczęto w roku 1934. Pierwszą ważną reformą była ewaluacja funkcjonujących banków, w celu odzyskania zaufania społeczeństwa do instytucji finansowych. Jej powodzenie popchnęło Roosevelta do wprowadzenia kolejnych zmian: zakazano wywozu złota, srebra i dolarów za granicę, doprowadzono do dewaluacji dolara, dzięki czemu zwiększono konkurencyjność amerykańskich towarów na światowym rynku. Kolejnym krokiem była ustawa oszczędnościowa, między innymi obniżono pensje urzędników państwowych oraz renty kombatantów, dokonano reorganizacji administracji, ponadto zalegalizowano sprzedaż wina i piwa, co było dość kontrowersyjne w czasach panującej w Stanach Zjednoczonych prohibicji. Ważną ustawą okazała się ustawa o zalesianiu gruntów, dzięki czemu młodzi zdobyli pracę na przykład przy sadzeniu lasów. Jedną z najbardziej udanych reform była ta dotycząca infrastruktury energetycznej, dzięki której nastąpił niesamowity rozwój doliny Tennessee. Pozostałe reformy pierwszego etapu obejmowały kolejną ustawę bankową, ustawę o kredytach dla rolnictwa oraz ustawę o odbudowie przemysłu narodowego¹⁸⁹. Bardzo istotna stała się również XXI poprawka do Konstytucji Stanów Zjednoczonych, która unieważniła XVIII poprawkę dotyczącą zakazu produkcji, spożywania oraz transportu alkoholu. W tym zakazie upatrywano źródła wielkiej przestępczości zorganizowanej. Dodatkowo w ramach *New Deal* powołano kilka nowych instytucji, między innymi, Urząd ds. Odbudowy Gospodarki Narodowej, Urząd ds. Przystosowania Rolnictwa, Federalny Urząd ds. Pomocy Nadzwyczajnej. Druga faza *New Deal* dotyczyła przede wszystkim wzmocnienia działań w tych obszarach, w których nie udało się wprowadzić reform prowadzonych dotychczas. Ponadto okazało się, że przyjęte ustawy poprawiły stan gospodarki jedynie na chwilę, ponieważ w 1935 roku odnotowano regres, a już w połowie roku gospodarka znów wkroczyła w stan stagnacji. Polityka Nowego Ładu pozwoliła w istocie Amerykanom przejść, a nawet przetrwać okres wielkiego kryzysu, jednak druga wojna światowa zmów zmieniła rzeczywistość gospodarczą i społeczną Amerykanów.

¹⁸⁹ A. Mordzak, *Nowy Ład Prezydenta Franklina Delano Roosevelta w oczach Wiktora Podoskiego*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Historica 96, 2016.

Drugi etap wskazany przez Atkinsona to okres po II wojnie światowej. Kontynuując zatem rozważania o Stanach Zjednoczonych, narastanie nierówności dochodowych w tym regionie było zauważalne już od 1951 roku, i – jak zauważa Atkinson – nie miało to żadnego związku z globalizacją czy rozwojem nowych technologii. Najbardziej uderzający jest bowiem fakt, iż pogłębianiu się dysproporcji w państwie nie towarzyszyło pogłębianie się nierówności w gospodarstwach domowych, ponieważ w tym obszarze zaczęły one wzrastać w latach 80. Jak to możliwe? Na ten stan rzeczy miało wpływ kilka czynników. Po pierwsze, zmieniono jednostkę pomiaru i zamiast indywidualnych zarobków zaczęto brać pod uwagę całkowite dochody gospodarstw domowych. Kolejna zmiana to fakt, iż na rynek pracy wkroczyły kobiety, a zwłaszcza mężatki z dziećmi (wg danych w 1947 r. jedna piąta – 22% – zamężnych kobiet wchodziła w skład opłacanej siły roboczej, a w 1977 r. było to już 47%). Miało to więc kolosalny wpływ na nierówność, ponieważ dystrybucja dochodów gospodarstw domowych zależy od stopnia, w jakim powiązane są ze sobą zarobki małżonków. Po trzecie, dodano do dochodu gospodarstwa domowego dochód nie pochodzący z pracy, na który składa się: dochód z kapitału, transfery prywatne i państwowe¹⁹⁰.

Wzrostowi nierówności po drugiej wojnie światowej zapobiegały głównie ogromne transfery rządowe. W latach 1955-1970 federalne wydatki dla osób fizycznych podwoiły się jako proporcja dochodu narodowego, przyczyniły się do zmniejszenia proporcji populacji żyjącej poniżej oficjalnej granicy ubóstwa. Ostatnim czynnikiem, dzięki któremu w latach powojennych nie rosły dysproporcje w gospodarstwach domowych, to podatki. Mowa tu o podatku progresywnym, w latach powojennych pozostawał on na wysokim poziomie (najwyższa stawka podatkowa od zarobionego dochodu wynosiła 75%). A zatem w okresie powojennym w Stanach Zjednoczonych wzrost rozpiętości zarobków nie wpływał na wzrost ogólnej nierówności, mierzonej współczynnikiem Giniego, a nierówne wynagrodzenia na rynku pracy nie rzutowały na ogólne większe nierówności dochodowe. Ponadto mieliśmy do czynienia z istotnym spadkiem udziału górnego 1%.

W powojennej Europie także można było zaobserwować tendencję spadkową dotyczącą nierówności, jednak w niektórych państwach, bezpośrednio po wojnie, była ona o wiele wyższa niż w USA. W Wielkiej Brytanii, współczynnik Giniego w latach 70.

¹⁹⁰ A. B. Atkinson, *op. cit.*, s. 106-109.

spadł aż o 3 punkty procentowe, jednak w porównaniu do krajów skandynawskich, to mało, bowiem największy spadek dysproporcji w latach powojennych odnotowano w Finlandii, Danii i Szwecji. W Finlandii współczynnik Giniego spadł z 31% w 1966 roku do 21% w roku 1980. W Danii odnotowano podobny spadek, wielkości 10 punktów procentowych, zaś w Szwecji było to około 8 punktów procentowych. We Francji, Holandii, Niemczech i Włoszech od roku mniej więcej 1960 mieliśmy do czynienia z tendencją spadkową górnego 1%. W Niemczech odnotowano spadek w latach 60. i wynosił on 4 punkty procentowe. Francja i Holandia w latach 60. i 70. odnotowały spadek na poziomie aż 8 punktów procentowych, natomiast we Włoszech całkowity spadek wynosił 10 punktów procentowych. Jeżeli chodzi o wartość 1%, należy stwierdzić, zgodnie z Piketty, że we Francji udział górnego 1% był dość stabilny i odnotowano niewielki spadek – z 9,9% w 1961 roku do 7% w roku 1983. W Niemczech sytuacja miała się podobnie, zaś w Holandii udział górnego 1% zmniejszył się aż o połowę pomiędzy latami 50. i 80. Podobna sytuacja miała miejsce w Wielkiej Brytanii¹⁹¹.

Można wymienić kilka powodów zmniejszania się nierówności w powojennej Europie, są to między innymi: państwo dobrobytu i system zabezpieczeń społecznych, płace czy dystrybucja dochodu z kapitału.

Wprowadzenie państwowych emerytur spowodowało, że poziom ubóstwa wśród najstarszych w społeczeństwie zmniejszył się, dodatkowo zwiększenie dotacji socjalnych dla innych grup zwiększyło efektywność systemu zabezpieczeń społecznych. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż powojenna Europa to starzejące się społeczeństwo, w związku z czym ochrona socjalna stawała się kategorią coraz bardziej potrzebną. Funkcjonujące wówczas państwo dobrobytu utrzymywało dość stabilną pozycję, jednak wraz z upływem czasu nie było ono niestety w stanie nadążyć za rosnącą liczbą osób uzyskujących zerowe dochody z powodu opuszczenia grupy osób pracujących. Odejście państw od polityki dobrobytu skutkowało wygaszaniem redystrybucyjnej polityki w krajach OECD, a także bardzo poważne konsekwencje dystrybucyjne. Jedną z nich był fakt, iż problemem nie była wysokość świadczeń, a liczba osób do nich uprawnionych. W wielu państwach europejskich w latach 1995-2005 odnotowano istotny spadek osób bezrobotnych uprawnionych do otrzymania zasiłku. Tendencja ta związana była przede wszystkim z wprowadzeniem bardziej restrykcyjnych reguł uprawniających do pobierania świadczeń,

¹⁹¹ A. B. Atkinson, *Nierówności, co da się zrobić?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017, s. 116.

a dodatkowo ze wzrostem odsetka niestandardowych pracowników. Można więc uznać, że państwo dobrobytu zaraz po wojnie wygrywało z powiększającą się nierównością dochodową, jednak od lat 80. tendencja ta zaczęła się zmieniać, głównie ze względu na polityczne decyzje rządów państw, by ograniczyć wysokość świadczeń i ograniczyć ich zasięgi.

Kolejnym czynnikiem powodującym zmniejszanie się nierówności w powojennej Europie był fakt, iż podział dochodu na płace i dochody z kapitału stawał się mniej nierówny. Ludzie zaczęli czerpać zyski z kilku źródeł naraz, co było nie do pomyślenia we wcześniejszych dekadach. Jednostka może otrzymywać pensję, ale dodatkowo może również gromadzić odsetki w związku ze zgromadzonymi oszczędnościami, a ponadto może również czerpać zyski z posiadanego mieszkania w postaci czynszu. Wzrost udziału wynagrodzeń w dochodzie narodowym był jednym z mechanizmów, dzięki którym malały nierówności, jednak trend ten uległ odwróceniu¹⁹².

Zmniejszanie się nierówności związane było również z faktem, iż dystrybucja dochodu z kapitału stawała się mniej nierówna. Dochodziło przede wszystkim do zmniejszenia liczby majątków, dzięki czemu zredukowano udział dochodów z kapitału przypadający grupom o największych zyskach i zwiększyło udział trafiający do mniej zamożnych 99% społeczeństwa. Nie był to jednak proces prosty, ponieważ zamożni ludzie nie oddawali chętnie swoich udziałów na rzecz biedniejszej części społeczeństwa. Warto zwrócić uwagę, że część dochodu z kapitału przypada sektorowi usług finansowych, bo to tam właśnie ludzie odkładali swoje oszczędności. Nie można jednak stwierdzić, jak w przypadku wcześniejszych czynników, iż trend ten uległ odwróceniu, ponieważ badania pokazują, że udział zamożnego 1% społeczeństwa w całkowitym majątku osobistym pomiędzy latami 80. a pierwszą dekadą XX wieku wzrósł nieznacznie o 2 punkty procentowe. Są to więc za małe zmiany, aby móc stwierdzić o zmianie trendu. Atkinson wskazuje, że możemy w tym kontekście mówić jedynie o kresie trendu mniejszej koncentracji zasobów¹⁹³.

Ponadto ważnym czynnikiem zmniejszającym dysproporcje zarobkowe, na który należy zwrócić uwagę, były układy zbiorowe podpisywane przez związki zawodowe. Na dystrybucję płac rząd wpływał za pomocą ustawowego wyznaczenia płacy minimalnej.

¹⁹² Ibidem. s. 122 - 126

¹⁹³ Ibidem.

Należy do tego dodać również politykę niwelowania różnic pomiędzy płacami kobiet i mężczyzn. Ponadto funkcjonowała wówczas narodowa polityka dochodowa, która obejmowała pierwotnie tylko działania z zakresu polityki makroekonomicznej, ale z czasem wprowadzała również niezależnie zmiany w dystrybucji.

Lata 50. 60. i 70. XX wieku to czas, w którym stopniowo wzmacniała się pozycja klasy średniej, jak i również zaznaczył się dość silny rozwój gospodarczy, co powodowało, że nierówności nadal się zmniejszały. Wraz z nadejściem lat 80. układ się zmienił i nie rosły dochody całego społeczeństwa, lecz tylko górnego 1%. Trzeba w istocie stwierdzić, że powojenny okres malejących nierówności skończył się, a na dodatek był on wyjątkiem w historii nierówności na świecie.

Podsumowanie

Nierówności to kategoria towarzysząca społeczeństwu od zarania dziejów. Nie zawsze jednak była ona dostrzegana, a także nie podlegała analizom badawczym. Dopiero w XIX wieku z perspektywy ekonomicznej, tj. podziału dochodów, zainteresował się tym zjawiskiem David Ricardo. W dalszych latach kategoria ta zwróciła uwagę badaczy innych dyscyplin. Nierówności jako zjawisko wielowymiarowe wpływa na niemal wszystkie aspekty życia człowieka, dlatego ważne jest, aby było analizowane nie tylko z perspektywy ekonomicznej, jako zwartość portfela, ale również z perspektywy społecznej czy politycznej. Dziewiętnastowieczni ekonomiści w swoich badaniach mieli jedną ogromną zasługę, a mianowicie lokowali problem podziału w samym centrum analizy i próbowali poszukiwać długoterminowych trendów.

Literatura dotycząca zjawiska nierówności jest ogromna. Można znaleźć wiele pozycji dotyczących nierówności zarówno w ujęciu ogólnoteoretycznym, jak i bardziej szczegółowym rozpatrującym jego poszczególne oblicza. I tak jak jest duży wybór piśmiennictwa, tak zawiera ono liczne próby definiowania tego zjawiska, czynione przez socjologów, ekonomistów czy politologów. Ważne jest, aby przy badaniu nierówności wziąć pod uwagę aspekty każdej z tych dyscyplin, bowiem poszerzają one spektrum

badawcze. Analizując zjawisko nierówności, należy także zwrócić uwagę na fakt, iż w jego ramach wyróżnia się nierówność szans i wyników, jak również można je podzielić na tradycyjne i dynamiczne. Ponadto bardzo ważne jest, aby rozróżniać pojęcie nierówności od ‘zróżnicowania’, gdyż powierzchowne rozumienie tych pojęć zaciera wpisane w nie istotne między nimi różnice.

Nierówności występują pod wieloma postaciami i w rozmaitych sferach życia, jednak aby lepiej zrozumieć ich funkcjonowanie, należy rozpatrywać je szczegółowo, biorąc pod uwagę, że występują one pod trzema typami: nierówność życiowa, nierówność zasobów i nierówność egzystencjalna. Analizując to zjawisko w kontekście trzech wspomnianych typów, należy wziąć pod uwagę szerokie spektrum czynników, poczynając od społecznie skonstruowanych nierównych szans życiowych ludzkich organizmów, nierówną dystrybucję podmiotowości aż do nierównego dysponowania zasobami przez jednostki. Każdy z tych typów posiada odrębną dynamikę, jednak wszystkie wpływają na siebie nawzajem.

Nie istnieje jedna uniwersalna miara nierówności, którą można by wykorzystać przy każdorazowej ich analizie. Najbardziej znanym i najczęściej używanym jest współczynnik Giniego. Niekiedy do pomiaru stosuje się również Indeks Hoovera, krzywą Kuzneta czy krzywą Lorenza. Nadzieje Simona Kuzneta, od którego nazwiska owa krzywa nosi swoją nazwę, związane ze zmniejszaniem się nierówności dochodowych wraz z rozwojem kapitalizmu nie urzeczywistniły się. Wzrost gospodarczy nie jest już postrzegany jako przyływ, który pomaga wszystkim, podnosi niestety tylko ten górny 1% wciąż wyżej.

Nierówności społeczno-ekonomiczne są w dzisiejszych czasach najbardziej znaną formą dysproporcji w społeczeństwie. Aby dobrze zrozumieć ich funkcjonowanie, należy w pierwszej kolejności przeanalizować odrębnie, czym są nierówności społeczne, a czym ekonomiczne. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż nierówności dochodowe (które są częścią nierówności ekonomicznych) należy uznać za pierwotne w stosunku do pozostałych. Składają się na nie: nierówności dochodów z pracy, nierówności w zakresie posiadanego kapitału i dochodów generowanych dzięki posiadanemu kapitałowi. Z kolei nierówności społeczne zależą od wszelkiego rodzaju dóbr cenionych w społeczeństwie, a przede wszystkim od: prestiżu, władzy i pieniędzy. Z pewnością można stwierdzić, iż nierówności są konsekwencją systemu społeczno-gospodarczego w społeczeństwach

zbudowanych na gospodarce wolnorynkowej. A więc nie można oczekiwać, iż samoregulującemu się z założenia porządkowi uda się je wyeliminować, tym bardziej, iż nierówności dochodowe są nawet pożądanym stanem rzeczy dla trwałości kapitalizmu.

Analizując historię nierówności na świecie, należy stwierdzić, że wraz z rozwojem społeczeństw nierówności narastały i wciąż narastają, choć zmianie ulegają powody dla których się tak dzieje. Zdarzały się jednak okresowo wyjątki, kiedy to dochodziło do ich zmniejszania się. Prawie za każdym razem działo się to z powodu pewnych gwałtownych, nieprzewidzianych zdarzeń, takich jak wojny czy rewolucje. Zauważalny wzrost nierówności miał miejsce głównie od lat 70. XX wieku przede wszystkim w krajach bogatych. Tendencja ta widoczna była zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie koncentracja dochodów w latach 2000-2010 odzyskała, a nawet przekroczyła rekordowy poziom nierówności z lat 1910-1920.

Nierówności to zjawisko, które najprawdopodobniej nigdy nie zostanie wyeliminowane z naszego życia. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której każdy na świecie miałby tyle samo dóbr, wówczas na przykład koncepcja władzy nie miałaby najmniejszego sensu. Ważne jest więc, aby przywrócić problem nierówności do centrum analizy ekonomicznej i ponownie postawić pytania, które zostały zadane przez badaczy w XIX wieku, ponieważ problem ten okazuje się, że nazbyt długo był marginalizowany. Stało się tak częściowo po opublikowaniu optymistycznych wniosków Kuzneta mówiących o tym, że wszystko rozwija się w tym samym tempie – nawet nierówności.

III. Rozdział „Bogata Północ versus biedne Południe”

Współczesny świat charakteryzują podziały różnego rodzaju i w różnych sferach życia i aktywności człowieka, co w ogólnym bilansie strat i zysków przynosi głównie negatywne skutki, takie jak bieda, ubóstwo, marginalizacja czy wykluczenie społeczne. Spoglądając jednak w przeszłość, można zauważyć, że nie jest to domena tylko i wyłącznie współczesności, bowiem człowiek od zawsze próbował uporządkować otaczający go świat, głównie za pomocą kategoryzacji i wprowadzania podziału. Za przesłankę zróżnicowania niezmiennie uznaje się bogactwo, którego podział jest jednym z najważniejszych i najczęściej dyskutowanych problemów obecnych czasów. Podziały w istocie ułatwiają zrozumienie funkcjonowanie świata, włącznie ze wskazaniem przyjaciół i wrogów, a także zdefiniowaniem zagrożeń. Dla XX wieku charakterystyczny był podział na Wschód-Zachód, który oparł się w głównej mierze na konflikcie, zwieńczonym rozpadem Wschodu. Amerykański historyk gospodarczy – David S. Landes – wskazał, że: „zniknął już dawny podział świata na dwa bloki, Wschód i Zachód. Teraz wielkim wyzwaniem i zagrożeniem jest przepaść dzieląca biednych i bogatych, nierówny dostęp do zasobów i ochrony zdrowia [...] To najpoważniejszy problem i największe niebezpieczeństwo przed jakimi stoi świat wkraczający w trzecie milenium”¹⁹⁴. Wskazany podział świata był silnym narzędziem porządkującym myślenie społeczeństw o stosunkach międzynarodowych. Jego zakończenie skłoniło do dokonania kolejnego podziału, tym razem na Północ-Południe, bądź inaczej mówiąc: bogatych-biednych. Jest on zdecydowanie mniej klarowny niż wcześniejszy, zdeterminowany konfliktem. Zawarte są w nim bowiem wiele niuansów różnej natury, brakuje klarownej oceny moralnej, ponieważ bogactwo i bieda nie są z natury dobre lub złe. Współczesny świat podzielony jest na 20-procentową mniejszość beneficjentów i 80-procentową większość zmarginalizowanych. Polaryzacja ta powoduje, że świat dzieli się nie tylko na kraje bogate i biedne, ale występuje także zróżnicowanie wewnątrz krajów zamożnych. Nierówności towarzyszą człowiekowi współcześnie wszędzie, poczynając od rodziny, gdzie występuje nierówność kobiet i mężczyzn, przenosząc się na szczebel grupy

¹⁹⁴ D.S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci a inni tak ubodzy*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2007, s. 18.

społecznej, regionu, państwo, miasta, wsi aż po nierówności między krajami i kontynentami w skali globalnej¹⁹⁵.

Północ obejmuje regiony postrzegane jest jako bogate, zaś Południe utożsamiane jest z regionami biednymi. Północ jest zaawansowana technologicznie, zamożna, to państwa i społeczeństwa bardziej rozwinięte, charakteryzujące się wysokim poziomem PKB *per capita*, jednak są to państwa borykające się z problemem starzejącego się społeczeństwa i nierównościami społeczno-ekonomicznymi wewnątrz. Zaś Południe – biedniejsze, zacofane technologicznie, z niskim PKB *per capita*, wysokim bezrobociem i ze słabo rozwiniętymi państwami i społeczeństwami. Podział ten wynika z poziomu rozwoju państw do nich przynależących, jednak sama nazwa budzi wiele kontrowersji. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, iż podział ten dotyczy całego globu i polega na zestawieniu dwóch przeciwstawnych słów: ‘globalna Północ’ kontra ‘globalne Południe’, do tego dochodzą również przeciwstawne przymiotniki: ‘bogata Północ’ kontra ‘biedne Południe’. Są to nazwy umowne dla grupy państw wysoko rozwiniętych – zawarta w nazwie kierunku geograficznego ‘Północ’ – i grupy państw rozwijających się bądź słabo rozwiniętych – ‘Południe’. W zestawieniu tym jest dużo prawdy, jednak należy podkreślić, że takie ujęcie nie jest niczym nadzwyczajnym w historii świata, ponieważ biedni i bogaci istnieli zawsze. Podział ten, z pozoru jasny i klarowny, dotyczy innej kwestii, a mianowicie różnic w poziomach rozwoju.

Pojęcia te prezentowane są przede wszystkim w konotacjach gospodarczych, jednak nie są one tylko i wyłącznie zagadnieniem ekonomicznym. Pod nazwami ‘Północ’ i ‘Południe’ kryje się wiele innych terminów równoznacznych i bliskoznacznych stosowanych w literaturze. Zamiast słowa Północ (*the North*) w tematycznych publikacjach można znaleźć: ‘Pierwszy Świat’ (*First World*), ‘kraje pierwszowiekowe’ (*first world nations*), ‘rozwinięty świat’ (*developed world*), ‘kraje rozwinięte’ (*developed nations*), ‘bardziej gospodarczo rozwinięte kraje’ (*more economically developed countries*), ‘kraje uprzemysłowione’ (*industrialized nations*), ‘zindustrializowany świat’ (*industrialized world*), ‘Globalne Północ’ (*Global North*). Jeśli chodzi o słowo ‘Południe’ (*the South*), możemy je znaleźć również pod postacią: ‘Trzeci Świat’ (*Third World*), ‘kraje trzecioświatowe’ (*third world nations*), ‘kraje rozwijające się’ (*developing countries, developing nations, emerging nations*), ‘Globalne Południe’ (*Global South*),

¹⁹⁵ Ibidem.

‘dwie trzecie świata’ (*two-thirds world*), ‘kraje mało rozwinięte’ (*lesser developed countries*), ‘kraje mniej rozwinięte’ (*less developed countries*, tzw. LCDs), ‘mniej gospodarczo rozwinięte państwa’ (*less economically developed countries*), ‘kraje nierozwinięte’ (*undeveloped countries*), ‘kraje słabo rozwinięte’ (*underdeveloped countries*)¹⁹⁶.

Podział na bogatą Północ i biedne Południe zyskał na popularności wraz z opublikowaniem w 1980 roku raportu *Północ-Południe: program przetrwania* (*North-South; a programme for survival*). Był to dokument podsumowujący działania komisji działającej pod auspicjami ONZ, mający na celu ustalenie przyczyn, przejawów i skutków podziału na bogatą Północ i biedne Południe, a także przekazanie zaleceń prowadzących do przełamania owego podziału. Na czele Niezależnej Komisji do Spraw Rozwoju Międzynarodowego stanął były kanclerz Niemiec Willy Brandt. W Komisji zasiadali przedstawiciele państw rozwiniętych i rozwijających się. W raporcie tym zwrócono uwagę na kilka okoliczności podziału świata, według osi zamożności. Wskazano zatem:

- odejście od klasyfikacji Wschód- Zachód poprzez odprężenie w stosunkach między mocarstwami;
- konsolidację państw rozwijających się, których znaczna większość uzyskała niepodległość w latach 60. XX wieku;
- kryzys naftowy z 1973 roku, który pokazał możliwość wzrostu potęgi państw Południa.

Ważną, jeśli nie najważniejszą kwestią zawartą w raporcie, była sprawa granicy podziału na bogatą Północ i biedne Południe. Linie dzielącą świat na dwie grupy, nazwaną linią Brandta. Linia ta prowadzi na południe od USA, Europy, ZSRR, na zachód od Japonii. Do grupy krajów bogatej Północy dodano także Australię i Nową Zelandię¹⁹⁷. Linia Brandta jest to uproszczone kryterium globalnego zróżnicowania społeczno-gospodarczego, nie uwzględnia bowiem podziałów wewnątrzpaństwowych, w związku z czym podlega częstej krytyce. W raporcie zwrócono także uwagę, iż istota zarysowanego w ten sposób podziału wynika przede wszystkim z produkcji i handlu towarów

¹⁹⁶ M. W. Solarz, *Północ -Południe. Nowa stara oś świata. Terminy, ich krytyka i przesłanki akceptacji*, [w:] M. W. Solarz, *Północ wobec Południa, Południe wobec Północy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2005.

¹⁹⁷ E. Heath, *North - South: A programme for survival*, *The Geographical Journal*, vol. 147, No. 3, listopad, 1981.

przetworzonych w krajach Północy, a to sprzyja profitom i zróżnicowaniu gospodarczemu. Kraje Południa zaś skupiają się na eksporcie i pozyskiwaniu surowców, a także półproduktów, co z kolei prowadzi do małych zysków, które na dodatek podlegają dużym wahanom. W podsumowaniu raportu znalazły się różnego rodzaju zalecenia, głównie dla państw Południa, takie jak: poprawa sytuacji gospodarczej poprzez industrializację, wzmocnienie współpracy z Północą, ograniczenie głodu, zbrojeń i konfliktów. Oprócz zaleceń ogólnych zawarto również zalecenia szczegółowe skierowane do konkretnych państw, na przykład takie jak: reforma rolna, ograniczenie zależności od nieodnawialnych źródeł energetycznych, decentralizacja zarządzania gospodarką czy harmonizacja legislacyjna i podatkowa dla polepszenia warunków inwestycyjnych. Oczywiście od czasu publikacji raportu wiele się zmieniło i państwa Południa osiągnęły na tyle wysoki poziom rozwoju, by awansować do rangi państw Północy. Mowa przede wszystkim o państwach azjatyckich, takich jak: Cypr, Izrael, Katar, Bahrajn, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Korea Południowa, Tajwan czy Singapur. Sytuacja odwrotna również ma miejsce, a mianowicie nastąpiła degradacja niektórych państw z bogatej Północy do biednego Południa. Taka sytuacja dotyczyła głównie państw byłego ZSRR i byłej Jugosławii – Mołdawii, Tadżykistanu, Uzbekistanu, Kirgistanu czy Turkmenistanu¹⁹⁸.

Przez ponad pokolenie podział świata na Północ i Południe miał kluczowe znaczenie dla wyjaśnienia kwestii nierówności i ubóstwa na świecie. Faktem jest, że większość państw leżących na północnej stronie półkuli, to rzeczywiście państwa rozwinięte, i odwrotnie: te leżące na południowej części globu to w istocie państwa rozwijające się lub słabo rozwinięte. Istnieją jednak wyjątki od kryterium geograficznego, ponieważ do państw bogatej Północy zalicza się również Australię i Oceanię leżącą na półkuli południowej. Z kolei Kazachstan i Uzbekistan, leżące na półkuli północnej, zalicza się do państw biednego Południa¹⁹⁹.

Współczesny świat, który zdeterminowany jest przez procesy globalizację, charakteryzuje się dynamicznym rozwojem, a także dynamicznie pogłębiającymi się nierównościami. Analiza nierówności na świecie wymaga przyjęcia dwóch perspektyw: pomiędzy państwami, czyli w wypadku niniejszej pracy bogata Północ-biedne Południe,

¹⁹⁸ M. W. Solarz, *Północ – Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte*, Warszawa 2009.

¹⁹⁹ Therien J. P., *Beyond the North-South Divide: Two tales of world poverty*, *Third World Quarterly* vol. 20, no. 4, 1999, s. 723.

a także wewnątrz państw – przeanalizowana zostanie sytuacja państw wchodzących w skład grupy BRICS. Grupa tych państw charakteryzuje się bardzo szybkim tempem wzrostu gospodarczego z jednej strony, zaś z drugiej ogromnymi nierównościami występującymi w społeczeństwie.

3.1 Nierówności na świecie

Współczesne nierówności na świecie osiągają poziomy niespotykane dotąd w analizach rozwoju dziejów. Fakt, który w najbardziej dotkliwy sposób przestawia skalę problemu, jest taki, iż od 2015 roku 1% najbogatszych ludzi na świecie posiada większy majątek niż reszta planety. W państwach na całym świecie niewielka grupa ludzi otrzymuje coraz większą część dochodu krajowego, podczas gdy setki miliony ludzi nadal żyje w skrajnym ubóstwie bez możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb. Międzynarodowa Agencja Humanitarna Oxfam prezentuje niepokojące dane dotyczące nierówności:

- 1% najbogatszych na świecie posiada ponad dwa razy więcej majątku niż 6,9 miliarda ludzi;
- prawie połowa światowej populacji – 3,4 miliarda ludzi – żyje za mniej niż 5,5 dolara dziennie;
- każdego roku około 100 milionów ludzi na całym świecie popada w ubóstwo z powodu braku dostępu do bezpłatnej, publicznej opieki zdrowotnej;
- obecnie 258 milionów dzieci, czyli 1 na 5, nie będzie mogło uczęszczać do szkoły;
- na całym świecie kobiety zarabiają o 24% mniej niż mężczyźni i posiadają o 50% mniej majątku²⁰⁰.

Wyżej wskazane nierówności powodują wzrost wskaźników ubóstwa, które ma swoje źródło w złym zarządzaniu państwem. Gdyby rządy inwestowały w edukację i

²⁰⁰ Oxfam International, *Extreme inequality and essential services*, <https://www.oxfam.org/en/what-we-do/issues/extreme-inequality-and-essential-services>, dostęp: 17.03.2021 r.

opiekę zdrowotną, zamiast zmniejszać podatki dla zamożnych osób i korporacji, gdyby priorytetem firm były płace wystarczające na utrzymanie pracowników, a nie wypłaty dla akcjonariuszy, gdyby dostęp do leków i szczepionek miał pierwszeństwo przed prawami własności intelektualnej i zyskami farmacji, ubóstwo można by ograniczyć, a nawet wyeliminować już wiele lat temu²⁰¹.

Obecnie na świecie wiele gospodarek rozwiniętych i rozwijających się gospodarczo nie radzi sobie z problemem nierówności. Opisywane we wcześniejszym rozdziale państwa grupy BRICS są tego dobitnym dowodem. W raportach Oxfamu w kontekście nierówności pojawia się nowy akronim, a mianowicie BRICSAMIT, oznaczający Brazylię, Rosję, Indie, Chiny, Republikę Południowej Afryki, Meksyk, Indonezję i Turcję. Są to z jednej strony potęgi gospodarcze, ale z drugiej znajdują się w czołówce państw z największymi nierównościami na świecie. Wysoki poziom nierówności w tych państwach utrudnia perspektywy rozwoju, negatywnie wpływa na potencjał wzrostu, zagraża ograniczeniu ubóstwa, prowadzi do masowych przepływów migracyjnych i „drenażu mózgow²⁰²”, a także zmniejsza szanse młodych ludzi na podjęcie pracy. Państwa BRICSAMIT w rzeczywistości należą do najbardziej nierównych na świecie pod względem co najmniej jednego lub większej liczby wskaźników:

- Republika Południowej Afryki jest państwem o najwyższym poziomie nierówności dochodowych według praktycznie wszystkich wskaźników;
- Indie mają największą liczbę ludzi żyjących w ubóstwie, pomimo dużej liczby miliarderów;
- w Chinach i Indonezji najszybciej pogłębia się przepaść pomiędzy bogatymi a biednymi;
- w Brazylii 10% najlepiej zarabiających posiada aż 50% dochodu narodowego, podczas gdy najbiedniejszy 1% populacji tylko 10%;

²⁰¹ Ibidem.

²⁰² Z ang. *brain drain*, jest to zjawisko polegające na zachęcaniu wysokiej klasy specjalistów do podejmowania pracy w innych, bardziej uprzemysłowionych państwach. Propozycje te opierają się na zapewnieniu im lepszych warunków ekonomicznych i nowoczesnej organizacji pracy. Więcej o drenażu mózgow w podrozdziale nr 4. Źródło: PARP, *Drenaż mózgow czyli migracje potencjału intelektualnego*, https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/MigracjaWykwalifikowanychPracownikow_190813.pdf, dostęp: 18.03.2021 r.

- Turcja zajmuje jedną z najniższych pozycji (miejsce 130 na 153 w raporcie z 2020 roku²⁰³) w Global Gender Gap Index, czyli indeksie badającym pomiar równości płci;
- w Meksyku ludność tubylcza jest prawie czterokrotnie bardziej narażona na ubóstwo niż mieszkańcy niebędący tubylcami;
- Rosja jest krajem o największej na świecie bezwzględnej nierówności majątkowej²⁰⁴.

Podobna konstatacja dotyczy grupy Next 11, terminu ukutego przed kilkoma laty również przez Jima O'Neill, głównego analityka Goldman Sachs, i odnoszącego się do nowych wschodzących regionalnych potęg gospodarczych (Korea Płd., Meksyk, Turcja, Indonezja, Filipiny, Nigeria, Iran, Wietnam, Pakistan, Bangladesz, Egipt). Przykładowo problemy rosnących nierówności społecznych i ich konsekwencji w Korei Południowej świetnie zobrazowane zostały w powszechnie znanej oskarowej produkcji filmowej z 2019 „Parasite” Joon-ho Bonga i niezwykle popularnym na całym świecie serialu telewizyjnym SQUID GAME (O-jing-eo Ge-im) emitowanym w 2021 roku na platformie Netflix.

W kwietniu 2020 roku Instytut Studiów Politycznych (IPS) wydał również raport pod nazwą *Billionaire Bonanza 2020. Wealth Windfalls, Tumbling Taxes and Pandemic Profiteers*, w którym analizowana jest sytuacja miliarderów na świecie. Raport otwiera tekst o dominacji miliarderów w polityce, kulturze i gospodarce. „Nasze media wychwalają ich filantropijne gesty a ich wypowiedzi jak współczesnych monarchów. Każdego stycznia ci królewscy członkowie zbierają się w Davos, spadając z nieba tysiącami prywatnych odrzutowców...”²⁰⁵. W ostatnich piętnastu latach darowizny dla ubogich pochodziły głównie od najbogatszych, natomiast liczba od osób o niskich i średnich dochodach zaczęła spadać. W dobie pandemii coraz częściej można zetknąć się z doniesieniami medialnymi, że oto kolejny miliardar darował pokaźną kwotę jako gest wsparcia na rzecz potrzebujących. W rzeczywistości jest to 0,000001% jego fortuny. Gdyby fakt o stale rosnących dochodach miliarderów powodował, iż dochody pozostałych grup społecznych również by wzrastały, to nie podejmowano by aż tak spektakularnej walki przeciwko kumulacji bogactwa w rękach 1%. Jednak wzrost ich

²⁰³ World Economic Forum, *Global Gender Gap Report*, 2020.

²⁰⁴ Oxfam, *For richer or poorer? The capture of growth and politics in emerging economies*, styczeń, 2016.

²⁰⁵ Ch. Collins, O. Ocampo, S. Paslaski, *Billionaire Bonanza 2020. Wealth Windfalls, Tumbling Taxes and Pandemic Profiteers*, Institute for Policy Studies, 23 kwietnia 2020, s. 2.

fortun związany jest *de facto* z pogarszaniem się sytuacji najbiedniejszych, a także z faktem, iż w dzisiejszych czasach klasa średnia zanika. Badania przeprowadzone w 2018 roku przez politologów: Benjamin Page’a, Jasona Seawrighta oraz Matthew Lacombe’a, pokazują, że większość miliarderów inwestuje tak, aby zwiększyć swoje bogactwo i władzę. Wskazuje się również na bezpośredni wpływ miliarderów na politykę. Ci politycy, którzy wspierani są przez najbogatszych, obniżają im podatki i blokują dla nich inwestycje publiczne. Takie działania niszczą siatkę bezpieczeństwa socjalnego, ponieważ miliarderzy, aby uniknąć miliardów opodatkowania, płacą jedynie miliony, a to z kolei przekłada się na mniejszą liczbę środków przeznaczonych na wsparcie programów dla pozostałych ludzi²⁰⁶.

Poniższa tabela przedstawia listę wybranych miliarderów, tylko ze Stanów Zjednoczonych. Ich liczbę, majątek ogólny w danym roku, majątek w roku 2020 a także procent wzrostu bogactwa do roku 2020.

Tabela 7. Amerykańscy miliarderzy i ich majątek

	Liczba miliarderów	Majątek	Majątek w 2020 roku	Wzrost bogactwa w % do 2020 roku
1990	66	\$118.8 miliardy	\$239.56 miliardy	1,130%
2000	298	\$1.112 biliony	\$1.690 biliony	74%
2010	401	\$1.37 biliony	\$1.631 biliony	80%
2020	614	\$2.947 biliony	Brak danych	Brak danych

Źródło: Ch. Collins, O. Ocampo, S. Paslaski, *Billionaire Bonanza 2020. Wealth Windfalls, Tumbling Taxes and Pandemic Profiteers*, Institute for Policy Studies, 23 kwietnia 2020, s. 2.

²⁰⁶ B. Page, J. Seawright, M. J. Lacombe, *Billionaires and Stealth Politics*, grudzień, 2018.

W roku 1990 sześćdziesięciu sześciu amerykańskich miliarderów posiadało łączny majątek w wysokości 118,8 miliarda USD, czyli 239,56 miliarda USD w 2020 roku. W roku 2020 w USA mieszkało łącznie 614 miliarderów z łącznym majątkiem 2,947 biliona USD. W latach 1990-2020 amerykańska klasa miliarderów odnotowała wzrost wartości netto majątku o 1130%. Tymczasem majątek netto amerykańskich gospodarstw domowych w latach 1989-2016 wzrósł o 5,37%. Majątek miliarderów wzrósł o 210 razy więcej niż mediana. W latach 2010-2020 bogactwo miliarderów prawie się podwoiło, zwiększając się aż o 80% w 2020 roku. Jeff Bezos, Bill Gates i Warren Buffet – trzech najbogatsi amerykańscy miliarderzy – posiadają razem tyle samo majątku, ile dolna połowa amerykańskich gospodarstw domowych.

Również w tym samym raporcie wskazano, że poziom nierówności majątkowych w USA stał się tak duży, że klasyczna piramida dystrybucji bogactwa przypomina kształt kultowej *Space Needle* w Seattle. Wybrzuszenie na szczycie igły budynku odzwierciedla 0,1 % Ameryki, górną jedną tysięczną populacji, których wartość netto zaczyna się od 20 milionów dolarów. Grupa ta posiada 20% majątku gospodarstw domowych w USA, w porównaniu z 7% w latach 70. XX wieku. Ale jest grupa jeszcze bogatszych Amerykanów, którzy mieszczą się na szczycie budynku w luksusowej restauracji, posiadając fortuny o wartości co najmniej 1,7 miliarda dolarów. Poniżej wybrzuszenia jest wcięcie charakteryzujące niewielką i wciąż kurczącą się klasę średnią. Od połowy budynek znów się poszerza odzwierciedlając powiększającą się liczbę osób ubogich.

W raporcie OECD z 2020 roku *How's life* jego autorzy starają się przedstawić, jak żyje się ludziom w państwach wchodzących w skład grupy OECD. Już na wstępie zwracają oni uwagę na fakt, że mimo iż średnie dochody gospodarstw domowych wzrosły, to nierówności dochodowe praktycznie się nie zmieniły od 2010 roku. Osoby z górnych 20% rozkładu dochodu nadal zarabiają ponad pięć razy więcej niż osoby z dolnych 20%. W państwach OECD, wykazujących wyższy średni poziom dobrobytu, występuje zwykle większa równość pomiędzy ludźmi i mniej osób skazanych jest na deprawację. Kraje tradycyjnie kojarzone z wysokim dobrobytem (mowa przede wszystkim o Holandii, Nowej Zelandii i Szwajcarii) doświadczają zarówno wysokiego poziomu dobrobytu, jak i mniejszych nierówności w porównaniu z innymi krajami. W ostatnim czasie niektóre z państw charakteryzujących się wysoką równością dochodową w społeczeństwie doświadczyły pogłębiania się nierówności. Mowa o Danii i Szwecji. Dostrzega się bowiem tendencję, że państwa znane z wysokiej jakości życia zaczynają

walkę z pogłębiającymi się nierównościami dochodowymi oraz wzrostem liczby ludzi deklarujących niskie zadowolenie z życia. Warto zwrócić uwagę na fakt, że dochód jest bardzo znaczący wewnątrz społeczeństw, ale nieistotny już pomiędzy nimi. Wyjaśnieniem tego paradoksu może być fakt, że wewnątrz społeczeństw określa się status względny, czyli to, jak jedni plasują się wobec drugich, i jak duże są różnice pomiędzy nimi. Kraje o większej nierówności mają o wiele więcej problemów społecznych. Należy podkreślić iż, przeciętny dobrostan obecnych społeczeństw nie zależy od dochodu narodowego i wzrostu ekonomicznego. Czynniki te mają jedynie znaczenie w krajach najbiedniejszych, a w krajach rozwiniętych nie odgrywają już większej roli.

Najmniejsza nierówność występuje w Szwecji i Japonii, a dość zauważyć, że są to państwa skrajnie od siebie odmienne, przykładowo: jeśli chodzi o pozycję kobiet czy rodzinę nuklearną, kraje te plasują się na przeciwległych biegunach wśród państw bogatych i rozwiniętych. Analizując ich pozycję, ważne jest zatem to, aby zrozumieć, na czym budowana jest owa względna równość. W Szwecji różnice w zarobkach są ogromne, ale zmniejsza się je poprzez opodatkowanie i wszystkie działania państwa opiekuńczego, a także hojne zasiłki. W Japonii zaś jest inaczej, punktem wyjścia są znacznie mniejsze różnice zarobków brutto, podatki są niższe, a opieka państwa bardziej ograniczona. Warto podkreślić fakt, że nierówność nie dotyka tylko i wyłącznie biednych obywateli, ponieważ wśród klasy średniej i zamożnej nierówności są również odczuwane²⁰⁷.

Kraje OECD, które mają wyższy wskaźnik dobrobytu, wskazują zwykle niższy poziom nierówności, czyli mniej mieszkańców żyje w ubóstwie, a także istnieją mniejsze różnice dochodowe pomiędzy grupami ludzi. A zatem wcześniej już wspomniane kraje: Holandia, Nowa Zelandia i Szwajcaria, cieszą się zarówno wyższym poziomem dobrobytu, jak i mniejszymi nierównościami, zaś mieszkańcy Europy Wschodniej, Ameryki Łacińskiej, Turcji i Grecji doświadczają relatywnie niższego poziomu dobrobytu i są narażeni na większe nierówności. Oczywiście istnieją wyjątki od tej reguły, którą stanowi Dania. Kraj ten radzi sobie lepiej z nierównościami, mimo iż poziom dobrobytu nie jest w nim aż tak wysoki, podczas gdy Niemcy, Austria i Korea są dość nierówne, biorąc pod uwagę ich poziom dobrostanu. Warto jednak zwrócić uwagę

²⁰⁷ OECD, *How's life? 2020. Measuring well-being*, 2020, s. 17.

na fakt, że prezentowane średnie trendy całego obszaru OECD mocno przesłaniają to, co dzieje się w poszczególnych państwach.

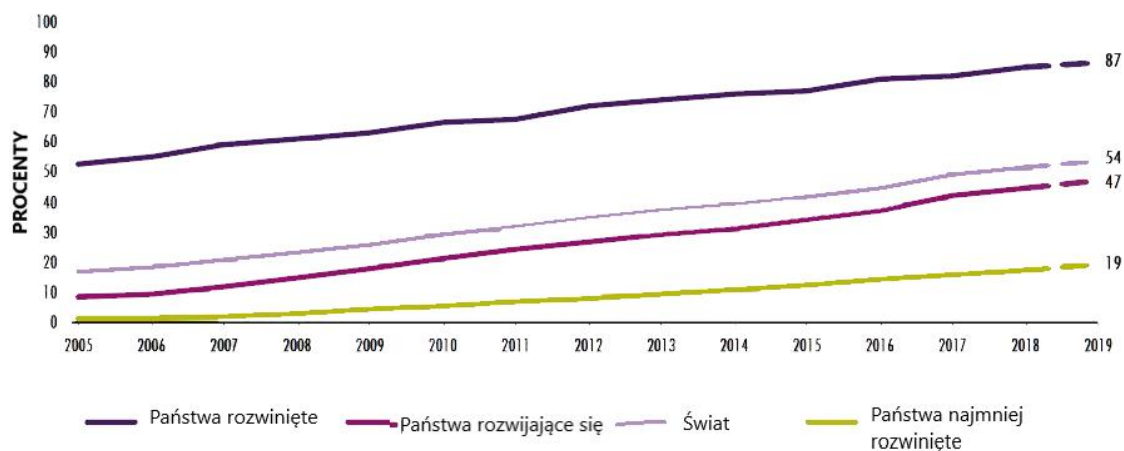
W analizowanym raporcie jego autorzy badają także poziom zadowolenia z życia w poszczególnych państwach. W przypadku większości państw wskaźniki dobrostanu poprawiły się bądź nie wykazały wyraźniejszej zmiany od 2010 roku. Te, dotyczące oczekiwanej długości życia, zatrudnienia, a także dochodów do dyspozycji gospodarstwa domowego, stale się poprawiały w ponad połowie krajów OECD. Norwegia jest jedynym państwem, w którym spadły wskaźniki zatrudnienia, natomiast Austria i Grecja to kraje, w których stale spadają dochody gospodarstw domowych. Wskaźniki zadowolenia z życia wzrosły w 15 z 27 państwach OECD. W przeciwieństwo do ogólnego wzrostu dobrobytu, kraje OECD mniej skutecznie działały na rzecz ograniczenia nierówności. Największe rozwarstwienie pomiędzy bogatymi a biednymi wśród państw OECD występuje w Meksyku, gdzie 20% jego najbogatszych mieszkańców zarabia prawie dziesięć razy więcej niż najbiedniejsi. W Chile sytuacja ma się podobnie. Największe postępy w zmniejszaniu nierówności poczyniły Czechy i Słowacja, gdzie Czechy dodatkowo mogą poszczycić się także spadkiem nierówności dochodowych²⁰⁸.

Inny raport podejmujący między innymi problematykę nierówności został sporządzony przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy pod nazwą *World Economic Outlook* i został opublikowany w październiku 2020 roku. Jego autorzy zwracają w nim uwagę na fakt, iż w ciągu ostatnich dwóch dekad zmniejszanie nierówności we wszystkich państwach na świecie było dość powolne. Jedna trzecia państw odnotowała wzrost nierówności dochodowych.

Istnieje wiele wyznaczników, za pomocą których można ocenić skalę nierówności w danym państwie. Jednym z najczęściej używanych i analizowanych w ostatnim czasie jest dostęp do Internetu. Jeszcze kilka lat temu było to dobro luksusowe, na które nie każdy mógł sobie pozwolić. Obecnie posiadanie dostępu do Internetu jest standardem, a jego brak oznacza bardzo niski status społeczny, wręcz ubóstwo. W dobie pandemii, gdy nauka w szkołach przebiega zdalnie, osoby nieposiadające komputera czy dostępu do Internetu są narażone na wykluczenie z uczestnictwa w zajęciach, co stanowi przejaw ograniczenia do jednego z podstawowych dóbr – dostępu do edukacji. Poniższy wykres prezentuje procent ludzi korzystających z Internetu w poszczególnych grupach państw.

²⁰⁸ Ibidem, s. 34.

Wykres 6. Osoby korzystające z Internetu, procent ludności



Źródło: FAO, *The state of agricultural commodity markets. Agricultural markets and sustainable development: global value chains, smallholder, farmers and digital innovations*, Rome, 2020, s.102.

Szacuje się, że w 2019 roku z Internetu na świecie korzystało 54% światowej populacji. Dostęp do sieci bardzo szybko się rozprzestrzenił, jednak wciąż istnieje wiele państw, gdzie dostęp do ogólnodostępnej sieci komputerowej jest dobrem luksusowym. W krajach najsłabiej rozwiniętych w 2019 roku tylko 19% populacji korzystało z dostępu do sieci. W państwach tych dodatkowym problemem są niskie umiejętności cyfrowe. W Afryce w 2019 roku liczba aktywnych abonamentów mobilnego dostępu szerokopasmowego wynosiła 34 na 100 mieszkańców. Bardzo duże luki w dostępie do Internetu pojawiają się pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi, co jest dość sporą przeszkodą choćby dla rolników w kontekście przyjmowania i korzystania z nowych technologii czy wprowadzania innowacji w systemach produkcji. W Afryce na obszarach wiejskich średnio 10% populacji ma dostęp do Internetu. Ze względu na ograniczony dostęp do informacji, wskaźniki te mogą być jeszcze niższe w poszczególnych regionach. Ponadto na tym kontynencie występuje bardzo duża nierównowaga płci w sferze cyfrowej, ponieważ kobiety z terenów wiejskich mają najbardziej ograniczony dostęp do Internetu. Na całym świecie odsetek kobiet mających dostęp do sieci wynosi 48% w porównaniu do 58% mężczyzn. W państwach rozwiniętych na tamtejszych terenach wiejskich dostęp do sieci jest znacznie lepszy. Najwyższy wskaźnik łączności na świecie ma Dania, 97% kobiet i mężczyzn z terenów wiejskich korzysta z Internetu, a co ważniejsze – nie ma praktycznie różnicy w porównaniu do obszarów miejskich. W państwach rozwijających

się, podobnie jak w państwach najmniej rozwiniętych, istnieje duża przepaść pomiędzy obszarami miejskimi a wiejskimi w dostępie do Internetu. Dobrym przykładem jest Boliwia, w której to na terenach wiejskich z Internetu korzysta 15% kobiet, zaś na terenach miejskich – 53%²⁰⁹.

Faktem jest, że nierówności rosną od ponad trzech dekad, lecz zmieniło się ich znaczenie polityczne. W ciągu kilku lat poprzedzających kryzys finansowy rosnące dysproporcje nie znajdowały się w kręgu zainteresowania polityków. Było to spowodowane łatwą dostępnością do tanich kredytów. Na początku pierwszej dekady XXI wieku finansiści bardzo się bogacili, podczas gdy zainteresowani zaciągnięciem kredytu mieli do niego łatwy dostęp w zamian za wartość swojego domu. Nawet w najbardziej prężnych gospodarkach wschodzących nierówności są źródłem zmartwień. Badania przeprowadzone przez ekonomistów MFW sugerują, że nierówności dochodowe spowalniają wzrost, powodują kryzysy finansowe i osłabiają popyt.

A. Wirus SARS–CoV-2 a nierówności

Światowa gospodarka przeżywa głęboką recesję w związku z trwającą od 2020 roku pandemią. Można zauważyć, że w pewnym sensie historia się powtarza, bowiem ponad dziesięć lat temu świat borykał się z kryzysem gospodarczym. Wtedy to przywódcy państw spotkali się na szczycie G-20 w Londynie i uzgodnili odważny plan działania, który obejmował między innymi zwiększenie miejsc pracy, promocję handlu światowego i zwiększenie finansowania dla instytucji międzynarodowych. Założeń tych w istocie nie udało się spełnić, a ich efektem był słaby popyt, powolny wzrost gospodarczy i pogłębiające się nierówności. Obecnie świat boryka się z kolejnym kryzysem wywołanym wirusem SARS-CoV-2, przez który nastął marazm ekonomiczny spowodowany wprowadzanymi przez państwa obostrzeniami. Próba zmniejszenia przyrostu zachorowań poprzez ograniczenie kontaktów międzyludzkich okazała się

²⁰⁹ S. Kemp, *Digital 2019: Global Digital Overview*, <https://datareportal.com/reports/digital-2019-global-digital-overview>, 2019.

zabójcza dla gospodarek, które współcześnie opierają się głównie na napędzanie komercji.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że rozprzestrzenienie się wirusa na świecie w ciągu kilku tygodni jest skutkiem globalizacji, dzięki której mamy do czynienia z szybką, niską kosztową, masową wymianą towarów zarówno tych dobrych, jak i złych.

W istocie cały szereg środków podjętych przez państwa w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się pandemii znacząco i nieuchronnie wpłynął na procesy gospodarcze zachodzące na świecie. W kwietniu 2020 roku Światowa Organizacja Handlu (WTO) zasugerowała, że światowy handel towarami gwałtownie spadnie z 32 do 13 procent, właśnie z powodu światowej pandemii COVID-19, która zakłóca działalność gospodarczą we wszystkich państwach na świecie²¹⁰. W rolnictwie i żywności wpływa to przede wszystkim na produkcję podstawową, przetwórstwo, handel i logistykę (krajową i międzynarodową), a także na popyt końcowy. Konsekwencje pandemii odczuwalne są również na krajowych i międzynarodowych rynkach farmaceutycznych, chemicznych, motoryzacyjnych, żywnościowych, elektronicznych i odzieżowych. Ograniczenie przemieszczania się oraz częściowe zamknięcie granic wdrożone na całym świecie wpłynęły w znaczącym stopniu na globalny łańcuch dostaw. Zakłócenia te mają negatywny wpływ na produkcję i jakość produkowanej żywności, na jej świeżość i bezpieczeństwo, utrudniły ponadto jej dystrybucję zarówno na poziomie hurtowym, jak i detalicznym.

COVID-19 powoduje pierwszy od dziesięcioleci wzrost globalnego ubóstwa. W 2020 roku 71 milionów ludzi popadło w skrajne ubóstwo. Raport UNCTAD *Trade and development report 2020* wskazuje, że do końca tego roku liczba ta może jeszcze bardziej wzrosnąć, wahając się w granicach 90/120 milionów. Ponadto szacuje się, że co najmniej 100 milionów miejsc pracy zniknie całkowicie. Dane te wskazują, iż nierówności dochodowe będą pogłębiać się jeszcze szybciej i jeszcze mocniej. Aby opisać zachowanie gospodarki w czasie pandemii, badacze używają liter alfabetu. Początkowe wizje były dość optymistyczne i jako pierwszą zaproponowano literę „V” oznaczającą bardzo szybki spadek, po którym od razu miałyby nastąpić ożywienie gospodarcze w postaci wzrostu gospodarczego oraz równowaga makroekonomiczna. Litera „I” oznacza już bardzo długą

²¹⁰ FAO, *The state of agricultural commodity markets. Agricultural markets and sustainable development: global value chains, smallholder, farmers and digital innovations*, Rome, 2020, s. 202.

recesję, z litera „U” – stopniowe wychodzenie z niej²¹¹. Dotychczas najbardziej prawdopodobny wydawał się scenariusz zobrazowany literą „U”, jednak druga fala wirusa, która przysła jesienią, ukazała jeszcze inny scenariusz, który symbolizuje litera „K”. Scenariusz ten, nie napawa jednakże optymizmem, ponieważ zakłada znaczny wzrost przepaści pomiędzy biednymi a bogatymi na świecie, ze względu na fakt, iż poprzez kryzys niektóre sektory zyskują bardzo dużo, inne zaś ponoszą ogromne straty.

Najnowszy raport organizacji Oxfam *The inequality Virus*, który ukazał się w lutym 2021 roku, wskazuje, że tysiąc najbogatszych ludzi na świecie w ciągu dziewięciu miesięcy odzyskało straty, jakie ponieśli w związku z pandemią koronawirusa. Z drugiej zaś strony, najbiedniejszym jednostkom może zająć aż dekadę, aby pokonać ekonomiczne skutki pandemii. Autorzy raportu wskazują uwagę na fakt, iż COVID-19 może potencjalnie zwiększyć nierówności ekonomiczne praktycznie w każdym państwie na świecie. W ramach raportu przeprowadzono badanie, w którym wzięło udział 295 ekonomistów z 79 krajów, którzy zgodnie twierdzili, iż spodziewają się wzrostu bądź znacznego wzrostu nierówności dochodowych w swoim państwie. Majątek dziesięciu najbogatszych ludzi na świecie łącznie wzrósł o pół biliona dolarów od początku pandemii, co z pewnością wystarczyłoby, aby sfinansować każdemu mieszkańcowi na świecie szczepionkę na koronawirusa. Pandemia zapoczątkowała również największy kryzys zatrudnienia od ponad 90 lat, w wyniku którego setki milionów ludzi są obecnie bezrobotnymi. Ponadto negatywne zmiany gospodarcze odbiły się bardzo mocno na kobietach, ponieważ na całym świecie to właśnie płęć żeńska jest nadreprezentowana w zawodach o niepewnym charakterze, które to właśnie w największym stopniu odczuły skutki pandemii. Warto też zwrócić uwagę na fakt, iż kobiety stanowią około 70% globalnej siły roboczej związanej z opieką zdrowotną i społeczną będącą w największym stopniu narażoną na ryzyko zakażenia się wirusem SARS-CoV-2. Gdy liczba zakażonych koronawirusem na świecie masowo wzrastała, państwa stopniowo zamykały się i zawieszały funkcjonowanie wewnątrz swoich granic, aż w pewnym momencie cały świat stanął w miejscu. Ze względu na jednoczesne zamykanie granic przez państwa ruch lotniczy został wstrzymany, ale – co ciekawe – odnotowano wówczas gwałtowny wzrost sprzedaży prywatnych odrzutowców. Pandemia koronawirusa ujawniła, że bardzo duży

²¹¹ M. Walkowski, *Niepełna przyszłość świata*, Życie Uniwersyteckie, 27.09.2020, <https://uniwersyteckie.pl/nauka/prof-maciej-walkowski-niepelna-przyszlosc-swiatea>, dostęp: 25.11.2020.

odsetek ludzi na świecie żyje dosłownie o krok od wkroczenia w świat biedy, za 2-10 Dolarów dziennie.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż nierówności w czasie pandemii zyskały nowy wymiar, bowiem na zarażenie się, a w konsekwencji – śmierć, w większej mierze narażone są osoby zamieszkujące biedniejsze obszary. Podział odnosi się zarówno do struktury wewnętrznej państwa, jak i pomiędzy państwami. W najbiedniejszych częściach Francji, Holandii i Hiszpanii wskaźniki zakażeń i śmiertelności z powodu wirusa SARS-CoV-2 są znacznie wyższe niż w pozostałych częściach państwa, zaś w najbiedniejszych rejonach Anglii wskaźniki śmiertelności są dwukrotnie wyższe niż w jej najbogatszych obszarach.

Gabriela Bucher, dyrektorka wykonawcza Oxfam International stwierdziła, że: „Możemy być świadkami największego wzrostu nierówności od początku prowadzenia badań. Głęboki podział między bogatymi i biednymi okazuje się równie zabójczy jak wirus” a także, że „gospodarki dostarczają bogactwo zamożnej elicie, która pokonuje pandemię w luksusie, podczas gdy osoby na pierwszej linii pandemii – asystenci w sklepach, pracownicy służby zdrowia czy sprzedawcy, będą bardziej narażeni na głód i wykluczenie z opieki zdrowotnej”²¹². Fortuny miliarderów odbiły się ku górze, gdy tylko odżyły rynki akcji, pomimo utrzymującej się recesji w realnej gospodarce. Łączny majątek światowych miliarderów pod koniec grudnia 2020 roku wyniósł 11,95 biliona USD, co odpowiada całkowitym wydatkom rządów państw grupy G20 na odbudowę gospodarek po wybuchu pandemii koronawirusa²¹³.

Autorzy raportu wskazują, że pandemia pogłębiła i nadal pogłębia nierówności, jednak ich źródło leży w wadliwym i opartym na wyzysku systemie gospodarczym, który ma swoje korzenie w ekonomii neoliberalnej i jest rządzony przez elity. System ten wręcz zaostrzał zakorzenione systemy nierówności i ucisku, czyli patriariat i strukturalny rasizm, które powiązane są z dominacją ludzi koloru skóry białej. Ponadto generują one ogromne zyski dla białoskórej patriarchalnej elity, wykorzystując ludzi żyjących w ubóstwie, kobiety oraz społeczności rasowe, marginalizowane i uciskane historycznie na całym świecie²¹⁴.

²¹² Oxfam, *The inequality virus. Bringing together a world torn apart by coronavirus through a fair, just and sustainable economy*, styczeń, 2021.

²¹³ Ibidem, s. 11

²¹⁴ Ibidem s. 11.

Wspominany już wcześniej raport *Billionaire Bonanza* analizuje sytuację miliarderów w dobie pandemii koronawirusa. W 2020 roku odnotowano duży spadek liczby miliarderów w porównaniu do roku 2019. 267 osób zniknęło z listy miliarderów, ponieważ ich majątki spadły poniżej jednego miliarda, 21 zaś zmarło. Na początku marca 2020 roku łączny majątek miliarderów spadł, jednak już 10 kwietnia osiągnął wartość wyższą niż w roku 2019²¹⁵.

W czasie pandemii bardzo ważne, jak i nie najważniejsze jest działanie rządów poszczególnych państw w zakresie zwalczania i ograniczania nierówności. Z pewnością ich wzrost jest nieunikniony, jednak jego rozmiar i szybkość, z jakim się rozpowszechnia, zależy od rządów państw. Według Banku Światowego w 2030 roku o 501 milionów więcej ludzi będzie żyło za mniej niż 5,5 Dolara dziennie, jeśli rządy państw pozwolą na dalszy wzrost nierówności chociaż o 2 punkty procentowe rocznie, a całkowita liczba ludzi żyjących w ubóstwie będzie wyższa niż przed atakiem wirusa. Z kolei, jeżeli rządy państw zdecydują się na działanie ograniczające nierówności o dwa punkty procentowe rocznie, to istnieje możliwość powrotu do poziomu nierówności sprzed pandemii.

Pandemia koronawirusa uwydatniła wiele niedoskonałości w funkcjonowaniu państw. Najbardziej obszerne i dotkliwe dla mieszkańców są zaniedbania służby zdrowia. Niedofinansowany system opieki zdrowotnej, szczególnie w odniesieniu do osób żyjących w ubóstwie i tych zmarginalizowanych, spowodował zwiększenie śmiertelności osób zakażonych właśnie w tych wymienionych grupach społecznych. Bezpłatna pomoc medyczna ze strony państwa nie sprostała wymaganiom, które związane są z podstawową opieką osób zarażonych wirusem. Brak respiratorów, lekarzy, pielęgniarek czy nawet wolnych łóżek powoduje, że zakażeni nie otrzymują odpowiedniej pomocy. Ponadto niedofinansowanie obszaru opieki zdrowotnej spowodowało, że niektóre państwa nie mają możliwości testowania i kontroli osób przebywających na kwarantannie, poprzez co można najłatwiej monitorować i skutecznie ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa. Osoby bardziej zamożne stać na prywatną opiekę medyczną, dzięki czemu mają one zdecydowanie większe szanse na przechorowanie wirusa bez większego uszczerbku na zdrowiu. Kliniki prywatne często są wyposażone dużo lepiej niż państwowe, a – co najważniejsze – posiadają zdecydowanie większą i lepiej wykwalifikowaną kadrę lekarzy i obsługę medyczną. Dwupoziomowy system opieki zdrowotnej jest obecny we

²¹⁵ Ch., Collins, O. Ocampo, S. Paslaski, *Billionaire Bonanza 2020. Wealth Windfalls, Tumbling Taxes and Pandemic Profiteers*, Institute for Policy Studies, 23 kwietnia 2020.

wszystkich państwach na świecie i jest jednym z poważniejszych obszarów nierówności społecznej. W Afryce publiczny sektor opieki zdrowotnej obsługuje 84% ludności, ale zatrudnia tylko 30% lekarzy, natomiast prywatny sektor opieki zdrowotnej obsługuje tylko 16% populacji, zatrudniając aż 70% lekarzy. Oczywiście ogromną determinantą pracy lekarza w sektorze prywatnym są zarobki, które są zdecydowanie wyższe niż w sektorze publicznym. W związku z powyższym nie powinno dziwić, że pandemia najbardziej dotknęła właśnie ludzi najuboższych, ponieważ nie mają oni dostępu do odpowiedniej opieki medycznej, która jest podstawą przy walce z koronawirusem²¹⁶.

Pandemia ujawniła i zaostrzyła istniejące nierówności pod względem zamożności, płci i rasy. Kryzys ujawnił problemy globalnego systemu gospodarczego, w wyniku których nieliczni bogaci stają się coraz bardziej zamożni, podczas gdy pozostali walczą o przetrwanie.

W przypadku najbiedniejszych państw świata, doświadczamy szczególnie niskiej skuteczności funkcjonowania międzynarodowej inicjatywy szczepień „*COVID-19 Vaccines Global Access*” - COVAX. Kłopoty ze sprawiedliwą i równą dystrybucją szczepionek w ramach tej inicjatywy oraz nacjonalizm szczepionkowy państw wysokorozwiniętych spowodowały że wiele państw słabo rozwiniętych z Afryki, Ameryki Łacińskiej, Azji Południowej, Azji Centralnej, Bałkanów czy Europy Wschodniej stanęło przed dylematem: albo nie szczepić się w ogóle i pogłębiać problemy zdrowotne i finansowe swych obywateli albo skorzystać z oferty chińskiej i/lub rosyjskiej w kwestii dostaw szczepionek. Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA), Bahrajn, Peru, Serbia, Węgry, Maroko, Argentyna, Jordania, Pakistan, Egipt, Senegal, Zimbabwe, Mongolia, Indonezja, Bangladesz czy Seszele stanowią tylko wybrane przykłady udanej chińskiej ofensywy szczepionkowej, prowadzonej dosłownie pod każdą szerokością geograficzną w świecie. Jak dowodzi Maciej Walkowski poważne problemy z dostawami preparatów amerykańskich i brytyjskich, brak warunków do ich przechowywania (Pfizer-BioNTech) lub środków finansowych na ich zakup, skłaniał wiele państw, szczególnie biedniejszych do szukania alternatywnych rozwiązań w Chinach i Rosji. Przykładowo na Ukrainie do drugiej połowy 2021 roku zaszczepiono nie więcej niż 15 proc. społeczeństwa. Tymczasem w Kanadzie, która zakontraktowała kilkukrotnie więcej dawek niż potrzebuje, wciąż prowadzi się dyskusje co zrobić z ogromnymi ich

²¹⁶ Oxfam, *Inequality...* op. cit.

nadwyżkami, a UE pomimo zapowiedzi odpłatnego udostępnienia swych nadwyżek Ukrainie, nadal tego nie uczyniła. Czy w takiej sytuacji decyzja rządu ukraińskiego o zakontraktowaniu chińskiej szczepionki Sinovac i produkowanego w Indiach (za zgodą konsorcjum Oxford/AstraZeneca) preparatu Covishield powinna jeszcze kogokolwiek dziwić? Obecnie w kilkudziesięciu państwach świata, szczególnie w biedniejszych z obszaru Azji, Afryki i Ameryki Południowej stosuje się pięć chińskich preparatów koncernów Sinopharm, Sinovac Biotech oraz CanSino. Mają one stanowić alternatywę dla najchętniej stosowanych szczepionek amerykańskich koncernów Pfizer-BioNTech, Moderna Inc. i Johnson & Johnson (Janssen Pharmaceutical), brytyjsko-szwedzkiej Oxford/ AstraZeneca Plc i rosyjskiego Sputnika V. Chociaż szczepionki chińskie używane są w wielu regionach świata, producenci z Państwa Środka nie przedstawili szczegółowych danych z trzeciej fazy badań klinicznych prowadzonych w kilkunastu państwach w świecie. Żaden z producentów chińskich szczepionek nie złożył też wniosku o autoryzację preparatu do Europejskiej Agencji Leków (European Medicines Agency/EMA). Wyłącznie informacje prasowe pochodzące z Brazylii, Turcji, ZEA, Indonezji, Pakistanu, Rosji, Meksyku i Chile potwierdzały ich rzekomo duży poziom skuteczności, w przedziale 65-86 proc. Skuteczność chińskich szczepionek przeciwko COVID-19 od dawna budzi jednak wiele wątpliwości ekspertów, co potwierdzają najnowsze dane opublikowane w lipcu 2021 roku przez CNBC, największą na świecie sieć telewizyjnych kanałów informacyjnych wyspecjalizowanych w tematyce ekonomicznej. Według CNBC (który oparł się na danych serwisu *Our World in Data*, zbierającego oficjalne informacje Światowej Organizacji Zdrowia, rządów poszczególnych państw oraz naukowców z Uniwersytetu Oksfordzkiego), aż w pięciu na sześć państw, w których w drugiej połowie 2021 roku zanotowano wzrost zakażeń mimo dużego odsetka zaszczepienia, stosuje się głównie preparaty chińskie. Są to Zjednoczone Emiraty Arabskie, Seszele, Mongolia, Urugwaj i Chile. Wyjątek w grupie stanowi Wielka Brytania. Mimo to, sam fakt dostępu państw biednych do szczepień, także preparatów chińskich i rosyjskich, pod kątem problemu analizowanego w pracy uznać należy za krok idący w dobrym, pożądanym kierunku, ograniczającym dramatyczne skutki kryzysu humanitarnego, zdrowotnego i finansowego, skutkującymi jeszcze większą biedą i ubóstwem.

3.2 Między- i wewnątrzkontynentalne ujęcie problemu nierówności

A. Skala makro (biedne-bogate państwa)

Status większości państw na świecie zmieniał się wraz z postępującym rozwojem. Aby lepiej zrozumieć dzisiejsze podziały na biedną Północ i bogate Południe, warto przeanalizować, jak historycznie kreował się podział bogactwa na świecie, i jakie były przyczyny jego kumulacji w niektórych państwach. Początek naszej ery charakteryzuje się wyrównanym poziomem życia. Udział krajów zachodnioeuropejskich i Nowego Świata w światowej produkcji wynosił tylko 9%. Większa jej część była wytwarzana przez kraje azjatyckie i afrykańskie. „Przed kilku wiekami nie było na świecie wielkich różnic pod względem bogactwa i ubóstwa. W czasach odkrywania przez Europejczyków morskich dróg do Azji, Afryki i obu Ameryk poziomy dochodów w Chinach, Indiach, Europie i Japonii były podobne. Marco Polo wprowadził w zdumienie przepych chińskich budowli, a nie tamtejsze ubóstwo²¹⁷”.

Podział bogactwa na świecie już w XVIII wieku interesował badaczy. Ówczesni obserwatorzy tłumaczyli podział na bogatą Północ i biedne Południe głównie w kontekście kategorii psychologicznych. Zwracali uwagę, że ludzie zamieszkujący na Północy są wytrwali, pozbawieni polotu, pilni, ciężko i solidnie pracujący, niemający czasu cieszyć się życiem. Zaś ci z Południa to ludzie lekkomyślni i szczęśliwi, bardziej zainteresowani przyjemnym spędzaniem czasu niż pracą. Takie sprofilowanie mieszkańców Północy i Południa było związane przede wszystkim z czynnikami geograficznymi i klimatem, ponieważ „inaczej się żyje pod zachmurzonym, a inaczej pod bezchmurnym niebem, w ciepłe i w zimnie”²¹⁸.

Najbardziej wyraźnie różnice w dynamice rozwojowej państw zaczęły być widoczne w połowie XIX wieku, zaś najostrzejsze zróżnicowanie dokonało się pomiędzy krajami Europy Zachodniej, Ameryki Północnej i Australii a państwami Azji i Afryki. Tym, co napędzało rosnące dysproporcje dochodowe pomiędzy państwami, był dostęp

²¹⁷ J. Sachs, *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, WN PWN, Warszawa, 2006, s. 41.

²¹⁸ M. W. Solarz, *Północ...* op.cit. s. 203.

do osiągnięć rewolucji przemysłowej, a także umiejętność wykorzystania jej dokonań we własnych, krajowych strukturach wytwórczych. Wiek XIX charakteryzuje się jeszcze jedną ważną (w kontekście nierówności) cechą, a mianowicie dzięki coraz powszechniejszemu wykorzystywaniu nauki do rozwiązywania problemów związanych z produkcją, a także poprzez ciągłe ulepszenia, tempo wzrostu gospodarczego było szybsze niż wzrost demograficzny – po raz pierwszy w dziejach świata²¹⁹. Z pewnością należy stwierdzić, iż w wieku XIX główną determinantą pogłębiających się nierówności było nierównomierne rozprzestrzenianie się osiągnięć brytyjskiej rewolucji przemysłowej. To właśnie za jej sprawą niektóre państwa w tamtym okresie wzbogaciły się, zaś inne zubożały. Główną determinantą świadczącą o zamożności było właśnie to, czy dane państwo dokonało rewolucji czy też nie. Te, które się tego podjęły, stały się zamożniejsze.

Po II wojnie światowej nadrzędnym celem stało się przeciwdziałanie pogłębiającej się dochodowej polaryzacji świata, a także wyrównanie poziomu życia ludzi. Dla państw Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych i Japonii ćwierćwiecze po drugiej wojnie światowej było okresem najdłuższego w historii, nieprzerwanego wzrostu gospodarczego. PKB państw afrykańskich w tym okresie wynosiło tylko 4% światowej produkcji, zaś państw azjatyckich – 14%. Polaryzacja świata na bogatą Północ i biedne Południe uwidoczniła się bardzo, a koniec zimnej wojny zdecydowanie potwierdził rosnące napięcie pomiędzy państwami biednymi i bogatymi.

Państwa biednego Południa to głównie były kolonie, z których większość uzyskała niepodległość po II wojnie światowej zaś podczas gdy te położone w Ameryce Łacińskiej uzyskały ją na początku XIX wieku. Warto jednak zwrócić też uwagę na fakt, że również były kolonie, takie jak Hong Kong, Singapur czy Korea Południowa i Tajwan, obecnie należą do krajów najbardziej rozwiniętych, zatem status byłej kolonii nie determinuje automatycznie przynależności do danej grupy rozwojowej. Państwa Południa są mocno przeludnione. Na ich terenach rozgrywają się krwawe konflikty, którym towarzyszy terroryzm międzynarodowy, dodatkowo występuje bardzo wysoki odsetek ludzi ubogich, ogromne zadłużenie i fanatyzm religijny. Często wskazuje się, że problemy i rozwój Południa jest największym kłopotem Północy. Poniżej przedstawiona

²¹⁹ G. Ziewiec, *Trzy fale globalizacji. Rozwój, nadzieje i rozczarowania*, Oficyna Wydawnicza ASPRA J-R, Warszawa, 2012, s. 206.

zostanie próba charakterystyki państw wysoko rozwiniętych oraz tych najslabiej rozwiniętych, jako kontrastu bogatej Północy i biednego Południa.

a) Państwa wysoko rozwinięte

Kraje wysoko rozwinięte (*developed countries*) to państwa, o wysokim PKB *per capita*. Charakteryzuje je wysoki udział sektorów usługowych w gospodarce, wysoki wskaźnik rozwoju społecznego, dobra infrastruktura, stabilna gospodarka, ponadto stopień rozwoju, uprzemysłowienia i poziom życia mieszkańców jest bardzo wysoki. Status danego państwa określany jest na podstawie różnych kryteriów obejmujących wartości ekonomiczne, społeczne czy polityczne. Wartość, która najczęściej brana jest pod uwagę, to PKB *per capita*. Bank Światowy z kolei określa państwa rozwinięte na podstawie produktu narodowego brutto (PNB) i nazywa je gospodarkami wysokich dochodów (*high income economies*). Z najnowszego raportu Międzynarodowego Funduszu Walutowego wynika, że obecnie na świecie jest 39 państw rozwiniętych (*advanced economies*). Siedem największych gospodarek pod względem PKB, nazwano grupą G7 i należą do niej:

1. Stany Zjednoczone
2. Japonia
3. Niemcy
4. Francja
5. Włochy
6. Wielka Brytania
7. Kanada

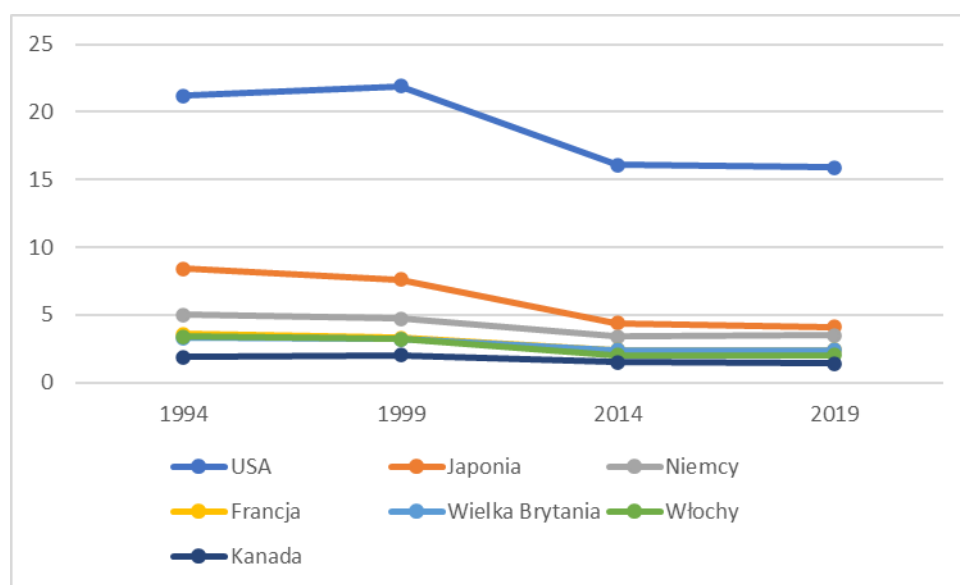
Pozostałe państwa rozwinięte, to:

- | | | |
|--------------|------------|-----------|
| 8. Austria | 10. Belgia | 12. Cypr |
| 9. Australia | 11. Czechy | 13. Dania |

14. Estonia	23. Korea	32. Portugalia
15. Finlandia	24. Litwa	33. San Marino
16. Grecja	25. Luksemburg	34. Singapur
17. Hiszpania	26. Łotwa	35. Słowacja
18. Hong Kong ²²⁰	27. Makau ²²¹	36. Słowenia
19. Holandia	28. Malta	37. Szwecja
20. Irlandia	29. Norwegia	38. Szwajcaria
21. Islandia	30. Nowa Zelandia	39. Tajwan
22. Izrael	31. Puerto Rico	

Poniższy wykres przedstawia udział PKB państw grupy G7 w światowym PKB na przestrzeni 15 lat.

Wykres 7. Udział procentowy PKB państw grupy G7 w światowym PKB



Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportów IMF, *World Economic Outlook 2020, 2015, 2000, 1995*.

²²⁰ 1 lipca 1997 Hong Kong stał się specjalnym regionem administracyjnym Chin

²²¹ 2 grudnia 1999 Makau stało się specjalnym regionem administracyjnym Chin

Analizując powyższy wykres, można zauważyć, że udział PKB państw grupy G7 na przestrzeni piętnastu lat jest dość stabilny, co jest charakterystyczne właśnie dla państw rozwiniętych gospodarczo. Wyraźna tendencja spadkowa we wszystkich przedstawionych krajach ma miejsce od roku 1999. Największy spadek odnotowano w Stanach Zjednoczonych – z 21,9% na 16,1%, a także w Japonii – z 7,6% na 4,4%. Ów spadek zauważalny w latach 1999-2014 we wszystkich państwach G7 był spowodowany światowym kryzysem gospodarczym z 2007 roku. Obecnie sytuacja się ustabilizowała, jednak można domniemywać, iż z powodu ogólnoświatowej pandemii wirusa Sars-CoV-2 objawi się znów tendencja spadkowa.

Gospodarki wysoko rozwinięte bezpośrednio wpływają na państwa najslabiej rozwinięte głównie poprzez udzielanie im pożyczek²²². Inną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę, jest fakt, iż gospodarki wysoko rozwinięte mogą wpływać i wpływają na rozwój biedniejszej części świata. Wydaje się, że kluczowym elementem niezbędnym do rozwoju jest transformacja strukturalna, którą można zapoczątkować wzrostem produktywności pracy, a w dalszej kolejności wzrostem dochodów. Taki tok działań może prowadzić do wzrostu popytu, powstawania nowych miejsc pracy, a w konsekwencji także do wzrostu gospodarczego. Wciąż udoskonalane technologie, inwestycje w edukację, dobrze funkcjonujące rynki pracy, kapitałów i produktów mają kluczowe znaczenie dla rozwoju. W rolnictwie wzrost produktywności oznacza, że mniej osób może produkować więcej żywności. Ludzie zaczynają stopniowo opuszczać sektor rolniczy w poszukiwaniu lepszych możliwości ekonomicznych na terenach miejskich. Jeśli rynki pracy funkcjonują poprawnie, ludzie odchodzący z sektora rolnictwa będą szukać zatrudnienia w innych sektorach, takich jak produkcja czy usługi. Społeczeństwa urbanizują się, a wiejskie gospodarstwa domowe dywersyfikują swoje źródła dochodów, uzyskując lepiej płatną pracę w sektorze pozarolniczym. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż rolnictwo może być motorem wzrostu gospodarczego na wczesnym etapie rozwoju, a także główną siłą napędową ograniczania ubóstwa. Prognozuje się tak dzięki umiejętnemu powiązaniu rolnictwa z innymi sektorami gospodarki, przykładowo: rolnictwo dostarcza pracownikom tanią żywność, co stanowi podstawę wydajności w całej gospodarce, dostarcza środki do sektora spożywczego i wytwórczego, a także eksportuje towary za granicę, aby zyskać na walutach obcych, które są niezbędne do

²²² Więcej na temat pożyczek udzielanych przez kraje najbardziej rozwinięte krajom najslabiej rozwiniętym w kolejnym podpunkcie pracy.

importu dóbr kapitałowych. Te zaś przyczyniają się do wzrostu gospodarczego. Ostatnim etapem wspomnianej wcześniej transformacji strukturalnej jest gospodarka, w której PKB na mieszkańca jest stosunkowo wysoki, a dochody z rolnictwa są niewielką częścią PKB. W 2017 roku w Stanach Zjednoczonych rolnictwo stanowiło 0,9% PKB, w porównaniu z 21,4% w najsłabiej rozwiniętych gospodarkach. Na tym końcowym etapie transformacji (który prawdopodobnie został osiągnięty w latach 80. XX w.), rolnictwo zostało tam w pełni zintegrowane z innymi sektorami poprzez dobrze funkcjonujące rynki, a wydajność pracy w sektorach stała się równa.

Bardzo dużym problemem humanitarnym, z którym borykają się kraje bogatej Północy, są przesiedlenia wewnętrzne w krajach biednego Południa. Przesiedleńcem wewnętrznym (IDPs) jest osoba, która została wysiedlona ze swojego domu lub miejsca stałego pobytu w sposób, który jest niezgodny z prawem międzynarodowym oraz wewnętrznymi uregulowaniami prawnymi. Taka sytuacja ma miejsce zazwyczaj w sytuacji konfliktu zbrojnego, zamieszek bądź napięć wewnętrznych²²³. Gdy mieszkańcy danego państwa nie mogą liczyć na pomoc swojego rządu, zazwyczaj szukają pomocy w innych państwach. Problem przesiedlenia jest dość skomplikowany ze względu na fakt, iż każde działanie podmiotu zewnętrznego na rzecz pomocy przesiedleńcom wewnętrznym może być potraktowane jako ingerencja w sprawy wewnętrzne. Według Centrum Monitorowania Przemieszczeń (iDMC) w 2019 roku odnotowano łącznie 33,4 miliony wysiedleń na terenie 145 krajów i regionów. Spośród nich 8,5 miliona wysiedleń spowodowanych było konfliktami w 50 krajach, a 24,9 miliona z powodu katastrof w 140 krajach. Łącznie pod koniec 2019 roku 50,8 milionów osób zostało wysiedlonych z powodu konfliktów, przemocy i katastrof²²⁴. Pod koniec roku 2020 odnotowano łącznie już 40,5 miliona wysiedleń w 149 krajach i terytoriach. Jest to aż o ponad 7 milionów więcej niż w roku poprzednim. Spośród nich 9,5 miliona wysiedleń na tle konfliktów, a 30,7 miliona z powodu katastrof²²⁵. Obecnie na świecie przesiedleńców wewnętrznych jest dwa razy więcej niż imigrantów. Zdecydowana większość IDPs zamieszkuje biedne Południe. Osiem krajów najbardziej dotkniętych omawianym zjawiskiem znajduje się na

²²³ D. Heidrich-Hamera, *Uchodźstwo wewnętrzne. Problem Południa wyzwaniem dla Północy*, [w:] M. W. Solarz, *Północ wobec Południa, Południe wobec Północy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2005, s. 201.

²²⁴ UNHCR, *Internally Displaced People*, <https://www.unhcr.org/internally-displaced-people.html>, dostęp: 20.10.2021.

²²⁵ iMDC, *GRID 2021. Internal displacement in a changing climate* Global report on Internal Displacement, 2021.

liście państw najsłabiej rozwiniętych (LDCs). Warto jednak zwrócić uwagę, że problem IDPs nie występuje tylko w krajach biednych i najsłabiej rozwiniętych, ponieważ w grupie państw, gdzie żyją IDPs, znajdują się również kraje bogate i dobrze rozwinięte, takie jak na przykład Chiny. W istocie problem przesiedleń wewnętrznych częściej dotyczy państw o niskich dochodach oraz państw, w których występuje deficyt demokracji, z pewnością jednak dotyczy to tak samo Północy, jak i Południa. Problem ten jest bardzo ważny z punktu widzenia bogatej Północy, ponieważ brak pomocy dla IDPs w krajach biednego Południa może spowodować wzmożone uchodźstwo zewnętrzne do krajów bogatej Północy²²⁶.

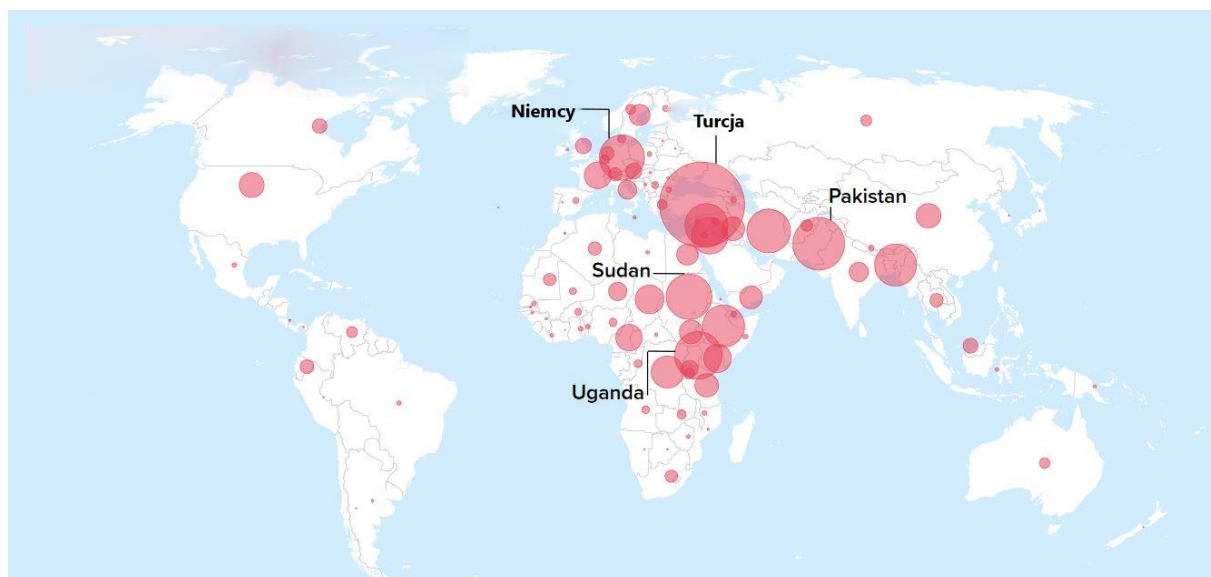
W 2020 roku skrzyżowało się kilka kryzysów – niektóre z nich to całkiem nowe, niektóre trwające już od lat, niektóre z kolei powróciły po latach. W rzeczonym roku było aż 11,2 miliona nowych przesiedleń²²⁷.

Problem uchodźstwa zewnętrznego właśnie z krajów biednego Południa do krajów bogatej Północy osiąga obecnie najwyższe w historii wskaźniki. Pod koniec 2018 roku 70,8 miliona ludzi zostało zmuszonych do opuszczenia własnych domów z powodu konfliktów i prześladowań. Około 30 milionów z nich to uchodźcy, a ponad połowa tej liczby to osoby poniżej 18. roku życia. Oprócz wymienionych, są także miliony bezpaństwowców, którym odmówiono zarówno pomocy, jak i dostępu do edukacji, zatrudnienia czy ochrony zdrowia. ONZ powołało po II wojnie światowej agencję ds. uchodźców (*United Nations High Commissioner for Refugees UNHCR*). Według jej danych na świecie co dwie sekundy jedna osoba jest przymusowo przesiedlana w wyniku konfliktu bądź prześladowań. Dane agencji wskazują, że najwięcej, bo aż 2/3 wszystkich uchodźców, pochodzi z pięciu państw: Syrii (6,7 mln), Afganistanu (2,7 mln), Sudanu Południowego (2,3 mln), Mjanma (1,1 mln) i Somalii (900 tys.). Od 2016 roku największa fala uchodźców pochodziła z Wenezueli – 4 miliony ludzi opuściło swoje rodzinne domy. W 2018 roku mieszkańcy Wenezueli złożyli najwięcej z wszystkich narodowości wniosków o azyl. Państwa najbardziej rozwinięte w 2018 roku przyjęły tylko 16% uchodźców, podczas gdy reszta, około 6,7 miliona osób, znalazło schronienie w państwach najsłabiej rozwiniętych, zazwyczaj sąsiadujących z ich miejscem zamieszkania. Największą liczbę uchodźców przyjmuje już od kilku lat Turcja (3,7 mln),

²²⁶ iMDC, *Global Report on Internal Displacement*, 2020.

²²⁷ UNHCR, *Global trends forced displacement in 2020*, <https://www.unhcr.org/flagship-reports/globaltrends/>, dostęp: 20.10.2021 r.

za nią kolejno jest: Pakistan (1,4 mln), Uganda (1,2 mln), Sudan (1,1 mln) oraz Niemcy (1,1 mln).²²⁸. Najwięcej wniosków o azyl uchodźcy w 2018 roku kierowali do: USA, Peru, Niemiec, Francji, Turcji, Brazylii, Grecji, Hiszpanii, Kanady oraz Włoch²²⁹.



Rysunek 4. Uchodźcy na świecie pod koniec 2018 roku.

Źródło: UNHCR, *Global trends, forced displacement in 2018*, Geneva 2019, s. 10.

Uchodźstwo zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne w krajach biednego Południa jest ogromnym wyzwaniem dla państw najbardziej rozwiniętych i bogatych, jednak one same nie podejmują zbyt wielu działań w kierunku przeciwdziałania mu. Wiodącą rolę pełnią pod tym względem organizacje międzynarodowe, w których to główną rolę odgrywają państwa rozwijające się, jednakże aby zrealizować postulaty, z jakimi występują, potrzebne jest zaangażowanie państw najbardziej rozwiniętych w celu finansowania tych przedsięwzięć. Działalność UNHCR jest finansowana ze składek rządów, instytucji, organizacji pozarządowych, a także darczyńców indywidualnych wywodzących się z państw bogatej Północy²³⁰.

²²⁸ United Nations, UNHCR, *Refugees*, <https://www.un.org/en/sections/issues-depth/refugees/>, dostęp: 7.12.2020.

²²⁹ UNHCR, *Global trends, forced displacement in 2018*, Geneva 2019, s. 43.

²³⁰ D. Heidrich-Hamera, *Uchodźstwo...* op. cit., s. 209.

Innym rodzajem uchodźstwa, z którym już ale w małej skali borykają państwa wysoko rozwinięte a prognozuje się, że będzie ten problem występować w jeszcze większym wymiarze - jest uchodźstwo klimatyczne. Coraz więcej ludzi na świecie opuszcza swoje miejsce zamieszkania nie ze względu na wojny i konflikty ale ze względu na niemożność dalszego zamieszkiwania danego obszaru spowodowaną zmianami klimatycznymi. Według ekspertów, do połowy obecnego stulecia zmiany klimatyczne uczynią tereny Afryki i Azji niezdatnymi do życia. Fakt ten oznacza, że nastąpi gwałtowny wzrost migracji początkowo wewnętrznych, a w późniejszym czasie zewnętrznych²³¹. Migracje te z pewnością będą skierowane ku państwom najbardziej rozwiniętym. Warto podkreślić, iż występują dwa typy migracji klimatycznych. Pierwszy występuje, gdy pewien obszar zostanie dotknięty klęską żywiołową, wtedy mieszkańcy zazwyczaj po kilku tygodniach wracają do swojego miejsca zamieszkania, Drugi zaś typ, spowodowany jest zmianami klimatycznymi i związanymi z nimi zmianami w środowisku naturalnym. W tym wypadku jest to proces długotrwały (w przypadku klęski żywiołowej jest to proces dynamiczny i zazwyczaj jednorazowy, oczywiście w określonym czasie), nie powodujący nagłych fal migracyjnych ale zmusza kolejne pokolenia do zmiany miejsca zamieszkania w określonym czasie. Według danych Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC), w konsekwencji zmian klimatycznych będą podnosić się poziomy wód w morzach i oceanach, będziemy mieli do czynienia z coraz mocniejszymi opadami w jednych regionach, zaś w innych z jeszcze silniejszymi suszami, będą topnieć lodowce a ziemia będzie coraz mniej nawodniona ze względu na wzrost temperatury²³². Najnowszy raport Programu Środowiskowego Organizacji Narodów Zjednoczonych wskazuje, że krajowe zobowiązania w zakresie klimatu kierują świat na ścieżkę globalnego wzrostu temperatury o 2,7° do końca stulecia. Jest to znacznie powyżej celów paryskiego porozumienia klimatycznego i doprowadzi do katastrofalnych zmian w klimacie Ziemi²³³. Z pewnością należy stwierdzić, iż jest to jeden z poważniejszych problemów z którymi przyjdzie się zmagać państwom w najbliższej przyszłości. Dlatego bardzo ważna jest globalna współpraca w tym zakresie, bowiem zmian klimatycznych nie jest w stanie zatrzymać żadne państwo w pojedynkę.

²³¹ Eksperci szacują, że może to być nawet 250 mln osób. *Uchodźcy klimatyczni – nowa kategoria*, <https://www.ekologia.pl/srodowisko/ochrona-srodowiska/uchodzcy-klimatyczni-nowa-kategoria,7742.html>. dostęp: 11.11.2021 r.

²³² IPCC, *Climate Change 2021. The Physical Science Basis*, Working group I contribution to the sixth assessment report of the intergovernmental panel on climate change, https://www.ipcc.ch/report/ar6/wg1/downloads/report/IPCC_AR6_WGI_Full_Report_smaller.pdf.

²³³ UNEP, *The Heat is on. A world of climate promises not yet delivered*, Emission Gap Report 2021.

Problem ten wymaga zintegrowanego działania państw na świecie. W kontekście niniejszej pracy, warto zwrócić uwagę, iż uchodźcy klimatyczni przemieszczając się do państw pogłębiają problem biedy i wzmagają nierówności.

Innym problemem, z którym borykają się kraje najbardziej rozwinięte, jest otyłość i nadwaga, a wiąże się go przede wszystkim z procesem globalizacji. Wskazuje się bowiem, że w efekcie jej postępowania wzrosła liczba osób otyłych i z nadwagą w państwach bogatych. W najnowszym raporcie organizacji wyspecjalizowanej ONZ – FAO (*Food and Agriculture Organization of the United Nations*) wskazuje się na silny związek pomiędzy liberalizacją handlu a występowaniem chorób niezakaźnych związanych z dietą, jak na przykład cukrzyca. Warto podkreślić, że globalizacja nie tylko wywiera skutki gospodarcze, ale wpływa także na życie społeczno-kulturowe, oddziałując na preferencje konsumentów. Preferencje te odzwierciedlają się zmianami w diecie, a także zmiennymi skłonnościami żywieniowymi. Niektóre globalne badania dotyczące wpływu globalizacji na nadwagę i otyłość wskazują, że ściślejsza integracja społeczna, mierzona wskaźnikami osobistych kontaktów międzynarodowych, międzynarodowymi przepływami informacji, a także bliskości kulturowej, jest powiązana z otyłością, warunkując przyrost odsetka osób z otyłością i nadwagą²³⁴.

b) Państwa słabo rozwinięte

Kraje najslabiej rozwinięte (*Least developed countries – LDCs*) to, według ONZ, państwa o bardzo niskim dochodzie, borykające się z poważnymi strukturalnymi problemami, które są przeszkodą dla zrównoważonego rozwoju. Państwa te są bardzo wrażliwe na wstrząsy zachodzące w gospodarce, a także mają bardzo niski poziom zasobów ludzkich. Obecnie do grupy uznanej za państwa najslabiej rozwinięte należy czterdzieści siedem państw, a lista państw należących do tej grupy weryfikowana jest co

²³⁴ Loconto, A.M., Silva-Castaneda, L., Arnold, N. & Jimenez, A., *Participatory Analysis of the Use and Impact of the Fairtrade Premium. Research report*, 2019.

trzy lata. Obecnie, zgodnie z najnowszym opublikowanym w 2021 roku raportem²³⁵, lista krajów najsłabiej rozwiniętych prezentuje się w następujący sposób:

- | | |
|--------------------|--------------------|
| 1. Afganistan | 28. Mozambik |
| 2. Angola | 29. Mjanma |
| 3. Bangladesz | 30. Nepal |
| 4. Benin | 31. Niger |
| 5. Bhutan | 32. Rwanda |
| 6. Burkina Faso | 33. Wyspy Świętego |
| 7. Burundi | Tomasza |
| 8. Kambodża | i |
| 9. Republika | Książęca |
| Środkowoafrykańska | 34. Senegal |
| 10. Czad | 35. Sierra Leone |
| 11. Komory | 36. Wyspy Salomona |
| 12. Demokratyczna | 37. Somalia |
| Republika Konga | 38. Sudan |
| 13. Dżibuti | Południowy |
| 14. Erytrea | 39. Sudan |
| 15. Etiopia | 40. Timor Wschodni |
| 16. Gambia | 41. Togo |
| 17. Gwinea | 42. Tuvalu |
| 18. Gwinea Bissau | 43. Uganda |
| 19. Haiti | 44. Zjednoczona |
| 20. Kiribati | Republika |
| 21. Laos | Tanzanii |
| 22. Lesotho | 45. Jemen |
| 23. Liberia | 46. Zambia |
| 24. Madagaskar | |
| 25. Malawi | |
| 26. Mali | |
| 27. Mauretania | |

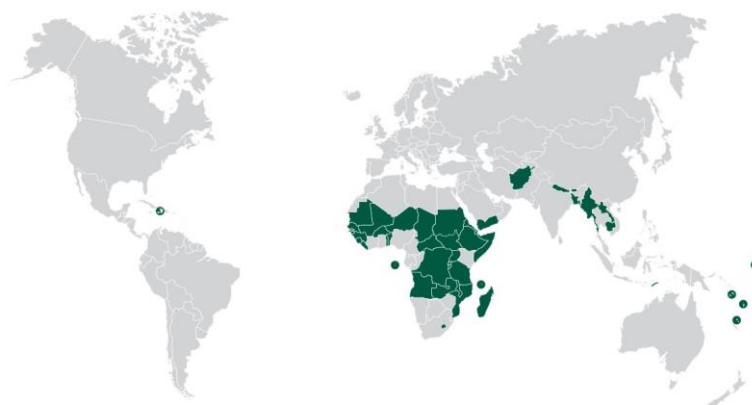
²³⁵ UNCTAD, *The least developed countries report 2021*, New York, 2021, s. 5.

Aby dane państwo zostało zaliczone do krajów najsłabiej rozwiniętych, muszą zaistnieć trzy kryteria:

- kryterium dochodu *per capita*, które oparte jest na trzyletniej średniej szacunkowej wartości PKB *per capita*, gdzie górny próg wynosi 1025 USD a dolny 1230 USD;
- kryterium zasobów ludzkich, na które składa się miernik złożony z następujących wskaźników: odżywianie (odsetek ludzi niedożywionych), śmiertelność dzieci (poniżej 5 na 1000 urodzeń), śmiertelność matek (na 100 000 żywych urodzeń), zapisy do szkoły (wskaźnik skolaryzacji brutto w szkołach średnich), a także umiejętność pisania i czytania (wskaźnik alfabetyzacji dorosłych);
- kryterium wrażliwości ekonomicznej, na które składa się miernik złożony z następujących wskaźników: liczba populacji, geograficzna ekspozycja na wstrząsy (wskaźnik oddalenia), narażenie na wstrząsy (odsetek ludzi mieszkających na nisko położonych obszarach przybrzeżnych), narażenie na wstrząsy ekonomiczne (udział rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa w PKB, a także wskaźnik koncentracji eksportu towarów), klęski żywiołowe (liczba ofiar klęsk żywiołowych, a także wskaźnik niestabilności produkcji rolnej), wstrząsy handlowe (wskaźnik niestabilności eksportu towarów i usług)²³⁶.

Jak dotąd, tylko sześciu państwom udało się wyjść z grupy państw najsłabiej rozwiniętych, były to: Botswana (1994), Republika Zielonego Przylądka (2007), Malediwy (2011), Samoa (2014), Gwinea Równikowa (2017) i Vanuatu (2020).

²³⁶ UNCTAD, *The least developed countries report 2019*, New York, 2019, s. 12.



Rysunek 5. Państwa najslabiej rozwinięte na tle mapy świata.

Źródło: UNCTAD, *The least developed countries report 2019*, New York, 2019, s. 14.

Spoglądając na powyższą mapę, można dostrzec, iż znaczna większość tych państw leży w Afryce, osiem na terenie Azji, zaś siedem z nich to wyspy. Co więcej, wszystkie z nich znajdują się na południowej części globu, a więc wpisują się w profil biednego Południa.

Największe problemy, z którymi zmagają się kraje najslabiej rozwinięte, to przede wszystkim ubóstwo i zadłużenie. Mimo iż globalne wskaźniki dotyczące poziomu ubóstwa na świecie idą w dół i zostały obniżone o ponad połowę od 2000 roku, to nadal co dziesiąta osoba w państwach rozwijających się żyje za mniej niż 1,90 dolara dziennie. Wartość ta ustalona jest na szczeblu międzynarodowym jako granica ubóstwa. Miliony osób wciąż żyje za nieco więcej niż ustalona wartość, co jednak nie daje im możliwości godnego życia. Znaczne postępy poczyniono w krajach Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej, ale w Afryce Subsaharyjskiej wciąż aż 42% ludzi żyje poniżej granicy ubóstwa. W 2018 roku prawie 8% osób pracujących i ich rodziny żyły za mniej 1,90 dolara dziennie na osobę. Najwyższe wskaźniki ubóstwa występują w państwach małych, niestabilnych, dotkniętych konfliktami²³⁷.

Obecnie pandemia cofnęła o wiele lat z mozołem wywalczony przez państwa najslabiej rozwinięte postęp w zakresie poprawy życia swoich społeczeństw,

²³⁷ ONZ, *Ending poverty*, <https://www.un.org/en/sections/issues-depth/poverty/>, dostęp: 24.11.2020.

niwelowaniu pogłębiającej się różnicy w dochodach z innymi krajami rozwijającymi się, a także z resztą świata²³⁸.

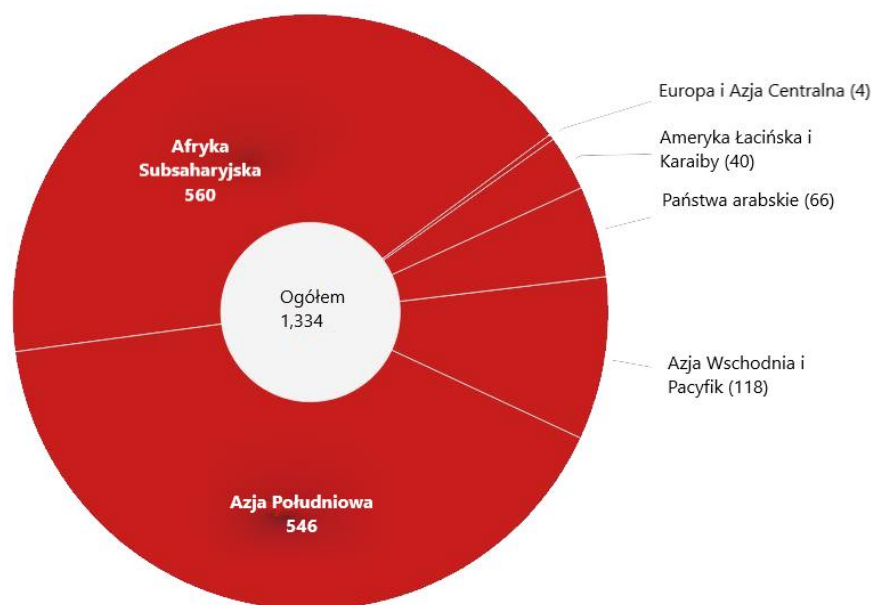
Trzeba podkreślić, że ubóstwo jest czymś więcej niż tylko brakiem dochodów i zasobów produkcyjnych zapewniających zrównoważone źródła utrzymania. Przejawem ubóstwa jest głód i niedożywienie, ograniczony dostęp do edukacji i innych podstawowych usług, dyskryminacja, wykluczenie społeczne i brak udziału w podejmowaniu decyzji. W 2015 roku ponad 736 milionów ludzi żyło poniżej międzynarodowej granicy ubóstwa. Około 10% światowej populacji egzystuje w skrajnym ubóstwie i walczy o zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb, takich jak: zdrowie, edukacja, dostęp do wody i urządzeń sanitarnych. Według szacunków ONZ, ponad 160 milionów dzieci zagrożonych jest życiem w skrajnym ubóstwie do 2030 roku²³⁹.

ONZ w swoich raportach podkreśla znaczenie wielowymiarowości ubóstwa, a także wielowymiarowego podejścia do jego eliminacji, aby zwrócić uwagę, że powoduje ono nie tylko deprivację ekonomiczną. W związku z tym Międzynarodowy Ruch ATD Czwarty Świat wraz z Uniwersytetem Oksfordzkim zaproponował zorganizowanie międzynarodowego projektu badawczego na terenie sześciu państw (Bangladesz, Boliwia, Francja, Stany Zjednoczone, Tanzania i Wielka Brytania), który miał na celu określenie kluczowych wymiarów ubóstwa. Jego efektem było utworzenie indeksu wielowymiarowego ubóstwa (*Multidimensional poverty index*, MDI), w ramach bardziej precyzyjnego pomiaru ubóstwa. Ponadto zidentyfikowano dziewięć kluczowych obszarów ubóstwa, z których tylko trzy były wcześniej brane pod uwagę, a mianowicie: brak godnej pracy, małe i niepewne dochody oraz deprivacja materialna i społeczna. Nowe wymiary, które ustalono, to: cierpienie psychiczne i fizyczne, brak wpływu, walka o przetrwanie i opór²⁴⁰.

²³⁸ UNCTAD, *The least...2021*, op. cit.

²³⁹ Ibidem.

²⁴⁰ ATD Fourth World, Oxford University, *The hidden dimensions of poverty*, International participatory research, 2019.



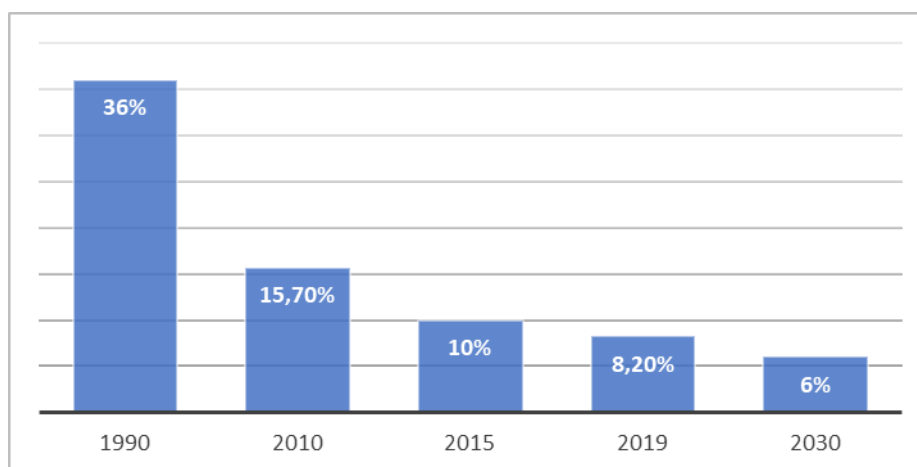
Rysunek 6. Wskaźnik MPI według regionu w 2018 roku (w milionach).

Źródło: UNDP, *Human Development Report 2018*.

Zgodnie z powyższą grafiką, najwyższy indeks wielowymiarowego ubóstwa występuje w Afryce Subsaharyjskiej – 560 milionów osób; zaraz za nią plasuje się Azja Południowa z wynikiem 546 milionów, a więc mowa o regionach, w których są bardzo duże deficyty w standardach zdrowia, edukacji i poziomu życia. Najniższą wartość wskaźnik MPI przyjmuje w Europie i Azji Centralnej – 4 miliony.

W ostatnich latach zauważalny jest wyraźny postęp w ograniczaniu ubóstwa, co prezentuje wykres 8. W 2015 roku 105 światowej populacji żyło na poziomie 1,90 lub mniej Dolara dziennie i jest to wyraźny spadek z około 16% w 2010 roku, za to o ogromnej skali, bo z 36%, jeśli przymierzyć do danych z roku 1990. Oznaczałoby to, że redukcja ubóstwa prowadzona przez organizacje międzynarodowe jest skuteczna, choć jednocześnie zauważa się, że ów spadek uległ wyraźnemu spowolnieniu. W kwietniu 2013 roku Bank Światowy wyznaczył sobie cel całkowitej eliminacji ubóstwa w ciągu jednego pokolenia. W związku z pojawieniem się nieoczekiwanych perturbacji, jakimi jest pandemia, wyznaczono nowy cel, aby nie więcej niż 6% światowej populacji żyło za zaledwie 1,90 dolara dziennie do 2030 roku.

Wykres 8. Ograniczanie ubóstwa na świecie w latach 1990-2019 oraz prognozowany wskaźnik na rok 2030.



Źródło: ONZ, *Ending poverty*, <https://www.un.org/en/sections/issues-depth/poverty/>, dostęp: 24.11.2020.

Innym poważnym problemem, z którym zmagają się państwa najsłabiej rozwinięte, to zadłużenie, co wiąże je bezpośrednio z krajami najbardziej rozwiniętymi, ponieważ to właśnie one zazwyczaj udzielają pożyczek krajom Trzeciego Świata. Wskazuje się na bardzo wysoki wpływ zadłużenia krajów najsłabiej rozwiniętych na działania rozwojowe. Finansowanie LDCs uważane jest od lat za jedno z ważnych źródeł osiągnięcia pozytywnych wyników rozwojowych, jednak w ostatnim czasie pojawiają się powody do niepokoju. Szef Funduszu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) – Achim Steiner – podczas ministerialnego spotkania dotyczącego krajów najsłabiej rozwiniętych w kwietniu 2019 roku zwrócił uwagę na ukazujące się negatywne tendencje rozwojowe państw Trzeciego Świata. W szczególności zwrócił uwagę na pojawiające się i krzyżujące się wzajemnie zagrożenie rozwojowe spowodowane występowaniem katastrof klimatycznych, jak na przykład cyklony. Według najnowszych analiz MFW i Banku Światowego, 40% krajów najsłabiej rozwiniętych jest narażonych na wysokie ryzyko zadłużenia, a najbardziej niepokojące trendy zadłużeniowe występują w Afryce Subsaharyjskiej²⁴¹. Nade wszystko niepokoi fakt wciąż rosnącego zadłużenia, które w 2019 roku wynosiło rekordowe 744 miliardy dolarów. Również w 2019 roku Bank

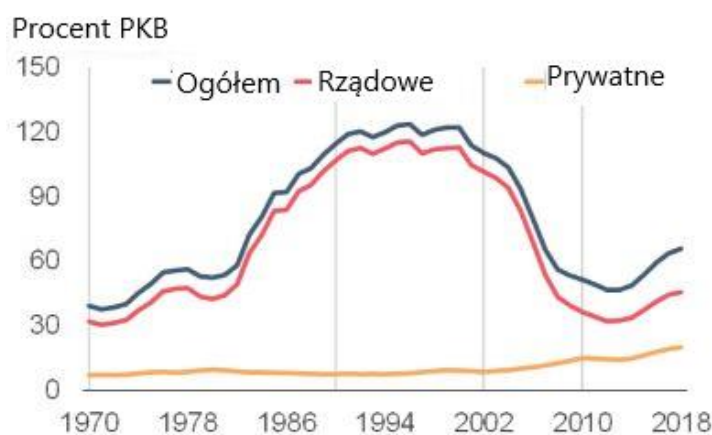
²⁴¹ UN News, *Impact of high debt levels on least developed countries 'cannot be overstated'*, <https://news.un.org/en/story/2019/04/1036631>, dostęp: 30.11.2020 r.

Światowy wydał raport *Cztery Fale Długu (Four Waves of Debt)*, na podstawie którego i po wezwaniu Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego grupa G20²⁴² zatwierdziła inicjatywę zawieszenia spłaty długu państw najsłabiej rozwiniętych do połowy 2021 roku. Środki te miały zostać przeznaczone na walkę z koronawirusem. Prolongowana do spłaty kwota oscyluje w granicach 20 miliardów dolarów. Warto podkreślić, że wierzycielami zadłużenia są właśnie w głównej mierze państwa grupy G20, a także Klub Paryski²⁴³. W ostatnich latach kraje najsłabiej rozwinięte zaczynają zaciągać pożyczki spoza tradycyjnych źródeł, jak członkowie Klubu Paryskiego, w szczególności z Chin. Niektórzy z tych wierzycieli narzucają klauzule o poufności, które przesłaniają realną skalę zadłużenia państw. Podstawowym kosztem zaciąganych pożyczek jest koszt ich obsługi, czyli odsetki konieczne do zapłaty wierzycielom za pożyczanie pieniędzy. Największym zagrożeniem, jakie może nieść za sobą narastanie zaciąganych pożyczek, jest ograniczenie wzrostu gospodarczego poprzez wypieranie prywatnych inwestycji zwiększających produktywność. Poniższy wykres prezentuje zadłużenie państw najsłabiej rozwiniętych w latach 1970-2018.

²⁴² Państwa członkowskie grupy G20 reprezentują 90% światowego PKB, 80% światowego handlu, 2/3 ludności świata, 60% wszystkich gruntów rolnych i ok. 80% światowego handlu produktami rolnymi. Państwa wchodzące w skład grupy, to: Argentyna, Australia, Brazylia, Kanada, Chiny, Francja, Niemcy, Włochy, Indie, Indonezja, Japonia, Meksyk, Republika Korei, Rosja, Arabia Saudyjska, Republika Południowej Afryki, Turcja, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Unia Europejska. Źródło: Komisja Europejska, *Rola G-20*, https://ec.europa.eu/info/food-farming-fisheries/farming/international-cooperation/international-organisations/g20_pl, dostęp: 1.12.2020 r.

²⁴³ Klub Paryski to nieformalne stowarzyszenie przedstawicieli rządów 22 najbogatszych państw świata, które zajmuje się zadłużeniem państw. Ich główne zadanie to wypracowanie rozwiązań umożliwiających spłatę zadłużenia poprzez restrukturyzację długu bądź jego umorzenie. Spotkania odbywają się 10-11 razy w roku, w Paryżu. Stałymi członkami Klubu Paryskiego są: Australia, Austria, Belgia, Brazylia, Kanada, Dania, Finlandia, Francja, Niemcy, Szwecja, Szwajcaria, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone. Encyklopedia, źródło: PWN, *Klub Paryski*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Klub-Paryski;3923086.html>, dostęp: 1.12.2020 r.

Wykres 9. Zadłużenie państw o najniższych dochodach w latach 1970-2018



Źródło: World Bank Group, *Four Waves of Debt. Causes and Consequences*, 2020, s. 38.

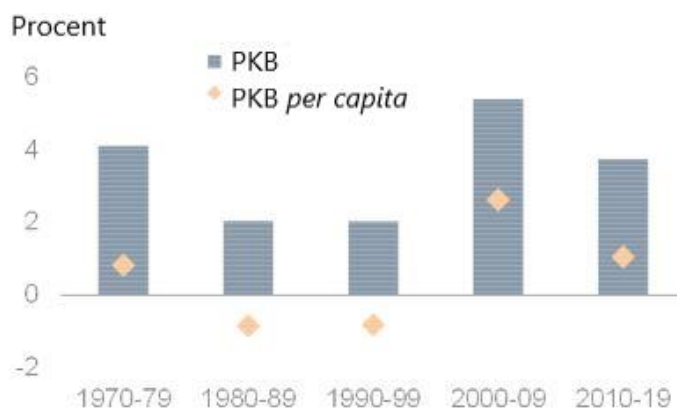
Jak można zauważyć na powyższym wykresie, zadłużenie państw o najniższych dochodach gwałtownie wzrosło w latach 80. XX wieku. Ich zadłużenie zewnętrzne wzrosło z 12% PKB w 1970 roku do 82% w roku 1982, po czym w latach 2000-2010 odnotowano nagły spadek i wtedy to wynosiło 48% PKB (około 137 miliardów Dolarów). W 2018 roku całkowite zadłużenie państw najbiedniejszych ponownie wzrosło do 67% PKB (270 miliardów Dolarów). Kraje te miały i nadal mają ograniczony dostęp do sektora prywatnego, dlatego w głównej mierze korzystają z bezpośrednich dwustronnych pożyczek od innych rządów.

Obecnie zadłużenie państw na świecie wynosi 77 miliardów dolarów, z czego zadłużenie państw biednego Południa wynosi:

- Afryka Subsaharyjska – 25,4 miliarda Dolarów;
- Ameryka Łacińska i Karaiby – 12,8 miliarda Dolarów;
- Azja Południowa – 14,4 miliarda Dolarów;
- Afryka Północna i Środkowa – 4,8 miliarda Dolarów²⁴⁴.

²⁴⁴ World Bank, *Supporting countries in unprecedented Times. Annual Report 2020*, 2020, s.15

Wykres 10. Wzrost PKB i PKB *per capita* w państwach najsłabiej rozwiniętych w latach 1970-2019



Źródło: World Bank Group, *Four Waves of Debt. Causes and Consequences*, 2020, s. 104.

Stosunek zadłużenia do PKB państw o najniższych dochodach stale wzrastał od lat 70. do początku lat 90. Poziom zadłużenia i płatność odsetek stały się niemożliwe do spłaty i wiele państw miało ogromne zaległości w zapłacie, w związku z czym zażądało zmiany harmonogramu płac. Pod koniec lat 90. umorzono długi państwom o najniższych dochodach, jednak warto zwrócić uwagę na fakt, iż przed dokonaniem tego PKB *per capita* było ujemne przez dwie dekady. Po umorzeniu długu odnotowano wzrost PKB i PKB *per capita*. W 2001 roku wzrost PKB państw o najniższych dochodach wynosił średnio 2,4% rocznie.

Od wielu lat badacze próbują odpowiedzieć na pytanie o możliwości przełamania barier rozwojowych przez państwa Południa, jednak wciąż trudno o jednoznaczne i uzasadnione odpowiedzi. Nieustannie narastające nierówności stanowią bowiem wyzwanie dla społeczności międzynarodowej. W. Anioł zwrócił uwagę na silne zależności pomiędzy bogatą Północą a biednym Południem, wskazując, że jeśli ci pierwsi nie pomogą najbiedniejszym, to ci drudzy prędzej czy później sami się wybiorą na Północ (tym samym podnosi kwestię imigrantów)²⁴⁵.

²⁴⁵ W. Anioł, *Polska wobec wyzwań globalnego rozwoju*, [w:] Bieleń S., *Polityka zagraniczna Polski po wstąpieniu do NATO i do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa, 2010, s. 110.

B. Nierówności - wybrane przykłady. Analiza państw z grupy BRICS

BRICS to grupa pięciu państw, w której skład wchodzi: Brazylia, Rosja, Indie, Chiny oraz Republika Południowej Afryki. Brzmienie tego akronimu pochodzi od pierwszych liter państw go tworzących. Początkowo grupa ta składała się z czterech państw, RPA dołączyło do nich 11 kwietnia 2013 roku, rozszerzając 'BRIC' o literę 'S'. Początki koncepcji BRIC sięgają roku 2001, kiedy to ówczesny kierownik działu badań gospodarki banku Goldman Sachs – J O'Neil w swoim raporcie zatytułowanym *The World Needs Better Economic BRIC* prognozował, że Stanom Zjednoczonym w najbliższym czasie wyrosnie czterech poważnych konkurentów. Zaprezentował także, iż cztery bardzo szybko rozwijające się państwa BRIC, posiadające coraz większy udział w gospodarce światowej, stanowią alternatywę do działań grupy G7²⁴⁶. Warto jednak zaznaczyć, że grupa BRICS nie jest w żaden sposób sformalizowana, nie jest to żadna organizacja, ani sojusz, ale nieformalne zrzeszenie pięciu państw, których udział w gospodarce światowej stale rośnie. Państwa grupy BRICS łącznie zajmują ¼ lądowej powierzchni Ziemi, posiadają także 1/3 globalnej populacji. Dane te pokazują, jaką potęgą są, gdy współdziałają razem. Poniższa tabela przedstawia potencjał gospodarczy państw grupy BRICS.

²⁴⁶ T. Sporek, K. Czech, *Państwa grupy BRICS i ich znaczenie we współczesnej gospodarce światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2015, s. 13.

Tabela 8. Potencjał gospodarczy państw grupy BRICS.

Państwo	Powierzchnia (mln km²)	Liczba ludności (mln)	Realne PKB (mln USD, 2019)	Eksport (mln USD)
Brazylia	8,5	210,5	1,839,758	263,497
Rosja	17,1	146,7	1,699,876	481,286
Indie	3,29	1340	2,875,142	536,558
Chiny	9,6	1395	14,342,902	2,641,273
RPA	1,22	59	351,431	104,915

Źródło: opracowanie własne.

Państwa grupy BRICS są bardzo zróżnicowane, pod każdym względem, a mimo to udaje im się współpracować. Poniższa tabela prezentuje różnice w gospodarkach państw grupy BRICS.

Tabela 9. Charakterystyka gospodarek państw grupy BRICS.

Chiny	Eksport towarów o niskim i średnim stopniu przetworzenia Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ)
Rosja	Surowce strategiczne, takie jak ropa naftowa i gaz
Indie	Intensywne usługi biznesowe oparte na wiedzy (KIBS)
Brazylia	Rolnictwo Usługi Przemysł Złoże ropy naftowej
RPA	Surowce strategiczne, takie jak złoto, diamenty czy platyna

Źródło: Puślecki Z., Walkowski M., Szymczyński T. R., *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2011, s. 35.

Gospodarka każdego z państw opiera się na czymś innym, jednak warto zwrócić uwagę na fakt, iż są to dobra nie dość, że najbardziej pożądane w świecie, to także dobra strategiczne, których zablokowanie mogłoby przynieść ogromne straty dla całego świata. Ogromne różnice występują również w sferze politycznej. Ponadto trzy państwa wchodzące w skład grupy posiadają duże zasoby broni atomowej, zatem oprócz siły ekonomicznej grupa ta ma również bardzo duże znaczenie militarne.

Wbrew pozorom państwa grupy BRICS posiadają też wiele cech wspólnych. Z pewnością są ogromnymi imperiami, a każde z nich znalazło się na takim etapie, że ich rozwój społeczno-gospodarczy jest zróżnicowany i dynamiczny. Ponadto każde z nich wcześniej uznawane było za państwo peryferyjne, biedne, choć starające się dogonić kraje rozwijające się. Ich skok rozwojowy rozpoczął się w latach 90., choć najwcześniej z nich zaczęły wybijać się Chiny, bo już w 1978 roku, a pozostałe państwa wkroczyły na tę drogę w latach 90. XX wieku.

Cele grupy ograniczają się do trzech głównych priorytetów: reforma ONZ²⁴⁷, zwiększenie roli państw rozwijających się w instytucjach walutowych, a także utworzenie nowego systemu walutowego²⁴⁸. Ich przywódcy spotykają się zazwyczaj w celu zacieśnienia pomiędzy nimi współpracy. Do pierwszego spotkania przywódców tych państw doszło w 2006 roku, podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ; kolejne odbywały się już w ramach tak zwanych szczytów BRIC. Ostatni odbył się 17 listopada 2020 roku w Rosji, na którym to wysunięto postulaty o dalszej współpracy ze Światową Organizacją Handlu (WTO), dostosowywaniu agendy BRICS do Agendy Zrównoważonego Rozwoju 2030, rozwijaniu współpracy gospodarczej w ramach grupy w celu wzmocnienia roli BRICS na świecie²⁴⁹.

Bardzo dużym plusem grupy BRICS jest fakt, że każde z państw wchodzące w jej skład należy do innych ważnych strategicznie ugrupowań światowych. Brazylia działa z Mercosur (Wspólny Rynek Południa) w Ameryce Łacińskiej, a także z CARICOM (Karaibska Wspólnota i Wspólny Rynek). Rosja współpracuje z WNP (Wspólnota Niepodległych Państw) oraz z Szanghajską Organizacją Współpracy. Indie same są ogromnym subkontynentem, zaś Chiny podpisały 1 stycznia 2010 roku porozumienie o

²⁴⁷ Ich postulaty co do reformacji odnoszą się do zwiększenia ilości członków Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz wzięcie pod uwagę kandydaturę Indii i Brazylii na te stanowisko.

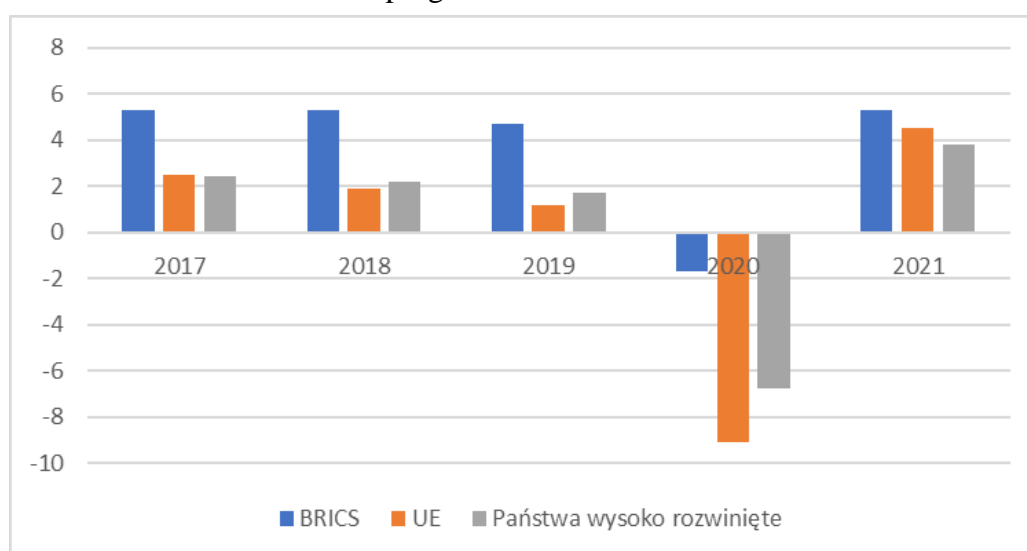
²⁴⁸ Goldman Sachs, *BRICs and Beyond*, Nowy Jork, 2007, s. 5.

²⁴⁹ BRICS, *Strategy for BRICS Economics Partnership 2025*, Moskwa, 2020.

utworzeniu strefy wolnego handlu z dziesięcioma państwami ASEAN (Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej)²⁵⁰.

Kraje BRICS są najszybciej rozwijającymi się gospodarkami świata. Ich zsumowane PKB w 2019 roku wynosiło 24 648 743 miliony USD, czyli dużo więcej niż Stanów Zjednoczonych, których PKB wynosiło 21 374 418 miliony USD. Poniższy wykres prezentuje wzrost realnego PKB na przestrzeni trzech lat od roku 2017 oraz prognozę na rok 2021 w trzech grupach państw: BRICS, UE oraz krajach najwyżej rozwiniętych.

Wykres 11. Wzrost realnego PKB wybranych państw w latach 2017-2020 oraz prognoza na 2021 rok



Źródło: Opracowanie własne na podstawie World Bank Group, *Global Economic Prospects*, 2020, s. 4.

Na wykresie 11 uwyraźnia się dominująca pozycja BRICS w światowej gospodarce. Wzrost PKB państw wchodzących w skład grupy jest najwyższy spośród wszystkich znaczących grup państw na świecie, takich jak Unia Europejska czy grupa G7. Rok 2020 to spadek PKB wywołany pandemią wirusa SARS-CoV-2 dla wszystkich państw na świecie, jednak w porównaniu z pozostałymi grupami państw grupa BRICS nie odnotowała aż tak mocnego spadku – BRICS -1,7%, UE -9,1%, państwa wysoko

²⁵⁰ T. Sporek, K. Czech, *Państwa...* op. cit., s. 22.

rozwinęte -6,8%. Liczni badacze i ekonomiści wskazują, że kraje BRICS w przyszłości będą czołowymi potęgami gospodarczymi. Chiny są już supermocarstwem, natomiast Brazylia i Indie są potęgami regionalnymi. Rosja była supermocarstwem jako ZSRR, obecnie nie nadaje się jej tego miana ze względu na brak odpowiedniej broni ekonomicznej.

Goldman Sachs na czele z Jimem O’Neillem w 2005 roku stworzyli listę państw, które podążają śladem państw z grupy BRICS i doświadczają gwałtownego rozwoju. Grupę tę nazwali „Następna jedenastka” – N-11, a znalazły się w niej następujące kraje: Bangladesz, Egipt, Indonezja, Iran, Korea Południowa, Meksyk, Nigeria, Pakistan, Filipiny, Turcja i Wietnam. Żadne jednak ze wskazanych państw nie osiągnie raczej takiej potęgi, jak któreś z państw BRICS, nawet te o największym potencjale, jak Korea i Meksyk²⁵¹.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż grupa państw BRICS to z jednej strony szybko rozwijające się gospodarki generujące wysokie PKB i mające ogromny wpływ na światową gospodarkę, ale z drugiej strony są to społeczeństwa, które charakteryzują się dwoistą strukturą społeczną. Na jej szczycie znajduje się zazwyczaj nieliczna bogata grupa ludzi, których poziom dochodów jest porównywalny z dochodami ich odpowiedników w państwach zaliczanych do krajów z wysokimi dochodami, zaś z drugiej strony szczytu – ogromna liczba ludzi ubogich. Według badaczy *World Inequality Database* wpływ na taki głęboki podział społeczeństwa ma historyczne dziedzictwo segregacji społecznej, a także nowoczesne instytucje oraz polityki gospodarcze. Z pewnością do tych czynników należy również dodać proces globalizacji.

Akronim BRICS to już nie tylko termin inwestycyjny. Z czasem ewoluował i można już go uznać za powszechnie używaną nazwę polityki międzynarodowej. Ponadto należy stwierdzić, iż na tym etapie jest to już w pół zinstytucjonalizowane ugrupowanie polityczne oraz podkreślić, że ukonstytuowanie się tego swoistego tworu międzynarodowego jest jednym z najważniejszych wydarzeń ostatniej dekady. Obecnie także wewnątrz BRICS istnieje współpraca w kwestiach społecznych i ekonomicznych, takich jak: rozwój, finanse czy zdrowie²⁵².

²⁵¹ Jim O’Neill, *Mapa wzrostu. Szanse gospodarcze dla państw grupy BRICS*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa, 2013, s. 13.

²⁵² O. Stuenkel, *The BRICS and the future of global order*, Lexington Books, 2015.

a) Brazylia

Brazylia to największe państwo położone w Ameryce Południowej. Graniczy niemal z wszystkimi państwami tego kontynentu z wyjątkiem Chile i Ekwadoru. Znajduje się na piątym miejscu listy państw o największej powierzchni na świecie, a zamieszkuje je 210,5 miliona ludzi, przy czym gęstość zaludnienia jest stosunkowo niewielka, ponieważ wynosi (24,7 osób/km²). Brazylia uzyskała niepodległość w 1822 roku, będąc ponad trzy wieki pod panowaniem Argentyny. Obecnie znajduje się na 9. miejscu największych gospodarek świata, zaraz po Włochach i Francji. Nie jest to pozycja najlepsza dla Brazylii, gdyż w swojej historii odnotowała już wyższe, bo piąte miejsce, w rankingu największych gospodarek świata. Brazylia słynie z samby, ogromnych zasobów wody pitnej, piłki nożnej, produkcji soi, samolotów i wołowiny. Na jej terenie znajduje się jedno z najpiękniejszych miast świata – Rio de Janeiro – jedna z najpiękniejszych plaż Copacabana, jak również organizowany jest tam najsłynniejszy karnawał świata. Gospodarka brazylijska opiera się na dynamicznie rozwijającym się przemyśle, rolnictwie, wydobywaniu ropy naftowej, gazu ziemnego, rud żelaza i innych surowców. Jej konkurencyjność w światowej gospodarce wynika ze stosunkowo niskich kosztów pracy, dużej rezerwy młodej siły roboczej, silnego sektora usług, dużego i coraz bardziej chłonnego rynku wewnętrznego, powszechnego użycia biopaliwa oraz niskich kosztów energii i zasobów ropy naftowej²⁵³. Brazylia jest państwem federacyjnym, złożonym z 26 stanów. Wokół centrów dużych miast tworzą się tak zwane dzielnice nędzy, nazwane *favelami*, gdzie żyje około 6% ludności Brazylii. Zamieszkują je ludzie najubożsi, ich małe domy zbudowane są z najtańszych materiałów.

Dynamiczny rozwój gospodarki brazylijskiej przypisuje się rządowi prezydenta Luiza Inacio Luli da Silvy, który pełnił tę funkcję w latach 2003-2011. Dzięki podejmowanym przez niego decyzjom, kraj szybko i skutecznie wyszedł z kryzysu

²⁵³ Z. Puślecki., M. Walkowski, T. R. Szymczyński.,, *Unia Europejska...* op.cit., s. 63.

gospodarczego²⁵⁴. Jego następczyni, Dilma Rousseff (2011-2016), zapowiadała kontynuację polityki prowadzonej przez Lulę. Organizacja Mistrzostw Świata FIFA w 2014 roku oraz Letnich Igrzysk Olimpijskich w 2016 roku (pierwszych w historii w Ameryki Południowej) było postrzegane jako symbol rozwoju kraju. Jednak od około 2013 roku gospodarka Brazylii zaczęła słabnąć, dodatkowo bezrobocie i inflacja zauważalnie zaczęły rosnać, w związku z czym Rousseff została usunięta ze stanowiska. Za główny powód uznano bezprawne działania rządu, które miały na celu domknięcie budżetu państwa oraz ukrycie powiększającego się deficytu. Kolejnym Prezydentem został Michel Temer, zaś obecnym jest Jair Bolsonaro. Warto zwrócić uwagę, iż prezydent w Brazylii pełni kluczową rolę, ponieważ jest zarówno głową państwa, jak i szefem rządu.

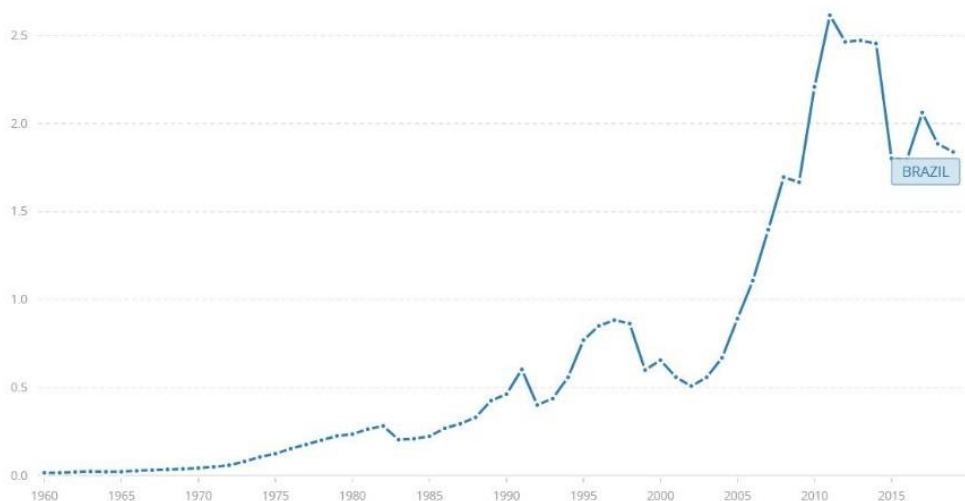
Brazylia jest członkiem: MERCOSUR, Latynoamerykańskiego Stowarzyszenia Integracyjnego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Organizacji Narodów Zjednoczonych, Światowej Organizacji Handlu oraz Organizacji Państw Amerykańskich.

Kraj ten przeszedł ogromną przemianę, od państwa nieradzącego sobie z hiperinflacją do potencjalnego supermocarstwa Ameryki Łacińskiej XXI wieku, które opiera się na silnych podstawach. Obecny wzrost PKB Brazylii kształtuje się na poziomie -5,8%²⁵⁵, w 2019 roku wzrost PKB uplasował się na poziomie 1,1% (PKB wynosiło 1,84 bln USD). Poniższy wykres prezentuje PKB Brazylii w latach 1960-2019.

²⁵⁴ Brazylia rok 2009 zakończyła z ujemnym PKB na poziomie -0,3%, jednak szybko podniosła się z opresji, ponieważ w 2010 roku wzrost gospodarczy kształtował się na poziomie 7,5%. Takie wyniki sprawiły, że Brazylia jest uznawana za jedno z państw, które najlepiej poradziło sobie ze światowym kryzysem finansowym.

²⁵⁵ Większość państw na świecie odnotowuje w 2020 roku ujemny wzrost PKB ze względu na panującą pandemię wirusa SARS-CoV-2. Związane jest to głównie z *lockdownem* wprowadzonym przez rządy państw na świecie, w związku z rosnącą liczbą zakażeń. Gospodarki się zamykają w związku z czym import i eksport przestaje funkcjonować w skali wcześniejszej.

Wykres 12. PKB Brazylii w latach 1960-2019



Źródło: The World Bank, *GDP (current US\$), Brazil*,

<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=BR>, dostęp:
10.12.2020.

PKB Brazylii rosło od roku 2002, wtedy to wynosiło 507,962 miliardy USD, by w 2011 roku osiągnąć rekordowe 2 616 bilionów USD. W latach 2006-2010 wzrost kraju wynosił średnio 4,5%, a w latach 2011-2013 około 2,8%. Do 2014 roku ledwo wzrastał na poziomie 0,1%, co skutkowało zmniejszeniem się gospodarki o 3,5%. W 2016 roku ponownie doszło do poważnego spadku, bo aż o -3% w stosunku do roku poprzedniego. PKB *per capita* w 2019 roku w Brazylii wynosił 8,717 USD. Według corocznego raportu wydawanego przez Grupę Banku Światowego *Doing Business*, Brazylia w 2020 roku znalazła się na 124. miejscu. Ranking ten ocenia kraje pod względem najbardziej przyjaznych biznesowi regulacji. Brazylia od kilku lat zajmuje w tym rankingu miejsce wahające się od pozycji 120. Wyjątkiem jest rok 2019, kiedy to zajęła 109. miejsce, wcześniej – w 2018 roku zajmowała 125., a w 2017 roku – 123. Państwo to nadal wymaga głębokich reform w wielu dziedzinach, co powyższy raport w rzeczywistości odzwierciedla. Niezaprzeczalnie jednak Brazylia odnosi sukcesy na wielu polach, jednak pod względem wskaźnika otoczenia dla wzrostu jest jej wciąż bardzo daleko do tego, by uznać ją za kraj w pełni rozwinięty gospodarczo.

Brazylia jest państwem mocno zróżnicowanym. Językiem urzędowym jest język portugalski, ale w użyciu są także: angielski, hiszpański i francuski. Dodatkowo w niektórych gminach uznano za urzędowe języki indiańskie, takie jak: nheengatu, tukano i baniwa²⁵⁶. Społeczeństwo brazylijskie ma charakter mieszany rasowo i etnicznie. W kraju występują bardzo duże uprzedzenia rasowe. Dyskryminacja na rynku pracy i w innych sferach życia społecznego Brazylijczyków jest powszechna. Prawa człowieka osób koloru skóry innego niż biała są łamane. Najczęściej występującym zjawiskiem jest przemoc policyjna wobec tych osób. Brazylijczycy koloru skóry czarnej bądź mieszanej (mulaci) zarabiają połowę mniej niż osoby koloru skóry białej. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż klasa średnia i wyższa w Brazylii to osoby właśnie białego koloru skóry. W miastach brazylijskich przestępczość występuje na wysoką skalę. W 1997 roku w Sao Paulo padł rekord – zamordowano 8 092 osoby – co oznacza, że mordowano tam jedną osobę na godzinę. Warto zwrócić uwagę, że na pozór państwo posiadające stabilne wskaźniki makroekonomiczne, już co najmniej czterokrotnie wymieniało pieniądź, co w istocie negatywnie wpływa na gospodarkę, wywołując w niej ogromny chaos. Ponadto Brazylia słynie z korupcji i braku efektywności podejmowanych działań, co mieszkańcy odczuwali poprzez galopującą inflację²⁵⁷.

Brazylia z jednej strony jest supermocarstwem Ameryki Łacińskiej, rozwijającym się w szalonym tempie i generującym zadowalające wskaźniki makroekonomiczne, ale z drugiej strony jest to państwo rozwijające się bardzo nierównomiernie wewnątrz. Nierówność podziału dochodów, jaka w nim występuje, bardzo mocno przyćmiewa sukcesy gospodarcze całego państwa. Nieludzkie warunki życia w regionach wiejskich Brazylii oraz dzielnicach miejskiej biedoty to kwestie, z którymi żaden rząd tego państwa nie umie sobie skutecznie radzić. Wskazuje się, że źródła nierówności należy szukać w przeszłości państwa. Brazylia była bowiem ostatnim dużym państwem, które zniosło niewolnictwo (w 1888 roku). Wtedy to niewolnicy stanowili 30% brazylijskiego społeczeństwa, a ogromne nierówności regionalne występowały jako spuścizna po czasach kolonialnych i posiadaniu niewolników. Jednak nie tylko przeszłość spowodowała, że w Brazylii występują tak ogromne dysproporcje rozwojowe. W XX wieku, kiedy Brazylia wyrastała na potęgę gospodarczą, polityka uprzemysłowienia przez cały wiek faworyzowała mniejszość pracowników. Nawet na początku 2000 roku

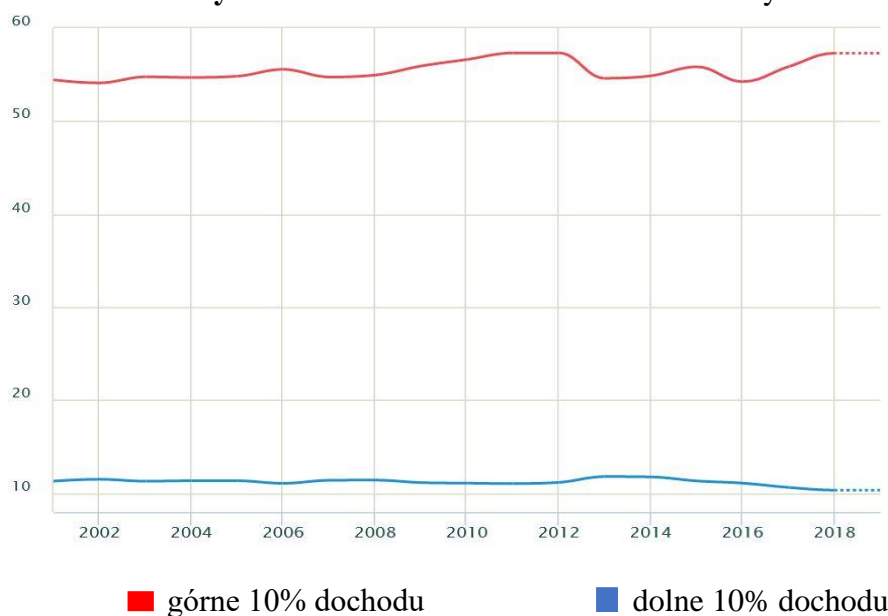
²⁵⁶ Puślecki Z., Walkowski M., Szymczyński T. R., *Unia Europejska...* op.cit., s. 63.

²⁵⁷ Jim O'Neill, *Mapa wzrostu. Szanse...* op. cit., s. 59.

zaniechano reformy podatkowej i gruntowej, w wyniku czego tylko grupy o najwyższych dochodach osiągały korzyści majątkowe wynikające ze wzrostu gospodarczego²⁵⁸.

Według danych z *World Inequality Report 2018*, Brazylia jest jednym z najbardziej nierównych dochodowo regionów świata – 10% osób z najwyższym dochodem osiąga 55% dochodu narodowego. Poniższy wykres prezentuje nierówności dochodowe w Brazylii na przestrzeni lat 2002-2018. Wykres przedstawia różnice dochodowe pomiędzy 10% osób z najwyższym dochodem a 10% osób z najniższym dochodem.

Wykres 13. Nierówności dochodowe w Brazylii.



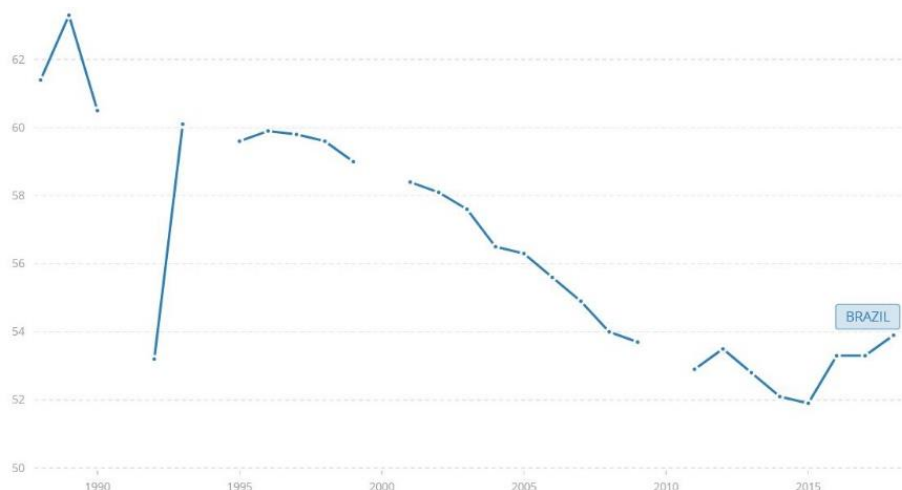
Źródło: World Inequality Database, *Income inequality, Brazil*, <https://wid.world/country/brazil/>, dostęp: 10.12.2020 r.

Nierówności dochodowe w Brazylii nie zmieniają się od lat, ale przepaść dzieląca górne 10% dochodu od dolnego 10% dochodu jest ogromna. W 2016 roku wysokość dochodu na mieszkańca w Brazylii ogółem wynosiła 13,702 €, natomiast: dolne 50% dochodu wynosiło wówczas 3,358 €, zaś górne – 10%, czyli aż 75,813 €. Najnowsze dane

²⁵⁸ WID, *Extreme inequality: evidence from Brazil, India, the Middle East and South Africa*, wrzesień 2018, s. 7.

dotyczące współczynnika Giniego w Brazylii pochodzą z 2018 roku, wtedy to wynosił 0,54.

Wykres 14. Współczynnik Giniego w Brazylii w latach 1988-2018



Źródło: The World Bank, *Gini index (World Bank estimate)-Brazil*,

<https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI?end=2018&locations=BR&start=1988>.

Współczynnik Giniego w Brazylii zmieniał się dość dynamicznie na przestrzeni lat. Najwyższy poziom osiągnął w 1989 roku i wynosił 0,63, ale już rok później spadł dynamicznie do poziomu 0,6. Najniższy dotychczasowy poziom osiągnął natomiast w roku 2015 – 0,52. Od roku 1993 stale spadał z poziomu 0,6 aż do właśnie roku 2015, kiedy to znów zaczął wędrować ku górze. Ponadto w latach 2014-2018 współczynnik Giniego wzrósł z 0,564 do 0,590 i jest to najszybszy wzrost współczynnika w tym państwie od czasów 1989 roku, kiedy to panowała tam hiperinflacja (wykres nr 14)

Nierówności społeczne, brak edukacji, a w związku z tym nieumiejętność weryfikacji informacji to ogromny problem szybko rozwijającej i generującej ogromne przychody Brazylii. Media brazylijskie należą do jednej z pięciu najzamożniejszych brazylijskich rodzin, poprzez co mają bardzo duży wpływ na społeczeństwo i kroki przez nie podejmowane. Gdy dochodzi do wyborów, Brazylijczycy głosują tak, jak podpowiadają im media, a wynika to przede wszystkim z niskiego poziomu edukacji. Większość z obywateli nie posiada bowiem umiejętności rzetelnej weryfikacji informacji,

a sam dostęp do niej jest mocno ograniczony w państwie. Rozwarstwienie społecznie w Brazylii niezwykle trafnie obrazuje przedstawione zdjęcie.



Fotografia 1. São Paulo w Brazylii.

Źródło: Autor zdjęcia: Tuca Viera, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/luzieistyle/1730740,1,nierownosci-spoeczne-pokazane-na-jednej-fotografii.read>.

Z lewej strony fotografii rozpościera się widok na skrajną biedę, a oba „światy” oddziela wysoki płot, za którym widać bogatą, luksusową część miasta. Jest to zdjęcie zrobione w faveli Paraisópolis, znajdującej się w São Paulo. Obrazuje, że ludzie mieszkający w jednym mieście doświadczają zupełnie innego życia, oddzieleni od siebie „tylko” murem, gdzie ten mur symbolizuje *de facto* różnice w każdym aspekcie życia. Prezydent Silva przedstawił plan reform, którego celem było tak zrestrukturyzować brazylijskie społeczeństwo, aby niwelować w nim skrajne poziomy nierówności i zaprowadzić sprawiedliwość. Efekty okazały się zaskakujące: zmniejszono bezrobocie, a także poziom ubóstwa, dzięki realizacji długoterminowej polityki społecznej oraz poprzez zwrócenie szczególnej uwagi na ludzi najuboższych i wykluczonych. Ponadto podkreślono wpływ tej grupy ludzi na los pozostałych obywateli kraju, a więc dokonano swego rodzaju przewartościowania ideologicznego.

Znaczny potencjał bogactw naturalnych Brazylii to czynnik mający bardzo duży wpływ na procesy integracyjne i globalizacyjne. Wyraża się to głównie w posiadaniu źródeł energetycznych, takich jak gaz, ropa naftowa, a także rzadkich metali i artykułów rolno-spożywczych, których cena stale pnie się w górę. Wskazuje się również, że Brazylia prowadzi aktywną politykę, która ukierunkowana jest na wykorzystanie procesów globalizacyjnych, przy jednoczesnym zabezpieczeniu własnej gospodarki²⁵⁹. Wkroczenie Brazylii w procesy globalizacji spowodowało, że otworzyła się dla niej droga do rozwoju, dzięki czemu stała się jedną ze światowych potęg. Z drugiej jednak strony wykazała większą wrażliwość na czynniki zewnętrzne, dodatkowo także luka dochodowa pomiędzy biednymi a bogatymi zauważalnie się powiększyła. J. Petelczyc związana z Fundacją Terra Brasilis²⁶⁰ stwierdziła, że „[...] całe zło Brazylii zaczyna się od nierówności, i to ogromnych. Wielcy właściciele majątków mają niewiarygodne fortuny i pomnażają je kosztem ludzi”²⁶¹. Występujące tam nierówności osiągają skrajne poziomy, ludzie z udziałem najwyższych 10% dochodu posiadają aż 50% dochodu narodowego. Według rankingu „Forbes” dotyczącego najbogatszych ludzi na świecie, w 2020 roku w Brazylii było aż 35 miliardów. Najbogatszy z nich Marcel Herrmann Telles posiada majątek wysokości 11,5 miliarda USD, co klasyfikuje go na 230. miejscu rankingu²⁶². Analitycy Bloombergu wskazują, że w 2019 roku status biednych Brazylijczyków nieznacznie się poprawił, ponieważ większa grupa najbiedniejszych mieszkańców wkroczyła do klasy średniej, jednak bogaci wzbogacili się jeszcze bardziej niż zwykle. Dodatkowo recesja, która miała miejsce w Brazylii w latach 2015-2016, jeszcze bardziej pogłębiła owe dysproporcje. Funkcjonujący w niej regresywny system podatkowy powoduje, że artykuły pierwszej potrzeby są wysoko opodatkowane i najbiedniejszej części ludności nie stać na ich zakup. Analitycy wskazują również, że nierówności w Brazylii uda się zmniejszyć wraz z reformą systemu ubezpieczeń społecznych, który w obecnym stanie pozwala na kumulację bogactwa. Dane

²⁵⁹ K. Mitreǵa-Niestrój, B. Puszer, *Globalny kryzys finansowy a kraje BRIC*, CeDeWu, Warszawa, 2013, s. 9.

²⁶⁰ Jest to Fundacja Kultury Brazylijskiej w Polsce, organizacja pozarządowa, której celem jest szerzenie informacji na temat Brazylii. Źródło: Terra Brasilis, <http://terrabrasilis.kylos.pl/o-nas>

²⁶¹ Rozmowa z J. Petelczyc, *całe zło w Brazylii zaczyna się od nierówności*, Krytyka polityczna, 27 sierpnia 2019 r., <https://krytykapolityczna.pl/swiat/petelczyc-cale-zlo-w-brazylii-zaczyna-sie-od-nerownosci-rozmowa/>, dostęp: 14.12.2020.

²⁶² Forbes, *The Richest in 2020*, <https://www.forbes.com/billionaires/>, dostęp: 15.12.2020.

Bloomberga pokazują, że najbogatsi emeryci brazylijscy pobierają emeryturę, która jest 100 razy wyższa niż 14% najbiedniejszych emerytów²⁶³.

b) Rosja

Federacja Rosyjska jest największym państwem na świecie, zajmuje bowiem aż 17 mln km² powierzchni kuli ziemskiej, znajdując się na dwóch kontynentach – w Europie i Azji. Położona jest w dwóch strefach klimatycznych, można tam zatem zastać klimat polarny i subpolarny w części północnej, zaś na pozostałym obszarze klimat umiarkowany. Rosję zamieszkuje 146,7 miliona ludzi. Ciekawostką jest również fakt iż, w Rosji obowiązuje aż jedenaście stref czasowych, zatem różnica pomiędzy Kaliningradem w Europie a Kamczatką w Azji wynosi aż dwanaście godzin. Państwo graniczy aż z czternastoma państwami. Federacja Rosyjska w obecnym kształcie funkcjonuje od 1991 roku, wcześniej była częścią supermocarstwa ZSRR, czyli Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Do rozpadu ZSRR doszło w sierpniu 1991, jednak proces wyodrębniania się Federacji Rosyjskiej rozpoczął się formalnie 12 czerwca 1991 roku, gdy podczas zjazdu RFSRR (Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka) przyjęto deklarację o suwerenności²⁶⁴. Rosja, jako największe państwo pozostałe po ZSRR, była nadal supermocarstwem atomowym.

Potęga Rosji (poza faktem, że stanowi największe terytorium na świecie) wynika z posiadania strategicznych surowców energetycznych: gazu ziemnego, ropy naftowej, węgla kamiennego i brunatnego. Ponadto dysponuje również złożami innych cennych surowców, takich jak: rudy żelaza, miedzi, cynku, diamentów, złota itd.²⁶⁵. Według szacunków, pod całym terytorium Federacji Rosyjskiej znajdują się złoża surowców warte od 1,56 do 5,5 biliona USD. Tylko sama ropa naftowa, która jest w posiadaniu

²⁶³ Obserwator gospodarczy, *Brazylia nie radzi sobie z rozwarstwieniem społecznym*, 30.05.2019, <https://obserwatorgospodarczy.pl/gospodarka/20-swiat/554-brazylia-nie-moze-sobie-poradzic-z-nierownosciami-spoiecznymi>, dostęp: 15.12.2020.

²⁶⁴ Puślecki Z., Walkowski M., Szymczyński T. R., *Unia Europejska...*op. cit., s. 83.

²⁶⁵ T. Sporek, K. Czech, *Państwa...*op. cit., s. 28.

Rosji, warta jest tyle, ile 72% PKB całego państwa, jest to około 1,07 biliona USD. Zasoby gazu ziemnego szacowane są na 220 miliardów USD²⁶⁶. Dzięki działaniom odkrywczym w ciągu ostatnich dwóch lat, wartość rosyjskich surowców się podwoiła.

Pozycja Prezydenta w Rosji jest bardzo silna, posiada on szerokie uprawnienia w zakresie władzy ustawodawczej i wykonawczej. W swojej historii Rosja ma tylko czterech prezydentów. Pierwszym rezydentem niepodległej Rosji został Borys Jelcyn, po nim Władimir Putin, który czasowo tylko odstąpił miejsca Dmitrijowi Miedwiediewowi, aby w 2012 roku znów wrócić na stanowisko. Funkcję tę pełni do dziś. Rządy Putina określane są na arenie międzynarodowej jako autorytarne, jednak sami Rosjanie postrzegają go jako polityka silnego i decyzyjnego. Żaden z wcześniejszych prezydentów nie zyskał tak wielkiej popularności, a na dodatek żaden nigdy nie mógł cieszyć się takim podziwem i szacunkiem, jakim otacza się Putina w Rosji. Warto zwrócić uwagę, iż silna władza Putina spowodowała, że Rosja odzyskała za jego rządów dominującą pozycję w relacjach z przedsiębiorcami. Wielki biznes został całkowicie podporządkowany władzy.

Federacja Rosyjska jest członkiem: Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Międzynarodowej Organizacji Pracy, Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy, Wspólnoty Niepodległych Państw, Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, Szanghajskiej Organizacji Współpracy, APEC, G20, Banku Światowego, Interpolu, Międzynarodowej Organizacji Standaryzacyjnej, Klubu Paryskiego, Rady Państw Morza Bałtyckiego, Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego²⁶⁷.

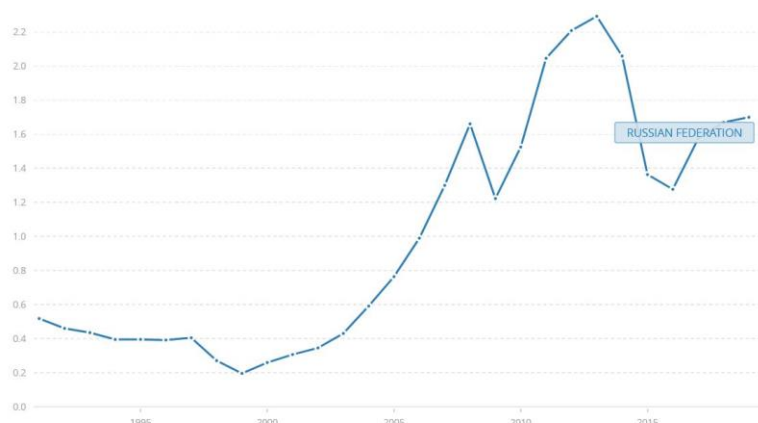
Wielu badaczy zarzuca Jimowi O'Neillowi uplasowania Rosji pośród państw grupy BRICS, ponieważ nie generuje ona aż tak dobrych wskaźników makroekonomicznych, jak pozostałe kraje będące w tej grupie. O'Neill zwraca uwagę, że Rosja posiada ogromny potencjał, którego wyzwolenie może spowodować, iż osiągnie ona PKB na mieszkańca wyższe niż pozostałe państwa z grupy. Według szacunków PwC, gospodarka rosyjska w 2050 roku będzie największą gospodarką w Europie, zaś na

²⁶⁶ I. Trusewicz, *Rosja ma niewyobrażalnie dużo ropy, gazu i diamentów*, Rzeczpospolita, 19.09.2019, <https://energia.rp.pl/surowce-i-paliwa/ropa/18355-rosja-ma-niewyobrazalnie-duzo-ropy-gazu-i-diamentow>, dostęp: 16.12.2020.

²⁶⁷ Ibidem, s. 27-28.

świecie zajmie 6. miejsce pod względem wielkości PKB²⁶⁸. Poniższy wykres przedstawia PKB Rosji w latach 1991-2019.

Wykres 15. PKB Federacji Rosyjskiej w latach 1991-2019



Źródło: The World Bank, *GDP (current US\$), Russian Federation*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?end=2019&locations=RU&start=1991>, dostęp: 10.12.2020.

W 2019 roku PKB wynosiło 1,699,875 mln USD, jest to nieco mniej niż w Brazylii (1,7 bln USD), ale akurat w przypadku Rosji, odwrotnie niż w Brazylii, odnotowano wzrost gospodarczy na poziomie 1,3%. Zauważalny na powyższym wykresie spadek PKB w 1998 roku wynikał z kryzysu, z którego Rosja wyszła z bardzo dobrymi wynikami makroekonomicznymi. Wzrost PKB po 1998 roku był wynikiem przede wszystkim rosnącego eksportu surowców energetycznych, a także wysokich cen gazu i ropy naftowej na światowych rynkach. Warto zwrócić uwagę, że Rosja nie poradziła sobie zbyt dobrze z kryzysem z 2008 roku, głównie ze względu na znaczne uzależnienie gospodarki od wydobycia surowców naturalnych. PKB Rosji w 2008 roku spadło aż o 8%, co wiązało się ze spadkiem cen ropy naftowej, ponadto kapitalizacja giełdy spadła nagle o 70%²⁶⁹. Opracowane przez rząd rosyjski instrumenty pomocy

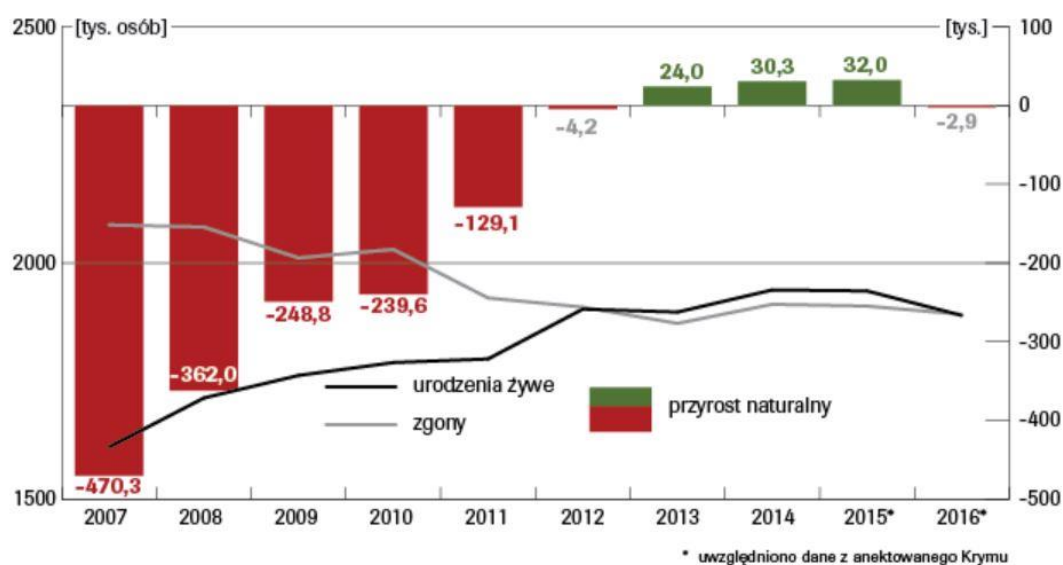
²⁶⁸ PwC, *The Long View. How will the global economic order change by 2050*, The World in 20150, summary report, luty, 2017.

²⁶⁹ Jim O'Neill, *Mapa wzrostu. Szanse...* op. cit., s. 79.

publicznej w czasie kryzysu bardzo często doprowadzały do przejmowania przez elitę rządzącą kolejnych prywatnych aktywów, co w konsekwencji prowadziło do tego, że pomoc otrzymywały nieefektywne państwowe przedsiębiorstwa. Szybko rosnące ceny ropy naftowej spowodowały, że Rosja bardzo szybko odbudowała przedkryzysowy poziom rozwoju gospodarczego. Jednak kolejne mocne spadki cen ropy naftowej oraz nałożone sankcje po aneksji Krymu, spowodowały jej wkroczenie w okres stagnacji gospodarczej aż do 2016 roku, kiedy to PKB powoli zaczęło rosnąć.

Problemy nękające Rosję to przede wszystkim problemy natury demograficznej. Wskazuje się na dużą niepewność gospodarczą tego państwa ze względu na wysoką śmiertelność, która może doprowadzić do gwałtownego spadku liczby ludności. Od momentu upadku Związku Radzieckiego liczba ludności Rosji do roku 2008 bardzo mocno spadała. Od około dziesięciu lat odnotowuje się jej powolny przyrost, jednak nadal liczba ludności nie jest tak wysoka, jak za czasów ZSRR (ponad 148 milionów ludzi). Analitycy nie znają jednoznacznej odpowiedzi, dlaczego tak się dzieje. Wśród czynników obniżających liczbę ludności wskazuje się między innymi nagłe zniknięcie sowieckiego państwa opiekuńczego i zastąpienie go wolnym rynkiem. Poniższy wykres prezentuje liczbę urodzeń, zgonów i poziom przyrostu naturalnego w Rosji w latach 2007-2016.

Wykres 16. Liczba urodzeń, zgonów i poziom przyrostu naturalnego w Rosji



Źródło: K. Chawryło, *Program prorodzinny Putina*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 2017 r.

Przez długi okres czasu liczba zgonów w Rosji przewyższała liczbę urodzeń, w związku z czym wskaźnik przyrostu naturalnego długo utrzymywał się na ujemnym poziomie. Dopiero około roku 2012 sytuacja zaczęła się poprawiać i liczba urodzeń nieznacznie przewyższyła liczbę zgonów. Prognozuje się ciągły spadek liczby ludności w Federacji Rosyjskiej, wskazując, że do 2050 roku liczba ta może osiągnąć aż 135 milionów osób. Obecnie średnia długość życia w Rosji znacznie się zwiększyła i wynosi 73 lata (dane z 2018 r.), jednak jeszcze w 2014 roku wynosiła ona tylko 65 lat. Średnia długość życia mężczyzn to 67 lat, zaś kobiet – 77. Ta dość przerażająca statystyka pochodzi z roku 1994, kiedy to średnia długość życia mężczyzn wynosiła tylko 57 lat, zaś kobiet – 71²⁷⁰. Tak niski wynik spowodowany był nadmiernym spożyciem niskogatunkowego alkoholu przez mężczyzn. Władzom udało się opanować negatywny trend poprzez wprowadzenie lepszej polityki podatkowej sprzyjającej ograniczeniu spożycia tego typu alkoholu²⁷¹.

Inne problemy nękające Rosję to uzależnienie gospodarki od wydobycia gazu i ropy naftowej, przestarzała infrastruktura, a także nierówności. Rosja jest jednym ze światowych liderów koncentracji bogactwa w rękach mniejszości ludności – ponad 70% aktywów finansowych kraju jest w rękach 5% obywateli. Według Banku Światowego, w 2015 roku 10% najbogatszych Rosjan posiadało 29,7% dochodu całego kraju²⁷². Współczynnik Giniego w 2018 wynosił 0,38. W porównaniu do Brazylii nie jest on aż tak wysoki, jednak na poniższym wykresie zauważalne są okresy skokowe w odniesieniu do współczynnika. Najwyższy poziom odnotowano w 1996 roku – 0,46, po czym rok później odnotowano już dynamiczny spadek do poziomu 0,38. W dalszych okresach krzywa rosła aż do roku 2007 (0,42), po czym zaczęła osiągać coraz niższe wartości.

²⁷⁰ Dane pochodzą z Banku Światowego.

²⁷¹ Jim O'Neill, *Mapa wzrostu. Szanse...* op. cit., s. 70.

²⁷² World Bank Group, *Talking on inequality, Poverty and shared prosperity* 2016, 2016.

Wykres 17. Współczynnik Giniego w Rosji w latach 1996-2018



Źródło: The World Bank, *Gini index (World Bank estimate)-Russian Federation*, <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI?locations=RU>, dostęp: 22.12.2020.

Wskazuje się, że malejące nierówności w społeczeństwie rosyjskim spowodowane są wzrostem konsumpcji wśród 40% najbiedniejszych mieszkańców. W okresie 2008-2013 dochody najbiedniejszych mieszkańców zaczęły rosnąć, jednak zostały one zahamowane z powodu kryzysu gospodarczego.

Problem nierówności w Rosji jest ogromny, a najbardziej widoczny jest z perspektywy regionów. W Inguszetii²⁷³ 40% ludności żyje na poziomie Hondurasu, zaś w Sachalinie występuje najwyższy produkt krajowy regionalny brutto, porównywalny do występującego w Singapurze. Status mieszkańca Moskwy odpowiada statusowi mieszkańca Europy, podczas gdy pozostałe regiony są na poziomie dobrobytu pozostałych kontynentach. PKB *per capita* w bogatym w ropę i gaz Arktycznym Nieńcu jest 43 razy wyższe niż we wspomnianej już wcześniej Inguszetii. Rosyjski socjolog Grigorij Yudin stwierdza, że: „w rosyjskiej sferze publicznej prawie nie mówią o tym problemie. Po części wynika to z tego, że rosyjskie władze boją się dwóch rzeczy: świadomości skali nierówności i zbiorowego działania. Te dwa zjawiska razem tworzą konfliktogenne łańcuch²⁷⁴”. Warto spojrzeć na problem nierówności w Rosji z perspektywy historycznej, bo to tam właśnie leży ich źródło. Po upadku ZSRR, Rosja

²⁷³ Autonomiczna republika wchodząca w skład Rosji.

²⁷⁴ Арнольд Хачатуров, *Страна неравенства*, <https://novayagazeta.ru/articles/2018/09/26/77962-strana-neravenstva?fbclid=IwAR1IRWOWrjlk52DFQhsApsD-Qlss2o1yjc858fMu2ZeR8tDJHIQ5vm7G0VQ>, dostęp: 21.12.2020.

przeszła dramatyczną transformację polityczną i gospodarczą. Okres przechodzenia od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej był bardzo trudny i spowodował nasilenie się zjawisk występujących już wcześniej, takich właśnie jak nierówności i koncentracja bogactwa. Gdy doszło do likwidacji systemu sowieckiego, który miał na celu przymusowe wyrównanie dochodów, zarobki 10% najlepiej zarabiających Rosjan zaczęły rosnać w bardzo szybkim tempie, zaś biedniejszej połowie ludności zaczęły mocno spadać. Sytuację tę obrazuje poniższy wykres, na którym przedstawiane są nierówności dochodowe w Rosji w latach 1906-2019.

Wykres 18. Nierówności dochodowe w Rosji



Źródło: World Inequality Database, *Income inequality, Russian Federation*, <https://wid.world/country/russian-federation/>, dostęp: 22.12.2020 r.

Nierówności dochodowe były wysokie za czasów carskiej Rosji, następnie w okresie sowieckim spadły do dość niskiego poziomu, by ostatecznie powrócić do bardzo wysokiego poziomu po upadku ZSRR. Jak widać, rok 1991 był przełomowy, nierówności dochodowe pogłębiły się wtedy na ogromną skalę. Spoglądając na obie krzywe, można łatwo zauważyć, że zaczynają one delikatnie się ku sobie zbliżać. W 2017 roku pojawił się artykuł trzech ekonomistów: Filipa Novokometa, Thomasa Pikettego oraz Gabriela Zucmana, który dotyczy nierówności w Rosji – *Od sowietów do oligarchów: nierówności w Rosji od 1905-2016 roku (From soviets to oligarchs: inequality and property in Russia, 1905-2016)*. W artykule tym Novokomet stwierdza, że „kapitalizm rosyjski nie nakłada

prawie żadnych ograniczeń na wielkie fortuny. Jest to bardzo zbliżone do Stanów Zjednoczonych, gdzie istnieje mantra wzrostu gospodarczego tylko dla najbogatszych. We współczesnej Rosji występuje duże zróżnicowanie ludności pod względem dochodów: udział 1% w dochodzie narodowym wynosi 20-25% – jest to poziom USA i Chin, ale wciąż jest to mniej niż w Ameryce Łacińskiej²⁷⁵. Autorzy zwracają uwagę, że jeszcze większy problem jest z dystrybucją dochodu, w którym to Rosja jest światowym liderem. Zamożni Rosjanie trzymają za granicą od 800 miliardów do 1 biliona USD, jest to kwota porównywalna z bogactwem wszystkim Rosjan w państwie.

Prognozy ekonomiczne wskazują, że może dojść do wieloletniej stagnacji, wzrost PKB ma wynosić 1-2% rocznie. Dodatkowym problemem są międzynarodowe sankcje ekonomiczne oraz wahania na rynkach energetycznych. Sytuacja mieszkańców Federacji również się pogarsza, ponieważ od 2014 roku odnotowuje się ciągły spadek ich dochodów. Coraz więcej Rosjan przestaje spłacać kredyty, co ma związek właśnie ze spadkiem dochodów, a także ze wzrostem bezrobocia (6,4%), a jest to najwyższy poziom od roku 2012. Krajowy wskaźnik ubóstwa wzrósł z 12,3% na koniec 2019 roku do 13,2% w drugim kwartale 2020. Opieka zdrowotna jest niedofinansowana, szpitalom brakuje nowoczesnego sprzętu. Sprawa ma się lepiej, jeśli chodzi o edukację, badania wskazują bowiem, że w Rosji pochodzenie społeczne, migracyjne i płeć w mniejszym stopniu wpływają na wyniki edukacyjne niż w innych państwach²⁷⁶. W ostatnim czasie władze Federacji Rosyjskiej bardzo mocno zwiększają podatki, co negatywnie wpływa na życie codzienne jej mieszkańców. Mimo iż współczynnik Giniego nie jest tak wysoki, jak w Brazylii, to obecnie prowadzona polityka władz rosyjskich prowadzi do pogłębiania się nierówności na terenie państwa. Z pewnością ich pomniejszanie nie jest priorytetem władzy rządzącej. Korupcja i niskie podatki dla najbogatszych pogłębiają owe dysproporcje. Koncentracja bogactwa w Rosji osiąga niebywałą skalę, w rankingu „Forbes” znajduje się aż 98 miliardów pochodzących właśnie z tego państwa. Najbogatszy z nich – Vladimir Potanin – posiada majątek w wysokości 26,3 miliarda USD, co plasuje go na 41. miejscu listy najbogatszych ludzi na świecie²⁷⁷. W kontraście do powyższych danych Rosyjska agencja statystyczna Rossat wskazuje, że jedna trzecia

²⁷⁵ F. Novokomet, T. Piketty, G. Zucman, *From soviets to oligarchs: inequality and property in Russia 1905-2016*, National Bureau of Economic Research, Working Paper 23712, s. 4.

²⁷⁶ European Parliament, *Socioeconomic inequality in Russia*, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/ATAG/2018/620225/EPRS_ATA\(2018\)620225_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/ATAG/2018/620225/EPRS_ATA(2018)620225_EN.pdf), dostęp: 22.12.2020.

²⁷⁷ Forbes, *The Richest in 2020*, <https://www.forbes.com/billionaires/>, dostęp: 21.12.2020.

mieszkańców Rosji nie posiada środków, aby kupić drugą parę obuwia, 12% Rosjan posiada toaletę na zewnątrz domu bądź musi ją współdzielić z sąsiadami. Połowy mieszkańców Federacji Rosyjskiej nie stać na tygodniowe wakacje w ciągu roku, a aż 10% badanych stwierdziło, że nie stać ich na jedzenie mięsa więcej niż trzy razy w tygodniu²⁷⁸.

c) Indie

Indie położone są na kontynencie azjatyckim, zajmują powierzchnię ponad 3 mln km², co plasuje je na siódmym miejscu wśród państw o największej powierzchni na świecie. Państwo to graniczy z sześcioma państwami: Bangladeszem, Bhutanem, Chinami, Mjanmą, Nepalem i Pakistanem. Znajduje się w czołówce rankingu pod względem liczby ludności, bowiem plasuje się na drugim miejscu z liczbą mieszkańców w wysokości 1340 mln. Spośród państw grupy BRICS to w Indiach występuje największa gęstość zaludnienia – 464 osoby na km² w roku 2020²⁷⁹. W Indiach dominuje hinduizm i ponad 80% ludności wyznaje tę religię. Surowce naturalne znajdujące się na terenie państwa to przede wszystkim: węgiel kamienny, ropa naftowa, ruda żelaza, miedź, mangan, złoto itd.²⁸⁰. Obecnie Indie znajdują się na 5. miejscu największych gospodarek świata. Według najnowszego raportu Bloomberg Economics, w 2033 roku Indie prześcigną w tym rankingu Japonię, stając się trzecią największą gospodarką świata. Ponadto w tym samym raporcie ekonomiści wskazują, że do 2040 roku Indie z młodą wiekiem populacją oraz dużą przestrzenią do zagospodarowania w różnych dziedzinach, w których muszą dogonić inne rozwijające się państwa, będą osiągać szybsze tempo rozwoju niż Chiny. Ekonomiści podkreślają również możliwość wystąpienia konfliktu

²⁷⁸ J. Rosa, M. Szurowska, 30. proc Rosjan nie ma na drugą parę obuwia, a Putin chwali się, że on z kolegami jeżdżą Mercedesami, 17 kwietnia 2019, <https://300gospodarka.pl/news/30-proc-rosjan-nie-ma-na-druga-pare-butow-a-putin-chwali-sie-ze-on-z-kolegami-jezdza-mercedesami>, dostęp: 22.12.2020.

²⁷⁹ WorldoMeter, *India Population*, <https://www.worldometers.info/world-population/india-population/>, dostęp: 3.01.2021.

²⁸⁰ T. Sporek, K. Czech, Państwa...op. cit., s. 28.

pomiędzy najbardziej zaludnionymi państwami świata²⁸¹. Indie to państwo rolnicze, w którym rośnie potencjał przemysłowy. Językiem urzędowym jest język hindi, ale znaczna liczba mieszkańców włada doskonale językiem angielskim, co daje im bardzo dużą przewagę na arenie międzynarodowej.

Ustrój panujący w Indiach to demokracja. Istnieje tam bardzo silna autonomia regionalna, poprzez co władze centralne mają utrudnione działanie, ponieważ tylko w niewielkim stopniu mogą dyktować politykę regionom. Gospodarka indyjska napędzana jest przez ogromny popyt wewnętrzny, a nie przez eksport na rynki zagraniczne, dzięki czemu jest bardziej odporna na wstrząsy zewnętrzne w postaci kryzysów. Ze względu na bardzo zawiłą biurokrację, Indie – jak dotąd – nie były raczej kierunkiem inwestycji zagranicznych. Jednak powszechna znajomość języka angielskiego spowodowała, że kraj ten stał się miejscem docelowym firm prowadzących usługi finansowe czy informatyczne. To właśnie w Indiach rozwinęła się nowa gałąź usług oparta na wiedzy, którą nazywa się w skrócie KIBS (*Knowledge Intensive Business Services*). KIBS to intensywne usługi biznesowe, które opierają się przede wszystkim na profesjonalnej i zaawansowanej wiedzy technologicznej bądź zawodowej. W Indiach sektor ten pełni kluczową rolę. KIBS w 2014 roku odnotował złożoną roczną stopę wzrostu w wysokości 13,04%. Wskaźnik ten był wyższy niż ogólne tempo wzrostu PKB (7,36%), a także wyższy niż złożona roczna stopa całego rynku nieruchomości, własności mieszkań i usług biznesowych (7,62%)²⁸².

Indie należą do: Azjatyckiego Banku Rozwoju, Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Międzynarodowej Organizacji Pracy, Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Organizacji Narodów Zjednoczonych i Światowej Organizacji Handlu.

Potęga Indii wynika głównie z ich ogromnego potencjału demograficznego. Obecnie niewiele dzieli ją od wkroczenia na podium najludniejszych państw świata (Chiny 1395 mln – Indie 1340 mln). Prognozuje się, że liczba ludności Indii w ciągu piętnastu lat wzrośnie do 1,52 miliarda, jednocześnie wskazuje się również, że tempo wzrostu populacji spadnie do najniższego od czasu uzyskania przez nie niepodległości w

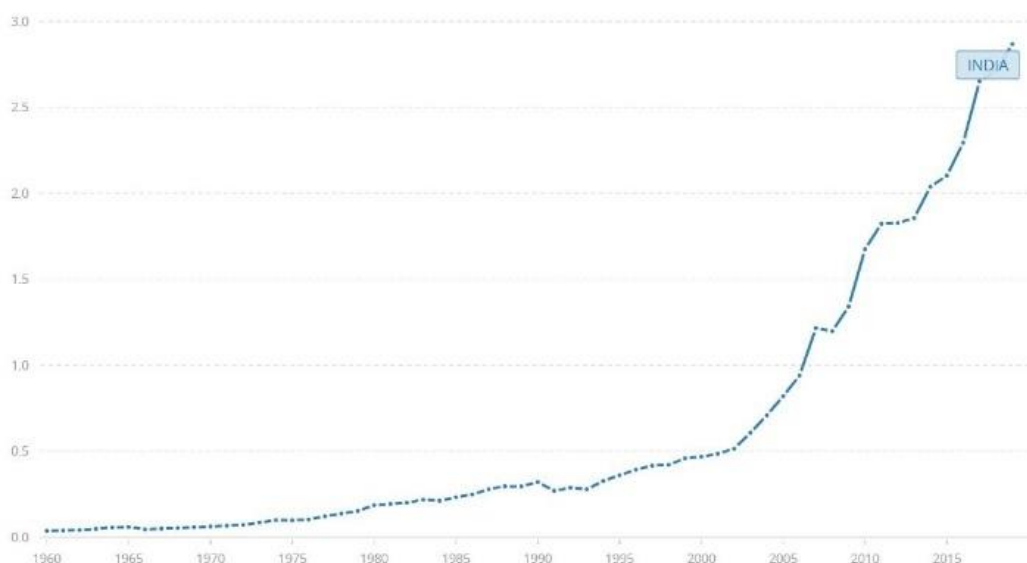
²⁸¹ Bloomberg Businessweek, *An Economist's Guide to the World in 2050*, <https://www.bloomberg.com/graphics/2020-global-economic-forecast-2050/>, dostęp: 3.01.2021.

²⁸² S. Joshi, *State of Knowledge-Intensive Business Services (KIBS) in India*, World Journal of Science Technology and Sustainable Development 11, wrzesień 2014.

1950. Wzrost liczby ludności ma w 70 procentach dotyczyć obszarów miejskich. Bezpośrednio związany z potencjałem demograficznym jest ogromny potencjał intelektualny. W Indiach funkcjonują 884 uniwersytety, a także kilka tysięcy szkół wyższych, które opuszczają absolwenci w bardzo dobrym stopniu władający językiem angielskim. W 2019 roku w Indiach liczba studentów wynosiła aż 37,4 miliona. Największym zainteresowaniem cieszą się kierunki informatyczne i prawnicze²⁸³.

PKB Indii sukcesywnie pnie się ku górze od roku 1990 (320 miliardów USD). Najbardziej dynamiczny wzrost zaczęto odnotowywać od roku 2002 (514 miliardów USD) aż do teraz. Najnowsze dane dotyczące PKB pochodzą z 2019 roku, PKB wynosiło wtedy 2,7 biliona USD. Poniższy wykres przedstawia PKB Indii w latach 1960-2019.

Wykres 19. PKB Indii w latach 1960-2019



Źródło: The World Bank, *GDP (current US\$), India*,

<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=IN>, dostęp:
10.01.2021.

²⁸³ Live Mint, *India's higher education student population grows by 81 lakh: HRD Ministry*, <https://www.livemint.com/education/news/india-s-higher-education-student-population-grows-by-8-lakh-hrd-ministry-1569081600712.html>, dostęp: 10.01.2021.

Jak można zauważyć na powyższym wykresie, wzrost w Indiach jest długoterminowy, stabilny i – co ważne – odporny na wstrząsy zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Odporność gospodarki indyjskiej wynika przede wszystkim z dużej i zróżnicowanej przestrzennie gospodarce tego państwa, a także różnorodnej strukturze produkcji, która nie jest uzależniona od konkretnych produktów, surowców czy zasobów naturalnych. Kryzys gospodarczy z 2008 roku nie wpłynął w znaczący sposób na indyjski sektor bankowy. Problem, który pojawił się w Indiach wraz z kryzysem, to duży odpływ kapitału zagranicznego, powodując pogorszenie się salda bilansu obrotów towarowych²⁸⁴. W ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat wzrost gospodarczy Indii wciąż przyspieszał. W latach 70. i 80. XX wieku wzrastał o 4,4% rocznie, w latach 90. XX wieku już o 5,5%. aby w ciągu ostatnich lat przyspieszyć aż o 7,1%. W porównaniu do pozostałych gospodarek państw grupy BRICS tak stabilny i długotrwały wzrost PKB jest sytuacją dość unikatową. Owa stabilność wzrostu w Indiach związana jest głównie z przejściem gospodarki do sektora usług²⁸⁵. Prognozy na najbliższy rok nie są jednak optymistyczne. Analitycy zapowiadają bowiem spadek PKB w roku 2021 aż o 7,7% i jeśli do tego dojdzie, będzie to największy spadek w historii Indii od 1952 roku, co ma oczywiście związek ze światową pandemią koronawirusa.

Od początku polityki deregulacji w Indiach, która rozpoczęła się w latach 80. XX wieku, 0,1% najlepiej zarabiających odnotowało większy wzrost dochodu niż 50% mieszkańców uzyskujących najniższy dochód. Rosnące nierówności nie są zjawiskiem stałym w Indiach, ponieważ po uzyskaniu niepodległości w 1947 roku owe dysproporcje znacznie się zmniejszyły, a dochody dolnych 50% rosły szybciej niż średnia krajowa. Indyjska gospodarka przeszła ogromną ewolucję w ciągu ostatnich czterech dekad. Pod koniec lat 70. ubiegłego wieku uznawano Indie za silnie regulowaną i scentralizowaną gospodarkę z socjalistycznym planowaniem, jednak już od kolejnej dekady zaczęto wprowadzać szereg reform liberalizacyjnych i deregulacyjnych. Zmiany strukturalne oraz zmiany w przepisach podatkowych miały znaczący wpływ na nierówności dochodowe w Indiach od lat 80. W 1983 roku udział dochodu narodowego należącego do najlepiej zarabiających był bardzo niski, górny 1% dochodu obejmował około 6% dochodu narodowego, górne 10% zarabiała 30% dochodu narodowego, dolne 50%

²⁸⁴ E. Mitreǵa-Niestrój, B. Puszer, *Globalny....op. cit.*, s. 77.

²⁸⁵ World Economic Forum, *This is the story of India's GDP growth*, <https://www.weforum.org/agenda/2018/04/india-s-remarkably-robust-and-resilient-growth-story>, dostęp: 10.01.2021.

zarabiała około 24% dochodu narodowego a środkowe 40% nieco ponad 46%. Jednak od lat 90. dane te uległy dość znaczącej zmianie: udział górnego 10% wzrósł o 4 punkty procentowe, natomiast udział dolnych 50% i środkowych 40% spadły o 2 punkty procentowe²⁸⁶.

Aby przeanalizować nierówności w Indiach, nie trzeba mocno zagłębiać się w struktury funkcjonowania państwa, wystarczy spojrzeć na strukturę społeczną, która w Indiach jest dość specyficzna. Opiera się bowiem na zapiskach z jednej z najstarszych świętych ksiąg hindusów z 1500 r. p.n.e. – *Rygwedzie*. Społeczeństwo indyjskie podzielone jest na cztery grupy, które nazywane są *warnami*. Pierwsza z nich to *bramini*, czyli kapłani, kolejna to *kasztrije*, czyli rycerze, *wajśje* – kupcy oraz *śródownie* – robotnicy. Podział występuje jeszcze dalej, a mianowicie *warny* dzielą się na kasty, a te na subkasty, których łącznie jest około trzy tysiące²⁸⁷. W najgorszej sytuacji znajduje się grupa Dalitów, która poddawana jest ciągłej dyskryminacji ze strony społeczeństwa, ponieważ należą do niej mieszkańcy najuboższych kast, a także ci, którzy znajdują się całkowicie poza systemem kastowym. Każda z kast posiada własne, odrębne przywileje i kodeks moralny. Przynależność do danej kasty zależy od nazwiska rodowego i pochodzenia. Warto zwrócić uwagę na fakt, że mimo iż system kastowy został zniesiony w 1947 roku, a w 1950 roku w Konstytucji wprowadzono przepis znoszący przywileje kastowe, to podziały są w Indiach nadal bardzo popularne, a system kastowy wciąż tam funkcjonuje. Ludzie należący do najbiedniejszych kast są bardzo często dyskryminowani,. Aby poprawić ich byt, rząd zapewnił im możliwość wstępu na uniwersytety, dodatkowo także przeznaczono dla nich miejsca w parlamencie, a nawet zarezerwowano 60% miejsc na rynku pracy. Współcześni mieszkańcy Indii nie przyznają się otwarcie do podziałów kastowych. Zwracają uwagę, że współczesna kategoryzacja występuje na skutek zamożności, a przynależność do danej kasty nie ma znaczenia. Jednak w praktyce jest zupełnie inaczej, czego przykładem są chociażby ogłoszenia matrymonialne wśród tamtejszych mieszkańców, gdzie głównym kryterium w poszukiwaniu odpowiedniej partnerki bądź partnera jest przynależność do odpowiedniej

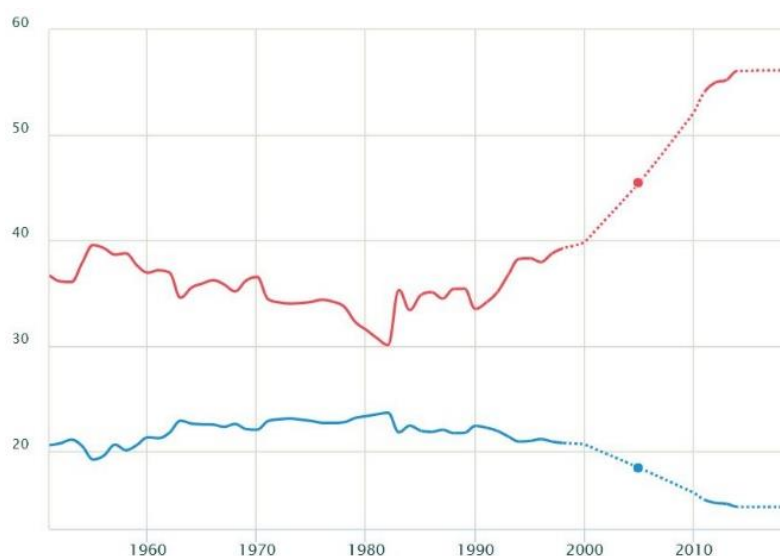
²⁸⁶ WID, *World Inequality Report*, 2018, s. 123.

²⁸⁷ Gazeta Wyborcza, *Struktura społeczna Indii*, 2 sierpnia 2009, https://wyborcza.pl/duzyformat/1,127290,6871781,Struktura_spoleczna_Indii.html, dostęp: 6.01.2021.

kasty. Z kolei na wsiach indyjskich kasta określa nie tylko status społeczny i możliwość zatrudnienia, ale także dostęp do edukacji²⁸⁸.

W Indiach panuje ekstremalne ubóstwo. Mimo że kraj ten jest jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek na świecie, to jest również państwem z ogromnymi nierównościami rozwojowymi. Nierówności w Indiach gwałtownie rosły przez ostatnie trzydzieści lat, co widać na poniższym wykresie prezentującym nierówności dochodowe w Indiach w latach 1951-2019.

Wykres 20. Nierówności dochodowe w Indiach



Źródło: World Inequality Database, *Income inequality, India*, <https://wid.world/country/india/>, dostęp: 6.01.2021 r.

Górne 10% mieszkańców Indii posiada 77% PKB. 73% bogactwa narodowego Indii w 2017 roku trafiło do najbogatszego 1% ludności, podczas gdy 67 milionów najbiedniejszych Hindusów odnotowało wzrost zamożności tylko o 1%.

Nierówności społeczno-ekonomiczne w Indiach są najbardziej niebezpieczne wśród wszystkich państw grupy BRICS ze względu na fakt, iż społeczeństwo indyjskie jest podzielone już bardzo mocno wewnątrz, właśnie pod względem kast, a dodatkowo religii, pochodzenia czy płci. Bogaci mieszkańcy bogacą się coraz szybciej, podczas gdy biedniejsza część społeczeństwa wciąż walczy o uzyskanie minimalnej pensji, o dostęp

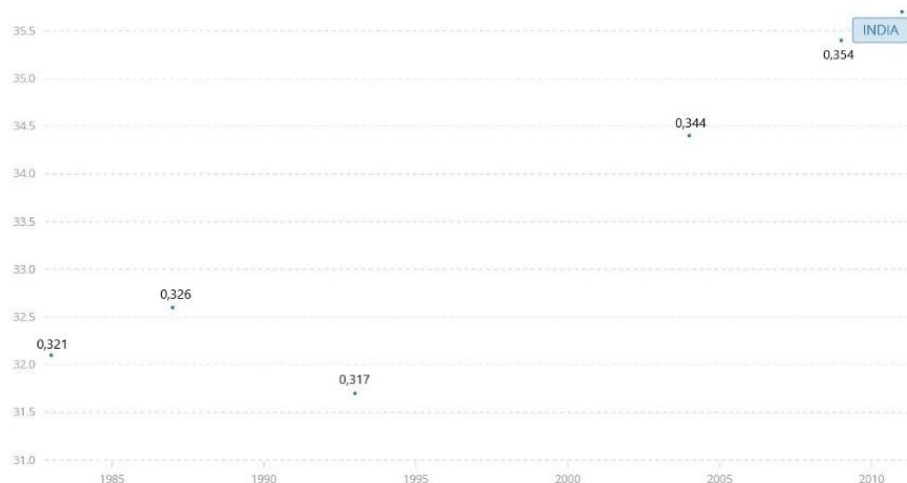
²⁸⁸ Baker A., *India's Affirmative Action War*, <http://content.time.com/time/world/article/0,8599,1198102,00.html>, dostęp: 6.01.2021.

do edukacji czy chociażby o minimalną opiekę zdrowotną. Według danych Oxfamu, co roku 63 miliony mieszkańców Indii wpada w kręgi ubóstwa z powodu kosztów opieki zdrowotnej, która jest skrajnie niedofinansowana. System zdrowia publicznego w Indiach zawodzi najbardziej potrzebujących mieszkańców. Szpitale są źle wyposażone, bez wykwalifikowanego personelu, jednak mieszkańcy slumsów niestety nie mają innego wyboru, ponieważ nie stać ich na prywatną opiekę medyczną. Wydatki rządu Indii na opiekę zdrowotną są jednymi z najniższych na świecie, bowiem wynoszą jedynie 3,6% PKB. Średnia krajów OECD w tym zakresie wynosiła 8,8% w 2018 roku. Państwa rozwinięte, takie jak na przykład Stany Zjednoczone, na opiekę zdrowotną przeznaczają 16,9% PKB, Niemcy 11,2%, Francja 11,2% a Japonia 10,9%. Jeżeli chodzi o grupę BRICS, to Indie również znajdują się na ostatnim miejscu finansowania opieki zdrowotnej – Brazylia 9,2%, RPA 8,1%, Rosja 5,3% i Chiny 5%. Konsekwencją braku dofinansowania opieki medycznej w Indiach jest między innymi wysoka śmiertelność niemowląt, która jest wyższa niż w Afryce Subsaharyjskiej²⁸⁹.

Dane dotyczące nierówności społecznych w Indiach, mierzonych za pomocą współczynnika Giniego, są dosłownie szczątkowe. Informacje związane z tym wskaźnikiem mierzone przez Bank Światowy dostępne są tylko z kilku lat, nie występuje ciągłość badań, jak w przypadku innych państw, ze względu na utrudnioną możliwość dostępu do nich.

²⁸⁹ Oxfam, *India: extreme inequality in numbers*, <https://www.oxfam.org/en/india-extreme-inequality-numbers>, dostęp: 10.01.2021.

Wykres 21. Współczynnik Giniego w Indiach w latach 1983-2011



Źródło: The World Bank, *Gini index (World Bank estimate)-India*,
<https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI?locations=IN>, dostęp: 10.01.2021.

Spoglądając na powyższe dane można zauważyć, że poziom nierówności w ostatnim badanym roku, tj. 2011, jest najwyższy spośród dostępnych, historycznych danych (0,37). Zdaniem Pikettego oraz Chancela Indie są najbardziej rozwarstwione w swojej historii od czasów panowania brytyjskiego, ponadto autorzy ci wskazują, że większość współczesnych nierówności powstała w wyniku wprowadzenia przez indyjski rząd reform, które otworzyły ich gospodarkę na świat i spowodowały wzrost PKB *per capita*²⁹⁰. Można zatem stwierdzić, iż wzrost dysproporcji w Indiach spowodowany jest przede wszystkim otwarciem się państwa na procesy globalizacji. Ci sami autorzy wskazują również, że największe nierówności w Indiach występują w stanie Kerala, który ma bardzo wysoki poziom rozwoju społecznego, a także jest jednym z najlepszych miejsc do urodzenia. Ciekawym faktem zaobserwowanym przez Pikettego i Chancela jest to, iż w okresie, w którym odnotowano wzrost nierówności w Indiach, jednocześnie zauważono spadek liczby ubogich mieszkańców tego państwa²⁹¹.

²⁹⁰ Forsal, *Indie mają wielki gospodarczy dylemat: walczyć z ubóstwem czy nierównościami?*, <https://forsal.pl/artykuly/1078460,czy-indie-powinny-walczyć-z-ubostwem-czy-nerownosciami-opinia.html>, dostęp: 23.01.2021.

²⁹¹ Ibidem.

Należy jasno stwierdzić, iż Indie są wschodzącą potęgą gospodarczą. Jest to najludniejsza światowa demokracja z ogromnym potencjałem rozwojowym i gospodarką opartą na wiedzy, a także dynamicznym wzrostem sektora usług. Rozwarstwienie społeczne w Indiach jest niewyobrażalne, z kolei dostęp do podstawowych zasobów w dzielnicach biedy jest bardzo mocno ograniczony. Aby zobrazować ów wymiar nędzy, można przywołać dane mówiące o tym, że w slumsach jest mniej więcej jedna toaleta na 1200 osób, a to oznacza, że większość z mieszkańców nie jest w stanie załatwić swoich potrzeb fizjologicznych w cywilizowanych warunkach. Stąd wioski slumsów powstają zazwyczaj przy rzekach i to tam właśnie załatwiają oni swoje potrzeby fizjologiczne. Wiąże się to z ogromnym skażeniem wód, które w istocie wykorzystywane są również do innych celów, jak na przykład kąpiele. Z drugiej zaś strony w ciągu ostatnich sześciu miesięcy do listy miliarderów w Indiach dopisano aż 17 osób. Według danych „Forbes” w Indiach jest 119 miliarderów, którzy łącznie posiadają 300 miliardów USD. Najbogatszy z nich – Mukesh Ambani – posiada majątek wart 88,7 miliarda USD.

d) Chiny

Chińska Republika Ludowa leży na kontynencie azjatyckim i jest trzecim pod względem powierzchni państwem świata, zajmuje 9,6 mln km². Chiny podzielone są na dwadzieścia dwie prowincje, pięć regionów autonomicznych, cztery miasta wydzielone²⁹² oraz dwa specjalne regiony autonomiczne. Sami Chińczycy często nazywają swoje państwo Państwem Środka²⁹³. Chiny są najludniejszym państwem świata – liczba ludności w 2019 roku wynosiła 1397 miliony. Jednak najnowsze trendy demograficzne nie są optymistyczne, naukowcy wskazują bowiem, że Chiny stoją przed ogromnym kryzysem związanym z kurczącą się populacją. Komunistyczna Partia

²⁹² Chongqing, Pekin, Szanghaj i Tiencin.

²⁹³ Historia tej nazwy sięga czasów przed naszą erą, kiedy to Chińczycy myśleli, że ich państwo znajduje się pomiędzy czterema morzami, a więc na samym środku. Ponadto również Chińczycy postrzegali świat jako następujące po sobie koła, w środku których znajdowały się właśnie Chiny. Źródło: *Dlaczego Chiny są Państwem Środka*, <https://www.chinytolubie.pl/dlaczego-chiny-sa-panstwem-srodka/>, dostęp: 30.01.2021.

rzządzająca Chinami od lat prowadziła politykę mającą na celu spowolnienie wzrostu liczby ludności. Wprowadzono między innymi politykę jednego dziecka, poprzez którą w najbliższych latach państwo chińskie wkroczy w erę ujemnego wzrostu demograficznego²⁹⁴. Ponadto problemem również natury demograficznej w Chinach jest starzejące się społeczeństwo. Liczba osób poniżej 14. roku życia w 2013 roku stanowiła około 16,6% populacji, jest to około dwa razy mniej niż w 1993 roku; natomiast liczba osób powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia w tym samym czasie wynosiła około 9% i z kolei jest to dwa razy więcej niż w 1990 roku²⁹⁵. Postępujący w ten sposób trend może spowodować, iż wielkość populacji pracującej ulegnie redukcji, w związku z czym PKB będzie szybko spadać, a co za tym idzie tempo rozwoju gospodarczego znacznie wyhamuje. Warto również zaznaczyć, iż Chińczycy są narodem bardzo produktywnym. Grupa Chińczyków kończących studia rośnie bardzo szybko, a błyskawiczne tempo, w jakim stają się oni kluczową siłą w nauce i technice na arenie międzynarodowej, jest dowodem na to, że produktywność pracy podnosi się tam bardzo szybko.

Chiny są jednym z najzasobniejszych w surowce mineralne państw na świecie. Zajmują pierwsze miejsce w rankingu dotyczącym wydobycia węgla kamiennego. Ponadto wydobywa się także ropę naftową a także gaz ziemny. Gospodarka chińska w bardzo dużym stopniu uzależniona jest od eksportu, a ich wzrost gospodarczy opiera się głównie na nim. Jeszcze w niedalekiej przyszłości Chiny przyciągały na swoje tereny wielkie korporacje z całego świata, kusząc je tanią siłą roboczą, dzięki czemu ich gospodarka doznała ogromnego rozkwitu. Zaspokajanie potrzeb Zachodu, a w głównej mierze Stanów Zjednoczonych, doprowadziło do tego, że w 2007 roku Chiny wyeksportowały równowartość 12% swojego PKB tylko do Stanów Zjednoczonych. Taki stan rzeczy spowodował bardzo duże uzależnienie sytuacji gospodarczej Chin od sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych, i gdy doszło do międzynarodowego kryzysu finansowego Chiny bardzo dużo straciły poprzez spowolnienie gospodarcze USA. Obecnie eksport stanowi 17% gospodarki Chin i jest to wynik dwa razy wyższy niż w Stanach Zjednoczonych.

Gospodarka chińska obecnie znajduje się na drugim miejscu, zaraz za Stanami Zjednoczonymi. Dzięki stopniowemu gospodarczemu otwieraniu się przez cztery

²⁹⁴ S. L. Myers, J. Wu, C. Fu, *China's Looming Crisis: A Shrinking Population*, New York Times, 17 stycznia 2020, <https://www.nytimes.com/interactive/2019/01/17/world/asia/china-population-crisis.html>, dostęp: 30.01.2021.

²⁹⁵ J. O'neil, *Mapa wzrostu...* op. cit., s. 104.

minionego dekady, odnotowano wysoki wzrost gospodarczy oraz poprawę poziomu życia w Państwie Środka. Kluczem do sukcesu Chin jest przede wszystkim bardzo duża liczba mieszkańców, ale także kontakty, które władze chińskie nawiązały od początku lat 80. z resztą świata. Dzięki nim chińska gospodarka dostała impuls do przemian gospodarczych, które jeszcze większego tempa nabrały w latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych. Dodatkowym czynnikiem stymulującym ów wzrost były migracje milionów ludzi ze wsi do miast, poprzez co Chiny wyrosły na światowego lidera produkcji wszelkiego rodzaju towarów.

Chiny należą do takich organizacji jak: Azjatycki Bank Rozwoju, Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, Międzynarodowa Organizacja Pracy, Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Organizacja Narodów Zjednoczonych, Światowa Organizacja Handlu, Współpraca Ekonomiczna Azji i Pacyfiku (APEC)²⁹⁶.

Światowy kryzys gospodarczy z roku 2008 okazał się wyjątkowo dotkliwy właśnie dla Państwa Środka. Gospodarka chińska jest gospodarką centralnie planowaną, jednak z dużym nastawieniem na rynek i sektor prywatny, dodatkowo bardzo mocno związana z zagranicą poprzez kanał handlu zagranicznego i inwestycji bezpośrednich. Chiny są obecnie kluczowym graczem na arenie międzynarodowej, coraz silniej oddziałują na światową gospodarkę, a także na stosunki finansowe, ponieważ posiadają największe w skali globalnej rezerwy walutowe. Dodatkowo wykupują od państw papiery dłużne, z jednej strony je wspierając, ale z drugiej uzależniając od siebie, na przykład z USA czy Unii Europejskiej, a także udzielając pożyczek bezpośrednio na przykład państwom afrykańskim²⁹⁷. Z uwagi na wymienione cechy gospodarki chińskiej, kryzys spowodował w tym państwie dość duże straty, głównie gospodarcze. Na chińską gospodarkę w czasie kryzysu oddziaływały głównie czynniki o charakterze zewnętrznym, związane ze sprzedażą chińskich produktów na rynkach państw rozwiniętych.

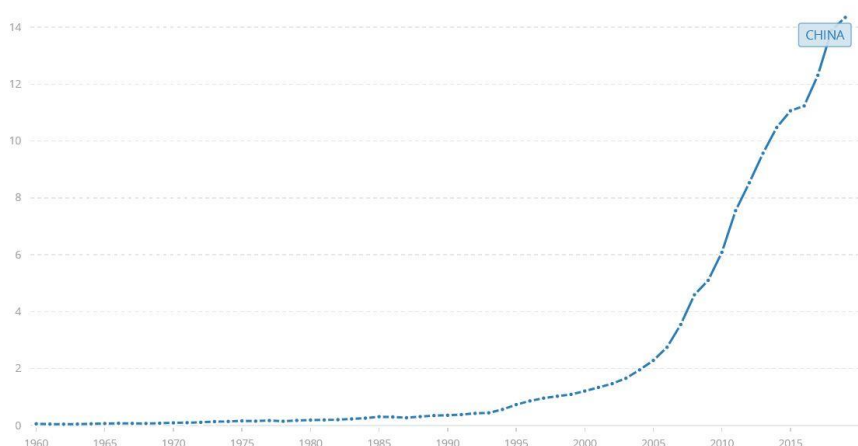
Wzrost gospodarczy w Chinach odnotowywany jest od roku 1978, kiedy to u władzy był Deng Xiaoping wyznający pogląd, iż warunkiem utrzymania władzy jest poprawienie warunków życia ludności, a także zapewnienie jej godnego bytu. Ponadto Deng Xiaoping uważał, że osiągnięcie wysokiego wzrostu gospodarczego jest możliwe

²⁹⁶ T. Sporek, K. Czech, *Państwa grupy...* op. cit., s. 29.

²⁹⁷ K. Mitrega-Niestrój, B. Puszer, *Globalny kryzys...* op. cit. s. 79.

dzięki otwarciu się na świat i za pomocą głębokich przemian systemowych. Jego polityka otwartych drzwi spowodowała, że do Chin zaczęło napływać wiele inwestycji zagranicznych, a kolejne firmy decydowały się otwierać swoje filie zagraniczne właśnie w tym kraju. Od czasów jego panowania chińska gospodarka w ciągu trzydziestu lat uzyskała średni roczny wzrost PKB na poziomie około 10%. Chiny osiągnęły wyższy wzrost PKB w ciągu owych trzydziestu lat, podczas gdy inne kraje kapitalistyczne w ciągu 200 lat²⁹⁸. Jest on również wyższy niż w Japonii i innych „azjatyckich tygrysach” z Azji Południowo-Wschodniej w ich okresie ich skokowego rozwoju. Poniższy wykres prezentuje dynamikę wzrostu PKB Chin w latach 1960-2019.

Wykres 22. PKB Chin w latach 1960-2019



Źródło: The World Bank, *GDP (current US\$), China*,

<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CN>, dostęp:

30.01.2021.

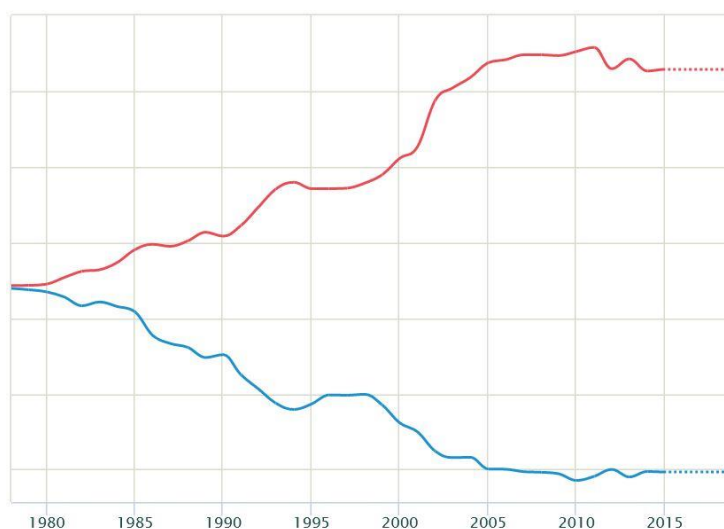
Ostatnie dane dotyczące PKB Chin pochodzą z roku 2019 i wykazują, że wówczas ich PKB wynosiło 14,343 biliony USD, czyli najwięcej z wszystkich państw grupy BRICS. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż mimo pandemii, PKB Chin w trzecim kwartale 2020 roku wzrosło o 4,9 w porównaniu z rokiem 2019 i żadne inne państwo nie uzyskało takiego wyniku. Wzrost ten spowodowany jest głównie eksportem towarów chińskich na zachodnie rynki, w których zapotrzebowanie między innymi na elektronikę czy środki

²⁹⁸ Z. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska...* op. cit., s. 181.

ochrony osobistej rosło. Najbardziej charakterystyczną cechą wzrostu chińskiego PKB i jednocześnie jego lokomotywą napędową jest trwale wysoki udział inwestycji w PKB²⁹⁹.

Chiny, tak jak i pozostałe państwa grupy BRICS, mogą poszczycić się wysokim PKB i szybkim rozwojem gospodarczym, ale także ogromnymi nierównościami społeczno-ekonomicznymi. Chińskie społeczeństwo bogaci się w zaskakująco szybkim tempie. Pod koniec 2009 roku 65 milionów Chińczyków mieszkających głównie w miastach uzyskiwało przychody rzędu 35 000 USD rocznie. Szybki wzrost gospodarczy tego państwa w ciągu ostatnich dwóch dekad spowodował, że ubóstwo zostało w bardzo dużym stopniu zwalczane, jednak od wczesnych lat 80. XX zauważalny jest trend bardzo mocnego pogłębiania się³⁰⁰ nierówności dochodowych w społeczeństwie chińskim. Poniższy wykres przedstawia nierówności dochodowe w tym kraju.

Wykres 23. Nierówności dochodowe w Chinach



Źródło: World Inequality Database, *Income inequality, China*, <https://wid.world/country/china/>, dostęp: 03.02.2021 r.

Według oficjalnych statystyk, rzeczywisty dochód narodowy na osobę dorosłą wzrósł w latach 1978-2015 ponad ośmiokrotnie. W roku 1978 średni dochód na osobę

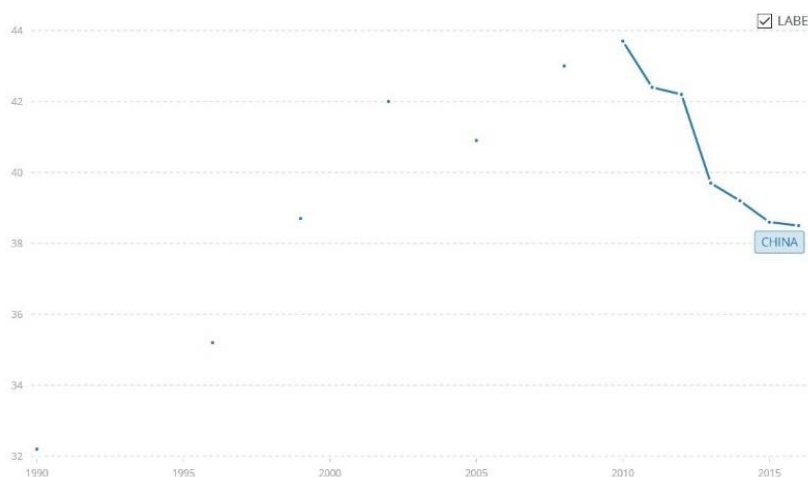
²⁹⁹ The World Bank, *GDP (current US\$), China*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CN>, dostęp: 30.01.2021 r.

³⁰⁰ The London School of Economics and Political Science, *Income inequality is growing fast in China and making it look like more like the US*, <https://blogs.lse.ac.uk/businessreview/2019/04/01/income-inequality-is-growing-fast-in-china-and-making-it-look-more-like-the-us/>, dostęp: 30.01.2021 r.

wynosił 120 Euro miesięcznie, podczas gdy w roku 2015 przekroczył już 1 000 Euro. Nie ma jednak wystarczających danych, aby przeanalizować rozkład bogactwa w okresie przejścia Chin z biednego i słabo rozwiniętego kraju do wiodącej gospodarki światowej. Nie można zatem przeanalizować, w jakim stopniu społeczeństwo, w tym różne grupy dochodowe i majątkowe, skorzystały, bądź też nie, z tego ogromnego wzrostu ekonomicznego. W 2017 roku dochód najbogatszej części społeczeństwa chińskiego wzrósł aż o 9,1%, natomiast klasa średnia i niższa odnotowały wzrost wysokości 7,1-7,7%. Wskazuje się, że przyczyną narastających nierówności dochodowych w społeczeństwie chińskim jest bańka na rynku nieruchomości.

Do roku 1990 Chiny klasyfikowane były jako państwo umiarkowanie nierówne, jednak od wspomnianego roku znalazły się także w grupie państw z największą nierównością społeczno-ekonomiczną na świecie. Poniższy wykres przedstawia współczynnik Giniego w Chinach w latach 1990-2016. Do największego wzrostu doszło w roku 2010, kiedy to współczynnik ten wynosił aż 0,43.

Wykres 24. Współczynnik Giniego w Chinach w latach 1990-2016



Źródło: The World Bank, *Gini index (World Bank estimate) - China*,

<https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI?end=2016&locations=CN&start=1990&view=chart>, dostęp: 03.02.2021 r.

Ostatnie dane dotyczące współczynnika Giniego w Chinach pochodzą z 2016 roku i wtedy indeks wynosił 0,38. Od 2010 roku odnotowuje się tendencję spadkową w tym zakresie. Należy jednak podkreślić, że ostatnie dane, które znajdują się w bazie Banku Światowego, pochodzą z 2016 roku, a więc są dość przestarzałe. Japoński tygodnik „Nikkei Asian Review” wskazuje, że w 2017 roku współczynnik Giniego wzrósł aż do 0,46³⁰¹.

Oprócz nierówności społeczno-ekonomicznych, społeczeństwo w Chinach zмага się również z nierównością szans, głównie w zakresie edukacji, co szczególnie dotyczy ukończenia studiów wyższych, a także w zakresie dostępu do niektórych usług finansowych. Chiny pozostają daleko w tyle jeśli chodzi o zaciąganie pożyczek. Według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego w 2010 roku, tylko 41% mieszkańców Chin przechowywało swoje oszczędności w banku, 10% zaciągnęło pożyczki, a 17% posiadało konto w celu otrzymywania pensji. Niezbyt dobrze wypada również w Chinach zakres świadczeń dla bezrobotnych. Nie istnieje bowiem w tym kraju powszechny system ubezpieczeń zdrowotnych, jak również nie są prowadzone szkolenia zawodowe, ani inwestycje w ubrania ochronne, w związku z czym w chińskich fabrykach dochodzi bardzo często do wypadków. Wielkim sukcesem Państwa Środka jest fakt, iż prawie wszyscy mieszkańcy mają dostęp do państwowej opieki zdrowotnej, a dodatkowo około 74% osób powyżej ustawowego wieku emerytalnego otrzymuje emeryturę³⁰².

W Chinach występuje ogromna migracja wewnętrzna spowodowana chęcią polepszenia warunków życiowych. Podczas gdy w kilkadziesiąt milionowych miastach Chin tętniących życiem (Szanghaj 26,3 mln ludności, Pekin 21,5 mln), zalanych fabrykami, korporacjami zatrudniającymi kilkadziesiąt tysięcy pracowników, chińska wioska stoi w ich dalekim cieniu, zacofana o kilkadziesiąt lat. Mieszkańcy wsi decydują się na przeprowadzkę do miasta, głównie w poszukiwaniu pracy i wyższych zarobków. Migranci są dyskryminowani w miastach chińskich, na co wskazuje choćby przykład dostępu do usług publicznych, które zagwarantowane są mieszkańcom miast, a które oni mają ściśle ograniczony. Statystyki wskazują, że populacja pracowników migrujących z obszarów wiejskich znacznie wzrosła – z około 30 mln w 1989 roku do ponad 140 mln

³⁰¹ A. Borowiak, *Rosną nierówności w Chinach. Zagrożenie dla konsumpcji i wzrostowi gospodarczemu*, Forsal, 14.02.2018 r., <https://forsal.pl/artykuly/1104349,rosna-nierownosci-w-chinach-zagraza-to-konsumpcji-i-wzrostowi-gospodarczemu.html>, dostęp: 5.02.2021 r.

³⁰² IMF, *Inequality in China – Trends, Drivers and Policy Remedies*, czerwiec 2018, s. 7.

w roku 2008³⁰³. Sama migracja spowodowana była głównie ułatwieniami, które wprowadziły reformy z lat 80. Duży napływ ludności wiejskiej sprawił, że władze zaostrzyły politykę, wprowadzając ograniczenia dla mieszkańców wsi, tak że większość migrantów mogła znaleźć zatrudnienie tylko w tych niebezpiecznych sektorach gospodarki, w których mieszkańcy miast nie chcieli podjąć pracy. Wpływ na dyskryminujące podejście ludności do mieszkańców wsi miały między innymi reformy *hukou*, tak zwany system paszportyzacji wewnętrznej (wprowadzone w 1958 r.), dotyczące egzekwowania praw związanych z miejscem zamieszkania. W praktyce reforma ta spowodowała, że ludność wiejska traktowana była jak obywatele drugiej kategorii, podczas gdy mieszkańcy miast cieszyli się pełnią praw i dostępem do korzyści ekonomicznych czy kulturalnych. Obecnie jednak odnotowuje się spadek migracji wewnętrznej, pracodawcy w miastach poszukują pracowników. Coraz mniejsze zainteresowanie przeprowadzką do miasta spowodowane jest faktem, iż w sytuacji, gdy robotnik nie posiada lokalnego meldunku, to nie może korzystać z większości usług społecznych, w tym z tej najważniejszej – opieki medycznej³⁰⁴.

Jednym z celów Prezydenta Chin – Xi Jipinga – jest między innymi wykorzenie skrajnej biedy na wsi. Program wyeliminowania ubóstwa na wsi rozpoczął się w 2013 roku i jak do tej pory udało się około 850 milionom mieszkańców wsi wyjść z ubóstwa, co zyskało bardzo duże uznanie wśród społeczności międzynarodowej, a także międzynarodowych instytucji. Dla Prezydenta, jak i dla Komunistycznej Partii Chin, nie tylko miał on realizować cel polityczny, ale głównie stać się źródłem legitymacji władzy wewnątrz państwa, jak i na arenie międzynarodowej. W 2019 roku w Chinach żyło 5,5 miliona osób w skrajnym ubóstwie, stąd celem Xi Jipinga było doprowadzenie tej liczby do zera w czasie do lipca 2021 roku, kiedy to partia komunistyczna będzie świętować swoją setną rocznicę powstania³⁰⁵. Xi Jiping jest u progu pokonania ubóstwa w Chinach, co jest sukcesem w skali świata. Również dzięki temu zabiegowi, prezydent chce pokazać światu, że to właśnie Chiny powinny mieć status lidera. Eliminacja ubóstwa nie oznacza jednak zmniejszenia nierówności, ponieważ – jak wskazują najnowsze dane – te pogłębiają się coraz mocniej. Obecnie w Chinach (włączając Hong Kong i Makao) jest aż 456 milionerów; najbogatszy z nich – Jack Ma – znajduje się na 17. miejscu listy

³⁰³ The London School of Economics political science, *Income...* op. cit.

³⁰⁴ Ibidem.

³⁰⁵ Y. Yang, N. Liu, *Inside China's race to beat poverty*, Financial Times, 26 czerwca 2020 r., <https://www.ft.com/content/b818aece-4cd7-4c99-8b62-e52ae4aa1b21>, dostęp: 5.02.2021 r.

„Forbes”, dysponując majątkiem w wysokości 38,8 miliarda USD. Na pierwszym miejscu listy „Forbes” z największą liczbą miliarderów znajdują się Stany Zjednoczone, a zaraz za nimi Chiny. Mimo iż udaje się zwalczyć skrajne ubóstwo w Chinach, a mieszkańcy są obecnie w lepszej sytuacji ekonomicznej niż trzy dekady temu, to nierówności dochodowe objawiają się jako największe w historii, ponieważ dochód najwyższego 1% wzrósł z 6% w 1978 roku do 14% w 2015. Międzynarodowy Fundusz Walutowy zwraca uwagę na fakt, iż pogłębiające się nierówności są wynikiem rozwoju obszarów miejskich w wyniku stagnacji obszarów wiejskich³⁰⁶.

Jak dowodzi Maciej Walkowski w pracy *Chińska strategia rozwoju społeczno - ekonomicznego. Implikacje dla Unii Europejskiej*, Chiny to kraj wielu sprzeczności. W sferze przyrostu dochodów obywateli nastąpiła w nich w istocie znaczna poprawa. W ujęciu statystycznym w latach 1981-2007 liczba Chińczyków żyjących za mniej niż 1 USD dziennie spadła wręcz wielokrotnie, bo z 730 mln do 106 mln osób. Dane te oznaczają obniżenie się odsetka osób egzystujących w skrajnej biedzie, z 73,5% do 4% w roku 2007. Dynamicznie rozwija się też tam rynek dóbr luksusowych (w 2010 roku już 250 mln Chińczyków z wielkomiejskiej klasy średniej osiągnęło wysokość dochodów pozwalającą na regularny zakup produktów światowych marek), jak i rośnie liczba miliarderów i milionerów. Według danych, na początku 2013 roku żyło w Chinach 212 miliarderów (każdy z majątkiem szacowanym na minimum 1 mld USD) oraz ponad 1 mln milionerów (według chińskich kryteriów, z majątkiem w wysokości przynajmniej 10 mln juanów, czyli około 50 mln złotych). Wśród najbogatszych Chińczyków wymieniani są między innymi: Wang Jinlin (właściciel deweloperskiej firmy Dalian Wanda Group), Jack Ma (właściciel Alibaba), Robin Li (właściciel wyszukiwarki internetowej Baidu), Ma Huateng (właściciel Tencent, jednej z największych internetowych firm świata) i Li Hejun (właściciel Hanergy, światowego giganta z branży energetyki odnawialnej). Biorąc pod uwagę cenzus 1 miliona USD płynnych aktywów, w Chinach już w 2014 roku żyło cztery miliony milionerów. Jak zauważa jednak Rupert Hoogewerf, twórca *Hurun Rich List* (listy najbogatszych Chińczyków), dane te nie doszacowują ilości najzamożniejszych obywateli. Wielu bogatych Chińczyków nie decyduje się bowiem, i to z różnych powodów, na ujawnienie wielkości swojego majątku. Sytuacja ta powoduje w konsekwencji, że ich miejsca na listach typu *The Hurun*

³⁰⁶ IMF, *Inequality in China...* op. cit.

Rich List czy *The Forbes Rich List of China* są zaniżone, a niektórzy z nich w ogóle na nich nie widnieją³⁰⁷.

Zgodnie z wywodem M. Walkowskiego, przeciętny chiński milioner to mężczyzna poniżej 40. roku życia, który średnio wydaje rocznie zaledwie 3% swego majątku, z czego najczęściej na podróże, edukację dzieci, dobra luksusowe oraz rozrywkę. Co zaskakujące, a może pod kątem tak zwanego patriotyzmu gospodarczego wcale już niekoniecznie, jak podaje *The Hurun Wealth Report*, 21% milionerów chińskich nie korzysta z ani jednego produktu amerykańskiej korporacji Apple. Wyjeżdżają oni za granicę trzy razy do roku (najpopularniejsze kierunki to Francja, USA i Australia) oraz planują wysłanie swoich dzieci na zagraniczne studia (najchętniej do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii lub Kanady). Połowa milionerów to właściciele przedsiębiorstw, 20% to zawodowi inwestorzy, 15% stanowią inwestorzy z branży nieruchomości, a kolejne 15% to prezesi dużych firm. Niemal połowa z nich rozważa przeprowadzkę za granicę na stałe (ulubione kierunki to: Kanada, USA i Singapur)³⁰⁸.

Skrajnie odmiennym obrazem jest jednak druga strona modelu ukazująca setki milionów Chińczyków żyjących skromnie lub bardzo skromnie. W okresie, kiedy Louis Vuitton, Gucci i inne luksusowe marki otwierały swe sklepy na prestiżowych handlowych ulicach wielkich aglomeracji chińskich, i w czasie gdy w Szanghaju, Kantonie i Shenzhen regularnie odbywały się targi towarów luksusowych, Chiny pod względem średniego dochodu na głowę mieszkańca lokowały się na bardzo odległych pozycjach. Potwierdzeniem tego faktu stanowią dane i analizy zawarte we wszystkich znanych rankingach światowych (Chiny znalazły się na dalekim miejscu za Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Australią, Europą i rozwiniętymi gospodarkami z Azji Południowo- Wschodniej, z Japonią i Koreą Południową na czele). Dzisiejsze Chiny to zatem bez wątpienia „wieżowce w miastach, siatka autostrad, oszałamiający wybór towarów w sklepach i supermarketach, ekskluzywne restauracje, coraz lepsze samochody i zamożniejsi ludzie na ulicach, nocne kluby, centra masażu, salony piękności i mycia stóp itp.”, ale też co najmniej 100 milionów obywateli żyjących w skrajnej biedzie oraz rosnące dysproporcje dochodowe i majątkowe, jak i często złe

³⁰⁷ D.S.G. Goodman, *Class in Contemporary China*, Paris 2012 oraz J. Wardęga, *Współczesne społeczeństwo chińskie. Konsekwencje przemian modernizacyjnych*, Toruń 2015, s. 174-176.

³⁰⁸ J. Wardęga, *Współczesne społeczeństwo chińskie...*op. cit. 64-66; 74-75;150-179,194-199;212-234

warunki pracy, korupcja, biurokracja, zdegradowany ekosystem i związana z tym frustracja społeczna³⁰⁹.

Yu Hua w książce zatytułowanej *Chiny w dziesięciu słowach* fenomen ów charakteryzuje w następujący sposób: „Szybki rozwój gospodarki Chin sprawił, że wszystko uległo zmianie. Za pomocą jednego olbrzymiego skoku Chiny przeniosły się z ery niedostatku do ery ekstrawagancji i marnotrawstwa, od ery dominacji polityki do ery rządów mamony, od ery tłumiącej instynkty do ery impulsywnego ulegania popędom... [...] Różnice między bogatymi a biednymi, między wsią a miastem, różnice w rozwoju, w dochodach, w przydziałach itd. tylko się pogłębiają”³¹⁰.

e) RPA³¹¹

Republika Południowej Afryki to najlepiej rozwinięte państwo na kontynencie afrykańskim. Zajmuje powierzchnię 1,22 mln km² i sąsiaduje z pięcioma państwami: Botswaną, Lesotho, Mozambikiem, Namibią i Zimbabwe. Zamieszkuje ją 59 milionów mieszkańców. RPA podzielone jest na dziewięć prowincji. Niegdyś kraj ten stanowił kolonię brytyjską, dopiero w 1961 roku proklamowano powstanie Republiki Południowej Afryki. Przeszłość państwa jest pełna dyskryminacji i nierówności społecznych. W 1948 roku rząd pod przywództwem Daniela Malana wprowadził politykę apartheidu, która była oparta na segregacji i dyskryminacji ludności koloru skóry czarnej, kolorowej, a także Azjatów. W praktyce oznaczało to, że ludność koloru skóry innej niż biała nie mogła zrzeszać się w związki zawodowe, a pensje były dużo niższe niż białoskórej części

³⁰⁹ Szerzej: Yu Hua, *Chiny w dziesięciu słowach*, przekład: K. Sarek, Warszawa 2013. Zob. również: Chan Chak Kwan, Polityka społeczna w Chinach rozwój a dobrostan / Social policy in China. Development and well-being, Warszawa 2012.

³¹⁰ Yu Hua, *Chiny w dziesięciu...*, op.cit., Warszawa 2013. *Problem dysproporcji regionalnych oraz polaryzacji społecznej powstałych na skutek przemian rynkowych w Chinach stał się przedmiotem interesującej książki: Wang Shaoguang, Hu Angang, Kang Xiaoguang, The Political Economy of Uneven Development: The Case of China, New York 2000.*

³¹¹ Interesującym studium przypadku pokazującym skutki eksploatacyjnego modelu rozwoju, charakterystycznego dla procesu globalizacji jest słynny dokument „Koszmar Darwina” w reżyserii Huberta Saupetera, z 2004 roku.

ludności. Na najlepsze uniwersytety w państwie wstęp miała tylko ludność biała, jak również do prestiżowych szkół, dla niej również wyznaczano specjalne strefy w miastach czy na plażach. Kuriozalne podziały występowały we wszystkich sferach życia publicznego – od kin, teatrów, komunikacji miejskiej, restauracji, hoteli aż po windy czy ławki. W rezolucji ONZ apartheid uznany jest za zbrodnię przeciwko ludzkości. W 1976 roku władze RPA zmodyfikowały założenia polityki, jednak system nadal funkcjonował. Dopiero od roku 1989 Prezydent Frederik Wilhelm de Klerk rozpoczął całkowitą likwidację systemu, zastępując go demokracją, i respektując prawa wszystkich obywateli, bez względu na kolor skóry. Całkowitemu odrzuceniu polityki apartheidu dał wyraz wybór na prezydenta w 1994 roku czarnoskórego Nelsona Mandeli³¹².

Republika należy do następujących organizacji: Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Organizacji Narodów Zjednoczonych, Południowoafrykańskiej Wspólnoty Rozwoju, Światowej Organizacja Handlu, Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Organizacji Pracy, a także do Unii Afrykańskiej.

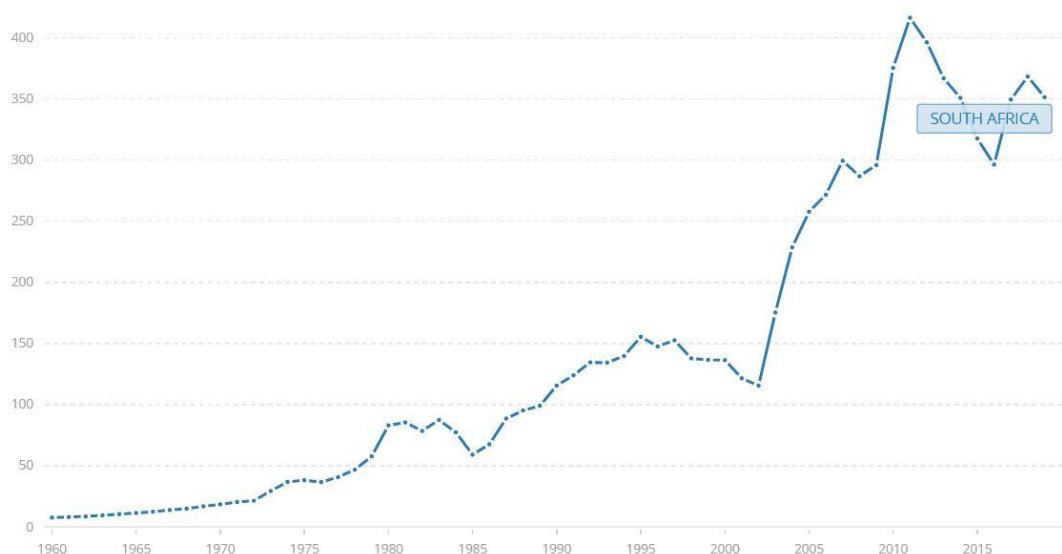
W 2011 roku do grupy BRICS dodano RPA. Wtedy to zaproszono po raz pierwszy prezydenta RPA na trzecie doroczne spotkanie przywódców państw grupy BRIC i dodano do akronimu literę S. Wybór RPA był dość logiczny, jest to bowiem największe i najzamożniejsze państwo na kontynencie afrykańskim. Ponadto zajmuje ono ważną pozycję na arenie międzynarodowej jako producent, a także od dawna utrzymuje stałe kontakty z Brazylią i Indiami. Autor terminu BRICS – Jim O’Neill w swoich opracowaniach na temat grupy stwierdza, że RPA trudno uznać za rynek wzrostowy, a szanse na osiągnięcie statusu równego pozostałym państwom BRIC są nikłe. W istocie RPA jest najlepiej rozwiniętym gospodarczo państwem afrykańskim, jednak wartość jego gospodarki jest dużo mniejsza niż innych państw z grupy N-11, a co więcej, RPA nie posiada również zaplecza demograficznego³¹³. O zaproszeniu RPA do państw grupy BRIC zaważyło bogactwo złóż naturalnych tego kraju. RPA zajmują pierwsze miejsce na świecie w wydobyciu złota, platyny, rud chromu, wanadu i manganu, ponadto jest również jednym z liderów w wydobyciu diamentów. Wydobywa się tam także ropę naftową i gaz ziemny.

³¹² A. Revell, *Apartheid. A history of Apartheid*, Independently Published 2017 r.

³¹³ J. O’Neill, *Mapa wzrostu...* op. cit., s. 132.

PKB Republiki Południowej Afryki systematycznie rośnie od roku 2002, niemniej do dość dużego spadku doszło w roku 2016. Końcówka roku 2019 przyniosła RPA recesję, ponieważ PKB spadło aż o 1,4% w porównaniu do poprzedniego kwartału. W historii państwa miały już miejsce trzy recesje, od momentu upadku apartheidu. Poniższy wykres przedstawia PKB RPA w latach 1960-2019.

Wykres 25. PKB Republiki Południowej Afryki w latach 1960-2019



Źródło: The World Bank, *GDP (current US\$), South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=ZA>, dostęp: 08.02.2021.

W 2019 roku PKB RPA wynosiło 351,431 miliardów USD. Jest to zdecydowanie mniej niż wszystkich pozostałych członków grupy BRIC. Od najwyższego wzrostu, który miał miejsce w 2011 roku, PKB RPA systematycznie spada, gospodarka mocno wyhamowała, tak że po 2015 roku wzrost nie przekroczył 2%. Bezrobocie w 2019 roku wynosiło 30%, co jest najwyższą wartością od 15 lat, dodatkowo zaznacza się ogromny deficyt budżetowy. Wskazuje się, że wpływ na takie złe wyniki makroekonomiczne ma źle prowadzona polityka gospodarcza Afrykańskiego Kongresu Narodowego³¹⁴.

³¹⁴ Bankier, *Recesja w drugiej gospodarce Afryki*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Recesja-w-RPA-drugiej-gospodarce-Afryki-7831243.html>, dostęp: 9.02.2021 r.

Jeżeli chodzi o nierówności dochodowe, te bardzo mocno się pogłębiły. Według ostatnich danych *World Inequality Database*, 1% najlepiej zarabiających mieszkańców RPA pobiera 20% całego dochodu państwowego, 10% najlepiej zarabiających pobiera aż 65%. Według raportu sporządzonego przez Departament statystyczny Republiki Południowej Afryki *Inequality trends in South Africa. A multidimensional diagnostic of inequality* z 2019 roku, nierówne dochody są uwarunkowane rasowo, płciowo i przestrzennie. Ludzie koloru skóry białej chętniej szukają pracy, a kiedy już uda się im ją znaleźć, zarabiają więcej niż obywatele innego koloru skóry. W latach 2011-2015 osoby koloru skóry białej zarabiały trzy razy więcej niż osoby czarnoskóre. Kobiety otrzymywały o 30% mniejszą pensję niż mężczyźni, a mieszkańcy wsi połowę tego co mieszkańcy miasta. Poniższy wykres prezentuje nierówności dochodowe w Republice Południowej Afryki w latach 1993-2017.

Wykres 26. Nierówności dochodowe w Republice Południowej Afryki

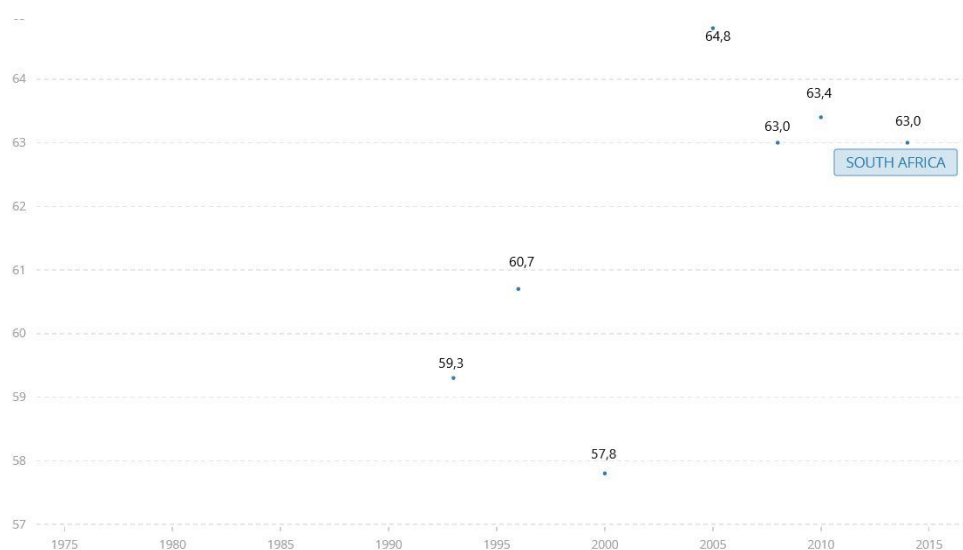


Źródło: World Inequality Database, *Income inequality, South Africa*, <https://wid.world/country/south-africa/>, dostęp: 09.02.2021 r.

Płace 10% osób o najniższych dochodach spadły gwałtownie, zmniejszając się o jedną czwartą w latach 2011-2015. Z kolei dochody najlepiej zarabiających 10% społeczeństwa wzrosły w tym okresie aż o 15%, a zarobki najlepiej zarabiającego 1% nawet o 48%. Autorzy raportu wskazują również, że istnieją głębsze wskaźniki dobrobytu niż miary pieniężne, które mają kluczowe znaczenie dla pogłębiania się nierówności w RPA. Wskaźniki te, to zmiany wartości zasobów, wzrost majątku publicznego (w 2009 r. 61,7% ludności posiadało toaletę, a w 2015 r. 67,6%), a także majątku prywatnego (w 2009 r. 6,2% ludzi miało dostęp do Internetu, a w 2015 r. – 11,8%). Najsilniejsze nierówności dochodowe w RPA występują pomiędzy mieszkańcami wsi i miast³¹⁵.

Wraz z rosnącymi nierównościami dochodowymi w RPA, odnotowano jednak spadki współczynnika Giniego. Jest on nadal na bardzo wysokim poziomie. Ostatnie dane pochodzą z roku 2016 i wskazują, że w RPA współczynnik Giniego był na poziomie 0,63. Jest to najwyższa wartość spośród państw grupy BRICS.

Wykres 27. Współczynnik Giniego w RPA w latach 1974-2016



Źródło: The World Bank, *Gini index (World Bank estimate)-South Africa*,

³¹⁵ Statistics South Africa, *Inequality Trends in South Africa. A multidimensional diagnostic of inequality*, report No. 03-10-19, Pretoria 2019.

https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI?end=2016&locations=ZA&most_recent_value_dede=false&start=1974&view=chart, dostęp: 09.02.2021.

Najniższą wartość wskaźnik osiągnął w 2000 roku, wynosząc 0,58, a w ciągu pięciu kolejnych lat nastąpił jego dynamiczny przyrost i w roku 2005 wynosił już 0,65. Nierówności społeczno-ekonomiczne nekają RPA już od wielu lat, a dokładniej od lat 90. XX wieku, co związane było wówczas z polityką apartheidu, która wykluczyła znaczną część populacji z możliwości rozwoju gospodarczego. Największy wzrost współczynnika Giniego miał miejsce na początku XXI wieku i od tamtego czasu wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie.

Polityka prowadzona w RPA od ćwierćwiecza przez Afrykański Kongres Narodowy nie doprowadziła do zmiany strukturalnej, dzięki której zwiększyłyby się udział czarnoskórych mieszkańców w produkcji PKB, dzięki czemu wytworzyłaby się czarnoskóra klasa średnia. Według szacunków Banku Światowego, najbogatsze gospodarstwa domowe w RPA są dziesięć razy bogatsze niż te biedne. Najwyższy poziom ubóstwa jest wśród mieszkańców koloru skóry czarnej, biali natomiast w większości znajdują się wśród elity³¹⁶.

Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Republika Południowej Afryki to państwo z największymi nierównościami na świecie. Menadżer ds. demokracji i zarządzania w Oxfam RPA – Mthandazo Ndlovu – stwierdził, że „nierówności pogłębiają się w wyniku, systemowych niepowodzeń na szczeblu rządowym”³¹⁷. Oprócz nierówności majątkowych w kraju tym występują również ogromne dysproporcje w dostępie do niezbędnych usług publicznych. Owe nierówności są wynikiem pozostałości po apartheidzie; mieszkańcy, którzy wcześniej znajdowali się w niekorzystnej materialnie sytuacji, nadal posiadają mniej majątku, mniej umiejętności, w związku z czym zarabiają mniej i są bardziej narażeni na bezrobocie. Mimo iż od jego zakończenia odnotowano znaczne korzyści, to w zakresie prowadzenia podstawowych usług obszary deprivacji nadal utrzymują się w dawnych ojczyznach RPA, dostępu do wody na przykład nadal nie ma wiele miejscowości znajdujących się na obszarach wiejskich. Największe

³¹⁶ Ibidem.

³¹⁷ K. Scott, *South Africa is the world's most unequal country. 25 years of freedom have failed to bridge the divide*, CNN, 10 maja 2019 r., <https://edition.cnn.com/2019/05/07/africa/south-africa-elections-inequality-intl/index.html>

nierówności w RPA występują pomiędzy regionami. Dochód na mieszkańca w Gauteng – głównej prowincji gospodarczej, która obejmuje dwa duże miasta Johannesburg i Pretorie – jest prawie dwukrotnie wyższy niż w prowincjach wiejskich. MFW wskazuje również, że na tak wysoki poziom nierówności ma wpływ wysoka stopa bezrobocia (poziom bezrobocia wśród ludzi młodych wynosi ok. 50%). Jednak w RPA, zupełnie inaczej niż w pozostałych państwach grupy BRICS, mimo ogromnej skali nierówności jest tylko czterech milionerów. Najbogatszy z nich – Nicky Oppenheimer – posiada majątek w wysokości 7,4 miliarda USD. Warto również zwrócić uwagę, że 3 z 4 milionerów pochodzących z RPA jest koloru skóry białej. Spoglądając zatem na statystyki dotyczące miliarderów wśród państw grupy BRICS, RPA wypada na dalekim końcu, co wskazuje na fakt, iż nierówności w tym państwie nie generują największych zysków dla najbogatszych. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na fakt, iż bogactwo w Republice skupione jest w ograniczonej liczbie miejsc, a mianowicie – w największych miastach, w Cape Town i Johannesburgu. W RPA problem nierówności odzwierciedla się również w nierówności rozwojowej gospodarki tego państwa, ponieważ sektor zaawansowanych usług rozwija się bardzo szybko, podczas gdy pozostałe sektory gospodarki RPA są w stagnacji, a nawet się kurczą. Dodatkowo szacuje się, że około piąty rok z rzędu odnotowano w tym państwie ujemny wzrost realny na mieszkańca. Zła sytuacja gospodarcza państwa powoduje bardzo niski poziom inwestycji zagranicznych.

Podsumowanie

Paradoksem współczesności jest fakt, iż świat jest w nieustającym progresie, fabryki produkują nowe samochody, telewizory, samoloty, a jednocześnie ów dynamiczny rozwój powoduje pogłębianie się dysproporcji społecznej. Może i z czasem w niektórych miejscach na świecie poprawia się sytuacja ludzi ubogich, ale jednocześnie przepaść między nimi a tymi najbogatszymi również się pogłębia. Globalizacja nie obejmuje swoim działaniem wszystkich ludzi na świecie w tym samym stopniu. Zdecydowana większość globalnych transakcji dochodzi pomiędzy obywatelami państw

bogatej Północy. Ponadto supraterytorialność³¹⁸ występuje dużo częściej w wielkich miastach, aniżeli na terenach wiejskich.

Koniec epoki podziału na Wschód-Zachód głównie zdeterminowany był końcem konfliktu zbrojnego, ale spowodował także zrodzenie się nowego podziału, jakim jest bogata Północ-biedne Południe. Ów nowy podział bardzo silnie napędzany jest przez towarzyszące mu, dynamicznie rozwijające się procesy globalizacyjne, które z jednej strony generują wzrost gospodarczy, w istocie tylko dla nielicznych, zaś z drugiej strony stanowią źródło mocno zaznaczających się nierówności pomiędzy państwami. Poprawa wydajności i handlu międzynarodowego zwiększyła dostępność do żywności, obniżyła jej ceny, a tym samym przyczyniła się do ogólnego spadku niedożywienia na świecie. Jednocześnie lepszy i tańszy dostęp do żywności, wyższe dochody i siedzący tryb życia wiążą się z drastycznym wzrostem nadwagi i otyłości na świecie. W państwach najbardziej rozwiniętych mamy do czynienia z otyłością i nadwagą, zaś w państwach najslabiej rozwiniętych tysiące ludzi umiera z głodu i niedożywienia. Proces globalizacji uruchomił wiele procesów, dzięki którym państwa i ludzie na świecie zaczęli się bogacić, co w istocie dzieje się kosztem innych podmiotów, ponieważ są oni z tego procesu wyłączeni. Z pewnością należy stwierdzić, iż bogata Północ ma ogromny potencjał do tego, by pomóc państwom najslabiej rozwiniętym wyjść z ubóstwa, jednak ich aktywność nie jest pod tym względem zadowalająca. Globalizacja spowodowała również, że oba światy – biedy i bogactwa – mają na siebie bezpośredni wpływ. Wraz z rozwojem, ludność zamieszkująca Północ i Południe staje się ofiarami tych samych procesów. Pracownicy oświaty zdrowotnej w Indiach i Afryce uważają, że istnieje bezpośredni związek pomiędzy rozprzestrzenianiem się telewizyjnych stacji rozrywkowych, rozpowszechniających kulturę zachodnią, a poziomem depresji, samobójstw, przemocy i nadużywania leków wśród ludzi młodych Trzeciego Świata³¹⁹. W 2001 roku, Anthony Giddens – brytyjski socjolog – napisał, że: „obok narastających problemów ekologicznych jednym z najpoważniejszych wyzwań, wobec których stanął świat XXI wieku, jest wzrost nierówności społecznych, zarówno w obrębie społeczeństw jak i między nimi. [...] na przestrzeni XX wieku ten rozziw między światem rozwiniętym i

³¹⁸ Stosunki supraterytorialne to powiązania społeczne, które wykraczają w zasadniczy sposób poza geografie terytorialną, są oderwane od terytorium. Źródło: J.A. Scholte, *Globalizacja*, ABAKO, Sosnowiec, 2006, s. 67.

³¹⁹ K. Predecki, *Bogata Północ i biedne Południe na początku XXI wieku*, [w:] B. Bednarczyk, M. Lasonia, *Wyzwania XXI wieku. Gospodarka i polityka*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2005, s. 78.

rozwijającym się systematycznie się powiększał i obecnie przybrał największe w dziejach wymiary”³²⁰.

Oprócz głębokich nierówności między państwami na świecie, jeszcze większe dysproporcje występują wewnątrz państw. Analizowane przez autorkę państwa z grupy BRICS są ciekawym przykładem, aby zaprezentować dwa oblicza globalizacji. Każde z państw wchodzących w skład tej grupy wyróżnia się na świecie na tle innych państw doskonałymi wzrostami PKB, a także dynamicznym wzrostem gospodarczym, co jest pochodną otwarcia się ich gospodarek, a więc dzięki wkroczeniu w procesy globalizacji. Wyróżniającym te państwa faktem są również ogromne i wciąż niebezpiecznie pogłębiające się nierówności społeczno-ekonomiczne. Wraz z większym zaangażowaniem wskazanych państw w handel zagraniczny, likwidacją barier w przepływach, stopniowo wzrastały dysproporcje pomiędzy ich mieszkańcami. Dochody górnych 10% najlepiej zarabiających stale rosły i rosną, zanika klasa średnia, a jeśli już funkcjonuje, to jej zarobki od wielu lat nie zmieniają się. Dochody dolnych 10% z kolei się nie zmieniają, w niektórych przypadkach nieznacznie się zwiększają, przy czym wzrost dochodu górnego 10% i tak za każdym razem jest o wiele wyższy. Na podstawie tychże wywodów można ukuć tezę o bezpośredniej zależności procesów globalizacji z pogłębiającymi się nierównościami społeczno-ekonomicznymi, co zostało udowodnione na podstawie państw z grupy BRICS. Może i dzięki globalizacji zmniejsza się ubóstwo na świecie, jednak nie oznacza to zmniejszenia dysproporcji. Wydaje się, że spośród państw grupy BRICS największe problemy nękają najmłodszego jej członka, czyli RPA. Wskazuje się, że RPA jest najbardziej nierównym państwem na świecie, do tego wyróżnia go bardzo wysoki wskaźnik bezrobocia oraz głęboko zakorzenione w społeczeństwie praktyki dyskryminacyjne. Chiny, najludniejsze państwo na świecie, z pnącym się wciąż ku górze PKB, posiada również najwięcej miliarderów (aż 456 osób), zaś z drugiej strony na chińskich wioskach żyją wciąż ludzie w skrajnej biedzie. Jednak w przypadku Chin należy podkreślić, iż władze skutecznie działają na rzecz ograniczenia tego negatywnego trendu. Rosja, jako potęga terytorialna i surowcowa, to z kolei doskonały przykład na powiązanie procesów globalizacji z nierównościami. Po upadku ZSRR, Rosja zaczęła znosić bariery w przepływie handlu, coraz więcej inwestycji zagranicznych napływało na jej teren, zatem poddała się procesom globalizacji; jednocześnie od tego momentu zaczęto odnotowywać coraz silniejsze pogłębianie się

³²⁰ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2005, s. 91.

nierówności dochodowych w społeczeństwie. Brazylia to również państwo, gdzie na wykresie prezentującym nierówności dochodowe linia górnych 10% jest daleko oddalona od dolnych 10% i nigdy nawet się do siebie nie zbliżyły. Winą za taki stan rzeczy obarcza się głównie system ubezpieczeń społecznych, który zezwala na kumulację bogactwa, a także regresywny system podatkowy, który z kolei nie pozwala najbiedniejszym na zakup artykułów pierwszej potrzeby, ze względu na ich zawyżoną cenę. Indie z kolei to państwo największych kontrastów spośród państw grupy BRICS. Z jednej strony najnowocześniejsze technologie, ogromna ilość uniwersytetów, gospodarka oparta na intensywnych usługach biznesowych, które z kolei oparte są na profesjonalnej wiedzy, zaś z drugiej miliony ludzi żyjących w przyrostowych slumsach, bez wykształcenia, toalety, żyjący za mniej niż dolara dziennie. Obraz rysujący się po wewnętrznej analizie państw grupy BRICS doskonale oddaje charakter współczesnej globalizacji.

IV. Rozdział Konsekwencje procesu pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych w świecie. Wybrane przykłady.

4.1 Proces prekaryzacji pracy

Wraz z postępującymi procesami globalizacji w społeczeństwach zaczęła zanikać stała, stabilna praca na pełen etat, co należy wiązać przede wszystkim ze zmianą strategii zatrudnienia na dużą skalę. Przewartościowanie to zostało zdeterminowane rozwojem nowych technologii, otwarciem rynków pracy oraz wzrostem konkurencyjności. Pracodawcy coraz częściej decydują się na nietypowe, elastyczne formy zatrudnienia, dzięki którym mogą zredukować koszty siły roboczej i kapitału. W szczególności osoby bez odpowiedniego wykształcenia i kwalifikacji mają trudności w dostosowaniu się do tychże okoliczności. W latach 70. XX wieku miało miejsce kilka ważnych wydarzeń, które wpłynęły na funkcjonowanie świata. Mowa o wielkim kryzysie naftowym,

rewolucji technologicznej i globalizacji. Jedną z konsekwencji tych procesów stała się wzrastająca liczba pracowników pozbawionych zabezpieczeń, których związki z rynkiem pracy na wielu płaszczyznach były coraz bardziej elastyczne.

Prekaryzacja procesu pracy oznacza wzrost niepewności w odniesieniu do zatrudnienia, a także niestabilnej pozycji na rynku pracy. Wskazuje się, że prekaryzacja procesu pracy związana jest przede wszystkim z postępem technologicznym, wzrostem znaczenia pracy niematerialnej, a także ze zmniejszaniem się zasobu i skali stosowania prawnych zabezpieczeń pracowników. Sam prekariat przedstawiany jest jako nowa, odrębna grupa socjoekonomiczna powstała jako odpowiedź na niestabilny rynek pracy, brak odpowiednich miejsc pracy, a także z powodu częstego podejmowania przez ludzi pracy poniżej aspiracji związanych ze zdobytym wykształceniem³²¹.

Socjolog Jan Sowa w artykule *Prekariat – proletariat epoki globalizacji* definiuje prekariat w następujący sposób: „Prekariat to brak pewności, stałości i stabilności, to chroniczna niemożliwość przewidzenia przyszłości i nieustanny lęk, że przyniesie ona tylko pogorszenie sytuacji. Jest to kondycja kruchej i niepewnej egzystencji, na jaką skazana jest spora część światowej populacji, również w krajach kapitalistycznego rdzenia. [...] Oznacza życie pełne niepewności i trudne do zaplanowania³²². Według Sowy, prekarność to sytuacja, w której ktoś wymaga troski, ponieważ słowo to łączy się etymologicznie ze słowem Caritas, co oznacza ‘miłosierdzie’, ‘troskę’ bądź ‘miłość do bliźniego’. Prekariat to wszyscy ludzie, którzy muszą utrzymać siebie i swoją rodzinę z prac nisko zarobkowych, niepewnych, tymczasowych, słabo jakościowych, nieodpowiadających wykształceniu, bez zabezpieczeń i umowy³²³.

Ekonomista Guy Standing, który swoją książką *Prekariat – nowa, niebezpieczna klasa* rozpoczął na szeroką skalę debatę dotyczącą prekariatu, stwierdził, że cechą prekariatu w istocie wcale nie musi być poziom płacy bądź dochodu uzyskiwany w danym momencie, ale jest nią brak wsparcia społecznego w potrzebie. Według niego więc, prekarność rodzi się z braku troski. Z naszej perspektywy zjawisko to bliższe byłoby określeniu znanemu jako „kryzys państwa opiekuńczego”. Standing określa

³²¹ E. Kania, *Prekariat i proces prekaryzacji pracy – nowe kierunki zmian społeczno-gospodarczych w świecie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 2020, s. 19.

³²² J. Sowa, *Prekariat – proletariat epoki globalizacji*, [w:] *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, Sokołowska J., Muzeum Sztuki w Łodzi, 2010, s. 108.

³²³ J. Sowa, *Prekariat – proletariat epoki globalizacji*, [w:] pod red. J. Sokołowska, *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, Muzeum Sztuki w Łodzi, 2010.

prekariat jako „ludzi cierpiących na brak siedmiu form gwarancji związanych z pracą [...], których po II wojnie światowej domagali się dla klasy robotniczej czy proletariatu przemysłowego socjaldemokracji, partie pracy i związki zawodowe, traktujące je jako program obywatelstwa epoki przemysłowej”³²⁴. Do wspomnianych wyżej siedmiu form gwarancji należy:

1. Gwarancja rynku pracy – stosowne możliwości pracy zarobkowej.
2. Gwarancja zatrudnienia – ochrona przed zwolnieniem, istnienie regulacji dotyczących zatrudniania i zwalniania, a także nałożenie kar na osoby odstępujące od reguł i zasad pracodawców.
3. Gwarancja pracy – utrzymanie niszy w zatrudnieniu, a także możliwość uzyskania awansu społecznego w zakresie dochodu i statusu.
4. Bezpieczeństwo w pracy – ochrona przeciw wypadkom i chorobom w pracy.
5. Gwarancja reprodukcji umiejętności – możliwość uzyskania umiejętności poprzez naukę zawodu czy szkolenia.
6. Gwarancja dochodu – zapewnienie chronionego, adekwatnego i stałego dochodu.
7. Gwarancja reprezentacji – możliwość głosu na rynku pracy, na przykład poprzez związki zawodowe³²⁵.

Wskazane wyżej gwarancje powinny być standardem na rynku pracy, jednak w przypadku wielu państw tak nie jest. Standing przywołuje w swojej publikacji przykład firmy France Telecom, gdzie między 2008 a 2010 rokiem aż trzydziestu pracowników popełniło samobójstwo. Ta tragiczna statystyka bezpośrednio związała się ze standardem gwarancji zatrudnienia, ponieważ tylko dwie trzecie spośród 66 tysięcy zatrudnionych w wyżej wymienionej firmie posiadało stały etat jako urzędnicy państwowi z zapewnioną gwarancją zatrudnienia. W firmie wprowadzono jednakże system, który kierownictwo nazwało „czas na przeprowadzkę”. Polegał on na tym, że każdy z pracowników (oprócz tych z gwarancją zatrudnienia) był zobligowany do nagłej zmiany biura i wykonywanej pracy co pięć lat. Wywołało to u pracowników ciągłą niepewność pracy, a wynikający z tego stres został uznany za główną przyczynę samobójstw³²⁶.

³²⁴ G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2014, s. 10.

³²⁵ M. Baranowski, *Oblicza socjoekonomicznych nierówności – procesy prekaryzacji pracy* [w:] A. Wołk, A. Potasińska, *Nierówności społeczne we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa, 2015, s. 148-149.

³²⁶ G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna...*, op. cit., s. 11.

Prekarność, będąc normą stosunków pracy, nie dotyczy tylko pracowników fabrycznych, ani także tych z niższymi kwalifikacjami; w większej mierze dotyczy w istocie kobiet i ludzi młodych, głównie absolwentów szkół wyższych. Dodatkowo bardzo wysoki odsetek prekarności występuje w najsilniejszych sektorach wiedzy, takich jak nauczanie i prowadzenie badań. Wzrastająca liczba młodych studentów bądź absolwentów zmuszona jest do prowadzenia kursów za bardzo niskie wynagrodzenie, podczas gdy wykonywana przez nich praca jest bardzo zbliżona w swoim charakterze do tej wykonywanej przez pracowników posiadających stałe zatrudnienie. Warto podkreślić, że wprowadzenie elastycznych form zatrudnienia jest następstwem globalizacji rynków pracy, poprzez co do powszechnego obiegu w zakresie organizacji pracy trafiły takie innowacyjne rozwiązania, jak: telepraca, *outsourcing*, *offshoring* czy *inshoring*. Wspomniane wyżej praktyki, jak i szereg innych przyczyniają się do powstawania i pogłębiania nierówności społeczno-ekonomicznych, które stanowią podstawę deficytów osób wykonujących sprekaryzowane prace.

Samo pojęcie prekariatu jest nowe, jak również całkowicie nowa jest próba ujęcia odrębnej klasy społecznej, która ma duże znaczenie polityczne. Jako pierwsi pojęcia prekariatu używali włoscy anarchiści, którzy upowszechnili je także we Francji. W latach 80. XX wieku zastosowali go francuscy socjologowie, aby określić sytuację pracowników tymczasowych. W latach 80. i 90. badacze włoscy i francuscy wprowadzili pojęcie prekariatu do dyskursu politycznego, ze względu na chęć zerwania z dotychczasowymi analizami klasowymi. Dodatkowo ich zamiarem było ponadto odnowić dyskurs klasowy i zwrócić uwagę na nowe strategie neoliberalnego kapitalizmu³²⁷. Wskazuje się, że pierwotnymi prekariuszami mogli być już robotnicy w manufakturach w XVIII i XIX wieku.

Nierówności społeczno-ekonomiczne powodują, że niektóre grupy i jednostki są lepiej chronione, podczas gdy inne zdecydowanie gorzej bądź w ogóle. Standing w swojej książce *Prekariat Charter. From Denizens to Citizens* wysuwa hipotezę, że globalizacja i związana z nią polityka neoliberalna, poprzez którą uelastycznia się rynek pracy, doprowadziły do poważnych zmian w strukturze klasowej społeczeństwa. Struktura ta składa się obecnie z siedmiu warstw, które powiązane są ze sobą hierarchicznie. Na samej górze znajduje się zamożna elita z najbogatszymi „obywatelami świata”, zaraz pod nimi

³²⁷ J. Urbański, *Prekariat i nowa walka klas*, Książka i Prasa, Warszawa, 2014, s. 255.

znajduje się salariat³²⁸, dalej – mniej liczna grupa profesjonalistów i techników posiadających wysokie kwalifikacje. Są oni mobilni i nie potrzebują stałego zatrudnienia. Jeszcze niżej jest klasa robotnicza (ploretariat), dla której to właśnie wprowadzono regulacje na rynku pracy oraz państwo opiekuńcze. Na samym dole struktury znajdują się trzy grupy: prekariat, bezrobotni i osoby niedostosowane do rynku pracy, żyjące na marginesie społeczeństwa³²⁹. Rozwarstwienie struktury społecznej spowodowane globalizacją wywołało powstanie nierówności społeczno-ekonomicznych, a te z kolei wzbudzają w społeczeństwach frustrację, która objawia się różnego rodzaju ruchami oporu społecznego nawiązującymi do sytuacji prekariatu.

Przykładem na bezpośredni związek globalizacji z rynkiem pracy jest przypadek Chin. Gdy w latach 90. XX wieku Chiny otworzyły swoją gospodarkę na kapitał zagraniczny, nastąpił zanik dotychczasowej formacji klasowej pracowników przemysłowych. Prawa pracy, które były gwarantowane na podstawie układów zbiorowych, zastąpiono zindywidualizowanymi stosunkami pracy. Około 30 mln chińskich proletariuszy zwolniono z pracy, a wielu innych skierowano na wcześniejsze emerytury. Sytuacja ta miała miejsce w północnej części Chin, gdy jednocześnie na południu Chin budowano nowe ośrodki przemysłowe, które nastawione były przede wszystkim na eksport i produkowały na zlecenie korporacji międzynarodowych z Zachodu. Do nowo powstałych ośrodków rekrutowano głównie ludzi młodych, którzy migrowali do miast ze wsi. Gdy stawali się niepotrzebni, musieli wracać na wieś. Młodzi Chińczycy godzili się na pracę w niestabilnych warunkach oraz bez świadczeń socjalnych ze względu na fakt, że w Chinach panują restrykcyjne przepisy dotyczące zameldowania.

Aby przeciwdziałać procesowi prekaryzacji, w swojej pracy Standing proponuje między innymi wprowadzenie powszechnego dochodu gwarantowanego, dzięki któremu możliwa jest minimalizacja społecznego i ekonomicznego wykluczenia. Powszechny dochód gwarantowany według niego polegałby na stworzeniu funduszu państwowego składającego się z zebranych środków i danin, a także opodatkowanie dochodów pochodzących z renty, w tym patentów i praw autorskich, a także z innych form dochodów, które gwałtownie rosną³³⁰. Właśnie z tego funduszu powinien być wypłacany

³²⁸ Jest to warstwa społeczna składająca się z pracowników umysłowych, głównie pracowników międzynarodowych korporacji i administracji publicznej ze stałym zatrudnieniem.

³²⁹ R. Szarfenberg, *Prekarność, prekaryjność, prekariat – krótkie wprowadzenie*, ccvrszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/prekariat3.5.pdf, dostęp: 24.03.2021, s. 3.

³³⁰ G. Gołębiowski, *Powszechny dochód podstawowy – argumenty za i przeciw*, Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 334, 2017, s. 36.

dochód gwarantowany. Funduszami tymi należałoby zarządzać demokratycznie, niezależnie od rządu. Standing podkreśla, że ów fundusz nie powinien być utworzony kosztem poniesienia podatków ludziom czy poprzez likwidację innych form pomocy społecznej. Gwarantowany dochód podstawowy miałby zlikwidować zasiłki. Dochód gwarantowany przysługiwałby każdej kobiecie powyżej 16. lub 18. roku życia, natomiast dzieci znajdujące się poniżej wskazanego wieku otrzymywałyby połowę sumy. Jeżeli chodzi o migrantów, to Standing wskazuje, że gwarantowany dochód podstawowy przysługiwałby im dopiero po spędzeniu w danym państwie określonego czasu. Według badacza, „Ludzie, którzy mają podstawowe poczucie bezpieczeństwa, pracują więcej, nie mniej. Są bardziej zmotywowani, nie wpadają także w pułapki ubóstwa. Dochód gwarantowany zwiększa skłonność do podjęcia pracy³³¹”.

W głównej debacie dotyczącej zwalczania procesu prekaryzacji pracy dominuje polityka *flexicurity* polegająca na zapewnieniu wysokiej ochrony zatrudnienia, możliwości znalezienia pracy niezależnie od wieku, a także rozwoju zawodowego. Polityka ta ma na celu stworzenie systemu, w którym elastyczność zawodowa i zabezpieczenia socjalnie wzajemnie się wspierają³³². Polityka *flexicurity* powinna być uzupełniona aktywną polityką integracyjną, skierowaną do osób znajdujących się w marginalnym położeniu na rynku pracy. Inna propozycja, która miałaby zmniejszać proces prekaryzacji pracy, dotyczy zmiany prawa pracy, a dokładniej, zmiana dotycząca umowy o pracę. Środkiem zwalczającym prekaryzację, miałyby być jednolita umowa o pracę, polegająca na usunięciu podziału na umowę na czas nieokreślony i określony. Uprawnienia pracownika, byłyby uwarunkowane stażem pracy³³³.

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 spowodowała, że skuteczne ograniczanie procesu prekaryzacji pracy zostało zatrzymane. W roku 2020 nastąpił gwałtowny wzrost bezrobocia spowodowany zamykaniem się gospodarek narodowych w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa. Ponadto osoby, którym udało się utrzymać miejsce pracy, borykają się z pogarszającymi się warunkami zatrudnienia. Z badań przeprowadzonych przez Durham University Business School, King's College Business School i University Paris-Duphine wynika, że w przyszłości praca będzie jeszcze bardziej niestabilna i

³³¹ Ł. Pawłowski, J. Chodorowski, *Dochód dla wszystkich? Stać nas na to!*, wywiad z G. Standingiem, Kultura Liberalna, <https://kulturaliberalna.pl/2017/01/24/guy-standing-dochod-gwarantowany-wywiad/>, dostęp: 25.03.2021.

³³² R. Pyrek, *Flexicurity – nowa koncepcja rynku pracy*, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, t. 20, nr 1, czerwiec 2012, s. 127.

³³³ R. Szarfenberg, *Prekarność...* op. cit., s. 14.

niepewna. W badaniu tym zidentyfikowano trendy poprzez analizę artykułów dotyczących praktyk pracy z ostatnich trzydziestu lat. Autorzy wskazują na wzrost nowych, niepewnych rodzajów zatrudnienia, takich jak umowy o pracę na zero godzin i pracę *online*. Dodatkowo wskazują na wzrost liczby biur wirtualnych, które z biegiem czasu mogą zacierać granice pomiędzy życiem prywatnym a pracą. Jeden z naukowców przeprowadzających badanie stwierdził, że „COVID-19 podważył globalizację, spowodował jeszcze większą niestabilność gospodarczą i zmusił miliony ludzi do pracy z domu i jeszcze większego wykorzystywania technologii. Ten nowy świat pracy, powtarza asymetryczne relacje władzy i nierówności, które są charakterystyczne dla współczesnej działalności zawodowej. Zmiany te jeszcze bardziej pogłębiają dysproporcje, nierówności, a także niepewność zatrudnienia”³³⁴.

Prekaryzacja coraz częściej wiąże się z nowymi formami oporu i walki pracowników. Ponadto pojawiają się nowe sojusze pomiędzy różnymi segmentami klasy pracowniczej, a także zerwanie z dotychczas występującymi stereotypami i wyobrażeniami dotyczącymi tego, czym jest, bądź czym nie jest, klasa robotnicza. Wielu badaczy wskazuje na fakt, iż osoby biorące udział w protestach nawiązujących do sytuacji prekariatu, to przedstawiciele najbardziej reformatorskiej i kreatywnie działającej frakcji prekariatu. Standing wskazuje, że są to zazwyczaj osoby wysoko wykształcone, a jednocześnie dotknięte prekarną sytuacją na rynku pracy i nazywa ich „frakcją transformacyjną”. Autor wskazuje także na istnienie jeszcze dwóch innych grup. Jedną nazywa „atawistami” i są to osoby z niskim wykształceniem, podatne na prawicowy populizm; drugą „nostalgistami”, w skład której wchodzi migranci³³⁵. Najbardziej wyraziste protesty związane z tym zagadnieniem to: Indignados, a także Occupy Wall Street.

Kryzys ekonomiczny, który rozpoczął się w 2008 roku, i konsekwencje społeczne, które ze sobą przyniósł, wywołały masowe oburzenie. Indignados to ruch Oburzonych w Hiszpanii, inaczej nazywany również ruchem 15-M, co ma związek z datą rozpoczęcia protestów, tj. 15.05.2011 roku. Hiszpania przez długi czas była państwem doświadczającym stałego wzrostu gospodarczego, nazywanego „hiszpańskim cudem”. Ta pozytywna sytuacja ekonomiczna trwała do 2007 roku włącznie. Okres prosperity

³³⁴ S. Palmer, *Future of work brings precarity and inequality*, People Management, 16 lipca 2020, <https://www.peoplemanagement.co.uk/experts/research/future-of-work-brings-precarity-and-inequality#gref>, dostęp: 28.03.2021.

³³⁵ G. Standing., *The precariat and the class struggle*, RCCS Annual Review, Issue no.7, 2015, s. 4.

został bowiem zakłócony w roku 2008 wraz z rozpoczęciem ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego. W istocie jednak punktem zwrotnym w sytuacji ekonomicznej Hiszpanii było wdrożenie polityki cięć wydatków publicznych. W 2011 roku sytuacja ekonomiczna Hiszpanii była nadal zła. Zawiązała się wówczas grupa osób, która była wysoce niezadowolona oraz zaniepokojona sytuacją gospodarczą Hiszpanii. Ustanawiając ruch Indignados, włączyła w protest wiele innych organizacji i jako wspólny głos wyodrębnili główne problemy, przeciwko którym chcieliby protestować. Dotyczyły one:

- 1) dystansu pomiędzy polityką a ludźmi;
- 2) dominacji dwóch partii politycznych na szczeblu krajowym: konserwatywnej Partii Ludowej oraz socjalistycznej Partii Robotniczej, zaś na szczeblu regionalnym: nacjonalistycznej Partii Basków i Konwergencji i Unii;
- 3) silnego związku gospodarki z polityką;
- 4) korupcji u kręgów władzy;
- 5) osób odpowiedzialnych za kryzys ekonomiczny spośród reprezentantów politycznych i elit ekonomicznych;
- 6) kosztów, które społeczeństwo hiszpańskie poniosło w związku z kryzysem ekonomicznym³³⁶.

Elementem, który powodował, że coraz więcej ludzi przyłączało się do akcji protestacyjnej, był fakt, iż zbliżały się wybory na szczeblu lokalnym i regionalnym, które miały odbyć się 22 maja 2011 roku. Organizatorzy ruchu oporu nawoływali, by tydzień przed wyborami, tj. od 15 maja, wyjść na ulicę i wyrazić swoje oburzenie względem prowadzonej polityki i manifestować swój sprzeciw pod hasłami propagowanymi przez Indignados. Początek manifestu brzmiał następująco: „Jesteśmy zwykłymi ludźmi. Jesteśmy tacy jak ty: wstajemy rano, żeby studiować, pracować, mamy rodziny i przyjaciół. Jesteśmy ludźmi pracującymi, którzy codziennie zarabiają na życie i lepszą przyszłość dla wszystkich wokół nas. Niektórzy z nas są bardziej progresywni, inni bardziej konserwatywni. Jedni są religijni, inni nie. Jedni są określani politycznie, inni – apolityczni. Ale wszyscy jesteśmy zmartwieni i oburzeni tym, jak wygląda obecnie scena polityczna, system ekonomiczny i życie społeczne. Korupcją świata polityki, biznesu, bankowości. Bezradnością zwykłego obywatela. Sytuacja ta czyni nas pokrzywdzonymi każdego dnia. Ale jeżeli wszyscy się zjednoczymy, możemy ją zmienić [...]”

³³⁶ E. Romanos, *Collective learning processes within social movements. Some insights into the Spanish 15-M/Indignados movement*, maj 2013, s. 206.

15 maja 2011 roku w Madrycie manifestowało około 50 tysięcy osób, w Barcelonie – 20 tysięcy, w Walencji – 10 tysięcy. Protesty odbyły się w sumie w pięćdziesięciu innych hiszpańskich miastach i trwały aż do 12 czerwca. 80-88% społeczeństwa hiszpańskiego identyfikowało się w tym czasie z ruchem Indignados³³⁷. Kolejnym dużym wydarzeniem Ruchu Oburzonych był marsz do Madrytu, w rezultacie którego 23 lipca, na placu Puerta del Sol, protestowało aż 250 tysięcy osób³³⁸. Ruch Indignados z czasem urósł w taką siłę, że w październiku 2011 roku protestowano aż w 82 państwach na całym świecie, pod hasłem: „Zjednoczeni w imię globalnej przemiany”.

Okazało się, że oburzeni i sfrustrowani ludzie nie stanowią na świecie grup marginalnych. Rozgłos, jaki towarzyszył Indignados, spowodował, że w Stanach Zjednoczonych utworzył się również ruch społeczny nawiązujący do prekarności. Ustanowili go hiszpańscy emigranci, którzy przenieśli wzorce protestacyjne z Europy, ale nie tylko – dołączyło do nich także szerokie grono złych i sfrustrowanych sytuacją ekonomiczną i społeczną Amerykanów. Już w cztery dni po zdemontowaniu obozów demonstracyjnych w Madrycie, w Stanach Zjednoczonych, grupa nowojorczyków, nazywająca się Occupy Wall Street, założyła swój własny obóz naprzeciw ratusza, demonstrując przeciwko burmistrzowi Michaelowi Bloombergowi i jego polityce cięć i oszczędności budżetowych. Protest w Nowym Jorku trwał trzy tygodnie. Ruch Occupy Wall Street miał następujące założenia:

- 1) sprawiedliwy podział dóbr,
- 2) mniejsze wpływy korporacji międzynarodowych na politykę,
- 3) utworzenie większej liczby i lepszej jakości miejsc pracy,
- 4) przeprowadzenie reformy bankowej³³⁹.

17 września 2011 roku około 2 000 demonstrujących przeszło przez biznesową część Manhattanu, kończąc utworzeniem obozu w Zucotti Park, w pobliżu Wall Street. Hasło, pod którym demonstrowali, brzmiało: „We are 99%”, co znaczy: „To my stanowimy 99%”. Hasło to odnosiło się bezpośrednio do nierówności społecznych w społeczeństwie oraz rosnącej zamożności elity. Protestujący to ludzie, których okradziono z należnego im udziału w dobrobycie i możliwościach społecznych na rzecz miliarderów³⁴⁰. W

³³⁷ The Economist, *Spain's indignants, Europe's most earners protesters*, 16 lipca 2011, <https://www.economist.com/europe/2011/07/14/europes-most-earnest-protesters>

³³⁸ E. Kania, *Prekartait...* op. cit., s. 174.

³³⁹ E. Earle, *A brief history of Occupy Wall Street*, Rosa Luxemburg Stiftung, Nowy Jork, listopad 2012, s. 3.

³⁴⁰ Ibidem, s. 3.

protestach amerykańskich było zdecydowanie więcej interwencji policji niż w hiszpańskich. 1 października aresztowano aż 700 osób, przy czym brutalność policji spowodowała jeszcze większy wzrost popularności ruchu Occupy Wall Street.

Kulminacyjny moment protestu miał miejsce 15 października 2011 roku: w 82 państwach na świecie odbył się on jednocześnie, aby uczcić pół roku od powstania Indignados, a w samy Nowym Jorku zebrało się 50 tysięcy ludzi. Ruch Occupy Wall Street w momencie największej aktywności cieszył się aż 50-procentowym poparciem społecznym, jednak dość szybko spadło ono do 33%³⁴¹.

Oba z wyżej opisanych ruchów odnosiły się bezpośrednio do procesu prekaryzacji pracy i prekarności. Sami protestujący mieli różne poglądy polityczne, ale wszyscy zgodnie twierdzili, że protestują przeciwko bezrobociu przede wszystkim wśród młodych ludzi, a także przeciwko skorumpowanej elicie politycznej. Co ważne, profil osób protestujących wpisywał się w opis prekariuszy. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż grupa społeczna prekariuszy jest efektem i konsekwencją pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych. Prekariat jako grupa społeczna jest mniej chroniona zarówno obiektywnie, jak i subiektywnie. Wyodrębnienie tej grupy ze społeczeństwa ma bezpośredni związek z zaniechaniami władz publicznych oraz narastającymi nierównościami społeczno-ekonomicznymi zarówno wewnątrz społeczeństwa, jak i pomiędzy nimi. Narastająca frustracja i niezadowolenie z warunków pracy i zatrudnienia zjednoczyły ludzi i skłoniły do wspólnego działania w imię wyższego celu, jakim miała być zmiana sytuacji społeczno-ekonomicznej w państwie. Prekariat to nowa klasa społeczna, która wyrosła na negatywnych emocjach. Niektórzy badacze, jak na przykład Standing, wskazują, że jest to niebezpieczna klasa, ponieważ ze względu na marginalizację, brak reprezentacji i głosu w świecie politycznym stają się coraz bardziej podatni na skrajne hasła polityczne.

³⁴¹ Ibidem, s. 5.

4.2 NEET (*Not in employment, education or training*)

Z pewnością procesy globalizacji pozwoliły wielu państwom i ich mieszkańcom włączyć się w procesy rozwojowe na skalę globalną i regionalną, dzięki możliwości swobodnego przemieszczania się, a także dzięki szerszemu dostępowi do informacji. Migracje są bezpośrednio związane z procesem globalizacji, pojawiają bowiem się właśnie jako efekt zniesienia granic. Migracje mają bezpośredni wpływ na gospodarkę państw i rynek pracy. Kwestia bezrobocia, w powiązaniu z globalizacją, jest tematem bardzo często poruszonym zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników tego procesu. Oprócz problemów, o których dyskutują najważniejsze światowe media, nie brakuje również wyzwań dotyczących konkretnych grup społecznych. Za jeden z takich właśnie należy uznać problem bezrobocia, a w szczególności bezrobocia wśród osób młodych. Zjawisko to analizowane jest przez badaczy głównie z punktu widzenia podstawowych właściwości demograficznych, takich jak: płeć, wiek, narodowość czy miejsce zamieszkania. Dla przyszłości wielu państw, a w szczególności dla ich gospodarki, priorytetowy do rozwiązania powinien być właśnie problem bezrobocia wśród młodzieży. Kwestia ta jest poważna głównie ze względu na fakt, iż wysoki wskaźnik bezrobocia wśród ludzi młodych nie jest już tylko problemem incydentalnym. Stał się on w istocie trendem osiągniętym zbyt wysokie wskaźniki, by je bagatelizować, głównie od 2008 roku, kiedy to rozpoczął się światowy kryzys gospodarczy. Często zwraca się uwagę, że kryzysy są jednym z negatywnych przejawów funkcjonowania globalizacji. Wskazuje na to fakt, iż podstawowe założenia globalizacji mówią o silnych powiązaniach w gospodarce światowej i mocnych zależnościach pomiędzy państwami, regionami, miastami czy przedsiębiorstwami, poprzez co jedno wydarzenie nawet w najodleglejszym zakątku świata może wywołać skutki w pozostałych państwach.

Skrót NEET wywodzi się od angielskiego hasła: *Neither in Employment nor in Education and Training*. Oficjalną definicję NEETs obowiązującą w UE można odnaleźć w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1304/2013 z dnia 17 grudnia 2013 roku. To właśnie w tym dokumencie wskazano trzy kryteria kwalifikujące młodych ludzi do generacji NEET. Są to osoby, które:

- nie pracują – są bezrobotne lub bierne zawodowo,

- nie kształcą się – nie biorą udziału w kształceniu formalnym,
- nie uczestniczą w szkoleniach podnoszących kompetencje.

Można więc uznać, iż osoby spełniające kryteria przynależności do generacji NEET są całkowicie wycofane z rynku pracy, a także z wielu aktywności społecznych (co może być związane z brakiem dochodów, ograniczonymi kontaktami społecznymi naturalnie występującymi w miejscu pracy czy nauki itp.). Z badań wynika, że osoby należące do grupy NEETs, pomimo że mają więcej wolnego czasu ze względu na brak pracy czy brak udziału w kursach i szkoleniach, nie wykorzystują go w taki sposób, jak ich rówieśnicy. Oznacza to, że NEETs rzadziej korzystają z kultury (nie chodzą do kina, teatru, na koncerty czy wystawy), rzadziej czytają książki czy biorą udział w aktywnościach na rzecz społeczeństwa (uczestnictwo w organizacjach, partiach politycznych, stowarzyszeniach)³⁴².

Określenie NEET stworzono w latach 80. XX wieku w Wielkiej Brytanii, natomiast oficjalnie w dokumentach³⁴³ po raz pierwszy pojawiło się w 1999 roku³⁴⁴. Używano wówczas tego skrótu, aby opisać osoby, które są najbardziej narażone na bierność edukacyjną i zawodową. W porównaniu z innymi określeniami tej grupy społecznej, które można znaleźć w literaturze przedmiotu, termin NEETs wydaje się najbardziej neutralny w stosunku do innych terminów opisujących omawiane zjawisko³⁴⁵, stąd bardzo szybko wyszedł poza granice Wielkiej Brytanii. W późniejszym czasie został przyjęty przez wszystkie państwa UE, jedynie kraje, takie jak na przykład Japonia, Nowa Zelandia czy Hong Kong, opracowały własne, odrębne definicje³⁴⁶.

Jeżeli chodzi o definicję NEET, to państwa są raczej zgodne co do jej brzmienia, dostrzegając w niej jedynie drobne szczegóły do ewentualnej korekty. Istotniejszy problem pojawia się w kwestii określenia wieku osób, które należy wziąć pod uwagę badając te generację. Większość państw europejskich przeprowadzających analizę

³⁴² Ł. Tomczyk, J. Maćkiewicz, O. Wyżga, P. Curyło-Sikora, B. Pietryga-Szkarłat, A. Mróz, A. Duda, *NEET – młodzi dorośli poza rynkiem pracy i systemem edukacyjnym*, „Edukacja Dorosłych”, nr 1, 2018 r., s. 137.

³⁴³ Nazwa tego dokumentu to: *Bridging The Gap: New Opportunities For 16-18 Year Olds Not In Education, Employment Or Training* (1999), Presented to Parliament by the Prime Minister by Command of Her Majesty July 1999.

³⁴⁴ Skórska A., *Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji młodzieży z grupy NEET na rynku pracy Unii Europejskiej*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 289, s. 154.

³⁴⁵ Na przykład: zmierzający donikąd; generacja X; wyrejestrowani, pominięci przez statystyki; stracona młodzież; znikający młodzi ludzie.

³⁴⁶ European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions (2012), *NEETs. Young people not in employment, education or training: Characteristics, costs and policy responses in Europe*, Luxembourg, 2012 r., s. 20.

przyjmuje przedział wiekowy 15.-24. r.ż, ale już na przykład w Japonii przedział ten jest wydłużony i obejmuje okres 15.-34. r.ż.; z kolei zamiast kryterium dotyczącego szkoleń wprowadzono założenie, iż są to osoby, które nie sprzątają w domu³⁴⁷. W Korei natomiast wskazuje się na osoby w tym samym wieku, co w Japonii, ale kryteria są nieznacznie inne, a mianowicie: osoby niezatrudnione, niemające obowiązków rodzinnych (nieposiadające dzieci i niebędące w związku małżeńskim) oraz nieuczęszczające do żadnej szkoły publicznej, ani prywatnej przygotowującej do pracy³⁴⁸. W związku z tym, że nie istnieje jedna uniwersalna definicja oraz przedział wiekowy NEET bardzo trudno jest zestawić państwa na poziomie międzynarodowym a europejskim, jednak organizacje ponadnarodowe, takie jak OECD, Komisja Europejska czy Rada Europy, zdecydowały o stworzeniu jednolitej metodologii, która pozwala na przeprowadzenie poprawnej analizy porównawczej wskaźnika NEET w większości państw na świecie.

Warto zwrócić uwagę, iż podstawową różnicą pomiędzy bezrobociem młodzieży a wskaźnikiem NEET jest to, że NEET bierze pod uwagę również kategorię młodzieży, która jest bierna zawodowo. W tym się kryje odpowiedź, dlaczego wartość tego wskaźnika w ujęciu procentowym zawsze będzie dużo niższa niż wartość stopy bezrobocia młodzieży, mimo że w wartościach bezwzględnych populacja NEET jest większa niż młodych bezrobotnych³⁴⁹.

W 2020 roku ponad jedna piąta (22,4%) młodych ludzi na świecie w wieku 15-24 nie pracowała, nie kształciła się, a także nie brała udziału w żadnych szkoleniach podnoszących kompetencje, a więc jest to młodzież zaliczana do grupy NEETs. Co więcej, dwie na trzy osoby z tej grupy to kobiety, które w ten sposób przewyższają liczebnie mężczyzn. Globalne obawy dotyczące wzrostu wskaźnika doprowadziły do przyjęcia wskaźnika NEET jako elementu agendy na rzecz zrównoważonego rozwoju. Dokument ten nosi tytuł *Przekształcamy nasz świat: Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju* (ang. *Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*). Jest to program działań przyjęty przez ONZ definiujący model zrównoważonego rozwoju na poziomie globalnym. Głównym celem, wyznaczonym w agendzie, jest eliminacja ubóstwa we wszystkich jego przejawach, a jednocześnie

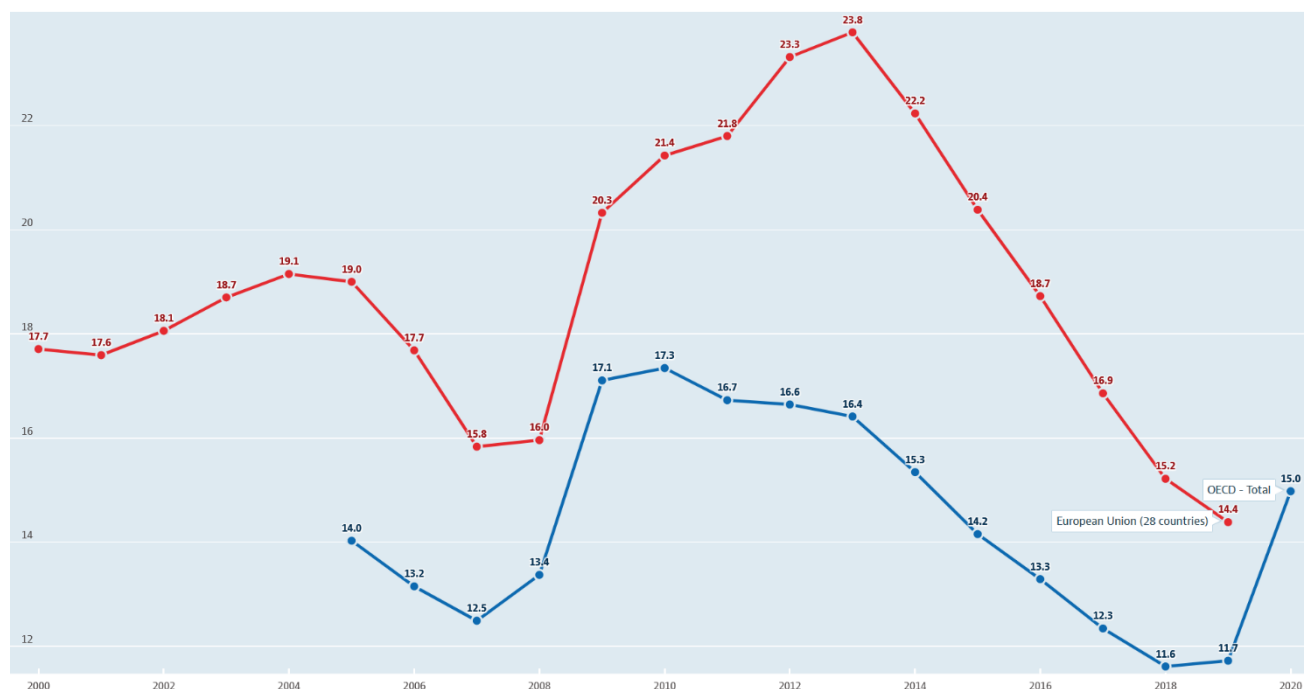
³⁴⁷ OECD, *Jobs for youth: Japan*, Paryż, 2009 r., s. 45.

³⁴⁸ OECD, *Jobs for youth: Korea*, Paryż, 2007 r., s. 39.

³⁴⁹ Europejski Trybunał Obrachunkowy, *Kompendium kontroli. Bezrobocie młodzieży i integracja ludzi młodych na rynku pracy*, Komitet Kontaktowy Najwyższych Organów Kontroli Państw Unii Europejskiej, kwiecień 2018, s. 26.

realizacja wyznaczonych celów gospodarczych, społecznych i środowiskowych. Poniższy wykres prezentuje stopę bezrobocia wśród osób młodych w przedziale wiekowych 15-24 lata, czyli grupy NEETs, jako procent siły roboczej w latach 2000-2020 w państwach OECD i Unii Europejskiej.

Wykres 28. Stopa bezrobocia w grupie wiekowej 15-24 lata jako % siły roboczej w latach 2000-2020 w państwach OECD i Unii Europejskiej.

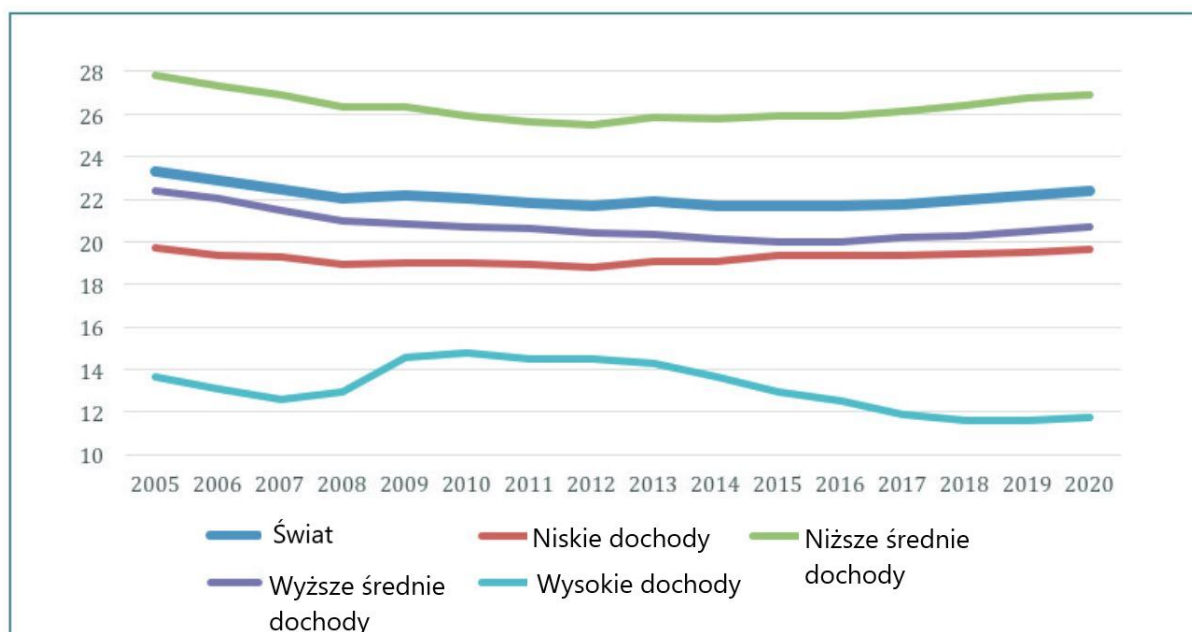


Źródło: OECD Data, *Unemployment rate by age group*,
<https://data.oecd.org/unemp/unemployment-rate-by-age-group.htm>.

Na powyższym wykresie można zauważyć, iż w państwach Unii Europejskiej wskaźnik bezrobocia wśród ludzi młodych jest zdecydowanie wyższy niż wśród państw grupy OECD. Silny wzrost nastąpił w roku 2008, co ma związek z ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym w obu grupach państw. W przypadku krajów OECD, od 2008 roku zauważalna jest tendencja spadkowa, natomiast wśród państw UE w 2008 roku liczba osób młodych bezrobotnych gwałtownie wzrosła. Jednak w odniesieniu do państw UE liczba młodych bezrobotnych nie zaczęła spadać, zauważalna jest tendencja wzrostowa aż do roku 2013, kiedy to liczba młodych bezrobotnych jako procent siły roboczej osiągnęła wysokość aż 23,8%.

Wskaźniki NEETs w 2020 roku najwyższe były w Afryce Południowej i Północnej, a także w Azji Południowej. Ogólnie rzecz biorąc, wskaźniki NEETs są najwyższe w krajach o niższym średnim dochodzie, a najniższe w krajach o wysokich dochodach, co prezentuje poniższy wykres.

Wykres 29. Wskaźnik NEETs na świecie według grup dochodowych państw w latach 2005-2020



Źródło: International Labour Organization, *Young People Not in Employment, Education or Training*, Technical brief nr 3, 2020, s. 2.

Odnotowano zmniejszanie się wskaźnika NEETs w czasie, co widać na powyższym wykresie. W szczególności odznacza się wyraźny spadek w grupie państw o wysokich dochodach, ponadto sytuacja bezrobotnej młodzieży w pozostałych grupach państw dochodowych jest dość stabilna. Okazuje się, że status NEET jest znacznie trwalszą sytuacją dla młodych kobiet niż dla młodych mężczyzn. Najwyższy wskaźnik NEET występuje w Rwandzie i Indiach, natomiast największe różnice pomiędzy liczbą młodych kobiet i mężczyzn wśród grupy NEET występują w Arabii Saudyjskiej, Indiach i Etiopii. W Portugalii zaś odnotowuje się jednocześnie najniższy wskaźnik NEET, jak i najmniejszą, a właściwie nawet nieistniejącą, różnicę pomiędzy kobietami i

mężczyznami w tejże społeczności. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż powody bycia NEETs są różne w każdym państwie i regionie³⁵⁰.

Grupę NEETs wewnątrznie można również podzielić na dwie podgrupy: młodzież bezrobotną (NEET bezrobotni) i młodzież bierną zawodowo (NEET nieaktywni). W państwach o wysokich dochodach młodzież NEET jest mniej więcej równo podzielona pomiędzy dwie wcześniej wskazane podgrupy. Podobnie również w tychże krajach występuje mniej więcej równy podział pomiędzy kobiety a mężczyzn wśród społeczności NEET. W krajach o niskim i średnim dochodzie jest zdecydowanie więcej NEET nieaktywnych niż bezrobotnych, i tak samo dysproporcja pomiędzy kobietami a mężczyznami jest bardziej wyraźna.

Młodzież należąca do NEET jest bardzo niejednorodna, ponieważ istnieje wiele różnych powodów, dla których dana osoba nie pracuje, nie kształci się, ani nie szkoli, a także nie poszukuje aktywnie pracy. Osoby te mogą napotkać różne trudności na swojej drodze ku poszukiwaniu pracy, między innymi, niepełnosprawność, brak dostępnych, odpowiednich miejsc pracy czy nieodpowiednie kwalifikacje. Międzynarodowa Agencja Pracy (ILO) wprowadza jeszcze jeden podział wewnątrz kategorii NEET, a mianowicie:

- zniechęcona młodzież NEET,
- młodzież NEET z obowiązkami domowymi,
- niepełnosprawna młodzież NEET,
- heterogeniczna grupa NEET „inni”³⁵¹.

Według badań przeprowadzonych przez ILO, gdyby nawet brać pod uwagę wszystkich bezrobotnych razem w jednej kategorii, to i tak największą pojedynczą podkategorią NEET byłaby kategoria młodych ludzi odpowiedzialnych za rodziny, a to z kolei jest kategoria zdominowana przez młode kobiety, co wyjaśnia wcześniej wspomnianą przewagę liczebną młodych kobiet wśród młodzieży grupy NEET. Wewnętrzna kategoryzacja grupy NEETs jest bardzo mocno widoczna w Indiach, gdzie występuje również duża polaryzacja płciowa, bowiem 90% bezrobotnej grupy NEET stanowią młodzi mężczyźni, zaś 90% nieaktywnej grupy NEET stanowią młode kobiety. Ostatnie badanie ILO w Indiach wykazały, że wśród młodych, lepiej wykształconych mężczyzn o

³⁵⁰ International Labour Organization, *Young People Not in Employment, Education or Training*, Technical brief nr 3., 2020, s. 5.

³⁵¹ Ibidem.

wyższych dochodach rodzinnych występuje większy wskaźnik NEET-bezrobotnych, natomiast biedniejsze i gorzej wykształcone kobiety są w grupie NEET-nieaktywnych³⁵².

Międzynarodowa Agencja Pracy w dokumencie poświęconym analizie sytuacji NEETs na świecie z 2020 roku prezentuje kilka działań i dzięki ich zastosowaniu sytuacja bezrobotnej młodzieży powinna się poprawić. Podstawą kreowania polityki względem bezrobotnej młodzieży powinno być w pierwszej kolejności określenie najbardziej wrażliwej podgrupy spośród całej grupy NEET, ponadto zachęcanie młodzieży do edukacji³⁵³, a także usuwanie przeszkód stojących na przeszkodzie młodym kobietom w drodze do podjęcia pracy³⁵⁴.

Niewątpliwie należy stwierdzić, iż kryzysy powodują wzrost bezrobocia, ponieważ prowadzą do obniżenia podaży względem popytu. Spoglądając na wykres nr 29 a także nr 30, wyraźnie widać wzrost wskaźnika NEETs w latach 2008-2009. Taki stan rzeczy ma związek z ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym, do którego doszło w 2008 roku. Można więc śmiało stwierdzić, iż skutki tegoż kryzysu najdotkliwiej odczuli ludzie młodzi, którzy nie mogą znaleźć miejsca pracy na rynku, pomimo uzyskanego wykształcenia. Wyraźne kroki dotyczące sytuacji NEETs podjęła Unia Europejska, która zdając sobie sprawę z wagi problemu, podejmuje szereg różnych inicjatyw na rzecz wspierania młodzieży na rynku pracy. Dodatkowym bodźcem do działania jest fakt, iż wdrożone dotychczas inicjatywy przynoszą oczekiwane efekty, dlatego stale rozszerzane są finansowania wspomagające zatrudnianie młodych ludzi. Oficjalnie, po raz pierwszy odniesiono się do sytuacji młodzieży NEETs w ramach dyskusji dotyczącej programu „Europa 2020”, a dokładniej inicjatywy „Mobilna młodzież”. Początkowo w inicjatywie tej uwzględniano węższą grupę, bo 15-24-latków, jednak z czasem rozszerzono ów przedział wiekowy na osoby w wieku 15-29 lat. Ponadto w 2013 roku Komisja Europejska skierowała do Rady Europejskiej wniosek dotyczący gwarancji dla młodzieży w państwach członkowskich UE. Gwarancje te miały polegać na zapewnieniu młodzieży dobrych ofert zatrudnienia, kształcenia lub stażu w ciągu czterech miesięcy od momentu przejścia na bezrobocie bądź ukończenia formalnego kształcenia. W 2016 roku Komisja

³⁵² Ibidem, s. 7.

³⁵³ W raporcie „*Global Employment Trends for Youth 2020*”, Światowa Organizacja Pracy wskazuje na istnienie poważnych dysproporcji w systemie szkolnictwa wyższego w wielu krajach. Sugeruje, że w ciągu dekady nie stworzono wystarczającej liczby miejsc pracy dla lepiej wykształconych młodych ludzi.

³⁵⁴ Przeszkody te to przede wszystkim: obowiązki rodzinne związane z opieką nad małymi dziećmi (państwa powinny zapewnić opiekę nad dziećmi w ramach interwencji na rynku pracy), często młode kobiety wstępujące w związek małżeński jednocześnie wkraczają do grupy NEET.

Europejska opracowała kolejną inicjatywę o nazwie „Inwestowanie w młodzież Europy” wspierającą działania na rzecz ludzi młodych.

W innych państwach o niskich - średnich dochodach, takich jak Rwanda czy Kostaryka, różnice w liczebności młodzieży NEET ze względu na płeć są zdecydowanie mniej wyraźne. W Rwandzie wskaźnik NEET jest o 50% wyższy dla młodych kobiet, natomiast w Kostaryce różnica ta wynosi 60%. W Kostaryce ponadto różnice płciowe w bezrobociu wśród młodzieży wynikają przede wszystkim z faktu, iż to głównie kobiety przejmują obowiązki rodzinne, poprzez co nie mają czasu na aktywność zawodową.

Recesja gospodarcza spowodowała, że młodzi najsilniej odczuli skutki kryzysu. Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż jeżeli chodzi o wskaźnik bezrobocia, to różnica pomiędzy kobietami a mężczyznami zmniejszyła się w tym okresie. W przypadku NEET sytuacja miała się podobnie – dysproporcje wskaźnika pomiędzy płciami również się zmniejszyły się³⁵⁵. We współczesnym świecie nie ma jednak zgodności co do tego, jak zapobiegać szerzącemu się bezrobociu ogółem i bezrobociu wśród młodzieży. Osoby należące do grupy NEETs, stanowiące setki tysięcy ludzi w ogólnoswiatowej populacji, ma niewielkie szanse na znalezienie odpowiedniego zatrudnienia oraz udziału w światowej sile roboczej, są oni zmarginalizowani w społeczeństwie. Oprócz statusu materialnego i możliwości uczestnictwa w życiu zawodowym, osoby te tracą także tożsamość kulturową, znacznie różniąc się od pozostałych pracujących i uczestniczących w życiu społecznym ludzi.

W dobie globalizacji rynek pracy kształtowany jest przez różne czynniki mogące mieć swoje korzenie w rozmaite miejscach na świecie. Procesy globalizacji w gospodarce światowej doprowadziły do znacznego pogorszenia i utrudnienia procesu przechodzenia młodych ludzi do grupy pracujących. Wiele dobrej jakości stanowisk pracy jest niestety niedostępnych dla młodych wkraczających na rynek pracy. Pracodawcy często wymagają od kandydatów doświadczenia, którego oni jeszcze nie posiadają. Polityka w państwach opiera się głównie na wielu doraźnych programach i inicjatywach wspomagających młodych na rynku pracy, nie jest to jednak efektywne. Problem NEETs powinien być ujęty w ramach długofalowej polityki państwa. Przy przeciwdziałaniu wzrastania liczby osób w grupie NEETs bardzo ważne są dwa czynniki: partnerowanie na różnych

³⁵⁵ N. Kusa, K. Jasiak, *An Analysis of NEETs Situation in UE-28 Countries and the example of Netherlands*, Przegląd Politologiczny nr 3, 2020 r., s. 42.

poziomach i wspólne, skoordynowane działania. Spójne polityki krajowe są potrzebne, aby ograniczać przyrost wskaźnika NEET, ponieważ wdrażanie programów i inicjatyw na szczeblu lokalnym gwarantuje większy sukces – w odniesieniu do tego problemu. Kluczowa jest tutaj rola szkół średnich, które zapewniając uczniom wysokiej jakości programy kształcenia i szkolenia zawodowego, a także poprzez stworzenie odpowiedniego środowiska sprzyjającego uczeniu się, umożliwią młodzieży konkurowanie o pracę. Poprawa sytuacji młodych ludzi na rynku pracy powinna być priorytetowym celem każdego państwa, z uwagi na fakt, iż to przecież od nich zależy przyszłość cywilizacyjna i to właśnie oni są motorem napędowym rozwoju gospodarczego świata.

Warto również zaznaczyć, iż nierówności są jedną z bezpośrednich przyczyn powstania grupy NEET, a szczególnie nierówność szans. Nierówności w dostępie do nauki przyczyniają się bowiem bezpośrednio do niższego wykształcenia, niższych kompetencji, a co za tym idzie – z trudniejszą sytuacją na rynku pracy.

4.3 Deprywacja społeczna

Faktem jest, że bez możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb, do wypełnienia których potrzebne są nam pewne dobra, mamy zdecydowanie mniejsze szanse na to, by godnie żyć. Ludzie pragną i zawsze pragnęli zdecydowanie więcej, niż jest im potrzebne, jednak nie można zignorować podstawowej zależności, mianowicie iż aby zaspokoić większe pragnienia, najpierw trzeba spełnić te pierwszej potrzeby. Deprywacja oznacza zatem niemożność zaspokojenia określonego rodzaju potrzeby. Mówi się o niej wtedy, gdy dana osoba chciałaby posiadać dobro z listy niezbędnych, ale nie może sobie na to pozwolić. Inaczej mówiąc, jest to wymuszone niezaspokojenie tych potrzeb, które są warunkiem normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Dodanie do deprywacji przymiotnika ‘społeczna’ oznaczałoby więc ‘niemożność zaspokojenia jakiejś potrzeby społecznie niezbędnej, wynikającej z przynależności do społeczności’. Deprywacja społeczna może przybierać różne wymiary w zależności od przynależności do grupy

społecznej, na przykład rodzina, grupa wyznaniowa czy rówieśnicza, społeczność lokalna, a także grupy formalne: publiczne (władza publiczna), społeczne (nie prowadzące działalności dla zysku) i gospodarcze (ukierunkowane na zysk). Deprywacja w tym zakresie może objawiać się między innymi brakiem możliwości wyższego wykształcenia czy brakiem uprawnień do i w zatrudnieniu. Koncepcja deprywacji społecznej koncentruje się w głównej mierze na niezdolności jednostek do pełnego uczestnictwa w życiu swojej społeczności lub społeczeństwa. Pomiar deprywacji społecznej sprawdza się do podkreślania braku zasobów materialnych lub finansowych, które przyczyniają się bezpośrednio do braku partycypacji społecznej. Można stwierdzić, że pogłębiająca się deprywacja społeczna prowadzi do ubóstwa, ponieważ im więcej niezaspokojonych potrzeb, tym większe prawdopodobieństwo upośledzonego funkcjonowania³⁵⁶.

Deprywacja społeczna często w literaturze przedmiotu utożsamiana jest z deprywacją relatywną, która definiowana jest jako „stan psychiczny konkretnej osoby, polegający na odczuwaniu negatywnej różnicy w traktowaniu pod względem danej cechy (dobra), przy czym przedmiotowy stan psychiczny jest efektem dokonanego przez tą osobę porównania z inną osobą należącą do tej samej grupy”. Koncepcja deprywacji relatywnej zakłada ponadto, iż zazwyczaj cecha, której ludzie pragną, musi być możliwa do zdobycia³⁵⁷. Negatywne postrzeganie siebie w porównaniu do innej osoby jest wynikiem występujących w społeczeństwie nierówności, poprzez które sytuacja jednych jest lepsza bądź gorsza od drugich. Deprywacja społeczna może być utożsamiana z deprywacją relatywną, wówczas gdy potrzeby, których zaspokojenie jest niezbędne do uczestnictwa w życiu społecznym, można zdefiniować jako potrzeby społeczne, a ich wymuszone niezaspokojenie można nazwać ową deprywacją społeczną³⁵⁸.

Socjolog Gordon Marshall zwraca uwagę, iż bardzo ważną kwestią w kontekście analizy deprywacji jest dokonanie rozróżnienia pomiędzy deprywacją mierzoną i rozumianą w kategoriach obiektywnych a subiektywnym poczuciem deprywacji, a także

³⁵⁶ R. Szarfenberg, *Marginalizacja i wykluczenie społeczne – stare problemy w nowej rzeczywistości*, Instytut Polityki Społecznej, 2004

³⁵⁷ M. Tomasz, *Koncepcja relatywnej deprywacji jako uzasadnienie rewolucji społecznych i zachowań przestępczych*, *Przegląd Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny*, 3/2014, s. 118.

³⁵⁸ R. Szarfenberg, *Marginalizacja...*Op. cit

pomiędzy deprawacją absolutną (brak środków na dobra niezbędne do przeżycia) a deprawacją relatywną³⁵⁹.

Deprawacja jest elementem wykluczenia społecznego, które charakteryzuje się tym, że pewni ludzie, z różnych powodów, nie mogą uczestniczyć w życiu społecznym. Do ludzi narażonych na wykluczenia można zaliczyć: osoby niezaradne, słabo wykształcone, migrantów, obcokrajowców, bezdomnych, bezrobotnych, niepełnosprawnych, ludzi starszych, mieszkańców wsi, narkomanów, alkoholików, osoby zamieszkujące biedniejsze dzielnice miasta czy osoby opuszczające zakłady karne. W Narodowej Strategii Integracji Społecznej możemy znaleźć następującą definicję wykluczenia społecznego: „brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich”³⁶⁰. Należy jednak podkreślić, iż samo wykluczenie społeczne oznacza więcej aspektów deprawacji, które nie pozwalają i utrudniają jednostkom uczestniczenie w aktywnościach społecznych bądź korzystaniu z usług³⁶¹.

W wyniku pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych dochodzi do marginalizacji osób bądź grup społecznych. Socjolog Fred Mahler zdefiniował marginalność jako „społeczną pozycję tych grup, które zostały zdegradowane do peryferyjnego statusu, w wyniku zdominowania przez grupy centralne... grupy zdominowane pozbawione są równych praw z powodu mniejszego dostępu do władzy (politycznej, ekonomicznej, kulturowej) w porównaniu z ludźmi usytuowanymi w centrum”³⁶². Ludzie należący do zbiorowości marginalizowanych mają mniej praw niż ludzie należący do grup dominujących, ponadto występuje nierówny podział obowiązków.

W kontekście deprawacji społecznej należy omówić dokładniej tak zwany drenaż mózgów. Jest to zjawisko określające migrację specjalistów poza granice państwa w celach zarobkowych, co jest przejawem właśnie deprawacji społecznej. Konsekwencje dla państwa związane z tym swego rodzaju procederem to: ograniczona zdolność do

³⁵⁹ G. Marshall, *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.

³⁶⁰ Zespół Zadaniowy do Spraw Reintegracji Społecznej, *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa, 2002, s. 22.

³⁶¹ M. Pokrzywa, S. Wilk, *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów, 2013.

³⁶² F. Mahler, *Maldevelopment and Marginality [w:] Insights into Maldevelopment. Reconsidering the Idea of Progress*, red. J. Danecki, Warszawa 1993, s. 193.

innowacyjności oraz przyjmowania nowej, zaawansowanej technologii, ograniczenie konsumpcji, zmniejszenie wpływów z tytułu podatków, obniżenie wydajności i rozwoju przedsiębiorstw, a także spowolnienie rozwoju gospodarczego państwa. W Unii Europejskiej problem ten dotyczy głównie: Polski, Rumunii, Włoch i Portugalii, przy czym wskazuje się, że to z Polski odpływa najwięcej wykwalifikowanej siły roboczej. Najczęstszym kierunkiem migracji w obrębie Unii Europejskiej jest: Wielka Brytania, Belgia, Austria, Niemcy, Irlandia, Dania i Szwecja. Ponadto rzeczony problem dotyczy w dużej mierze również krajów wysoko uprzemysłowionych, takich jak: Niemcy, Kanada czy Wielka Brytania. W istocie jednak dla krajów wysoko rozwiniętych problem drenażu mózgów nie jest tak bardzo dotkliwy, jak *de facto* dla państw rozwijających się, ponieważ pozbawiane są one kapitału ludzkiego. Niektórzy badacze wskazują, że zjawisko drenażu mózgów jest realną przeszkodą dla rozwoju gospodarczego. Wskazuje się, iż największy odpływ wykwalifikowanej siły roboczej na świecie skierowany jest do państw grupy OECD, jest to około 85% światowej migracji³⁶³. Badania Banku Światowego wskazują, że słabo zaludnione kraje położone w pobliżu dużych państw, takich jak na przykład USA, odnotowują najwyższe wskaźniki dotyczące drenażu mózgów wśród osób z wyższym wykształceniem. Istnieje zatem ścisły związek pomiędzy drenażem mózgów, geograficzną bliskością krajów przyjmujących siłę roboczą, a także wielkością populacji (zwłaszcza ludzi wykształconych)³⁶⁴.

Zjawisko drenażu mózgów jest jednym z głównych aspektów globalizacji. Pierwsze artykuły ekonomiczne dotyczące omawianego zjawiska zaczęły pojawiać się w latach 60. XX wieku. Wtedy to opisywano je w kontekście analiz dobrobytu w ramach teorii handlu, a główny wniosek, jaki z nich płynął, był taki, że wpływ zjawiska drenażu mózgów na kraje pochodzenia był neutralny; podkreślano wówczas przy tym raczej korzyści płynące z możliwości swobodnej migracji do gospodarki światowej. Następnie w latach 70. XX wieku, pod przewodnictwem amerykańskiego ekonomisty Jaghdisha Bhagwatiiego opracowano szereg alternatywnych modeli w celu zbadania skutków drenażu mózgów dla dobrobytu państw. W pracach tych zwrócono uwagę na fakt, iż emigracja wymagająca wysokich kwalifikacji przyczynia się do powstawania nierówności społecznych. Do końca lat 90. XX wieku nastąpiła trzecia fala zainteresowania owym zjawiskiem. Tym

³⁶³ F. Docquier, O. Lohest, A. Marfouk, *Brain Drain in Developing Countries*, The World Bank Economic Review, Volume 21, Issue 2, 2007, s. 196.

³⁶⁴ R. Adams, *International Migration, Remittances and the Brain Drain: A Study of 24 Labor-Exporting Countries*, Policy Research Working Paper 2972, World Bank, Washington, D.C., 2003, s. 19.

razem badacze doszli do wniosku, iż drenaż mózgow w pewnych okolicznościach może okazać się korzystny dla kraju pochodzenia³⁶⁵.

Trzy najbardziej znane przypadki drenażu mózgow na świecie to: afrykańscy lekarze, europejscy naukowcy i badacze, a także indyjscy specjaliści branży IT.

Medyczny drenaż mózgow (ang. *medical brain drain*, MBD) to zjawisko w odniesieniu do afrykańskich lekarzy. Często wskazuje się, że to właśnie poprzez to zjawisko służba zdrowia w państwach afrykańskich jest na tak niskim poziomie. Według badań przeprowadzonych przez wspomnianego już wcześniej ekonomistę – Bhargava – oraz belgijskiego ekonomistę Frederica Docquiera, najwyższy drenaż mózgow występuje w Afryce Subsaharyjskiej. Migracja spowodowana jest przede wszystkim celami zarobkowymi, lepszymi warunkami pracy i innym stylem życia, dodatkowo praca na dużą skalę z osobami zarażonymi HIV/AIDS jest tym, co popycha ku migracji, ze względu na ryzyko zakażenia. Te same badania pokazują również, że kraje o niskich wynagrodzeniach dla lekarzy, wyższej liczbie uczniów szkół średnich i wyższym wskaźnikiem zakażeń HIV/AIDS mają zdecydowanie wyższy wskaźnik medycznego drenażu mózgow. Wykryto również związek pomiędzy medycznym drenażem mózgow a wzrostem śmiertelności w Afryce. A mianowicie, podwojenie się wskaźnika drenażu mózgow związany jest z 20-procentowym wzrostem liczby zgonów osób dorosłych z powodu HIV/AIDS³⁶⁶.

W odniesieniu do drenażu mózgow w Europie, zjawisko to dotyczy przede wszystkim osób z tytułem doktora, a także badaczy zatrudnionych w nauce i technologii. Migracja skierowana jest głównie w stronę Stanów Zjednoczonych. Przyczyną opuszczania miejsc zamieszkania są przede wszystkim niskie inwestycje państw europejskich w badania i rozwój, co przekłada się na niskie płace dla naukowców, niestabilne bądź nieatrakcyjne miejsca pracy, a także nadmierne obciążenie pracą administracyjną.

Liczba osób z indyjskim pochodzeniem, urodzonych w USA, podwoiła się w latach 90. XX wieku. Wzrost ten spowodowany był przybyciem i osiedleniem się wysoko wykwalifikowanych osób pochodzących z Indii. W 2000 roku na świecie było ponad milion wysoko wykwalifikowanych emigrantów indyjskich. W znacznej większości to

³⁶⁵ F. Docquier, H. Rapoport, *Globalization, Brain Drain and Development*, *Journal of Economic Literature*, Vol. 50, No. 3, wrzesień 2012, s. 4.

³⁶⁶ *Ibidem*, s. 38.

właśnie mieszkańcy Indii są posiadaczami wiz H1-B w USA, która jest wizą dla osób udających się do USA w celu wykonywania specjalistycznego zawodu³⁶⁷, w praktyce jest to branża IT. Obecność wysoko wykształconych Hindusów wśród elit biznesowych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii czy innych krajów zachodnich jest imponująca. Według danych zawartych w artykule „*Globalization, Brain Drain and Development*”, indyjski drenaż mózgow został wyceniony na 0,5% PKB³⁶⁸. Warto również zwrócić uwagę na dużą obecność Hindusów w dolinie Krzemowej i ich znaczny wkład w rozwój technologii. W latach 1995-1998 Hindusi wprowadzili aż 9% *start-up-ów* w Dolinie Krzemowej³⁶⁹. Rola diaspory indyjskiej w Dolinie Krzemowej w znacznym stopniu wpłynęła na postrzeganie Hindusów na globalnej scenie IT. Indyjski drenaż mózgow dostarczył zagranicznym inwestorom informacji na temat indyjskiej siły roboczej, poprzez co znacznie wzrosło zapotrzebowanie na indyjskich specjalistów z branży IT w krajach, które dotychczas nie miały doświadczenia z migrantami z Indii, a mowa tu na przykład o Niemczech czy Japonii. Ponadto międzynarodowy popyt na usługi IT z Indii wpłynął w znacznym stopniu na widoczność indyjskich specjalistów, poprzez co wiele organizacji międzynarodowych skłoniło się ku współpracy z nimi. Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż rząd Indii wcale nie stara się zahamować drenażu mózgow, ponieważ zdał sobie sprawę z ogromu korzyści płynących z obcego doświadczenia. Ponadto rząd Indii poparł zwiększenie liczby wiz H1-B dla indyjskich specjalistów w USA³⁷⁰.

Drenaż mózgow jest zatem zjawiskiem, które z jednej strony może ograniczać potencjał rozwojowy niektórych państw, zaś z drugiej daje szansę na wzmocnienie gospodarki. Zjawisko drenażu mózgow przynosi korzyści, gdy wykwalifikowani specjaliści zdobędą doświadczenie i wrócą do państwa, z którego pochodzą. Wówczas mogą wykorzystać zdobytą za granicą wiedzę i doświadczenie na rynku krajowym, poprzez co wzmocniają państwową gospodarkę. Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż poprzez drenaż mózgow proces globalizacji sprawił, że kapitał ludzki staje się rzadszy tam, gdzie jest już niedostateczny, a bardziej obfity tam, gdzie jest już go dużo, przyczyniając się w ten sposób do pogłębiania nierówności pomiędzy państwami, w tym

³⁶⁷ Ambasada i Konsulat USA w Polsce, Kategorie wiz, <https://pl.usembassy.gov/pl/visas-pl/wszystkie-kategorie-wiz/>, dostęp: 6.04.2021 r.

³⁶⁸ F. Docquier, O. Lohest, A. Marfouk, *Brain Drain in Developing Countries*, The World Bank Economic Review, Volume 21, Issue , 2007 r.

³⁶⁹ Ibidem.

³⁷⁰ F. Docquier, H. Rapoport, *Globalization...*, op .cit., 43.

również między państwami bogatymi. Z jednej więc strony zjawisko drenażu mózgów jest pochodną pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych, z drugiej przyczynia się do ich pogłębiania.

Podsumowanie

Nierówności dotyczą niemal każdej jednostki, niemniej ich skutki najbardziej odczuwają ci najbiedniejsi, ponieważ w niektórych państwach dostęp do służby zdrowia czy edukacji jest przywilejem, na który mogą sobie pozwolić tylko najbogatsi obywatele. Faktem jest, iż większość ludzi na świecie żyje obecnie w państwach, w których dysproporcje dochodowe są wyższe niż w poprzednim pokoleniu. Nie oznacza to jednak, że świat w perspektywie globalnej stał się bardziej nierówny, ponieważ globalne nierówności w dochodach między ludźmi na świecie zaczęły się zmniejszać, gdy biedniejsze kraje zaczęły doganiać bogatsze. Dwóch francuskich ekonomistów, François Bourguignon i Christian Morrisson, zauważyli, badając współczynnik Giniego, że globalne nierówności wzrosły w XIX i XX wieku, ponieważ bogatsze gospodarki rosły średnio szybciej niż biedniejsze. W ostatnich czasach natomiast wzór ten się odwrócił, powodując spadek globalnych nierówności, mimo faktu iż w niektórych państwach one rosną. Poszerzanie się luk dochodowych jest odwróceniem tendencji obserwowanej w większości państw w wieku XX, kiedy to nierówności zmniejszały się w wielu państwach. Owa tendencja spowodowała, że ekonomista Simon Kuznets, wspomniany we wcześniejszych rozdziałach, opisał związek pomiędzy nierównością a dobrobytem jako odwróconą literę U. Zgodnie z krzywą Kuzneta, nierówności rosną na wczesnym etapie industrializacji do momentu, aż mieszkańcy zaczynają opuszczać kraj, stają się bardziej produktywni i zarabiają więcej w fabrykach. Teoria Kuzneta sprawdziła się do 1980 roku³⁷¹.

³⁷¹ The Economist, *For richer, for poorer*, Special Report, World Economy, 13 października 2012 r., s. 4.

We współczesnym świecie mamy wyraźnie do czynienia z ekonomią 1%, a dokładniej mówiąc z przepływami pieniędzy nie w tę stronę, w którą powinny. Co roku publikowane dane przez agencję Oxfam dostarczają przerażający obraz rosnącego majątku najbogatszych i wciąż malejącego najbiedniejszych. Układy polityczne w państwach na świecie powodują, że rządy nie walczą z kumulacją majątku w rękach 1%, ponieważ jest to dla nich korzystne, nie zważając na resztę populacji. Owa teoria skapywania, jak i żadna inna wiążąca wzrost majątku najbogatszych i korzyści z tego dla najbiedniejszych, się nie sprawdza. Dodatkowo pandemia wirusa SARS-CoV-2 jeszcze bardziej pogłębia złą sytuację związaną z nierównościami społeczno-ekonomicznymi na świecie.

Jedną z konsekwencji pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych jest proces prekaryzacji pracy. Frustracja spowodowana nierównym traktowaniem w zakresie dostępu do pracy, a także praw i obowiązków z nią związanych, spowodowała utworzenie nowej grupy społecznej, nazywanej prekariatem. Prekariusze są wysoce niezadowoleni, ale mają ku temu podstawy – przede wszystkim brak zabezpieczeń związanych ze stosunkiem pracy. Panujący kryzys związany z pandemią spowodował, iż ludzie masowo tracą prace i przywileje z nią związane. W konsekwencji można się spodziewać w najbliższej przyszłości wybuchu kolejnych protestów, jak te w Hiszpanii i Nowym Jorku, ponieważ sytuacja ludzi młodych na rynku pracy wcale się nie poprawia, a zdecydowanie pogarsza.

Kolejną negatywną konsekwencją nierówności społeczno-ekonomicznych, ciągnącą za sobą szereg kolejnych niekorzystnych zjawisk, jest deprywacja społeczna. Rosnące dysproporcje powodują niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb, czego konsekwencją jest marginalizacja ludzi społecznie wykluczonych, niemogących zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Z deprywacją społeczną związany jest proces drenażu mózgów, który z kolei staje się jednym z głównych aspektów globalizacji. Fakt, iż międzynarodowa migracja z biednych do bogatych krajów przybiera formę właśnie drenażu mózgów, jest źródłem niepokoju wśród społeczności państw rozwijających się. Proces globalizacji generuje zwycięzców i przegranych, jednak istotną rolę odgrywa w nim państwo, ponieważ to ono decyduje, w jakim zakresie wykorzysta zachęty do tworzenia kapitału ludzkiego, właśnie w kontekście drenażu mózgów, a także to, w jaki sposób wykorzysta korzyści z posiadania wykwalifikowanej siły roboczej poza

granicami. Istotne zatem w kontekście zjawiska drenażu mózgów jest to, jaka polityka publiczna zostanie przyjęta zarówno w państwie przyjmującym, jak i wysyłającym.

Konsekwencje pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych są coraz większe i coraz bardziej dotkliwe dla społeczności międzynarodowej. Bogaci wciąż się bogacą, biedni wciąż biednieją, a klasa średnia zanika. Dodatkowy czynnik, który pojawił się w ostatnim czasie, to wirus SARS-CoV-2, który zaostrza jeszcze bardziej istniejące podziały.

V. Rozdział Działania podejmowane na rzecz walki z nierównościami społeczno-ekonomicznymi

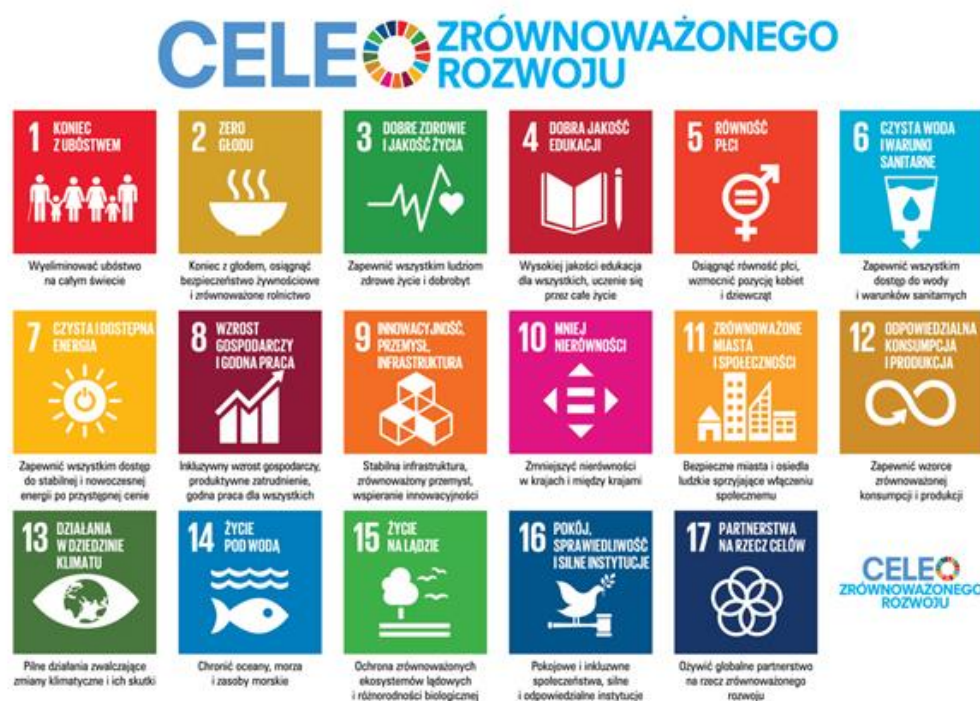
Nierówności społeczno-ekonomiczne we współczesnych czasach są ogromnym problemem, z którym zmagają się państwa. W dobie globalizacji jest to problem ogólnoświatowy, dlatego też wymaga współdziałania państw, organizacji czy instytucji. Państwa jako podmioty, w szczególności te z małym zapleczem materialnym, nie są w stanie skutecznie walczyć z tym problemem, ponieważ nie posiadają do tego narzędzi. Ponadto same również odczuwają negatywne skutki pogłębiających się dysproporcji, gdyż są także ofiarami systemu, w którym bogaci się bogacą, a biedni ubożeją. Analizując historię dziejów, zauważa się dość marne skutki na rzecz przeciwdziałania nierównościami. Pozytywne przykłady to tylko epizody na osi rozwoju ludzkości³⁷². Wraz z przybierającą na sile globalizacją, nierówności społeczno-ekonomiczne zaczęły się pogłębiać i przynosić społeczeństwom coraz więcej negatywnych skutków. Organizacje i instytucje międzynarodowe zajmujące się zwalczaniem i ograniczaniem ubóstwa na świecie z biegiem czasu zauważyły, że jego podłoże tkwi w nierównościach społeczno-ekonomicznych, których ograniczenie z pewnością zahamuje szerzenie się biedy. Stąd we współczesnych czasach definiowanych procesami globalizacji nierówności społeczno-ekonomiczne znajdują się w agendach wszystkich najważniejszych instytucji i organizacji międzynarodowych na świecie. Organizacje pozarządowe (NGOs) również

³⁷² Analiza problemu nierówności społeczno-ekonomicznych w ujęciu historycznym została przeprowadzona w rozdziale II.

czynnie włączyły się w walkę z dysproporcjami, organizując różnego rodzaju kampanie, protesty i wydarzenia, poprzez które próbują wpłynąć na rządy państw, by te wprowadziły między innymi progresywny podatek dochodowy, dzięki któremu możliwe byłoby zmniejszenie luki dochodowej. Warto zwrócić uwagę, iż problematyka nierówności znajduje się także w kręgu zainteresowań Kościoła Katolickiego. Kwestię pogłębiających się nierówności podjął w swoich encyklikach Jan Paweł II, Benedykt XVI, a także Papież Franciszek. W niniejszym rozdziale zostanie podjęta próba analizy działań wyżej wskazanych podmiotów w zakresie przeciwdziałania i zwalczania nierówności społeczno-ekonomicznych na świecie.

Współcześnie kluczową kwestią dla zwalczania nierówności w obrębie państw są Cele Zrównoważonego Rozwoju (*Sustainable Development Goals, SDGs*) ustanowione przez ONZ. SDGs to swojego rodzaju plan, który ma na celu przeobrażenie świata po to, by zaspokoić potrzeby współczesnych ludzi przy zachowaniu zrównoważonego rozwoju³⁷³.

³⁷³ Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, *Cele zrównoważonego rozwoju*, <https://www.gov.pl/web/polskapomoc/cele-zrownowazonego-rozwoju>, dostęp: 3.10.2021 r.



Rysunek 7. Cele zrównoważonego rozwoju ONZ

Źródło: Serwis Rzeczpospolitej Polskiej, *Cele zrównoważonego rozwoju*, <https://www.gov.pl/web/polskapomoc/cele-zrownowazonego-rozwoju>, dostęp: 3.10.2021 r.

Jest to podejście z pewnością innowacyjne, ponieważ cele dotyczą wszystkich 193 państw. Cel dziesiąty wspomnianej agendy mówi wprost o nierównościach i brzmi: „zmniejszanie nierówności w krajach i pomiędzy krajami” (*reduce inequality within and among countries*). Składają się na niego kolejne, bardziej szczegółowe cele:

- osiągnięcie i utrzymanie wzrostu dochodów najbiedniejszych 40% populacji do roku 2030 w tempie wyższym niż średnia krajowa;
- wzmocnienie i promowanie społecznego, ekonomicznego i politycznego włączenia wszystkich obywateli, bez względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, pochodzenie etniczne, religię czy status ekonomiczny;

- zapewnienie równych szans i zmniejszenie nierówności w wynikach poprzez eliminację dyskryminujących przepisów, polityk czy praktyk, a także promowanie odpowiedniego ustawodawstwa i polityki;
- przyjęcie polityki, zwłaszcza fiskalnej, płacowej i ochrony socjalnej;
- poprawa regulacji i monitorowanie światowych rynków i instytucji finansowych;
- zapewnienie większej reprezentacji krajów rozwijających się w międzynarodowych procesach decyzyjnych podejmowanych w instytucjach gospodarczych i finansowych;
- wdrażanie odpowiednich polityk migracyjnych, dzięki którym możliwa będzie bezpieczna i odpowiedzialna migracja ludności;
- wdrożenie i respektowanie zasady zróżnicowanego traktowania krajów rozwijających się, a w szczególności tych najslabiej rozwiniętych, zgodnie z porozumieniami Światowej Organizacji Handlu;
- zachęcanie do oficjalnej pomocy rozwojowej i bezpośrednich inwestycji zagranicznych, do państw o największych potrzebach, w szczególności tych najslabiej rozwiniętych, krajów afrykańskich, małych rozwijających się państw wyspiarskich a także śródlądowych krajów rozwijających się, zgodnie z ich krajowymi planami i programami;
- zmniejszenie do 2030 roku kosztów transakcyjnych przekazów pieniężnych migrantów.

Aby cel dziesiąty mógł być zrealizowany, potrzebna jest również współpraca w zakresie innych celów, takich jak na przykład zdrowie i edukacja, ponieważ są to elementy niezbędne do ograniczenia nierówności.

5.1 Organizacje i Instytucje międzynarodowe

A. Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW)

Kwestie nierówności znajdują się w centrum debaty na temat polityki gospodarczej na całym świecie. Polityka makroekonomiczna ma znaczący wpływ na dystrybucję dochodów, a nierówność może mieć negatywne konsekwencje polityczne i społeczne, potencjalnie podważając stabilność makroekonomiczną i zrównoważony wzrost. Nierówność więc jest bardzo ważną kwestią dla MFW we wszystkich trzech jego podstawowych działaniach, jakimi są:

- kredyty na wsparcie dostosowawczych programów makroekonomicznych,
- nadzór makroekonomiczny,
- pomoc techniczna w budowaniu zdolności, zwłaszcza w zakresie podatków i wydatków rządowych.

Z historycznego punktu widzenia kwestie dystrybucji były ważną częścią dialogu MFW z krajami członkowskimi. Prace nad nimi zintensyfikowały się szczególnie w następstwie globalnego kryzysu finansowego. Na działania MFW wymierzone przeciw nierównościami dochodów przed 2008 rokiem, szczególny wpływ miały doświadczenia zdobyte w ramach programów wspieranych przez MFW. W praktyce doświadczenie to doprowadziło do zwrócenia większej uwagi na włączanie siatek bezpieczeństwa socjalnego do programów dostosowawczych, a także do zabezpieczenia dostępu do podstawowych usług publicznych w zakresie zdrowia i edukacji. Inne inicjatywy, takie jak wprowadzenie instrumentu redukcji ubóstwa i wzrostu w 1999 roku, postawiły w centrum cele związane ze wzrostem i ograniczeniem ubóstwa w krajach o niskich dochodach. Programy wspierane przez MFW skutecznie zwiększały wydatki socjalne³⁷⁴.

³⁷⁴ International Monetary Fund, *IMF and income inequality*, <https://www.imf.org/en/Topics/Inequality/introduction-to-inequality#IMF%20and%20Income%20Inequality>, dostęp: 14.07.2021 r.

Prace MFW nad nierównościami zostały znacząco zintensyfikowane w momencie rozpoczęcia się kryzysu finansowego w roku 2008. Wysiłki te obejmowały rozszerzenie zarówno międzynarodowych badań analitycznych, jak i ocen konsolidacji fiskalnej, a także nierówności na poziomie krajowym. Badania nad nierównościami pokazały, że przy odpowiednim zaprojektowaniu rządowa polityka podatkowa i wydatkowa może pomóc w osiągnięciu zarówno silniejszego wzrostu, jak i większej równości wyników i możliwości. Zwiększenie dostępu do podstawowych usług zdrowotnych i edukacyjnych oraz zmniejszenie barier w uczestnictwie kobiet na rynku pracy może pomóc w podniesieniu wzrostu i osiągnięciu celów równości.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy zwraca uwagę na fakt, iż problem nierówności może zostać rozwiązany między innymi poprzez wprowadzenie progresywnego opodatkowania, jak i wykorzystanie narzędzi cyfrowych do systemu podatkowego, poprzez co można ograniczyć korupcję a zwiększyć dochody krajowe. Według IMF wprowadzenie tego typu rozwiązań może zapewnić niezbędne zasoby do inwestowania w poszerzenie możliwości dla społeczności i osób nieradzących sobie w życiu codziennym. Ustalanie budżetu, biorąc pod uwagę równouprawnienie płciowe, to kolejne ważne i cenne narzędzie fiskalne w walce z nierównościami. Rządy powinny wykorzystywać budżetowanie pod kątem płci do kształtowania wydatków i opodatkowania w sposób jeszcze bardziej promujący równość, poprzez na przykład zwiększenie liczby kobiet wśród siły roboczej, a co za tym idzie, pobudzając również wzrost i stabilność. Polityka socjalna ma coraz większe znaczenie w zwalczaniu nierówności. Dobrze prowadzona może odegrać fundamentalną rolę w łagodzeniu nierówności dochodów i jej szkodliwych skutków dla nierówności szans i spójności społecznej. Polityka socjalna to przede wszystkim dostęp do edukacji i opieki zdrowotnej. Stąd efektywna edukacja staje się kluczowym narzędziem w przygotowaniu młodych ludzi do stania się produktywnymi dorosłymi wnoszącymi znaczący wkład w dobra społeczne. Opieka zdrowotna natomiast ratuje życie bądź może poprawić jego jakość. Jednocześnie należy również wspomnieć o programach emerytalnych, dzięki którym osoby w podeszłym wieku mogą liczyć na godną starość. Zwiększenie wydatków na politykę socjalną jest również niezbędne do osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju³⁷⁵. Ponadto wysiłki na rzecz zmniejszania nierówności mogłyby zostać wsparte

³⁷⁵ K. Georgieva, *Reduce inequality to create opportunity*, <https://blogs.imf.org/2020/01/07/reduce-inequality-to-create-opportunity/>, dostęp: 14.07.2021 r.

przez reformy struktury gospodarki, dzięki obniżeniu kosztów dostosowań oraz zminimalizowanie dysproporcji regionalnych³⁷⁶.

MFW zajmuje się nierównościami od 2010 roku, wtedy to właśnie opublikowano szereg raportów, a nawet założono specjalną stronę internetową podejmującą temat nierówności. Publikacje MFW wskazują na niezaprzeczalny związek pomiędzy rosnącymi nierównościami w dochodach w USA, wzrostem zadłużenia gospodarstw domowych a niestabilnością sektora finansowego³⁷⁷. W raporcie wydanym w 2014 roku przez MFW pt. *Redistribution, Inequality and Growth* pada stwierdzenie, że większa pierwotna równość ma pozytywny wpływ na wzrost, a większa nierówność zmniejsza potencjał wzrostu, wpływa także na konsensus polityczny, społeczny i stabilność. Raport ten zwraca szczególną uwagę na rolę nierówności w stymulowaniu opinii publicznej na rzecz większej redystrybucji, sugerując przynajmniej częściową troskę o stabilność polityczną³⁷⁸.

Inny dokument wydany przez MFW dotyczący nierówności ukazał się również w 2014 roku, a jego nazwa brzmiała: *Fiscal Policy and Income Inequality*. Przedstawia on szczegółowy przegląd wpływu różnych polityk fiskalnych i społecznych na nierówności. Konkluzja wskazanego dokumentu jest następująca: nierówności, podobnie jak ubóstwo, może szkodzić wzrostowi, stwarzając w ten sposób zagrożenie dla ekspansywnego rynku światowego³⁷⁹.

Była Dyrektorka Zarządzająca MFW – Christine Lagarde – wielokrotnie podkreślała polityczne i merytoryczne zaangażowanie MFW w kwestię zwalczania nierówności. Przemawiając podczas Światowego Forum Ekonomicznego w 2015 roku, podkreśliła, że działalność MFW idzie w kierunku traktowania nierówności jako głównego nurtu³⁸⁰. W kolejnym raporcie wysokiego szczebla z 2015 roku nadal określano nierówności jako jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed społecznością międzynarodową.

³⁷⁶ Ibidem.

³⁷⁷ M. Kumhof, R. Ranciere, *Inequality, leverage and crises*, IMF Working Papers, 1–37, IMF, Washington D.C., 2010 r.

³⁷⁸ J. D. Ostry, A. Berg, C. G. Tsangaride, *Redistribution, Inequality and Growth*, IMF Staff Discussion Note, luty 2014, <https://www.imf.org/external/pubs/ft/sdn/2014/sdn1402.pdf>, dostęp: 19.07.2021 r.

³⁷⁹ International Monetary Fund, *IMF Policy Paper, Fiscal Policy and income inequality*, styczeń 2014, <https://www.imf.org/external/np/pp/eng/2014/012314.pdf>, dostęp: 19.07.2021 r.

³⁸⁰ Lagarde, C., *Speech to the BBC World Debate on Inequality, Presented at the World Economic Forum*, Davos, Switzerland, 2015.

W latach 90. XX wieku MFW wielokrotnie podejmowało działanie jako pożyczkodawca ostatniej instancji, pomagając finansowo zadłużonym państwom. W zamian za pożyczkę, państwa często musiały, i nadal muszą, zobowiązać się do daleko idących reform politycznych. Niektórzy postrzegają tę warunkowość jako element niezbędny do wyjścia z kryzysu, inni zaś wskazują na jego negatywne konsekwencje społeczne. W ramach reformy MFW przedkładano propozycję, aby uczynić Fundusz międzynarodowym pożyczkodawcą ostatniej instancji. W obecnym jednak kształcie MFW nie może pełnić wspomnianej roli. W wymiarze międzynarodowym Fundusz nie jest bowiem przystosowany do pełnienia funkcji analogicznej do tej, którą pełnią banki centralne w krajowej gospodarce. Niemniej warto przy tym zauważyć, że MFW posiada mandat do reagowania, gdy w państwie członkowskim dojdzie do załamania bilansu płatniczego, jednak nie przedkłada tego w sposób jednoznaczny na zdolność reagowania w sytuacji kryzysu zadłużeniowego³⁸¹. Działania Funduszu w kwestii przeciwdziałania nierówności opierają się w głównej mierze na pożyczkach. Warunkowość przyznawania państwom funduszy jest dość restrykcyjna. Użyczając państwom pieniędzy, MFW między innymi ustalił cele redukcje wydatków dla krajów pożyczkobiorców. Wygenerowane w ten sposób środki oszczędnościowe miały zrównoważyć budżet państwa. Jednak praktyka pokazała, że cięcia wydatków rządowych często pogłębiają nierówności dochodowe, ponieważ gospodarstwa domowe o niskich dochodach bardzo często uzależnione są od rządowych transferów pieniężnych. Program pożyczkowy z Togo nakazywał wprowadzenie takowych reform w latach 2008-2011. W tym samym okresie nierówności dochodowe wzrosły o 3,7% (z 0,379 w 2007 r. do 0,393 w roku 2012)³⁸².

MFW wielokrotnie również nakazywał zniesienie ograniczeń w handlu i przepływach finansowych. Polityka promująca gospodarczą otwartość międzynarodową może przyczynić się do zwiększenia popytu na wykwalifikowaną siłę roboczą w krajach rozwijających się. Powoduje ona jednak, że przegrywają pracownicy o niskich kwalifikacjach, a nierówności dochodowe rosną³⁸³. MFW często również wzywa państwa do przeprowadzenia reform polityki pieniężnej, dodatkowo inicjuje prywatyzację

³⁸¹ M. Rewizorski, *Instytucje międzynarodowe w dobie globalnego zarządzania*, Elipsa, Warszawa 201, s.79.

³⁸² The Conversation, *IMF says it cares about inequality. But will it change its ways?*, <https://theconversation.com/imf-says-it-cares-about-inequality-but-will-it-change-its-ways-120105>, czerwiec 2017, dostęp: 20.07.2021.

³⁸³ Ibidem.

instytucji państwowych, a także określa cele dotyczące stopy inflacji. Inicjatywy te mogły spowodować większe zaufanie u inwestorów, jednak z drugiej strony łatwo zauważyć, że na tego typu rozwiązaniach zyskują tylko najbogatsi. Dobrym przykładem jest umowa kredytowa MFW z Gwatemalą z 1987 roku, która obejmowała ograniczenie wzrostu kredytów bankowych dla sektora prywatnego, kredytów krajowych, a także kredytów dla sektora publicznego. Rok po zakończeniu programu, w 1985 roku, współczynnik Giniego wyniósł 0,482, było to aż o 0,8 więcej niż przed przystąpieniem do współpracy pożyczkowej z MFW³⁸⁴.

Krytyka działalności MFW sprowadza się przede wszystkim do kwestii wymienionych wyżej, związanych z warunkowaniem udzielania pożyczek i wprowadzaniem dość radykalnych rozwiązań skutkujących często efektem odwrotnym do zamierzonego. Państwa korzystające z pomocy finansowej MFW bardzo często zmuszone są do obniżenia wydatków socjalnych, ponieważ nie są w stanie sfinansować zaciągniętych pożyczek.

Nie brakuje dowodów łączących programy MFW z rosnącymi nierównościami. Wiele krajów Ameryki Łacińskiej, Azji Wschodniej i państw byłego Związku Radzieckiego doświadczyło znacznych rozbieżności w okresie obowiązywania programów MFW³⁸⁵. Dobrym przykładem jest Argentyna, która była objęta największym i najdłuższym gospodarczo programem MFW. Gdy tylko kraj ten stał się demokratycznym państwem, w 1983 roku otrzymał pomoc finansową z Funduszu aż do 2004 roku. W ciągu ostatnich dwóch lat finansowania współczynnik Giniego wzrósł tam z 0,38 do 0,45. MFW domagał się wówczas oszczędności fiskalnych, które doprowadziły do cięć płac i emerytur, prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, prowadząc do masowych zwolnień, a podczas recesji w latach 1998-2002 Fundusz sprzeciwiał się programom socjalnym dla ubogich i planom rządowym, takim jak zwiększenie pensji nauczycieli. Gdy tylko program się zakończył w 2004 roku nierówności zaczęły spadać, aby w 2013 roku powrócić do poziomu współczynnika Giniego – 0,38³⁸⁶.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że elementem, poprzez który w krajach korzystających z pomocy Funduszu pogłębiają się nierówności, jest nakłanianie do

³⁸⁴ Ibidem.

³⁸⁵ Stiglitz J. E., *Globalization and its discontents*, W. W. Norton & Company, kwiecień 2003 r.

³⁸⁶ Lang V., *The economics of the democratic deficit: The effect of IMF programs on inequality*, The Review of International Organizations, grudzień 2020.

polityki oszczędnościowej, a odnosi się to do środków służących obsłudze zadłużenia i zmniejszania nierównowagi budżetowej. Badania przeprowadzone przez naukowców z Uniwersytetu w Bostonie badających związek polityki MFW z nierównościami i ubóstwem dowodzą, że bardziej rygorystyczne oszczędności związane są z większą nierównością dochodów przez okres do dwóch lat. Efekt ten jest spowodowany koncentracją dochodów w rękach dziesięciu najlepiej zarabiających osób, podczas gdy pozostali mieszkańcy – tracą. Bardziej rygorystyczne środki oszczędnościowe wiążą się także z wyższym wskaźnikiem ubóstwa³⁸⁷.

Warto podkreślić, iż nakładane przez MFW obostrzenia w postaci polityki oszczędnościowej nie są jednakowe dla wszystkich państw; nie są jednakowe nawet dla państw borykających się z podobną sytuacją ekonomiczną. Wskazuje się, że to stosunki dyplomatyczne i gospodarcze krajów miały największe znaczenie w przygotowywaniu gruntu pod warunki programów MFW.

MFW w wydanym w kwietniu 2021 roku World Economic Outlook wskazuje, że istnieje niebezpieczna globalna rozbieżność. Pandemia COVID-19 spowodowała, że większość rozwijającego się świata powinna nastawić się na to, co dotknęło Indie, czyli eksplozję biedy. Większość krajów będzie miała bowiem ogromny problem, by wrócić do stanu sprzed pandemii.

B. Bank Światowy

Celem Banku Światowego jest położenie kresu skrajnemu ubóstwu, a także promowanie wspólnego dobrobytu, które oznacza pracę nad zwiększeniem dochodów i dobrobytu najbiedniejszych 40% społeczeństwa. Bank Światowy zwraca uwagę przede wszystkim na nierówność szans, która odzwierciedla różnice w okolicznościach pozostających poza kontrolą jednostki. Owa nierówność szans jest zarówno niesprawiedliwa, jak i nieefektywna, jest także głównym czynnikiem niskiej mobilności

³⁸⁷ Stubbs T., Kentikelenis A., Ray R., Gallagher K. P., *Poverty, inequality and The International Monetary Fund*, Global Development Policy Center, Gegi Working Paper 046, 04/2021, Boston University, s. 1.

społecznej i trwałej nierówności dochodów. Uniemożliwia ludziom realizację ich aspiracji i może zagrażać spójności społecznej, a jednocześnie ma realne konsekwencje dla wzrostu i ograniczania ubóstwa w krajach na wszystkich poziomach rozwoju. Gdy możliwości rozwoju kapitału ludzkiego i awansu społecznego rozkładają się nierówno, osoby urodzone w ubóstwie często muszą stawić czoła ogromnym przeciwnościom. Nierzadko nierówność przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, poprzez co zostaje ograniczona mobilność społeczna³⁸⁸.

W 2019 roku Bank Światowy podjął inicjatywę dotyczącą ubóstwa edukacyjnego, która ma na celu rozwiązanie problemu nierówności w zakresie kształcenia. Inicjatywa *Learning Poverty* zakłada, że wszystkie dzieci powinny umieć czytać do 10. roku życia. Czytanie to podstawa, dzięki której będą mogły kontynuować naukę. Ostatnie badania pokazują, że wiele dzieci nie uczy się biegle czytać, mimo iż uczęszczają do szkoły. Nie nabywają więc podstawowych umiejętności. Statystyki wskazują, że około 260 milionów dzieci w ogóle nie uczęszcza do szkoły. Tak wysokie wskaźniki zagrażają wysiłkom państw na rzecz budowania kapitału ludzkiego oraz osiągnięciu celów zrównoważonego rozwoju. Bez podstawowej nauki dzieci nie rozwijają się na tyle, aby kontynuować ją, a w konsekwencji nie dołączają do siły roboczej z powodu braku umiejętności. Zostają wykluczeni i wzrastają dysproporcje rozwojowe. Bank Światowy wskazuje, że kryzys uczenia się osłabia wzrost i możliwości ograniczania ubóstwa. W ramach wyżej wspomnianej inicjatywy wprowadzono nową koncepcję – ubóstwo edukacyjne. Termin ten oznacza niezdolność do czytania i rozumienia prostego tekstu do 10. roku życia. W 2019 roku 53% dzieci w krajach o niskich i średnich dochodach nie potrafiło po ukończeniu szkoły podstawowej czytać i zrozumieć prostej historii. W krajach biednych odsetek ten wynosi nawet 80%. Aby zredukować te niechlubne liczby statystyki, Bank Światowy w ramach inicjatywy *Learning Poverty* wprowadził następujące kroki:

- uruchomienie nowego operacyjnego celu uczenia się, aby zmniejszyć wskaźnik ubóstwa edukacyjnego o co najmniej połowę przed rokiem 2030;
- wykorzystanie trzech kluczowych filarów pracy do wspierania państw w ograniczaniu ubóstwa edukacyjnego.

³⁸⁸ The World Bank, *Fair Progress? Economic Mobility across Generations around the World*, Equity and Development Series, 9 maj 2018 r.

Wyszedł ponadto z inicjatywą wprowadzenia pakietu alfabetyzacji, który składa się z interwencji skoncentrowanych w szczególności na promowaniu nabywania biegłości w czytaniu w szkole podstawowej. Dodatkowo odświeżenie podejścia do edukacji w celu wzmocnienia całych systemów edukacyjnych, tak aby poprawa umiejętności czytania i pisania mogła być utrzymywana na stałym poziomie. Oprócz wyżej wymienionych Bank Światowy wprowadza również ambitny program pomiarów i badań w celu likwidacji luk w bazie danych i kontynuacji innowacyjnych badań w zakresie budowania podstawowych umiejętności³⁸⁹.

4 lipca 2019 roku ogłoszono partnerstwo pomiędzy Bankiem Światowym a Instytutem Statystycznym UNESCO. Partnerstwo to ma na celu wzmocnienie systemów uczenia się w państwach, monitorowanie tego, czego uczą się uczniowie na przestrzeni czasu i dokonanie porównania w skali międzynarodowej, a także poprawienie zakresu i jakości globalnych danych dotyczących edukacji. W ramach tejże współpracy wypracowano platformę uczenia się (*LeAP*) mającą na celu umożliwienie krajom bardziej wydajnej i efektywnej oceny uczenia się³⁹⁰. W ramach inicjatywy *LeAP* opracowano obszerny zbiór zasobów wiedzy i narzędzi w celu zwiększenia zdolności personelu. Zasoby te i narzędzia obejmują między innymi bezpłatny *e-learningowy* kurs, a także różnego rodzaju książki dotyczące edukacji, które dostępne są w wielu językach. Dodatkowo funkcjonuje program oceny ucznia *SABER* oferujący narzędzia analizy porównawczej, służące do oceny krajowych systemów oceniania uczniów. W zasobach programu jest ponad sześćdziesiąt raportów krajowych zawierających dogłębną analizę systemów nauczania poszczególnych państw³⁹¹.

Same inicjatywy edukacyjne nie wystarczą jednak, aby zniwelować nierówności w zakresie edukacji. Walka z ubóstwem edukacyjnym wymaga zintegrowanego działania i wielosektorowego podejścia wspieranego działaniami wykraczającymi poza sektor edukacji, czyli we wszystkich innych obszarach niezbędnych do poprawy uczenia się. Zapewnienie wszystkim dzieciom możliwości uczenia się wymaga lepszej wody i

³⁸⁹ The World Bank, *Learning Poverty*, 15 października 2019, <https://www.worldbank.org/en/topic/education/brief/learning-poverty>, dostęp: 11.08.2021 r.

³⁹⁰ The World Bank, *World Bank, UNESCO Institute for Statistics Join Forces to Help Countries Measure Student Learning*, 4 lipca 2019 r., <https://www.worldbank.org/en/news/press-release/2019/07/03/world-bank-unesco-institute-for-statistics-join-forces-to-help-countries-measure-student-learning>, dostęp: 11.08.2021 r.

³⁹¹ The World Bank, *Learning Assessment Platform (LeAP)*, 12 lipca 2019 r., <https://www.worldbank.org/en/topic/education/brief/learning-assessment-platform-leap>, dostęp: 12.08.2021

warunków sanitarnych, lepszego zdrowia i odżywiania, lepszej ochrony socjalnej dla ludzi będących w złej sytuacji, reformy służby cywilnej, a także wzmocnionego zarządzania i finansowania usług publicznych.

W 2015 roku ówczesny Prezydent Banku Światowego Jim Yong Kim wezwał państwa do wspólnego przeciwdziałania rosnącym nierównościom, poprzez zastosowanie strategii *shared prosperity*, czyli tak zwanego *wspólnego dobrobytu* wprowadzonej przez Bank Światowy w 2013 roku. Ma ona na celu zapewnienie korzyści ze wzrostu każdemu, a nie tylko temu, kto kontroluje kapitał bądź ma do niego bezpośredni dostęp. Na potrzeby kontroli postępów strategii wspólnego dobrobytu stworzono wskaźnik do jego monitorowania. Jest to Globalna Baza Danych Wspólnego Dobrobytu (*The Global Database of Shared Prosperity – GDSP*). Według Kima, rozwiązanie problemu nierówności byłoby najskuteczniejsze poprzez dostosowanie strategii politycznych, tak by pomóc najbiedniejszym 40%. Strategie powinny być dostosowane do kontekstu krajowego. Polityki i interwencje muszą być elastyczne, aby reagować na zmiany. Kraj o niskich dochodach będzie zapewne potrzebował zwiększenia wydajności rolnictwa. Kraj o średnich dochodach powinien się bardziej skoncentrować na urbanizacji, zaś w kraju, w którym większość dzieci nie chodzi do szkoły podstawowej, celem powinno być w pierwszej kolejności zwiększenie dostępności do nauki podstawowej a w kolejnym kroku skupienie się na szkolnictwie średnim. Jim Yong Kim zwrócił uwagę na trzy główne składniki, dzięki którym możliwe jest ograniczenie ubóstwa i zmniejszenie nierówności: *Rozwijaj gospodarkę, inwestuj w ludzi i ubezpiecz ich aby, się nie cofali*. A więc mowa tutaj o: rozwoju, inwestycji i ubezpieczeniu³⁹².

³⁹² The World Bank, *Government should Focus on shared prosperity to address inequality – World Bank Group President*, 1 października 2015, <https://www.worldbank.org/en/news/press-release/2015/10/01/governments-focus-shared-prosperity-inequality-world-bank-group-president>, dostęp 22.08.2021 r.

C. Międzynarodowa Agencja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)

Bardzo ważną, a nawet wiodącą, rolę w identyfikowaniu nierówności jako zagrożenia dla ekspansji rynku światowego odegrało OECD. Organizacja ta od dawna kładzie nacisk na korzyści płynące z zarządzania ryzykiem, a jej pokryzysowy projekt „Nowe podejście do wyzwań gospodarczych” (ang. *New Approaches to Economic Challenges*) jest skonstruowany głównie wokół sposobów, w których zmiany klimatyczne, wyczerpywanie się zasobów, niestabilność polityczna i nierówności mogą zagrozić stabilizacji rynków światowych. Koncepcja leżąca u jego podstaw polega na tym, że wąskie myślenie ekonomiczne stanowi przeszkodę w identyfikacji i radzeniu sobie z wyżej wymienionymi problemami. OECD prowadzi także w identyfikowaniu nierówności jako pojawiającego się ryzyka systemowego. Od 2011 roku OECD zaczęło zajmować coraz bardziej radykalne stanowisko wobec nierówności.

Sekretarz Generalny OECD stwierdził że, „ [...] osiągnęliśmy już punkt krytyczny. Nierówności nie da się dłużej traktować jako refleksję. Musimy skoncentrować debatę na tym, jak rozdzielane są korzyści ze wzrostu”³⁹³. Dodatkowo zwrócił uwagę na fakt, iż dotychczasowe raporty Agencji analizujące kwestię nierówności wyraźnie pokazały, że nie musi być kompromisu pomiędzy wzrostem a równością. Wręcz przeciwnie, samo otwarcie możliwości może pobudzić lepsze wyniki gospodarcze i poprawić standardy życia na całym świecie. Według danych OECD, nierówność w krajach należących do Agencji jest na najwyższym poziomie od pół wieku. Przeciętny dochód najbogatszych 10% populacji jest około 10-krotnie wyższy niż 10% najbiedniejszych mieszkańców. OECD analizuje trendy nierówności i ubóstwa w gospodarkach rozwiniętych i wschodzących, Jak również bada czynniki napędzające przyrost nierówności, takie jak globalizacja, zmiany technologiczne ukierunkowane na umiejętności oraz zmiany w podejściu politycznym poszczególnych krajów. Zajmuje się ponadto oceną skuteczności i wydajności polityk państwowych zmierzających do

³⁹³ OECD, *Inequality*, <https://www.oecd.org/social/inequality.htm>, dostęp: 29.08.2021 r.

ograniczenia dysproporcji i ubóstwa, w tym oceną edukacji, rynku pracy i polityki społecznej³⁹⁴.

W ramach walki z nierównościami, OECD założyło platformę do promowania i prowadzenia zadań w zakresie polityki zorientowanej na trendy, przyczyny i skutki nierówności w społeczeństwie i gospodarce, a także forum do wymiany doświadczeń. Platforma ta działa w ramach Centrum OECD dla szans i równości. Działalność Centrum skupia się przede wszystkim na:

- tworzeniu wysokiej jakości raportów dotyczących nierówności – są to międzynarodowe i międzysektorowe analizy polityk, a także danych dotyczących nierówności społeczno-ekonomicznych, w tym bogactwa, zatrudnienia, edukacji, zdrowia i dostępu do usług publicznych;
- organizowaniu międzynarodowych wydarzeń, które pomagają kształtować debatę polityczną. Centrum organizuje serię wydarzeń i seminariów wysokiego szczebla z udziałem międzynarodowych prelegentów, decydentów politycznych, naukowców i organizacji społecznych. Podczas spotkań dochodzi do wymiany informacji i doświadczeń dotyczących różnych wymiarów nierówności;
- wymianie wiedzy i informacji specjalistycznej dotyczącej nierówności³⁹⁵.

W ramach walki z nierównościami OECD wezwała rządy państw do stworzenia nowej narracji na temat wzrostu, która w centrum uwagi stawia dobrostan ludzi. W ramach tych działań podjęto dwie główne inicjatywy:

1. Nowe podejście do wyzwań gospodarczych i wzrostu sprzyjającego włączeniu społecznemu (*New Approaches to Economic Challenges and Inclusive Growth*, NAEC) – inicjatywa ta ma na celu unowocześnienie modeli analitycznych i narzędzi pomiarowych OECD, aby lepiej zrozumieć funkcjonowanie gospodarek narodowych i promować te polityki, które uwzględniają kwestie równości³⁹⁶.
2. Ramy działań politycznych na rzecz wzrostu sprzyjającego włączeniu społecznemu (*Framework for Policy Action on Inclusive Growth*) –

³⁹⁴ Ibidem.

³⁹⁵ OECD, *OECD Centre for opportunity and equality*, <https://www.oecd.org/inclusive-growth/inequality-and-opportunity/>, dostęp: 1.09.2021 r.

³⁹⁶ OECD, *Under pressure: the squeezed middle class*, <https://www.oecd-ilibrary.org/sites/689afed1-en/index.html?itemId=/content/publication/689afed1-en>, kwiecień 2019, dostęp: 1.09.2021 r.

inicjatywa ta oferuje rządowi konkretne wskazówki dotyczące projektowania i wdrażania polityk, które zapewniają ludziom, przedsiębiorstwom i regionom możliwość rozwoju – zwłaszcza tym zmagającym się z problemami³⁹⁷.

OECD umieściła także kwestię nierówności, a także potrzeby wzrostu sprzyjającego włączeniu społecznemu w centrum agendy międzynarodowej, gdzie pomogła w pracach grup: G7 i G20. Raport z 2018 roku pt. *A broken social elevator? How to promote social mobility* zwraca uwagę na rosnący brak mobilności społecznej w społeczeństwach. W krajach OECD potrzeba od czterech do pięciu pokoleń (lub do 150 lat), aby dziecko urodzone w rodzinie o niskich dochodach osiągnęło średni poziom dochodów. Pod tym względem oczywiste jest to, że status społeczno-ekonomiczny nadal ma bardzo duży wpływ na dochody i perspektywy zatrudnienia, jakość pracy, stan zdrowia, edukację, jak i szereg innych możliwości³⁹⁸. OECD podkreśla związek braku mobilności społecznej z rosnącymi nierównościami, dlatego opracowano wielopłaszczyznową koncepcję mobilności społecznej - pomiędzy rodzicami a dziećmi bądź wnukami jest to mobilność wielopokoleniowa. Zalecenia Agencji wskazują, że w tym zakresie polityki państwowe powinny mieć na celu zapewnienie równych szans wspinania się po szczeblach. W szczególności powinny wspomagać tych, którzy znajdują się na najniższych szczeblach, jednocześnie dopilnowując, by górna strefa nie utrudniała awansu tym z dołu. Takie założenie wymaga działań politycznych w kilku kluczowych obszarach, a także priorytetowego traktowania wyników rodzin o niskich dochodach³⁹⁹.

D. Światowe Forum Ekonomiczne

Światowe Forum Ekonomiczne (*The World Economic Forum*, WEF) to Międzynarodowa Organizacja Współpracy Publiczno-Prywatnej. Angażuje ono czołowych w sferze polityki, biznesu, kultury liderów społeczeństwa w kształtowanie

³⁹⁷ Ibidem.

³⁹⁸ OECD, *A broken social elevator? How to promote social mobility?*, 2018, dostęp: 1.09.2021.

³⁹⁹ Ibidem.

programów globalnych, regionalnych i branżowych. WEF zostało założone w 1971 roku jako fundacja *non-profit* z siedzibą w Genewie. Jest organizacją niezależną, bezstronną i niezwiązaną żadnymi szczególnymi interesami. Demonstruje ideę przedsiębiorczości w globalnym interesie publicznym, przy zachowaniu standardów zarządzania. Działania Forum opierają się na odpowiedzialności przed wszystkimi grupami społecznymi⁴⁰⁰.

Światowe Forum Ekonomiczne wydaje coroczny raport, w którym analizuje sytuację na świecie. Najnowszy pochodzi z roku 2021 i w głównej mierze podnosi temat czwartej rewolucji przemysłowej, z którą obecnie mamy do czynienia. Autorzy zwracają uwagę, że rewolucja przynosi ogromne możliwości, ale grozi także zaostrzeniem istniejących nierówności. Oby ograniczyć pogłębianie się nierówności na świecie Centrum Forum na rzecz Czwartej Rewolucji Przemysłowej (*The Forum's Centre for the Fourth Industrial Revolution*) i Centrum Transformacji Przemysłu (*Centre for Industry Transformation*) swoje działania skupiły na zapewnieniu bardziej inkluzywnych możliwości w przestrzeni cyfrowej i innowacyjnej. Podczas globalnego szczytu zarządzania technologią (*The Global Technology Governance Summit*) debatowano nad odpowiedzialnym wprowadzaniem nowych technologii w życie, a w efekcie zainicjowano powstanie nowego sojuszu EDISON, aby zapewnić dostęp cyfrowy tej części populacji, która z niego jeszcze nie korzysta⁴⁰¹.

Sojusz Edison zakłada mobilizację globalnego ruchu, po to, by priorytetowo traktować integrację cyfrową jako podstawę osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju, a także platformę międzysektorową w celu przyspieszenia wspólnych działań. Sojusz ten zakłada osiągnięcie założonego celu do roku 2025. W sojuszu podkreśla się ogromne znaczenie współpracy w ekosystemie łączności, po to, by sprostać podstawowym celom społecznym w takich obszarach, jak edukacja, opieka zdrowotna, włączenie finansowe, systemy żywnościowe czy przedsiębiorczość. Zakłada się więc poprawę jakości życia poprzez wprowadzenie przystępnego cenowo rozwiązania cyfrowego w wyżej wskazanych obszarach. Z założenia sojusz będzie każdego roku nadawał priorytet trzem głównym obszarom, które są związane z Celami Zrównoważonego Rozwoju. Rok 2021 został poświęcony na: edukację, zdrowie i włączenie finansowe⁴⁰². Warto również

⁴⁰⁰ World Economic Forum, *Our Mission*, <https://www.weforum.org/about/world-economic-forum>, dostęp: 4.10.2021 r.

⁴⁰¹ World Economic Forum, *Annual Report 2020-2021*, 2021, s. 23, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Annual_Report_2020_21.pdf, dostęp: 4.10.2021 r.

⁴⁰² World Economic Forum, *The EDISON Alliance*, <https://www.weforum.org/the-edison-alliance/about>, dostęp: 6.10.2021 r.

wspomnieć o platformie, którą zaczęto budować podczas corocznego spotkania Światowego Forum Ekonomicznego – UpLink. Jest to cyfrowa platforma służąca do pozyskiwania rozwiązań dla najbardziej palących problemów na świecie, zgodnie z założeniami Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ. Celem jest połączenie najlepszych innowatorów z rosnącą siecią ekspertów, liderów branży, inwestorów i decydentów, którzy mogą poszerzać i przyspieszać jego działanie⁴⁰³.

Światowe Forum Ekonomiczne w ramach walk z nierównościami stworzyło także platformę nowej gospodarki i społeczeństwa (*The Platform for the New Economy and Society*), która ma na celu stworzenie takich możliwości, aby każdy mógł wykorzystać swój potencjał. W ramach platformy stawia się na trzy wyzwania:

- kształtowanie przyszłości wzrostu i konkurencyjności dla nowej gospodarki,
- kształtowanie przyszłości edukacji, umiejętności i pracy,
- kształtowanie przyszłości równości i integracji społeczeństwa⁴⁰⁴.

W ostatnim czasie działania platformy skoncentrowały się między innymi na tworzeniu możliwości dla wszystkich. W latach 2020-2021 zespoły WEF współpracowały bezpośrednio z ponad 20 rządami, prawie 500 liderami biznesowymi, licznymi organizacjami międzynarodowymi, związkami zawodowymi, organizacjami pozarządowymi, a także naukowcami, po to, by wdrażać niezbędne zmiany w czterech głównych obszarach: gospodarki, miejsc pracy, umiejętności i równości⁴⁰⁵.

Światowe Forum Ekonomiczne ściśle współpracuje z Fundacją przedsiębiorczości społecznej pod przewodnictwem Hilde Schwab (*The Schwab Foundation for Social Entrepreneurship*). Fundacja ta zrzesza społeczność wiodących światowych innowatorów społecznych, którzy starają się stawić czoła wyzwaniom globalnym i poprzez to poprawić stan świata. Celem wspomnianej fundacji jest podkreślenie, wzmocnienie i przyspieszenie wiodących modeli innowacji społecznych o udowodnionym wpływie. Jak do tej pory fundacja wsparła ponad 400 innowatorów społecznych, którzy łącznie docierają do ponad 662 milionów osób na całym świecie, działając w ponad 200 krajach. Dzięki swoim działaniom i współpracy na szeroką skalę

⁴⁰³ UpLink, *Overview*, <https://uplink.weforum.org/uplink/s/about>, dostęp: 12.10.2021 r.

⁴⁰⁴ World Economic Forum, *World Economic Forum, Annual Report 2018-2019*, 2019, s. 38, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Annual_Report_18-19.pdf, dostęp: 6.10.2021 r.

⁴⁰⁵ World Economic Forum, *Annual Report 2020-2021...* op. cit., s. 24.

udało się im wypracować nowatorskie sposoby zaspokojenia rosnącej potrzeby dostępu do opieki zdrowotnej i edukacji. Ponadto zaproponowali alternatywne rozwiązanie problemów nierówności podczas pandemii, za pośrednictwem różnego rodzaju platform i działań.

E. Komisja Europejska

Nierówności społeczno-ekonomiczne wzrosły w ostatnich trzech dekadach, stąd ich zwalczanie jest politycznym imperatywem Komisji Europejskiej (KE). Połączone skutki globalizacji, zmian technologicznych i reform podatkowych doprowadziły do ogromnych dysproporcji w dochodach i majątku. Sytuacja ta została jeszcze bardziej spotęgowana kryzysem gospodarczym z 2008 roku. Dowody naukowe, zebrane przez KE, pokazują, że wyższe poziomy nierówności nie sprzyjają wzrostowi gospodarczemu i mogą mieć negatywne konsekwencje dla stabilności makroekonomicznej, mogą także prowadzić do konfliktu społecznego. Ponadto nierówności mają negatywny wpływ na uczestnictwo i integrację demokratyczną, społeczną i polityczną. Zmniejszenie nierówności jest więc priorytetem UE zarówno wewnątrz zapisanym w traktatach czy Europejskim Filarze Praw Socjalnych, jak i zewnątrz, ponieważ nowy europejski konsensus w sprawie rozwoju czyni z niego priorytet polityki rozwojowej UE w zakresie eliminacji ubóstwa, walki z dyskryminacją i nierównością.

Rolą UE w zakresie zmniejszanie nierówności jest przede wszystkim uzupełnianie i wspieranie polityk państw członkowskich za pomocą wskazówek politycznych i finansowego wsparcia. Unia Europejska prowadzi wielorakie działania w zakresie zmniejszania poziomu nierówności poprzez:

- wzmocnienie pozycji kobiet i stworzenie możliwości dla młodzieży oraz społeczności znajdujących się w niekorzystnej sytuacji,
- zwiększenie integracji gospodarczej,
- ulepszenie usług socjalnych oraz zapewnienie dostępu do ochrony socjalnej,

- ułatwienie bezpiecznej migracji i mobilności oraz przeciwdziałanie nielegalnej,
- wspieranie polityki fiskalnej sprzyjającej ubogim oraz rozwijanie przejrzystych i uczciwych systemów podatkowych,
- zachęcanie do mobilizacji zasobów krajowych oraz stymulowanie rozwoju sektora publicznego i prywatnego⁴⁰⁶.

Podstawą działań KE na rzecz zmniejszenia nierówności jest przede wszystkim minimalizowanie dysproporcji w systemie edukacji⁴⁰⁷. Edukacja ma kluczowe znaczenie dla postępu gospodarczego i społecznego, a także dla wyników społeczno-gospodarczych i szans życiowych. Rynki pracy są coraz bardziej rozwarstwione ze względu na wykształcenie. Warto jednak zwrócić uwagę, że szanse edukacyjne dzieci w bardzo dużej mierze uzależnione są od pochodzenia rodziny, a więc luki edukacyjne pojawiają się już w bardzo młodym wieku, co rzutuje na przyszłość⁴⁰⁸.

Walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, a są to pochodne nierówności społeczno-ekonomicznych, była centralnym elementem strategii „Europa 2020”, a obecnie jest również jednym z głównych siedemnastu celów agendy zrównoważonego rozwoju 2030 wydanej przez ONZ. W UE funkcjonuje pod nazwą *Zrównoważona Europa 2030*.

Tak jak już zostało to wskazane wielokrotnie w niniejszej pracy, pandemia jeszcze bardziej pogłębiła nierówności, niemniej należy podkreślić, że zanim ona nastąpiła, osiągnięto pewne niewielkie sukcesy w zakresie ograniczania nierówności społeczno-ekonomicznych na świecie. Przewiduje się, że najbiedniejsze państwa cofną się o pełne 10 lat w realizacji celów zrównoważonego rozwoju, właśnie z powodu pandemii.

W dokumencie *Budowanie zrównoważonej Europy do 2030 r. – dotychczasowe postępy i kolejne kroki* dokonano przeglądu dotychczasowych postępów UE w zakresie spełnienia celów strategii „Zrównoważona Europa 2030”. Zgodnie z opublikowanymi przez Eurostat danymi w 2019 roku, cała UE poczyniła postępy w poprawie warunków życia i pracy swoich obywateli w ciągu ostatnich pięciu lat. Rzeczywisty i postrzegany stan zdrowia poprawił się, ubóstwo i wykluczenie społeczne zostały ograniczone w

⁴⁰⁶ European Commission, *Reducing inequality*, https://ec.europa.eu/international-partnerships/sdg/reducing-inequality_en, dostęp: 31.05.2021.

⁴⁰⁷ European Commission, *Reversing inequalities*, https://ec.europa.eu/info/research-and-innovation/research-area/social-sciences-and-humanities/reversing-inequalities_en, dostęp: 25.05.2021 r.

⁴⁰⁸ European Commission, *Great Start in Life. The best possible education in the early years*, 2016, s. 10.

niektórych wymiarach, a jakość życia poprawiła się. Mimo jednak wdrożonych działań, nadal istnieją duże dysproporcje pomiędzy państwami członkowskimi, regionami i społecznościami. Choć liczba osób zagrożonych ubóstwem i osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej *de facto* spadła⁴⁰⁹, UE nadal nie osiągnęła celu wyznaczonego w tym zakresie na rok 2020. Poziom ubóstwa i wykluczenia społecznego nadal jest wysoki w niektórych państwach UE. Nierówność dochodów rośnie od czasu kryzysu finansowego w 2008 roku⁴¹⁰.

Komisja Europejska również w ramach przeciwdziałania oraz dążenia do zmniejszenia nierówności utworzyła ośrodek badawczy ds. nierówności (*Research facility on inequalities*). Został on wdrożony przez Agence Française de Développement (AFD) i sfinansowany przez UE. Kwota, która została przeznaczona na walkę z nierównościami dla ośrodka, to 4 miliony Euro. Jego zadaniem było pogłębienie wiedzy dotyczącej nierówności społeczno-ekonomicznych w państwach o średnich i niskich dochodach. Analizy tej dokonano poprzez badania prowadzone we współpracy z partnerami akademickimi i instytucjonalnymi w wielu krajach. Ośrodek funkcjonował łącznie przez trzy lata i zrealizował łącznie 23 projekty badawcze skupiające się na nierównościach społeczno-ekonomicznych, badając takie obszary jak: zdrowie, edukacja, podatki i postrzeganie nierówności. Projekty te były realizowane we współpracy z innymi ośrodkami badawczymi na całym świecie, a także z rządami partnerskimi i instytucjami współpracy rozwojowej. Dzięki przeprowadzonym projektom udało się określić odpowiednie podejścia i polityki do walki z nierównościami, a także nakreślić odpowiednie rozwiązania problemu. Wydano także 150 publikacji. Konferencja kończąca działania ośrodka miała miejsce w marcu 2021 roku. Podczas jej trwania udostępniono wyniki badań, omówiono je z publicznością, a także wywołano debatę dotyczącą nierówności. Na konferencji zaprezentowano także drugi etap działalności polegający na opracowaniu i wdrażaniu innowacyjnych polityk mających na celu zmniejszenie nierówności. Dalsza działalność AFD będzie polegała również na rozszerzaniu partnerstwa na inne państwa, takie jak: RPA, Meksyk, Kolumbia i Indonezja. Współpraca ta ma polegać na wspomaganiu i towarzyszeniu rządów tych państw we wdrażaniu polityki w zakresie zmniejszenia nierówności.

⁴⁰⁹ Council of the European Union, *Building a sustainable Europe by 2030 – Progress thus far and next steps*, annex, 10 grudnia 2019 r.

⁴¹⁰ Ibidem.

Główne wyniki badań prowadzonych przez Ośrodek wskazują, że nierówności wciąż rosną. Zmiany klimatyczne zachodzące we współczesnym świecie utrudniają redukcję nierówności między krajami, a także wytwarzają jeszcze silniejsze nierówności na różnych poziomach. Ponadto nierówności mają negatywny wpływ na rozwój ludzki, hamują wzrost gospodarczy i utrudniają zmniejszanie ubóstwa. Dodatkowo, nierówności społeczno-ekonomiczne często leżą u podstaw niestabilności politycznej, społecznej i makroekonomicznej.

Diagnostyka nierówności prowadzona przez AFD w Republice Południowej Afryki, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Ghanie i Kenii stanowi wiodący produkt badań. Przeprowadzona tam eksploracja pozwala na dokonanie wielowymiarowej analizy nierówności, a także wskazuje na priorytety ich redukcji. Placówka badawcza pomogła w stworzeniu Afrykańskiego Centrum Doskonałości Badań nad Nierównościami wraz z Sojuszem Afrykańskich Uniwersytetów Badawczych i trzema innymi uniwersytetami.

5.2 Stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego

Aby poznać stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego wobec kwestii nierówności społeczno-ekonomicznych na świecie, należy pochylić się nad encyklikami papieży, w których zawarte są orędzia skierowane do biskupów i wiernych. Poniżej zostaną przeanalizowane pod kątem nierówności encykliki: Jana Pawła II, Benedykta XVI i obecnego Papieża Franciszka. Warto również zwrócić uwagę na chrześcijańską doktrynę społeczną.

Nauki Papieża Jana Pawła II koncertują się przede wszystkim na pracy człowieka, która według niego była źródłem godności i nieustającym trudem jednostki. W encyklice *Contesimus Annus*, Jan Paweł II wzywa społeczeństwo do pracy, przedsiębiorczości i uczestnictwa. Społeczeństwo nie powinno być skierowane przeciwko rynkowi, ale powinno domagać się, aby rynek był odpowiednio kontrolowany przez siły społeczne i państwo, po to, by zapewnić podstawowe potrzeby społeczeństwa. W innej encyklice *Sollicitudo Rei Socialis* pisze, że pierwszym stwierdzeniem negatywnym, jakie trzeba

uczynić, jest utrzymywanie się a często powiększanie, przedziału pomiędzy obszarem tak zwanej rozwiniętej Północy a obszarem Południa, będącego na drodze rozwoju. Ta terminologia geograficzna jest tylko umowna, gdyż nie wolno zapominać, że granice między bogactwem a ubóstwem przebiegają wewnątrz tych samych społeczeństw zarówno rozwiniętych, jak i tych na drodze rozwoju. „Tak więc, jak w krajach bogatych istnieją nierówności społeczne aż do granicy nędzy, tak - równoległe – w krajach słabiej rozwiniętych nierzadko widzi się przejawy egoizmu i wystawnego bogactwa, które budzi niepokój i zgorzenie. Obfitość dóbr i dostępnych usług w niektórych częściach świata, przede wszystkim w rozwiniętej Północy, odpowiada na Południu niedopuszczalne zacofanie, a to właśnie w tej strefie geopolitycznej żyje większa część rodzaju ludzkiego”⁴¹¹. W tej samej encyklice Jan Paweł II zwraca uwagę na fakt, iż poprzez rosnące dysproporcje, jedność świata/jedność rodzaju ludzkiego jest zagrożona, wskazuje, że „Jedną z największych niesprawiedliwości współczesnego świata polega właśnie na tym, że stosunkowo nieliczni posiadają wiele, a liczni nie posiadają prawie nic. Jest to niesprawiedliwość wadliwego podziału dóbr i usług pierwotnie przeznaczonych dla wszystkich”⁴¹². Materialistyczna postawa *mieć* góruje nad *być*⁴¹³.

W innej encyklice *Dives in Misericordia* z roku 1980, w rozdziale „Źródła niepokoju” jej autor stwierdził już wtedy, że nierówności na świecie się powiększają. Podniósł również kwestię wyrzutów sumienia, które mają, bądź powinni mieć, ludzie i społeczeństwa zasobni, syci i żyjący w dostatku, hołdujący konsumpcji i użyciu, w związku z faktem, iż w tym samym momencie obok nich żyją ludzie i grupy społeczne, które głodują, nie brak także małych dzieci umierających z głodu. Papież Jan Paweł II zwraca uwagę na niepokój moralny, który winien się pogłębiać u ludzi. Zwraca również uwagę, iż wspomniany pogłębiający się niepokój moralny jest winą współczesnej ekonomii, leżącej u podstaw cywilizacji⁴¹⁴. W kontekście nierówności papież ten podnosi kwestię rozbudzenia na wielką skalę poczucia sprawiedliwości wśród ludzi na świecie. Programy, które mają nauczać sprawiedliwości i urzeczywistniać ją we współżyciu ludzi, grup i społeczeństw, ulegają w praktyce wypaczeniu.

⁴¹¹ Ioannes Paulus PP. II, *Sollicitudo Rei Socialis*, 1987, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_30121987_sollicitudo-rei-socialis.html, dostęp: 17.09.2021.

⁴¹² Ibidem.

⁴¹³ Ibidem.

⁴¹⁴ Ioannes Paulus PP. II, *Dives in Misericordia*, 1980 r., https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_30111980_dives-in-misericordia.html, dostęp: 19.09.2021.

Jan Paweł II uważał, że to człowiek i etyka powinny być na pierwszym miejscu, przed techniką i rzeczami materialnymi, a więc mocno podkreślał odpowiednią hierarchię wartości. Wskazywał na negatywny wpływ współczesnej cywilizacji materialistycznej na postawę moralną człowieka. Produkcja i konsumpcja stała się celem życia społeczno-gospodarczego, człowiek zaś stał się przedmiotem manipulacji systemu produkcji i środków przekazu społecznego⁴¹⁵. Nierówności społeczno-ekonomiczne pomiędzy narodami są według papieża wynikiem nadmiernego zawłaszczania dóbr: „Jest przecież dobrze znany fakt cywilizacji konsumpcyjnej, która ma swoje źródło w nadmiarze dóbr potrzebnych dla człowieka, dla całych społeczeństw – a chodzi tu właśnie o społeczeństwo bogate i wysoko rozwinięte – podczas gdy z drugiej strony inne społeczeństwa, przynajmniej szerokie ich kręgi głodują, a wielu codziennie umiera z głodu”⁴¹⁶. Ludzie zamożni nadużywają wolności poprzez niekontrolowany etycznie konsumpcjonizm. Tym działaniem ograniczają jednocześnie wolność ubogich. Już wtedy Jan Paweł II przewidywał dalsze pogłębianie się dysproporcji społeczno-ekonomicznych na świecie, ze względu na nadmierne gromadzenie dobra przez kraje wysoko rozwinięte. Rozwiązanie widział w zastosowaniu szeroko rozumianej zasady solidarności, a mianowicie we wprowadzaniu zasad zdrowej konkurencji na rynek.

Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in Veritate* zwraca uwagę, że: „Linia podziału między krajami bogatymi a biednymi nie jest już tak wyraźna, jak w czasach *Populorum progressio*, na co zwracał uwagę już Jan Paweł II. Powiększa się bogactwo światowe w skali globalnej, ale wzrastają nierówności”⁴¹⁷. Według niego, dysproporcje się powiększają, ponieważ w krajach bogatych ubożeją nowe warstwy społeczne, a także powstają nowe formy ubóstwa. W biednych państwach często dochodzi do sytuacji, w której niektóre grupy korzystają z rozrzutnego i konsumpcyjnego niedorozwoju a z drugiej strony dochodzi do sytuacji obierających ludzką godność. Benedykt XVI stwierdza, że „nadal trwa skandal niewiarygodnych nierówności”⁴¹⁸. Korupcja i bezprawie jako jedne z czynników pogłębiających nierówności, występują zarówno w krajach bogatych, jak i biednych. W encyklice tej jej autor podnosi także kwestię praw

⁴¹⁵ C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 1994.

⁴¹⁶ Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Dom Wydawniczy Rafael, Wydawnictwo AA, Kraków, 1994 r., s. 28.

⁴¹⁷ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in Veritate*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html, dostęp: 20.09.2021.

⁴¹⁸ Ibidem.

pracowniczych i ich naruszenia nie tylko przez wielkie przedsiębiorstwa międzynarodowe, ale i przez lokalne firmy. Podejmowana jest także kwestia pomocy międzynarodowej, która przekazywana jest często niezgodnie z jej przeznaczeniem, ponieważ brakuje poczucia odpowiedzialności ze strony ofiarodawców a także biorców⁴¹⁹.

W swoich naukach Benedykt XVI podejmował także temat globalizacji i jej wpływu na życie ludzkie. Jego refleksje można sprowadzić do kilku głównych tez, zatem proces globalizacji:

- powinien służyć rozwojowi wszystkich,
- mieć na względzie wspólne dobro narodów i sprawiedliwość,
- winien być oparty na zasadach braterstwa,
- winien być rozwijany w atmosferze solidarności,
- musi być rozwijany w oparciu o zasady subsydiarności i solidarności globalnej,
- powinien dążyć do niwelowania nierówności,
- musi kierować się zasadami etyki społecznej,
- musi przyczyniać się do zwalczania ubóstwa i głodu⁴²⁰.

„W dzisiejszych czasach rozwinęło się wiele obszarów planety, w sposób problematyczny i niejednorodny, wchodząc do grona wielkich potęg, które mają odegrać ważną rolę w przyszłości. Trzeba jednak podkreślić, że nie wystarcza jedynie postęp ekonomiczny i techniczny. Rozwój musi być przede wszystkim prawdziwy i integralny. Wyjście z zacofania ekonomicznego, samo w sobie pozytywne, nie rozwiązuje złożonej kwestii promocji człowieka ani w przypadku krajów uczestniczących w tym procesie, ani w krajach już rozwiniętych ekonomicznie, ani w krajach ubogich, które oprócz dawnych form wyzysku mogą doświadczać negatywnych skutków rozwoju naznaczonego wypaczeniami i brakiem równowagi”⁴²¹.

W orędziu na Światowy Dzień Pokoju w 2012 roku Benedykt XVI zwrócił uwagę, iż wiele napięć i konfliktów spowodowanych jest nierównościami pomiędzy biednymi a

⁴¹⁹ Ibidem.

⁴²⁰ J. Warzeszak, *Meandry globalizacji w ujęciu Benedykta XVI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXVII, 1/2014, s. 351.

⁴²¹ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas...* op cit.

bogatymi. W innym orędziu podkreślał, że jednym z największych zagrożeń dla pokoju na świecie jest nierówny dostęp ludzi do żywności, wody czy dachu nad głową – czyli dóbr podstawowych. Równie niebezpieczną także nierówności występujące pomiędzy kobietami i mężczyznami. Brak możliwości egzekwowania tychże praw, ówczesna głowa kościoła interpretuje jako zagrożenie ludzkiej godności⁴²².

Encyklika Franciszka *Fratelli Tutti of the holy Father Francis on fraternity and social friendship* podejmuje również problem nierówności. Można znaleźć w niej zapis mówiący o tym, że niektóre zasady ekonomiczne okazały się skuteczne dla wzrostu, ale nie dla integralnego rozwoju człowieka. Wzrosło bogactwo, ale wraz z nim nierówności, w wyniku czego pojawiają się nowe formy ubóstwa. Twierdzenie, że współczesny świat zmniejszył ubóstwo, opiera się na pomiarze ubóstwa kryteriami z przeszłości, które nie odpowiadają dzisiejszym realiom. W przeszłości, na przykład, brak dostępu do energii elektrycznej nie był ani oznaką ubóstwa, ani źródłem trudności. Według Franciszka, ubóstwo należy zawsze rozumieć i oceniać w kontekście rzeczywistych możliwości dostępnych w każdym konkretnym momencie historycznym. W tej samej encyklice jej autor pisze również, że nie ma możliwości rozwiązania poważnych problemów naszego świata, jeśli będziemy myśleć w kategoriach wzajemnej pomocy tylko pomiędzy jednostkami bądź małymi grupami. Papież wzywa więc do globalnej pomocy i zwraca uwagę na fakt, iż nierówność dotyka nie tylko jednostek, ale całych krajów. W przywołanej encyklice podniesiony jest także problem zaciągania kredytów i pożyczek państw najbiedniejszych w kontekście podstawowego prawa narodów do życia i postępu, które często ograniczane jest przez naciski wywołane długiem zagranicznym. W wielu przypadkach spłata nie tylko nie sprzyja dalszemu rozwojowi, ale poważnie go ogranicza i warunkuje. Wyeliminowanie nierówności wymaga wzrostu gospodarczego, który może pomóc wykorzystać potencjał każdego regionu, a tym samym zagwarantować trwałą równość⁴²³.

Papież Franciszek wskazuje, że rynek sam w sobie nie jest w stanie rozwiązać każdego problemu. Podważa także zasadność polityki neoliberalizmu, która zakłada

⁴²² Benedykt XVI, Orędzie ojca świętego Benedykta XVI na światowy dzień pokoju 1 stycznia 2007 roku, *Osoba ludzka sercem pokoju*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/pokoj2007_08122006.html, dostęp: 29.09.2021r.

⁴²³ Francis, *Encyclical letter Fratelli Tutti on Fraternity and social Friendship*, https://www.vatican.va/content/francesco/en/encyclicals/documents/papa-francesco_20201003_enciclica-fratelli-tutti.html, dostęp: 7.09.2021.

teorię „rozlewania się” bądź „strumienia”, ponieważ teorie te nie rozwiązują problemu nierówności, natomiast powodują powstawanie nowych form przemocy zagrażających strukturze społeczeństwa. Według niego, niezbędna jest proaktywna polityka gospodarcza ukierunkowana na promocję gospodarki sprzyjającej różnorodności produktywnej i kreatywności przedsiębiorstw, a także takiej, która umożliwia, a nie ogranicza, miejsca pracy⁴²⁴.

26 sierpnia 2020 roku, podczas cotygodniowej audiencji generalnej, Papież Franciszek podjął temat nierówności społeczno-ekonomicznych na świecie. Zachęcał katolików do pracy nad niesprawiedliwością nierówności majątkowych i jej skutkami na świecie. Nierówności nazwał „chorobą społeczną”, której wiele objawów nasiliła pandemia koronawirusa. „Homo sapiens, zamienia się w *homo economicus*, gdy własność i pieniądze są wykorzystywane jako cele same w sobie, a nie jako narzędzie rozwoju człowieka”⁴²⁵.

„Krzyk ubogich staje się coraz silniejszy każdego dnia, ale każdego dnia jest mniej słyszany, przyćmiony zgiełkiem garstki bogatych, których jest coraz mniej, a którzy są coraz bogatsi”⁴²⁶.

Chrześcijańska doktryna społeczna to kierunek, który w pełni rozwinął się dopiero w pierwszej połowie XIX wieku i jest bezpośrednio związana z encykliką wydaną przez Leona XII *Rerum Novarum*, która z kolei powstała w związku z zachodzącymi w XIX wieku przemianami społeczno-gospodarczymi na świecie. Chrześcijańska doktryna społeczna bardzo często nazywana jest katolicką nauką społeczną. Nauka społeczna Kościoła katolickiego odnosi się do problematyki społecznej i gospodarczej świata. W dokumencie z 2005 roku nazwanym *Kompendium nauki społecznej*, napisanym przez Radę Papieską, bardzo często poruszana jest kwestia nierówności społeczno-ekonomicznych. Są one przedstawiane jako ten czynnik, który powoduje destabilizację na świecie. Jego autorzy konstatują: „Uznaniu jednakowej godności każdego człowieka i narodu powinna towarzyszyć świadomość, że godność ludzka może być chroniona i popierana jedynie w formie wspólnotowej, ze strony całej ludzkości. Tylko przez zgodne

⁴²⁴ Ibidem.

⁴²⁵ H. Brockhaus, *Pope Francis: Catholics should combat 'dismal' economic inequality with hope*, Catholic News Service, <https://dioceseofraleigh.org/news/pope-francis-catholics-should-combat-dismal-economic-inequality-hope>, 26.08.2020, dostęp: 10.09.2021 r.

⁴²⁶ Rzeczpospolita, *Papież ostro o nierównościach społecznych: Wołanie Łazarzy, gdy niewielu bogaczy ucztuje*, 18.11.2018 r., <https://www.rp.pl/kosciol/art1633791-papiez-ostro-o-nierownosciach-spoecznych-wolanie-lazarzy-gdy-niewielu-bogaczy-ucztuje>, dostęp: 2.09.2021.

działanie ludzi i narodów szczerze zainteresowanych dobrem wszystkich innych można dojść do autentycznego, powszechnego braterstwa, i na odwrót, utrzymanie się rażąco różnych i krzywdzących nierówności zubaża wszystkich”⁴²⁷. Bardzo często podkreślana jest ponadto rola wspólnoty i wspólnego działania względem przewyższania nierówności na świecie. Według autorów wyżej wspomnianego dokumentu, nierówności pogłębiają się ze względu na rozmaite formy wyzysku, ucisku i korupcji, ponieważ to właśnie te czynniki negatywnie wpływają na funkcjonowanie wielu państw. Walka z nierównościami społeczno-ekonomicznymi powinna również odbywać się w zakresie przywracania odpowiedniej hierarchii wartości, a w szczególności o uplasowanie w niej godności ludzkiej i godności osoby pracującej. W kontekście szerzących się i jeszcze mocniej przenikających w różne sfery procesów globalizacji bardzo ważne jest, aby chronić godność, wolność i demokrację narodów. Według autorów, trzeba próbować, aby globalizacja dokonywała się w klimacie solidarności i nie prowadziła do marginalizacji. Wskazują oni również na fakt, iż dysproporcje wynikają z postępu technologicznego, który rozwija się nierównomiernie na świecie, a jego pozytywne efekty są nierównomiernie dystrybuowane. W państwach dysponujących dużym kapitałem „występuje często zjawisko egzystencjalnego zagubienia, nieumiejętności życia i cieszenia się sensem życia, pomimo obfitości dóbr materialnych, poczucie alienacji i utraty człowieczeństwa występuje u wielu osób, które czują się sprowadzone do roli trybów w maszynie produkcji i konsumpcji. Osoby te także nie znajdują sposobu na afirmację własnej godności jako ludzi stworzonych na Boży obraz i podobieństwo”⁴²⁸. Państwa zamożne posiadają zdolność do wytwarzania dobrobytu materialnego kosztem najniższych warstw społecznych. „Tak więc, jak w krajach bogatych istnieją nierówności społeczne aż do granicy nędzy, tak – równoległe – w krajach słabiej rozwiniętych nierzadko widzi się przejawy egoizmu i wystawnego bogactwa, które budzi niepokój i zgorzienie”⁴²⁹.

Wpływ na powstawanie nierówności mają także działania polityczne podejmowane przez władzę, ponieważ ich niewłaściwe decyzje gospodarcze, polityczne, naukowe i kulturalne powodują powstawanie pogłębiają dysproporcje pomiędzy ludźmi. Ubóstwo jest jednym z największych problemów, który pokazuje dramatyczny poziom sprawiedliwości na świecie i przyczynia się do nieuznawania jednakowego prawa

⁴²⁷ Papieska Rada Iustitia Et Pax, *Kompendium nauki społecznej kościoła*, Kielce 2005.

⁴²⁸ Ibidem.

⁴²⁹ Ibidem.

każdego człowieka. Autorzy dokumentu zwracają uwagę na narzędzie, którymi posługuje się dzisiejszy świat, a dokładniej chodzi o środki masowego przekazu będące dziś szczególnie wykorzystywane do wpierania i budowania systemów ekonomicznych, a te z kolei zaspokajają żądze i zysk. Wybiórczość informacyjna mediów również powoduje pogłębianie nierówności w dostępie do informacji.

5.3 Organizacje pozarządowe

Organizacje pozarządowe (*non-government organization*, NGO), jak już sama nazwa akcentuje, są podmiotami niezależnymi od rządu, działają w interesie społecznym, przede wszystkim w kierunku integracji społecznej i ekonomicznej. Ich główna cecha, wyróżniająca je na tle innych organizacji, to fakt, iż ich działalność ma charakter *non-profit*, czyli nie jest nastawiona na zysk. Członkowie NGOs często nazywani są wolontariuszami, ponieważ działanie organizacji pozarządowych w głównej mierze opiera się na ochotnikach⁴³⁰. W literaturze coraz częściej spotykany jest w odniesieniu do analizy organizacji pozarządowych termin NGO, który jest skrótem od angielskiej nazwy.

Na świecie jest kilkanaście milionów czynnie działających pozarządowych organizacji międzynarodowych. W samych Indiach w 2015 roku było aż 3,1 miliona NGO. Dwukrotnie więcej niż szkół, 250 razy więcej niż szpitali rządowych. W statystykach pada również porównanie, że w Indiach na 400 osób przypada jedna organizacja pozarządowa, w porównaniu z faktem, iż jeden policjant przypada na 709 osób⁴³¹. Za największą organizację pozarządową na świecie uznaje się organizację Brac, która ma swoją siedzibę w Bangladeszu. Jest to organizacja rozwojowa, zatrudniająca największą liczbę pracowników na świecie spośród wszystkich NGO. Według danych zawartych na stronie www.ngoadvisor.net, Brac zatrudnia 107 259,00 pracowników i 65 423,00 wolontariuszy, a zajmuje się rozwojem gospodarczym, edukacją, zdrowiem

⁴³⁰ K. Kietlińska, *Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim*, Difin, 2010 r., s. 52.

⁴³¹ The Indian Express, *India has 31 lakh NGOs, more than double the numbers of schools*, 1 sierpnia 2015, <https://indianexpress.com/article/india/india-others/india-has-31-lakh-ngos-twice-the-number-of-schools-almost-twice-number-of-policemen/#%3A~%3Atext%3DThe%20first-ever%20exercise%20by%20one%20policeman%20for%20709%20people>, dostęp: 12.10.2021.

publicznym, a także pomocą ludności podczas klęsk żywiołowych. Kilkadziesiąt tysięcy NGO na świecie zajmuje się szeroko pojętymi nierównościami. Są to między innymi nierówności społeczne, ekonomiczne, płciowe, edukacyjne itd. W samej Polsce jest zarejestrowanych 143 000 NGO⁴³². W niniejszym rozdziale autorka przedstawi kilka wybranych organizacji pozarządowych, które działają na rzecz zwalczania nierówności społeczno-ekonomicznych na świecie. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż zdecydowana większość z nich za cel swoich działań wskazuje walkę z ubóstwem, która w istocie jest pochodną pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych⁴³³.

Największą i zarazem najbardziej znaną organizacją działającą na rzecz zwalczania nierówności jest Oxfam International. Jak sami o sobie piszą, są globalnym ruchem ludzi, którzy wspólnie pracują nad tym, by położyć kres niesprawiedliwemu ubóstwu. Zajmują się nierównością, która sprawia, że ludzie są biedni. Oxfam International to międzynarodowa organizacja rozwojowa mobilizująca ludzi do walki z ubóstwem. Jest to konfederacja międzynarodowa składająca się z dziewiętnastu organizacji współpracujących ze lokalnymi społecznościami w około dziewięćdziesięciu krajach. Podczas kryzysów humanitarnych pomagają one odbudować źródła utrzymania, współpracują przy znalezieniu innowacyjnych i praktycznych rozwiązań dla ludzi, a wszystko po to, by ograniczyć w jak największym stopniu ubóstwo. W założeniach organizacji można również znaleźć stwierdzenie, iż walczą o świat, w którym szansa nie jest przywilejem, ale prawem dla wszystkich. Hasło przewodnie organizacji to: *The future is equal*, co oznacza 'Przyszłość jest równa'.

Działania Oxfamu skupiają się przede wszystkim na współpracy z organizacjami partnerskimi. Mają one charakter kampanii, których celem jest podniesienie głosów ubogich w lokalnych programach, po to, by ci mogli wpływać na decyzje ich dotyczące. Działania rzeczowej organizacji w głównej mierze skoncentrowane są na państwach Południa, a ona sama przez wielu znana jest z publikowanych corocznych raportów dotyczących nierówności na świecie. Zawarte w nich dane są zazwyczaj bardzo kontrowersyjne ze względu na bardzo głębokie dane statystyczne pokazujące poziom i wielkość przepaści pomiędzy biednymi a bogatymi. Dane te niejednokrotnie zostały przywoływane w niniejszej pracy.

⁴³² Portal organizacji pozarządowych, *Fakty o NGO*, <https://fakty.ngo.pl/>, dostęp: 12.10.2021 r.

⁴³³ Warto zajrzeć na portal www.inequality.org, gdzie można znaleźć spis think thanków, ośrodków akademickich, grup interesu publicznego czy projektów zajmujących się nierównościami na świecie.

Jedną z największych kampanii przeprowadzonych przez Oxfam na rzecz zwalczania nierówności była w 2014 roku kampania *Even it up*, czyli ‘Wyrównaj to’. Jej podsumowanie zwięździł raport pt. *Wyrównaj to: czas położyć kres ekstremalnym nierównościom* (ang. *Even it up: Time to end extreme inequality*). Zalecenia, dzięki którym można ograniczyć rosnące dysproporcje płynące bezpośrednio do państw, są następujące:

- rządy powinny pracować dla obywateli i zająć się zwalczaniem ekstremalnych nierówności,
- promować równość gospodarczą i prawa kobiet,
- płacić pracownikom adekwatnie do wykonywanej pracy,
- wprowadzić uczciwe opodatkowanie,
- doprowadzić do zamknięcia międzynarodowych luk podatkowych,
- doprowadzić do zmiany globalnego systemu badań i rozwoju, a także do zmiany cen leków, tak aby zapewnić wszystkim ludziom dostęp do nich⁴³⁴.



Fotografia 2. Jeden z plakatów kampanii Oxfamu *Even it up*.

Źródło: Twitter Oxfam International,

<https://twitter.com/Oxfam/status/892371922197118976/photo/1>, 1.08.2017 r., dostęp:

12.10.2021 r.

⁴³⁴ Oxfam, *Even it up. Time to end extreme inequality*, 29 października 2014 r.

Kampania, którą obecnie prowadzi Oxfam, dotyczy równego, sprawiedliwego i globalnego dostępu do szczepień przeciwko Covid-19. W sieci można ją spotkać pod hasłem: *Ludzie ponad zyskami: Spraw, aby leki i szczepionki na COVID-19 były bezpłatne dla wszystkich* (ang. *People over profits: Make COVID-19 medicines and vaccines free and fair for all*).



Fotografia 3. Plakat kampanii dotyczącej darmowych szczepionek przeciwko COVID-19 we wszystkich państwach.

Źródło: Oxfam International, *People over profits: Make COVID-19 medicines and vaccines free and fair for all*, <https://www.oxfam.org/en/blogs/people-over-profits-make-covid-19-medicines-and-vaccines-free-and-fair-all>, dostęp; 12.10.2021 r.

Kampania rozpoczęła się w czerwcu 2020 roku, kiedy to ponad 170 światowych przywódców państw w ramach przygotowań do Światowego Zgromadzenia Zdrowia, wystosowało żądanie do firm farmaceutycznych, aby wszystkie szczepionki, testy i leczenie na COVID-19 były wolne od patentów, produkowane masowo, dystrybuowane sprawiedliwie i udostępniane wszystkim, we wszystkich krajach, bezpłatnie. Według obliczeń Oxfamu, koszt opracowania i dystrybucji szczepionki to 25 miliardów dolarów i mógłby zostać pokryty z zysków dziesięciu największych firm farmaceutycznych w ciągu zaledwie czterech miesięcy. Nawet podczas ogólnoświatowej pandemii pojawiają się nowego rodzaju nierówności. Przede wszystkim nierówny dostęp państw do szczepionek i właśnie na ten problem skierowana jest owa kampania.

Na początku 2021 roku pojawiła się w ogólnym dostępie dla państw – szczepionka przeciw Covid-19. Państwa bogate gromadzą dawki, poprzez co ograniczają do nich dostęp państwom biedniejszym, powodując powstawanie nowego wymiaru nierówności, tym razem w dostępie do szczepień. Badania przeprowadzone przez Oxfam w 2020 roku pokazały, że bogate państwa, które stanowią tylko 13% światowej populacji, wykupiły ponad połowę szczepionek, które miały pojawić się na rynku. Od listopada 2020 roku, aż ponad 80% szczepionek Pfizer-BioNTech i Moderna, które były zaplanowane na rok 2021, zostały zarezerwowane i ostatecznie sprzedane do państw zamożnych⁴³⁵. W reakcji na ten proceder, Światowa Organizacja Zdrowia powołała program COVAX na rzecz sprawiedliwego dostępu do przystępnych cenowo szczepionek przeciwko COVID-19. Jest to inicjatywa, w ramach której państwa mogą łączyć swoje zasoby, by inwestować i wspólnie kupować jak największą liczbę szczepionek, a w dalszej kolejności by je rozprowadzać w sposób sprawiedliwy i uczciwy. Warto wspomnieć, iż w programie są nieobecni jedni z dwóch największych światowych graczy: Stany Zjednoczone i Rosja⁴³⁶.

Kolejną międzynarodową organizacją pozarządową działającą na rzecz ograniczania ubóstwa i nierówności jest OPAD Global – The Organization for Poverty Alleviation & Development, czyli Organizacja na rzecz walki z ubóstwem. Działa ona w Europie, Ameryce Południowej, Azji i Afryce w celu stymulowania inicjatyw społecznościowych na rzecz zmniejszania ubóstwa i propagowania zrównoważonego rozwoju. Organizacja dąży do zmniejszenia nierówności poprzez włączenie ubogich ludzi w strategię zaangażowania społecznego. Misją organizacji to sprawiedliwe społeczeństwo wolne od ludzkiego cierpienia (ang. *Equitable society free from human suffering*), a także poprawa standardu życia wszystkich ludzi poprzez uznanie ich za zasoby, a nie ofiary. OPAD działa na arenie międzynarodowej, oferując różnorodne usługi związane z eliminacją ubóstwa. Prowadzi wiele programów w różnych częściach świata, które ukierunkowane są na zmniejszenie biedy, wykorzystując do tego narzędzia, jak edukacja, rozwój gospodarczy, promocja zdrowia i redystrybucja dochodów. Ciekawym działaniem OPAD, na które warto zwrócić uwagę, to współpraca z drobnymi producentami, takimi jak grupy tubylcze, rodzinni rolnicy i pasterze, po to, by poprawić

⁴³⁵ Amnesty International, *Uczciwa szczepionka przeciw COVID-19*, <https://amnesty.org.pl/uczciwa-szczepionka-przeciwko-covid-19/>, dostęp: 12.10.2021 r.

⁴³⁶ Komisja Europejska, *COVAX szansą na pokonanie pandemii*, 1.09.2020 r., https://ec.europa.eu/poland/news/200901_COVAX_pl, dostęp: 12.10.2021 r.

ich dochody. Ponadto wspierają wiele lokalnych inicjatyw poprzez promowanie samodzielności wśród kobiet, mężczyzn i młodzieży w krajach biednych.

Innowacje w walce z ubóstwem (ang. *Innovations for Poverty Action*, IPA) to NGOs zajmujący się badaniami i polityką, która odkrywa i promuje skuteczne rozwiązania problemów nierówności i ubóstwa na świecie. Organizacja ta skupia naukowców i decydentów i im powierza ocenę wypracowanych rozwiązań i ich zastosowań na rzecz poprawy warunków życia ludzi ubogich. Dotychczas IPA oceniło i zaprojektowało około 550 problemów związanych z ubóstwem. Sukces organizacji tkwi przede wszystkim w zatrudnianiu czołowych, światowych badaczy. IPA powstało w 2002 roku i od tamtego czasu współpracowało z ponad 600 badaczami w celu przeprowadzenia 830 ocen w 51 krajach. Wspomniane działania doprowadziły do wdrożenia programów mających wpływ na życie milionów ludzi na całym świecie⁴³⁷.

The Equality Trust to z kolei organizacja charytatywna działająca na rzecz poprawy jakości życia na terenie Wielkiej Brytanii. Nierówność dochodowa, która jest w Wielkiej Brytanii, jest jedną z najwyższych spośród krajów rozwiniętych, zatem jej celem jest działanie na rzecz poprawy życia mieszkańców Wielkiej Brytanii poprzez zmniejszenie nierówności społeczno-ekonomicznych. The Equality Trust współpracuje z innymi organizacjami na rzecz budowania społecznego ruchu w kierunku zmian. Zajmuje się ponadto analizą i rozpowszechnianiem najnowszych badań dotyczących nierówności, jak również prowadzi kampanie na rzecz zmian, które mają znaczący wpływ na zmniejszenie nierówności. Aktualnie prowadzone przez organizację kampanie to:

- na rzecz bardziej sprawiedliwej i demokratycznej gospodarki, poprzez promowanie Karty Własności, która zawiera zasady dotyczące własności pracowniczej;
- na rzecz wprowadzenia obowiązku społeczno-ekonomicznego, jest to związane z ustawą o równości z 2010 roku i dotyczy obowiązku, który jest nałożony na organy administracji publicznej. Obowiązek ten wymaga od organów administracji publicznej przyjęcia przejrzystych i skutecznych środków, w celu eliminacji nierówności, które to z kolei wynikają z różnic

⁴³⁷ Innovation for Poverty Actions, *What we do*, <https://www.poverty-action.org/about/what-we-do>, dostęp: 13.10.2021.

w wykonywanych zawodach, miejscu zamieszkania, wykształceniu. Jednak rządy odmawiają wprowadzenia tego obowiązku jako prawa;

- dotyczącą uczciwej płacności, jest to kampania dotycząca równego podziału wynagrodzeń w organizacjach aby zmniejszyć stosunek najwyższych do najniższych wynagrodzeń;
- na rzecz progresywnego opodatkowania dochodów i majątku⁴³⁸.

Aby uświadamiać społeczeństwo w zakresie nierówności społeczno-ekonomicznych w ramach organizacji stworzono platformę internetową – *Everydayinequality* – która łączy wywiady, blogi, podcasty, poezję, muzykę, sztukę, filmy, zdjęcia i rozmaite historie dotyczące tego, jak wygląda życie w nierównym społeczeństwie⁴³⁹. Platforma ta ma na celu przedstawienie informacji i doświadczeń związanych z nierównościami, zaprezentowanie jej skutków w życiu codziennym. Na platformie znajdują się opowieści ludzi, którzy doświadczyli bądź nadal doświadczają skutków nierówności. Są to prawdziwe historie.

W Polsce również funkcjonuje organizacja pozarządowa działająca na rzecz zwalczania nierówności na świecie pod nazwą Instytut Globalnej odpowiedzialności. Instytut wyznaje zasadę mówiącą o tym, że „opowiadamy się za rozwojem z ludzką twarzą, czyli takim, który przyczyniając się do eliminacji ubóstwa na świecie, ma u swych podstaw poszanowanie godności ludzkiej oraz opiera się na zasadach sprawiedliwości społecznej”⁴⁴⁰. Celem ich działania jest przede wszystkim promocja globalnej solidarności, a także uświadamianie ludzi o współodpowiedzialności za to, co dzieje się na świecie i co może się wydarzyć. W swojej działalności jej aktywiści podnoszą kwestię globalnego obywatelstwa, aby podkreślić, iż decyzje podejmowane w jednym miejscu świata, mogą oddziaływać na ludzi oddalonych o tysiące kilometrów. Działania Instytutu Globalnej Odpowiedzialności koncentrują się wokół:

- akcji i kampanii, które mają na celu podnoszenie świadomości społecznej dotyczącej solidarności i rozwoju międzynarodowego,
- prowadzeniu akcji edukacyjnych,

⁴³⁸ The equality trust, *Campaigns*, <https://everydayinequality.org.uk/>, dostęp: 12.10.2021 r.

⁴³⁹ Everyday Inequality, <https://everydayinequality.org.uk/>, dostęp: 12.10.2021 r.

⁴⁴⁰ Instytut Globalnej Odpowiedzialności, *O instytucie*, <http://igo.home.pl/igo.org.pl/igo.php>, dostęp: 12.10.2021 r.

- wydawaniu kwartalnika, którego tematem przewodnim jest międzynarodowa pomoc rozwojowa,
- wydawanie opinii i komentarzy dotyczących międzynarodowej pomocy rozwojowej.

Organizacja ta współpracuje z programem Akcja dla Globalnego Południa, która również zajmuje się międzynarodową polityką rozwojową.

Warto wspomnieć również o istnieniu Sojuszu walki z nierównościami (ang. *Fight inequality Alliance*). Sojusz ten zrzesza organizacje pozarządowe zajmujące się zwalczaniem, przeciwdziałaniem i zmniejszaniem istniejących na świecie nierówności. Zrzeszone w nim organizacje budują globalny ruch na rzecz przeciwdziałania nadmiernej koncentracji władzy i bogactwa w rękach małej elity, a także w celu osiągnięcia sprawiedliwości i równości na świecie. Sojusz wspiera bieżącą działalność organizacji i aktywistów, jest zorientowany na działanie. W dniach 13-14 sierpnia 2021 roku odbył się Festiwal walki z nierównościami, podczas którego, w trakcie licznych wykładów, poruszano najważniejsze kwestie związane z nierównościami na świecie. Ze względu na pandemię Festiwal odbył się w formie zdalnej. Podczas wykładów poruszano między innymi takie kwestie, jak: kryzys klimatyczny, *apartheid* szczepionkowy, rasizm, bezrobocie, patriarchy, głód i wiele innych. Obrady odbywały się w pięciu językach.



Fotografia 4. Plakat festiwalu walki z nierównościami

Źródło: Fight Inequality Alliance, Facebook,
<https://www.facebook.com/fightinequalityalliance/photos/a.313360799059222/1348834908845134/?type=3>, dostęp: 12.10.2021 r.

Warto również wspomnieć o organizacjach pozarządowych i ruchach działających na rzecz sprawiedliwości podatkowej. Jednak aby przeanalizować ich działanie, niezbędnym wydaje się w pierwszej kolejności wyjaśnienie i dokładne zdefiniowanie raju podatkowego i wskazanie, gdzie takowe istnieją.

Jednym ze sposobów ograniczania nierówności jest progresja podatkowa, która polega na wzroście stawki opodatkowania wraz ze wzrostem dochodu płatnika. Dzięki temu osoby znajdujące się wśród 1% najlepiej zarabiających odprowadzają najwyższy podatek do budżetu państwa. Takie prawo podatkowe powoduje, że próbują oni uniknąć odprowadzania opodatkowania. W wielu państwach najbogatsi, którzy swoje dochody czerpią z zysków kapitałowych, takich jak: dywidendy, odsetki od lokat czy sprzedaż akcji, nie płacą składek na ubezpieczenia społeczne, a korzystają z opodatkowania liniowego. Warto podkreślić, że dochody z zysków kapitałowych nie są wliczane do ogólnego dochodu⁴⁴¹.

Aby uniknąć opodatkowania, właściciele przedsiębiorstw przenoszą swoje siedziby do miejsc, gdzie praktykowane są preferencyjne warunki podatkowe. Zjawisko ‘raju podatkowego’ występuje w literaturze przedmiotu pod różnymi nazwami, jak na przykład: ‘oaza podatkowa’, *tax haven*, *offshore financial center* czy *tax planning*. Nie ma jednej definicji raju podatkowego, w publikacjach tematycznych można spotkać się ze stwierdzeniem, iż jest to obszar sprzyjający szkodliwej konkurencji podatkowej. W książce T. Lipowskiego *Raje podatkowe a unikanie opodatkowania* jej autor podaje bardziej szczegółowe kryteria uznające państwo za sprzyjające szkodliwej konkurencji, a są to dodatkowo:

- przystępowanie do porozumień, dzięki którym państwo może uniknąć podwójnego opodatkowania, poprzez co obciążenia fiskalne znacznie się zmniejszają i sprzyjają działaniom sprzecznym z prawem;
- brak kontroli ograniczeń dewizowych;
- dobrze funkcjonujący i szczelny system bankowy, dzięki któremu możliwe jest dochowanie tajemnicy bankowej;
- swobodny dostęp do kapitału;
- stabilna sytuacja polityczna i ekonomiczna;

⁴⁴¹ P. Wiatrowski, *Polityka podatkowa państwa a nierówności społeczne*, Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, nr 54 (2/2018), s. 81.

- dobrze rozwinięta infrastruktura komunikacyjna;
- liberalny system prawny⁴⁴².

Organizacja Tax Justice do identyfikacji rajów podatkowych stosuje wskaźnik tajemnicy finansowej, który polega na iloczynie miar jakościowych i ilościowych. Miara jakościowa opracowywana jest na podstawie piętnastu szczegółowych informacji dotyczących przejrzystości podatkowej, natomiast miary ilościowe odnoszą się do przepływów finansowych mierzonych zgodnie z metodyką MFW⁴⁴³.

Organizacja Współpracy Ekonomicznej i Rozwoju uznaje, że najważniejszym elementem, na podstawie którego można zakwalifikować dane centrum finansowe do grupy *offshore*, to analiza środków podejmowanych na rzecz ograniczenia wymiany informacji dotyczących międzynarodowych rezydentów podatkowych pochodzących z tego państwa⁴⁴⁴.

Kolejna organizacja, która zajmuje się rajami podatkowymi, to Global Financial Integrity. Zwraca ona uwagę, iż raje podatkowe nie są nimi tylko dlatego, że mają bardzo niskie podatki bądź nie mają ich wcale, ale to, co w istocie czyni je owym rajem podatkowym, to nieprzejrzystość informacji finansowych. Stąd też często określane są mianem „jurysdykcji zapewniających tajemnicę” (ang. *secrecy jurisdiction*)⁴⁴⁵.

Z kolei w Opinii Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego w sprawie: „Raje podatkowe i finansowe zagrożeniem dla rynku wewnętrznego UE” z 2012 roku można znaleźć następującą definicję rajów podatkowych: „Raje podatkowe to miejsca, w których oprócz kadry kierowniczej wysokiego szczebla z największych przedsiębiorstw finansowych i przemysłowych, postaci z międzynarodowego zamożnego kręgu artystycznego i społecznego oraz multimiliarderów, którzy łączą interesy z przyjemnością, żyją raczej podejrzanymi osobami, które korzystają z tych samych zasobów finansowych, dzięki którym mogą ujawniać i wykorzystywać kapitał wygenerowany nie tylko w sposób niezgodny z prawem, ale również w drodze przestępstw gospodarczych i działań przestępczych, od tych najpoważniejszych, jak zabójstwo, po przestępstwa, takie jak wymuszenia, handel środkami odurzającymi lub bronią, fałszerstwa,

⁴⁴² T. Lipowski, *Raje podatkowe a unikanie opodatkowania*, C. H. Beck, Warszawa 2004, s. 136.

⁴⁴³ P. Wiśniewski, *Charakterystyka centrów finansowych offshore – tzw. rajów podatkowych*, Studia BAS, Nr 3(31) 2012, s. 188.

⁴⁴⁴ Ibidem.

⁴⁴⁵ Global Financial Integrity, *Tax Havens/Bank Secrecy*, <https://gfintegrity.org/issue/tax-havens-bank-secrecy/>, dostęp: 7.05.2021.

sprzeniewierzenia, oszustwa, handel ludźmi i hazard. Obszary te charakteryzuje szereg wspólnych cech, takich jak niejasne zasady funkcjonowania oraz niski poziom opodatkowania mieszkańców, którzy i tak nie prowadzą żadnej działalności na tych obszarach. Ugruntowuje się w ten sposób szkodliwa konkurencja o ukrytej strukturze, która powoduje powstawanie całkowicie nieprzejrzystego statusu prawnego⁴⁴⁶. Dodatkowo w dokumencie tym wskazane są trzy główne wymiary, które należy analizować w odniesieniu do rajów podatkowych i są to: dyscyplina podatkowa i związana z nią możliwość uchylecia się od opodatkowania, wprowadzenie do struktury finansowej takich punktów, które powodują zagrożenie dla stabilności finansowej, a także nieprzejrzysty system informowania⁴⁴⁷. Zgodnie z powyższym należy stwierdzić, iż pojęcie raju podatkowego ma bardzo szerokie znaczenie. Nie ma jednolitej definicji go opisującej, a także, że dotyczy udogodnień prowadzenia działalności gospodarczej nie tylko w zakresie podatkowym.

Warto zwrócić uwagę, iż raje podatkowe nie są zjawiskiem nowym. Ich korzenie sięgają bowiem już okresu późnego średniowiecza. Pierwsze raje podatkowe powstały w konsekwencji rewolucji francuskiej i przemysłowej, jednak wtedy to były nieliczne przypadki. Zdecydowanie większe rozmiary osiągnęły one po drugiej wojnie światowej, rozprzestrzeniając się na cały świat⁴⁴⁸.

Rada Unii Europejskiej dwa razy do roku, począwszy od roku 2017, publikuje tak zwaną czarną listę, na której znajdują się państwa niechętne do współpracy w zakresie podatkowym, czyli raje podatkowe. Są to państwa spoza UE zachęcające do nieuczciwych praktyk podatkowych, osłabiających dochody państw członkowskich z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych. Na „czarnej liście” znajdują się kraje, gdzie opodatkowanie wynosi 0% bądź 0,01%. Rada UE publikuje również „szarą listę”, która jest wykazem państw, z którymi prowadzone są rozmowy dotyczące nieuczciwych praktyk podatkowych. Lista państw uznanych za raje podatkowe została opublikowana 22 lutego 2021 roku i znajdują się na niej takie następujące państwa:

1. Samoa Amerykańskie – jest to terytorium nieinkorporowane USA, nie stosuje żadnej automatycznej wymiany informacji podatkowej, nie zobowiązało się do

⁴⁴⁶ Komitet Ekonomiczno-Społeczny, opinia w sprawie *Raje podatkowe i finansowe zagrożeniem dla rynku wewnętrznego UE*, Dziennik Urzędowy UE, 2012/C, 229/02

⁴⁴⁷ Ibidem.

⁴⁴⁸ Ibidem.

stosowania minimalnych standardów, a także nie wyraziło chęci rozwiązania tych problemów.

2. Anguilla – to wyspa na Morzu Karaibskim, zależna od Wielkiej Brytanii. Mieszkańcy Anguilli, jak i osoby z niej pochodzące, są całkowicie zwolnione z płacenia podatków, a do założenia spółki potrzebnych jest tylko jeden członek, co znacząco ułatwia procedurę utworzenia spółki *offshore* w celu uniknięcia opodatkowania. Na wyspie zapewnia się elastyczną strukturę zarządzania korporacją, dając firmom swobodę dostosowania organizacji biznesowej do ich potrzeb. Ponadto nie trzeba przeprowadzać audytów finansowych, a także raportowania. Nazwiska dyrektorów i akcjonariuszy nie są składane w biurze rejestrów⁴⁴⁹.
3. Dominika – państwo to ma najtańszy na świecie program obywatelstwa ekonomicznego, który daje emigrantom możliwość uzyskania obywatelstwa dominikańskiego. Status wolny od podatku przysługuje firmom zagranicznym. Na Dominice obowiązuje urlop podatkowy przez co najmniej dwadzieścia lat. Oznacza to całkowite zwolnienie z podatku dochodowego, od zysków kapitałowych, transferowych i opłat skarbowych. Nie obowiązują tam żadne umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. Spółki *offshore* zlokalizowane na Dominice są chronione ścisłymi przepisami o poufności, egzekwowanymi przez rząd. Ponadto rząd oferuje pełne obywatelstwo w ramach programu obywatelskiego, w zamian za inwestycję gotówkową⁴⁵⁰.
4. Fiżdi – nie jest członkiem Światowego Forum ds. przejrzystości i wymiany informacji podatkowej, nie podpisało także i nie ratyfikowało wielostronnej konwencji OECD o wzajemnej pomocy.
5. Guam – wyspa ta również nie stosuje żadnej wzajemnej wymiany informacji finansowych, nie podpisała i nie ratyfikowała wielostronnej konwencji OECD. Na Guam obowiązuje bardzo duża ulga podatkowa dla rezydentów. W latach 90. XX wieku uchwalono tam pakiet przepisów dotyczących usług finansowych, aby przyciągnąć jak największą liczbę inwestorów na swoje terytorium.

⁴⁴⁹ Anguilla offshore jurisdiction, <https://www.offshore-protection.com/anguilla-tax-havens>, dostęp; 1.05.2021.

⁴⁵⁰ Dominica offshore jurisdiction, <https://www.offshore-protection.com/dominica-tax-havens>, dostęp; 1.05.2021.

6. Palau – w 2020 roku Unia Europejska warunkowo usunęła Palau z „czarnej listy”, jednak państwo to nie przeprowadziło wskazanych reform i znów zostało wpisane na ową „czarną listę”. Obecnie nie stosuje ono żadnej wymiany informacji finansowych, nie podpisało i nie ratyfikowało wielostronnej konwencji OECD⁴⁵¹.
7. Panama – jej gospodarka bardzo szybko się rozwija od dłuższego czasu, ale brakuje siły roboczej. W związku z tym rząd panamski, chcąc przyciągnąć społeczność międzynarodową, opracował zachęty dla przedsiębiorców zagranicznych, aby zaspokoić te zapotrzebowanie. Panama to jeden z najpopularniejszych rajów podatkowych na świecie. Posiada jeden z najmniej wymagających programów paszportowych i obywatelskich na świecie. W Panamie również nie obowiązują żadne podatki ani wymogi sprawozdawcze. Kraj ten oferuje najkorzystniejsze i najbardziej elastyczne przepisy na świecie dotyczące zakładania spółek. Dane wskazują, że zarejestrowanych jest tam ponad 400 000 korporacji i fundacji, co czyni ją jednym z największych i najpopularniejszych rajów podatkowych na świecie. Dyrektorzy, akcjonariusze czy urzędnicy korporacji tam powstających mogą być obywatelami dowolnej narodowości. Prawo konstytucyjne zakłada tajemnicę bankową, a jej ujawnianie jest przestępstwem podlegającym karze więzienia. W Panamie znajduje się również drugie co do wielkości (zaraz po Szwajcarii) międzynarodowe centrum bankowe. Około 150 międzynarodowych banków ma tam swoją siedzibę, a ich łączne aktywa przekraczają 150 miliardów Dolarów⁴⁵².
8. Samoa – na wyspie Samoa, przedsiębiorstwa zwolnione są z płacenia lokalnych podatków, przedkładania rachunków finansowych i wszelkich wymogów audytowych. Ponadto samozańskie ustawodawstwo zapewnia poufność i minimalne wymagania dotyczące utworzenia firmy. Na wyspie nie ma kontroli wymiany walutowej, ani przepisów walutowych. Kurs wymiany lokalnej waluty – Tala – mierzony jest w stosunku do koszyka walut od sześciu głównych partnerów handlowych. Podatki dla lokalnych mieszkańców na wyspie wynoszą 27%, ale wszystkie samozańskie międzynarodowe spółki typu *offshore* są całkowicie wolne od podatków⁴⁵³.

⁴⁵¹ Official Journal from European Union, *Noticies from European Union institutions, bodies, offices and agencies*, 2021/C 66/10.

⁴⁵² Panama offshore jurisdiction, <https://www.offshore-protection.com/panama-tax-havens>, dostęp: 1.05.2021.

⁴⁵³ Samoa offshore jurisdiction, <https://www.offshore-protection.com/samoa-tax-havens>, 1.05.2021.

9. Trynidad i Tobago – nie stosują żadnej automatycznej wymiany informacji finansowych. Wyspy te nie podpisały wielostronnej konwencji OECD, funkcjonują tam szkodliwe systemy podatkowe.
10. Wyspy Dziewicze Stanów Zjednoczonych – charakterystyka jest podobna jak w przypadku Trynidadu i Tobago, dodatkowo nie zobowiązały się do stosowania nawet minimalnych standardów BEPS, ani nie wyraziły zainteresowania co do zajęcia się tymi kwestiami.
11. Vanuatu – wskazuje się, że Vanuatu funkcjonuje jako raj podatkowy od roku 1971, a w roku 1993 stało się międzynarodowym celem finansowym, dzięki ustawie o spółkach międzynarodowych. Nie obowiązują tam żadne podatki, obowiązuje zaś pełna poufność. Nie trzeba składać sprawozdań finansowych, nie wymagane jest również, aby przedsiębiorstwo deklarowało rzeczywistego właściciela⁴⁵⁴.
12. Seszele – posiadają jeden z najatrakcyjniejszych pakietów formacji *offshore*, który jest wspierany przez jeden z najlepiej funkcjonujących organów prawnych i regulacyjnych na globalnej scenie spółek *offshore* – *Seychelles Financial Services Authority*. Seszele mocno zachęcają do inwestowania na ich terenie, proponując między innymi niskie opłaty rządowe czy struktury wolne od podatków dla rezydentów podatkowych, dla nierezydentów również⁴⁵⁵.

Po raz pierwszy na „czarnej liście” znalazła się Dominika, zaś zniknął z niej Barbados. Lista ta z pewnością wpływa na reputację państw na niej się znajdujących. Może determinować zdolność tych krajów do dostępu do funduszy na rzecz rozwoju od międzynarodowych pożyczkodawców.

Z kolei amsterdamska grupa badawcza – Corpnet – zajmująca się badaniem globalnych sieci kontroli korporacyjnej uszeregowła największe na świecie rajy podatkowe, na podstawie kryterium, o ile więcej pieniędzy napływa do kraju niż powinno, biorąc pod uwagę wielkość gospodarki. W zestawieniu tym znalazły się dwadzieścia cztery państwa. Raport pochodzi z 2017 roku. Pierwsze pięć państw w tym rankingu to:

⁴⁵⁴ Vanuatu offshore jurisdiction, <https://www.offshore-protection.com/vanuatu-tax-haven>, dostęp: 1.05.2021.

⁴⁵⁵ Seychelles offshore jurisdiction & company formation, <https://www.offshore-protection.com/seychelles-tax-havens>, dostęp: 1.05.2021.

1. Brytyjskie Wyspy Dziewicze – według rankingu to największy raj podatkowy na świecie, ich wartość jest o 5 000 razy większa, niż powinna mieć gospodarka. Unia Europejska wezwała Brytyjskie Wyspy Dziewicze do dostosowania się do reform podatkowych, aby uniknąć wpisywania ich na czarną listę rajów podatkowych w roku 2020. Udało im się spełnić wymagania, ponieważ nie ma ich w najnowszym rankingu opublikowanym przez UE, nazywanym „czarną listą”. Według Raymonda Bakera – założyciela Global Financial Integrity – na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych jest zarejestrowanych około 619 916 spółek, czyli dwadzieścia na każdego mieszkańca.
2. Tajwan – Rada UE uznała Tajwan za raj podatkowy w 2017 roku, natomiast został on usunięty z „czarnej listy” w roku 2019 po zobowiązaniu się do reformy systemu podatkowego.
3. Jersey – jest to wyspa pomiędzy Francją a Anglią. Została ona uznana za raj podatkowy w latach 20. XX wieku, kiedy to zamożni Brytyjczycy zaczęli się na nią przeprowadzać i przesyłać swoje pieniądze, aby skorzystać z braku podatków. W roku 2017 organizacja Tax Justice uznała Jersey za jeden z najbardziej agresywnych rajów podatkowych.
4. Bermudy – w 2016 roku Agencja Oxfam nazwała Bermudy najgorszym rajem podatkowym na świecie i terytorium to było jednym z trzydziestu innych państw umieszczonych na „czarnej liście” UE w 2015 roku.
5. Kajmany – jest to jeden z najbardziej znanych rajów podatkowych na świecie. Nie obowiązuje w nim podatek dochodowy od osób fizycznych, prawnych, ani podatek od zysków kapitałowych. W roku 2019 państwo to zapowiedziało ujawnienie do roku 2023 wszystkich nazwisk osób posiadających w nim swoje firmy⁴⁵⁶

Zjawisko powstawania rajów podatkowych jest bezpośrednio związane z procesem globalizacji, ponieważ w jej wyniku następuje znoszenie barier handlowych z jednej strony, zaś z drugiej obserwuje się coraz mocniejsze natężenie przepływów kapitałowych. Mechanizm ten z kolei powoduje, że państwa zaczynają ze sobą konkurować w zakresie przyciągania kapitału. Współcześnie w większości państw tworzy się specjalne strefy

⁴⁵⁶ Business Insider, *The top 15 tax havens around the world*, <https://www.businessinsider.com/tax-havens-for-millionaires-around-the-world-2019-11?IR=T>, dostęp: 1.05.2021.

przemysłowe, na terenach których oferuje się przedsiębiorstwom preferencyjne warunki podatkowe.

W ramach OECD powstało Światowe Forum Przejrzystości i Wymiany Informacji dla Celów Podatkowych (ang. *Global Forum on Transparency and Exchange of Information for Tax Purposes*), które liczy 162 członków. Jest to wiodący organ międzynarodowy zajmujący się wdrażaniem globalnych standardów przejrzystości i wymiany informacji na całym świecie. W 2009 roku doszło do przełomowego wydarzenia, ponieważ grupa G20 ogłosiła koniec tajemnicy bankowej, co w praktyce oznaczało zwiększenie współpracy międzynarodowej w zakresie unikania opodatkowania i wprowadzenie szeregu standardów, które doprowadziły do przejrzystości w kwestiach podatkowych. Działania te wprowadzane były właśnie za pomocą Światowego Forum⁴⁵⁷. W raporcie wydanym w 2020 roku przez Światowe Forum, wskazano, że w udało się zidentyfikować 107 miliardów Euro z tytułu podatków, kar i odsetek, dzięki dobrowolnym programom ujawniania informacji. 29 miliardów Euro z wyżej wskazanej kwoty zgłosiły państwa rozwijające się. Pięć krajów Ameryki Łacińskiej oznajmiło zebranie 21 miliardów Euro w latach 2015-2019, w ramach dobrowolnych ujawnień. W latach 2018-2019 Rosja zebrała aż 942 miliony Euro wraz z odsetkami i karami. Kraje afrykańskie również zgłaszają zwiększające się dochody z audytów i dochodzeń w ramach dobrowolnych ujawnień, Senegal zebrał 2,7 miliona Euro w latach 2018-2019. Warto zwrócić uwagę, iż Światowe Forum w ramach programu dobrowolnego ujawniania informacji wprowadziło dwa standardy: AEOI (ang. *Automatic exchange of information*), czyli automatyczna wymiana informacji, polegający na corocznej wymianie informacji pomiędzy organami podatkowymi, a także standard EOIR (ang. *Exchange of information on request*), czyli wymiana informacji na żądanie, polegający na tym, że organy podatkowe mogą zwracać się do innych organów o informacje, które umożliwią im prowadzenie dochodzeń podatkowych. W raporcie wskazano również państwa, które ujawniły swoje aktywa o wartości kilkudziesięciu miliardów Euro, w ramach programu ujawniania informacji o dochodach zagranicznych, między innymi w Brazylii w latach 2016-2017 ujawniono 51 miliardów Euro, we Francji (2013-2017) 32 miliardy Euro, w Norwegii (2015-2019) 4,2 miliarda Euro, w Belgii

⁴⁵⁷ OECD, *Global forum on transparency and exchange of information for tax purposes*, <https://www.oecd.org/tax/transparency/>, dostęp: 20.04.2021.

(2016-2019) 1,3 miliarda Euro, na Węgrzech (2014-2017) 700 milionów Euro, w Norwegii (2015-2019) 128 milionów Euro⁴⁵⁸.

Światowe Forum przeprowadza wzajemne oceny standardów wymiany informacji na żądanie (EOIR) i ocenia zgodność jurysdykcji. Po przeprowadzeniu wyżej wskazanych działań przyznaje państwom oceny:

- zgodna – wdrożono standardy;
- w dużym stopniu zgodna – standardy wdrożono, ale wymagają zmian;
- częściowo zgodna – standardy zostały wdrożone tylko częściowo;
- niezgodna – zidentyfikowano niezgodności przy wdrażaniu standardów.

Proces wdrażania międzynarodowych standardów dotyczących przejrzystości i wymiany informacji podatkowej w państwach przebiegł szybko i sprawnie. Tylko kilka rządów nie wypełniło zobowiązań podjętych na Światowym Forum. W dniu 11 grudnia 2020 roku ponad połowa członków Światowego Forum (81 na 161) została poddana przeglądowi w drugiej rundzie wzajemnych ocen EOIR. Poniższa tabela przedstawia wybrane państwa oraz przyznane im przez Światowe Forum oceny w zakresie współpracy dotyczącej wymiany informacji podatkowej (EOIR) w rundzie pierwszej i drugiej.

Tabela 10. Ocena wybranych państw w zakresie wymiany informacji podatkowej

Państwo	1 runda	Ocena	2 runda	Ocena
Brytyjskie Wyspy Dziewicze	2013	Niezgodna	2015	W dużym stopniu zgodna
Bermudy	2013	W dużym stopniu zgodna	2017	W dużym stopniu zgodna
Curacao	2015	Częściowo zgodna	2017	Częściowo zgodna
Cypr	2013	Niezgodna	2020	W dużym stopniu zgodna

⁴⁵⁸ OECD, *Tax Transparency and Exchange of Information in Times of COVID-19*, Global Forum on Transparency and Exchange of Information for Tax Purposes, Global Forum Annual Report, 2020, s.9.

Jersey	2011	W dużym stopniu zgodna	2017	W dużym stopniu zgodna
Kajmany	2013	W dużym stopniu zgodna	2017	W dużym stopniu zgodna
Lichtenstein	2015	W dużym stopniu zgodna	2019	W dużym stopniu zgodna
Luksemburg	2013	Niezgodna	2019	W dużym stopniu zgodna
Malta	2013	W dużym stopniu zgodna	2020	Częściowo zgodna
Mauritius	2011	W dużym stopniu zgodna	2017	Zgodna
Nauru	2017	W dużym stopniu zgodna (tymczasowo)	2019	W dużym stopniu zgodna
Panama	2016	Niezgodna	2019	Częściowo zgodna
Samoa	2015	Częściowo zgodna	2017	W dużym stopniu zgodna
Seszele	2013	Niezgodna	2020	Częściowo zgodna
Wyspy Marshalla	2016	Niezgodna	2019	W dużym stopniu zgodna

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: OECD, *Compliance ratings following peer reviews against the standard of EOIR*,

<https://www.oecd.org/tax/transparency/documents/exchange-of-information-on-request-ratings.htm>, dostęp: 21.04.2021 r.

Każde z państw zaprezentowanych w powyższej tabeli w drugiej rundzie przeglądu uzyskała ocenę w dużym stopniu: zgodną bądź: częściowo zgodną. Warto zwrócić uwagę, że Brytyjskie Wyspy Dziewicze, Cypr, Luksemburg, Panama i Wyspy Marshalla w pierwszej rundzie przeglądu otrzymały ocenę niezgodną, co oznacza, że w tych państwach wystąpiły duże niezgodności przy wdrażaniu standardów. W stosunku do tych państw, które nie poczyniły zadowalających postępów we wdrażaniu międzynarodowych standardów przejrzystości podatkowej i w następstwie wezwania przywódców finansowych grupy G20 w kwietniu 2016 roku do ustalenia obiektywnych kryteriów i

listy jurysdykcji, wprowadzono specjalną przyspieszoną procedurę przeglądu. Procedura ta została wdrożona od kwietnia do czerwca 2017.

Różnego rodzaju kryzysy gospodarcze nękające świat powodują, że rządy państw i narodowe agencje wywiadowcze silnie dążą do zwalczania miejsc, w których prowadzi się nieuczciwe praktyki podatkowe, ponieważ uważa się, że prowadzą one do zaostrzenia negatywnych zjawisk kryzysowych na świecie. Najbardziej znane przykłady działań przeciwdziałającym funkcjonowaniu rajów podatkowych dotyczyły:

- Grupy Julius Bär – przekazanie portalowi *Wikileaks* informacji dotyczących działalności Banku Juliusa Bärna na Kajmanach, włącznie ze szczegółami dotyczącymi dokonywanej optymalizacji podatkowej. Co ciekawe, informacje te udostępnił sam menadżer tego banku. Działania miały miejsce w 2007 roku.
- Grupy LGT – niemiecki wywiad wykupił od byłego pracownika banku LGT z Lichtensteinu w 2008 roku bazę jego klientów. Ujawnienie tych danych doprowadziło do wielu negatywnych konsekwencji względem osób ujawnionych, a także do napięcia relacji pomiędzy Lichtensteinem a Niemcami. Po ujawnieniu informacji między innymi ówczesny szef Deutsche Post AG, K. Zumwinkel, został skazany na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz karę grzywny w wysokości 2 milionów Euro.
- UBS AG – w roku 2009 amerykański organ podatkowy wszedł w posiadanie informacji dotyczących amerykańskich przestępców podatkowych, co poskutkowało tym, że ujawniono wielu klientów szwajcarskiego banku UBS⁴⁵⁹.

Unikanie opodatkowania dotyczy przede wszystkim wielkich korporacji oraz osób bardzo bogatych. Wykorzystują oni globalny system, który w niektórych funkcjach jest wadliwy i pozwala im nie płacić sprawiedliwej części podatku, a koniec końców to najbiedniejsi ludzie płacą cenę za ten proceder. Rosnąca przepaść pomiędzy bogatymi a biednymi napędzana jest między innymi właśnie przez szerzące się na ogromną skalę unikanie oraz uchylanie się od opodatkowania. Podczas gdy miliony ludzi na świecie żyje w biedzie, bogaci i korporacje, wykorzystując tajemnicę zapewnianą im przez rajy podatkowe, unikają płacenia podatków, poprzez co pozbawiają rządy państw zasobów,

⁴⁵⁹ P. Wiśniewski, *Charakterystyka centrów...*op. cit, s. 186.

które potrzebują na świadczenie podstawowych usług publicznych czy budowę infrastruktury, takiej jak: szkoły, szpitale czy drogi. Państwa starają się uzupełnić te niedobory poprzez albo ograniczenie podstawowych usług, albo podwyższając podatki. Obie konsekwencje pokazują, że biedniejsi przegrywają, a nierówności rosną. Dane Oxfamu wskazują, że unikanie podatku dochodowego od osób prawnych kosztuje biedne kraje co najmniej 100 miliardów rocznie. Jest to wystarczająca ilość pieniędzy, aby zapewnić edukację 124 milionom dzieci i zapobiec śmierci prawie 8 milionom matek, niemowląt i dzieci rocznie. Tylko Afryka traci 14 miliardów dolarów z tytułu wpływu do podatków, z powodu wyprowadzania pieniędzy do rajów podatkowych. Jest to z kolei na tyle wystarczająca ilość pieniędzy, aby uratować życie 4 milionom dzieci, a także aby zatrudnić wystarczającą liczbę nauczycieli, tak by każde afrykańskie dziecko mogło pójść do szkoły⁴⁶⁰.

Pozytywnym objawem wyprowadzania kapitału poza granice państwa jest zjawisko *outsourcingu*. *Outsourcing* to zamawianie usług bądź produktów od zewnętrznego dostawcy lub producenta w celu obniżenia kosztów. Polega to zazwyczaj na tym, że firmy mające swoje siedziby w krajach uprzemysłowionych zlecają usługi *outsourcingowe*, takie jak: administracja funkcji kadrowych, szkolenia, administracja systemów informatycznych, finanse i rachunkowość, audyt zewnętrzny, podatki, zarządzanie środkami trwałymi, zaopatrzenie, zarządzanie wydrukiem i dokumentami czy obsługę klienta, państwom rozwijającym się. Dzięki temu zabiegowi, w państwach rozwijających się i słabo rozwiniętych powstają nowe miejsca pracy, ponadto następuje przepływ technologii i wiedzy, co może zostać wykorzystane przez państwo przyjmujące do rozwoju gospodarczego. Warto zwrócić uwagę, iż *outsourcing* w znacznej większości dotyczy usług⁴⁶¹. Przedsiębiorstwa stosują go przede wszystkim w celu obniżenia kosztów, dodatkowo wskazuje się również na takie cele, jak: poprawa pozycji firmy, otrzymanie wysokich kompetencji, zarządzanie ryzykiem, zdobycie umiejętności i elastyczności. Przeniesienie centrum obsługi klienta firmy, której siedziba znajduje się w Nowym Jorku do Indii, powoduje znaczne zmniejszenie kosztów. Po pierwsze, przestrzeni, w której takowe centrum miałyby się znajdować, a po drugie i najważniejsze, zmniejszenie kosztów wynagrodzeń dla pracowników. Osoby pracujące na takim

⁴⁶⁰ Oxfam, *Inequality and poverty: the hidden costs of tax dodging*, <https://www.oxfam.org/en/inequality-and-poverty-hidden-costs-tax-dodging>, dostęp: 7.05.2021.

⁴⁶¹ IMF, *Demystifying Outsourcing: The numbers do not support the hype over job losses*, grudzień, 2004, https://www.elibrary.imf.org/view/IMF022/14505-9781451922578/14505-9781451922578/14505-9781451922578_A011.xml?language=es&redirect=true, dostęp: 19.04.2021.

stanowisku w Nowym Jorku będą wymagały dużo wyższych wynagrodzeń niż te w Indiach, dużo mniej kosztowne także jest utrzymanie pracownika. Również w krajach najslabiej rozwiniętych największe korzyści z przeniesienia uzyskują korporacje międzynarodowe i elity. Coraz częściej na świecie poruszany jest temat wyzysku pracowników w Chinach i Bangladeszu. Państwa do których najczęściej zlecane są usługi zewnętrzne to: Indie, Chiny, Malezja, Tajlandia i Brazylia.

Sojusz na rzecz sprawiedliwości podatkowej (ang. *Global Alliance for Tax Justice*, GATJ) prowadzi kampanię na rzecz progresywnych i redystrybucyjnych systemów podatkowych na poziomie krajowym oraz na rzecz przejrzystego, integracyjnego i reprezentatywnego globalnego zarządzania podatkowego na arenie międzynarodowej, która zapewnia krajom rozwijającym się prawo do opodatkowania części globalnych zysków korporacji międzynarodowych generowanych w ich gospodarkach. GATJ został utworzony w 2013 roku i jest centrum koordynacyjnym regionalnych sieci wymiaru sprawiedliwości podatkowej w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej, Europie i Ameryce Północnej. Sojusz powstał, ponieważ zamożni ludzie, banki i korporacje międzynarodowe zbudowali wyrafinowany system tajnych międzynarodowych centrum finansowych (rajów podatkowych) wspieranych przez rzesze księgowych, prawników i lobbystów, aby celowo płacić mniejsze podatki od swoich zysków i majątku. Nielegalne unikanie płacenia podatków doprowadziło wiele osób do strat, a co za tym idzie powodują pogłębianie dysproporcji na świecie. Sojusz podkreśla, że bardziej przejrzysta i sprawiedliwa polityka podatkowa może przeciwdziałać rosnącym nierównościom i zwiększyć fundusze publiczne potrzebne do inwestowania w usługi publiczne i zrównoważony rozwój. Cele GATJ są następujące:

- nakłanianie rządów do wprowadzania progresywnej i dystrybucyjnej polityki podatkowej;
- mobilizacja zasobów krajowych dla usług publicznych i innych ważnych funkcji rządowych;
- wzmocnienie odpowiedzialności państwa i umowy społecznej;
- zmniejszenie zależności państwa od pomocy i finansowania dłużnego;
- skorygowanie nierównych sił pomiędzy obywatelami a korporacjami międzynarodowymi.

Obecnie prowadzona kampania przez Sojusz na rzecz sprawiedliwości podatkowej dotyczy sprawiedliwości podatkowej na rzecz praw kobiet.



Fotografia 5. Plakat kampanii dotyczący sprawiedliwości podatkowej na rzecz praw kobiet.

Źródło: Global Alliance for Tax Justice, *Global days of action on taxjustice for women's right*, <https://www.globaltaxjustice.org/en/action/make-taxes-work-for-women>, dostęp: 13.10.2021 r.

W ramach kampanii odbyły się światowe dni akcji dotyczącej sprawiedliwości podatkowej na rzecz praw kobiet. W jej ramach postulowano: wzmocnienie związku pomiędzy ruchami sprawiedliwości podatkowej i sprawiedliwości płci w walce o progresywny system podatkowy i gospodarczy działający na rzecz praw kobiet, podnoszenie wśród ogółu społeczeństwa świadomości na temat sprawiedliwości podatkowej jako niezbędnej do realizacji praw kobiet i osiągnięcia równości płci, promowanie równości płci⁴⁶².

Jedną z kluczowych ról w działaniach na rzecz ograniczania i zwalczania rajów podatkowych odgrywa Międzynarodowe Konsorcjum Dziennikarzy Śledczych (ang. *The International Consortium of Investigative Journalists*, ICIJ), które ma status organizacji pozarządowej. Grupa działająca dla ICIJ składa się z sieci reporterów badających najważniejsze wydarzenia na świecie, ale także z 280 najlepszych reporterów śledczych z ponad 100 krajów. Współpracują oni przy przełomowych śledztwach, które ujawniają prawdę i pociągają do odpowiedzialności. W ciągu kilkudziesięciu lat pracy ICIJ opublikowało szereg dochodzeń, w tym bardzo znane na całym świecie i nagradzane –

⁴⁶² Global Alliance for Tax Justice, *Global days of action on taxjustice for women's right*, <https://www.globaltaxjustice.org/en/action/make-taxes-work-for-women>, dostęp: 13.10.2021 r.

Panama Papers. W 2017 roku opublikowali również przełomowy dokument – *Paradise Papers – sekrety globalnej elity* (ang. *Paradise Papers: Secrets of the Global Elite*), w którym został zaprezentowany mechanizm, w jaki sposób międzynarodowe korporacje i celebryci unikają opodatkowania poprzez ukrywanie własnych majątków. Materiały, do których udało się dotrzeć dziennikarzom śledczym z ICIJ, wyciekły z jednej z najbardziej prestiżowych kancelarii prawnych typu *offshore* na świecie – Appleby – mająca swoje biura w kilku rajach podatkowych. Ujawnione dane pochodziły aż z dziewiętnastu rajów podatkowych i sięgały lat 70. XX wieku. Pada tam 120 nazwisk polityków z 50 krajów, między innymi Królowej Elżbiety czy Donalda Trumpa. Wcześniejszy, opublikowany przez ICIJ dokument – Panama Papers – również zawierał informacje o tym, w jaki sposób znane osobistości z całego świata ukrywają swoje dochody, po to, by uniknąć opodatkowania⁴⁶³. W 2021 roku ICIJ opublikowało wyniki kolejnego śledztwa, które nazwano *Pandora Papers*. W śledztwie tym, ukazano jak światowi przywódcy, osobistości i biznesmeni ukryli 11,3 biliona dolarów w ponad 29 000 spółek offshore w krajach lub terytoriach o korzystnym opodatkowaniu. Śledztwo ukazało ponad 100 firm – przykrywek, ponad dwie trzecie z nich zarejestrowanych było na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych. Król Jordanii Abdullah II stworzył co najmniej trzydzieści spółek offshore. Za pośrednictwem tych podmiotów kupił 14 luksusowych nieruchomości w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Premier Czech Andrej Babis umieścił 22 miliony dolarów w firmach przykrywach, które posłużyły mu do sfinansowania zakupu dużej posiadłości we Francji. Prezydent Ekwadoru Guillermo Lasso ulokował swój majątek w dwóch funduszach powierniczych w Dakocie Południowej w USA. Wśród osobistości znaleźni się także były premier Wielkiej Brytanii Tony Blair, kolumbijska piosenkarka Shakira czy niemiecka modelka Claudia Schiffer⁴⁶⁴.

Wiele grup i organizacji podejmuje działania przeciwko nierównościom dochodów. Koalicja nazwana Jubilee Debt Campaign działała na rzecz umorzenia długów najbiedniejszych krajów. W latach 2000-2015 ta globalna kampania umożliwiła umorzenie długów krajów rozwijających się na wysokość 130 miliardów dolarów. Jednym z rozwiązań problemu nierówności jest Sprawiedliwy Handel (*Fairtrade*).

⁴⁶³ Parlament Europejski, *Debata o Paradise Papers: państwa członkowskie muszą działać*, <https://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/economy/20171110STO87807/debata-o-paradise-papers-panstwa-czlonkowskie-musza-dzialac>, dostęp: 13.10.2021 r.

⁴⁶⁴ Euronews, *Pandora Papers: Everything you need to know about the ICIJ's latest bombshell investigation*, <https://www.euronews.com/next/2021/10/07/pandora-papers-everything-you-need-to-know-about-the-latest-bombshell-icij-investigation>, dostęp: 11.11.2021.

Jest to ruch globalny, mocno obecny w UE i jest bardziej sprawiedliwym i uczciwym systemem handlu międzynarodowego. W ramach ruchu płaci się wyższe ceny za towary produkowane w krajach Globalnego Południa, takie jak kawa czy kakao. Premia *Fairtrade* jest wypłacana do funduszy społecznościowych, a rolnicy i pracownicy mogą korzystać z niej według własnego uznania, na przykład przeznaczyć ją na edukację, opiekę zdrowotną czy infrastrukturę w danej społeczności. Globalna kampania na rzecz edukacji (z członkami w 80 krajach) oparta jest na idei, że edukacja niesie ze sobą większą równość szans. Ma ona na celu zagwarantowanie, by wszystkie dzieci miały dostęp do edukacji podstawowej o dobrej jakości.

Zakończenie

Globalizacja jest procesem złożonym i wielowymiarowym. Ze względu na fakt, iż obejmuje cały świat, a nie ma osoby, instytucji czy organizacji kontrolującej jej działanie, skutki, które wywołuje, są trudne do przewidzenia. Te same mechanizmy, które otwierają możliwości poprzez globalny handel, podróże, szybkie przepływy kapitału dóbr i usług, również przenoszą choroby, rozprzestrzeniają przestępczość, wytwarzają ogromne ilości dwutlenku węgla, wspierają przepływ broni, nielegalne fundusze i zagrożenia cyfrowe. Bez skutecznego zarządzania i woli politycznej państw, zarówno wewnątrz, jak i pomiędzy krajami, balansowanie pomiędzy ryzykiem a szansami jest coraz trudniejsze, a to z kolei zwiększa prawdopodobieństwo, że negatywne skutki zagrożeń będą występować zdecydowanie częściej⁴⁶⁵. Warto podkreślić, że cywilizacyjnie globalizacja jest czymś zupełnie nowym, ponieważ jako proces nie polega na tym, że powoduje dominację jednej cywilizacji nad drugą, tylko stanowi proces permanentnego podważania dorobku wcześniejszych cywilizacji, podkreślając rolę pieniądza jako nośnika i akumulatora potencjału społecznego. Można więc stwierdzić, że rola pieniądza w globalizacji jest porównywalna do roli wykształcenia, tradycji, religii, kultury w przeszłych cywilizacjach⁴⁶⁶. Z pewnością powinien niepokoić fakt tak ogromnej supremacji pieniądza w dzisiejszych czasach.

Problem nierówności społeczno-ekonomicznych jest niezwykle poważnym problemem globalnym, intrygującym wielu badaczy. Z uwagi na fakt, iż rządy państw nie radzą sobie z wciąż rosnącymi dysproporcjami, a należy w tym wypadku mówić o globalnych jej skutkach, a także brakiem pozytywnych postępów w przewyciężaniu a nawet ich ograniczaniu. Powstają różnego rodzaju ruchy, sojusze, stowarzyszenia i organizacje, które zazwyczaj za pomocą wolontariuszy próbują wywrzeć presję na władzy, aby ta – na przykład – wprowadziła progresywny podatek dochodowy, dzięki

⁴⁶⁵ D. Rodrik, *The Globalization Paradox: Democracy and the Future of the World Economy.*, New York: W. W. Norton and Co, 2011.

⁴⁶⁶ R. Jakubczak., W. Jakubczak, *Kwestie bezpieczeństwa cywilizacji w ramach globalizacji*, Studia Społeczno-Polityczne, Doctrina, 2008.

któremu przepaść pomiędzy biednymi a bogatymi mogłaby się zmniejszyć. Oprócz tego na szeroką skalę prowadzone są przez nich różnego rodzaju kampanie społeczne mające na celu uświadomienie społeczeństwa co do skutków pogłębiających się dysproporcji. Trzeba tutaj również mocno podkreślić rolę organizacji i instytucji międzynarodowych, które podejmują działania mające na celu ograniczenie pogłębiania się nierówności społeczno-ekonomicznych. W kontekście globalizacji i wciąż rosnącej przepaści pomiędzy biednymi a bogatymi wydaje się bardzo ważne, aby uświadamiać ludzi o ich obywatelstwie zorientowanym globalnie⁴⁶⁷. Jest to koncepcja wysunięta przez Bhikhu Parekha – brytyjskiego teoretyka politycznego. Uważa on, że będąc częścią współczesnego świata, który rządzi się procesami globalizacji, człowiek przynależy równocześnie do dwóch wspólnot: państwowej i ogólnoludzkiej. Stąd określenie ‘obywatelstwo zorientowane globalnie’ a nie ‘obywatelstwo globalne’. Takie podejście pozwala na dwutorowe spojrzenie. Z jednej strony człowiek ma poczucie przynależności do danego państwa, co jest wyznacznikiem tożsamości obywatelskiej, ale z drugiej przynależy także do społeczności ogólnoludzkiej. Takie spojrzenie na obywatelstwo uznaje przynależność państwową jako warunek konieczny. Proces globalizacji jest ogromnym wyzwaniem dla tradycyjnie pojmowanej tożsamości, bowiem z jednej strony można wciąż mówić o ujednoliceniu, ale z drugiej strony każdy naród chce zachować chociaż część swojej odmienności w tej „globalnej wiosce”.

Wpływ globalizacji na powstawanie i pogłębianie nierówności społeczno-ekonomicznych to główny przedmiot analizy niniejszej pracy. Sam problem badawczy obejmował nie tylko relacje pomiędzy wspomnianymi zjawiskami, ale także skutki tejże relacji dla społeczeństw i systemów gospodarczych państw oraz uwarunkowania funkcjonowania w erze globalnych nierówności oraz dynamikę tej relacji z uwzględnieniem zmian, które zachodziły w trakcie pisania niniejszej pracy, między innymi pandemii wirusa SARS-CoV-2. W odpowiedzi na tak sformułowany problem badawczy, autorka przyjęła, że głównym celem pracy będzie poddanie dogłębnej analizie nierówności społeczno-ekonomicznych jako skutku globalizacji, tak aby ustalić, czy proces globalizacji warunkuje i powoduje powiększanie luki dochodowej pomiędzy bogatą Północą a biednym Południem, a także ustalić, jakie to niesie skutki dla poszczególnych państw i społeczeństw na świecie. Jednym z istotnych elementów celu dysertacji było także przedstawienie konsekwencji pogłębiających się dysproporcji

⁴⁶⁷ B. Parekh, *A New Politics of Identity*, New York 2008, s. 243.

społeczno-ekonomicznych oraz działań podejmowanych przez instytucje i organizacje międzynarodowe na rzecz ich ograniczania.

Realizacja wyżej wspomnianego celu nastąpiła poprzez weryfikację sformułowanych na samym początku procesu badawczego – hipotez. Potwierdzeniem pierwszej z hipotez postawionych w niniejszej rozprawie doktorskiej, dotyczącej procesu globalizacji jako procesu wielowymiarowego, wielopoziomowego, nieposiadającego granic oraz warunkowaniem jej działań aktywnością głównych jej aktorów na rynku międzynarodowym, w głównej mierze korporacji transnarodowych, są poniższe wnioski. Po wielu latach badań nad procesami globalizacji nadal nie wypracowano jednej obowiązującej definicji. Wynika to z faktu globalnego zasięgu procesów i nieprzewidywalnych skutków. Jako proces wpływa on na wszystkie sfery funkcjonowania państwa i człowieka w różnych wymiarach, dlatego każdy badacz zajmujący się konkretną dyscypliną będzie wysuwał definicję wskazującą na następstwa globalizacji tylko i wyłącznie w tym kierunku, który go interesuje. Dlatego też zakładając, że globalizacja jest procesem wielowymiarowym i wielopoziomowym, należało przyjąć w pracy najszerszą możliwą definicję procesów globalizacji, po to, by przeanalizować jej wpływ na życie ludzi. Globalizacja jako proces niekontrolowany i bezgraniczny przenika we wszystkie sfery życia i pracy człowieka. Kierunki działania procesu warunkowane i sterowane są przez największych graczy na arenie międzynarodowej. To właśnie te podmioty, które dysponują ogromnym kapitałem, pociągają za przysłowiowe sznurki. Stąd przedmiotem analizy jednego z rozdziałów jest globalizacja korporacyjna, u podstaw której leży działalność korporacji międzynarodowych warunkująca procesy globalizacyjne. W nawiązaniu do dalszej części hipotezy, mówiącej o następstwach działań globalizacji, należy podkreślić, że proces nie przynosi tylko i wyłącznie negatywnych konsekwencji. Analizując los państw, które najbardziej się na nią otworzyły, można zauważyć pozytywne aspekty globalizacji, między innymi wzrost PKB spowodowany łatwiejszym przepływem dóbr i usług, wzrost statystycznego PKB per capita, wzrost swobody przepływu kapitału, współpraca na arenie międzynarodowej czy rozprzestrzenianie się Internetu i nowych technologii. To, w jaki sposób państwo będzie „współpracować” z globalizacją, jakie przyniesie mu to korzyści a jakie straty zależy w dużej mierze od posiadanych zasobów kapitałowych, technologicznych i ludzkich, racjonalnej polityki społeczno – gospodarczej i umiejętności współdziałania na arenie międzynarodowej.

W ramach drugiej hipotezy założono, że współczesna globalizacja ma charakter asymetryczny, a jej skutkiem jest krystalizacja dwóch biegunów – nieprawdopodobnego bogactwa i skrajnego ubóstwa. Następujące wnioski potwierdzają słuszność sformułowanej hipotezy. Coraz szerzej otwierana wymiana towarów, usług, walut, a nawet wpływów politycznych, mogłaby prowadzić do wzrostu zamożności wszystkich ludzi na Ziemi, a nie tylko elit⁴⁶⁸. To właśnie cecha procesów globalizacji, jaką jest asymetryczność, zbudowała tę sytuację. Globalizacja ogarnęła głównie ludzi bogatych i wysoko kwalifikowanych specjalistów. Zdecydowanie bardziej skorzystali oni na tym procesie niż grupy ludzi biednych i mniej wykształconych. Na korzyściach z niej płynących zyskują też głównie państwa najbogatsze. Ich sukces często odbywa się kosztem innych, zazwyczaj tych najbiedniejszych. Ponadto pogłębiają się dysproporcje rozwojowe wewnątrz społeczeństw, zarówno państw wysoko rozwiniętych jak i typu LDC's. Problemem jest tu nie tyle rosnąca elita najbogatszych i coraz liczniejsze rzesze najbiedniejszych, co kurcząca się klasa średnia, zazwyczaj najbardziej zaradna, przedsiębiorcza i tworząca miejsca pracy. Tej niezdrowej sytuacji przeciwstawia się „sprawiedliwą nierówność” lub nierówność wyników: *im więcej pracujesz, tym więcej dostajesz*. Nierówności w wynikach powstają z obecności bodźców rynkowych, które są uważane za niezbędny element wzrostu gospodarczego, niestety „zła” nierówność, niezwiązana z osobistym wysiłkiem, tworzy bariery dla rozwoju gospodarczego.

Trzecia hipoteza zwraca uwagę na skutki i efekty globalizacji, a mianowicie zróżnicowanie dochodowe wewnątrz państw wynikające z nierównomiernego oddziaływania procesu na państwa, a także wieloletniej dominacji doktryny i gospodarki neoliberalnej. W celu weryfikacji tejże hipotezy dokonano w rozdziale trzecim dysertacji analizy państw grupy BRICS. Tworzą ją pięć państw, które z jednej strony są potęgami gospodarczymi, generującymi wysoki produkt krajowy brutto, państwami z największą liczbą miliarderów na świecie czy państwami z największymi ośrodkami badawczymi, zaś z drugiej strony są to państwa z najwyższą przepaścią dochodowa pomiędzy bogatymi a biednymi i najwyższym wskaźnikiem ubóstwa. Jedni w Brazylii pływają jachtami i piją najdroższe szampany, będąc prezesami wielkich korporacji, inni zaś w tym samym mieście żyją za jednego dolara dziennie w zatłoczonej i niebezpiecznej faweli. Pochodzą z tej samej korporacji, jednak ten pierwszy jest na najwyższym stanowisku, zaś ten drugi

⁴⁶⁸ J. O'Neill, *Mapa wzrostu. Szanse gospodarcze dla państw grupy BRICS*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa, 2013, s. 20.

to zwykły pracownikiem, któremu nie przysługują niemal żadne prawa pracownicze. Mało tego, jego pensja jest stale obniżana, ze względu na rzekome wzrosty kosztów produkcji, do tego stopnia, że nie jest on już w stanie zapewnić sobie pożywienia, nie wspominając o reszcie rodziny, podczas gdy u wspomnianego prezesa na koncie pojawia się kolejny milion. Ponadto kobiety i ludzie innego koloru skóry niż biała mają nadal mniejszy dostęp do globalnej przestrzeni niż mężczyźni i ludzie biali. Trzeba jasno podkreślić, że globalizacja dzisiejszych czasów oznacza jednocześnie marginalizację. Jedni korzystają na niej, wspinając się ku górze, a inni spychani są w jeszcze większą otchłań ubóstwa. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ szczególnie wysoką koncentrację zamożności obserwuje się na samej górze drabiny społecznej – na poziomie 0,1% populacji. *We współczesnym kapitalizmie nierówność jest zbudowana zgodnie z zasadą lalki gniazdującej: bez względu na to, jaką jednostkę wybierzesz - górne 10% czy górny 1% - zawsze będzie w niej ogromna luka. Zasoby są skoncentrowane na samym końcu każdej z tych subdystrybucji* – mówi Grigorij Yudin, filozof polityczny.

Neoliberalny ład gospodarczy charakterystyczny dla globalizacji przynajmniej do roku 2008 spowodował, że od tego momentu tempo i zakres nierówności społeczno-ekonomicznych znacznie przyspieszyło. Jest to proces nowy i różny od wcześniejszego, ponieważ są zupełnie inne przyczyny jego pogłębiania. Obecnie wskazuje się, że kolejnym punktem zwrotnym z zakresu nierówności był właśnie rok 2008, w którym to wybuchł światowy kryzys gospodarczy, powodując znaczne pogłębianie się luki dochodowej pomiędzy bogatymi a biednymi.

W celu weryfikacji hipotezy czwartej dokonano analizy negatywnych zjawisk występujących w społeczeństwach, które są następstwem pogłębiających się dysproporcji. Wnioski płynące z przeprowadzonej analizy są następujące: w wyniku wzrostu nierówności społeczno-ekonomicznych powstają społecznie negatywne konsekwencje. Najbardziej zauważalne i dotkliwe to deprywacja społeczna, proces prekaryzacji pracy, a także problem młodych bezrobotnych, tak zwanej grupy NEET. Faktem jest, że globalizacja i związany z nią postęp technologiczny powodują stałą redukcję miejsc pracy. Ludzie funkcjonujący w dzisiejszych czasach żyją w ciągłej niepewności w odniesieniu do zatrudnienia i pozycji na rynku pracy. Niestabilna forma zatrudnienia, nieodpowiednie wynagrodzenie do wykonywanej pracy, a także ogólna frustracja spowodowana ogromną przepaścią dochodową, to opis współczesnego pracownika i grupy społecznej, nazywanej prekariatem. Dysproporcje majątkowe

doprowadziły do procesu prekaryzacji pracy. Bezpośredni wpływ globalizacji na rynek pracy jest udowodniony. Najlepszym tego przykładem są Chiny z lat 90. XX wieku, kiedy jako kraj to otworzyły się na rynek zagraniczny. Prawa pracy, które do tamtej pory były gwarantowane na podstawie układów zbiorowych, zastąpiono indywidualnymi stosunkami pracy. W ten sposób około 30 milionów proletariuszy zostało zwolnionych z pracy, a wielu odesłanych na wcześniejszą emeryturę. Spowodowane było to otwieraniem nowych ośrodków przemysłowych, które produkowały na zlecenie korporacji międzynarodowych. Stawiano wówczas na młodych pracowników. Zatrudniano ich na niestabilnych warunkach, a ci godzili się na nie z braku alternatywy. Innym negatywnym zjawiskiem również bezpośrednio związanym z nierównościami jest deprivacja społeczna. Brak odpowiednich środków pieniężnych powoduje, iż ludzie nie mogą zaspokajać swoich podstawowych potrzeb, poprzez co wpadają w kręgi ubóstwa, z których nie jest tak łatwo wyjść. Z kolei młodzi bezrobotni, tak zwana młodzież NEETs, to typowe zjawisko pochodne procesu globalizacji i nierówności, ponieważ związane jest bezpośrednio z rynkiem pracy. Wysokie wskaźniki bezrobocia wśród młodzieży nie są już incydentem, stały się trendem, nad którym coraz trudniej zapanować. Procesy globalizacji zdecydowanie utrudniły możliwość przechodzenia młodych ludzi do grupy osób pracujących. Warto zwrócić uwagę, że NEET są nową grupą powstałą w wyniku negatywnego działania procesów globalizacji i nierówności społeczno-ekonomicznych. Można więc stwierdzić, że – owszem – globalizacja spowodowała narastanie nierówności społeczno-ekonomicznych, ale te dwa zjawiska, wspólnie działając (globalizacja i nierówności społeczno-ekonomiczne), powodują powstawanie kolejnych zjawisk czy grup, w tym wypadku grupy młodych niepracujących. Do tego dochodzi deprivacja społeczna polegająca na niemożności zaspokojenia potrzeb.

Hipoteza piąta, mówi o tym, że korzyści z globalizacji nie rozkładają się równomiernie, uzyskują je państwa, które potrafią korzystać selektywnie z jej oferty, dostosowując ją do własnych potrzeb i możliwości. Szans na rozwój nie mają kraje, które zamknęły się na globalne oddziaływania, a te, które bezwarunkowo poddały się liberalizacji gospodarczej bez dostosowania jej do własnych możliwości wywołały skutek odwrotny do zamierzonego, obniżając poziom życia większości społeczeństwa. W toku prowadzonych badań hipoteza ta potwierdziła się i udało się wysunąć kilka wniosków. Analizując dwie grupy państw: wysoko rozwinięte i słabo rozwinięte, autorka zauważyła, że państwa dysponujące dużym kapitałem mogą sterować procesami

globalizacji, przyjmując te elementy, które im odpowiadają, zaś te, które mogą stać się kłopotliwe – odrzucają. Mogą odrzucić, ponieważ władają ogromnym kapitałem, który jest bronią w ich rękach. Słabo rozwinięte państwa nie mogą sobie pozwolić na odrzucenie niektórych zjawisk niesionych przez globalizację, bo po prostu są za słabe i nie dysponują takim majątkiem. Przykładem obrazującym ten stan rzeczy jest obecna sytuacja związana z dostępnością do szczepionek przeciwko wirusowi SARS-CoV-2. Pandemia rozprzestrzeniła się na cały świat, jednak szczepionki już niestety nie. Na etapie opracowanej szczepionki, ale jeszcze nie dystrybuowanej, najbogatsze państwa wykupiły je w aż 80%, przy czym warto zaznaczyć, że mieszkańcy tychże krajów stanowią mały odsetek całej ludności świata. Ten przykład pokazuje, że wszyscy jesteśmy mieszkańcami globalnej wioski, ale już nie wszyscy możemy w równy sposób skorzystać z niezbędnych dla nas usług. Należy również wspomnieć o uchodźctwie klimatycznym, ponieważ jest to jeden z poważniejszych problemów z którymi przyjdzie się zmagać państwom w najbliższej przyszłości. Bardzo ważna jest globalna współpraca w tym zakresie, bowiem zmian klimatycznych nie jest w stanie zatrzymać żadne państwo w pojedynkę. Problem ten wymaga zintegrowanego działania państw na świecie. W kontekście niniejszej pracy, warto zwrócić uwagę, iż uchodźcy klimatyczni przemieszczając się do państw pogłębiają problem biedy i wzmagają nierówności.

Aby zweryfikować hipotezę szóstą, mówiącą o tym, że na globalizacji zyskują państwa o silnej konkurencyjnej gospodarce, lub takie, które posiadają przynajmniej jedną z istotnych przewag konkurencyjnych (dobrze wykształcona siła robocza, rzadkie surowce, nowoczesna infrastruktura techniczna i społeczna, itp.), autorka przeanalizowała państwa grupy BRICS, a także państwa najbardziej i najslabiej rozwinięte. Z całą pewnością trzeba stwierdzić, że globalizacja w pewnych aspektach korzystnie wpływa na państwa między innymi w odniesieniu do napływu nowych technologii czy swobody przepływu towarów i usług. Wszystko jednak zależy od tego, w jakim stopniu ono na to pozwoli. Silnie zauważalny jest fakt, iż z tych korzyści korzystają najmocniej państwa najbardziej rozwinięte, które z kolei także dysponują między innymi nowoczesną infrastrukturą techniczną i społeczną. Państwa mające słabą gospodarkę i dysponujące małym kapitałem nie są w stanie skorzystać z dobroci, które przynosi globalizacja, ponieważ ich na to nie stać. Nie posiadają wykwalifikowanej kadry do obsługi tychże nowości technologicznych. Zjawiskiem powszechnym w dzisiejszych czasach jest tak zwany drenaż mózgow, więc nawet jeśli w kraju słabo rozwiniętym

zostanie wykwalifikowana kadra, to zostanie wciągnięta przez państwa najbardziej rozwinięte, które proponują wyższe wynagrodzenia, a także pracę z nowoczesną technologią i w lepiej wyposażonych lokacjach.

Hipoteza siódma dotyczyła kumulacji kapitału i bogactwa w rękach niewielu podmiotów jako konsekwencje pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych. Z analizy licznych raportów, a w szczególności organizacji Oxfam, wynika, że tylko kilkoro ludzi posiada tyle majątku, co biedniejsza połowa świata. Taki stan rzeczy pozwala tym niewielu najsilniejszym narzucać reguły globalnej gry, korzystne dla siebie. Konkurencja zostaje znacznie ograniczona. Liczby i fakty, które padają we wspomnianych raportach, są alarmujące. W ramach omawianej hipotezy trzeba wziąć pod uwagę również inne podmioty, w rękach których kumuluje się kapitał. Mowa tutaj przede wszystkim o korporacjach transnarodowych. Największe korporacje na świecie posiadają kapitał większy niż niejedno państwo. Jest to z pewnością zatrważające, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że pieniądź rządzi światem. Silnie gospodarczo państwa, czyli posiadające duży kapitał, dostęp do surowców naturalnych, a także do najnowszych technologii budują swoją potęgę ekonomiczną kosztem słabszych gospodarczo. Tak znaczna kumulacja kapitału związana jest z nieefektywną polityką państwa. Warto jednak zwrócić uwagę, iż w ekonomii nie ma zgody co do tego, jak ostatecznie nierówności wpływają na wzrost gospodarczy. Podstawowa hipoteza głosi, że rozwojowi gospodarczemu często towarzyszy pewien wzrost nierówności, ale nic więcej. Niektórzy badacze wyciągają z tej obserwacji bezpośredni związek przyczynowy brzmiący następująco: prawdopodobnie jest tak, że to wysoka nierówność zapewnia wzrost dobrobytu, a każda walka z nią prowadzi do socjalizmu i ubóstwa. Najbardziej efektywne i „neutralne” sposoby radzenia sobie z nierównościami obejmują zaawansowane systemy zabezpieczenia społecznego i różne podatki progresywne: podatek od nieruchomości – tzw. kataster, podatek od dochodów kapitałowych, a zwłaszcza podatek od spadków. „Progresywny podatek spadkowy powinien mieć wysoki próg – na przykład, jeśli odziedziczysz kwotę 100 milionów lub więcej, zapłacisz 30%. Zmniejszy to napięcie społeczne” – powiedział Konstantin Sonin z Uniwersytetu w Chicago. Pomimo wysokiej produktywności ekonomicznych dyskusji na temat nierówności podejście to ma kilka ograniczeń. Problem polega bowiem tu na tym, że między kryteriami efektywności ekonomicznej a sprawiedliwością społeczną występuje zwykle konflikt nie do przewyciężenia. Najczęściej ekonomista bez wahania dokonuje

wyboru na korzyść tego pierwszego. Jednak imperatyw wzrostu gospodarczego jest zazwyczaj subiektywnie postrzegany przez ludzi jako niesprawiedliwy. Nie sposób więc zmusić amerykańskiego górnika do zaakceptowania faktu, że programista Google musi zarabiać kilkadziesiąt razy więcej niż on, bo takie są potrzeby współczesnej gospodarki. Człowiek z natury czuje się nieswojo, gdy niewielka liczba ludzi koncentruje większość zasobów ekonomicznych i pozbawia go władzy politycznej na własnej ziemi. Alternatywą dla węższego podejścia, polegającego na osiągnięciu statystyk jako celu samym w sobie, jest uznanie, że tak naprawdę walka z nierównościami jest projektem politycznym, a nie kwestią techniczną. Na tym etapie debaty na temat nierówności niewielu jednak jest skłonnych pokusić się o takie podejście.

Aby zweryfikować hipotezę ósmą mówiącą o tym, że organizacje i instytucje międzynarodowe pełnią wiodącą rolę w ograniczaniu pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych, została dokonana analiza szeregu dokumentów publikowanych przez organizacje i instytucje międzynarodowe oraz wybranych form aktywności. Wnioski płynące z tejże analizy w kontekście hipotezy są następujące. Uznając, zgodnie z tezami niniejszej pracy, iż nierówności społeczno-ekonomiczne są pochodną procesów globalizacji, można potwierdzić słuszność wspomnianej hipotezy. Pomoc rozwojowa odnosi się przede wszystkim do ograniczania ubóstwa na świecie, a te z kolei są pochodną nierówności społeczno-ekonomicznych. Analizując działania instytucji i organizacji międzynarodowych, można zauważyć, że w odniesieniu do dysproporcji pomoc ogranicza się do manifestacji, kampanii informacyjnych, przeprowadzania i analizy badań, nie występuje w tym zakresie materialna pomoc. Jedynie w odniesieniu do Międzynarodowego Funduszu Walutowego można mówić o fiskalnym wymiarze, ponieważ instytucja ta udziela pożyczek państwom potrzebującym. Jest to bardzo kontrowersyjny temat z tego względu, że w zamian za udzieloną pomoc finansową wymaga wprowadzania dość restrykcyjnych zasad, które w znacznej większości prowadzą do pogłębiania się przepaści pomiędzy biednymi a bogatymi. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż oficjalna pomoc finansowa może mieć niezamierzone, negatywne konsekwencje dla sprawowania rządów w państwach otrzymujących tę pomoc, czasem utrzymując u władzy i wzmacniając skorumpowane reżimy. Brak demokratycznego zarządzania na poziomie globalnym stanowi wyzwanie dla demokratycznego zarządzania na poziomie krajowym.

Poczynione szczegółowe badania przeprowadzone zarówno w odniesieniu do procesu globalizacji, jak i samych nierówności społeczno-ekonomicznych, ujawniły szereg współzależności pomiędzy oboma zjawiskami. Za najbardziej szkodliwe uważa się oddolne nierówności szans, kiedy ludzie nie mogą realizować swoich talentów z powodu różnych warunków startowych (płeć, rasa czy pochodzenie społeczne), na przykład gdy uzdolnione dzieci z ubogich rodzin nie mają możliwości uzyskania dobrego wykształcenia i znajdują się w „pułapce ubóstwa”.

Istnieją dwa możliwe sposoby interwencji politycznej, które mogłyby zmniejszyć skrajne nierówności majątkowe. Pierwsza, to najważniejsze jest, aby ograniczyć wszelkie sposoby możliwego uciekania od opodatkowania. Ludzie zamożni bardzo często przenoszą swoje majątki do rajów podatkowych za granicę, unikając odpowiedzialności. Druga interwencja zawiera się w przekonaniu, że państwa powinny wdrożyć politykę ograniczania skoncentrowanego bogactwa, czyli silna progresja podatkowa. Mowa tutaj o najbogatszych i o tym, że dzięki odpowiedniemu opodatkowaniu ich majątku, można pozyskać dodatkowe wpływy do budżetu państwa i wykorzystać je do budowania bogactwa w całej gospodarce a nie tylko jej części. Zbyt duża nierówność przyczynia się do niestabilności gospodarczej. Badania Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Krajowego Biura Badań Gospodarczych wskazują na fakt, że bardziej równe społeczeństwa mają silniejsze stopy wzrostu, dłuższą ekspansję gospodarczą i szybciej wychodzą z kryzysu gospodarczego. Mniej równe społeczeństwa są bardziej podatne zarówno na kryzysy finansowe, jak i na niestabilność polityczną.

Rozwiązanie problemu pogłębiających się nierówności społeczno-ekonomicznych leży w interesie wszystkich państw. Istnieje kilka możliwości ograniczenia powstawania coraz to większych dysproporcji majątkowych i dochodowych pomiędzy i wewnątrz państw. Poniżej zostanie wskazanych kilka z nich, które w wyniku przeprowadzonych wcześniej przez autorkę badań i analiz wydają się najbardziej skuteczne i możliwe do zrealizowania.

Jednym z najważniejszych ruchów w kierunku ograniczania wzrastających dysproporcji powinna być przede wszystkim walka z procederem rajów podatkowych, ponieważ to właśnie brak szczelności podatkowej w państwach powoduje odpływ ogromnych ilości kapitału, w związku z czym mniejsza ich część trafia do dyspozycji państwa. Uszczelnienie podatkowe jest podstawą ku ograniczaniu wyprowadzania

kapitału do państw o preferencyjnych warunkach podatkowych. W walce z tym procederem z pewnością niezbędne jest nowe porozumienie międzynarodowe, które gwarantowałoby pełną transparentność i koordynację działań w sferze polityki społecznej i ekonomicznej. Impulsem do takiego porozumienia może być apel, jaki w maju 2016 roku do elit rządzących i instytucji międzynarodowych wystosowała grupa znanych ekonomistów: Thomas Piketty, Jeffrey Sachs i Angus Deaton. Wezwali oni światowych liderów do wprowadzenia większej przejrzystości w globalnym systemie podatkowym. Ogółem rzecz biorąc, ponad 350 ekonomistów z trzydziestu państw od Finlandii po Kamerun, podpisało się pod listem do światowych liderów, ostrzegając, że działanie rajów podatkowych poważnie zaburza funkcjonowanie gospodarki światowej i nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia ekonomicznego. Ekonomiści ci, wzywają także rządy (a w szczególności rząd amerykański i brytyjski, które w przeszłości doprowadziły do powstania wielu rajów) do ustanowienia nowych globalnych zasad regulujących problem optymalizacji podatkowej. Nowy zestaw reguł miałby zobowiązywać firmy do publicznego raportowania działalności podlegającej opodatkowaniu w każdym kraju, w którym prowadzą działalność. Domagają się oni także, aby wszystkie państwa i terytoria ujawniały informacje o prawdziwych właścicielach firm i trustów⁴⁶⁹. W ostatnich latach ICIJ ujawniło wiele przecieków związanych z oszustwami podatkowymi – Panama Papers czy Pandora Papers. W dobie wciąż odczuwalnych skutków globalnego kryzysu finansowego z 2008 roku oraz w dobie obecnego [post]pandemicznego kryzysu, państwa powinny szukać wszelkich możliwych i oczywiście zgodnych z prawem rozwiązań, zwiększających przychody budżetowe. Ogromne ilości pieniędzy pozyskanych w wyniku uszczelnienia systemów podatkowych, mogłyby skutecznie - w wyniku rozsądnej redystrybucji społecznej - niwelować rosnące dysproporcje dochodowe, poprawić jakość usług publicznych z dostępem do edukacji na odpowiednim poziomie i służby zdrowia na czele. Jednym z najgorszych skutków globalizacji finansowej, którym należy radykalnie przeciwdziałać jest to, że generuje ona prywatne zyski kosztem publicznych strat („*private gains- public loses*”). Aby więc przestać dyskutować o unikaniu płacenia podatków niemal wyłącznie w aspekcie etycznym, niezbędne są konkretne działania legislacyjne i to nie tylko na poziomie poszczególnych państw ale głównie w ramach nowego globalnego porozumienia. Wydaje się, że najlepszym forum do tego typu

⁴⁶⁹ Oxfam, *300 economists tell world leaders tax havens 'serve no useful economic purpose'*, https://oxfamapps.org/media/press_release/2016-05-300-economists-tell-world-leaders-tax-havens-serve-no-useful-economic-purpose/, dostęp: 10.11.2021.

rozwiązań byłyby UNCTAD, a w dalszej kolejności OECD lub ewentualnie WTO. Aby jednak w jakiegokolwiek przewidywalnej perspektywie czasowej mogło do niego dojść, niezbędna jest szeroka debata publiczna i polityczna i możliwie częste nagłaśnianie fatalnych skutków opisywanego proceduru optymalizacji podatkowej. Rolą rządów, instytucji wspólnotowych i międzynarodowych odpowiedzialnych w dużym stopniu za kształt procesu globalizacji jest normatywne regulowanie i ograniczanie proceduru optymalizacji podatkowej. Rolą NGO's, uniwersytetów i mediów jest inicjowanie debaty publicznej nad stawianymi problemami. W ślad za tym muszą iść odpowiednie zmiany legislacyjne.

Innym rozwiązaniem, które mogłoby ograniczyć narastanie nierówności społeczno-ekonomicznych jest wprowadzenie podatku dla "superbogaty" czyli podatku progresywnego⁴⁷⁰. Od 18 marca do 31 grudnia 2020 roku majątek miliarderów powiększył się w sumie o 3,9 biliona dolarów i wynosi 11,95 biliona dolarów. W tym samym raporcie, Oxfam podał, że powrót do stanu sprzed pandemii może najbiedniejszym na świecie zająć ponad dekadę. Według szacunków organizacji od 200 do 500 milionów ludzi żyje w ubóstwie. „...uważamy, że jest to szansa, by zrobić coś radykalnego w związku z budową bardziej sprawiedliwego systemu podatkowego” w związku z podatkami dla najbogatszych, dla korporacji i zwiększeniem podstawowej pomocy społecznej dla wszystkich obywateli⁴⁷¹. Wcześniejszy raport Oxfamu „Time to Care” podkreśla, że rządy „masowo zaniżają podatki” bogatych osób i korporacji, podczas gdy sektor usług publicznych jest niedofinansowany⁴⁷². Inny raport tej samej organizacji - „Economy for the 1 %” wskazuje, że nierówności społeczne pogłębiają się w zastraszającym tempie. 1% najbogatszych ludzi na świecie dysponuje majątkiem przewyższającym ponad dwukrotnie bogactwo reszty ludzkości łącznie. Oxfam wezwał rządy do przyjęcia „polityki niszczenia nierówności”⁴⁷³.

Kolejną z propozycji jest pogłębiona liberalizacja handlu, dzięki której mielibyśmy do czynienia z polityką wolnego handlu, a więc brakiem barier w dostępie do własnego i zagranicznych rynków. Wprowadzenie globalnie liberalizacji w handlu

⁴⁷⁰ Oxfam, *Tax the rich!*, <https://politicsofpoverty.oxfamamerica.org/tax-the-rich/>, dostęp: 10.11.2021.

⁴⁷¹ Oxfam International, *The inequality virus. Bringing together a world torn apart by coronavirus through a fair, just and sustainable economy*, styczeń, 2021.

⁴⁷² Oxfam, *Time to care. Unpaid and underpaid care work and the global inequality crisis*, styczeń 2020.

⁴⁷³ Oxfam, *An economy for the 1%. How privilege and power in the economy drive extreme inequality and how this can be stopped*, styczeń 2016.

byłoby korzystnym posunięciem, w szczególności dla państw biednych. Brak barier w dostęпах do rynków spowodowałby, że państwa, których gospodarka opiera się na produkcji i handlu mogłyby wejść na rynki krajów bogatych, które obecnie stosują metody protekcyjnistyczne w postaci m.in barier sanitarnych czy celnych, skutecznie ograniczając wejście na swój rynek obcych produktów. Państwa biedne specjalizują się głównie w handlu i produkcji rolnej, a państwa bogate wprowadzając subsydia eksportowe powodują, że tempo wzrostu państw biednych jest zdecydowanie niższe. Ponadto warto zwrócić w tym momencie uwagę na fakt, iż uzależnienie od rolnictwa powoduje większą podatność na zmiany klimatu i konieczność walki ze skutkami globalnego ocieplenia. Konieczne w tym wymiarze wydawałoby się wznowienie Rundy Rozwoju WTO, która zakończyła się fiaskiem ze względu na brak kompromisu w zakresie głównego celu negocjacyjnego, jakim była przede wszystkim liberalizacja handlu, za którą bardzo silnie optowały państwa rozwijające się⁴⁷⁴.

Następnym rozwiązaniem mogącym wpłynąć na nierówności społeczno-ekonomiczne w świecie jest kwestia umorzenia długów państw najbiedniejszych. Jest to główny postulat alterglobalistów. Organizacje międzynarodowe takie jak np. MFW oferują państwom potrzebującym pomoc finansową, które w znacznej większości przypadków z niej korzystają. Pomoc ta obarczona jest szeregiem obowiązków, które państwo przyjmujące jest zobowiązane wprowadzić. W konsekwencji kredytobiorcy nie są w stanie spłacać pożyczek i zaciągają kolejne kredyty wpadając w spirale zadłużenia. Poziom pożyczonych pieniędzy od zagranicznych decydentów jest tak wysoka, że nie są w stanie inwestować w gospodarkę, ponieważ strumień pieniędzy skierowany jest w stronę pożyczkodawców. Dlatego ważne i w pełni uzasadnione wydaje się być w kontekście ograniczania pogłębiania się dysproporcji dochodowych i majątkowych na świecie umorzenie długów państw biednych, tym bardziej mając na uwadze fakt, iż główną pochodną i konsekwencją narastających nierówności jest głód i ubóstwo.

Koncepcja *flexicurity* wydaje się być również jednym z rozwiązań ku ograniczaniu nierówności społeczno-ekonomicznych. W istocie jest ona próbą połączenia postulatów deregulacji rynku pracy (na co najczęściej naciskają pracodawcy, choć nie tylko oni) z potrzebą stabilności zatrudnienia, artykułowaną przez pracowników i ich

⁴⁷⁴ J. Skrzypczyńska, *Polityka Unii Europejskiej wobec Rundy Rozwoju WTO*, <http://repozytorium.amu.edu.pl:8080/bitstream/10593/25848/1/01-Skrzypczyńska.pdf>, dostęp: 10.11.2021.

organizacje. Twórcy tej koncepcji wyszli z założenia, że potrzeba stabilnego zatrudnienia jest w gruncie rzeczy potrzebą posiadania stabilnego źródła dochodów. A o ile elastyczne zatrudnienie z zatrudnieniem stabilnym połączyć raczej trudno, to już ze stabilnymi dochodami dużo łatwiej⁴⁷⁵. Powstała więc konstrukcja łącząca mocno zderegulowany rynek pracy z wyjątkowo szczodrym systemem zabezpieczeń społecznych. Takie podejście do pracownika i systemu pracy byłoby odpowiedzią na szerzącą się we współczesnym świecie grupę proletariuszy i NEET.

Nierówności społeczno-ekonomiczne to nie tylko problem i domena współczesności, to kłopot, z którym zmagano się w przeszłości, jak również będzie trzeba się zmierzyć z nim w przyszłości. Przed pandemią osiągnięto dość skromne postępy w zmniejszaniu nierówności w niektórych obszarach. Udało się na przykład zmniejszyć nierówności dochodowe w niektórych krajach i terytoriach, utrzymując preferencyjny status handlowy dla krajów i terytoriów o niższych dochodach, a także zmniejszając koszty transakcyjne dla przekazów pieniężnych. Jednak nierówność nadal się utrzymuje, czy to w odniesieniu do dochodu, bogactwa, możliwości czy też innych wymiarów. Pandemia pogłębiła istniejące nierówności wewnątrz państw, a także pomiędzy nimi, najmocniej uderza w osoby najbardziej narażone na uderzenie oraz najbiedniejsze. Najprawdopodobniej opóźni się postęp cywilizacyjny i gospodarczy najbiedniejszych krajów i terytoriów nawet o dziesięć lat. W obecnym czasie na całym świecie liczba uchodźców osiągnęła najwyższy, rekordowy w 2020 roku poziom, nawet mimo ścisłych ograniczeń mobilnych związanych z pandemią. Do połowy 2020 roku liczba osób, które uciekły ze swoich krajów i stały się uchodźcami z powodu wojny, konfliktu, prześladowań, naruszeń praw człowieka i wydarzeń poważnie zakłócających porządek publiczny, wzrosła do 24 milionów, co jest – jak dotąd – najwyższą odnotowaną liczbą. Liczba uchodźców poza krajem urodzenia wynosiła 307 na 100 00 osób, jest to ponad dwukrotnie więcej niż w roku 2010⁴⁷⁶.

Według szacunków MFW, pandemia może zwiększyć średni indeks Giniego dla rynków wschodzących i krajów rozwijających się nawet o 6%. Dane z 44 krajów za lata 2014-2020 pokazują, że prawie co piąta osoba zgłosiła, że osobiście doświadczyła

⁴⁷⁵ K. Czerwińska, *Flexicurity jako koncepcja polityki społecznej i zatrudnienia*, Polityka społeczna nr 3/2008.

⁴⁷⁶ Economic and Social Council, *Progress towards the Sustainable Development Goals*, 30 kwietnia 2021 r.

dyskryminacji z co najmniej jednego z powodów zabronionych na mocy międzynarodowych praw człowieka. Kobiety były bardziej narażone na dyskryminację niż mężczyźni. Pandemia dodatkowo wpłynęła na sytuację zdrowotną i społeczno-ekonomiczną wielu grup, które już doświadczają wyższego poziomu dyskryminacji. Oznacza to, że prawdopodobnie przez najbliższe lata niewiele może się zmienić w kwestii zwalczania nierówności na świecie. Można pójść nawet o krok dalej w prognozach i skonstatować, że nierówności społeczno-ekonomiczne i przepaść pomiędzy biednymi a bogatymi zgodnie z panującymi trendami będzie się nadal pogłębiać. Stąd tak istotna wydaje się analiza wpływu procesów globalizacji, który zawładnął całym światem, na wciąż pogłębiające się nierówności społeczno-ekonomiczne wśród społeczeństw. Jest to problem, który dotyczy teraźniejszości i przyszłości każdego z nas.

Według badań przeprowadzonych w kilku dyscyplinach akademickich, skrajne nierówności dochodów, bogactwa i możliwości podważają demokrację, spójność społeczną, stabilność gospodarczą, mobilność społeczną i wiele innych ważnych aspektów naszego życia osobistego i publicznego. Ekstremalna nierówność niszczy nasz system demokratyczny i zaufanie publiczne, co ma głębsze konsekwencje, bo prowadzi do załamania spójności obywatelskiej i solidarności społecznej, a to z kolei do pogorszenia stanu zdrowia. Zbyt duża nierówność pozbawia nas w pewnym stopniu także prawa wyborczego, ponieważ majątni darczyńcy dominują w zakresie finansowania kampanii i stanowienia prawa. Nierówności wpływają także na stan zdrowia. Powszechnie wiadomo, że ubóstwo przyczynia się do złych wyników zdrowotnych, jednak badania pokazują, że lepiej jest mieszkać w społeczności o niższym standardzie życia, ale większej równości, niż mieszkać w społeczności o wyższych dochodach, ale wyższych nierównościach. Według brytyjskiego epidemiologa społecznego Richarda G. Wilkinsona, społeczności o mniejszych dochodach mają silniejszą „spójność społeczną”, więcej kulturowych ograniczeń, niepohamowanego indywidualizmu, a także większe sieci wzajemnej pomocy i opieki⁴⁷⁷. Skrajne nierówności majątkowe rozdzierają społeczności poprzez podziały społeczne i nieufność, prowadząc do erozji spójności społecznej i solidarności ludzkiej. Badania pokazują także, że jesteśmy coraz bardziej spolaryzowani klasowo i rasowo pod względem zamieszkania. Wraz ze wzrostem tej odległości, ludziom bardzo trudno jest mieć poczucie solidarności.

⁴⁷⁷ C. Collins, J. Hoxie, *Billionaire Bonanza: The Forbes 400 and the Rest of Us. Wealthiest 20 people own more wealth than half the American population*, grudzień 2015.

Warto wspomnieć, że to zaawansowane procesy globalizacyjne, z którymi mamy do czynienia we współczesnym świecie, spowodowały tak szybkie rozprzestrzenianie się pandemii wirusa SARS-CoV-2. Z drugiej zaś strony również dzięki tym procesom, bardzo szybko nastąpiła dystrybucja szczepionek na masową skalę, które mają zatrzymać jego rozprzestrzenianie się. Dane dotyczące sytuacji społeczno-ekonomicznej na świecie są niepokojąco coraz gorsze. Pandemia to czynnik, który wpływa na przepaść pomiędzy biednymi a bogatymi, a to z kolei będzie się ciągle powiększać, wciąż będzie przybywać nowych ubogich. Niestety, należy zdecydowanie stwierdzić, iż nierówności społeczno-ekonomiczne nadal nie znajdują się wśród priorytetowych i palących problemów państw. Wyraźną poprawę można zauważyć wśród organizacji i instytucji międzynarodowych, które coraz częściej podejmują te kwestię jako niezbędną do ograniczania i stopniowego eliminowania. Czy w najbliższej przyszłości nie możemy jako obywatele liczyć na poprawę tejże sytuacji? Owszem, ale pod jednym, za to zasadniczym warunkiem. Zauważalnej poprawie ulec musi wielopoziomowa współpraca najważniejszych instytucji i organizacji międzynarodowych, rządów państw i organizacji pozarządowych, mających największy wpływ na dalszy kierunek i charakter rozwoju procesu globalizacji. Działania te muszą podążać przede wszystkim w kierunku uszczelnienia systemu podatkowego i znaczącego ograniczenia procederu optymalizacji podatkowej w tzw. rajach podatkowych, modyfikacji systemu podatkowego idącego w kierunku wprowadzenia skali progresywnej, wdrażaniu rozwiązań eliminujących zjawisko prekaryzacji pracy, liberalizacji, intensyfikacji i transparentności handlu międzynarodowego w zgodzie z ideą *fairtrade*, zapewnieniu powszechnego dostępu do dobrej służby zdrowia, systemu edukacyjnego i innych usług publicznych, szybkiego ograniczenia katastroficznego potencjału zmian klimatycznych skutkujących pogłębiającymi się dysproporcjami rozwojowymi w ujęciu między i wewnątrzkontynentalnym oraz spójnemu i solidarnemu podejściu do problemu przyczyn i skutków pandemii koronawirusa (COVID-19). Ożywienie globalnego partnerstwa na rzecz zrównoważonego rozwoju, czyli 17 cel Agendy 2030 ONZ może wydatnie przyczynić się do realizacji pozostałych 16 celów, a w efekcie skuteczniej eliminować główny problem globalny czyli nierówności i dysproporcje rozwojowe.

Bibliografia

Materialy źródłowe

ATD Fourth World, Oxford University (2019), *The hidden dimensions of poverty*, International participatory research.

Council of the European Union (2019), *Building a sustainable Europe by 2030 – Progress thus far and next steps*, annex, 10 grudnia 2019 .

European Commission (2016), *Fighting poverty & exclusion through social investment. A European research perspective*.

European Commission (2016), *Great Start in Life. The best possible education in the early years*.

European Commission, *Great Start in Life. The best possible education in the early years*,

European Commission, *Reducing inequality*, https://ec.europa.eu/international-partnerships/sdg/reducing-inequality_en

European Commission, *Reversing inequalities*, https://ec.europa.eu/info/research-and-innovation/research-area/social-sciences-and-humanities/reversing-inequalities_en,

European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions (2012), *NEETs. Young people not in employment, education or training: Characteristics, costs and policy responses in Europe*, Luxembourg.

European Training Foundation (2014), *Young people not in employment, education or training in ETF partner countries*, marzec.

Europejski Trybunał Obrachunkowy (2018), *Kompendium kontroli. Bezrobocie młodzieży i integracja ludzi młodych na rynku pracy*, Komitet Kontaktowy Najwyższych Organów Kontroli Państw Unii Europejskiej, kwiecień.

- FAO (2020), *The state of agricultural commodity markets. Agricultural markets and sustainable development: global value chains, smallholder, farmers and digital innovations*, Rome.
- Global Financial Integrity (2021), *Enhancing National Security by Re-imagining FinCEN*, marzec.
- IMF (2004), *Demystifying Outsourcing: The numbers do not support the hype over job losses*, grudzień, 2004, https://www.elibrary.imf.org/view/IMF022/14505-9781451922578/14505-9781451922578/14505-9781451922578_A011.xml?language=es&redirect=true.
- IMF (2004), *Demystifying Outsourcing: The numbers do not support the hype over job losses*, grudzień,.
- IMF (2018), *Inequality in China – Trends, Drivers and Policy Remedies*, czerwiec.
- IMF (2020), *World Economic Outlook. A long and difficult ascent*, październik.
- International Labour Organization (2020), *Global Employment Trends for Youth 2020. Technology and the future of jobs*, International Labour Office, Geneva.
- International Labour Organization (2020), *Young People Not in Employment, Education or Training*, Technical brief nr 3..
- International Labour Organization (2021), *ILO Monitor: COVID-19 and the world of work. Seventh edition. Updated estimates and analysis*, styczeń.
- International Monetary Fund (2020), *World Economic Outlook, A Long and Difficult Ascent*, październik.
- International Monetary Fund, *IMF and income inequality*, <https://blogs.imf.org/2020/01/07/reduce-inequality-to-create-opportunity/>, dostęp: 14.07.2021.
- International Monetary Fund, *IMF Policy Paper, Fiscal Policy and income inequality*, styczeń 2014, <https://www.imf.org/external/np/pp/eng/2014/012314.pdf>, dostęp: 19.07.2021 r.

- IPCC (2021), *Climate Change 2021. The Physical Science Basis*, Working group, contribution to the sixth assessment report of the intergovernmental panel on climate change, https://www.ipcc.ch/report/ar6/wg1/downloads/report/IPCC_AR6_WGI_Full_Report_smaller.pdf.
- Komitet Ekonomiczno-Społeczny (2012), opinia w sprawie *Raje podatkowe i finansowe zagrożeniem dla rynku wewnętrznego UE*, Dziennik Urzędowy UE, 2012/C, 229/02
- Komitet Ekonomiczno-Społeczny, opinia w sprawie *Raje podatkowe i finansowe zagrożeniem dla rynku wewnętrznego UE*, Dziennik Urzędowy UE, 2012/C, 229/02
- Kumhof M., Ranciere R., *Inequality, leverage and crises*, IMF Working Papers, 1–37, IMF, Washington D.C., 2010.
- Loconto, A.M., Silva-Castaneda, L., Arnold, N. & Jimenez, A. (2019), *Participatory Analysis of the Use and Impact of the Fairtrade Premium. Research report*.
- Marshall G. (2008), *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nowa Encyklopedia powszechna PWN* (1996), Warszawa.
- Nowa Encyklopedia Powszechna PWN* (1996), Warszawa. Sykulski L. (2016), *Mały leksykon geopolityki*, Wydawnictwo Naukowe Grzegorz, Częstochowa.
- OECD (2007), *Jobs for youth: Korea*, Paryż.
- OECD (2009), *Jobs for youth: Japan*, Paryż.
- OECD (2015), *In it together. Why less inequality benefits all*, https://read.oecd-ilibrary.org/employment/in-it-together-why-less-inequality-benefits-all_9789264235120-en#page4.
- OECD (2018), *A broken social elevator? How to promote social mobility?*.
- OECD (2019), *Society at a Glance*, OECD Social Indicators.

- OECD (2019), *Under pressure: the squeezed middle class*, <https://www.oecd-ilibrary.org/sites/689afed1-en/index.html?itemId=/content/publication/689afed1-en>, kwiecień.
- OECD (2020), *How's Life? 2020. Measuring well-being*.
- OECD (2020), *How's life? 2020. Measuring well-being*.
- OECD (2020), *Tax Transparency and Exchange of Information in Times of COVID-19*, Global Forum on Transparency and Exchange of Information for Tax Purposes, Global Forum Annual Report.
- OECD(2014), *How's Life in Your Region. Measuring regional and local well-being for policy making*.
- OECD, *Tax Transparency and Exchange of Information in Times of COVID-19*, Global Forum on Transparency and Exchange of Information for Tax Purposes, Global Forum Annual Report
- Ostry J. D., Berg A., Tsangarides C. G. (2014), *Redistribution, Inequality and Growth*, IMF Staff Discussion Note, luty.
- Oxfam (2016), *An economy for the 1%.How privilege and power in the economy drive extreme inequality and how this can be stopped*, styczeń.
- Oxfam (2016), *For richer or poorer? The capture of growth and politics in emerging economies*, styczeń.
- Oxfam International (2019), *Fighting inequality to beat poverty*, Annual Report 2018/2019.
- Oxfam International (2020), *Oxfam Annual Report and Accounts 2019/2020*.
- Oxfam International (2021), *The inequality virus. Bringing together a world torn apart by coronavirus through a fair , just and sustainable economy*, styczeń.
- Oxfam, *Inequality and poverty: the hidden costs of tax dodging*, <https://www.oxfam.org/en/inequality-and-poverty-hidden-costs-tax-dodging>
- Oxfam (2020), *Time to care. Unpaid and underpaid care work and the global inequality crisis*, styczeń.

- Pagel H., Ranke K., Hempel F. (2014) , *The use of the Concept „Global South” in Social Science and Humanities*, wystąpienie zaprezentowane podczas „Globaler Süden / Global South: Kritische. Perspektiven”, Institut für Asien- & Afrikawissenschaften, Humboldt-Universität zu Berlin.
- PwC (2017), *The Long View. How will the global economic order change by 2050*, The World in 20150, summary report, luty.
- Statistics South Africa (2019), *Inequality Trends in South Africa. A multidimensional diagnostic of inequality*, report No. 03-10-19, Pretoria.
- The World Bank (2015), *Government should Focus on shared prosperity to address inequality – World Bank Group President*, 1 października 2015, <https://www.worldbank.org/en/news/press-release/2015/10/01/governments-focus-shared-prosperity-inequality-world-bank-group-president>.
- The World Bank (2018), *Fair Progress? Economic Mobility across Generations around the World*, Equity and Development Series, maj.
- The World Bank (2019), *Learning Poverty*, <https://www.worldbank.org/en/topic/education/brief/learning-poverty>, październik.
- UNCTAD (2019), *The least developed countries report 2019*, New York.
- UNCTAD (2020), *Trade and development report 2020*, Geneva.
- UNDP (2020), *Global Multidimensional Poverty Index 2020, charting pathways out of multidimensional poverty: Achieving the SDGs*.
- UNEP (2021), *The Heat is on. A world of climate promises not yet delivered*, Emission Gap Report.
- UNHCR (2019), *Global trends, forced displacement in 2018*, Geneva.
- United Nations (2015), *Resolution adopted by the General Assembly on 25 September 2015, 70/1. Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*, październik.
- WID (2018), *Extreme inequality: evidence from Brazil, India, the Middle East and South Africa*, wrzesień.

World Bank (2016), *Taking on inequality*, Poverty and shared prosperity.

World Bank (2020), *Supporting countries in unprecedented Times. Annual Report 2020*.

World Bank Group (2016), *Talking on inequality*, Poverty and shared prosperity 2016.

World Bank Group (2019), *How much does reducing inequality matter for global poverty?*, Policy research working paper, maj.

World Bank Group (2020), *Doing Business 2020*.

World Bank Group (2020), *Four Waves of Debt. Causes and Consequences*,.

World Bank Group (2020), *Reversals of fortune*, Poverty and shared prosperity.

World Bank Group (2020), *Reversals of Fortune. Poverty and shared prosperity 2020*.

World Bank Group (2020), *Trading for development in the age of global value chains*,
World Development Report 2020.

World Economic Forum (2019), *Annual Report 2018-2019*.

World Economic Forum (2020), *Global Gender Gap Report*.

World Economic Forum (2021), *Annual Report 2020-2021*.

Yang J., Nguyen M. C. (2021), *March 2021 update to the global database of shared prosperity*, Global Poverty Monitoring Technical Note, marzec.

Zespół Zadaniowy do Spraw Reintegracji Społecznej (2002), *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa.

Monografie i rozdziały w pracach zbiorowych

- Anioł W. (2002), *Paradoksy globalizacji*, Warszawa.
- Atkinson A. B. (2017), *Nierówności, co da się zrobić?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Balcerowicz-Skutnik M. (2015), *Globalizacja i jej wpływ na współczesny rynek pracy - próba oceny*, Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 242.
- Barber B. R. (2009), *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli*, Warszawa.
- Bartosiewicz A., Księżopolski K., Zybala A. (2021), *Polska...Unia Europejska...Świat...w pandemii COVID-19 – wybrane zagadnienia. Wnioski dla kształtowania i prowadzenia polityki publicznej*, Wydawnictwo Elipsa.
- Bauman Z. (2000), *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Becker U. (2014), *The BRICS and emerging economies in comparative perspective: political economy, liberalisation and institutional change*, Routledge, Nowy Jork.
- Bednarczyk B., Lason M. (2005), *Wyzwania XXI w., Gospodarka i polityka*, Kraków.
- Benedykt XVI, Encyklika Caritas in Veritate, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html, dostęp: 20.09.2021.
- Bieleń S. (2010), *Polityka zagraniczna Polski po wstąpieniu do NATO i do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
- Bossak J., Kawecka-Wyrzykowska E. (1984), *Współczesna gospodarka światowa*, SGPiS, Warszawa.
- Bourdieu P. (2006), *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Scholar.

- BRICS (2020), *Strategy for BRICS Economics Partnership 2025*, Moskwa.
- Budnikowski A., Kawecka-Wyrzykowska E. (2000), *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, PWE, Warszawa.
- Butler J. (2006), *Precarious Life. The powers of mourning and violence*, Londyn i Nowy Jork.
- Butler J. (2009), *Frames of War: When is life grievable?*, Londyn i Nowy Jork.
- Buttolph J., Reynolds H. T., Mycoff J. D. (2010), *Metody badawcze w naukach politycznych*, Warszawa.
- Camiller J.A., Falk J. (1993), *The end of sovereignty? The politics of shrinking of fragmenting world*, New York.
- Chojnicka K., Olszewski H. (2004), *Historia doktryn politycznych i prawnych*, ABEDIK SA, Poznań.
- Domański R. (2004), *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*. Warszawa.
- Dunning J.H. (1993), *Governments and Multinational Enterprises: From confrontation – to Co-operation?* [w:] red. L. Eden, E.H. Potter, *Multinationals in the Global Political Economy*, London.
- Economic and Social Council (2021), *Progress towards the Sustainable Development Goals*, kwiecień.
- Economic Justice For All (1996), *A Catholic Framework for Economic Life, A statement of te U.S. Catholic Bishops*, listopad.
- Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II (1994), Dom Wydawniczy Rafael, Wydawnictwo AA, Kraków.
- Fitoussi J. P., Rosanvallon P. (2000), *Czas nowych nierówności*, Wydawnictwo Znak, Warszawa.
- Francis, *Encyclical letter Fratelli Tutti on Fraternity and social Friendship*, https://www.vatican.va/content/francesco/en/encyclicals/documents/papa-francesco_20201003_enciclica-fratelli-tutti.html.

- Friedman T. L. (2001) , *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Giddens A. (2005), *Socjologia*, Warszawa.
- Gilarek K. (2003) , *Państwo narodowe a globalizacja*, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Gmerek T. (2011), *Edukacja i nierówności społeczne: studium porównawcze na przykładzie Anglii, Hiszpanii i Rosji*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Goodman D. S. G. (2012), *Class in Contemporary China*, Paris.
- Goldman Sachs (2007), *BRICs and Beyond*, Nowy Jork.
- Góralczyk B. (2013), *Czy Chiny zdominują świat*, [w:] red. Pastusiak L., *Perspektywy nowego ładu światowego*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa.
- Hessel S. (2011), *Czas oburzenia*, Wolne Książki.
- Hirszowicz M., Hamilton M. (1995), *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Ho Ch. K. (2013), *The BRICS superpower challenge: foreign and security policy analysis*, Burlington Ashgate.
- Ioannes Paulus PP. II, *Centesimus Annus*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html.
- Ioannes Paulus PP. II, *Sollicitudo Rei Socialis*, 1987.
- Irzabek J. (2014), *Indie Spółka z o.o.*, PWN, Warszawa.
- Jahoda M., Lazarsfeld P. F., Zeisel H. (2007), *Bezrobotni Marienthalu*, Biblioteka Myśli Socjologicznej.
- Jakubczak R., Jakubczak W. (2008), *Kwestie bezpieczeństwa cywilizacji w ramach globalizacji*, Studia Społeczno-Polityczne, Doctrina.
- Jarosz M., Kozak M. (2015), *Eksplozja nierówności?*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Kania E. (2020), *Prekariat i proces prekaryzacji pracy – nowe kierunki zmian społeczno-gospodarczych w świecie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

- Keeley B. (2015), *Income inequality, the gap between rich and poor*.
- Kietlińska K. (2010), *Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim*, Difin.
- Klebaniuk J. (2007), *Oblicza nierówności społecznych*, Eneteia, Warszawa.
- Kłos B., Szymańczak J. (2014), *Nierówności społeczne w Polsce*, Wydawnictwo Sejmowe.
- Kołodko G.W. (2001), *Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów postsocjalistycznych*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania, Toruń.
- Konsor Ł. (2004), *Antyglobalizm – charakterystyka idei*, Wydawnictwo „Zielone Brygady”, Warszawa.
- Kwan Ch. Ch. (2012), *Polityka społeczna w Chinach rozwój a dobrostan, social policy in China. Development and well-being*, Warszawa.
- Lakner Ch., Mahler D., G., Negre M., Prydz B. E. (2020), *How much does inequality matter for global poverty?*, Global Poverty Monitoring Technical Note, czerwiec.
- Lang V. (2020), *The economics of the democratic deficit: The effect of IMF programs on inequality*, The Review of International Organizations, grudzień.
- Mahler F. (1993), *Maldevelopment and Marginality* [w:] red. Danecki J., *Insights into Maldevelopment. Recon-sidering the Idea of Progress*, Warszawa.
- Makarewicz-Marcinkiewicz A. (2015), *Nierówności społeczne na drodze do zrównoważonego rozwoju. Problem polityki społecznej i gospodarczej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Marks K. (1968), *Kapitał*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Marzęda K. (2007), *Proces globalizacji korporacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin.
- Masiukiewicz P. (2015), *Piramidy finansowe. Teoria, regulacje, praktyka*, PWN, Warszawa.
- McLuhan M. (2004) , *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa.

- Miklaszewski S., Molendowski E. (2009), *Gospodarka światowa w warunkach globalizacji i regionalizacji rynków*, Difin, Warszawa.
- Milanovic, B. (2010), *The Haves and the Have-Nots*, New York: Basic Books.
- Misiak W. (2009), *Globalizacja więcej niż podręcznik*, Difin, Warszawa.
- Mitręga-Niestrój K., Puszer B. (2013), *Globalny kryzys finansowy a kraje BRIC*, CeDeWu, Warszawa.
- Moraczewska A. (2002), *Korporacje transnarodowe w procesach globalizacji* [w:], red. Marek Pietraś, *Oblicza procesów globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Nawrot K. (2014), *Kraje rozwijające się we współczesnej gospodarce światowej. Przyczynek do ekonomii rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- O'Neill J. (2013), *Mapa wzrostu. Szanse gospodarcze dla państw grupy BRICS*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa.
- Oczkowska Ż. (2010), *Obywatelstwo w erze globalizacji*, Estetyka i Krytyka, Zeszyt Specjalny nr 2.
- Orłowska R., Żołądkiewicz K. (2012), *Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Oziewicz E. (2006), *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, Warszawa.
- Page B., Seawright J. Lacombe M. J. (2018), *Billionaires and Stealth Politics*, grudzień.
- Papieska Rada Iustitia Et Pax (2005), *Kompendium nauki społecznej kościoła*, Kielce.
- Piketty T. (2015), *Ekonomia nierówności*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Piketty T. (2015), *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Pokrzywa M., Wilk S. (2013), *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów.
- Polak E. (2009), *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Difin, Warszawa.

- Polman L. (2011), *Karawana kryzysu. Za kulisami przemysłu pomocy humanitarnej*, Wołowiec.
- Puślecki Z., Walkowski M., Szymczyński T. R. (2011), *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Reich R. (1996), *Praca narodów. Przygotowanie się do kapitalizmu XXI wieku*, Toruń.
- Revell A. (2017), *Apartheid. A history of Apartheid, Independently Published*.
- Rewizorski M. (2015), *Agora interesów. G20 i wylanianie się globalnego zarządzania*, Difin, Warszawa.
- Rewizorski M. (2015), *Instytucje międzynarodowe w dobie globalnego zarządzania*, Elipsa, Warszawa.
- Robertson R. (1992) , *Globalization: Social, Theory, and Global Culture*, SAGE, London.
- Rodrik D. (2011), *The Globalization Paradox: Democracy and the Future of the World Economy.*, New York: W. W. Norton and Co.
- Roemer J. (1998), *Equality of Opportunity*, Harvard University Press, Cambridge MA.
- Romanos E. (2013), *Collective learning processes within social movements. Some insights into the Spanish 15-M/Indignados movement*, maj.
- Rousseau J. J. (1954), *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rymarczyk J. (2006), *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Warszawa.
- Sachs J. (2006), *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, WN PWN, Warszawa.
- Samsonowicz H. (1999), *Północ – Południe*, wydawnictwo Ossolineum.
- Sassen S. (2007), *Globalizacja: eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Sen A. (1997), *On Economic Inequality*, Oxford University.
- Sen A. (2000), *Nierówności. Dalsze rozważania*, Znak, Kraków.

- Sokołowska J. (2010), *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, Muzeum Sztuki w Łodzi.
- Solarz M. W. (2005), *Północ wobec Południa. Południe wobec Północy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Solarz M. W. (2009), *Północ – Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte*, Warszawa.
- Sołdaczuk J. (1991), *Pojęcia podstawowe i proces kształtowania się gospodarki światowej*, [w:] *Gospodarka światowa*, pod red. P. Bożyk, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Sorman G. (2005), *Jak zrehabilitować kapitalizm*, Dziennik z 29 kwietnia – 1 maja.
- Sowiński R. (2009), *Uchylenie się od opodatkowania. Przyczyny, skutki sposoby zapobiegania zjawisku*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Sporek T., Czech K. (2015), *Państwa grupy BRICS i ich znaczenie we współczesnej gospodarce światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- Stach Ł. (2008), *Szukanie ratunku? Ruchy antyglobalizacyjne*, [w:] *Globalizacja – nieznośne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, pod red. B. Krauze-Mozer, P. Borowiec, Kraków 2008.
- Standing G. (2009), *Work after globalization: Building occupational citizenship*, Cheltenham: Edward Elgar.
- Standing G. (2014), *Precariat Charter. From Denizens to Citizens*, Bloomsbury Academic, Londyn.
- Standing G. (2014), *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stankowski W., Żarna K. (2011), *Wokół naruszeń praw człowieka*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.
- Stiglitz J. (2006), *Globalizacja*, Warszawa.
- Stiglitz J. E. (2015), *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

- Stiglitz J.E. (2007), *Wizja sprawiedliwej globalizacji. Propozycje usprawnień*, PWN, Warszawa.
- Strzeszewski C. (1994), *Katolicka nauka społeczna*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Stuenkel O. (2015), *The BRICS and the future of global order*, Lexington Books.
- Szarfenberg R. (2004), *Marginalizacja i wyluczenie społeczne – stare problemy w nowej rzeczywistości*, Instytut Polityki Społecznej.
- Szarfenberg R. (2006), *Ubóstwo, marginalność i wyluczenie społeczne*, Instytut Polityki Społecznej, Warszawa.
- Szarfenberg R. (2009), *Ubóstwo i wyluczenie społeczne, perspektywa poznawcza*, Elipsa, Warszawa.
- Sztompka P. (2002), *Socjologia*, Znak, Kraków.
- Sztompka P. (2003), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak.
- Tawney R. H. (1964), *Equality*, Allen and Uwin, London.
- Therborn G.(2015), *Nierówność, która zabija. Jak globalny wzrost nierówności niszczy życie milionów i jak z tym walczyć*, PWN, Warszawa.
- Townsend P. (1993), *The International Analysis of Poverty*, Routledge, Londyn i Nowy Jork.
- Urbański J. (2014), *Prekariat i nowa walka klas*, Książka i Prasa, Warszawa.
- Vernant J. P. (1996), *Źródła myśli greckiej*, przekł. J. Szacki, Słowo, Gdańsk.
- Wagner H. M. (2000), *Globalization and Unemployment*, Springer Science & Business Media.
- Wajda A. (2011), *Globalizacja, społeczeństwo i jego rozwój*, Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa.
- Walkowski M. (2018), *Chińska strategia rozwoju społeczno-ekonomicznego: implikacje dla Unii Europejskiej*, WNPiD UAM, Poznań

- Wardęga J. (2015), *Współczesne społeczeństwo chińskie. Konsekwencje przemian modernizacyjnych*, Toruń.
- Wild J.K., Wild K. L., Han J.C.Y. (2010), *International business. The challenges of globalization*, Prentice Hall, Upper Saddle River.
- Wojtaszczyk K. A. (2002), Szymańska J., *Deficyt demokracji w Unii Europejskiej*, WDiNP UW, Warszawa.
- Wołk A., Potasińska A. (2015), *Nierówności społeczne we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa.
- World Bank (2002), *Globalization, Growth and Poverty: Building an Inclusive World Economy*, Washington.
- Wosińska W. (2008) , *Oblicza globalizacji*, Smak słowa, Sopot.
- Wójtowicz-Dawid A. (2011), *Organizacje pozarządowe i ich rola w realizacji spójności społeczno-ekonomicznej – wybrane aspekty prawne*, Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy.
- Wróbel A., Jędrzejowska K., Rewizorski M. (2020), *Globalne zarządzanie gospodarcze. Wyzwania dla światowego systemu handlu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wysłocka E. (2009), *Globalizacja -błogosławieństwo czy przekleństwo*, [w:] *Ekonomiczne aspekty procesu globalizacji*, red. E. Wysłocka, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej , Częstochowa.
- Xing Li (2014), *The BRICS and Beyond. The International Political Economy of the Emergence of a New World Order*, Ashgate.
- Ziewiec G. (2012), *Trzy fale globalizacji. Rozwój, nadzieje i rozczarowania*, Oficyna Wydawnicza ASPRA J-R, Warszawa.
- Zorska A. (1998), *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Warszawa.
- Zorska A. (2007), *Korporacje transnarodowe, przemiany, oddziaływania, wyzwania*, PWE, Warszawa.

Żarna K. (2019), *Bezpieczeństwo, prawa człowieka , stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego..

Żarna K. (2010), *Działalność międzynarodowa Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka* [w:] *Niepaństwowi uczestnicy stosunków międzynarodowych*, red. A. Pawłowska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji, Lublin.

Yu Hua (2013), *Chiny w dziesięciu słowach*, przekład: K. Sarek, Warszawa.

Artykuły naukowe

Adams R. (2003), *International Migration, Remittances and the Brain Drain: A Study of 24 Labor-Exporting Countries*, Policy Research Working Paper 2972, World Bank, Washington, D.C.

Awuah G. B., Amal M. (2011), *Impact of globalization. The ability of less developed countries' (LDCs') firms to cope with opportunities and challenges*, European Business Review.

Barszczewski J. P. (2018), *Światowe Forum Społeczne jako podmiot polityki kosmopolitycznej*, Świat Idei i Polityki, tom 17.

Brockhaus H., Pope Francis: *Catholics should combat 'dismal' economic inequality with hope*, Catholic News Service, <https://dioceseofraleigh.org/news/pope-francis-catholics-should-combat-dismal-economic-inequality-hope>, 26.08.2020.

Cerny P.C. (1999) , *Globalization and the erosion of democracy*, "European Journal of Political Research", nr 1.

Chi-yue C., Gries P., Torelli C. J., Cheng S. Y. Y. (2011), *Toward a social psychology of globalization*, Journal of Social Issues, Vol .67, No.4.

- Collins C., Hoxie J. (2015), *Billionaire Bonanza: The Forbes 400 and the Rest of Us. Wealthiest 20 people own more wealth than half the American population*, grudzień.
- Collins Ch., Ocampo O., Paslaski S. (2020), *Billionaire Bonanza 2020. Wealth Windfalls, Tumbling Taxes and Pandemic Profiteers*, Institute for Policy Studies, kwiecień.
- Czerwińska K. (2008), *Flexicurity jako koncepcja polityki społecznej i zatrudnienia*, Polityka społeczna nr 3/2008.
- Docquier F., Lohest O., Marfouk A. (2007), *Brain Drain in Developing Countries*, The World Bank Economic Review, Volume 21, Issue 2.
- Docquier F., Rapoport H. (2012), *Globalization, Brain Drain and Development*, Journal of Economic Literature, Vol. 50, No. 3, wrzesień.
- Domański H. (2017), *Wpływ pochodzenia społecznego i czynników merytokratycznych na kapitał społeczny*, Studia Socjologiczne 4 (227).
- Ferguson N. (2016), *Robin Hood świata nie zbawi*, wywiad „Gazety Wyborczej”, kwiecień.
- Gawor L. (2006), *Antyglobalizm, alterglobalizm i filozofia zrównoważonego rozwoju jako globalizacyjne alternatywy*, Problemy ekorozwoju, vol. 1, No 1, s. 42.
- Gelfand M.J., Lyons S. L., Lun J. (2011), *Toward a psychological science of globalization*, Journal of Science Issues, Vol. 67, No. 4.
- Gore Ch., Figueiredo (2003), *Wykluczenie społeczne i polityka przeciwdziałania ubóstwu*, Problem polityki społecznej. Studia i dyskusje, vol. 5.
- Grzywacz J., Kowalski S. (2011), *Funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw w gospodarce*.
- Hausner J. (2006), *Organizacje pozarządowe – trzeci sektor współczesnego społeczeństwa*, Zeszyty Naukowe nr 714, Akademia Ekonomiczna w Krakowie.
- Heath E. (1981), *North - South: A programme for survival*, The Geographical Journal, vol. 147, No. 3, listopad.
- Herman E.S. (1999), *The Threat of Globalization*, “New Politics”, vol. 7, no. 2.

- Hirst P., Thompson G. (2002), *The future of globalization*, "Cooperation and conflict" , nr 3.
- Iwaszczuk N., Łamasz B., Orłowska-Puzio J. (2016), *Globalizacja a nierówności w rozwoju wybranych krajów*, *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, nr 47.
- Joshi S. (2014), *State of Knowledge-Intensive Business Services (KIBS) in India*, *World Journal of Science Technology and Sustainable Development* 11, wrzesień.
- Kapuściński R. (1996), *Ubóstwo a planetarna solidarność*, „Apokryf” nr 10 w „TP”, nr 51-52.
- Kołodko G. W. (2014), *Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów we współczesnym świecie*, *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 39 (3/2014).
- Komitet Prognoz „Polska 2000 plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk (2016), *Przyszłość, świat-Europa-Polska*, nr 2(34).
- Kusa N., Jasiak K. (2020), *An Analysis of NEETs Situation in UE-28 Countries and the example of Netherlands*, *Przegląd Politologiczny* nr 3.
- Kusiak P. (2017), *Globalizacja w refleksji papieża Benedykta XVI*, *Przegląd Religioznawczy* nr 1 (263).
- Kuznets, S. (1955), *Economic Growth and Income Inequality*, *The American Economic Review*, 45(1), 12–18.
- Lagarde, C. (2015), *Speech to the BBC World Debate on Inequality, Presented at the World Economic Forum, Davos, Switzerland.*
- Litwiński M. (2017), *Nierówności dochodowe w ujęciu teorii ekonomii*, *Sensus Historiae* Vol. XXIX (2017/4).
- Ładyka S. (2012), *Liberalizm czy neoliberalizm w polityce gospodarczej państwa*, „Wyzwania gospodarki globalnej”, *Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego*, nr 31.
- Macias J. (2010), *Nowa strategia transnarodowa korporacji międzynarodowych – globalna standaryzacja i lokalna wrażliwość*, *Przegląd organizacji*, nr 9/2010.

- Mattera D. N., Gaudet J. (2002), *Coming to a town near you: corporate globalization and its impact on Massachusetts workers*, "New Solutions", vol. 12 (2).
- Matuchniak-Krasuska A. (2015), *Koncepcja habitusu u Pierre'a Bourdieu*, Hybris nr 31.
- Maseland R., de Vaal A. (2002), *How fair is fair trade*, de Economist 150, no. 3.
- Mirończuk Justyna (2014), *NEET- zjawisko i problem społeczno-ekonomiczny Unii Europejskiej*, Przegląd Zachodniopomorski, Rocznik XXIX (LVIII), zeszyt 3, vol. 1.
- Miszczak K. (2013), *Procesy globalizacji w rozwoju nowoczesnego terytorium*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Oeconomica 289.
- Mordzak A. (2016), *Nowy Ład Prezydenta Franklina Delano Roosevelta w oczach Wiktora Podoskiego*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Historica 96.
- Novokomet F. Piketty T., Zucman G. (2017), *From soviets to oligarchs: inequality and property in Russia 1905-2016*, National Bureau of Economic Research, Working Paper 23712.
- Nunn A., White P. (2017), *The IMF and the new global politics of inequality?*, Journal of Australian Political Economy.
- O'Boyle E. (2014), *Pope Francis on income inequality*, Mayo Research Institute, czerwiec.
- Official Journal from European Union (2021), *Noticies from European Union institutions, bodies, offices and agencies*, 2021/C 66/10.
- Perkowski M. ,Szadkowska E. (2012), *Umiejdzynarodowienie organizacji pozarządowych we współczesnym prawie międzynarodowym*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. XI, A.D. MMXIII.
- Perotti, R. (1993), *Political Equilibrium, Income Distribution, and Growth*, The Review of Economic Studies, 60(4), 755–776.
- Piasecki R. (2008), *Ekonomia rozwoju wobec problemów nędzy i nierówności społecznych na świecie*, Annales. Etyka w życiu gospodarczym, vol. 11, nr 1.

- Piketty, T., Saez, E. (2003), *Income Inequality in the United States, 1913–1998*, The Quarterly Journal of Economics, 118(1), 1–39.
- Polus A. (2020), *Political Aspects of Reproduction of Inequalities in the Republik of South Africa*, Historia i Polityka No. 32(39).
- Rolski M. (2016), *Własność w nauczaniu Papieża Jana Pawła II*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach nr 260.
- Sachs J. (2000), *Globalization and patterns of economic development*, Weltwirtschaftliches Archiv 136(4):579-600.
- Sala S. (2005), *Rozwój korporacji transnarodowych w gospodarce światowej, Przedsiębiorczość a współczesne wyzwania cywilizacyjne*, Przedsiębiorczość – Edukacja nr. 1, Kraków.
- Skórska A. (2016), *Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji młodzieży z grupy NEET na rynku pracy Unii Europejskiej*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 289.
- Stiglitz J.(1989), *Markets, Market Failures, and Development*, American Economic Review (2) 79.
- Stubbs T., Kentikelenis A., Ray R., Gallagher K. P. (2021), *Poverty, inequality and The International Monetary Fund*, Global Development Policy Center, Gegi Working Paper 046, 04/2021, Boston University.
- Śmilgin M. (2006), *Indywidualne i społeczne skutki bezrobocia na tle globalizacji, Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy* nr 8.
- The Economist (2012), *For richer, for poorer*, special report, world economy, październik.
- Therien J. P. (1999), *Beyond the North-South Divide: Two tales of world poverty*, Third World Quaterly vol. 20, no. 4.
- Tomasz M. (2014), *Koncepcja relatywnej deprivacji jako uzasadnienie rewolucji społecznych i zachowań przestępczych*, Przegląd Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny, 3/2014.

- Warzeszak J. (2014), *Meandry globalizacji w ujęciu Benedykta XVI*, *Warszawskie Studia Teologiczne XXVII*, 1/2014.
- Wiśniewski P. (2012), *Charakterystyka centrów finansowych offshore – tzw. rajów podatkowych*, *Studia BAS*, nr 3(31).
- Yang J., Nguyen M. C. (2021), *March 2021 update to the global database of shared prosperity*, *Global Poverty Monitoring Technical Note*, marzec.
- Żyła A. (2013), *Charakterystyka Azjatyckiego modelu rozwoju gospodarczego w świetle teorii oraz doświadczeń krajów zaliczanych do pierwszej i drugiej generacji „Azjatyckich Tygrysów”*, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 315.

Źródła internetowe (netografia)

- Amnesty International, *Uczciwa szczepionka przeciw COVID-19*, <https://amnesty.org.pl/uczciwa-szczepionka-przeciwno-covid-19>
- Borowiak A. (2018), *Rosną nierówności w Chinach. Zagroza to konsumpcji i wzrostowi gospodarczemu*, *Forsal*, luty, <https://forsal.pl/artykuly/1104349,rosna-nerownosci-w-chinach-zagraza-to-konsumpcji-i-wzrostowi-gospodarczemu.html>.
- Business Insider, *The top 15 tax havens around the world*,
- Earle E., *A brief history of Occupy Wall Street*, 25 listopada 2011, <https://rosalux.nyc/a-history-of-occupy/>.
- Everyday Inequality, <https://everydayinequality.org.uk>
- Fair Trade Polska, <https://www.fairtrade.org.pl/sprawiedliwy-handel/co-jest-sprawiedliwy-handel-fair-trade/>.
- Gazeta Wyborcza (2011), *Rządy w czasach globalizacji*, październik.

- Georgieva K., *Reduce inequality to create opportunity*, 7.01.2020 r., <https://blogs.imf.org/2020/01/07/reduce-inequality-to-create-opportunity/>.
- Global Alliance for Tax Justice, *Global days of action on taxjustice for women's right*, <https://www.globaltaxjustice.org/en/action/make-taxes-work-for-women>.
- Global Financial Integrity, *Tax Havens/Bank Secrecy*, <https://gfintegrity.org/issue/tax-havens-bank-secrecy/>.
- Innovation for Poverty Actions, *What we do*, <https://www.poverty-action.org/about/what-we-do>
- Instytut Globalnej Odpowiedzialności, *O instytucie*, <http://igo.home.pl/igo.org.pl/igo.php>
- International Monetary Fund, *IMF and income inequality*, <https://www.imf.org/en/Topics/Inequality/introduction-to-inequality#IMF%20and%20Income%20Inequality>,
- Komisja Europejska, *COVAX szansą na pokonanie pandemii*, 1.09.2020 r., https://ec.europa.eu/poland/news/200901_COVAX_
- OECD, *OECD Centre for opportunity and equality*, <https://www.oecd.org/inclusive-growth/inequality-and-opportunity/>
- OECD, *Under pressure: the squeezed middle class*, <https://www.oecd-ilibrary.org/sites/689afed1-en/index.html?itemId=/content/publication/689afed1-en>, kwiecień 2019
- Oxfam, *300 economists tell world leaders tax havens 'serve no useful economic purpose'*, https://oxfamapps.org/media/press_release/2016-05-300-economists-tell-world-leaders-tax-havens-serve-no-useful-economic-purpose/.
- Oxfam, *Tax the rich!*, <https://politicsofpoverty.oxfamamerica.org/tax-the-rich/>.
- Palmer S. (2020), *Future of work brings precarity and inequality*, People Management, 16 lipca 2020, <https://www.peoplemanagement.co.uk/experts/research/future-of-work-brings-precarity-and-inequality#gref>
- Panek T. (2008), *Ubóstwo i nierówności: dylematy pomiaru*, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Ubostwo_i_nierownosci-dylematy_pomiaru.pdf, 20.10.2020.

- Parlament Europejski, *Debata o Paradise Papers: państwa członkowskie muszą działać*, <https://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/economy/20171110STO87807/debata-o-paradise-papers-panstwa-czlonkowskie-musza-dzialac>
- PARP (2019), *Drenaż mózgow czyli migracje potencjału intelektualnego*, https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/Migracjawykwalfikowanychpracownikow_190813.pdf.
- Rogoff K. (2021), *Helping the other 66%*, maj <https://www.project-syndicate.org/commentary/why-rich-countries-must-address-global-inequality-by-kenneth-rogoff-2021-05>.
- Skrzypczyńska J/, *Polityka Unii Europejskiej wobec Rundy Rozwoju WTO*, <http://repozytorium.amu.edu.pl:8080/bitstream/10593/25848/1/01-Skrzypczynska.pdf>
- Szarfenberg R., *Prekarność, prekaryjność, prekariat – krótkie wprowadzenie*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/prekariat3.5.pdf>.
- The Conversation (2017), *IMF says it cares about inequality. But will it changes its ways?*, <https://theconversation.com/imf-says-it-cares-about-inequality-but-will-it-change-its-ways-120105>, czerwiec.
- The Economist (2011), *Spain's indignants, Europe's most earners protesters*, 16 lipca 2011, <https://www.economist.com/europe/2011/07/14/europes-most-earnest-protesters>.
- The Economist (2017), *Globalisation has marginalised many regions in the rich world*, 21.09.2017.
- The equality trust, *Campaigns*, <https://everydayinequality.org.uk>
- The Indian Express, *India has 31 lakh NGOs, more than double the numbers of schools*, 1 sierpnia 2015, <https://indianexpress.com/article/india/india-others/india-has-31-lakh-ngos-twice-the-number-of-schools-almost-twice-number-of-policemen/#%3A~%3Atext%3DThe%20first-ever%20exercise%20by%20one%20policeman%20for%20709%20people>

- The World Bank, *Learning Assessment Platform (LeAP)*, 12 lipca 2019 r.,
<https://www.worldbank.org/en/topic/education/brief/learning-assessment-platform-leap>
- The World Bank, *Learning Poverty*, 15 październik 2019,
<https://www.worldbank.org/en/topic/education/brief/learning-poverty>,
- The World Bank, *World Bank, UNESCO Institute for Statistics Join Forces to Help Countries Measure Student Learning*, 4 lipca 2019 r.,
<https://www.worldbank.org/en/news/press-release/2019/07/03/world-bank-unesco-institute-for-statistics-join-forces-to-help-countries-measure-student-learning>,
- Walkowski M. (2020), *Niepełna przyszłość świata*, *Życie Uniwersyteckie*, 27.09.2020,
<https://uniwersyteckie.pl/nauka/prof-maciej-walkowski-niepelna-przyszlosc-swiate>.
- Walkowski M. (2020), *Niepełna przyszłość świata*, *Życie Uniwersyteckie*, wrzesień,
<https://uniwersyteckie.pl/nauka/prof-maciej-walkowski-niepelna-przyszlosc-swiate>.
- Woś R. (2012), *Podatek Tobina, czyli stara panna na wydaniu*, styczeń,
<https://forsal.pl/artykuly/584191.podatek-tobina-czyli-stara-panna-na-wydaniu.html>, dostęp: 10.11.2021.
- Wprost (2009), *Przestępczość beneficjentem globalizacji*, 12.10.2009.
- Yang Y., Liu N. (2020), *Inside China's race to beat poverty*, *Financial Times*, 26 czerwca 2020 r., <https://www.ft.com/content/b818aece-4cd7-4c99-8b62-e52ae4aa1b21>

Inne

- Brouillette R. (2008), *Osaczeni. Demokracja w siódlach neoliberalizmu*, film, Kanada
- Ewell A., Aitesa A., Read L., Kristic N. (2013), *99% - The Occupy Wall Street Collaborative*, film w reżyserii Teague K. Leeman P, Gutnicka A., Simona D., Martin A.

Pawłowski Ł., Chodorowski J., *Dochód dla wszystkich? Stać nas na to!*, wywiad z G. Standingiem, Kultura Liberalna, <https://kulturaliberalna.pl/2017/01/24/guy-standing-dochod-gwarantowany-wywiad/>.

Saupeter H.(2004), *Koszmar Darwina*, film, Austria, Belgia, Finlandia, Francja, Kanada, Niemcy, Szwecja, Tanzania

Spis tabel

Tabela 1. Państwa z największym indeksem KOF w zakresie globalizacji ekonomicznej.....	34
Tabela 2. Państwa z najniższym indeksem KOF w zakresie globalizacji ekonomicznej.....	34
Tabela 3. Korporacje o najwyższym wskaźniku transnacionalizacji (TNI) w 2017 r..	43
Tabela 4. Korporacje z najwyższymi dochodami 2021 r.....	45
Tabela 5. Porównanie – nierówności a zróżnicowanie.....	83
Tabela 6. Źródła, dynamika i interakcje trzech typów nierówności.....	88
Tabela 7. Amerykańscy miliarderzy i ich majątek	125
Tabela 8. Potencjał gospodarczy państw grupy BRICS.	157
Tabela 9. Charakterystyka gospodarek państw grupy BRICS.....	157
Tabela 10. Ocena wybranych państw w zakresie wymiany informacji podatkowej	274

Spis wykresów

Wykres 1. Liczba korporacji transnarodowych na świecie w latach 1969-2007.....	42
Wykres 2. Globalne napływy BiZ do grup państw w latach 2018 i 2019	48
Wykres 3. Tempo wzrostu PKB w latach 2009 – 2016 oraz w 2018 roku, w państwach rozwijających się.....	52
Wykres 4. Wzrost PKB per capita (w Dolarach) w gospodarkach tygrysów pierwszej generacji w latach 1960 - 2014	54
Wykres 5. Nierówności dochodowe w państwach OECD	92
Wykres 6. Osoby korzystające z Internetu, procent ludności.....	129
Wykres 7. Udział procentowy PKB państw grupy G7 w światowym PKB.....	140
Wykres 8. Ograniczanie ubóstwa na świecie w latach 1990 – 2019 oraz prognozowany wskaźnik na rok 2030	152
Wykres 9. Zadłużenie państw o najniższych dochodach w latach 1970 - 2018.....	154
Wykres 10. Wzrost PKB i PKB per capita w państwach najslabiej rozwiniętych w latach 1970 - 2019.....	155
Wykres 11. Wzrost realnego PKB wybranych państw w latach 2017 – 2020 oraz prognoza na 2021 rok	159
Wykres 12. PKB Brazylii w latach 1960 - 2019.....	163
Wykres 13. Nierówności dochodowe w Brazylii	165
Wykres 14. Współczynnik Giniego w Brazylii w latach 1988-2018	166
Wykres 15. PKB Federacji Rosyjskiej w latach 1991-2019.....	171
Wykres 16. Liczba urodzeń, zgonów i przyrost naturalny w Rosji.....	172
Wykres 17. Współczynnik Giniego w Rosji w latach 1996-2018.....	174
Wykres 18. Nierówności dochodowe w Rosji.....	175
Wykres 19. PKB Indii w latach 1960 - 2019	179
Wykres 20. Nierówności dochodowe w Indiach	184
Wykres 21. Współczynnik Giniego w Indiach w latach 1983 - 2011	174

Wykres 22. PKB Chin w latach 1960 - 2011.....	188
Wykres 23. Nierówności dochodowe w Chinach.....	189
Wykres 24. Współczynnik Giniego w Chinach w latach 1990 - 2016.....	190
Wykres 25. PKB Republiki Południowej Afryki w latach 1960 - 2019.....	197
Wykres 26. Nierówności dochodowe w Republice Południowej Afryki	198
Wykres 27. Współczynnik Giniego w Republice Południowej Afryki w latach 1974 - 2016.....	199
Wykres 28. Stopa bezrobocia w grupie wiekowej 15-24 lata jako % siły roboczej w latach 2000 – 2020, w państwach OECD i Unii Europejskiej.....	217
Wykres 29. Wskaźnik NEETs na świecie według grup dochodowych państw w latach 2005 - 2020	218

Spis fotografii

Fotografia 1. São Paulo w Brazylii	167
Fotografia 2. Jeden z plakatów kampanii Oxfamu "Even it up".	260
Fotografia 3. Plakat kampanii dotyczącej darmowych szczepionek przeciwko COVID-19 we wszystkich państwach	261
Fotografia 4. Plakat festiwalu walki z nierównościami	265
Fotografia 5. Plakat kampanii dotyczący sprawiedliwości podatkowej na rzecz praw kobiet	279

Spis rysunków

Rysunek 1. Istota procesów globalizacji.....	28
Rysunek 2. Indeks Hoovera.....	93
Rysunek 3. Krzywa Lorenza.....	95
Rysunek 4. Uchodźcy na świecie pod koniec 2018 roku	144
Rysunek 5. Państwa najsłabiej rozwinięte na tle mapy świata.....	149
Rysunek 6. Wskaźnik MPI według regionu w 2018 r.....	151
Rysunek 7. Cele zrównoważonego rozwoju ONZ.....	232